

51. MSKN

51. Międzynarodowe Seminarium Kół Naukowych w Olsztynie

„Seminarium innowacyjnych rozwiązań
w dobie pandemii”

TOM 2

AKTUALNE PROBLEMY BADAWCZE **NAUKI SPOŁECZNE I HUMANISTYCZNE**

nauki ekonomiczne | nauki humanistyczne
nauki polityczno-prawne | nauki społeczne i pedagogiki

**Aktualne problemy badawcze
Tom 2.
Nauki społeczne i humanistyczne**

**Redakcja naukowa
dr Dobrochna Ossowska-Salamonowicz
dr Monika Giżyńska**

**Korekta i redakcja
Miranda Pawłowska**

**Projekt okładki
Kaja Żabińska**

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe FNCE
© Copyright by texts Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydawnictwo Naukowe FNCE



**ISBN: 978-83-67372-52-7
Poznań 2022**

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Lista recenzentów	9

SEKCJA NAUK EKONOMICZNYCH

Anna Maria Biłyj

Znaczenie równowagi praca – życie z punktu widzenia aktywnych zawodowo studentów.....	13
---	----

Weronika Radziulewicz, Conrad Chitanta

Użytkownicy mediów społecznościowych – zachowania i wiedza finansowa.....	25
---	----

Anna Sikora

Wykorzystanie CSR w nowoczesnej strategii przedsiębiorstw w Polsce.....	35
---	----

Gabriela Handziak, Patryk Macuga

Ekomarketing.....	44
-------------------	----

Marta Szepeluk

Sytuacja na rynku pracy w czasie koronawirusa. Analiza porównawcza.....	56
---	----

Patrycja Folga

Rola narzędzi internetowych w budowaniu wizerunku pracodawcy – perspektywa studentów jako potencjalnych pracowników.....	67
--	----

Ewa Zahor, Kinga Niczyporuk

Transport publiczny w powiecie bialskim w czasie pandemii COVID-19.....	78
---	----

Anna Chodakowska, Dominika Mida, Monika Stanek

Wpływ reputacji na kreowanie wartości przedsiębiorstwa.....	97
---	----

Magdalena Borysiuk

Wpływ COVID-19 na sytuację finansową studentów ABNS im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.....	110
--	-----

SEKCJA NAUK HUMANISTYCZNYCH

Jan Bulak Rozwój sieci parafialnej w diecezji żmudzkiej (1772–1845).....	123
Damian Czarnowski Pomiara włóczna w powiecie grodzieńskim na przykładzie włości milkowskiej..	136
Mateusz Duchliński Zur Wertewelt von Phillipp Burger in Anlehnung an ausgewählte Liedtexte	145
Przemysław Michał Fydryszewski Twierdza Zamość w obronie i ochronie renesansowej perły Rzeczypospolitej – miasta Zamościa.....	160
Maria Doroszczak Analiza i klasyfikacja sloganów mówionych i pisanych podczas strajku kobiet	175
Wiktoria Pogoda Żołnierze Straży Granicznej II Rzeczypospolitej Polskiej w kampanii wrześniowej 1939 roku.....	183
Jakub Radosław Sidor Konflikty Henryka Brodatego z episkopatem polskim jako czynnik przemian społeczno-prawnych (1201–1238)	193

SEKCJA NAUK POLITYCZNO-PRAWNYCH

Alicja Cendrowska, Emilia Gromek Administracyjnoprawne aspekty pomocy obywatelom Ukrainy w Polsce w czasie konfliktu zbrojnego na terenie Ukrainy	205
Alicja Ziemińska Rola telemedycyny w systemie wsparcia osób z zaburzeniami psychicznymi	221
Anna Leda E-voting w czasie pandemii COVID-19 – szanse i zagrożenia realizacji głosowania elektronicznego na przykładzie Szwajcarii.....	234
Bartłomiej Madej Innowacyjne technologie w działalności kościołów i innych związków wyznaniowych	244

Iwona Spalek Drzewo życia w kulturze ludowej Warmii i Mazur	252
Kacper Kostrzewa Działalność mediów publicznych podczas wyborów prezydenckich w 2020 r. w świetle art. 249 pkt 2 Kodeksu Karnego	263
Kacper Kostrzewa Świat przestępczy Dobczyc w latach 1699–1737 w świetle księgi kryminalnej	273
Magdalena Król Rozporządzenia covidowe jako pozytywny przykład rozporządzeń w prawie oświa- towym	284
Małgorzata Niestępska Pozycja prawna kobiety w Kościele Katolickim	297
Mikołaj Mirecki Ochrona danych osobowych w Kościele Katolickim.....	306
Nina Kurpios Prawne aspekty pracy zdalnej w Polsce w czasie i po ustaniu pandemii Co- vid-19	320
Mateusz Dąbrowski Konstytucja roku I – konstytucja rewolucyjnej Francji.....	331
Sandra Omieczńska, Rafał Pietraszuk Zewnętrzna przyczyna wypadku przy pracy – wybrane zagadnienia	339
Szymon Kaczmarczyk Posługa duszpasterska z zakładach karnych w Rzeczypospolitej Polskiej w czasie pandemii.....	349
Zofia Navus-Wysocka Impotencja jako przeszkoda do zawarcia małżeństwa konkordatowego.....	359
Wiktor Gnych-Pietrzak Tax abolition in Polish law	368
Aleksander Durczyński Wolność słowa a dezinformacja w mediach społecznościowych.....	379

SEKCJA NAUK SPOŁECZNYCH I PEDAGOGIKI

Laura Trelewicz Powrót uczniów do szkoły po zdalnym nauczaniu w opinii nauczycieli	391
Klaudia Gębicka, Weronika Michalik Funkcjonowanie studentów w trakcie pandemii COVID-19 w obszarze relacji interpersonalnych, kontaktów intymnych oraz emocji.....	404
Marcelina Wiśniewska, Radosław Szczepański Wpływ aplikacji Microsoft Teams na jakość procesu dydaktycznego.....	415
Marcelina Wiśniewska Innowacyjne narzędzie zarządzania praktykami jako pomoc w procesie ich realizacji	423
Paulina Prusik Bariery u osób z niepełnosprawnością ruchową w relacjach społecznych.....	431
Monika Chełchowska Oczekiwania a realia szkolne w percepcji nauczyciela stażysty	449
Filip Kozera, Zuzanna Chodkowska, Zuzanna Berezicka Psychoterapia online w obliczu pandemii COVID-19	457
Julia Żywanowska, Weronika Kozak, Aleksandra Budka Poczucie humoru jako sposób radzenia sobie ze stresującymi sytuacjami	468

WSTĘP

Oddajemy w Państwa ręce publikację, która jest wynikiem interdyscyplinarnej debaty nad pytaniem w jaki sposób pandemia COVID-19 wpłynęła na innowacyjne rozwiązania różnych sfer aktywności człowieka. Książka jest zbiorem artykułów uczestników 51. Międzynarodowego Seminarium Kół Naukowych „Seminarium innowacyjnych rozwiązań w dobie pandemii”, które odbyło się na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie w dniach 15-16 września 2022 r. a w którym udział wzięli autorzy z całego kraju (m.in. z ośrodków naukowych w Gdyni, Gdańsku, Bydgoszczy, Szczecinie, Wrocławiu, Warszawie czy Olsztynie). Autorzy przedstawili w ramach 11 różnych sekcji tematycznych, obejmujących niemal wszystkie dyscypliny naukowe, wyniki swoich badań, prowadzonych w ramach studenckich kół naukowych. Tylko najlepsze z 237 zgłoszeń znalazły swoje odzwierciedlenie w tej publikacji.

W perspektywie zachodzących zmian, wymuszonych pandemią Covid 19, uczestnicy Konferencji postanowili zająć się różnymi aspektami zmian w rozumieniu praw i obowiązków człowieka czy zmieniającą się gospodarką. Wśród wielu zagadnień były też pytania o to, jaki wpływ mają zmiany na przyszłe pokolenia.

Problematyka Konferencji spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. Uwidocznili się to zarówno w liczbie uczestników tegorocznego wydarzenia jak i w różnorodności i wielowątkowości przygotowanych tekstów. Mamy nadzieję, że publikacja ta wychodzi naprzeciw Państwa oczekiwaniom.

dr Dobrochna Ossowska-Salamonowicz
dr Monika Giżyńska

Przewodniczące Komitetu Organizacyjnego
51. Międzynarodowego Seminarium Kół Naukowych

LISTA RECENZENTÓW

Tom 1

Sekcja nauk o zdrowiu i nauk biologicznych

dr Kamil Dobrzyń
dr Joanna Korycińska
dr Katarzyna Kubiak
dr Małgorzata Lepczyńska
dr Hanna Szymańska
dr n. med. Katarzyna Jezierska-Woźniak

Sekcja nauk o żywności

dr hab. inż. Katarzyna Kielczewska, prof. UWM
dr hab. inż. Joanna Klepacka, prof. UWM
dr hab. inż. Renata Pietrzak-Fiečko, prof. UWM
dr hab. inż. Małgorzata Tańska, prof. UWM
dr inż. Justyna Bojarska
dr inż. Marta Czarnowska
dr inż. Aneta Dąbrowska
dr inż. Anna Gątarska
dr inż. Agnieszka Narwojsz
dr inż. Beata Paszczyk
dr n. wet. inż. Magdalena Polak-Śliwińska

Sekcja nauk rolniczych i leśnych

prof. dr hab. inż. Bożena Kordan
dr hab. Marta Damszel, prof. UWM
dr hab. inż. Andrzej Anders

Sekcja nauk technicznych

dr hab. inż. Maciej Neugebauer
dr inż. Wiesław Komar
dr inż. Wojciech Miąskowski
dr inż. Paweł Pietkiewicz

Sekcja nauk weterynaryjnych

prof. dr hab. Andrzej Rychlik
prof. dr hab. Sławomir Gonkowski
dr hab. Zenon Pidsudko, prof. UWM
dr hab. Michał Załęcki, prof. UWM

Sekcja nauk zootechnicznych i rybactwa

prof. dr hab. inż. Małgorzata Jankun-Woźnicka
dr hab. Wojciech Kozera, prof. UWM
dr hab. Rafał Strzeżek, prof. UWM
dr hab. inż. Katarzyna Śmiecińska

Tom 2**Sekcja nauk ekonomicznych**

dr hab. Iwona Czaplicka-Kozłowska
dr Adam Wiśniewski
dr Artur Wszyński

Sekcja nauk humanistycznych

prof. dr hab. Andrzej Kopiczko
dr hab. Aneta Jachimowicz, prof. UWM
dr hab. Wiesław Łach, prof. UWM
dr inż. Monika Ziniewicz
dr Krzysztof Łożyński
dr Joanna Nawacka

Sekcja nauk polityczno-prawnych

dr hab. Mieczysław Różański, prof. UWM
dr hab. Justyna Krzywkowska
dr hab. Anna Pytasz-Kołodziejczyk

dr hab. Edyta Sokalska
dr Paweł Błażejczyk
dr Lidia Domańska
dr Monika Giżyńska
dr Beata Kanarek
dr Ewa Kowalewska
dr Magdalena Kowalewska-Łukuć
dr Ewelina Mączka
dr Agata Opalska-Kasprzak
dr Dobrochna Ossowska-Salamonowicz
dr Marek Paszkowski
dr Monika Ziniewicz
dr Krystyna Ziółkowska
mgr Emilia Chronowska

Sekcja nauk społecznych i pedagogiki

prof. dr hab. Marek Sokołowski
dr Michał Dąbrowski
dr Stefan Marcinkiewicz

**SEKCJA NAUK
EKONOMICZNYCH**

Anna Maria Biłyj

Studenckie Koło Naukowe Zarządzania Zasobami Ludzkimi „Creative”

Opiekun: dr Sylwia Stachowska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ZNACZENIE RÓWNOWAGI PRACA – ŻYCIE Z PUNKTU WIDZENIA AKTYWNYCH ZAWODOWO STUDENTÓW

Wstęp

Współcześnie praca jest nierozzerwalnym elementem życia człowieka. Spełnia funkcję ekonomiczną oraz przyczynia się do kształtowania potrzeb finansowych jednostek, jak również umożliwia samorealizację i osiągnięcie satysfakcji zawodowej¹. Dzisiejsze realia rynkowe wywierają wpływ na współczesnych pracowników i kształtują w dużej mierze ich zachowania. We współczesnym świecie pracobiorca jest zobligowany do ciągłego rozwoju, osiągania coraz bardziej złożonych celów, do bycia najlepszym w wielu obszarach swojej aktywności. Bardzo często powoduje to wiele niepożądanych konsekwencji, które obniżają efektywność pracy zawodowej, a zarazem negatywnie wpływają na jakość życia pozazawodowego². Za sprawą tego coraz większe znaczenia nabiera koncepcja równowagi między życiem zawodowym a osobistym, która harmonizuje byt człowieka.

Istota równowagi praca – życie oraz implikacje z niej wynikające

Koncepcja: równowaga praca – życie (*work – life balance WLB*) jest relatywnie nowym zagadnieniem. Powstanie idei harmonizującej życie zawodowe z prywatnym literaturą

¹ M. Świątek, *Zarządzanie zasobami ludzkimi – programy praca – życie jako forma inwestycji o barbarwieniu motywacyjnym*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej” 2018, 117, s. 633–641.

² T. Piecuch, *Work – life balance w kontekście stresu i wypalenia zawodowego*, [w:] T. Piecuch, E. Szczygieł. (red.), *Work – life balance w teorii i praktyce funkcjonowania współczesnych organizacji*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2019, s. 5.

datuje na okres lat 80. XX wieku. Przyczynkiem do wdrażania zmian w sposobach pracy były w owym czasie narastające problemy społeczne takie jak: pracoholizm, choroby oraz wypalenie zawodowe, chroniczny stres, jak również spadek motywacji, efektywności oraz zaangażowania wobec podejmowanych działań³. Zauważono wówczas, że pracownicy, którzy pracują więcej i dłużej wcale nie są wydajniejsi. Wręcz przeciwnie – wraz ze zmęczeniem spadał poziom ich zaangażowania i kreatywności⁴. Pierwowzór równowagi między pracą a życiem podejmował próby trwałego rozgraniczenia życia prywatnego od pracy z naciskiem na minimalizację wpływu pracy na życie prywatne pracowników⁵. Jednakże, jak zauważa Wawrzonek w dzisiejszych realiach myślenie o równowadze między życiem zawodowym a prywatnym jako wzajemne odseparowanie tych światów jest jednak mało realne. Ponadto wizja oddzielania tych przestrzeni wyczerpuje się, ponieważ stwarza wrażenie konkurencji pomiędzy zróżnicowanymi aktywnościami istotnymi dla poszczególnych jednostek⁶. Podzielają to zdanie Currie oraz Eveline pisząc: „w rzeczywistości nigdy nie opuszczamy jednej strefy i nie wkraczamy w inną (...), przekraczamy granice jednego lub dwóch obszarów, będąc jednocześnie zanurzonym w obu światach”⁷.

Aktualnie w literaturze przedmiotu funkcjonuje wiele różnorodnych definicji równowagi między pracą a życiem, przystających do rzeczywistości. Wśród badaczy zagadnienia panuje przekonanie, iż harmonia jednostek kształtuje się na przecięciu różnego typu uwarunkowań: zdrowotnych, dochodowych i rodzinnych⁸. Clutterbuck jest zdania, iż definiując pojęcie równowagi pomiędzy życiem zawodowym a osobistym elementarnym jest zrozumienie członów budujących pojęcie. Według tego autora życie zawodowe dotyczy czasu i energii, które ludzie na podstawie umowy zgadzają się przekazać komuś innemu w zamian za określone wynagrodzenie. Życie osobiste natomiast przedstawia jako gromadzenie doświadczeń, możliwość eksperymentowania i uczenia się, zdolność sensownego określania się i rozwoju, nawiązywania satysfakcjonujących relacji oraz możliwość angażowania się w działania sensowne i dające poczucie spełnienia. W związku z powyższym badacz definiuje *work – life balance* jako stan, w którym jednostka radzi sobie z potencjalnym konfliktem między różnymi wymaganiami

³ T. Piecuch, *Koncepcja work-life balance w działalności przedsiębiorcy*, [w:] T. Piecuch, E. Szczygieł (red.), *Work - life balance w teorii i praktyce funkcjonowania współczesnych organizacji*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2019, s. 32.

⁴ <https://www.gov.pl/web/sluzbacywilna/WLB> [dostęp: 10.05.2022].

⁵ B. Gajdzik, *Przejście od „Work-life balance” do „Tech-life harmony” w Przemysle 4.0*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach” 2018, nr 1(14), s. 21–33.

⁶ A. Wawrzonek, *Wylaniający się rynek pracy – realia i wyzwania rzeczywistości postpandemicznej*, „Studia Edukacyjne” 2020, nr 59, s. 123–145.

⁷ J. Currie, J. Eveline, *E-Technology and Work/Life Balance for Academics with Young Children*, „Higher Education” 2011, 62(4), s. 33–50.

⁸ A. Furmańska-Maruszak, P. Michoń, Z. Wiśniewski, M. SZYLKO-Skoczny, J. Męcina, *Polityka państwa na rynku pracy uwarunkowania kierunki zmian efekty*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2015, s. 109.

dotyczącymi jej czasu i energii w taki sposób, że zostaje zaspokojone jej pragnienie dobrobytu i spełnienia⁹. Borkowska postuluje, iż równowaga między pracą zawodową i życiem pozazawodowym ma miejsce, gdy praca nie zawłaszcza życia pozazawodowego człowieka, a jednocześnie życie pozazawodowe nie dzieje się kosztem pracy. Autorka jest zdania, iż człowiek jako jednostka powinien posiadać umiejętność łączenia pracy z innymi wymiarami życia ludzkiego na przykład domem, rodziną, zdrowiem, aktywnością społeczną, czy zainteresowaniami prywatnymi¹⁰. Natomiast Piecuch postrzega WLB jako koncepcję zarządzania czasem dążącą do harmonii życiowej¹¹.

Brak zrównoważenia między rolami w życiu człowieka może wiązać się z niedogodnościami dla niego, jednakże brak tej równowagi oddziałuje również na otoczenie. Sęczkowska oprócz indywidualnych konsekwencji dla pracownika wyróżnia również skutki organizacyjne oraz społeczne. Najczęściej to pracownicy tworzą wartość dodaną organizacji jednakże w sytuacji, gdy są oni niedysponowani, konsekwencje mogą być obopólne¹². Przykładem następstwa braku równowagi dla organizacji jest spadek efektywności, niedotrzymywanie terminów, fluktuacja kadry, pogorszenie atmosfery, czy nierównomierne obciążenie pracą członków zespołu¹³. Natomiast jako konsekwencje społeczne wyróżnia się bezrobocie, nierówności społeczne, a nawet spadek przyrostu naturalnego¹⁴.

Zarówno w praktyce, jak i w rozważaniach akademickich wymienia się szereg korzyści stosowania równowagi między życiem zawodowym a życiem pozazawodowym. Gerlach przedstawia je w trzech wymiarach¹⁵:

- dla pracownika:
 - wzrost poczucia wartości i motywacji,
 - wzrost wydajności działań,
 - poprawa stanu zdrowia, wzrost sił witalnych,
 - wzmożona efektywność wykonywanych działań,
 - poprawa relacji międzyludzkich,
 - satysfakcja z możliwości godzenia życia zawodowego i rodzinnego,
- dla przedsiębiorstwa:
 - wzrost produktywności i konkurencyjności podmiotu,

⁹ D. Clutterbuck, *Równowaga między życiem zawodowym, a osobistym*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2005, s. 26–27.

¹⁰ S. Borkowska, *Ile pracy, ile życia poza nią*, [w:] *Programy praca–życie. Z teorii i praktyki*, S. Borkowska (red.), Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2011, s. 18.

¹¹ T. Piecuch, *Koncepcja work-life balance...*, *op.cit.*, s. 31.

¹² K. Sęczkowska, *Praca emocjonalna i równowaga praca–życie we współczesnym świecie*, *Problemy Nauk Humanistycznych i Społecznych*, 2019, nr 1, s. 8–13.

¹³ <https://www.gov.pl/web/sluzbacywilna/WLB> [dostęp: 10.05.2022].

¹⁴ K. Sęczkowska, *op.cit.*

¹⁵ R. Gerlach, *Przemiany pracy i ich konsekwencje dla relacji praca – życie pozazawodowe*, [w:] R. Tomaszewska -Lipiec (red.), *Relacje praca – życie pozazawodowe drogą o zrównoważonego rozwoju jednostki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz, 2014, s.72–93.

- wzrost motywacji i lojalności wobec pracowników,
 - pozyskanie i utrzymanie najlepiej wykwalifikowanych pracowników,
 - zwrot kosztów szkolenia kadry,
 - zmniejszenie stresu wśród pracowników,
 - redukcja kosztów wynikających z rotacji pracowników,
- w wymiarze społecznym:
- wzrost wskaźnika urodzeń i tym samym spowolnienie starzenia się społeczeństwa,
 - zmniejszenie się liczby separacji i rozwodów,
 - lepsza opieka nad dziećmi i osobami starszymi,
 - większe możliwości stabilizacji i awansu zawodowego,
 - zmniejszenie wydatków medycznych,
 - wzrost stopnia konkurencyjności przedsiębiorstw,
 - wzrost jakości struktury organizacyjnej firmy.

Autor ten biorąc pod uwagę wymienione korzyści, zapewnia o braku wątpliwości, że działania w kierunku równowagi praca – życie wydają się nie tylko zasadne, ale wręcz konieczne¹⁶.

Cel i metodyka badań

Głównym celem badań była identyfikacja sytuacji pracujących studentów w obszarze zachowania równowagi pomiędzy pracą a życiem osobistym, jej determinant i wynikających z niej konsekwencji. Podczas realizacji badania pozyskano dane pierwotne, posłużono się metodą sondażu diagnostycznego. Zastosowano metodę doboru nieprobabilistycznego, z techniką doboru celowego. Badaniem objęto studentów studiów drugiego stopnia, Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety. Badanie przeprowadzono z zamiarem poszukiwania odpowiedzi na następujące problemy (pytania) badawcze:

- Czy i w jakim stopniu studenci zachowują równowagę pomiędzy życiem zawodowym, a prywatnym?
- Jakie czynniki wpływają na „*work –life balance*” studentów oraz motywację do jej stosowania?
- Jakie korzyści odczuwają studenci w związku ze stosowania równowagi na płaszczyźnie praca – życie?

W badaniu wzięło udział 51 respondentów aktywnych zawodowo w przedziale wiekowym od 21 do 25 lat. Badaną populację w większości reprezentowały kobiety (64,7%),

¹⁶ Ibidem

mniej niż natomiast mężczyźni (35,3%). Konfiguracja aktualnej formy zatrudnienia respondentów wykazała się dużym zróżnicowaniem między innymi poprzez odmienny tryb studiów – stacjonarny (51%) oraz niestacjonarny (49%). Najczęściej deklarowano pracę w ramach umowy zlecenie (45,1%) oraz umowy o pracę (41,2%). Część respondentów (7,8%) pracuje na podstawie umowy o dzieło, jak również niewielki odsetek (5,9%) badanych studentów świadczy pracę bez umowy o pracę. Najliczniejszą grupą osób biorących udział w badaniu były osoby pracujące w ramach elastycznego czasu pracy (60,8%). Pracę w stałych godzinach zadeklarowało 29,4% ankietowanych, natomiast pracę zmianową 9,8%. Struktura odpowiedzi dotycząca miejsca świadczenia pracy kształtowała się następująco: siedziba firmy – 51,0%, różne lokalizacje wskazane przez pracodawcę – 19,6%, miejsce zamieszkania (praca zdalna) – 17,6%, praca hybrydowa – 11,8%.

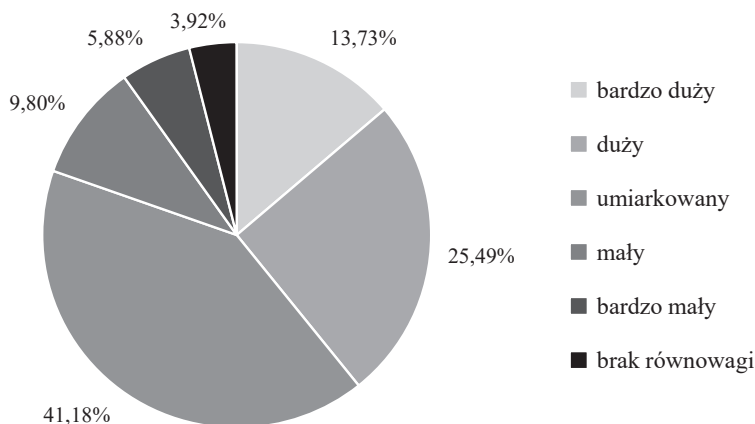
Wyniki badań

Znaczny odsetek badanych (37,3%) identyfikuje „work – life balance” jako proces zachowań, w którym człowiek jest jednocześnie zaangażowany i usatysfakcjonowany życiem zawodowym i pozazawodowym. Respondenci również rozwijają to pojęcie jako zdolność do łączenia pracy z innymi wymiarami życia tak, by życie zawodowe nie zawłaszczało sfery prywatnej (27,5%). Niemal co szósty ankietowany podziela zdanie, iż jest to koncepcja zarządzania czasem, której celem jest odnalezienie równowagi pomiędzy życiem zawodowym, a prywatnym (17,6%). Pozostały odsetek (17,6%) ankietowanych utożsamia pojęcie z systemem udogodnień od pracodawcy dla pracownika w celu zwiększenia jego efektywności pracy.

Z wyników badań należy wnioskować, iż zachowanie równowagi praca – życie dla badanych studentów jest niebagatelną wartością ze względu na 78,5% poparcia słuszności uskuteczniania harmonii praca – życie, na co dzień. Ankietowani uznali w 47,1%, iż „work – life balance” jest bardzo ważne (47,1%) oraz ważne (31,4%). Dla 11,8% respondentów zagadnienie to jest obojętnym. Natomiast jedynie co dziesiąty badany student uznał jego znaczenie za marginalne. Ponadto warto nadmienić, iż w badanej populacji nie wystąpiły głosy dezaprobaty dla istotności badanego zjawiska.

Największy odsetek respondentów (47,1%) uważa, że nieprzypadkowo dąży do zachowania symetrii między pracą, studiami, a życiem osobistym. W pełni świadome próby zachowania równowagi podejmuje 33,3% badanych. Pozostały odsetek ankietowanych podziela zdanie, że ich działania raczej nie są z założenia ukierunkowane na WLB (17,6%) lub w żaden sposób nie są świadomie podejmowane (2%).

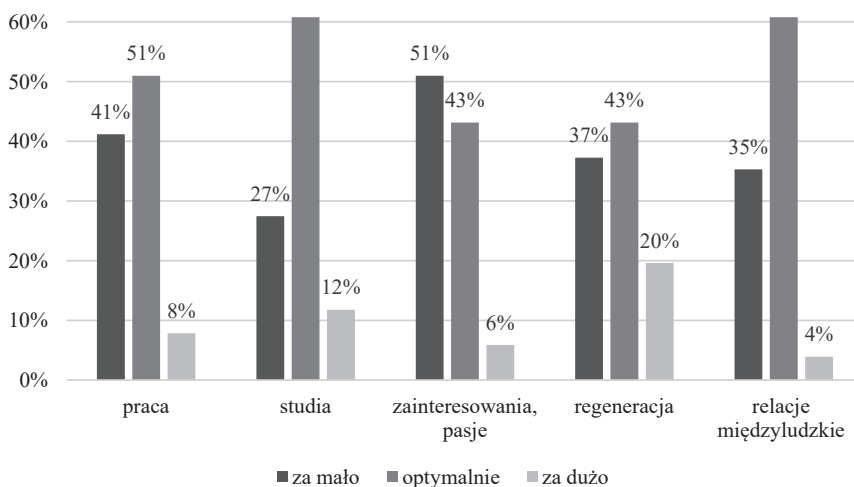
Pomimo zauważalnej dużej dozy optymizmu w teoretycznych założeniach oraz wysokiego stopnia chęci uskuteczniania idei, w realiach deklarowane postawy studentów odstają od rzeczywistości. Praktyczne stosowanie „work – life balance” przez studentów przedstawiono na rysunku nr 1.



Rys.1. Stopień zachowania równowagi praca – życie w opinii respondentów

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Jedynie co siódmy aktywny zawodowo student (13,7%) uważa, iż w bardzo dużym stopniu zachowuje równowagę między życiem zawodowym, a pozazawodowym. Natomiast co czwarty (25,5%) szacuje stopień zbilansowania między rolami żywioowymi na duży. Najwięcej badanych (41,2%) określa osobisty WLB jako umiarkowany. Osoby, które uznały, iż w małym, nikłym lub w żaden sposób nie zachowują równowagi, uzupełniły strukturę badanej populacji kolejno o 9,8%, 5,9%, 3,9%. Opinia na temat proporcji wykorzystywania czasu w wybranych obszarach została przedstawiona na rysunku nr 2.



Rys.2. Opinia respondentów na temat ilości poświęcanego czasu na wybrane obszary życia

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Dominującym trendem wśród studentów jest postrzeganie wykorzystywania swego czasu w sposób optymalny. Struktura odpowiedzi, iż odpowiednio gospodarują czasem w danych obszarach była następująca: 51% – praca, 61% – studia, 43% – zainteresowania oraz pasje, 43% – regeneracja, 61% – relacje międzyludzkie. Największy deficyt czasu studenci odczuwają w realizacji zainteresowań oraz pasji (51%), ale również pracy (41%), regeneracji (37%), kontaktów społecznych (35%), a najmniejszy studiów (27%). Niewielki odsetek ankietowanych podziela zdanie, iż dysponuje nadwyżką czasu w badanych obszarach. Struktura odpowiedzi dotyczących zbyt dużej liczby czasu kształtowała się następująco: regeneracja – 20%, studia – 12%, praca – 8%, zainteresowania oraz pasje – 6%, relacje międzyludzkie – 4%.

Z perspektywy zachowania harmonii między życiem osobistym a zawodowym szczególnie ważnym są rozwiązania organizacyjne zarówno w miejscu pracy, jak i podczas realizacji nauczania akademickiego. Stosowane metody mogą zaburzać lub harmonizować równowagę życiową. Wskazania ankietowanych oraz ich procentowy udział przedstawiono w tabeli nr 1.

Tabela 1. Najbardziej korzystne z punktu widzenia „work-life balance” rozwiązania organizacyjne w opinii respondentów

Rozwiązania organizacyjne, umożliwiające zachowanie WLB oferowane przez:	Wyszczególnienie	Liczba wskazań	Procent
Pracodawcę	elastyczne godziny pracy	34	66,7
	możliwość home – office	23	45,1
	wydłużony czas przerw w pracy	19	37,3
	oferowane przez pracodawcę benefity i świadczenia	17	33,3
	dodatkowy płatny urlop	15	29,4
	strefy relaksu w pracy	10	19,6
Uniwersytet	studia w trybie hybrydowym	30	58,8
	studia w trybie zdalnym	20	39,2
	możliwość indywidualnej organizacji nauczania	20	39,2
	możliwość urlopu dziekańskiego	17	33,3
	studia dualne	12	23,5
	dodatkowe aktywności w ramach studiów	9	17,6
	studia w trybie stacjonarnym	5	9,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

Według uczestników badania w największym stopniu pozytywnie oddziałuje na zachowanie równowagi możliwość pracy w elastycznych godzinach (66,7%). Nie mniej ważna jest możliwość pracy z miejsca zamieszkania (45,1%) oraz wydłużony czas

przerw w pracy (37,3%). Rzadziej respondenci przywiązują uwagę do dodatkowego płatnego urlopu (29,4%), najmniej natomiast do specjalnych stref relaksu funkcjonujących w miejscu pracy (19,6%). Jako najkorzystniejsze rozwiązania, które oferuje uczelnia, aktywni zawodowo studenci wskazują możliwość edukacji w trybie hybrydowym (58,8%). Na równi atrakcyjnymi rozwiązaniami dla ankietowanych są również studia w trybie zdalnym (39,2%), jak i możliwość indywidualnej organizacji nauczania (39,2%). Studenci wskazali również studia dualne (23,5%) i aktywizację w ramach zajęć poza podstawą programową (17,6%). Najmniejszy odsetek wskazań otrzymały studia stacjonarne (9,8%).

Pomimo udogodnień oferowanych przez organizację, respondenci we własnym zakresie doskonaliły umiejętności efektywnego zarządzania czasem. Ponad połowa badanych preferuje prowadzenie notatek w kalendarzu (60,8%). Planowanie aktywności w ramach czasowych jest uskuteczniane przez 43,1% ankietowanych, natomiast ustalanie celów oraz konkretyzowanie priorytetów stosuje kolejno 39,2% oraz 27,5% studentów. Najmniej osób (17,6%) prowadzi checklisty, by efektywnie wykorzystać swój czas.

Zachowania, które propagują aktywni zawodowo studenci, by zachować równowagę między pracą a życiem przedstawiono w tabeli nr 2.

Tabela 2. Zachowania praktykowane przez respondentów w celu zachowania WLB

Stwierdzenie	Liczba wskazań	Procent
Pracuję tylko wymaganą liczbę godzin	33	65%
Unikam wyjazdów służbowych ingerujących w czas wolny	33	65%
Nie biorę pracy do domu	28	55%
Nie odbieram telefonów służbowych w domu, a prywatnych w pracy	22	43%
Nie myślę w domu o pracy	22	43%
Nie rozmawiam o domu w pracy	20	39%
Nie rozmawiam o pracy w domu	17	33%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Z wyników badań należy wnioskować, iż studenci inklinują permanentne odseparowanie aktywności zawodowych od tych pozazawodowych. Ponad połowa ankietowanych (65%) pracuje wyłącznie wymaganą liczbę godzin oraz unika wyjazdów służbowych. Ponadto 55% badanych nie przenosi obowiązków służbowych do domu. Niemalże połowa respondentów (43%) nie odbiera telefonów służbowych w domu oraz prywatnych w miejscu zatrudnienia, jak również nie rozważa nad sprawami zawodowymi poza godzinami pracy. Natomiast 39% ankietowanych nie porusza rozmów zawodowych w domu, a 33% prywatnych w pracy.

Istotą wdrażania narzędzi stymulujących równowagę w życiu studentów są odczuwane korzyści. Strukturę odpowiedzi przedstawiono w tabeli nr 3.

Tabela 3. Odczuwane korzyści przez respondentów wynikające ze stosowania WLB

Wyszczególnienie	Liczba wskazań	Procent
Lepsze samopoczucie	28	54,9
Wzrost motywacji do nowych działań	21	41,2
Minimalizacja stresu	20	39,2
Wzrost energii życiowej	20	39,2
Polepszenie stanu zdrowia	19	37,3
Wzrost satysfakcji z wykonywanych działań	19	37,3
Wzrost wydajności pracy	11	21,6
Poprawa umiejętności ustalania priorytetów	10	19,6
Wzrost ilości czasu na realizację pasji	3	5,9

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań.

Główną korzyścią realnie odczuwaną przez respondentów jest poprawa samopoczucia (54,9%) oraz wzmożona motywacja do podejmowania niekonwencjonalnych działań (41,2%). Innymi przesłankami wynikającymi ze stosowania równowagi między życiem prywatnym, studiami, a pracą zawodową jest ogólna minimalizacja napięcia (39,2%), zwiększone zasoby sił witalnych (39,2%) poprawa stanu zdrowia (37,3%) oraz przyrost odczuwanej satysfakcji z wykonywanych aktywności (37,3%). Niemal co piąty ankietowy dzięki WLB udoskonalił umiejętność ustalania priorytetów (19,6%). Sporadycznie jednostki badanej próby odczuwają wzrost ilości czasu na realizację pasji (5,9%).

Niezbędnym elementem skuteczności podejmowania działań jest chęć ich realizacji. Działania motywujące badanych do skutecznienia i wdrażania działań budujących równowagę praca – życie to głównie efektywność działań (54,9%), możliwość rozwijania własnych pasji (47,1%), dobre relacje z bliskimi oraz współpracownikami (43,1%), jak również poczucie wewnętrznego spokoju (43,1%). Rzadziej motywuje respondentów możliwość regeneracji sił po pracy (33,3%) oraz minimalizacja sytuacji stresowych (27,5%).

Dyskusja

Wyniki przeprowadzonych badań potwierdzają postulaty literatury, iż postrzeganie koncepcji *work – life balance* nie jest jednoznaczne¹⁷, a zarazem jest kwestią *stricte* indywidualną. Aktywni zawodowo studenci (w większości) tożsamo z piśmiennictwem identyfikują istotę koncepcji WLB jako zdolność do łączenia pracy z innymi wymiara-

¹⁷ A. Furmańska-Maruszak, P. Michoń, Z. Wiśniewski, M. Szyłko-Skoczny, J. Męcina, *op.cit.*, s. 109.

mi życia tak, by życie zawodowe nie zawłaszczało sfery prywatnej¹⁸ lub jako koncepcję zarządzania czasem dążącą do harmonii życiowej¹⁹.

Według literatury nie podlega wątpliwości, że całkowita separacja obszaru zawodowego z prywatnym jest niemal niemożliwa do realizacji²⁰. Zbadane spostrzeżenia respondentów wobec postawionej tezy potwierdzają to teoretyczne założenie w praktyce. Ponadto wyniki badań jednoznacznie aprobuje ekwiwalentnie podejście badanych do istotności badanego zagadnienia²¹. Pomimo iż realizacja koncepcji WLB w opinii respondentów nie osiągnęła satysfakcjonującego pułapu, studenci Wydziału Nauk Ekonomicznych propagują działania dążące do równowagi pomiędzy życiem zawodowym a pozazawodowym.

Zdaniem badaczy zagadnienia, brak równowagi między życiem zawodowym a osobistym może wywoływać destrukcyjne konsekwencje zarówno dla pracowników, organizacji, jak i otoczenia²². Jednakże wyniki badań nie zidentyfikowały znaczących odchyżeń od normy wobec działań ukierunkowanych na *work – life balance*.

Przeprowadzone badania jednoznacznie potwierdziły, iż wymieniane w literaturze korzyści takie jak: wzmożona efektywność wykonywanych działań, poprawa stanu zdrowia, wzrost sił witalnych, czy wzrost poczucia wartości i motywacji²³ przystają do rzeczywistości bilansowania życia prywatnego z zawodowym, w życiu aktywnych zawodowo studentów.

Podsumowanie

Aktywni zawodowo studenci zauważają potrzebę dążenia do równowagi między życiem zawodowym, a prywatnym. Osiągnięcie WLB ma dla nich duże znaczenie, poprzez co ich działania są świadome oraz celowe. Mimo to wśród badanych nie funkcjonuje poczucie pełnego wdrożenia w *work – life balance*. Taki stan rzeczy może być spowodowany brakiem doświadczenia, ze względu na początkowe stadium drogi kariery zawodowej, czy dużych oczekiwań wobec spełnienia w życiu. Mimo to zauważalny jest trend stosowania działań ukierunkowanych na równowagę między życiem zawodowym z pozazawodowym.

Badani studenci są zdania, iż na ogół wykorzystują swój czas optymalnie zwłaszcza w kwestii relacji międzyludzkich oraz poświęconego czasu na edukację akademicką. Jednakże odczuwają deficyt czasowy względem realizowanych pasji, regeneracji oraz czasu poświęconego na pracę zawodową.

¹⁸ S. Borkowska, *op.cit.*, s. 18.

¹⁹ T. Piecuch, *Koncepcja work-life balance...*, *op.cit.*, s. 31.

²⁰ J. Currie, J. Eveline., *op.cit.*, 33–50.

²¹ R. Gerlach, *op.cit.*

²² K. Sęczkowska, *op.cit.*

²³ R. Gerlach, *op.cit.*

Najbardziej pomocnymi rozwiązaniami dla studentów w uzyskaniu harmonii życiowej ze strony pracodawcy jest możliwość pracy w elastycznych godzinach oraz możliwość świadczenia pracy poza siedzibą firmy (praca zdalna). Natomiast skutecznymi narzędziami oferowanymi przez ośrodek akademicki jest możliwość uczestnictwa w zajęciach w formie hybrydowej lub całkowicie zdalnej. W ramach indywidualnej organizacji równowagi studenci preferują monitorowanie działań w formie kalendarza. Również starają się odseparować sprawy zawodowe od prywatnych poprzez świadczenie pracy jedynie w ustalonych godzinach oraz unikając wyjazdów służbowych ingerujących w czas wolny.

Z przeprowadzonych badań należy wnioskować, iż najczęściej odczuwane korzyści to poprawa samopoczucia oraz wzrost motywacji do podejmowania nowych wyzwań, jak również minimalizacja poziomu stresu oraz wynikający z niej wzrost energii życiowej. Natomiast największą motywacją do zachowania WLB są oddziałujące implikacje związane z poprawą efektywności wykonywanych działań oraz minimalizacja ogólnego napięcia.

Kategoryzując znaczenie odczuwanych korzyści będących rezultatem WLB należy wskazać pracowników, bowiem tworzą oni kapitał ludzi w organizacjach, a więc rezultaty ich działań są pochodną wartości podmiotów. Te z kolei wpływają na jakość korzyści w wymiarze społecznym. Ze względu na to rzeczą priorytetową jest, by pracownicy, zwłaszcza studenci rozpoczynający karierę zawodową, ugruntowali w swoich zachowaniach nawyki balansujące równowagę między życiem zawodowym, a prywatnym.

Bibliografia

- Borkowska S., *Ile pracy, ile życia poza nią*, [w:] *Programy praca – życie. Z teorii i praktyki*, (red.), S. Borkowska (red.), Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2011.
- Clutterbuck D., *Równowaga między życiem zawodowym, a osobistym*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2005.
- Currie J., Eveline J. *E-Technology and Work/Life Balance for Academics with Young Children*, „Higher Education”, 2011 62(4).
- Furmańska-Maruszak A., Michoń P., Wiśniewski Z., Szyłko-Skoczny M., Męcina J., *Polityka państwa na rynku pracy uwarunkowania kierunki zmian efekty*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2015.
- Gajdzik B., *Przejsięcie od „Work-life balance” do „Tech-life harmony” w Przemysle 4.0.*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach” 2018, nr 1(14).
- Gerlach R., *Przemiany pracy i ich konsekwencje dla relacji praca – życie pozazawodowe*, [w:] R. Tomaszewska-Lipiec (red.), *Relacje praca – życie pozazawodowe drogą do zrównoważonego rozwoju jednostki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2014.
- Piecuch T., *Work – life balance w kontekście stresu i wypalenia zawodowego*, [w:] T. Piecuch, E. Szczygieł (red.), *Work – life balance w teorii i praktyce funkcjonowania współczesnych organizacji*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2019.
- Sęczkowska K., *Praca emocjonalna i równowaga praca–życie we współczesnym świecie*, „Problemy Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2019, nr 1.

Świątek M., *Zarządzanie zasobami ludzkimi – programy praca – życie jako forma inwestycji o zabarwieniu motywacyjnym*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej” 2018, 117.

Wawrzonek A., *Wylaniający się rynek pracy – realia i wyzwania rzeczywistości postpandemicznej*, „Studia Edukacyjne” 2020, nr 59.

Źródła internetowe

<https://www.gov.pl/web/sluzbacywilna/WLB>, [dostęp: 10.05.2022].

THE IMPORTANCE OF WORK–LIFE BALANCE FROM THE POINT OF VIEW OF ECONOMICALLY ACTIVE STUDENTS

Abstract

The idea of „work-life balance” is a relatively new response to the accelerating pace of life in societies, which often leads to professional burnout, reduced efficiency, deteriorating health and a number of other undesirable consequences. The issue is gaining importance because of the correlation between maintaining a balance and increasing the quality of human capital. Particularly important is the maintenance of „work-life balance” in the lives of students entering the labor market, starting a professional career, and at the same time devoting a significant portion of their time to education. In order to promote harmony in key areas of human life, it is obligatory to recognize the degree of balance, the premises determining it and the implications arising from the balance between work, education and personal life.

The aim of this study was to identify the situation of working students in the area of work/study and personal life balance, its determinants and consequences resulting from it. The research was conducted using a survey method in the first half of May 2022. The study covered students of second-degree studies, Faculty of Economics, University of Warmia and Mazury in Olsztyn.

The study shows that maintaining a balance between work and private life among the surveyed students is a appreciated value. However, most of the respondents declared that they apply this idea in practice to a moderate degree. Flexible working hours and the possibility of realizing studies in a hybrid mode were indicated as the factors influencing the harmony between work and personal life to the greatest extent. The main motivation to use the idea of „work-life balance” was increased efficiency of performed activities. Better well-being was the most frequently perceived benefit of work-life balance.

Keywords: WLB, work–life balance, student lifestyle, career

Weronika Radziulewicz

Conrad Chitanta

Koło Naukowe Inwestorów

Opiekun: dr Karol Wojtowicz

Wydział Nauk Ekonomicznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

UŻYTKOWNICY MEDIÓW SPOŁECZNOŚCIOWYCH – ZACHOWANIA I WIEDZA FINANSOWA

Wstęp

Media społecznościowe stały się popularnym medium informacyjnym wśród wielu grup demograficznych. Pełnią one funkcję integracyjną społeczeństw. Wpływają na zachowania jednostek w sposób zindywidualizowany. Odpowiedzialność za treści publikowane w tego typu kanałach społecznościowych spoczywa na każdym z użytkowników. Osoby młode dużo czasu spędzają w sferze Internetu, kreując tam swoje przekonania, a nawet ucząc się pewnych zachowań. Ważne jest, by ten innowacyjny kanał komunikacji stawał się miejscem, w którym publikowane są wartościowe materiały. Niniejsza praca skupia się wokół przyzwyczajień, opinii i zachowań osób tworzących dzisiejsze media społecznościowe. Uwzględniono przy tym aspekt edukacyjny tychże platform, z naciskiem na weryfikację posiadanej przez użytkowników wiedzy. Wysoki poziom znajomości zagadnień dotyczących procesów zachodzących w gospodarce jest wyznacznikiem siły społeczeństwa. Chroni bowiem młodych użytkowników mediów społecznościowych przed konsekwencjami nierozważnego zarządzania kapitałem. Są oni w konsekwencji zdolni do utrzymania finansowego dobrostanu. Celem badań jest sprawdzenie zachowań i poziomu wiedzy finansowej osób aktywnie obserwujących strony finansowe w mediach społecznościowych.

Geneza i charakterystyka mediów społecznościowych

Media społecznościowe swoje korzenie miały już w latach 60. XX. wieku. Powstanie pierwszych łącz internetowych dało początek nowemu kanałowi wymiany informacji.

Social media możemy zatem definiować jako strony lub usługi internetowe umożliwiające pojedynczym jednostkom łączenie się ze sobą w celu wymiany informacji (Boyd, Ellison 2007, s. 2). Choć pierwotny cel istnienia tego medium jest aktualny również i dziś, to jednak mamy coraz częściej do czynienia z rozbudowaną funkcjonalnością współczesnych platform społecznościowych. Platformy takie jak Facebook, YouTube czy Twitter oferują możliwość nie tylko komunikacji, ale i promocji produktów. Serwisy te w głównej mierze służą do kreowania potrzeb ich użytkowników przez dostarczanie im określonego rodzaju informacji. (Dhingra, Mudgal 2019, s. 7). Osoby korzystające z tych portali często zamknięte na inne formy przekazu kształtują w tej sferze internetowej swoje opinie na temat tychże produktów. Tendencja ta widoczna jest przede wszystkim wśród młodych użytkowników social mediów stanowiących docelową grupę odbiorców wielu firm i instytucji. (Bhagwat, Goutam 2013, s. 17). Osoby te oprócz samego konsumowania informacji często też współtworzą treści, których odbiorcami są inni użytkownicy.

Zachowania finansowe użytkowników

Bogacka-Kisiel w literaturze przedmiotu opisuje zachowanie jako fizyczną i konkretną czynność, którą można poddać obserwacji. Jest to proces, który podlega podziałowi. Dzieli się on na proces psychiczny i fizyczny, który dotyczy określonych grup i indywidualnych jednostek (Bogacka-Kisiel, s. 38). W literaturze związanej z zachowaniami finansowymi autorzy podkreślają konieczność podziału procesu decyzyjnego na zachowania finansowe i konsumpcyjne. Indywidualne jednostki, a także grupy osób, w procesie decyzyjnym dotyczącym podziału dochodów, dokonują go w dwóch aspektach. Jednym z nich jest aspekt ekonomiczny, natomiast drugim aspekt finansowy. Pierwszy, czyli ekonomiczny, dotyczy zaspokajania potrzeb. Odbywa się on poprzez konsumpcję, czyli zużywanie dóbr i usług. Natomiast drugi, finansowy, dotyczy uczestnictwa w rynkach finansowych. Sfera finansowa skierowana jest na postępowanie grup i jednostek w procesie podejmowania decyzji dotyczących zarówno oszczędności, jak i inwestycji. Wpływ na podjęcie decyzji mogą mieć informacje zawarte w Internecie. Pod wpływem euforii jakiegoś postu o wroście akcji danej spółki, część użytkowników ulegnie napływającym informacjom i zakupi te akcje. Grupy osób często ulegają stadnym zachowaniom, naśladując innych.

Na zachowania konsumpcyjne grup i indywidualnych jednostek mają wpływ reakcje związane z koniecznością podejmowania określonych decyzji w procesie zaspokajania potrzeb. Postępowanie konsumentów, a więc także użytkowników mediów społecznościowych, powiązane jest z szukaniem towarów lub usług. Zachowanie te związane jest również z użytkowaniem tych dóbr, ich zakupem lub też sposobem konsumowania i pozbywania się ich (Borowska i in. 2020, s. 5). Inną kategorią są zachowania finansowe, które w największym stopniu dotyczą aspektu pozyskiwania, ale również podzia-

tu środków finansowych. Każda grupa, jednostka, w tym także użytkownik mediów społecznościowych, zobowiązany jest do uczestniczenia w procesie decyzyjnym. Osoby te podejmują decyzje finansowe, inwestycyjne, które przekładają się na wysokość uzyskiwanych, jak i wydawanych zasobów finansowych. Autorzy literatury finansowej, wskazują na cztery główne sfery związane z zachowaniami finansowymi. Jest to sfera oszczędzania, wydatkowania, pożyczania i inwestowania.

Badania i obserwacje

W dokonanych badaniach wzięło udział 86 osób. Do przeprowadzenia badań użyto kwestionariusza ankiety online umieszczonego w Internecie. Grupa 86 ankietowanych pozwoliła pozyskać rzetelne i wiarygodne wyniki. Ponadto dzięki anonimowości respondentów otrzymane wyniki badań są bezstronne i prawdziwe. Wypełnienie kwestionariusza zajmowało grupie badawczej mniej niż 15 minut. Pytania umieszczone w ankiecie były proste i klarowne. Metryczka dotycząca grupy badawczej przedstawiona jest za pomocą tabeli.

Tabela 1. Metryczka

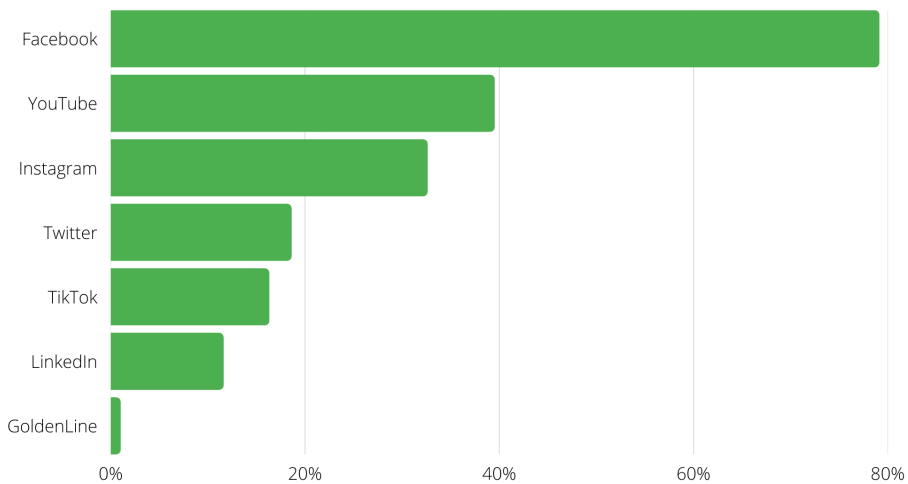
Płeć	Kobieta				Mężczyzna	
	51,2%				48,8%	
Wiek w latach	poniżej 18	18–25	26–35	36–50	50 i więcej	
	2,3%	60,5%	16,4%	14%	7%	
Wykształcenie	Podstawowe		Średnie	Zawodowe		Wyższe
	7%		39,5%	0%		53,5%
Status zawodowy	Bezrobotny		Uczeń/student	Pracujący		Emeryt/rencista
	2,3%		44,2%	53,5%		0%
Wielkość miejscowości	do 20 tys. mieszkańców		20–100 tys. mieszkańców		powyżej 100 tys. mieszkańców	
	23,3%		16,3%		60,4%	
Wykształcenie ekonomiczne	Tak			Nie		
	44,2%			55,8%		

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Struktura wieku i płci osób biorących udział w badaniach jest zróżnicowana z przewagą osób w wieku 18–25 lat. Jest to spowodowane przeprowadzeniem badań w Internecie, na grupach, gdzie głównie członkami są młodzi ludzie – studenci. Z badań wynika, że częściej formularz badawczy wypełniały kobiety, które stanowiły ponad połowę ankietowanych. Najliczniejszą grupę stanowią osoby pracujące oraz studen-

ci i uczniowie pochodzący głównie z dużych miast powyżej 100 tys. mieszkańców. Zdecydowaną większość respondentów stanowią osoby nieposiadające wykształcenia ekonomicznego.

Respondenci mieli za zadanie wskazać media, w których najczęściej spotykają się z informacjami o charakterze finansowym. Okazuje się, że najpopularniejszym tego typu miejscem jest Internet (95,3%). Drugim w kolejności najbardziej popularnym medium jest telewizja (25,6%). W prasie oraz radiu ankieterzy spotykają się z finansami najrzadziej, odpowiednio w 7% oraz 2,3%. Media społecznościowe są jednym z elementów sfery Internetu.

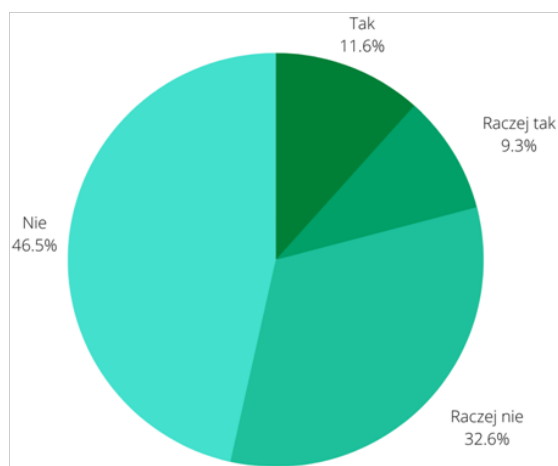


Rysunek 1. Najczęściej wykorzystywane platformy social media

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Użytkownicy Internetu korzystają z wielu platform społecznościowych jednocześnie. Największa część z nich korzysta z platformy Facebooka (79,1%). Jest to najczęściej odwiedzany przez nich komunikator. YouTube to medium pozwalające na oglądanie treści w formie audio oraz wideo, za którą opowiedziało się 39,5% respondentów. Nie wiele mniej, bo 32,6% użytkowników korzysta często z platformy Instagram. Warto zwrócić uwagę, iż z mediów społecznościowych przeznaczonych dla profesjonalistów korzysta wśród badanej grupy najmniej osób. GoldenLine oraz LinkedIn odwiedzane są najrzadziej lub niemal wcale, przy czym ta ostatnia cieszy się zainteresowaniem jedynie 11,6% użytkowników. Może świadczyć to o tym, iż osoby młode, które stanowią większość badanej grupy wolą korzystać z mediów społecznościowych o charakterze bardziej osobistym, niż profesjonalnym. Respondenci zostali również poproszeni o wskazanie platform społecznościowych, na których spotykają się z informacjami finansowymi najczęściej. Serwis Facebook odpowiadał za 44,2% pozyskiwanej przez

użytkowników wiedzy. To właśnie na tej platformie zapoznają się oni z najważniejszymi komunikatami instytucji państwowych, wielkościami wskaźników czy produktami finansowymi. Mniejszy udział stanowiły pozostałe aplikacje społecznościowe. YouTube wskazało 18,6% ankietowanych, za Twitterem opowiedziało się 16,3% osób. Z publikacjami finansowymi na platformach profesjonalnych użytkownicy nie spotykają się często. W serwisie LinkedIn jedynie 7% respondentów miało styczność z tego typu materiałami, podczas gdy na platformie GoldenLine odpowiednio mniej – 2,3%.



Rysunek 2. Konsultowanie decyzji finansowych z użytkownikami social media

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Pozyskiwanie informacji na platformach social media może przybierać formę dyskusji między dwoma lub więcej użytkownikami. Ankietowani zapytani zostali o przynależność do grup skupiających osoby zainteresowane tematyką finansową. Ponad połowa z nich (53,5%) przyznaje, że należy do tego typu społeczności w ramach platform social media. Druga część respondentów (46,5%) zadeklarowała, iż do grup entuzjastów finansów nie należy. Powstawanie grup doradczych w sferze inwestowania jest charakterystyczne dla platformy Facebook. Członkowie takich ugrupowań (pochodzący często z całego świata) wymieniają się spostrzeżeniami dotyczącymi bieżących wydarzeń polityczno-ekonomicznych. Ankietowani zostali zapytani o sugerowanie się wypowiedziami innych użytkowników podczas dokonywania decyzji finansowych. Respondenci w 46,5% nie konsultują swoich decyzji finansowych z innymi użytkownikami platform społecznościowych. Dokładnie 32,6% osób raczej nie zasięga się rady znajomych z grup finansowych. Jedynie 20,9% z nich kontaktuje się z innymi członkami ugrupowań w celu podjęcia decyzji inwestycyjnej. Tak niski odsetek pozytywnych odpowiedzi może świadczyć o chęci podejmowania samodzielnych decyzji. Może też być znakiem, że użytkownicy wierzą w posiadaną przez siebie wiedzę i nie wykazują



Rysunek 3. Przydatność informacji w podejmowaniu decyzji finansowych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

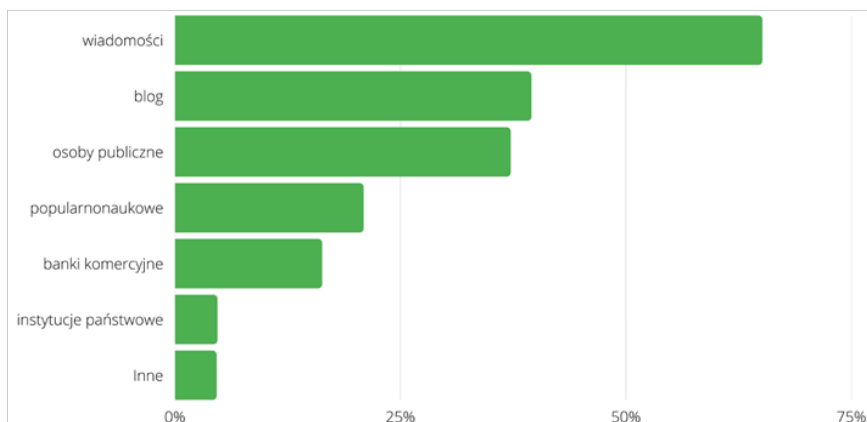
potrzeby konsultowania swoich przemyśleń z innymi. Jeszcze inna możliwość mówi o braku zaufania do innych użytkowników grupy.

Postanowiono zbadać na ile informacje, posty czy materiały audio/wideo dostępne na platformach społecznościowych są przydatne.

Respondenci najczęściej wskazali 3 stopień przydatności informacji w mediach społecznościowych (39,5%). W skali 5-skalowej oznacza to, iż w stopniu średnim przydają im się posty, wpisy czy filmy zamieszczane przez pozostałych użytkowników. Inna część badanej grupy w wysokości 27,9% wskazała, iż media w stopniu dobrym (4) przydają im się do podejmowania decyzji. Jedynie 11,6% ankietowanych uważa, że informacje, które przegląda na platformach w stopniu bardzo dobrym (5) sprawdzają się jako materiał doradczy. Wyniki te należy odnieść do kolejnego pytania skierowanego do ankietowanych, gdzie musieli wskazać czy media społecznościowe są ich najczęściej wykorzystywanym źródłem pozyskania informacji. Większość udzieliła odpowiedzi twierdzącej (65,1%). Okazuje się zatem, że użytkownicy chętnie pozyskują informacje w mediach społecznościowych mimo ich średniej w większości przypadków wartości.

Wiedza finansowa i wnioski

W dzisiejszych czasach młodzi, ale także osoby starsze nie wyobrażają sobie życia bez Internetu. Media społecznościowe stały się częścią współczesnego świata i oddziałują na każdy obszar życia człowieka. Może to mieć negatywny, jak i pozytywny wpływ na funkcjonowanie danej jednostki, na jej zdrowie oraz proces edukacji. Część osób korzysta z zasobów, jakie daje rozwój nowoczesnych technologii. Obserwowanie grup o tematyce, która leży w centrum zainteresowania konkretnych jednostek umożliwia poszerzanie horyzontów oraz pozwala zdobywać wiedzę na dany temat. W social media, ale także na innych stronach można znaleźć m.in. informacje związane z tematyką

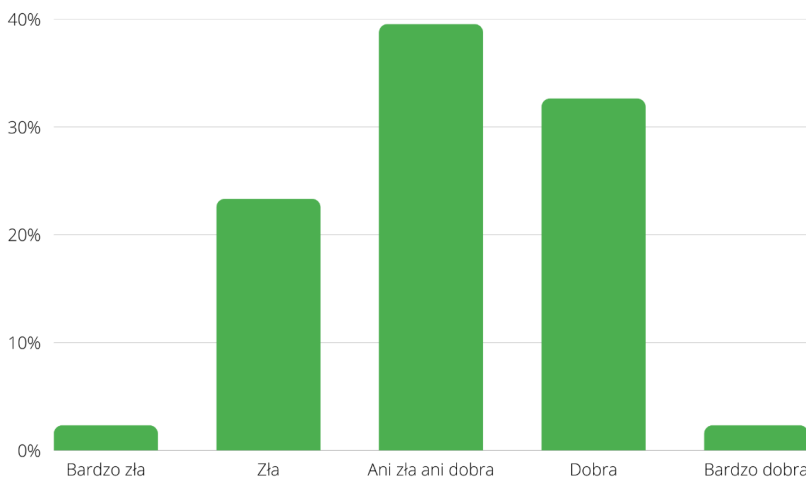


Rysunek 4. Obserwowane profile o tematyce finansowej w social mediach

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

finansową. Ankietowani zostali zapytani o typ wiadomości finansowych, które obserwują. Przeważająca połowa respondentów skupia swoją uwagę na wiadomościach finansowych, a następnie na blogach i osobach publicznych. Respondenci przeważnie obserwują od 1 do 5 profili o tematyce finansowej. Mniejszość grupy stanowią osoby, które mają zaobserwowane powyżej 6 stron.

Rozwój technologii, w tym Internetu, umożliwił łatwiejszy dostęp do zasobów wiedzy. Obecnie osoby, które mają dostęp do Internetu, nie muszą szukać pewnych fraz w encyklopedii. Zmniejszył się popyt na biblioteki, gazety i inne formy papierowej



Rysunek 5. Wiedza finansowa aktywnych użytkowników mediów społecznościowych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

wiedzy. W dzisiejszych czasach wystarczy wpisać w wyszukiwarce pojęcie, które nas interesuje i od razu uzyskujemy wyniki. Jest to szansa oraz zagrożenie. Zagrożeniem są fałszywe informacje, które są duplikowane i przekazywane dalej w świat. Natomiast stosunkowo nowa technologia daje dostęp do nieograniczonych informacji. Również na portalach social media zawarte są informacje banków komercyjnych, grup o określonych zainteresowaniach, czy osób publicznych. Obserwacje tego typu stron umożliwiają poszerzanie i zdobywanie wiedzy. Osoby, korzystające z mediów społecznościowych w większości określiły swoją wiedzę finansową jako ani złą, ani dobrą oraz dobrą.

W celu weryfikacji wiedzy finansowej aktywnych użytkowników mediów społecznościowych został przeprowadzony test weryfikacyjny. Pierwszym pytaniem testowym, na jakie odpowiedzieli ankietowani, było pytanie dotyczące obecnej wartości głównej stopy procentowej NBP. Okazało się, że jedna piąta respondentów nie posiada takiej wiedzy. Jednakże ponad połowa ankietowanych odpowiedziała poprawnie na to pytanie. Taki sam wynik uzyskano w pytaniu dotyczącym zahamowania rosnącej inflacji. Ponad połowa respondentów znała poprawną odpowiedź. Grupa badanych wiedziała, że aby zahamować inflację należy podnieść stopy procentowe.

Respondenci zostali również zapytani o zasadę działania kapitalizacji prostej. Odpowiedzi nie były już tak prawidłowe, jak w przypadku pytania o wysokość stopy procentowej NBP. Aktywni użytkownicy mediów społecznościowych w ponad połowie nie wiedzą, jaka jest zasada kapitalizacji prostej. Ponad 30% ankietowanych myliło to pojęcie z kapitalizacją złożoną, natomiast jedna czwarta nie znała odpowiedzi. Słabszy wynik może być związany z wyświetlanymi postami w mediach społecznościowych. W obecnych czasach na popularności zyskują „newsy”, czyli nowe wiadomości. Na stronie NBP pojawiają się posty związane z działaniami podjętymi przez bank centralny, w tym informacje o aktualnej wysokości stopy procentowej. Natomiast kapitalizacja prosta nie jest w żaden sposób promowana na portalach społecznościowych.

W przeprowadzonej ankiecie respondenci zmagali się z mechanizmem cen obligacji. Te papiery wartościowe charakteryzują się pewną zależnością między wysokością stóp procentowych a ceną obligacji. W pytaniu chodziło o wzrost ceny obligacji – czyli spadek stóp procentowych. Jednakże tylko niecałe 40% ankietowanych znało poprawną odpowiedź. Ostatnim istotnym elementem wiedzy finansowej użytkowników jest postrzeganie przez nich stale rosnącej inflacji, skutków pandemii COVID-19 czy trwającego konfliktu na Ukrainie. Respondenci zapytani o wpływ obecnych sytuacji gospodarczych na ich zainteresowanie finansami w większości przypadków (55,8%) przyznali, że ich ciekawość wzrosła. Może być to związane z chęcią głębszego zrozumienia wydarzeń, które bezpośrednio uderzają w portfele tych osób. Możliwe, że respondenci chcą niwelować niepewność związaną z przyszłymi wydarzeniami odpowiednio się na nie przygotowując. Druga część ankietowanych natomiast, iż ich zainteresowanie zarządzaniem finansami w ostatnim czasie nie wzrosło (44,2%).

Podsumowanie

Internet to potężne narzędzie, za pomocą którego społeczeństwo ma możliwość poszerzać horyzonty. Rozwój technologii spowodował łatwiejszy dostęp do wiedzy. Obecnie w szczególności młodzi ludzie chętnie korzystają z tego potencjału. Media społecznościowe to jedna z możliwości rozwoju osobistego. Obserwacja wiadomości, grup i osób publicznych pozwala zdobywać dodatkową wiedzę.

Celem badań było sprawdzenie zachowań i poziomu wiedzy finansowej osób aktywnie obserwujących strony finansowe w mediach społecznościowych. Przeprowadzone badania pozwoliły zidentyfikować nawyki, opinie oraz poziom świadomości finansowej młodych osób. Okazało się, że spośród różnych dostępnych portali społecznościowych jest jeden wiodący, z którego młodzi ludzie korzystają najchętniej. Wykazano, że istnieje kilka wiodących gatunków profili o tematyce finansowej. Ponadto badania wykazały stopień przydatności wiadomości finansowych zawartych na portalach społecznościowych. Na podstawie wyników badań można stwierdzić, że wiedza finansowa użytkowników ma odzwierciedlenie we własnych odczuciach poziomu wiedzy. Dodatkowo aktualna wiedza zależy od informacji zawartych w Internecie.

Bibliografia

- Bhagwat S., Goutam A. 2013. *Development of Social Networking Sites and Their Role in Business with Special Reference to Facebook*. Gour Central University Sagar, Sagar.
- Bogacka-Kisiel E. (red.) 2012. *Finanse Osobiste. Zachowania – Produkty – Strategie*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Borkowska A., Mikuła A., Raczkowska M., Utzig M. 2020. *Konsumpcja dóbr i usług w gospodarstwach domowych w Polsce*. Wydawnictwo SGGW, Warszawa.
- Boyd D. M., Ellison N. B. 2007. *Social Network Sites: Definition, History, and Scholarship*. Journal of Computer-Mediated Communication, International Communication Association, Washington.
- Dhingra M., Mudgal R. K. 2019. *Historical Evolution of Social Media: An Overview*. Uttaranchal University, Dehradun.

ACTIVE SOCIAL MEDIA USERS – SOCIAL BEHAVIORS AND FINANCIAL KNOWLEDGE

Abstract

Social media are very popular communication channels among young people. They allow users to communicate from two different locations via the Internet. The usage of these digital channels helps to develop an information society, where distribution of data is the key element of social interaction. For many social media users this is the only source of information about the world

around them. Scientific publications and educational materials shared by business entities and independent individuals are the examples of these data sources. Some of the users also belong to larger groups of interest, where they can freely share knowledge between each other. Social media services offer a wide range of opportunities for growth and these are very desirable in the time of current economic and political crisis.

The purpose of this article is to study certain types of behaviors and financial knowledge of the active social media users. The authors of this work focused mainly on young people actively seeking financial knowledge as the most representative group of the Internet users. The research was carried out in the second quarter of 2022 with the use of a personal questionnaire.

Keywords: social media, financial knowledge, social behavior, young people

Anna Sikora

Koło Naukowe Analiz Rynku Finansowego

Opiekun: Mgr Wojciech Kaczmarczyk

Wydział Finansów

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

WYKORZYSTANIE CSR W NOWOCZESNEJ STRATEGII PRZEDSIĘBIORSTW W POLSCE

Wstęp

Ochrona środowiska, działalność charytatywna czy przyjazne środowisko pracy są aktualnie coraz częściej pożądane z punktu widzenia opinii publicznej oceniającej działalność poszczególnych przedsiębiorstw. CSR zawiera w sobie wszystkie te kategorie i zdobywa coraz większe zainteresowanie wśród przedsiębiorców. Również w Polsce koncepcja ta staje się coraz bardziej popularna. Coraz częściej w nowoczesnej strategii jednostki jest ona brana pod uwagę, jako jeden z najważniejszych czynników niefinansowych w planowaniu działalności przedsiębiorstwa.

Przegląd literatury

Strategia przedsiębiorstwa może być definiowana w literaturze jako określanie długoterminowych celów oraz kierunków dalszego rozwoju firmy, a także sposobu ich osiągnięcia i wykorzystanych do tego zasobów¹. Aktualnie nie tylko finansowe aspekty strategii mają znaczenie w działalności firmy. Coraz częściej inne czynniki także mają wpływ na dalsze decyzje przedsiębiorstwa. Dobro wszystkich interesariuszy jednostki często istotnie oddziałuje na zarządzanie jednostką. Ujawnianie wybranych danych niefinansowych stało się bardzo istotne. Co więcej, na początku 2018 roku publikowanie takich danych w sprawozdaniach finansowych stało się obowiązkowe dla jed-

¹ R.P. Rumelt, *Evaluating Business strategy*, McGraw Hill Publishing, USA 1993, s. 2.

nostek zaufania publicznego². Od 2023 roku, zgodnie z nową dyrektywą Corporate Sustainability Reporting ustaloną przez Komisję Europejską, wejdzie w życie obowiązek raportowania tych zagadnień przez wszystkie przedsiębiorstwa zatrudniające powyżej 250 pracowników³. Najważniejsze informacje niefinansowe, które firmy powinny publikować, zawarte są w akronimie ESG – *Environment, Social and Corporate Governance*, czyli środowisko naturalne, społeczeństwo i ład korporacyjny. Są to trzy główne zakresy działalności pozafinansowej, które w swojej działalności powinny uwzględniać wszystkie podmioty gospodarcze. Jedną z jego części jest CSR – *Corporate Social Responsibility*.

Koncepcja *Corporate Social Responsibility* (Społeczna odpowiedzialność biznesu) ma wiele różnych definicji, które jednak skupiają się na wspólnym aspekcie. Podmioty gospodarcze realizujące zasady CSR na etapie budowania strategii uwzględniają interesy społeczne, ochronę środowiska czy zrównoważony rozwój, a także właściwe relacje z różnorodnymi grupami interesariuszy⁴. Jest to coraz mocniej pożądane przez społeczeństwo, które nie zwraca uwagi jedynie do podstawowej działalności firmy jak produkcji dóbr czy oferowanych usług, ale także oczekuje ono odgrywania przez przedsiębiorstwo pożądanej roli społecznej. CSR odnosi się do wypełniania przez firmę jej odpowiedzialności prawnej, ekonomicznej, etycznej, a nawet filantropijnej⁵.

CSR ma również wpływ na wizerunek i jej postrzeganie na rynku. Działania związane ze społeczną odpowiedzialnością biznesu wiążą się z tak zwanym „ryzykiem reputacyjnym” jednostki, a także jej konkurencyjnością. Dlatego też coraz więcej jednostek przykłada dużą wagę do tej koncepcji⁶. Z drugiej strony są również przeciwnicy tej koncepcji. Określają go jako bałagan, jako brak jednolitego określenia definicji i zakresu zasad. Dodatkowo uważają CSR jako zaniechanie głównej działalności firmy i zniesienia na drugi plan podstaw biznesu. Czasami również firmy stosują CSR tylko w teorii, używając go do polepszenia wizerunku, ale nie stosując w praktyce jego podstawowych celów⁷. Mimo to większość przedsiębiorstw realizuje

² A. Tylec, *CSR jako obszar raportowania niefinansowego w świetle rozszerzenia zakresu ujawnień*, [w:] „Zeszyty naukowe Politechniki Śląskiej” Wydawnictwo Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Gliwice 2018, s. 300.

³ <https://plana.earth/academy/csrd-corporate-sustainability-reporting-directive/>, [dostęp: 23.05.2022].

⁴ G. Michalczyk, U. Konarzewska, *Komunikowanie działań CSR w procesie społecznie odpowiedzialnego inwestowania*, „Zeszyty Naukowe SGGW”, [w:] „Polityki Europejskie, Finanse i Marketing”, Warszawa 2018, s. 133.

⁵ J. Sang, Y. Chune, J. Young, *Study on the Relationship between CSR and Financial Performance*, MDPI, [w:] „Sustainability” Szwajcaria 2019, s. 1, 4.

⁶ K. Waliszewski (red.), *Społeczna odpowiedzialność biznesu jako instrument budowania reputacji i zaufania do instytucji finansowych*, CeDeWu sp. z o.o., Warszawa 2020, s. 21–22.

⁷ U. Ornarowicz, P. Płoszajski (red.), *Społeczna odpowiedzialność biznesu. W poszukiwaniu nowego paradygmatu*, SGH Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2020, s. 46–50

w swojej działalności koncepcję CSR. Klienci preferują jednostki stosujące społeczną odpowiedzialność biznesu⁸.

Materiały i metody

Celem publikacji jest prezentacja wykorzystania Corporate Social Responsibility w nowoczesnych strategiach przedsiębiorstw w Polsce. Do badania zostały wybrane spółki wchodzące w skład indeksu WIG20 na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Do realizacji celu badania konieczne było zestawienie prezentowanych danych o wykorzystaniu CSR wśród ww. spółek. Następnie dane te poddano analizie porównawczej, biorąc pod uwagę poszczególne rodzaje aktywności społecznej przedsiębiorstw. Podstawowym źródłem danych były informacje dotyczące strategii CSR publikowane przez te jednostki. Informacje te były podane głównie na oficjalnych stronach przedsiębiorstwa, w sprawozdaniach niefinansowych bądź osobnych sprawozdaniach związanych z CSR z lat 2020–2022. Celem zapewnienia większej przejrzystości uzyskanych wyników działania związane z Corporate Social Responsibility zostały podzielone na cztery kategorie:

- akcje społeczne – zawarte zostały wszystkie działania związane ze społeczeństwem, jak akcje charytatywne, fundacje, projekty społeczne itp.,
- pracownicy – ujęte zostały wszystkie zagadnienia związane z pracownikami, ich zatrudnieniem, miejscem pracy czy benefitami pracowniczymi,
- ekologia – wzięto pod uwagę wszystkie akcje związane z ochroną środowiska i ekologią,
- etyka – opisane zostały działania związane z etycznym zachowaniem, zasadami czy prawem.

Dzięki takiemu podziałowi możliwe było zbadanie, które firmy stosują CSR w danych kategoriach. Pozwoliło to na analizę popularności poszczególnych zadań związanych z realizacją Społecznej Odpowiedzialności Biznesu.

Wyniki

W tabeli 1. przedstawione zostały działania poszczególnych spółek zaklasyfikowane do poszczególnych kategorii.

⁸ M. Bernatt, J. Bogdanienko, T. Skoczny (red.), *Społeczna odpowiedzialność biznesu. Krytyczna Analiza*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011, s. 13.

Tabela 1. CSR w strategiach spółek wchodzących w skład indeksu WIG20

Kategoria	Akcje społeczne	Pracownicy	Ekologia	Etyka
PKO Bank Polski S.A.	Fundacja PKO BP, wspierająca 6 obszarów: edukacja, tradycja, zdrowie, nadzieja, kultura, ekologia	Oferowanie przyjaznego środowiska pracy, ułatwienia związane z życiem prywatnym oraz zdrowiem	Współpraca z organizacjami proekologicznymi, zmniejszanie wpływu na środowisko	Brak informacji
Polski Koncern Naftowy Orlen S.A.	Fundacja Orlen, udział w programie „Partnerstwa na rzecz dostępności”, wspieranie takich sektorów jak sport, edukacja, kultura czy zdrowie i bezpieczeństwo	Wspieranie pracowników, szkolenia	Udział w projektach związanych ze Zrównoważonym Rozwojem Biznesu oraz innych ekologicznych inicjatywach	Instrukcje zakupowe, postępowanie z dostawcami i odbiorcami, polityka antykorupcyjna, kodeks etyki dla pracowników
KGHM Polska Miedź S.A.	Fundacja KGHM, „Miedziane serce” – wolontariat pracowniczy, Eko-zdrowie program zajęć sportowych dla różnych grup wiekowych	Szkolenia dla młodych ludzi, wsparcie zdrowotne, edukacja	Brak informacji	Brak informacji
Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.	Fundacja PZU, działalność obniżająca ryzyko wypadków, wspieranie profilaktyki zdrowotnej	Rozwój pracowników i szeroka oferta, programy dodatkowe, przyjazna atmosfera, równowaga w kobietach i mężczyznach na stanowiskach kierowniczych	Ograniczenie zużycia materiałów, recykling, racjonalna gospodarka odpadami, poprawienie aspektów ekologicznych	Współpraca z dostawcami, którzy przestrzegają zasad i regulacji prawnych, bezpieczeństwo
Bank Pekao S.A.	Fundacja Banku Pekao S.A. imienia dr. Mariana Kantona, wspieranie kultury wysokiej, sportu, wolontariat pracowniczy	Brak informacji	Proekologiczne rozwiązania techniczne, monitorowanie zużycia surowców i materiałów	Brak informacji
Dino Polska S.A.	Fundacja Dino – Najbliżej Ciebie, przekazywanie produktów spożywczych i niespożywczych dla organizacji charytatywnych,	Dobre miejsca pracy, długotrwałe współpracy, procedury antymobbingowe, ochrona danych osobowych, szkolenia	Przeciwdziałanie marmowaniu żywności, zarządzanie odpadami i recykling, ograniczenie emisji szkodliwych substancji	Kodeks etyki, transparentność, uczciwość i partnerstwo z dostawcami

Kategoria	Akcje społeczne	Pracownicy	Ekologia	Etyka
LPP S.A.	Fundacja LPP, pomoc Ukrainie, wspieranie zrównoważonego traktowania firm z różnych zakątków świata (Cotton from Africa)	Różnorodność, równe traktowanie i budowanie kultury włączenia	Eco Aware Production, bezpieczeństwo chemiczne, redukcja plastików, nowoczesne, ekologiczne budynki	Dostawy szanujący prawa i zasady
PGNiG S.A.	Fundacja PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza, wsparcie inicjatyw na rzecz dziedzictwa narodowego i kultury, a także nauki i edukacji	Rozwój pracowników, BHP, mentoring	Poprawa efektywności energetycznej, nowoczesne technologie	Wartości i zasady etyczne, kryteria społeczne, środowiskowe i etyczne wśród dostawców
Allegro.eu S.A.	Allegro charytatywni, wsparcie dzieci z Ukrainy, współpraca z WOŚP	Rozwój pracowników, równe szanse dla wszystkich, szkolenia	Brak informacji	Bezpieczeństwo prowadzenia działalności i zakupów
Santander Bank Polska S.A.	Fundacja Santander bank Polski, akcja bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni, wolontariusz pracowniczy	Szkolenia dla pracowników, równouprawnienie	Oferowanie przyjaznych środowisku produktów, działania edukacyjne, redukcja zanieczyszczeń	Kodeks etyczny, transparentność
PGE Polska Grupa Energetyczna S.A.	Fundacja PGE, wspieranie ochrony zdrowia, nauki i edukacji, honorowe krwiodawstwo	BHP, dobre miejsce pracy, szkolenia	Strategia zrównoważonego rozwoju środowiska naturalnego, akcja sadzenia lasów, certyfikat „Green office”	Walka z korupcją, uczciwa konkurencja
Grupa Kapitałowa CD Projekt S.A.	Program stypendialny dla młodych dziewczyn	Tolerancja i różnorodność, dobre samopoczucie, eliminowanie bariery, rozwój osobisty	Brak informacji	Zasady <i>fair play</i> , równe traktowanie wszystkich interesariuszy
Grupa Lotos S.A.	Fundacja Lotos, wspieranie zdrowia, nauki i edukacji	Wysoki poziom bezpieczeństwa, rozwój kariery, przyjazne środowisko pracy	Minimalizowanie złego wpływu na środowisko naturalne	Kodeks etyki, transparentność
Cyfrowy Polsat S.A.	Fundacja Polsat, wspieranie dzieci z Ukrainy, udogodnienia związane z walką z pandemią, wspieranie WOŚPu i GOPRu, wolontariat pracowniczy	Kultura współpracy, transfer wiedzy i przeplwyu dobrych praktyk	Stowarzyszenie Program Czysta Polska, eko-produkty, recykling odpadów	Walka z piractwem, bezpieczne usługi, kodeks etyki

Kategoria	Akcje społeczne	Pracownicy	Ekologia	Etyka
Pepco Group BV	Wspieranie projektów edukacyjnych, rozwoju i równych szans, współpraca z fundacjami	Rozwój pracowników, szacunek i kultura, szereg benefitów, jak rabaty, wydarzenia, smart lunch, fundusz społeczny, zajęcia sportowe	Ekologiczne materiały, opakowania z recyklingu, produkty przyjazne środowisku, transport bardziej ekologiczny (pociągi i statki), zarządzanie odpadami	Kodeks etyczny, audyty dostawców
Asseco Poland S.A.	Świąteczna akcja „Pomagamy”, wspieranie lokalnych drużyn sportowych, programy dla młodych programistów, wsparcie w walce z COVID-19	Racjonalne pozyskiwanie, utrzymywanie i rozwój pracowników, równouprawnienie i tolerancja, dofinansowanie do opieki zdrowotnej, abonamenty na obiekty sportowe	Brak informacji	Działalność zgodnie z aktami prawnymi, zrównoważony rozwój przedsiębiorstwa, działanie przeciwko korupcji
Orange Polska S.A.	Fundacja Orange, bezpieczeństwo dzieci online, nowoczesne lekcje, zdrowe nawyki cyfrowe, wolontariatusze	Poszanowanie pracowników swobodą realizacji celów zawodowych i życiowych pasji	Poszanowanie zasad ekologii i w harmonii ze środowiskiem	Transparentne zasady i wzajemne zobowiązania do przestrzegania standardów etyczny
Jastrzębska Spółka Węglowa S.A.	Fundacja JSW, wspieranie dzieci w obszarach edukacji, zdrowia, ekologii, kultury i sportu, wolontariat	BHP, szacunek oraz dialog z pracownikami	Eliminowanie bądź ograniczenie szkód górniczych	Brak informacji
Mbank S.A.	Fundacja Mbank, wspieranie w nauce matematyki, dotacje do projektów wspierających dzieci i młodzież	Empatia, kultura oraz zaufanie, wsparcie pracowników w czasie pandemii	Redukcja śladu środowiskowego, plan osiągnięcia neutralności klimatycznej	Cyberbezpieczeństwo, kodeks zrównoważonego rozwoju
CCC S.A.	Współpraca z UNICEF, wspieranie lokalnej społeczności, promocja sportu	Ochrona życia i zdrowia, minimalizacja wypadków, polityka różnorodności, rozwój	Dobra jakość produktów; bezpieczne, wytwarzane w sposób odpowiedzialny, minimalizacja wpływu na środowisko, gospodarka odpadami	Kodeks etyki, rzetelność dostaw

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych na oficjalnych stronach internetowych spółek.

Dyskusja

Wszystkie badane spółki udostępniały szeroki zakres informacji o stosowanych działaniach związanych ze Społeczną Odpowiedzialnością Biznesu. W przypadku większości przedsiębiorstw możliwa była identyfikacja akcji związanych z co najmniej trzema zdefiniowanymi kategoriami. Wszystkie jednostki opowiedziały się za kategoriom akcje społeczne, znaczna ilość prowadzi własne fundacje, a reszta współpracuje z takimi organizacjami. Dodatkowo angażują się w wiele projektów związanych z rozwojem nauki, sportu czy kultury, a także wsparciem dzieci. Niektóre firmy podjęły kroki przeciwko aktualnym problemom, tj. wsparcie związane z pandemią COVID-19, a także związane z wojną na Ukrainie. Kilka spółek organizuje też różne spotkania sportowe czy kulturowe oraz posiada wolontariusz pracowniczy.

W kategorii pracownicy jedyną firmą, która nie podaje informacji na ten temat jest Bank Pekao. Reszta spółek skupia się głównie na rozwoju pracowników (przede wszystkim szkolenia), BHP, różnorodność oraz tolerancję, a także przyjazne środowisko pracy. Niektóre dodatkowo opisują udogodnienia, jak możliwość korzystania z obiektów sportowych, dofinansowania do opieki zdrowotnej czy działania antymobbingowe. Wszystkie te zabiegi mają na celu zapewnienie pracownikom godnych warunków pracy, a także nawiązanie owocnej, obopólnej współpracy.

W kategorii ekologia oprócz KGHM S.A. tylko firmy, których działalność jest całkowicie internetowa (Allegro.eu S.A, Grupa Kapitałowa CD Projekt S.A., Asseco Polska S.A.) nie opisały działań związanych z ekologią. Argumentowały to nieznaczącym wpływem ich działalności na środowisko. Jako firmy działające w strefie IT nie wytwarzają one na tyle zanieczyszczeń czy odpadów co inne firmy. Nie mogą więc jednoznacznie scharakteryzować działań „eco-friendly”, gdyż nie miałyby one dużego wpływu na przedsiębiorstwa. Inne spółki skupiają się przede wszystkim na ograniczeniu negatywnego wpływu ich działalności na środowisko. W zależności od profilu danej jednostki starają się stosować odpowiednie metody na tyle, na ile jest to możliwe. Firmą, produkującym paliwa, jak Lotos, Orlen czy JSW jest ciężko stać się neutralnym klimatycznie. Jedynie mogą ograniczać skutki ich wpływu na środowisko.

Cztery firmy nie podały informacji związanych z etyką w jednostce (JSW S.A., Bank Pekao S.A., KGHM S.A., PKO Bank Polski S.A.). Główne aspekty ujęte w tej kategorii przedsiębiorstwa podawały kodeksy etyki w jednostkach, transparentność, poszanowanie praw i regulacji, a także walka z korupcją i plagiatem. Możliwe, że firmy, które nie opisały tych zagadnień, uznały za oczywiste przestrzeganie prawa i uczciwość bądź nie skupiają się na tym, jak na pojedynczym składniku.

Podsumowanie

Corporate Social Responsibility stał się ważną częścią w planowaniu przyszłych działań firmy. Również w Polsce coraz częściej jest on stosowany przez jednostki. W analizie pokazano, że aktualnie CSR jest wykorzystywany w nowoczesnej strategii w polskich przedsiębiorstwach. Wszystkie spółki notowane w ramach indeksu WIG20 raportują społeczną odpowiedzialność biznesu w szerokim zakresie. Używają jej w wielu kategoriach, na różnych płaszczyznach działalności firmy. CSR jest teraz jednym z najważniejszych składników niefinansowych, który ma ogromny wpływ na dalszy rozwój firmy. Aspekty społeczne, ekologiczne czy te związane z pracownikami oraz etyką są stosowane przez wiele przedsiębiorstw, co pokazuje duże znaczenie Corporate Social Responsibility oraz jego wpływ na dalsze planowanie działalności firm.

Bibliografia

- Bernatt M., Bogdanienco J., Skoczny T. (red.), *Spoleczna odpowiedzialność biznesu. Krytyczna Analiza*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011.
- Michalczuk G., Konarzewska U., *Komunikowanie działań CSR w procesie społecznie odpowiedzialnego inwestowania*, [w:] „Zeszyty Naukowe SGGW”, Warszawa 2018.
- Ornarowicz U., Płoszajski P. (red.), *Spoleczna odpowiedzialność biznesu. W poszukiwaniu nowego paradygmatu*, SGH Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2020.
- Rumelt R.P., *Evaluating Business Strategy*, McGraw Hill Publishing, USA, 1993.
- Sang J., Chune Y., Young J., *Study on the Relationship between CSR and Financial Performance*, [in:] *Sustainability*, MDPI, Szwajcaria 2019.
- Tylec A., *CSR jako obszar raportowania niefinansowego w świetle rozszerzenia zakresu ujawnień*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej w Gliwicach, [w:] „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”, Gliwice 2018.
- Waliszewski K. (red.), *Spoleczna odpowiedzialność biznesu jako instrument budowania reputacji i zaufania do instytucji finansowych*, CeDeWu sp. z o.o., Warszawa 2020.

Strony internetowe

- <https://plana.earth/academy/csrd-corporate-sustainability-reporting-directive/>, [dostęp: 23.05.2022].
- <https://www.pkobp.pl/grupa-pko-banku-polskiego/odpowiedzialnosc-spoeczna/>, [dostęp: 23.05.2022].
- <https://media.pkobp.pl/143982-pko-bank-polski-wyrozniony-bialym-listkiem-csr/>, [dostęp: 23.05.2022].
- <https://raportzintegrowany2020.orlen.pl/nasza-odpowiedzialnosc/strategia-csr/>, [dostęp: 23.05.2022].
- <https://www.orlen.pl/pl/o-firmie/wspieramy/fundacja-orlen/>, [dostęp: 23.05.2022].
- <https://kghm.com/pl/zrownowazony-rozwoj/dobry-sasiad/programy-csr/>, [dostęp: 23.05.2022].
- <https://kghm.com/pl/60praktykCSR/>, [dostęp: 23.05.2022].
- <https://raportroczny2020.pzu.pl/pl/strategia-CSR-2017-2020/>, [dostęp: 23.05.2022].

<https://www.pekao.com.pl/o-banku/odpowiedzialnosc-spoeczna.html>, [dostęp: 23.05.2022].
https://grupadino.pl/wp-content/uploads/2021/03/2020_Dino_Polska_Sprawozdanie_Zarz%C4%85du_z_dzia%C5%82alnosci_PDF-bez-podpisu.pdf, [dostęp: 23.05.2022].
<https://www.lppsa.com/zrownowazony-rozwoj>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://www.lppsa.com/fundacja-lpp-wspiera>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://pgnig.pl/dzialania-spoeczne/odpowiedzialny-biznes/csr>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://fundacja.pgnig.pl/>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://about.allegro.eu/pl/odpowiedzialnosc-spoeczna>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://esg.santander.pl/2020/>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://pgegiek.pl/CSR2/CSR>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://www.cdprojekt.com/pl/grupa-kapitalowa/strategia/>, [dostęp: 23.05.2022].
https://www.lotos.pl/1654/dla_biznesu/dla_dostawcow/wspolpraca_z_kontrahentami_-_wartosci_i_zasady/klauzule_csr, [dostęp: 23.05.2022].
<https://grupapolsatplus.pl/pl/odpowiedzialny-biznes/csr-w-grupie-polsat>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://pepco.pl/zrownowazony-rozwoj/>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://pepco.pl/dzialalnosc-charytatywna/>, [dostęp: 23.05.2022].
https://asseco.pl/files/Relacje/2022/sprawozdanie_grupy_asseco_na_temat_informacji_niefinansowych_2021_xhtml.xhtml, [dostęp: 23.05.2022].
<https://www.orange.pl/view/csr>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://www.jsw.pl/odpowiedzialny-biznes/strategia-zrownowazonego-rozwoju-grupy-jsw>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://www.mbank.pl/o-nas/odpowiedzialnosc-spoeczna/>, [dostęp: 23.05.2022].
<https://corporate.ccc.eu/strategia-csr>, [dostęp: 23.05.2022].

THE USE OF CSR IN A MODERN CORPORATE STRATEGY IN POLAND

Abstract

CSR is gaining significant interest among entrepreneurs. Also in Poland, this concept is becoming more and more popular. In this paper, the concept of Corporate Social Responsibility was examined as one of the most important non-financial factors influencing the activity of an entity, as well as its use in the strategies of companies listed on the Polish stock exchange index WIG20. This study was developed on the basis of 4 categories: social campaigns, employees, ecology and ethics which companies' actions were adjusted. The analysis showed the great importance of Corporate Social Responsibility. All companies used it and provide a lot of information connecting with their activity.

Keywords: Corporate Social Responsibility, strategy, WIG20

Gabriela Handziak

Patryk Macuga

Koło Marketingowe

Opiekun: mgr inż. Joanna Brandys

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie

EKOMARKETING

Wstęp

We współczesnym świecie ochrona środowiska staje się coraz bardziej priorytetową kwestią. Coraz więcej osób zdaje sobie sprawę z tego jak ważne jest dbanie o środowisko naturalne, także przedsiębiorstwa dostrzegają konieczność podjęcia stosownych działań z tym związanych. Konsumenci są coraz bardziej świadomi przyszłych skutków swoich działań i oczekują, że firmy będą postępować w zgodzie z ich zachowaniami, stąd też wzrost zainteresowania wśród przedsiębiorstw ekomarketingiem.

Ekomarketing, określane również jako zielony marketing (ang. *green marketing*), to taki rodzaj działań marketingowych, w którym jednocześnie szerzone są postawy i zachowania mające na uwadze ochronę środowiska naturalnego. Ekomarketing może przybierać różne formy i jest związany z proekologicznymi działaniami zarówno konsumentów, jak i przedsiębiorstw.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie zagadnień związanych z marketingiem ekologicznym i podstawowe ich omówienie oraz przedstawienie wyników badań z zakresu ekomarketingu i jego wpływu na zachowania konsumentów.

Istota i cele ekomarketingu

Marketing odpowiedzialny ekologicznie (ekomarketing), który wyodrębnił się z marketingu społecznego jest odpowiedzią na proekologiczne potrzeby konsumentów. Jego istotą jest podniesienie świadomości ekologicznej konsumentów, dzięki czemu kształtuje się proekologiczne postawy społeczne¹.

¹ Por. M. Wojnarowska, *Zachowania konsumentów w kontekście ekomarketingu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 661. Ekonomiczne problemy usług” 2011, nr 73, s. 199; A. Ku-

Ekomarketing inaczej określane również jako marketing ekologiczny, zielony marketing, green marketing lub marketing proekologiczny na przestrzeni lat i w miarę rozwoju koncepcji był różnie definiowany. Wybrane definicje ekomarketingu przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Wybrane definicje ekomarketingu

Autor	Rok	Definicja
Amerykańskie Stowarzyszenie Marketingu (American Marketing Association, AMA)	1975	Zielony marketing to rodzaj działalności polegający na dystrybucji na rynek produktów uznawanych za bezpieczne dla środowiska.
R. N. Jurgens	1988	Green marketing to celowe rozbudzanie świadomości ekologicznej klientów, którzy z założenia nie są zainteresowani ochroną środowiska. Polityka przedsiębiorstwa ma wpływać na zmianę ich zachowań i doprowadzać do dokonywania przez nich zakupu produktów ekologicznych.
K. Peattie	1992	Green marketing to proces zarządzania, który odpowiada za rozpoznanie, przewidywanie oraz zaspokajanie potrzeb konsumentów w sposób opłacalny dla producenta i uwzględniający wymogi ochrony środowiska.
H. Bronakowski	1996	Marketing ekologiczny stanowi system umiejętności, wiedzy oraz stylów zarządzania umożliwiających zrealizowanie potrzeb wyrażanych przez uczestników rynku dóbr, a także usług ekologicznych.
J. Leśniak	2001	Marketing ekologiczny to proces zarządzania mający na celu rozpoznawanie i prognozowanie potrzeb konsumentów w zakresie proekologicznych wyrobów i usług przyjaznych dla środowiska naturalnego oraz informowanie konsumentów i producentów o ekologicznych cechach produktów.
S. Zaremba-Warnke	2009	Marketing ekologiczny jest to proces zaspokajania potrzeb konsumentów i społeczeństwa poprzez planowanie i urzeczywistnianie koncepcji, cen, promocji oraz dystrybucji idei, dóbr i usług, w sposób satysfakcjonujący strony wymiany i równocześnie zrównoważony.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Zielony marketing – green (eco) marketing*, <https://wlpacz-oszczedzanie.pl/green-eco-marketing-czyli-zielony-marketing/>, [dostęp: 25.05.2022]; J. Leśniak, *Rola instrumentów marketingu ekologicznego we wdrażaniu rozwoju zrównoważonego na przykładzie Szwecji*, [w:] F. Piontek (red.), *Ekonomia a zrównoważony rozwój*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 2001, s. 87; S. Zaremba-Warnke (red.), *Marketing ekologiczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2009, s. 105.

rzak, *Zielony marketing jako element współczesnego marketingu*, [w:] J. Osiński, M. Pachocka (red.), *Zmieniający się świat. Perspektywa demograficzna, społeczna i gospodarcza*, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2013, s. 228.

Głównym celem ekomarketingu jest przede wszystkim przekonanie konsumentów, że firma ma pozytywny stosunek do ochrony środowiska. Przedsiębiorstwa przygotowują kampanie ekomarketingu z punktu widzenia klienta, tak, by planowane działania dawały im realne korzyści. Podstawą takiego działania jest zwiększenie popytu na produkty ekologiczne, jak również zmniejszenie zainteresowania produktami szkodliwymi dla środowiska. Marketing ekologiczny zmusza więc konsumenta do oceny produktu poprzez ocenę całego cyklu życia.

Do rozwoju ekomarketingu przyczyniają się klienci, którzy z większą uwagą podchodzą do spraw dotyczących ochrony środowiska. Wraz ze wzrostem świadomości ekologicznej u konsumentów rośnie społeczna odpowiedzialność biznesu, gdzie istotne miejsce zajmuje troska o środowisko naturalne².

Narzędzia ekomarketingu

Stosowane przez przedsiębiorstwa instrumenty są w przypadku ekomarketingu analogiczne do tych tworzących klasyczną kompozycję marketingu-mix. Są to:

- eco-product – produkt, który spełnia wymogi ochrony środowiska istotne z punktu widzenia konsumenta. Realizacja ekomarketingu wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na cykl życia produktów, na który składa się: projektowanie, pozyskiwanie, sprzedaż, użytkowanie przez konsumenta oraz zagospodarowanie odpadów,
- eco-price – wyższa cena ekoproduktów jest często dowodem wyższej dbałości o środowisko przez przedsiębiorstwa. Producent, w ujęciu kosztów produkcji, musi wziąć pod uwagę nie tylko cykl życia produktu, ale również koszt działań koniecznych do podjęcia po zakończeniu jego użytkowania,
- eco-place – dystrybucja ekologiczna, której celem jest minimalizacja negatywnego wpływu na środowisko. Z punktu widzenia działań proekologicznych, producent jest odpowiedzialny nie tylko za wytworzenie i przekazanie produktów ekologicznych na rynek, ale również jest odpowiedzialny za przejęcie produktu, gdy ten stanie się odpadem,
- eco-promotion – apel moralny, którego celem jest wywołanie u konsumenta poczucia „spełnienia społecznego obowiązku”. Tego typu apele najczęściej stosuje się w celu przekonania konsumenta do popierania spraw w kwestii ochrony środowiska. Dodatkowo wyróżnić można także trzy kolejne, specyficzne dla ekomarketingu elementy:
 - eco-packaging – opakowanie jako kluczowy element w strategii marketingowej powinien obejmować zmiany takie, jak zmniejszenie rozmiarów i wagi, zmiany

² W. Deluga, *Wybrane aspekty wykorzystania marketingu ekologicznego dla poprawy środowiska naturalnego w Koszalinie*, „Europa Regionum” 2015, XXIII, s. 99.

materiałów oraz zmianę farb i barwników na takie, które będą mniej uciążliwe dla środowiska,

- publicity – czyli inaczej wpływ na społeczeństwo, odgrywa szczególną rolę w przypadku ekomarketingu. Firmy wywierają wpływ na środowisko poprzez kształtowanie opinii społecznej oraz budowanie świadomości ekologicznej, co przekłada się na przewagę konkurencyjną na rynku ekologicznym,
- political power – polityczna siła przebicia obejmuje oddziaływanie, jakie przedsiębiorstwo może wywrzeć na władze państwowe w celu zaostrzenia norm prawnych w zakresie ochrony środowiska³.

Wszystkie powyższe elementy układają się w anglojęzyczny koncept 7P: *product, place, promotion, price, packaging, publicity, political power*.

Z pojęciem ekoprodktu wiążą się wymogi środowiskowe, które są bardziej znaczące niż w przypadku produktów tradycyjnych. Nie oznacza to jednak, że produkt ekologiczny jest zupełnie nieszkodliwy dla środowiska, ale jego wpływ jest w dużym stopniu ograniczony. Ekoproduct ma za zadanie zaspokajać rzeczywiste potrzeby konsumentów, jak również powinien być zaakceptowany przez nich pod względem podstawowych funkcji oraz wymogów środowiska, tak aby byli skłonni zapłacić za niego wyższą cenę⁴.

Ekomarketing przybiera bardzo różne formy i dotyczy różnych aspektów działalności firmy. Można podkreślać działania w obrębie procesu produkcji, pozyskiwania materiałów i możliwości recyklingu uzyskanych produktów. Istotny jest także odpowiedni sposób przekazania konsumentom informacji o poczynionych proekologicznych wysiłkach. W tego typu działaniach należy wykorzystać nie tylko atuty samego produktu, ale i procesu jego wytwarzania.

Stale nasilający się wzrost liczby opakowań przyczynia się do zagrożenia środowiska naturalnego. Firmy zatem powinny zwracać szczególną uwagę na ich wpływ na środowisko już na etapie produkcji. Z punktu widzenia ekologii bardziej opłacalne rozwiązanie stanowi koncepcja zmiany jednorazowych opakowań produktów na takie, które będzie można użyć wielokrotnie⁵.

Czynniki wpływające na cenę ekoprodktu to w szczególności właściwe określenie kosztów produkcji oraz dystrybucji owych produktów, jak również uwzględnienie społecznych i środowiskowych kosztów działalności produkcyjnej. Kluczową rolę przy ustalaniu cen ekoprodktu pełni poziom świadomości ekologicznej u konsumentów, którzy skłonni są zapłacić za taki produkt wyższą cenę niż za produkty alternatywne. Celem przedsiębiorstw jest również pozyskiwanie konsumentów o niższym poziomie świadomości proekologicznej, poprzez odpowiednie dobranie strategii cenowej. Obni-

³ J. Kronenberg, *Ekomarketing i jego instrumenty*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Oeconomica” 2007, s. 96–104.

⁴ J. Brandys, *Marketing Ekologiczny – założenia, perspektywy*, „Zeszyt Naukowy Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Krakowie” 2013 nr 27, s. 4–5.

⁵ A. Kurzak, *Zielony marketing jako element współczesnego marketingu, op.cit.*, s. 230.

żenie cen produktów ekologicznych w porównaniu do produktów mniej przyjaznych środowisku oraz akcentowanie takich cech ekoproduktów, jak niższe koszty eksploatacji, czy też dłuższy okres użytkowania przyczyniają się do pozyskiwania konsumentów wrażliwych cenowo⁶.

Typy konsumentów na rynku ekologicznym

Konsument ekologiczny, inaczej ekokonsument, to osoba, która popiera styl życia przyjazny dla środowiska i przyjmuje zasady ekologicznego marketingu. Dokonuje zakupu produktów ekologicznych, nie z powodu mody, ale z pobudek zainteresowania i zaniepokojenia ekologicznymi aspektami. Ekokonsument jest gotowy do zakupu ekoproduktu, nawet jeżeli posiada on wyższą cenę w porównaniu z innymi towarami zastępczymi. To grono konsumentów dokłada wszelkich starań, by szukać produktów, które nie mają negatywnego wpływu na środowisko naturalne.

Jednym z zasadniczych czynników warunkujących zakup produktów ekologicznych jest stan świadomości ekologicznej konsumentów. Kształtowanie świadomości ekologicznej jest procesem długotrwałym, który wymaga zaangażowania wielu podmiotów i środków. Podstawą tego procesu jest uświadomienie konsumentom, jakie zagrożenia dla środowiska mogą powstać w wyniku nieprawidłowych działań ze strony konsumentów. Ze względu na proces kształtowania świadomości ekologicznej można wyróżnić cztery typy konsumentów na rynku. Są to:

- konsumenci ekologiczni (ang. *green consumer*),
- konsumenci przyjaźni środowisku (ang. *greyish green*),
- konsumenci przeciętni (ang. *grey consumer*),
- konsumenci nieekologiczni (ang. *black consumer*)⁷.

Z kolei biorąc pod uwagę zachowania na rynku produktów ekologicznych, można wskazać następujące typy konsumentów:

- lojalni zieloni konsumenci (ang. *loyal green consumers*),
- mniej oddani zieloni konsumenci (ang. *less devoted green consumers*),
- konsumenci sprzyjający środowisku (ang. *consumers developing towards green*),
- konserwatywni konsumenci (ang. *conservative consumers unwilling to change*),
- konsumenci całkowicie niechętni (ang. *consumers completely unwilling*)⁸.

Lojalni zieloni konsumenci działają w sposób zgodny z regułami ochrony środowiska. Wybierają tylko produkty ekologiczne i są gotowi zapłacić za nie dużo więcej niż za produkty standardowe (nawet do 40%). Angażują się w stowarzyszeniach ekolo-

⁶ J. Brandys, *Marketing ekologiczny – założenia, perspektywy, op.cit.*

⁷ L. Witek *Typologia konsumentów na rynku produktów ekologicznych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 824. Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu” 2014, nr 35, s. 214.

⁸ J.A. Ottman, W.R. Reilly, *Green marketing. Opportunity for innovation*, Prentice Hall, 1998.

gicznych oraz mają wpływ na innych członków w swoim otoczeniu. Natomiast mniej oddani zieloni konsumenci martwią się o kwestie ekologiczne, ale z uwagi na dużą aktywność zawodową mają zbyt mało czasu, by zmienić swój styl życia. Są zdecydowani płacić więcej za produkty ekologiczne w granicach 10–22%. Konsumenci sprzyjający środowisku mają pozytywny wpływ na środowisko naturalne. Okazjonalnie, w zależności od sytuacji, kupują produkty ekologiczne. Natomiast konserwatywni konsumenci uważają, że odpowiedzialność za stan środowiska ponoszą duże przedsiębiorstwa. Tego typu konsumenci nie mają wystarczających informacji na temat ekologii i ochrony środowiska. Są gotowi kupić produkty ekologiczne, pod warunkiem, że ich cena będzie taka sama jak produktów tradycyjnych. Ostatnia grupa konsumentów – konsumenci całkowicie niechętni – nie wykazują żadnej inicjatywy z zakresu ochrony środowiska, a kwestie ekologiczne są dla nich nieistotne⁹.

Analiza wyników badań ankietowych

Celem badań było określenie wpływu ekomarketingu na zachowania rynkowe konsumentów. Materiał badawczy zebrano za pomocą badania ankietowego, przeprowadzonego na grupie 140 respondentów. Kwestionariusz ankiety składał się z 12 pytań dotyczących działań proekologicznych podejmowanych przez konsumentów oraz zaaważalności przedsięwzięć sprzyjających ekologii realizowanych przez przedsiębiorstwa. W badaniach wzięło udział 90 kobiet (64,3% respondentów) i 47 mężczyzn (33,6% respondentów), natomiast trzech ankietowanych nie chciało udzielić odpowiedzi na temat swojej płci (2,1% badanych) – tabela 2.

Tabela 2. Rozkład respondentów ze względu na wiek i płeć

Cechy społeczno-demograficzne	Płeć			Wiek		
	kobieta	mężczyzna	bez odpowiedzi	18–26 lat	27–35 lat	>35 lat
Procentowy udział respondentów	64,3%	33,6%	2,1%	43,3%	25,7%	25%

Źródło: opracowanie własne.

Wśród badanych największą grupę stanowiły osoby z wykształceniem średnim (67,9% respondentów), natomiast grupę najmniejszą stanowiły osoby z wykształceniem zawodowym (1,4% badanych). Ze względu na miejsce zamieszkania najwięcej respondentów deklarowało jako miejsce zamieszkania miasto powyżej 50 tys. miesz-

⁹ L. Witek, *Typologia konsumentów na rynku produktów ekologicznych*, op.cit., s. 215–216.

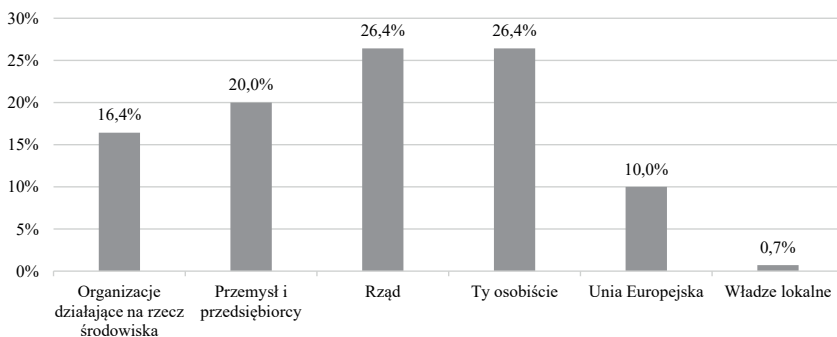
kańców (57,1% badanych), natomiast najmniejszą grupę stanowiły osoby zamieszkujące w miastach liczących do 50 tys. osób (9,3% respondentów) – tabela 3.

Tabela 3. Rozkład respondentów ze względu na wykształcenie i miejsce zamieszkania

Cechy społeczno-demograficzne	Wykształcenie			Miejsce zamieszkania		
	zawodowe	średnie	wyższe	wieś	miasto (wg liczby ludności)	
					do 50 tys.	ponad 50 tys.
Procentowy udział respondentów	1,4%	67,9%	30,7%	33,6%	9,3%	57,1%

Źródło: opracowanie własne

Respondentów zapytano o to, kto według nich jest przede wszystkim odpowiedzialny za walkę ze zmianami klimatycznymi – wykres 1.

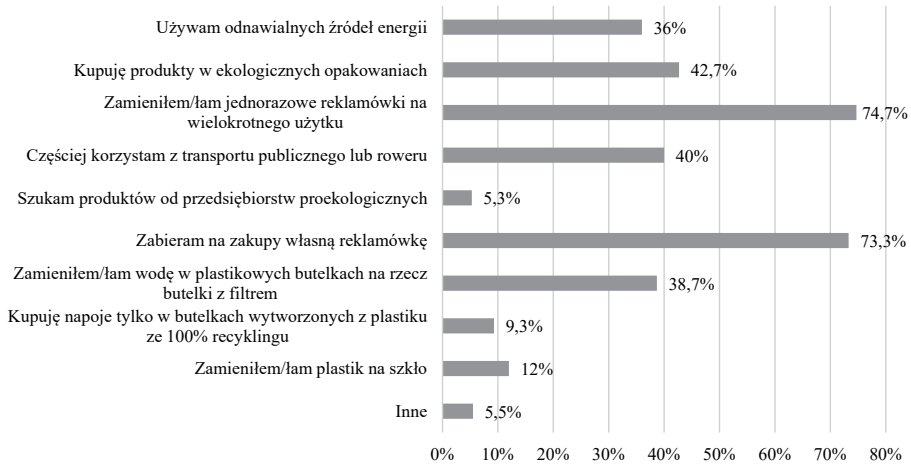


Wykres 1. Odpowiedzi respondentów na pytanie: Kto według Ciebie jest przede wszystkim odpowiedzialny za walkę ze zmianami klimatycznymi?

Źródło: opracowanie własne.

Co czwarty respondent wskazywał rząd lub samego siebie (odpowiednio po 26,4% badanych wybierało takie odpowiedzi). Na drugim miejscu ankietowani wskazali przemysł i przedsiębiorców (20% badanych). Najmniej ankietowanych (0,7%) uważało, że za te działania odpowiedzialne są władze lokalne. Można przyjąć, że konsumenci uważają, że odgrywają dużą rolę w walce ze zmianami klimatycznymi.

Badanych zapytano również, czy w ciągu ostatnich 6 miesięcy osobiście podjęli jakieś działania na rzecz walki ze zmianami klimatycznymi. Na to pytanie ponad połowa z nich odpowiedziała twierdząco (53,6% respondentów). Wśród działań podejmowanych osobiście na rzecz ekologii najwięcej respondentów wskazało zamianę jednorazowych reklamówek na wielokrotnego użytku (74,4% badanych) oraz zabieranie na zakupy własnych reklamówek (73,3% badanych), natomiast najmniej respondentów



Wykres 2. Odpowiedzi respondentów na pytanie: Jakie działania podjąłeś na rzecz walki ze zmianami klimatycznymi?

Źródło: opracowanie własne.

deklarowało, że szuka produktów od przedsiębiorstw proekologicznych (5,3% badanych) – wykres 2.

W kwestionariuszu badano również decyzje zakupowe konsumentów związane z produktami proekologicznymi. W pytaniu dotyczącym najczęściej wybieranych produktów, 37,9% respondentów odpowiedziało, że poszukuje takich, których opakowanie nadaje się do recyklingu – tabela 4.

Tabela 4. Odpowiedzi respondentów na pytanie: Jakie produkty najczęściej wybierasz?

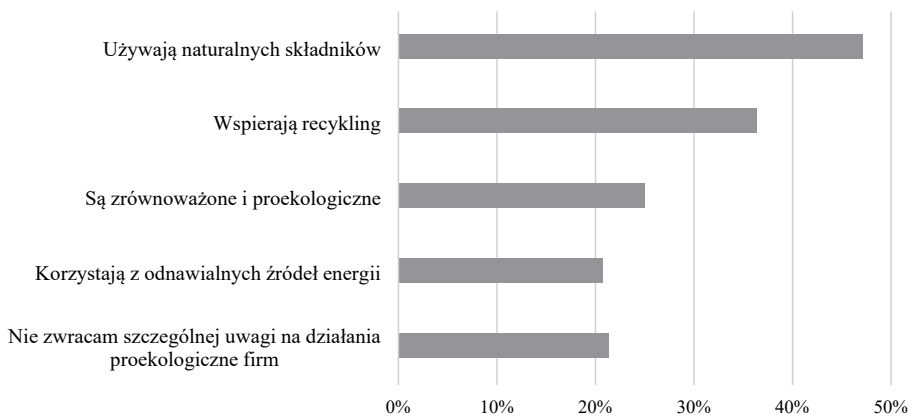
Odpowiedzi do wyboru	Nietestowane na zwierzętach	Opakowanie nadaje się do recyklingu	Piktogram na opakowaniu: dbaj o środowisko	Z przyjaznymi środowisku opakowaniami	Z nazwami zawierającymi dopisek BIO lub EKO
Procentowy udział odpowiedzi	20,7%	37,9%	3,6%	20,7%	17,1%

Źródło: opracowanie własne.

Natomiast w następnym pytaniu, ponad $\frac{3}{4}$ ankietowanych (79,3%) deklarowało, że ma dla nich znaczenie, że opakowanie jest biodegradowalne. Dokonując analizy wyborów zakupowych konsumentów można zauważyć, że zwracają oni szczególną uwagę na opakowania produktów i to z jakich materiałów zostały wytworzone. Co ciekawe w kontekście wybieranych produktów, aż 85% respondentów potwierdziło, że używa wielokrotnie produktów oferowanych przez producentów jako produkty jednokrotne-

go użytku. Równocześnie jednak nie wszyscy respondenci są na ten moment gotowi, by płacić znacznie więcej za produkty ekologiczne. Niewiele ponad połowa badanych (52,9%) jest skłonna to robić.

W dalszej części kwestionariusza zapytano respondentów o przedsiębiorstwa i ich działania proekologiczne. Na pytanie dotyczące tego, jakich firm poszukują ankietowani, najwięcej badanych (47,1%) odpowiedziało, że przedsiębiorstw, które używają naturalnych składników, 36,4% respondentów poszukuje natomiast firm, które wspierają recykling. Najmniej ankietowanych nie zwraca uwagi na działania proekologiczne przedsiębiorstw (21,4% badanych) – wykres 3.



Wykres 3. Odpowiedzi respondentów na pytanie: Poszukujesz firm które?

Źródło: opracowanie własne.



Wykres 4. Odpowiedzi respondentów na pytanie: Czym według Ciebie jest ekomarketing?

Źródło: opracowanie własne.

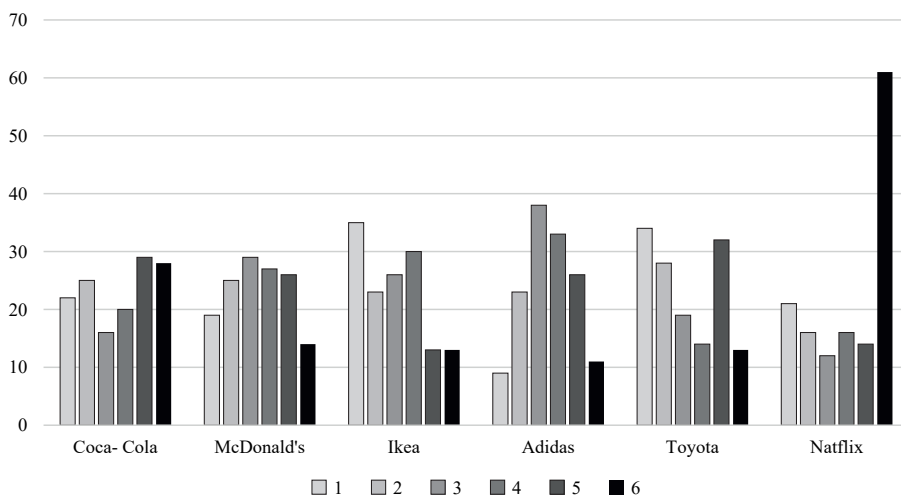
W kwestionariuszu respondenci zostali również zapytani o to, czym według nich jest ekomarketing. Co trzeci badany definiował marketing ekologiczny jako działania polegające na propagowaniu postaw ekologicznych danej marki bądź poszczególnych produktów (30,7% respondentów), a co czwarty ankietowany wskazywał, że ekomarketing to strategia promująca ochronę środowiska (23,6% respondentów). Natomiast jedynie 13,6% badanych określiło ekomarketing jako proces zarządzania produktem zaspokajający potrzeby konsumentów w sposób zyskowy i zgodny z koncepcją zrównoważonego rozwoju – wykres 4.

W badaniu zdecydowana większość respondentów odpowiedziała, że nie spotkała się z zauważalnym oszustwem prowadzonej kampanii ekomarketingowej (63,6% badanych) oraz, że według nich ekomarketing spełnia swoją rolę (59,3% respondentów) – tabela 5.

Tabela 5. Zestawienie odpowiedzi respondentów na pytania: Czy spotkałeś się z zauważalnym oszustwem prowadzonej kampanii ekomarketingowej oraz Czy według Ciebie ekomarketing spełnia swoją rolę?

Pytanie	Czy spotkałeś się z zauważalnym oszustwem prowadzonej kampanii ekomarketingowej?		Czy według Ciebie ekomarketing spełnia swoją rolę?	
	Tak	Nie	Tak	Nie
Odpowiedzi do wyboru				
Procentowy udział od-powiedzi	36,4 %	63,6 %	59,3 %	40,7 %

Źródło: opracowanie własne.



Wykres 5. Zestawienie odpowiedzi respondentów na pytanie: Uszereguj firmy, które według Ciebie najlepiej prowadzą kampanie ekomarketingowe (gdzie 1 oznacza najlepiej, a 6 – najgorzej)

Źródło: opracowanie własne.

W ostatnim pytaniu poproszono respondentów o uszeregowanie firm od najlepszej do najgorszej biorąc pod uwagę prowadzone przez przedsiębiorstwa kampanie eko-marketingowe. Według badanych najlepszą kampanię ekomarketingową prowadzi Ikea, natomiast najgorzej w tym zestawieniu wypada Netflix – wykres 5.

Podsumowanie

Ekomarketing to strategia promowania inicjatyw na rzecz ochrony przyrody. Obejmuje on wszystkie aspekty działalności firmy. Może dotyczyć konkretnego produktu i jego opakowania, sposobu produkcji oraz dystrybucji lub promocji. Jednak, aby wprowadzenie rozwiązań ekologicznego marketingu było skuteczne, konieczne jest poznanie zachowań i cech konsumentów oraz ich gotowość do przyjęcia proekologicznych rozwiązań.

Współcześni konsumenci, jak wykazały przeprowadzone badania, są coraz bardziej świadomi ekologicznie, co przejawia się w podejmowaniu przez nich działań na rzecz ochrony środowiska, szczególną uwagę przywiązują do produktów i składników, z jakich są wykonane, a także opakowań. Dostrzegają również działania proekologiczne firm, co z kolei przekłada się na ich decyzje zakupowe.

Bibliografia

- Brandys J., *Marketing ekologiczny – założenia, perspektywy*, „Zeszyt Naukowy Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Krakowie” 2013, nr 27.
- Deluga W., *Wybrane aspekty wykorzystania marketingu ekologicznego dla poprawy środowiska naturalnego w Koszalinie*, „Europa Regionum” 2015, XXIII.
- Kronenberg J., *Ekomarketing i jego instrumenty*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Oeconomica” 2007.
- Kurzak A., *Zielony marketing jako element współczesnego marketingu*, [w:] Osiński J., Pachocka M. (red.), *Zmieniający się świat. Perspektywa demograficzna, społeczna i gospodarcza*, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2013.
- Leśniak J., *Rola instrumentów marketingu ekologicznego we wdrażaniu rozwoju zrównoważonego na przykładzie Szwecji*, [w:] Piontek F. (red.), *Ekonomia a zrównoważony rozwój*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 2001.
- Ottman J.A., Reilly W.R., *Green marketing. Opportunity for innovation*, Prentice Hall, 1998.
- Witek L. *Typologia konsumentów na rynku produktów ekologicznych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 824, Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu” 2014, nr 35.
- Wojnarowska M., *Zachowania konsumentów w kontekście ekomarketingu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 661, Ekonomiczne problemy usług” 2011, nr 73.
- Zaremba-Warnke S. (red.), *Marketing ekologiczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2009.
- Zielony marketing – green (eco) marketing*, <https://włączoszczędzanie.pl/green-eco-marketing-czyli-zielony-marketing/>, [dostęp: 25.05.2022].

ECO-MARKETING

Abstract

The growing environmental awareness of the consumer is increasingly important in terms of environmental protection. Eco-consumer pays more attention to the products he buys and what share in this issue have the companies that foster the development of the concept of ecological marketing.

The article presents the essence and objectives of eco-marketing, the characteristics of ecological marketing tools and the typology of consumers in the ecological market. The publication also presents the results of a survey aimed at plotting the impact of eco marketing on consumer market behavior.

Keyword: eco-marketing, eco-product, eco-consumer, green marketing, environment

Marta Szepeluk

Studenckie Koło Naukowe „Progress”

Opiekun: mgr Grzegorz Czapski

Wydział Nauk Ekonomicznych

Akademia Białska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

SYTUACJA NA RYNKU PRACY W CZASIE KORONAWIRUSA. ANALIZA PORÓWNAWCZA

Wstęp

Każdy człowiek do prowadzenia swobodnej egzystencji potrzebuje środków do życia, aby utrzymać nie tylko siebie, ale również bliskich. Środki na zaspokajanie swoich potrzeb pozyskiwane są z pracy w formie wynagrodzenia. Osoby zatrudnione oraz pracodawcy, którzy dają miejsca zatrudnienia tworzą rynek pracy. Sam rynek pracy jest czymś specyficznym, gdyż jest on narażony na szereg czynników, które mogą wpływać na niego pozytywnie lub negatywnie. Po stronie czynników negatywnych z całą stanowczością można zapisać te związane z pandemią COVID-19. Ze względu na fakt, że sama pandemia jest wynikiem rozprzestrzeniającego się wirusa, który jest wysoce zaraźliwy, to cała ta sytuacja bardzo szybko musiała się przełożyć na rynek pracy. Już specyfika pandemii o charakterze zakaźnym przyczyniła się do tego, że wiele zawodów w dotychczasowej formie nie mogło być wykonywanych. Celem artykułu jest przedstawienie obszarów na rynku pracy, na które pandemia wpłynęła w największym stopniu. W zasadzie nie ma osoby, która przynajmniej pośrednio nie odczułaby skutków pandemii. W różnym stopniu tyczy się to osób już zatrudnionych oraz tych, którzy chcą się uaktywnić na rynku. W pracy został przywołany szereg danych liczbowych, które pokazują, jak silny był wpływ pandemii na rynek pracy.

Rynek pracy w dobie pandemii

Pandemia z całą pewnością bardzo dużo zmieniła na polskim rynku pracy. Przy czym zmiany w zasadzie obejmowały wszystkie kraje, gdyż bardzo szybko COVID-19 uznano za pandemię w skali globalnej. Szczególnie problematyczne były pierwsze miesiące,

kiedy to ludzie nie do końca wiedzieli z czym się mierzą. Sama tematyka pandemii była podejmowana przez szereg różnych źródeł, w których to na różne sposoby próbowano przedstawić problem. Dla przykładu jeszcze w sierpniu 2020 roku w wyniku ogólnopolskich badań wykazano, że utraty pracy boi się zaledwie 15,9%. Pamiętając o fakcie, że był to okres, w którym część branż była zamknięta, można mówić wręcz o optymizmie społeczeństwa. Do takiego stanu rzeczy przyczyniły się pośrednio podejmowane przez władze działania m.in. tarcze antykryzysowe, dzięki którym pracodawcy zyskali szansę na utrzymanie dotychczas stworzonych miejsc pracy. Pozostając jeszcze w obszarze nastawienia pracowników do rynku oraz ich sytuacji zawodowej to warto nadmienić nastawienie do otrzymywanego wynagrodzenia. Przede wszystkim od połowy 2020 roku znacząco zaczął spadać odsetek osób liczących na wzrost wynagrodzenia. Jeszcze w styczniu 2019 roku tego typu oczekiwania zgłaszało 61,7% pracowników, podczas gdy w lipcu 2020 roku było to już tylko 43,6%. Na uwagę zasługuje fakt, że w zasadzie była to jedyna większa korekta od 2013 roku. Wcześniej wyraźny był stabilny trend wzrostowy, jeśli chodzi o oczekiwania płacowe. Z kolei utrzymujące się od lat oczekiwania co do zachowania przynajmniej wypracowanego poziomu wynagrodzenia zaczęły wzrastać. Jeszcze do lutego 2019 roku około 35–38% zatrudnionych oczekiwało przynajmniej utrzymania sumy otrzymywanego wynagrodzenia. Z kolei w lipcu 2020 roku aż 43,6% pracowników oczekiwało, aby przynajmniej ich poziom wynagrodzenia został utrzymany.

Oczekiwania płacowe pracowników w sierpniu 2020 roku ukazuje tabela nr 1. Skupiając się natomiast na sektorach to najmniejszym optymizmem w czasie pandemii, a dokładniej w połowie 2020 roku wykazywały się osoby z sektora publicznego. To właśnie w tej grupie pracowników najmniej osób zgłaszało aspiracje do podwyższenia wynagrodzenia. Nieznacznie lepiej sytuacja prezentowała się w sektorze handlu. Z kolei blisko połowa pracowników z sektora produkcyjnego pomimo trwania pandemii liczyła, nie tylko na to, że ich płaca zostanie utrzymana na dotychczasowym poziomie, ale wręcz, że zostanie podwyższona¹.

Tabela 1. Oczekiwania płacowe pracowników w sierpniu 2020 roku z podziałem na wybrane sektory (%)

Wyszczególnienie	Handel	Usługi	Produkcja	Sektor publiczny
Podniesienie poziomu wynagrodzenia	39,8	45,3	47,0	39,7
Utrzymanie poziomu wynagrodzenia	51,2	48,0	49,3	49,7
Obniżenie poziomu wynagrodzenia	1,5	3,1	0,7	1,7
Nie wiem	7,5	3,6	2,9	8,9

Źródło: D. Zawadzka, *Informacja prasowa 25 sierpnia 2020 roku – Barometr Rynku Pracy XIV*, Work Service, Warszawa 2020, s. 4.

¹ D. Zawadzka, *Informacja prasowa 25 sierpnia 2020 roku – Barometr Rynku Pracy XIV*, Work Service, Warszawa 2020, s. 3–4.

Sytuacja na rynku pracy w odczuciach pracujących była na tyle nie pewna, że nie każdy chciał się pogodzić z tym faktem, jednak aż 40,3% była świadoma zagrożenia i podejmowało mniej lub bardziej złożone zadania, aby się zabezpieczyć w tym zakresie. Tego typu myśli były szczególnie powszechne wśród pracowników niższego szczebla oraz osób, które bazowały na umowie zleceniu. Jeśli chodzi natomiast o zawody, w których pracownicy najbardziej obawiali się tego, że zostaną zwolnieni, a w konsekwencji będą musieli poszukać innej pracy lub nawet się przebranżowić to jest to przede wszystkim produkcja (51%). Stosunkowo dużo osób z sektora usług zgłaszało tego typu obawy (38%). Stosunkowo bezpiecznie czuły się osoby powiązane z handlem (31,5%). Pozostając jeszcze w obszarze obaw społecznych – zwraca się tu uwagę na gotowość pracowników do poddania się radykalnym zmianom w swoim życiu. Jednym z takich przykładów jest wyrażanie chęci wyjazdu za granicę, aby móc tam poszukiwać lepszej pracy. W sierpniu 2020 roku takie postawy wykazywało 9,9% zatrudnionych. Jeśli chodzi o kierunek wyjazdu, który był rozważany, to najczęściej powtarzały się takie kraje jak: Niemcy, Holandia oraz Wielka Brytania. W zakresie analizy rynku pracy w czasie pandemii nie sposób pominąć kwestii zwiększonego zainteresowania pracodawców tematyką automatyzacji. Sama idea sprowadza się do tego, że wprowadza się różnego rodzaju rozwiązania technologiczne, w tym system informatyczne, aby móc tym samym zastąpić pracę osób fizycznych. Są to rozwiązania stosunkowo drogie, przez co tylko nieliczni pracodawcy podejmowali tak radykalne decyzje. Jeśli chodzi o samych pracowników, to w sierpniu 2020 roku aż 88,7% nie zgłaszało tego typu obaw. Naturalnym jest to, że jeśli już tego typu obawy odnotowywano, to dotyczyły się one głównie osób w jakimś stopniu powiązanych z sektorem produkcyjnym².

Pomimo że pandemia kojarzona jest z czymś skrajnie złym i różnego rodzaju ograniczeniami na rynku pracy, to nie wszyscy na tej sytuacji stracili. Skupiając się na przedsiębiorstwach, to zyskały na tym przede wszystkim przedsiębiorstwa, które zatrudniały pracowników z umiejętnościami technicznymi. W zasadzie na rynku zauważyć można było tendencję wręcz panicznego poszukiwania osób posiadających umiejętności z zakresu nauk ścisłych. Na problemy z pracą w czasie pandemii nie mogły narzekać osoby mające umiejętności z zakresu obsługi nowej technologii. Wiązało się to z wprowadzaniem standardu pracy zdalnej w wielu przedsiębiorstwach. Tego typu osoby nie tylko wykonywały codzienne zadania zlecane im przez pracodawców, ale również odpowiadali za szkolenia mniej doświadczonych osób, których praca miała bazować na łączach internetowych. O skali problemu świadczy chociażby liczba ofert pracy dla osób z umiejętnościami ścisłymi i technologicznymi. W porównaniu do początku 2019 roku już w połowie 2020 ofert pracy, dla takiej grupy osób wzrosła o przeszło 130%. Równie wysokim zainteresowaniem w czasie pandemii mogły się cieszyć osoby posiadające bardzo dobrze rozwinięte kompetencje miękkie. Tyczyło się to osób związanych głów-

² D. Zawadzka, *Informacja prasowa 25 sierpnia 2020 roku – Barometr Rynku Pracy XIV*, Work Service, Warszawa 2020, s. 5–6.

nie z HR oraz rekrutacją. W tym przypadku wzrost ofert pracy wynosił odpowiednio 169% oraz 97%. Dało się zauważyć, że w czasie pandemii pracodawcy stawiali przede wszystkim na utrzymanie się na rynku. Przekładało się to na to, że pracownicy nie zawsze mogli liczyć na dodatkowe benefity uwzględniane w wynagrodzeniach. W zasadzie większość dodatkowych benefitów została całkowicie wyłączona lub przynajmniej radykalnie zmniejszona. Jeśli pracodawcy decydowali się na dołączanie dodatkowych benefitów w latach 2019–2020 to były to przede wszystkim pakiety medyczne oraz różnego rodzaju szkolenia. Osoby bez pracy znalazły się w trudniejszej sytuacji. Przy czym podkreśla się fakt, że problem ten szczególnie obejmował osoby bez doświadczenia zawodowego oraz odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Pracodawcy bardzo dobrze rozumieli, że pandemia jest trudnym czasem, przez co starali się stawiać przede wszystkim na jakość. Chodziło o możliwe szybkie wznowienie działalności, przez co bardzo pożądanymi stali się pracownicy mający jakiegokolwiek doświadczenie. Pracodawcy doświadczyli na tyle poważnych strat, że nie wykazywali dużej chęci do inwestowania w nowego pracownika. Bardzo szybko pracę znajdowały osoby mające odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie, które w zasadzie bez żadnego szczegółowego przeszkolenia mogli zacząć wykonywać zadania, których się od nich oczekuje³.

Nie mniej istotne zmiany zaszły w obszarze zatrudniania nowych pracowników, a dokładniej oferowanych im umów. W skali kraju odnotowano kilkunastoprocentowy wzrost zainteresowania umowami elastycznymi, dzięki którym pracodawcy mogą lepiej wpływać na efektywne zarządzanie kosztami. Sprawdza się to przede wszystkim w zadaniach projektowych, gdzie doświadczony i wykwalifikowany pracownik jest potrzebny na maksymalnie kilka miesięcy. Jeśli chodzi o samo bezrobocie, to nie wzrosło ono znacząco z kilku powodów. W zasadzie, gdyby nie programy wsparcia na rzecz utrzymania zatrudnienia, to problem bezrobocia mógłby objąć nawet kilka milionów osób. Z samej tylko pierwszej Tarczy Finansowej skorzystało około 3,2 mln pracowników. Dla budżetu państwa był to bardzo duży wydatek, który zamknął się kwotą około 60,5 mld zł. Suma środków została podzielona na około 347 tys. przedsiębiorstw różnego wielkości. Kolejną formą ochrony poprawiającą sytuację zawodową już zatrudnionych były środki pochodzące z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Jednak nieprzyrastający poziom bezrobocia nie oznaczał, że polski rynek pracy w czasie pandemii rozwijał się bardzo dobrze. Co prawda dostępne wsparcie rządowe ochroniło wiele milionów osób przed zwolnieniami, jednak przyczyniło się to również do wzrostu liczby osób uznawanych, jako bierne zawodowo. Do tej grupy zalicza się wszystkich tych, którzy nie pracują, a do tego nie poszukują pracy. Szczególnie problematyczny był drugi kwartał 2020 roku, w którym to na rynek przybyło aż 191 tys. osób biernych zawodowo. Sytuacja w tym zakresie znacząco zaczęła się poprawiać dopiero w czwartym kwartale 2020 roku, kiedy to z rynku ubyło około 95 tys. osób biernych zawo-

³ <https://pfr.pl/aktualnosci/sytuacja-na-ryнку-pracy-w-polsce-lepsza-niz-w-ubieglym-roku.html>, [dostęp: 15.05.2022].

dowo. Wracając jeszcze do drugiego kwartału 2020 roku – był to okres, w którym aż 222 tys. osób stało się bezrobotnymi. W trzecim kwartale przybyło kolejnych 56 tys. bezrobotnych. Liczba bezrobotnych zaczęła się zmniejszać dopiero pod koniec 2020 roku. Wiązało się to ze stopniowym likwidowaniem obostrzeń pandemicznych, przez co ludzie mogli wracać do wykonywania pracy w formie stacjonarnej⁴.

Pandemia, która przypada głównie na lata 2019–2020 nie wykazuje większego przełożenia na liczbę osób pracujących. Pomimo tego, że COVID-19 w wielu obszarach utrudniła działanie na rynku pracy to ogólna liczba osób pracujących wzrosła. Dla przykładu w pierwszym kwartale 2019 roku w Polsce pracowało około 16,2 mln osób, podczas gdy w IV kwartale 2020 roku było to już przeszło 16,5 mln osób. Problematyczny był czwarty kwartał 2019 roku, w którym to liczba pracujących w porównaniu z poprzednim okresem zmniejszyła się o około 194 tys. osób. Spadek liczby osób pracujących był odnotowywany aż do trzeciego kwartału 2020 roku, w którym to nastąpiło przełamanie. Wpływ na taki stan rzeczy miała przede wszystkim sytuacja zawodowa osób z miast (tabela 2).

Tabela 2. Pracujący w Polsce w latach 2019–2020 z podziałem na kwartały (tys. os.)

Wyszczególnienie	2019				2020			
	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
W miastach	9807	9879	9942	9902	9849	9703	9880	9879
Na wsiach	6467	6587	6677	6565	6576	6571	6632	6676
Ogółem	16 274	16 484	16 619	16 467	16 425	16 274	16 512	16 555

Źródło: <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica>, [dostęp: 15.05.2022].

Skupiając się na poszczególnych sektorach to już bardziej można zauważyć negatywny wpływ pandemii. Jednak są i takie obszary, w których pandemia przyczyniła się do zwiększenia zatrudnienia. Najlepszym tego przykładem jest sektor rolniczy. W jego przypadku wpływ pandemii dało się odczuć tylko w ostatnim kwartale 2019 roku oraz pierwszym 2020 roku. W pozostałych kwartałach uwzględnionych w analizie wyraźnie widać wzrost liczby osób zatrudnianych. Zdecydowanie najgorzej w trakcie trwania pandemii radziły sobie przedsiębiorstwa z sektora przemysłowego oraz budowlanego. Generalnie czwarty kwartał 2019 roku był bardzo trudny dla wszystkich branż, również przedsiębiorstw związanych typowo z usługami. We wspomnianych usługach w czwartym kwartale 2019 roku było zatrudnionych o przeszło 100 tys. osób mniej, niż w okresie bezpośrednio poprzedzającym go. Analizując rynek pracy całościowo, można stwierdzić, iż najmniej osób zatrudnionych było w drugim kwartale 2020 roku (tabela 3).

⁴ P. Kukołowicz, *Rynek pracy w czasie pandemii*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2021, s. 7–8.

Tabela 3. Pracujący w Polsce w latach 2019–2020 z podziałem na wybrane sektory (tys. os.)

Wyszczególnienie	2019				2020			
	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
Rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo	1462	1484	1545	1504	1511	1573	1605	1582
Przemysł i budownictwo	5255	5236	5284	5266	5189	5162	5178	5138
Usługi	9461	9691	9704	9592	9622	9470	9666	9642
Ogółem	16 274	16 484	16 619	16 467	16 425	16 274	16 555	16 512

Źródło: <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica>, [dostęp: 15.05.2022].

Naturalnym efektem każdego dobrze rozwijającego się rynku pracy jest to, że uaktywniają się przede wszystkim na nim osoby młode. Nie inaczej jest w przypadku Polski, gdzie na rynku pracy najczęściej można spotkać osób w wieku 25–54 lat. W tej grupie wiekowej tylko około 16–18% pozostaje bez pracy. Do interesującego zjawiska w czasie pandemii dochodziło w grupie wiekowej 55–64 lat. Pandemia przyczyniła się do tego, że to właśnie ta grupa wiekowa uaktywniła się na rynku. Problematiczny był ostatni kwartał 2019 roku oraz dwa pierwsze 2020 roku, jednak już później coraz więcej osób z grupy wiekowej 55–64 lat znajdowało zatrudnienie. Do odwrotnej sytuacji dochodziło w przypadku najmłodszych do 24 roku życia, gdzie od trzeciego kwartału 2019 roku widać wyraźny spadek zainteresowania wykonywaniem pracy (tabela 4).

Tabela 4. Wskaźnik zatrudnienia w Polsce w latach 2019–2020 z podziałem na wiek (%)

Wyszczególnienie	2019				2020			
	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
15–24 lat	30,6	31,3	32,8	32,1	31,1	27,9	27,8	26,8
25–54 lat	82,0	83,2	83,3	83,0	83,0	82,6	83,5	84,0
55–64 lat	48,6	49,2	50,5	49,9	49,7	50,6	53,0	53,9
20–64 lat	72,0	73,1	73,6	73,4	73,2	72,7	74,0	74,4

Źródło: <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica>, [dostęp: 15.05.2022].

Przechodząc do obszarów, które wiążą się z mniej lub bardziej poważnymi problemami społecznymi, to na uwagę zasługuje stopa bezrobocia⁵. Bazując cały czas na podziale kwartalnym nie zauważa się większych zmian. W dwóch analizowanych latach poziom bezrobocia na rynku pracy utrzymywał się na poziomie około 3%. Na szczególną uwagę zasługuje trzeci kwartał 2020 roku, w którym to bezrobocie drastycznie wzrosło wśród kobiet. Był to okres wprowadzania obostrzeń właśnie dla sek-

⁵ <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2022,4,1.html>. [dostęp: 15.05.2022]

torów, w których pracowały przede wszystkim kobiety. Jednak było to na szczęście krótkotrwałe zjawisko i już w ostatnim kwartale 2020 roku bezrobocie wśród kobiet było niższe (tabela 5).

Tabela 5. Stopa bezrobocia w Polsce w latach 2019–2020 z podziałem na kwartały (%)

Wyszczególnienie	2019				2020			
	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
Kobiety	4,6	3,3	3,4	3,2	3,3	3,1	3,6	3,2
Mężczyźni	3,4	3,2	2,9	2,6	3,0	3,2	3,0	3,1
Ogółem	3,9	3,2	3,1	2,9	3,1	3,1	3,3	3,1

Źródło: <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica>, [dostęp: 15.05.2022].

Skupiając się na osobach pozostających bez pracy, to ich liczba szczególnie w 2020 roku systematycznie wzrastała. Wynikało to głównie z faktu, że pracy nie mogły znaleźć osoby, które nie posiadały jej już przez przynajmniej dwa lata, a pandemia jeszcze bardziej to utrudniła. Jednak skupiając się na samej pandemii, wówczas dokładniejszy obszar całej sytuacji widoczny jest po analizie liczby osób pozostających bez pracy przez okres do miesiąca. Duże problemy występowały w trzech kwartałach analizowanych lat, kiedy to liczba osób nieposiadających pracy do 1 miesiąca oscylowała w okolicach 117 tys. Dużo lepszy był ostatni kwartał 2020 roku, w którym to pracy w tej grupie nie mogło znaleźć około 79 tys. osób. Z drugiej strony bardzo poważnych problemów doświadczały osoby, które nie miały pracy od 6 do 12 miesięcy. Od czwartego kwartału 2019 roku do trzeciego kwartału 2020 roku ich liczebność uległa prawie podwojeniu (tabela 6).

Tabela 6. Bezrobotni w Polsce w latach 2019–2020 z podziałem na czas pozostawania bez pracy (os.)

Wyszczególnienie	2019				2020			
	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
Poniżej 1 miesiąca	102 398	88 404	117 284	97 936	91 502	99 811	116 619	79 262
1–3	186 808	133 000	138 280	170 273	183 535	160 336	137 921	170 510
3–6	161 127	140 706	111 343	134 703	156 403	207 374	157 151	160 876
6–12	153 685	154 153	145 774	134 582	147 075	203 460	232 318	220 264
12–24	145 648	137 196	129 543	127 706	132 713	148 407	165 181	191 103
powyżej 24 m-cy	235 073	223 634	208 927	201 174	198 214	207 083	214 556	224 417
Ogółem	984 739	877 093	851 151	866 374	909 442	1 026 471	1 023 746	1 046 432

Źródło: <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica>, [dostęp: 15.05.2022].

Pozostając cały czas w obszarze bezrobocia dodaje się do tego czynnik wykształcenia. Tak, jak w innych okresach, również w czasie pandemii najgorzej radziły sobie osoby niewykształcone, czyli takie, które zakończyły swoją edukację na poziomie szkoły podstawowej lub gimnazjalnej. Z drugiej strony bardzo dobrze radziły sobie osoby z wykształceniem średnim, gdyż to właśnie w tej grupie było najmniej bezrobotnych. Pomimo wprowadzanych obostrzeń w dwóch ostatnich kwartałach 2019 roku liczba bezrobotnych z wykształceniem średnim nie przekraczała 100 tys. Zdecydowanie gorzej ta sama grupa prezentowała się w całym 2020 roku (tabela 7).

Tabela 7. Bezrobotni w Polsce w latach 2019–2020 według wykształcenia (os.)

Wyszczególnienie	2019				2020			
	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
Gimnazjalne i niższe	268 193	235 734	223 388	229 769	238 185	259 913	263 123	274 742
Zasadnicze zawodowe	252 201	220 368	212 719	220 807	229 659	253 600	251 760	260 272
Średnie	112 277	101 795	99 647	98 997	107 015	126 203	125 576	125 880
Policealne	214 298	193 366	190 140	191 614	201 639	232 060	229 347	231 457
Wyższe	137 770	125 830	125 257	125 187	132 944	154 695	153 940	154 081
Ogółem	984 739	877 093	851 151	866 374	909 442	1 026 471	1 023 746	1 046 432

Źródło: <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica>, [dostęp: 15.05.2022].

Zbliżając się do końca podejmowanych rozważań z zakresu wpływu pandemii na polski rynek pracy analizie poddaje się poziom wynagrodzeń. Widać wyraźnie, że wynagrodzenia były systematycznie podnoszone, o czymś świadczą nie tylko dane kwartale, ale również roczne. Pomimo tego, że sektorami, w których można było liczyć na najniższe zarobki była administracja oraz gastronomia to w ciągu zaledwie jednego roku płace zostały znacząco podniesione. Może to skłaniać do wniosku, że pracodawcy w innych obszarach szukali oszczędności w tym trudnym czasie, a pracownicy byli odpowiednio doceniani za swoją pracę, czego potwierdzeniem jest wrastający poziom wynagrodzeń (tabela 8).

Pomimo tego, że rząd starał się na różne sposoby pomagać pracodawcom, to wielu z nich, mimo wszystko, decydowało się na likwidowanie miejsc pracy. Naturalnie nie wszystkie zlikwidowane miejsca pracy związane były bezpośrednio z epidemią. Przyjmuje się, że w 2020 roku oraz na początku 2021 roku pandemia odpowiadała za około 15–20% wszystkich zlikwidowanych miejsc pracy. Dla przykładu w pierwszym kwartale 2020 roku w całej Polsce zlikwidowano około 120 tys. miejsc pracy, z czego około 29 tys. było spowodowane niemożnością poradzenia sobie przedsiębiorcy ze skutkami pandemii. Od trzeciego kwartału 2020 roku widać wyraźnie mniejszą liczbę

Tabela 8. Przeciętne wynagrodzenie w Polsce w latach 2019–2020 w wybranych sektorach (zł)

Wyszczególnienie	2019		2020	
	I kw.	Średnia roczna	I kw.	Średnia roczna
Przemysł	5036,90	5218,48	5369,52	5453,15
Budownictwo	4872,59	5217,39	5179,17	5402,87
Handel	4751,39	4825,59	5118,84	5059,07
Zakwaterowanie i gastronomia	3667,49	3747,43	3883,87	3765,76
Obsługa rynku nieruchomości	5202,01	5361,01	5569,80	5686,05
Działalność naukowa	7345,89	7284,72	7725,44	7627,47
Administracja	3699,10	3782,65	4122,17	4096,36
Ogółem	5015,03	5169,06	5367,68	5411,45

Źródło: <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica>, [dostęp: 15.05.2022].

likwidowanych miejsc pracy. Zjawisko oscyloowało na poziomie 55–75 tys. miejsc pracy w ujęciu kwartalnym. Z kolei likwidacje związane bezpośrednio z pandemią oscyloowały w przedziale 5–16 tys. przypadków. Sumarycznie problem ten w głównej mierze dotyczył się przedsiębiorstw zatrudniających do 9 pracowników (58%). Tylko około 16% przedsiębiorstw zatrudniających powyżej 49 pracowników zdecydowało się w czasie pandemii zlikwidować jakiegokolwiek stanowisko. Kolejnym obszarem, na który wpływała pandemia było wykonywanie pracy w formie zdalnej. Przy czym z tego typu rozwiązań korzystały przede wszystkim podmioty z sektora publicznego. Dla przykładu w drugim kwartale 2020 roku z tego typu rozwiązań korzystało przeszło 11% wszystkich pracowników zatrudnionych w sektorze publicznym. W 2021 roku pandemia nie była już tak groźnym zjawiskiem, przez co z podobnych rozwiązań korzystało już tylko około 5% pracowników z sektora publicznego. Jeśli chodzi o sektor prywatny to w analogicznym okresie z pracy zdalnej korzystało odpowiednio 9,7% pracowników oraz 7,4% w drugim kwartale 2021 roku. Okazało się, że pomimo znoszonych obustrzeń praca zdalna okazała się być bardzo dobrym rozwiązaniem. Część przedsiębiorstw takie rozwiązanie wprowadziło na stałe. Z pracy zdalnej w czasie pandemii korzystały przede wszystkim przedsiębiorstwa zatrudniające przynajmniej 49 pracowników (77%). Naturalnie nie dotyczyło się to wszystkich stanowisk, a tylko tych wybranych, gdzie praca mogła być wykonywana z dowolnego miejsca. Najczęściej z pracy zdalnej w okresie trwania pandemii korzystały przedsiębiorstwa, które związane były z informacją i komunikacją (58%), działalnością finansową i ubezpieczeniową (28%), a także naukową (27%). Poszukując skrajnie negatywnych przejawów pandemii na rynek pracy to przede wszystkim dotyczyło się to dostępnych miejsc pracy. O ile przed pandemią czyli w 2018 roku oraz w pierwszym kwartale 2019 roku kwartalnie było dostępnych około 140–160 tys. wolnych miejsc pracy to szczególnie problematycz-

ny był pierwszy kwartał 2020 roku, w którym to w całym kraju było mniej niż 80 tys. wolnych miejsc pracy. Dodając do tego fakt, że były to miejsca pracy, w których oczekiwano osób z konkretnymi umiejętnościami to sytuacja bezrobotnych w tym okresie stała się szczególnie trudna. W zasadzie o prawdziwym odbudowaniu można mówić dopiero w drugim kwartale 2020 roku, kiedy to liczba dostępnych miejsc pracy po raz pierwszy przekroczyła 140 tys.⁶

Podsumowanie

Powyższe rozważania wykazały, że pandemia, co prawda miała wpływ na polski rynek pracy, jednak nie był on skrajnie zły. Potwierdzają to szczególnie przywołane dane statystyczne, w których to zwrócono uwagę na fakt, że na rynku poziom bezrobocia utrzymywał się na stabilnym poziomie. Taki stan rzeczy nie powstał samoczynnie, gdyż bardzo dużo wynikało z obszernego wsparcia rządowego wyrażanego w dziesiątkach mld zł. Jak to zostało wykazane ze tego rozwiązań skorzystało kilka milionów pracowników, zaś pracodawcy mogli utrzymać miejsca pracy. Co prawda nie udało się to wszystkim, jednak odsetek zamykanych przedsiębiorstw wynikających bezpośrednio z sytuacji pandemicznej był na bardzo niskim poziomie. W dodatku pandemia pokazała nowe obszary, w których warto się rozwijać, aby móc chronić się przed niepożądanymi sytuacjami na rynku pracy. Najlepszym tego typu przykładem jest praca zdalna, z której korzystano zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym. Pandemia pokazała, że niektóre przedsiębiorstwa mogą pozostać przy takim modelu działalności.

Bibliografia

GUS, *Wpływ epidemii COVID-19 na wybrane elementy rynku pracy w Polsce w drugim kwartale 2021 roku*, Warszawa 2021.

Kukulowicz P., *Rynek pracy w czasie pandemii*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2021.

Zawadzka D., *Informacja prasowa 25 sierpnia 2020 roku – Barometr Rynku Pracy XIV*, Work Service, Warszawa 2020.

<https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/teryt/tablica>.

<https://pfr.pl/aktualnosci/sytuacja-na-ryнку-pracy-w-polsce-lepsza-niz-w-ubieglym-roku.html>.

⁶ GUS, *Wpływ epidemii COVID-19 na wybrane elementy rynku pracy w Polsce w drugim kwartale 2021 roku*, Warszawa 2021, s. 5–8.

THE SITUATION ON THE LABOR MARKET DURING THE CORONAVIRUS. COMPARATIVE ANALYSIS

Abstract

The article focuses on the impact of the COVID-19 pandemic on the Polish labor market. As part of the subject matter, an attempt is made to go through the entire spectrum of areas into which the pandemic has a real impact, including with particular emphasis on the labor market. Considerations begin with the basic issues related to the labor market and the most important problems, one of them being unemployment. Despite the fact that in the time of the pandemic a significant increase in the unemployment rate was expected, it did not happen in the end. The article draws attention to the relatively small number of liquidated jobs and the great willingness of entrepreneurs to use government support in order to maintain existing jobs.

The aim of the article is to analyze the scale of the unemployment phenomenon in Poland during the COVID-19 pandemic in the period from January 2019 to December 2020.

It can be concluded that the pandemic mainly translated into a reduction in the availability of new job offers. Entrepreneurs creating the Polish labor market turned out to be not only responsible, but also creative, thanks to which the economy experienced the effects of the pandemic only to a moderate extent.

Keywords: work, pandemic, covid-19, unemployed, labor market, enterprises

Patrycja Folga

Studenckie Koło Naukowe Zarządzania Zasobami Ludzkimi „Creative”

Opiekun: dr Sylwia Stachowska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ROLA NARZĘDZI INTERNETOWYCH W BUDOWANIU WIZERUNKU PRACODAWCY – PERSPEKTYWA STUDENTÓW JAKO POTENCJALNYCH PRACOWNIKÓW

Wstęp

Współczesne organizacje działają na zasadach zmiennego i niezwykle złożonego otoczenia. Przemiany widoczne są przede wszystkim w sferze społeczno-kulturowej. Związane są ze zmianami w zasobach ludzkich oraz postawie człowieka wobec pracy. *Employer branding* jest jedną z nowoczesnych metod zarządzania marką organizacji, która łączy również podejście zarządzania zasobami ludzkimi. *Employer branding* definiowany jest w kategoriach procesu, który jest nastawiony na kreowanie „wizerunku wspianego miejsca pracy w umysłach grupy docelowej”¹. Organizacje coraz częściej poszukują potencjalnych pracowników za pomocą środków masowego przekazu, gdzie najczęściej jest to Internet. Menedżerowie wykorzystują przede wszystkim ogromny potencjał portali społecznościowych. Obecność w *social media* daje większą szansę na wykorzystywanie tradycyjnych metod promocji, jak i tych nowoczesnych².

¹ K. Wojtaszczyk, *Employer branding czyli zarządzanie marką pracodawcy. Uwarunkowania, procesy, pomiar*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012, s. 5, 90.

² D. Siuda, M. Grębosz, *Kreowanie wizerunku marki w mediach społecznościowych*, „Studia i Prace WNEIZ US” 2017, nr 48/2, s. 307–308.

Budowanie zewnętrznego wizerunku pracodawcy w Internecie

Zasadniczą rolą budowania wizerunku pracodawcy jest wspomaganie organizacji w dążeniu do kreowania przez nią wartości dla różnych grup interesariuszy. Sfera budowania kontaktu organizacji z otoczeniem polega nie tylko na rozwijaniu marki pracodawcy, ale również na poszerzaniu wizerunku firmy. *Employer branding* dzieli się na wewnętrzny, który służy do osób zatrudnionych w organizacji, gdzie skupia się na tworzeniu przyjemnej atmosfery w pracy, możliwości rozwoju oraz samorealizacji, oraz na *employer branding* zewnętrzny, który jest adresowany głównie dla potencjalnych pracowników, tworząc wizerunek organizacji, jako atrakcyjnej na rynku pracy³. Adresatami zewnętrznych działań pracodawcy są głównie potencjalni kandydaci, których organizacja mogłaby zatrudnić. Adresatami zewnętrznych działań jest całe otoczenie zewnętrzne, z naciskiem na potencjalnych kandydatów, którzy za najbardziej wiarygodną ocenę miejsca pracy uznają opinie byłych i obecnych pracowników⁴. Narzędzia employer brandingowego, które docierają do całego otoczenia zewnętrznego, zaczynają coraz częściej występować w Internecie, a przede wszystkim budują zewnętrzny wizerunek pracodawcy na portalach społecznościowych.

Mianem *social media* określa się portale internetowe, których głównym celem jest umożliwienie interakcji pomiędzy użytkownikami. Istnieje wiele klasyfikacji mediów społecznościowych i zgodnie z podziałem Kotlera i Kellera⁵ wyróżnia się trzy główne platformy mediów społecznościowych:

- społeczności i fora internetowe – charakteryzują się różnorodnością form i rozmiarów, opierają się na dwukierunkowym przepływie treści, kierując formami aktywności w Internecie indywidualnie lub grupowo do grupy odbiorców;
- blogi – charakteryzujące się formą aktywności w postaci aktualizacji dzienników zamieszczanych w sieci internetowej, które mogą być wykorzystywane do przekazywania informacji i opinii o produktach, markach i firmach. Umożliwia monitorowanie komunikatów zarówno przez organizację, jak i konsumentów,
- portale społecznościowe – służą do nawiązywania kontaktów i wymiany treści pomiędzy użytkownikami, które są wykorzystywane przez firmy do przekazywania informacji, jak również do budowania trwałej relacji z użytkownikami.

Punkt styku potencjalnego kandydata z pracodawcą tworzy się za pomocą ogłoszeń rekrutacyjnych, które są najczęściej pierwszą wizytówką pracodawcy. Za pomocą środków masowego przekazu kreują informacje na temat działań organizacji. Praco-

³ M. Raczyńska, S. Stachowska, *Wykorzystanie narzędzi komunikacji społecznej w budowaniu zewnętrznego wizerunku pracodawcy z wyboru*, „Edukacja Ekonomistów i Menedżerów” 2012, 25(3), s. 69.

⁴ M. Kampioni-Zawadka, *Employer branding na polskim rynku pracy*, Zakład Graficzny Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2018, s. 53.

⁵ Ph. Kotler, K.L. Keller, *Marketing*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2013, s. 586.

dawcy w ramach działań kierowanych do młodszego pokolenia wykorzystują możliwości, jakie daje im Internet poprzez tworzenie stron internetowych firmy, tworzenie zakładki „Kariera” na stronach pracodawcy, newslettery, blogi firmowe, wirtualne targi pracy, oraz inne narzędzia *online*⁶. Dobra strona internetowa pracodawcy powinna zawierać przede wszystkim⁷:

- wprowadzenie do kultury organizacyjnej – informacja na temat wartości, celów i misji firmy, poszukiwanych ludzi, promowanych postaw, do których firma przywiązuje szczególną wagę,
- aktualne oferty pracy – z przyjemną dla oka szatą graficzną, sekcjami, gdzie osoby, które aktualnie nie znalazły oferty, mogą zostawić swoją aplikację,
- zakładkę z najczęściej zadawanymi pytaniami i odpowiedziami – miejsce, gdzie pracodawca ma możliwość udzielenia konstruktywnej odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania przez potencjalnych kandydatów do pracy,
- newsletter – zaferowanie potencjalnym kandydatom stałego kontaktu z organizacją, informowanie ich o wydarzeniach z życia organizacji oraz o nowych wakatach,
- jasną i przyjemną nawigację – układ poszczególnych elementów na stronie pracodawcy z łatwym dostępem dla użytkownika.

Działania employer brandingu zewnętrznego tworzone są w organizacji w przypadku, gdy środowisko wewnętrzne organizacji jest na tyle poukładane, że można chwalić się nim na zewnątrz. Chcąc przyciągnąć do firmy najlepszych na rynku kandydatów Tworzony jest atrakcyjny wizerunek pracy, szczególnie gdy dochodzi do zmian demograficznych na rynku pracy. Aby skutecznie budować wizerunek pracodawcy na zewnątrz, organizowane są targi pracy, co pozwala aktywnie promować firmę na uczelniach wyższych, dbając o efektywność oraz grupę targetową. Widoczność na rynku sprzyja organizacji, zwłaszcza gdy bierze ona udział w badaniach na najlepszych pracodawców, potwierdzając, że stosowane praktyki w firmie są godne zaufania.

Współczesne koncepcje employer brandingu i zarządzania zasobami ludzkimi łączą swoje właściwości w Internecie. Wśród mierników, które weryfikują efektywność działań w sieci, najczęściej wskazuje się opinie, które są pozytywne, jak i negatywne. Tworzenie rankingów, ogłoszenia w prasie, czy obecność w opiniotwórczych rankingach i zestawieniach sprzyja rozwojowi wizerunku pracodawcy. Rezultaty takich pomiarów sprzyjają wyłonieniu mocnych i słabych stron firmy. Otrzymane wyniki z jednej strony skłaniają do refleksji nad tym, w czym organizacja jest dobra oraz co warto byłoby jeszcze poprawić, by być konkurencyjnym na rynku pracy, a z drugiej strony tworzy to mobilizację do pracy w kierunku ciągłego doskonalenia. Wysoka pozycja w rankingach oraz pozytywne opinie o firmie tworzą również wyniki biznesowe organizacji.

⁶ S. Stachowska, *Wizerunek pożądanego pracodawcy w oczach studentów*, „Zarządzanie i Edukacja” 2013, nr 86, s. 119–120.

⁷ M. Kozłowski, *Employer branding. Budowanie wizerunku pracodawcy krok po kroku*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 129–130.

Zbudowana marka częściej przyciąga potencjalnych pracowników, potwierdzając, że są to pracodawcy z wyboru⁸.

Cel i metodyka badań

Celem badań prezentowanych w niniejszej pracy była identyfikacja wpływu wykorzystywanych przez funkcjonujące na rynku organizacje narzędzi internetowych w budowie wizerunku pracodawcy z perspektywy studentów jako potencjalnych pracowników. W przeprowadzonych badaniach poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania:

- W jaki najbardziej skuteczny sposób pracodawca może zwrócić uwagę potencjalnego pracownika w Internecie?
- Czy narzędzia internetowe są potrzebne do budowania wizerunku pracodawcy?
- Jakie dodatkowe działania powinien podejmować pracodawca dla rozwoju swojej marki w Internecie?
- Jakie narzędzia internetowe najczęściej budują wizerunek pracodawcy w sieci?
- Z jakimi narzędziami internetowymi najczęściej można się spotkać w sieci?

Badania przeprowadzono metodą ankietową. Objęto nimi osoby realizujące studia drugiego stopnia w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym na Wydziale Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Badania przeprowadzono w drugim kwartale 2022 roku. W badaniach wzięło udział 61 studentów.

W badanej populacji większość stanowiły kobiety (70,5%). Większość ankietowanych to osoby w wieku do 25 lat (83,6%), następnie osoby w wieku 25–35 lat (14,8%) oraz osoby powyżej 35 lat (1,6%). W badaniu wzięli udział studenci drugiego stopnia z kierunku Zarządzanie (54,1%) oraz Ekonomia (45,9%). Większość respondentów stanowiły osoby studiujące na drugim roku (52,5%). Mniej liczną grupę stanowiły osoby studiujące na pierwszym roku (47,5%). Większość studentów studiuje w trybie stacjonarnym (62,3%). Mniej liczną grupę stanowiły osoby, studiujące w trybie niestacjonarnym (37,7%). Większość ankietowanych to studenci pracujący (77%), natomiast mniejszą grupę stanowili studenci niepracujący (23%). Część ankietowanych nie posiada stażu pracy (36,7%). Taką samą grupę stanowią osoby posiadające staż do 1 roku (36,7%). Następną grupą byli ankietowani posiadający staż powyżej 3 lat (18,3%). Najmniej liczną grupą byli studenci posiadający staż pracy od 1 roku do 3 lat (8,3%).

⁸ S. Stachowska, *Nowoczesne koncepcje w zarządzaniu kapitałem ludzkim organizacji od zaangażowania pracowników do marki pracodawcy Część 2 społeczna odpowiedzialność zarządzanie wiedzą employer branding*, Instytut Badań Gospodarczych, Olsztyn 2020, s. 81–85.

Wyniki badań

Według respondentów najistotniejsze elementy brane pod uwagę przy wyborze przyszłego pracodawcy to przede wszystkim atrakcyjne wynagrodzenie (86,9%) oraz wynagrodzenie i system motywacyjny (77%). Ważnymi czynnikami są również możliwość samorealizacji w pracy, wraz z możliwością rozwoju i doskonalenia zawodowego (34,4%). Na takim samym poziomie respondenci uznali, że również atmosfera w firmie powinna być brana pod uwagę (34,4%). Najmniej istotne czynniki to rozpoznawalność marki (6,6%) i korzystna lokalizacja firmy (16,4%) – (tabela 1).

Tabela 1. Najistotniejsze elementy brane pod uwagę przy wyborze przyszłego pracodawcy w opinii respondentów

Wyszczególnienie	Liczba wskazań	Udział (w %)
Atrakcyjne wynagrodzenie	53	86,9
Wynagrodzenie i system motywacyjny	47	77
Atmosfera w firmie	21	34,4
Możliwość samorealizacji w pracy	21	34,4
Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego	21	34,4
Możliwość zachowania równowagi między pracą z życie prywatnym (<i>work-life balance</i>)	18	29,5
Stołość i bezpieczeństwo zatrudnienia	14	23
Opinie pracowników i byłych pracowników na temat firmy	12	19,7
Reputacja firmy jako pracodawcy	12	19,7
Korzystna lokalizacja firmy	10	16,4
Rozpoznawalność marki	4	6,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Według badań ankietowani najczęściej spotykają się z narzędziami internetowymi, którymi są np. pozycjonowanie strony w Internecie, reklamy i ogłoszenia w sieci, blogi firmowe czy newslettery (93,4%). W najmniejszym stopniu ankietowani spotykają się z narzędziami, które są poza siecią internetową np. targi pracy, projekty edukacyjne, obecność firmy na uczelniach, ogłoszenia w prasie, czy ulotki (6,6%).

Większość respondentów wskazała, że najważniejsze z punktu widzenia budowania marki pracodawcy w oczach potencjalnych klientów to korzystanie z narzędzi internetowych (86,9%). Rzadziej ankietowani wybierali opcję narzędzi poza siecią (13,1%).

Najczęściej spotykanym przez respondentów narzędziem internetowym jest aktywność firm na portalach społecznościowych (np. Facebook, Twitter, Instagram) – (91,8%). Ankietowani często się spotykają z wykorzystywaniem reklamy w Internecie jako budującego narzędzia internetowego (88,5%). Ankietowani czasami spotykają się

z wizerunkowymi ogłoszeniami rekrutacyjnymi (24,6%) oraz z aktywnością na portalach zawodowych (23%). Respondenci rzadziej spotykają się z wirtualnymi targami pracy (np. Jobcoin) oraz w podobnym stopniu z grami interaktywnymi i konkursami (8,2%). Najbardziej spotykanym narzędziem internetowym przez ankietowanych jest prowadzenie czatów internetowych (6,6%) – (tabela 2).

Tabela 2. Najczęściej spotykane narzędzia internetowe wykorzystywane przez pracodawców w opinii respondentów

Wyszczególnienie	Liczba wskazań	Udział (w %)
Aktywność na portalach społecznościowych (np. Facebook, Twitter, Instagram)	56	91,8
Reklamy w wyszukiwarce	54	88,5
Wizerunkowe ogłoszenia rekrutacyjne	15	24,6
Aktywność na portalach zawodowych (np. LinkedIn, Goldenline)	14	23
Prowadzenie blogów firmowych	6	9,8
Prowadzenie newslettera	6	9,8
Wirtualne targi pracy (np. Jobcoin)	5	8,2
Gry interaktywne, konkursy	5	8,2
Prowadzenie czatów internetowych	4	6,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Według respondentów narzędziem internetowym, odgrywającym najważniejszą rolę w kreowaniu wizerunku pracodawcy w oczach potencjalnych kandydatów do pracy jest aktywność na portalach społecznościowych (83,6%). Częściej respondenci zwracali uwagę na aktywność na portalach zawodowych (np. LinkedIn, Goldenline) – (73,8%). Czasami spotykali się z reklamami w wyszukiwarce (68,9%). Najbardziej respondenci zwracali uwagę na gry interaktywne i konkursy (3,3%).

Według respondentów najskuteczniej można zbudować markę atrakcyjnego pracodawcy na portalach społecznościowych (np. Facebook, Twitter, Instagram) (80,3%). Rzadziej zwracali uwagę na portale zawodowe (np. LinkedIn, Goldenline) (19,7%).

Większość respondentów zwraca uwagę na miejsce zatrudnienia (86,9%), analizując oferty pracy w Internecie. Ponad połowa respondentów również zwraca uwagę na oferowane wynagrodzenie za pracę i benefity (63,9%). Niektórzy respondenci sprawdzają korzyści, wynikające z zatrudnienia (49,2%). Czasami ankietowani zwracają uwagę na obowiązki ze stanowiska (32,8%). W takim samym stopniu respondenci też zwracają uwagę na wymagane doświadczenie (32,8%). W najmniejszym stopniu respondenci zwracają uwagę, analizując oferty pracy w Internecie na dokładną nazwę stanowiska pracy (14,8%). W podobnym stopniu ankietowani zwracają uwagę na informację o firmie jako pracodawcy (14,8%).

Według potencjalnych kandydatów strona internetowa pracodawcy, aby zachęcała do złożenia aplikacji, powinna charakteryzować się przejrzystością (88,5%). Ważnym elementem, jaki powinien znaleźć się na stronie pracodawcy, są kluczowe informacje (80,3%). Strona internetowa pracodawcy według potencjalnych pracowników powinna być funkcjonalna (32,8%). W mniejszym stopniu według studentów strona internetowa powinna zawierać jasne i zrozumiałe nazwy podstron (27,9%). Według ankietowanych najmniejsze znaczenie ma responsywność strony, co oznacza, że jest przystosowana do rozdzielczości urządzenia (8,2%) – (tabela 3).

Tabela 3. Cechy, którymi powinna charakteryzować się strona pracodawcy, aby zachęcała potencjalnego pracownika do złożenia aplikacji, w opinii respondentów

Wyszczególnienie	Liczba wskazań	Udział (%)
Przejrzystość	54	88,5
Kluczowe informacje	49	80,3
Funkcjonalność	20	32,8
Jasne i zrozumiałe nazwy podstron	17	27,9
Ciekawa szata graficzna	12	19,7
Szybkość ładowania strony	12	19,7
Responsywność strony (przystosowanie do rozdzielczości urządzenia)	5	8,2

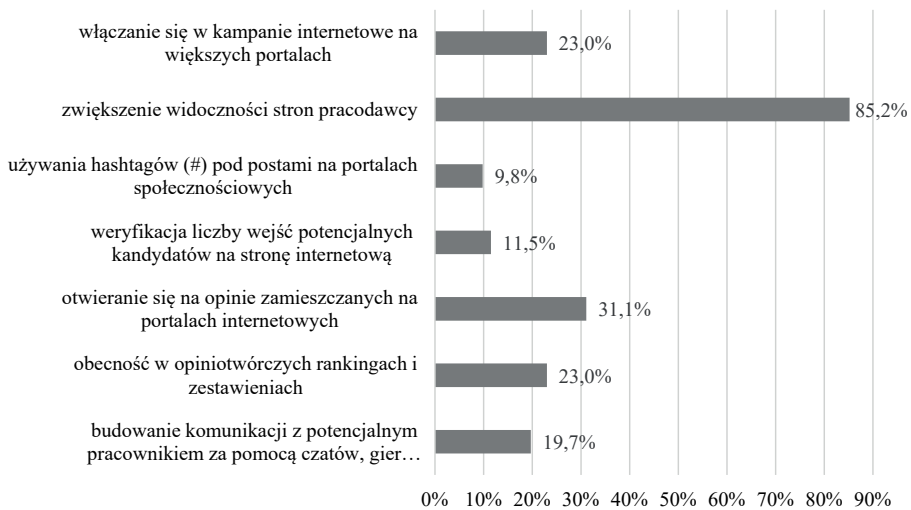
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Większość ankietowanych uważa, że najistotniejszym elementem, który powinien się znaleźć na stronie internetowej pracodawcy, by przykuć uwagę potencjalnego pracownika, jest aktualizacja na bieżąco informacji na temat działalności firmy (77%). Niektórzy respondenci uznali również, że misja, wartości i główne cele prowadzonej działalności powinny się znajdować na stronie internetowej pracodawcy (29,5%). Istotnym elementem na stronie internetowej pracodawcy jest również możliwość obejrzenia firmy „od środka” w postaci animacji (19,7%). W podobnym stopniu respondenci zdecydowali, że na stronie internetowej powinna znajdować się możliwość zadawania pytań i udzielania szybkiej odpowiedzi przez konsultanta (19,7%). Czasami istotnym elementem jest również historia i profil działalności firmy (18%). W takim samym stopniu respondenci zdecydowali, że dobrze rozwinięta zakładka „Kariera” także jest ważnym elementem dobrej strony internetowej pracodawcy (18%). Według respondentów najmniej istotnym elementem, który powinien znajdować się na stronie internetowej pracodawcy, by przykuć uwagę potencjalnego pracownika są wypowiedzi pracowników na temat firmy (11,5%).

Według respondentów elementy, które powinny znajdować się w zakładce „kariera” na stronie internetowej pracodawcy, to przede wszystkim aktualne oferty pracy (85,2%).

Większość ankietowanych uważa, że możliwość realizacji ścieżki kariery w firmie też powinna znajdować się na stronie pracodawcy w sieci (72,1%). Informacje dotyczące wynagrodzeń i systemu motywacyjnego są istotnym elementem w zakładce „kariera” (44,3%). W najmniejszym stopniu według ankietowanych zakładka „kariera” powinna zawierać zakładkę z najczęściej zadawanymi pytaniami i odpowiedziami (13,1%).

Ankietowani uznali, że dodatkowymi działaniami, jakimi powinien kierować się pracodawca dla rozwoju swojej marki w sieci jest zwiększenie widoczności stron pracodawcy (85,2%). W mniejszym stopniu ankietowani uznali, że pracodawca powinien korzystać z obecności w opiniotwórczych rankingach i zestawieniach (23%). W takim samym stopniu respondenci uznali, że włączanie się w kampanie internetowe na większych portalach też jest ważnym dodatkowym działaniem (23%). W najmniejszym stopniu ankietowani uznali, że używanie hashtagów (#) pod postami na portalach społecznościowych nie jest koniecznym rozwiązaniem dla rozwoju marki w Internecie (9,8%) – (rysunek 1).



Rysunek 1. Dodatkowe działania, z których powinien korzystać pracodawca dla rozwoju swojej marki w Internecie, w opinii respondentów

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Ponad połowa ankietowanych uważa, że narzędzia internetowe są potrzebne do kreowania wizerunku pracodawcy wśród potencjalnych kandydatów (77%). Żaden z ankietowanych nie stwierdził, że narzędzia internetowe nie są potrzebne do kreowania wizerunku pracodawcy wśród potencjalnych kandydatów.

Dyskusja

Przeprowadzone badania potwierdziły wnioski płynące z literatury przedmiotu, że obecność w *social media* daje większą szansę na znalezienie grupy docelowej⁹. Własne strony internetowe, portale branżowe i społecznościowe, blogi firmowe czy wyszukiwarki internetowe to jedne z wielu narzędzi kreowania marki pracodawcy, które mogą w profesjonalny sposób przykuć uwagę potencjalnego pracownika. Z przeprowadzonych badań wynika, że najskuteczniejszym sposobem pracodawcy na zwrócenie uwagi potencjalnego pracownika w Internecie jest aktywność na portalach społecznościowych typu Facebook, Instagram, Twitter. Ankietowani zadeklarowali, że właśnie na portalach społecznościowych można najczęściej spotkać się z aktywnością organizacji oraz na niej najskuteczniej zbudować markę atrakcyjnego pracodawcy w Internecie.

Badania jednoznacznie potwierdziły, że narzędzia internetowe są potrzebne do budowania wizerunku pracodawcy. Dodatkowym działaniem, którym powinien się kierować pracodawca dla rozwoju swojej marki w Internecie jest zwiększanie widoczności stron organizacji. Na takiej zasadzie funkcjonuje wyszukiwarka internetowa w ramach działalności SEM (*Search Engine Marketing*) i SEO (*Search Engine Optimization*). Taka reklama w wyszukiwarce zwiększa szansę na efektywną komunikację wizerunkowo-rekrutacyjną z potencjalnymi kandydatami do pracy¹⁰.

Przeprowadzone badania potwierdziły, że narzędzia internetowe są ważnym czynnikiem rozwoju komunikacji między przyszłym pracodawcą a potencjalnym pracownikiem. Ankietowani uznali także, iż rozwój wizerunku pracodawcy w Internecie najbardziej może przykuć uwagę na portalach społecznościowych.

Podsumowanie

W budowaniu wizerunku pracodawcy dobroczynne działanie Internetu rozwija sieć przyszłych pracowników. Dla firmy dobra strona internetowa to szansa na znaczące wsparcie wizerunku pracodawcy, gdzie bez ograniczeń można zawrzeć informacje dotyczące organizacji jako miejsca pracy, przechodząc od wizerunkowego opisu, po listę wszelkich korzyści oferowanych dla potencjalnych kandydatów. Promocja marki w Internecie nie promuje wysokich kosztów. Opłacie podlegają posty sponsorowane, lub możliwość zwiększenia wyświetleń publikowanych treści na portalach, ale samo założenie fanpage'a nie wymaga wysokich nakładów finansowych ze strony pracodawcy i realizowane jest w ramach działalności marketingowej.

⁹ D. Siuda, M. Grębosz, *Kreowanie wizerunku marki w mediach społecznościowych*, „Studia i Prace WNEIZ US” 2017, nr 48/2, s. 307–308.

¹⁰ S. Stachowska, *Nowoczesne koncepcje w zarządzaniu kapitałem ludzkim organizacji od zaangażowania pracowników do marki pracodawcy. Część 2 społeczna odpowiedzialność zarządzanie wiedzą employer branding*, Instytut Badań Gospodarczych, Olsztyn 2020, s. 82.

Coraz większy rozwój sieci internetowej wyprął z rynku wykorzystywanie ulotek, ogłoszeń w gazetach, z których rzadziej się korzysta, a dostęp do Internetu jest ogólny i łatwo dostępny. Przedsiębiorstwa są zmuszone do aktywności w ramach konkurencji marketingowej. Wykorzystywanie działań w *social media* pozwala budować przewagę konkurencyjną oraz umożliwiają tworzenie interaktywnej przestrzeni dla konsumentów w ramach przestrzennego rynku. Tworzenie stron internetowych pracodawcy wraz z jasnymi do czytania zakładkami, przykładowo zakładka „kariera” wspomaga rozwój firmy i otwiera się na inne horyzonty. Potencjalni pracownicy, jak i konsumenci, częściej przyłączają się do wirtualnych społeczności marek.

Adresatami zewnętrznych działań *employer branding* są głównie potencjalni kandydaci, których przedsiębiorstwo mogłoby zatrudnić. Na ich opinie wpływają różne elementy ze środowiska zewnętrznego i to właśnie ci odbiorcy są największym kluczem, brany pod uwagę w opiniotwórczych rankingach. Wiarygodną oceną są również byli i obecni pracownicy. Nie bez znaczenia jest to, zaplanowane równomierne działania organizacji powinny oddziaływać i wewnątrz i na zewnątrz przedsiębiorstwa.

Bibliografia

- Kampioni-Zawadka M., *Employer branding na polskim rynku pracy*, Zakład Graficzny Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2018.
- Kotler, Ph., Keller, K.L., *Marketing*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2013.
- Kozłowski M., *Employer branding. Budowanie wizerunku pracodawcy krok po kroku*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Raczyńska M., Stachowska S., *Wykorzystanie narzędzi komunikacji społecznej w budowaniu zewnętrznego wizerunku pracodawcy z wyboru*, Edukacja Ekonomistów i Menedżerów” 2012, 25(3).
- Siuda D., Grębosz M., *Kreowanie wizerunku marki w mediach społecznościowych*, „Studia i Prace WNEIZ US” 2017, nr 48/2.
- Stachowska S., *Nowoczesne koncepcje w zarządzaniu kapitałem ludzkim organizacji od zaangażowania pracowników do marki pracodawcy Część 2 społeczna odpowiedzialność zarządzanie wiedzą employer branding*, Instytut Badań Gospodarczych, Olsztyn 2020.
- Stachowska S. *Wizerunek pożądanego pracodawcy w oczach studentów*, „Zarządzanie i Edukacja” 2013, nr 86.
- Wojtaszczyk K., *Employer branding czyli zarządzanie marką pracodawcy. Uwarunkowania, procesy, pomiar*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012.

THE ROLE OF INTERNET TOOLS IN BUILDING THE IMAGE OF THE EMPLOYER – THE PERSPECTIVE OF STUDENTS AS POTENTIAL EMPLOYEES

Abstract

Building the employer's brand in the eyes of potential employees is considered a very important element of a strategic approach to human capital management in an organization. Employer branding operates in two areas – internal and external. Employers more and more often use the external area, using Internet tools and reaching the largest possible group of recipients. Firms have a wide range of means by which they have a better chance of finding a potential employee. Own websites, industry and social portals, company blogs or search engines are among the many tools for creating an employer's branding that can attract the attention of a potential employee in a professional way.

The aim of the research presented in this paper was to identify the impact of Internet tools used by organizations operating on the market in building the image of an employer from the perspective of students as potential employees.

The research was conducted using the questionnaire method. They included persons pursuing second-cycle studies in full-time and part-time mode at the Faculty of Economic Sciences of the University of Warmia and Mazury in Olsztyn. The research was conducted in the second quarter of 2022.

The research shows that the most effective way for an employer to attract the attention of a potential employee on the Internet is to be active on social networking sites such as Facebook, Instagram, and Twitter. The respondents declared that it is on social networks that you can most often meet the activity of an organization and build an attractive employer brand on the Internet on it. Research has confirmed that online tools are needed to build the employer's image. Additional actions that should be followed by the employer for the development of his brand on the Internet are increasing the visibility of the organization's websites.

Keywords: employer image, internet tools, employer branding, employer brand

Ewa Zahor

Kinga Niczyporuk

Studenckie Koło Naukowe „Progress”

Opiekun: mgr Grzegorz Czapski

Wydział Nauk Ekonomicznych

Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

TRANSPORT PUBLICZNY W POWIECIE BIALSKIM W CZASIE PANDEMII COVID-19

Wstęp

Transport publiczny odgrywa obecnie ważną rolę w życiu każdego człowieka. Zapewnia możliwość przemieszczania się, a dzięki temu dostęp do obiektów rekreacyjnych oraz możliwość uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych, sportowych czy też korzystania z usług edukacyjnych.

Zadaniem komunikacji zbiorowej jest zaspokojenie potrzeb mieszkańców w zakresie mobilności i umożliwienie im dojazdu do miejsca pracy. Brak odpowiedniego poziomu łączności pomiędzy miejscem zamieszkania a miejscem pracy, pomimo rozwoju i postępującej komunikacji indywidualnej, w wielu przypadkach może się stać przyczyną niepodejmowania pracy przez grono mieszkańców¹. Usługi transportowe są obecnie gałęzią gospodarki, która charakteryzuje się dynamicznym rozwojem. Z kolei działalność transportowa przyczynia się do sprawnego i efektywnego funkcjonowania każdego sektora gospodarki narodowej, a wraz z rozwojem regionów i poszczególnych krajów jest czynnikiem wzmacniającym jego rozkwit.

W dzisiejszych czasach trudno sobie wyobrazić rozwój gospodarki bez dobrze rozwiniętej sieci szlaków transportowych i umożliwienia producentom, importerom lub eksporterom swobodnego zawierania kontraktów, niezależnie od lokalizacji i jej przyszłego właściciela. Obszary, które są pozbawione dróg i punktów transportowych, mają bardzo ograniczone możliwości uczestniczenia w przemysłowym i międzynarodowym handlu towarami. Potrzeby transportu dotyczą nie tylko firm prowadzących

¹ M. Dej, *Transport publiczny w wiejskich obszarach peryferyjnych Polski i jego dostosowanie do potrzeb lokalnych rynków pracy*, [w:] „Prace Geograficzne” 2010, z. 124, s.112.

działalność gospodarczą, ale także społeczeństwa. Ciągły wzrost potrzeb komunikacyjnych jest ściśle związany z dużym rozwojem cywilizacji. Oprócz rosnącego udziału transportu indywidualnego ważną rolę w komunikacji odgrywa transport publiczny. Charakteryzuje się on sekwencją zalet pod względem kosztów, energii oraz ekologii w porównaniu z transportem indywidualnym. Co więcej, bezpieczeństwo przewozów transportem zbiorowym jest zdecydowanie wyższe². Sprawne działanie publicznego transportu zbiorowego zachęca do korzystania z indywidualnych środków transportu na rzecz transportu zbiorowego. W rezultacie może to zmniejszyć częstotliwość korków w mieście. Dlatego też ważne jest prawidłowe zorganizowanie i zarządzanie zbiorowym transportem publicznym³.

Temat transportu publicznego na obszarach peryferyjnych jest stosunkowo rzadko podejmowany przez środowisko polityczne i naukowe. Tymczasem spośród wszystkich segmentów rynku pasażerskiego to właśnie ten wydaje się najbardziej stracony w transformacji ustrojowej w Polsce. Podczas gdy spadek liczby pasażerów w latach 90. i na początku XXI wieku dotyczył wszystkich rodzajów transportu publicznego, to w ciągu ostatnich 10 lat, po wejściu Polski do Unii Europejskiej udało się uruchomić inwestycje w transporcie miejskim, kolejowym i częściowo zatrzymać masową emigrację podróżnych. Natomiast w transporcie drogowym poza miastami nie ma zbieżności pozytywnych zjawisk ani nawet perspektyw takich przekształceń.

Tymczasem zmiany strukturalne, w szczególności wynikające z migracji do miast, przyczyniają się również do pogorszenia wyników ekonomicznych istniejącej komunikacji. To z kolei prowadzi do dalszej redukcji oferty, zawieszania i likwidowania kursów weekendowych. Oferta transportu publicznego nosi znamiona czysto społecznej, zorientowanej wyłącznie na istotność niedostosowanej często do żadnych potrzeb. Ten stan przyczynia się do stagnacji w wyniku czego mieszkańcy, nie widząc perspektyw dalszego rozwoju, przenoszą się do miast. Na wsi poza rolnikami pozostają przede wszystkim osoby starsze, które nie mają chęci opuszczać swojego rodzimego miejsca zamieszkania. Stopniowy proces starzenia się społeczności lokalnej ma znaczący wpływ na transport publiczny. Seniorzy nie generują codziennych potrzeb transportowych, a jedynie korzystają z okazjonalnych podróży, które nie finansują w sposób zrównoważony pracujących przewoźników.

Rzecz oczywista, nie można rozpatrywać postawionego problemu bez powiązania z ogólną polityką rozwoju. Gdy koncentruje się na tzw. biegunach wzrostu, pozostawia bardzo dużą część obszarów wiejskich jako dziedzinę niezagospodarowaną. Ich wizerunek jest bardzo zróżnicowany, trudno jest wskazać problematykę gmin, które w rzeczywistości składają się z aglomeracji i wsi oddalonych od jakiegokolwiek miasta,

² J. Szoltysek, *Logistyczne aspekty zarządzania przepływami osób i ładunków w miastach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2009, s. 120–121.

³ M. Sipa, *Publiczny transport zbiorowy na rynku usług transportowych – wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie” 2014, nr 1, s. 188.

gdzie przestrzeń jest nie tylko wyznacznikiem fundamentalnym możliwości rozwoju, ale także dominującym czynnikiem eliminacji ambicji człowieka i aspiracji.

Przejawem pozamiejskich mentalnych peryferii jest dylemat optymalizacji miejsca zamieszkania, czyli życia w jednym lub drugim mieście, a nie w mieście lub na wsi⁴.

Zagadnienie organizacji transportu publicznego na obszarach pozamiejskich jest zdecydowanie bardziej skomplikowanym problemem niż zaplanowanie go na terenach silnie zurbanizowanych. W przypadku transportu indywidualnego cechą jest zapewnienie przez sektor publiczny jedynie infrastruktury, z której każdy podmiot może korzystać w sposób nieograniczony. Natomiast w odniesieniu do transportu zbiorowego występuje także potrzeba zarządzania eksploatacją i ofertą⁵. Z tego względu można zaobserwować niechęć osób samorządowych do zajmowania się transportem publicznym. Prowadzenie inwestycji drogowych jest w ich oczach o wiele łatwiejsze. Ewentualny deficyt budżetowy co najwyżej może spowodować przesunięcie remontów i napraw nawierzchni, podczas kiedy zorganizowanie na transport wymaga ciągłego i stałego zasilania finansowego⁶. Istnienie na danym rynku wielu drobnych przedsiębiorców oferujących swoje usługi bezpośrednio klientom i wzajemnie konkurujących pomiędzy sobą przypisywane jest raczej krajom rozwijającym się.

Rozwój rynków zderegulowanych obserwowany w szczególności w krajach anglosaskich nie uchybia tezie o rosnącym stopniu wewnętrznego zorganizowania transportu wraz z postępem cywilizacyjnym. Warto przy tym zaznaczyć że deregulacja usług transportowych może doprowadzić do różnych skutków systemowych w zakresie rynku przewozów⁷.

Odnotowuje się fakt znacznie mniejszego zainteresowania polityką rozwoju transportu na obszarach pozamiejskich. Podstawową przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak bezpośrednio odczuwalnych następstw lawinowo rosnącej motoryzacji. Możliwość zjawiska kongestii obserwowanego w miastach i aglomeracjach w naturalny sposób skierowała uwagę transportowców i lokalnych decydentów na sposoby przewyższania tego zjawiska. Tymczasem transport regionalny w szczególności poddany silnej deregulacji transport autobusowy nie generuje tego rodzaju skutków możliwych do bezpośredniej ewidencji⁸.

⁴ J. Szoltysek, *Kreowanie mobilności mieszkańców miast*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011, s. 7.

⁵ M. Wolański, *Transport zbiorowy jako narzędzie wspierania rozwoju – wyzwania dla Polskiego sektora publicznego*, [w:] *Dylematy rozwoju infrastruktury*, J. Gajewski, W. Paprocki (red.), Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową – Gdańska Akademia Bankowa, Gdańsk 2014, s. 132.

⁶ B. Molecki (red.), *Rola samorządu w kształtowaniu transportu regionalnego w Polsce i Europie*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2010, s. 40.

⁷ P. White, S. Though, *Alternative Tendering Systems and Deregulation in Britain*, „Journal of Transport, Economics and Policy” 1995, on.3, s. 275–276.

⁸ M. Wolański, W. Paprocki, B. Mazur, A. Soczówka, B. Jakubowski, M. Czubak i M. Pieróg – *Publiczny transport zbiorowy poza miejskimi obszarami funkcjonalnymi*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 2016, s. 266.

1. Przegląd definicji i literatury

Z problematyką dotyczącą przewozów większej liczby pasażerów na krótkie odległości możemy spotkać się ze zróżnicowaną i często niejasną terminologią. Taka działalność w różnych opracowaniach bywa określana jako transport zbiorowy, publiczny, miejski, pasażerski wewnątrz aglomeracyjny, lokalny bądź po prostu przewozami pasażerskimi⁹.

Według Lijewskiego transport to „dział gospodarki narodowej, zajmujący się przemieszczaniem osób i ładunków”. Natomiast pojęcie komunikacji opisuje szerzej jako termin „obejmujący transport i łączność, a więc także przesyłanie informacji za pośrednictwem poczty, sieci telekomunikacyjnej, radia i telewizji”¹⁰ obecnie można też dodać do tego Internet. Podobny rozdział jest używany przez Potrykowskiego i Taylora¹¹, którzy przypisują wymiennosc pojęć komunikacji i transportu, niemieckiemu terminowi *Verkehrsgeography*. Dosłowne znaczenie terminu mówi o geografii komunikacji, która jest zakresem badań, ale odpowiada geografii transportu. Ponieważ niemieccy geografowie (Kohl, Ratzel, Hettner, Schluter) byli jednymi z pierwszych, którzy zajmowali się kwestią geografii transportu i kładli jej teoretyczne podstawy¹², wydaje się, że te przypuszczenia są właściwe.

Niemniej jednak, jak zauważają Hornig i Dziadek, „transport, tak jak komunikacja, przez pokonywanie przestrzeni spełniają te same funkcje”. Można sądzić zatem, że w odniesieniu do transportu pasażerskiego pojęcia transport i komunikacji używa się zamiennie, ponieważ przy określeniu przedmiotu komunikacji zawęża się jego zakres znaczeniowy¹³.

Transport zbiorowy w przeszłości był identyfikowany z „komunikacją pasażerską”. Pojęcie objaśniano pochodzeniem od łacińskiego słowa *communicare*, które oznaczało utrzymanie stałej więzi, stałego kontaktu między dwoma jednostkami lub dwoma miejscami¹⁴. Po wejściu Polski do Unii Europejskiej pojęcie „komunikacji pasażerskiej” zastąpiono terminem „transport zbiorowy”, przez wzgląd na jednoznaczność przy tłumaczeniu na języki obce¹⁵.

Publiczny transport zbiorowy jest to regularny i powszechnie dostępny przewóz osób wykonywany w określonych odstępach czasu i wzdłuż określonej linii komu-

⁹ P. Churski, *Pojęcie, Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna, funkcje i rozwój transportu publicznego*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2010, s. 17.

¹⁰ T. Lijewski, *Geografia transportu Polski*. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1977, s. 8.

¹¹ M. Patrykowski, Z. Taylor, *Geografia transportu: zarys problemów, modeli i metod badawczych*, PWN, Warszawa 1982.

¹² T. Lijewski, *Geografia transportu Polski*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1977.

¹³ A. Hornig, S. Dziadek, *Zarys geografii transportu lądowego*, PWN, Łódź, s. 11.

¹⁴ P. Małek, *Wstępne pojęcia*, [w:] J. Kubalski, P. Małek, K. Mroczek, *Komunikacja autobusowa. Ekonomia i organizacja*, Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, Warszawa 1968, s. 251.

¹⁵ O. Wyszomirski, *Transport miejski. Ekonomia i organizacja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2008, s. 9.

nikacyjnej bądź sieci komunikacyjnej¹⁶. Komunikację pasażerską zdefiniowano jako szczególną formę organizacji przewozów pasażerskich, wyrosłą na tle masowości potrzeb przewozowych. Do założeń organizacyjnych komunikacji pasażerskiej zaliczono funkcjonowanie: stałych tras przewozowych (linii komunikacyjnych, często połączonych w sieć komunikacyjną) oraz ustalonych rozkładów jazdy¹⁷.

Publiczny transport pasażerski są to usługi mające następujące cechy:

- są dostarczane w sposób ciągły,
- są otwarte dla wszystkich podróżujących indywidualnie oraz w grupach,
- mają opublikowane cenniki,
- są reklamowane publicznie,
- mają ustalony czas lub częstotliwość oraz okresy przewozów,
- mają ustalone trasy oraz przystanki lub zdefiniowane punkty
- początkowe i docelowe, lub zdefiniowany obszar działania.

Usługi te nie powinny być ograniczone przez środek transportu, własność pojazdu i infrastruktury, długość podróży, konieczność rezerwacji miejsc, sposób wnoszenia opłat oraz status prawny dostawcy usług¹⁸.

Natomiast gminne przewozy pasażerskie są definiowane jako przewóz osób w ramach publicznego transportu zbiorowego wykonywany w granicach administracyjnych jednej gminy lub gmin sąsiadujących, które zawarły stosowne porozumienie lub które utworzyły związek międzygminny; inne niż przewozy powiatowe, powiatowo-gminne, metropolitalne, wojewódzkie i międzywojewódzkie¹⁹.

Według Jana Podoskiego, aby dany system transportowy mógł być uznany za środek transportu zbiorowego, musi spełniać trzy warunki²⁰:

- jego pojazdy muszą być dostępne dla każdego, kto przestrzega obowiązujących przepisów i płaci koszty przejazdu bądź ma uprawnienia do przejazdu bezpłatnego,
- pojazdy kursują według sztywnego rozkładu jazdy, niezależnie od stanu ich zapelnienia; rozkład jest znany użytkownikom, a przy częstotliwości mniejszej niż 15 minut – ujawniony na przystankach i przestrzegany,
- pojazdy muszą kursować po stałych trasach i zatrzymywać na określonych przystankach.

¹⁶ Ustawa o publicznym transporcie zbiorowym z dnia 16 grudnia 2010, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1343.

¹⁷ P. Małek, *op.cit.*, s. 9.

¹⁸ W. Starowicz, Eksploatacja polskiej normy „Jakość usług w publicznym transporcie pasażerskim, II Forum Transportu Publicznego w Łodzi w maju 2004 r s. 29–30.

¹⁹ Ustawa o publicznym transporcie zbiorowym z dnia 16 grudnia 2010, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1343

²⁰ J. Podoski : Transport w miastach. Warszawa: Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, 1985, s. 122–123

2. Transport publiczny

Każdy człowiek w pewnym etapie swojego życia odczuwa potrzebę poczucia niezależności, którego głównym segmentem jest także utrzymanie mobilności. Jednym z warunków dobrej jakości życia jest łatwy dostęp oraz zdolność osiągania różnorodności, co z kolei wymaga odpowiednich środków komunikacji. Dlatego ważne jest zapewnienie ludziom swobody przemieszczania się, niezależnie od przyczyn związanych z potrzebami komunikacyjnymi i sposobami podróżowania²¹. Pozwala to społeczeństwu na „utrzymanie” możliwości mobilności, co z kolei daje dużą miarę niezależności.

Potrzeba komunikacji jest skutkiem potrzeby odbycia podróży w określonym czasie, z punktu wyjścia do miejsca docelowego. Istnieją trzy segmenty takich potrzeb: zbiór potrzeb w wymiarze ilościowym, przestrzennym oraz czasowym. Pierwszy z nich jest przedstawiany w postaci liczby oraz czasu trwania podróży. Wymiar przestrzenny opisyje się w postaci wektora podróży. Natomiast czasowy wymiar, jest określany przez konkretną datę podróży, czas podróży oraz rozkład czasowy przejazdów²².

Zbiorowy transport publiczny odgrywa ważną rolę w zaspokajaniu potrzeb komunikacyjnych społeczeństwa. Definiuje się go jako „regularny przewóz dostępnych pasażerów, realizowany w określonych odstępach czasu i wzdłuż określonej linii, lub sieci komunikacyjnej”²³. Przewóz ten jest realizowany zgodnie z zasadami konkurencji regulowanej, na zasadach określonych w ustawie oraz z uwzględnieniem nakazów zrównoważonego rozwoju zbiorowego transportu zbiorowego²⁴. Procentowy udział transportu publicznego jest bardzo zróżnicowany, głównymi przyczynami są: dostępna infrastruktura transportowa, zamieszkałość społeczeństwa, uwarunkowania przestrzenne oraz system bodźców i zachęt²⁵.

Organizatorem zbiorowego transportu publicznego może być właściwa jednostka samorządu terytorialnego lub minister właściwy do spraw transportu, zapewniający funkcjonowanie transportu zbiorowego na określonym terytorium²⁶. Transport ten może być realizowany zarówno przez operatorów transportu publicznego²⁷, jak i przez

²¹ J. Szołtysek, *Logistyczne aspekty zarządzania przepływami osób i ładunków w miastach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2009, s. 120–121.

²² M. Szymczak, *Logistyka miejska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2009, s. 107.

²³ Ustawa z dnia 16 grudnia 2010 o publicznym transporcie zbiorowym, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1343, art 4§1

²⁴ *Ibidem*, art. 6

²⁵ J. Szołtysek, *Podstawy logistyki miejskiej*, Akademia Ekonomiczna, Katowice 2009, s. 61–62.

²⁶ Ustawa z dnia 16 grudnia 2010 O publicznym transporcie zbiorowym, Dz.U. z 2011 r. Nr 5, poz. 13, art. 4.

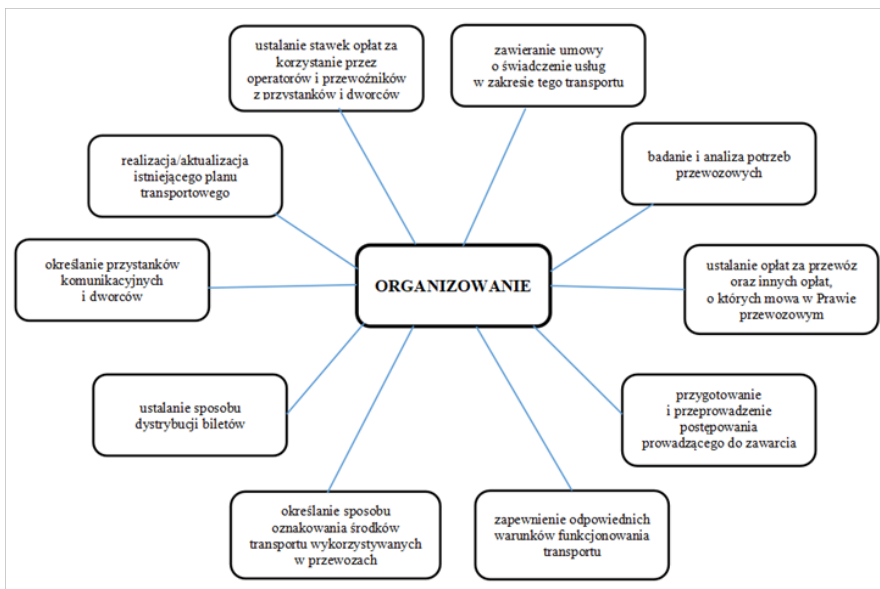
²⁷ *Ibidem*.

przewoźników spełniających warunki dostępu i wykonywania działalności w zakresie przewozów pasażerskich²⁸.

Transport odbywa się na podstawie:

- umowy o świadczenie usług w dziedzinie publicznego transportu zbiorowego;
- zatwierdzenia zgłoszenia przewozu;
- decyzji o przyznaniu otwartego dostępu²⁹.

Organizacja zbiorowego transportu publicznego obejmuje wiele zadań, począwszy od analizy potrzeb transportowych w publicznym przewozie zbiorowym, a skończywszy na dystrybucji biletów (rysunek 1).



Rysunek 1. Podstawowe elementy organizowania publicznego transportu zbiorowego

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 8, art. 15.

Szczególnie ważne jest zapewnienie odpowiednich warunków funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego m.in. z zakresu norm dla przystanków komunikacyjnych, zasad korzystania z nich, działania zintegrowanego węzła przesiadkowego,

²⁸ Ustawa z dnia 16 grudnia 2010 O publicznym transporcie zbiorowym, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1343, art. 6

²⁹ *Ibidem*, art. 5 § 2

zintegrowanego węzła taryfowego, sprzedaży biletów oraz systemu informacyjnego dla pasażerów³⁰.

W ramach organizacji publicznego transportu zbiorowego przewidziano również zapisy dotyczące warunków korzystania z przystanków i stacji komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządcą jest jednostka samorządu terytorialnego.

Przystanki i stacje komunikacyjne, które nie są własnością ani nie są zarządzane przez władze lokalne, są zlokalizowane na liniach komunikacyjnych w obszarze specyfiki organizatora i są udostępniane wszystkim przewoźnikom. W tym miejscu ustalane są również zasady korzystania z tych udogodnień oraz wysokość opłat za ich korzystanie.

Organ właściwy, odpowiedzialny za organizację zbiorowego transportu publicznego, zobowiązany jest również do realizacji zadań wskazanych w Rozporządzeniu Wspólnoty Europejskiej w sprawie usług publicznych³¹.

Do głównych zadań zarządzania transportem publicznym przez organ zbiorowego transportu należy:

- modyfikacje układu istniejących linii komunikacyjnych,
- analiza i wdrożenie satysfakcji przewoźowej wynikającej z wykonania usług przewoźowych na podstawie umowy o świadczenie usług,
- negocjowanie i zatwierdzanie zmian w umowie z operatorem,
- współpraca w zakresie aktualizacji i akceptacji harmonogramu jazdy,
- administrowanie systemem informacji pasażerskiej,
- aktualizacja w przypadku przewozu realizowanego na podstawie potwierdzenia zgłoszenia.

Organizator transportu publicznego monitoruje i ocenia realizację usług świadczonych przez przewoźnika oraz ich zgodność z zasadami funkcjonowania transportu publicznego³².

3. Charakterystyka powiatu bialskiego

Powiat bialski jest położony w północnej części województwa lubelskiego. Jego granica na dużym odcinku stanowi granicę zewnętrzną województwa a także kraju. Siedzibą władz powiatu jest miasto Biała Podlaska. W okresie 1975–1998 było stolicą samodzielnego województwa. Choć powiat bialski nie obejmuje stolicy to jest sinieją instytucje wspólne dla obu powiatów na przykład Powiatowy Urząd Pracy. Powiat bial-

³⁰ Rozporządzenie (WE) z dnia 23 października 2007 r. Nr 1370/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady, (Dz.U. UE L z dnia 3 grudnia 2007 r.), art. 7 ust. 2

³¹ Rozporządzenie (WE) z dnia 23 października 2007 r. Nr 1370/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady, (Dz.U. UE L z dnia 3 grudnia 2007 r.), art. 7 ust. 2.

³² Ustawa z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1343 Dział 2 – Organizacja publicznego transportu zbiorowego

ski tworzy 19 jednostek samorządu terytorialnego szczebla podstawowego w tym 14 gmin wiejskich, 3 gminy wiejskie z siedzibą poza terenem gminy, dwie gminy miejskie. Powierzchnia powiatu bialskiego to około 2755km². Pod względem powierzchni jest największym powiatem w województwie lubelskim i trzecim co do wielkości powiatem w Polsce. W skład powiatu bialskiego wchodzi dwa miasta: Międzyrzec Podlaski i Terespol oraz 17 gmin wiejskich: Biała Podlaska, Janów Podlaski, Kodeń, Konstantynów, Drelów, Łomazy, Leśna Podlaska, Międzyrzec Podlaski, Piszczac, Rokitno, Rososz, Sosnówka, Sławatycze, Tuczn, Terespol, Wisznice, Zalesie.³³ Według stanu na 30 czerwca 2020 r. ludność powiatu bialskiego było 109 958 mieszkańców. W 2020 r. zarejestrowano 77 796 samochodów osobowych i 6923 motocykli. Na tle województwa lubelskiego i całego kraju wskaźniki były znacznie wyższe.³⁴

4. Metody badań

W ramach badań przeprowadzono ankietę internetową na temat transportu publicznego w czasie pandemii COVID-19. Obszarem przeprowadzonych badań jest powiat bialski. Dane zostały zebrane na podstawie elektronicznego kwestionariusza, czyli metodą CAWI (Computer Assisted Web Interview.) W badaniu wzięło udział 250 respondentów zamieszkujących powiat bialski. Celem badań było określenie zmian, jakie nastąpiły w transporcie publicznym w czasie pandemii COVID-19 i bezpośrednio po niej oraz zbadanie zmian w zachowaniu pasażerów podczas epidemii.

W badaniach respondenci dokonali ocenę transportu publicznego w powiecie bialskim – pod uwagę wzięto m.in. sytuację transportową, jakość transportu publicznego i częstotliwość kursowania. W związku z powyższym podstawowym celem badań było przybliżenie zagadnień związanych z publicznym transportem zbiorowym, określenie zmian, jakie nastąpiły w transporcie publicznym w czasie pandemii COVID-19 i bezpośrednio po niej oraz zbadanie zmian w zachowaniu pasażerów podczas epidemii. W badaniach respondenci dokonali ocenę transportu publicznego w powiecie bialskim – pod uwagę wzięto m.in. sytuację transportową, jakość transportu publicznego i częstotliwość kursowania.

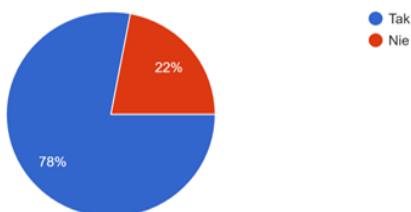
³³ Strategia Rozwoju Powiatu Bialskiego na lata 2018–2026; Powiat Bialski: Biała Podlaska 2018. <https://www.powiatbialski.eu/wp-content/uploads/2019/03/Strategia-Rozwoju-Powiatu-Bialskiego-na-lata-2018-2026.pdf> [dostęp: 20.05.2022].

³⁴ Powiat Bialski w Liczbach. Polska w Liczbach; Główny Urząd Statystyczny: Warszawa 2020. https://www.polskawliczbach.pl/powiat_bialski [dostęp: 20.05.2022].

5. Ocena i analiza uzyskanych wyników

W badaniach wzięło udział 250 osób. Większość badanej grupy stanowiły kobiety 68%, natomiast badanych mężczyzn było zaledwie 32%. Największą grupę respondentów stanowiły osoby w przedziale wiekowym 21–25, tę grupę stanowiły 173 osoby, najmniej badanych było w wieku powyżej 30 lat, najmniejszą grupę stanowiło 10 osób. Wśród badanych najczęściej osób 114 ma wykształcenie średnie, niewiele mniej, a mianowicie 96 osób, ma wykształcenie wyższe I stopnia, natomiast najmniejsza grupa stanowiącą 9 osób ma wykształcenie wyższe II stopnia.

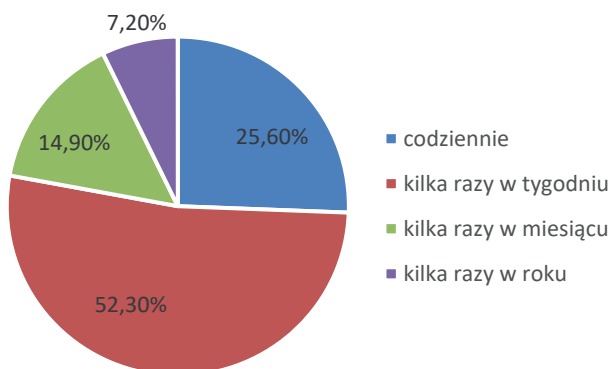
Czy korzysta Pan/Pani z komunikacji publicznej?
250 odpowiedzi



Rysunek 1. Czy Korzysta Pan/ Pani z komunikacji publicznej?

Źródło: opracowanie własne.

Udzielając odpowiedzi na pytanie dotyczące korzystania z komunikacji publicznej większość ankietowanych, bo aż 78% stwierdziło, iż korzysta z komunikacji publicznej. Jednakże 22% badanych odpowiedziało, że nie korzysta aktualnie z usług komunikacji publicznej.



Rysunek 2. Jak często korzysta Pan/Pani z komunikacji publicznej?

Źródło: opracowanie własne.

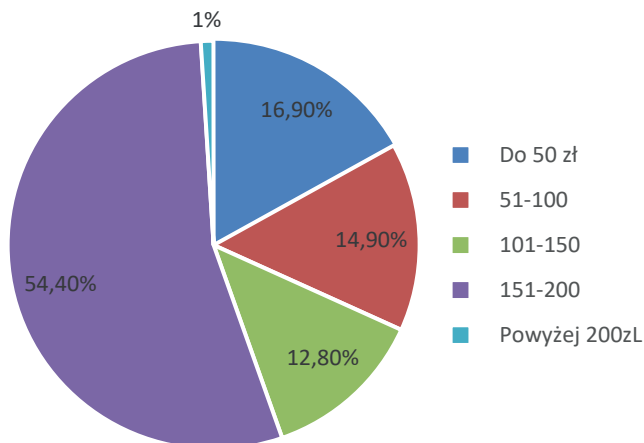
Wśród badanych osób ponad połowa korzysta przynajmniej kilka razy w tygodniu z usług komunikacji publicznej, drugą najczęściej wybieraną odpowiedzią była odpowiedź „codziennie” – znaczyło ją bowiem aż 25,6% badanych. Kilka razy w miesiącu z usług komunikacja publicznej korzysta 14,9% osób, natomiast najmniej, bo 7,2% korzysta z komunikacji publicznej kilka razy w roku.



Rysunek 3. W jakim celu korzysta Pan/Pani z komunikacji publicznej?

Źródło: opracowanie własne.

Ankietowane osoby najczęściej korzystają z usług komunikacji publicznej w celu dojazdu na uczelnie/ szkoły – czyli 125 osób. Na drugim miejscu znajduje się odpowiedź „jako środek komunikacji do miejsc rekreacji i rozrywki” – wybrały ją 63 osoby; kolejno

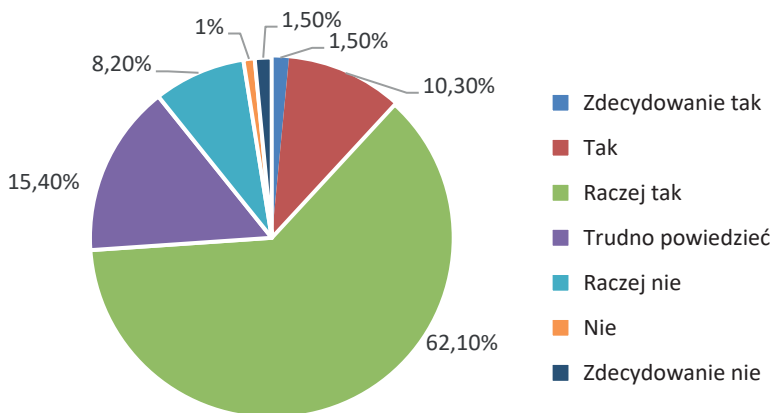


Rysunek 4. Ile miesięcznie wydaje Pan/Pani na komunikację publiczną?

Źródło: opracowanie własne.

dojazd na zakupy – 56 osoby, tyle samo badanych, bo po 27 osób zdecydowało, że wybiera komunikację publiczną w celu dojazdu do pracy oraz dojazdu do urzędu/poczty/banku. Odpowiedź „dojazd do lekarza/apteki” zaznaczyło 13 osób, a niemniej badanych, bo zaledwie 3 osoby, używa komunikacji publicznej w celu dotarcia do kościoła.

Z analizy danych przedstawionych na wykresie wynika, że większość badanych wydaje na bilety komunikacji publicznej miesięcznie od 151 do 200 zł; 16,9% ankietowanych wydaje do 50 zł, natomiast najmniej powyżej 200 zł.

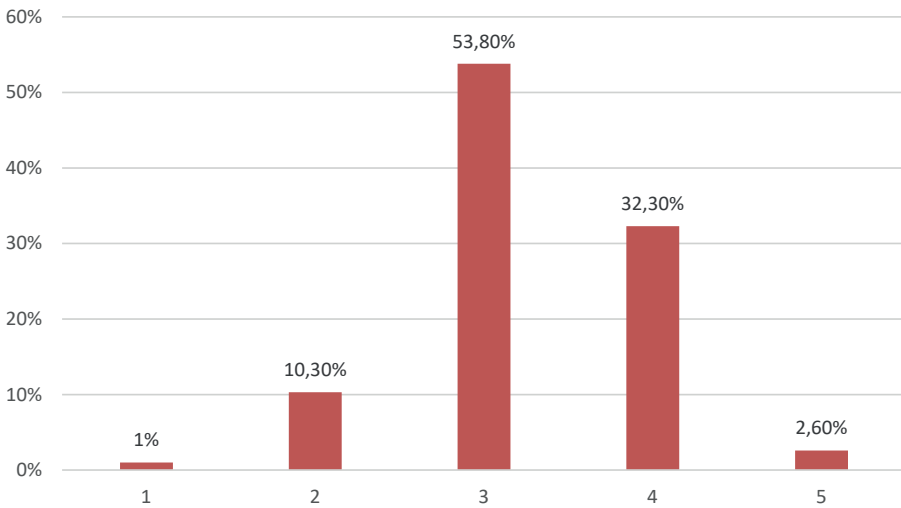


Rysunek 5. Czy jest Pan/Pani zadowolony/a z jakości oferowanych usług transportu zbiorowego w powiecie bialskim?

Źródło: opracowanie własne.

Rezultaty badań wskazują na to, że 73,9% badanych jest raczej zadowolona z jakości oferowanych usług transportu publicznego na terenie bialskim; 15,4% nie ma zdania na ten temat; 10,7% badanych nie jest zadowolona z jakości usług transportu publicznego.

Na pytanie: „W jakim stopniu zgadza się Pan/Pani z poniższymi stwierdzeniami?” ankietowani odpowiedzieli w następujący sposób: 151 osób zgadza się ze stwierdzeniem dotyczącym tego, że czas przyjazdu autobusów jest bardzo dobrze dostosowany do potrzeb pasażerów, natomiast sprzeciwia się temu 27 ankietowanych. 65 osób dokonując wyboru miejsca zamieszkania brało pod uwagę dostępność do transportu zbiorowego za to 94 osoby nie brały tego pod uwagę. Słaba dostępność do transportu publicznego utrudnia znalezienie pracy dla 77 badanych osób jednak nie stanowi problemu dla 99 ankietowanych. Dla 90 badanych osób dostęp do komunikacji publicznej nie wpływa na jakość życia, jednak dla 74 dostęp do komunikacji publicznej ma wpływ. „Niska dostępność transportu publicznego utrudnia mi korzystanie z usług miejskich” z tym stwierdzeniem zgodziło się 71 osób, jednakże 95 osób nie zgadza się z tą opinią. Cena biletu nie spełnia oczekiwań aż 99 badanych, odwrotny stosunek do ceny biletu ma 65 osób, zdania na ten temat nie ma 31 osób.

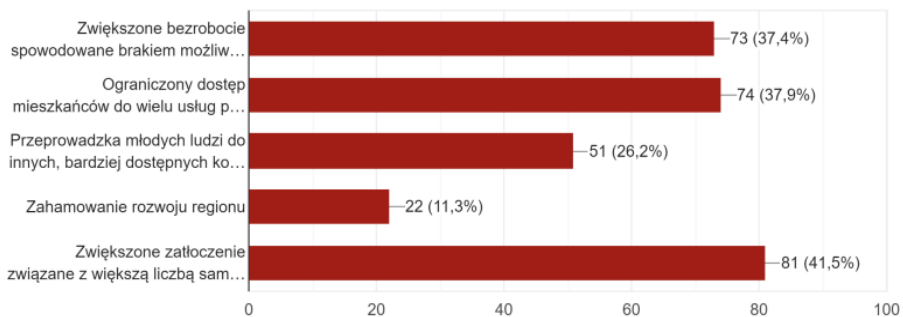


Rysunek 6. Ocena dostępność i zróżnicowanie usług transportu publicznego

Źródło: opracowanie własne.

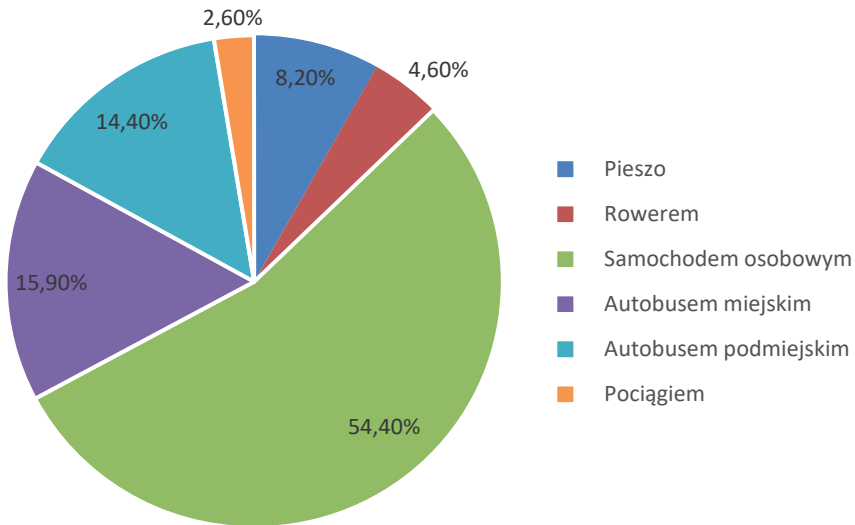
Według badanych dostępność i zróżnicowanie usług transportu publicznego na terenie bialskim jest średnie, ponad połowa respondentów wybrała ocenę 3, dość dużo bo 63 osoby oceniły dostępność i różnicowanie na dobre wybierając 4, najmniej ankietowanych wybrało ocenę 1 było ich zaledwie 1%.

Zdaniem badanych największe zagrożenie wynikające z niskiej dostępności do transportu zbiorowego to zwiększone zatłoczenie związane z większą liczbą samochodów osobowych na drogach tą odpowiedź wybrało 81 osób, drugą najchętniej wybieraną odpowiedzią było ograniczenie dostępu mieszkańców do wielu usług oraz nieco mniej bo różnica między tymi odpowiedziami wynosiła 0,5% było zwiększenie bezrobocia



Rysunek 7. Jakie zagrożenia Pana/Pani zdaniem wynikają z niskiej dostępności do transportu zbiorowego?

Źródło: opracowanie własne.

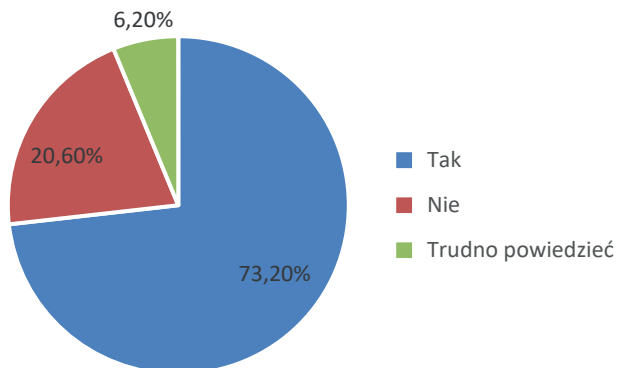


Rysunek 8. W jaki sposób najczęściej odbywał/a Pan/Pani w czasie pandemii, codzienne podróże do pracy i/lub szkoły/uczelni?

Źródło: opracowanie własne.

spowodowane brakiem możliwości dojazdu do pracy, najmniej respondentów zdecydowało, że zagrożenie wynikające z niskiej dostępności do transportu publicznego to zahamowanie rozwoju regionu.

Poniższe dane przedstawione w tabeli skłaniają do stwierdzenia, że większość ankietowanych, których było aż 54,4% podróżowała w czasie pandemii samochodem osobowym, na drugim miejscu znalazł się autobus miejski wybrało go 31 badanych,

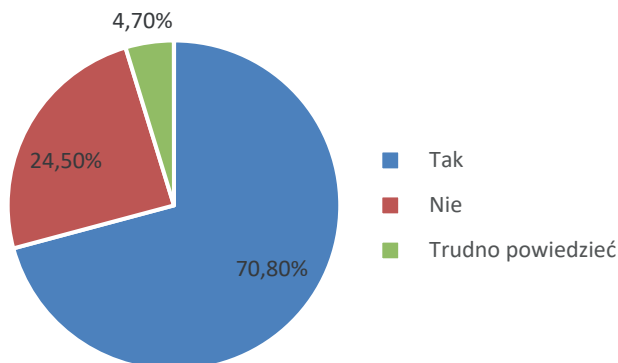


Rysunek 9. Czy w trakcie pandemii w Polsce, zauważył(a) Pan/Pani ograniczenia w dostępności do transportu publicznego?

Źródło: opracowanie własne.

nieco mniej bo 14,4 osoby wybrały autobus podmiejski. Najmniej badanych bo było ich zaledwie 5 w czasie pandemii podróżowało pociągiem.

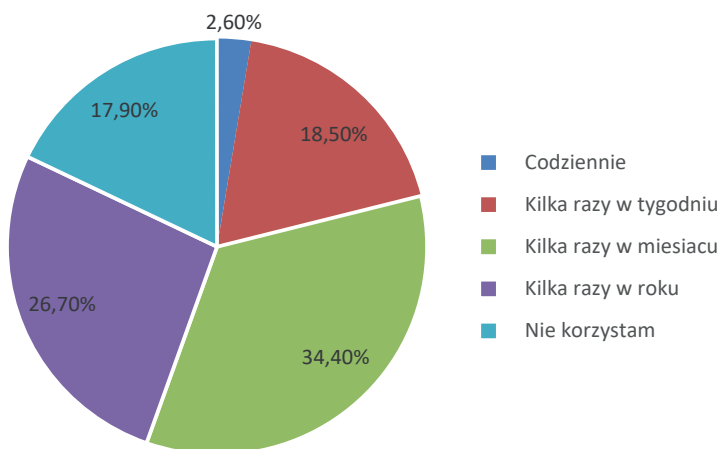
Rezultaty badań wskazują na to, że zdecydowana większość badanych 73,2% zauważyła ograniczenia w dostępności do transportu publicznego w trakcie pandemii, 12 osób nie miało zdania na ten temat, a 20,6% nie zauważyło zmiany.



Rysunek 10. Czy od momentu wybuchu pandemii zmienił/a Pan/Pani swoje decyzji w zakresie wyboru środka transportu do realizacji codziennych podróży do pracy, szkoły itp.?

Źródło: opracowanie własne.

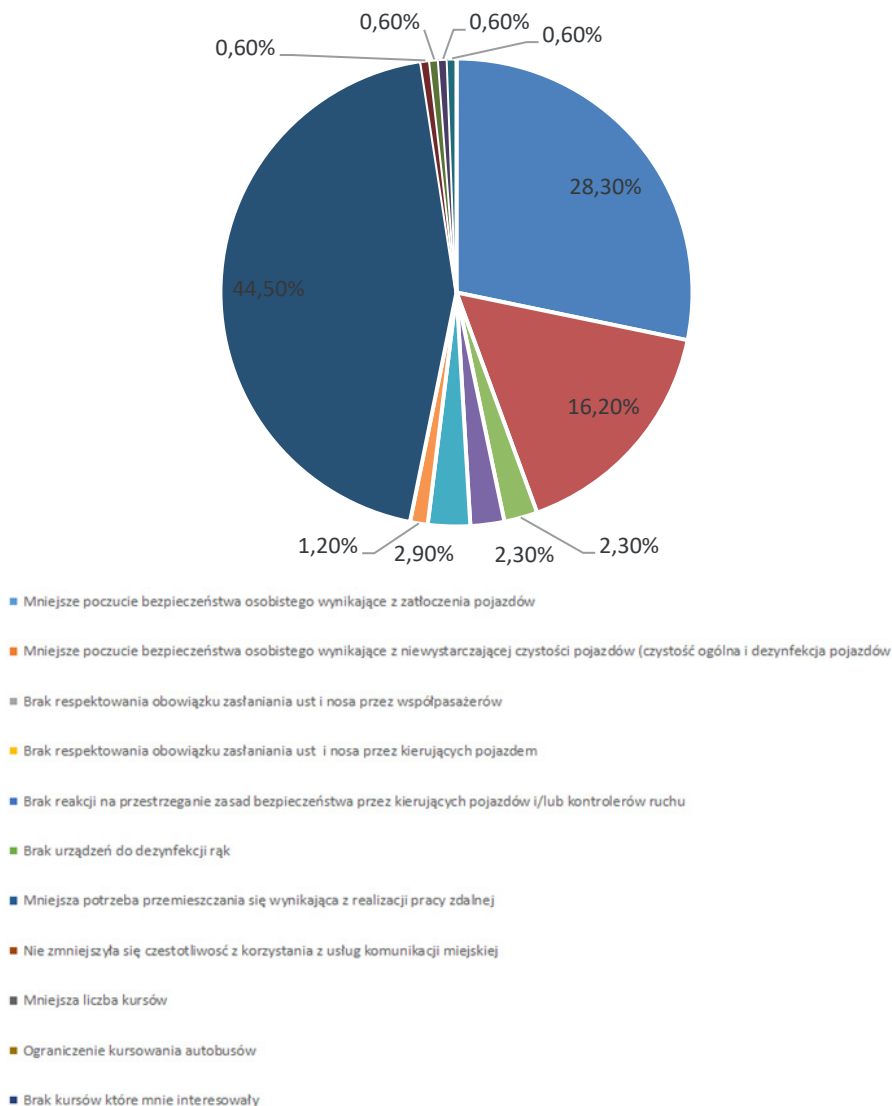
Według badanych od momentu wybuchu pandemii ponad 136 osób zmieniło swoje decyzje w zakresie środka transportu do realizacji codziennej podróży, 9 osób pozostało bez zdania na ten temat. Wśród respondentów 47 osób wybrało odpowiedź „nie”.



Rysunek 11. Jak często podczas pandemii korzystał/a Pan/Pani z komunikacji publicznej?

Źródło: opracowanie własne.

Ankietowani najczęściej podczas pandemii korzystali z usług komunikacji publicznej kilka razy w miesiącu (34,4%), niewiele mniej bo 26,7% badanych korzystało z usług transportu publicznego kilka razy w roku, 17,9% osób od momentu wybuchu pandemii nie korzystało z transportu w ogóle. Najmniejszą grupę badanych stanowiły osoby, które korzystały z usług codziennie – było ich zaledwie 5.



Rysunek 12. Jeśli zmniejszyła się częstotliwość korzystania przez Pana/ Panią z transportu publicznego, to jaki jest powód zmniejszenia liczby podróży?

Źródło: opracowanie własne.

Udzielając odpowiedzi na pytanie dotyczące powodu zmniejszenia częstotliwości korzystania z transportu publicznego najczęściej spośród badanych wybrało odpowiedź „mniejsza potrzeba wynikająca z realizacji pracy zdalnej” było ich 44,5%, dość dużo badanych bo 28,3% wybrało mniejsze poczucie bezpieczeństwa osobistego, wynikające z zatłoczenia pojazdów, a zaledwie 1 osoba zdecydowała, że nie zmniejszyła się liczba kursów. Wśród odpowiedzi pojawiła się również przyczyna ograniczenia kursów przez komunikację miejską – wskazały ją 4 osoby.

Ostatnie pytanie dotyczyło czystości środków publicznego transportu zbiorowego. Największy odsetek – 95 osób – ocenił go na w skali 1–5 na 2. Kwestie odnośnie do zauważalnej dezynfekcji środków publicznego transportu zbiorowego ankietowani w największej grupie liczącej 93 ocenili na 2. Na podstawie zebranych danych można stwierdzić, że: czystość punktów sprzedaży biletów, mniejsze zatłoczenie pojazdów wynikające z większej liczby pojazdów w godzinach szczytu, weryfikacje obowiązku noszenia maseczek przez współpasażerów, dostępność do środków dezynfekcji w punktach obsługi pasażerów, informacje o podstawowych zasadach bezpieczeństwa w trakcie pandemii na nośnikach środków transportu publicznego – badani również w większości ocenili na 2.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania pozwoliły nam zbadać i ocenić transport publiczny powiatu bialskiego w czasie pandemii COVID-19. Analiza wyników badań wykazała, że w pewnym stopniu wysoka dostępność transportu zbiorowego determinowała rozwój edukacyjny, zawodowy i społeczny mieszkańców powiatu bialskiego.

Z badań wynika, że nastąpił znaczący spadek liczby pasażerów w czasie pandemii w stosunku do wcześniejszego okresu. Związane jest to z obostrzeniami związanymi z pandemią COVID-19, które w konsekwencji spowodowały mniejsze zapotrzebowanie na przemieszczanie się mieszkańców danego powiatu. Podwyższone ryzyko zakażenia oraz ograniczenia w transporcie między innymi autobusowym spowodowały zmianę preferencji co do wyboru środka lokomocji na rzecz samochodów oraz ograniczeniami w podróży do tych koniecznych. Według badanych od momentu wybuchu pandemii ponad 70,8% osób zmieniło swoje decyzje w zakresie wyboru środka transportu do realizacji codziennej podróży.

Głównymi powodami dla których zmniejszyła się częstotliwość korzystania z transportu publicznego przez badane osoby była mniejsza potrzeba przemieszczania się wynikająca z realizacji pracy zdalnej, mniejsze poczucie bezpieczeństwa osobistego wynikające z zatłoczenia pojazdów oraz mniejsze poczucie bezpieczeństwa osobistego wynikające z niewystarczającej czystości pojazdów (czystość ogólna i dezynfekcja pojazdów).

Bibliografia

- Churski P., *Pojęcie, Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna, funkcje i rozwój transportu publicznego*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2010.
- Dej M., *Transport publiczny w wiejskich obszarach peryferyjnych Polski i jego dostosowanie do potrzeb lokalnych rynków pracy*, [w:] „Prace Geograficzne” 2010, z. 124,
- Hornig A., Dziadek S., *Zarys geografii transportu lądowego*, PWN, Łódź 1987.
- Lijewski T., *Geografia transportu Polski*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1977.
- Małek P., *Wstępne pojęcia*, [w:] Kubalski J., Małek P., Mroczek K., *Komunikacja autobusowa. Ekonomika i organizacja*, Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, Warszawa 1968.
- Molecki B., *Rola samorządu w kształtowaniu transportu regionalnego w Polsce i Europie*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2010.
- Patrykowski M., Taylor Z., *Geografia transportu: zarys problemów, modeli i metod badawczych*, PWN, Warszawa 1982.
- Podoski J., *Transport w miastach*, Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, Warszawa 1985.
- Sipa M., *Publiczny transport zbiorowy na rynku usług transportowych – wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie” 2014, nr 1.
- Starowicz W., *Eksploracja polskiej normy „Jakość usług w publicznym transporcie pasażerskim”*, II Forum Transportu Publicznego w Łodzi w maju 2004 r.
- Szołtysek J., *Kreowanie mobilności mieszkańców miast*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.
- Szołtysek J., *Logistyczne aspekty zarządzania przepływami osób i ładunków w miastach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2009.
- Szołtysek J., *Podstawy logistyki miejskiej*, Akademia Ekonomiczna, Katowice 2009.
- Szymczak M., *Logistyka miejska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2009.
- White P., Though S., *Alternative Tendering Systems and Deregulation in Britain*, „Journal of Transport, Economics and Policy” 1995, on.3.
- Wolański M., *Transport zbiorowy jako narzędzie wspierania rozwoju – wyzwania dla Polskiego sektora publicznego*, [w:] *Dylematy rozwoju infrastruktury*, J. Gajewski, W. Paprocki (red.), Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową – Gdańska Akademia Bankowa, Gdańsk 2014
- Wolański M., Paprocki W., Mazur B., Soczówka A., Jakubowski B., *Publiczny transport zbiorowy poza miejskimi obszarami funkcjonalnymi*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2016.
- Wyszomirski O., *Transport miejski. Ekonomika i organizacja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2008.
- Rozporządzenie (WE) nr 1370/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2007 r. dotyczące usług publicznych w zakresie kolejowego i drogowego transportu pasażerskiego oraz uchylające rozporządzenia Rady (EWG) nr 1191/69 i (EWG) nr 1107/70
- Ustawa z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym (Dz.U.2021.1371 t.j.)
- Strategia Rozwoju Powiatu Bialskiego na lata 2018–2026; Powiat Bialski: Biała Podlaska, Poland, 2018. <https://www.powiatbialski.eu/wp-content/uploads/2019/03/Strategia-Rozwoju-Powiatu-Bialskiego-na-lata-2018-2026.pdf> (Dostęp: 20 Maj 2022).

Źródła internetowe

- Powiat Bialski w Liczbach. Polska w Liczbach*; Główny Urząd Statystyczny: Warszawa, Poland, 2020. https://www.polskawliczbach.pl/powiat_bialski [dostęp: 20.05.2022].

PUBLIC TRANSPORT DURING THE WHITE DISTRICT IN THE COVID-19 PANDEMIC

Abstract

Public transport now plays an important role in everyone's life. Transport provides the possibility of movement, and thus access to recreational facilities, the possibility of participating in cultural and sports events or using educational services. Therefore, March 2020 was a breakthrough. At that time, classes in schools were suspended, restrictions were introduced as to the number of places available in public transport, some people started working remotely, and students were educated online. At that time, the frequency of running of individual buses began to be limited or they were completely suspended due to the lack of passengers.

The study conducted an online survey on public transport during the COVID-19 pandemic. The area of the conducted research is the Biała Podlaska county. The data was collected on the basis of an electronic questionnaire, ie the CAWI (Computer Assisted Web Interview) method. 250 respondents living in the Biała Podlaska powiat took part in the survey. The aim of the research was to determine the changes that occurred in public transport during and immediately after the COVID-19 pandemic, and to examine changes in passenger behavior during the epidemic.

In the research, the respondents assessed public transport in the Biała Podlaska powiat – they took into account, among others, the transport situation, the quality of public transport and the frequency of journeys. Research shows that there has been a significant decrease in the number of passengers during the pandemic compared to the previous period. This is related to the restrictions related to the COVID-19 pandemic, which consequently resulted in less demand for the movement of the inhabitants of a given powiat. The increased risk of infection and restrictions in transport, including by bus, have changed the preferences as to the choice of means of transport in favor of cars and restrictions in travel to those necessary.

Keywords: public transport, collective transport, Biała County, pandemic COVID-19,

Anna Chodakowska

Dominika Mida

Monika Stanek

Koło Naukowe Rachunkowości

Opiekun: dr Piotr Ziarkowski

Wydział Zarządzania, Finansów i Informatyki

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie

WPLYW REPUTACJI NA KREOWANIE WARTOŚCI PRZEDSIĘBIORSTWA

Wstęp

Celem artykułu jest dokonanie oceny wpływu reputacji na kreowanie wartości przedsiębiorstwa. Reputacja jest niezwykle istotnym oraz nieodłącznym elementem w funkcjonowaniu dużych i małych przedsiębiorstw. Może przyczyniać się zarówno do dynamicznego rozwoju podmiotu, jak również, w skrajnych przypadkach, do jego problemów z płynnością i upadłości. Ma bardzo duży wpływ na główny cel przedsiębiorstw – maksymalizację zysku.

Dla osiągnięcia tak postawionego celu badawczego w części teoretycznej pracy dokonano przeglądu aktualnej literatury przedmiotu, natomiast w części empirycznej przeprowadzono analizę wpływu opinii publicznej na wahania cen akcji podmiotów objętych badaniem. Artykuł został podzielony na 3 rozdziały.

Pierwsza część poświęcona jest w całości istocie wartości przedsiębiorstwa, które zostało szeroko zdefiniowane. Przedstawione zostały różne sposoby prezentowania wartości przedsiębiorstw z naciskiem na ich znaczenie praktyczne dla poszczególnych grup interesariuszy. Dodatkowo została omówiona wartość firmy oraz tożsama koncepcja wartości biznesu.

W drugiej części na podstawie przeglądu literatury przedmiotu przedstawiono pojęcie reputacji jako niematerialnego składnika majątku, nabierającego coraz większe znaczenie w dzisiejszym świecie biznesu. Przybliżono pojęcie dobrej i złej reputacji, które jest nieodłącznym elementem funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Część empiryczna obejmuje badanie bezpośredniego wpływu reputacji przedsiębiorstw notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w istotnych momentach

działalności na wartość rynkową ich akcji. Na podstawie analizy zmian kursów akcji przedsiębiorstw CD Project SA oraz GetBack SA przedstawiono korelacje pomiędzy sytuacją przedsiębiorstwa na rynku w danym momencie oraz nastrojów panujących wśród akcjonariuszy w tym czasie a zmianą wartości akcji. Na podstawie rozważań teoretycznych oraz badań empirycznych sformułowano wnioski, ukazujące jak ważnym, o ile nie najważniejszym niematerialnym składnikiem majątku jest reputacja warunkująca wartość rynkową przedsiębiorstwa, które zaprezentowano w zakończeniu niniejszego opracowania.

1. Kryteria wartości przedsiębiorstwa

Wartość jest kategorią niejednoznaczną, stanowiącą jedną z głównych kategorii filozoficznych. Analizę wartości można odnaleźć m.in. w naukach o etyce, teologii, psychologii, antropologii, socjologii, a także ekonomii. W powszechnym znaczeniu wartość jest cechą jakiejś rzeczy dająca się wyrazić równoznacznikiem pieniężnym lub innym środkiem płatniczym¹. Wartość w ogólnym znaczeniu definiowana jest również jako cecha zjawiska, osoby itd., która określa potencjalną cenę, jaką trzeba zapłacić za określone dobro czy usługę. Według R.C. Miles, *wartość to taka cecha rzeczy, stosownie do której rzecz jest postrzegana jako bardziej lub mniej pożądana, użyteczna, szanowana lub ważna*². W.S. Jevons uważał, że „wartość zależy całkowicie od użyteczności”³, przy czym użyteczność określana była jako stan szczęśliwości człowieka w czasach wiktoriańskich⁴.

W naukach ekonomicznych pojęcie wartości rozpatrywane jest w dwóch płaszczyznach tj.: jako wartość przedsiębiorstwa oraz wartość kreowana przez przedsiębiorstwo i dostarczana do jego klientów, tzw. wartość dla klienta rozumiana jako *nadwyżka subiektywnie postrzeganych przez klienta korzyści nad subiektywnie postrzeganymi kosztami związanymi z nabywaniem oraz użytkowaniem danego produktu*⁵. Przedsiębiorstwo określane jest jako podmiot techniczny, społeczny oraz gospodarczy, który pełni rolę zaspakajania potrzeb innych przy samodzielności decyzyjnej i własnym ryzyku⁶. W literaturze przedmiotu obecnych jest wiele definicji wartości przedsiębiorstwa. Do najczęściej wymienianych wartości należy zaliczyć wartość bilansową, wartość odtworzeniową, wartość likwidacyjną, wartość rynkowa, wartość

¹ Słownik języka polskiego, t.III, PWN, Warszawa 1981, s. 660.

² R.C. Miles, *Basic Business Appraisal*, John Wiley & Sons, New York 1984, s. 15.

³ W.S. Jevons, *The Theory of Political Economy*, London 1871, s. 2.

⁴ H.R. Varian, *Makroekonomia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 84.

⁵ M. Szymura-Tyc, *Marketing we współczesnych proces tworzenia wartości dla klienta i przedsiębiorstwa*, „Prace Naukowe. Akademia Ekonomiczna w Katowicach” 2006, | 294, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach, s. 74.

⁶ J.-P. Thommen, Achleitner A.-K., Gilbert D., Hachmeister D., Jarchow S., Kaiser G., *Allgemeine Betriebswirtschaftslehre*, t. 1, Gustav Fischer Verlag, Stuttgart 1988.

inwestycji, wartość nieodłączna przedsiębiorstwa, wartość firmy (*goodwill*), wartość biznesu, wartość dla biznesu.

Najczęściej występującą kategorią wartości przedsiębiorstwa jest wartość bilansowa, inaczej zwana księgową. Jest to suma aktywów pomniejszona o wartość zadłużenia. Wartość księgową pokazuje tylko część majątku przedsiębiorstwa, której zakup został sfinansowany z własnych środków pieniężnych. Określając wartość księgową przedsiębiorstwa, często pomija się, że pracodawcy mogą osiągać dodatkowe korzyści, dzięki wykorzystaniu obcych kapitałów.

Wartość odtworzeniowa przedsiębiorstwa ukazuje nakłady, które stosownie byłoby ponieść na odtworzenie jego składników majątkowych. Jest to zasób finansowy, który należy wydać, aby zastąpić aktywa podobnymi elementami majątku przedsiębiorstwa.

Wartość likwidacyjna jest możliwa do uzyskania wartości elementów majątkowych w przypadku koniecznej likwidacji. Oszacowanie wartości przedsiębiorstwa (spółki) w oparciu o wskazaną kategorię jest związana z sytuacją, kiedy cenę składnika majątku określa się bez faktu, iż stanowi on określony komponent większej całości zdolnej do generowania zysków dla właściciela. W omawianej sytuacji często pojawia się presja czasu, która wpływa na powstanie różnic pomiędzy ceną możliwą do uzyskania za podobny towar na rynku a ceną przy sprzedaży natychmiastowej⁷.

Wartość rynkowa jest to najwyższa cena, po której kupujący chciałby zakupić usługi lub produkty oraz najniższą, na jaką godzi się sprzedający. Odpowiada ona najbardziej prawdopodobnej cenie, którą konkretny składnik aktywów mógłby otrzymać na zorganizowanym rynku⁸.

Elementarnym składnikiem oszacowania wartości inwestycji jest poznanie konkretnego uczestnika rynku. Ma on konkretne oczekiwania wobec zakupu. Rozmyśla o korzyściach, jakie jest w stanie osiągnąć dzięki planowanej transakcji. Wartość inwestycji jest to koncepcja zwrócona na indywidualne wymagania pewnych, a nie hipotetycznych nabywców spółek.

Wartość nieodłączna przedsiębiorstwa jest podobna zarówno do wartości rynkowej, jak i wartości inwestycji. Podobieństwo z wartością inwestycji polega na subiektywnym podejściu wyceniającego dany element majątku przedsiębiorstwa. Porównanie z wartością rynkową występuje, kiedy ten sam składnik aktywów zostanie podobnie oszacowany przez pozostałych inwestorów. W związku z powyższym należy stwierdzić, że na rynku efektywnym wartość nieodłączna jest równoznaczna z wartością rynkową.

Omawiając wartość przedsiębiorstwa należy wspomnieć o wartości firmy (*goodwill*). W literaturze wartość firmy definiowana jest jako *umiejętność przedsiębiorstwa do generowania nadwyżki zysków ponad przeciętną w standardowych warunkach*. Przy oszacowaniu wartości firmy bierze się pod uwagę takie składniki majątku przedsię-

⁷ D. Zarzecki, *Metody wyceny przedsiębiorstw*, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, 1999.

⁸ J. Czekaj, Z. Dresler, *Zarządzanie finansami przedsiębiorstw: podstawy teorii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.

biorstwa jak: relacje z klientami, potencjał zasobów ludzkich, reputacja, patenty, znak markowy. Według doradców finansowych firmy Cole&Partners warto koncentrować się głównie na wartości goodwill, która sprowadza się do istoty wartości przedsiębiorstwa. Uważają oni, że dokładne oszacowanie wartości firmy uwiarygadnia wycenę, czego następstwem jest ochrona wartości dla akcjonariuszy.

Wartość firmy według ustawy o rachunkowości stanowi różnicę pomiędzy ceną zapłaconą za przedsiębiorstwo a wartością rynkową nabytych składników majątkowych⁹.

Wartość biznesu w działaniu opiera się na tezie, iż określona działalność będzie funkcjonować w przyszłości. Powiązana jest ona z możliwością przedsiębiorstwa (o danej reputacji, wyposażonego w środki trwałe i obrotowe oraz z kadrą pracowniczą) do stałego procesu generowania zysków, jakiego nie jest w stanie zaburzyć nawet zmiana właściciela podmiotu.

Koncepcją tożsamą z wartością właściciela jest wartość dla biznesu. Określa ona stan przepływów pieniężnych generowanych przez podmiot w sytuacji pozbawienia podmiotu określonych aktywów. Wartość dla biznesu jest mierzona przez określenie dwóch czynników: prawdopodobną kwotę gotówki uzyskaną przez właścicieli w przyszłości oraz przewidywanie faktycznego generowania przez spółkę nadwyżek finansowych. Wartość składnika majątkowego przedsiębiorstw, która służy do zabezpieczenia posiadanego kapitału obcego to wartość zabezpieczenia. Dzięki określeniu tej wartości kredytodawca, wie jaką maksymalną kwotę kredytu może udzielić zainteresowanemu podmiotowi. Kredytodawca określa wartość zabezpieczenia poprzez oszacowanie wartości elementów majątkowych kredytobiorcy, które będą wykorzystane jako zastaw kredytowy.

Należy podkreślić, że szczególne znaczenie przy określaniu wartości przedsiębiorstwa mają składniki niematerialne, takie jak kapitał intelektualny, relacje z klientami, możliwości, wiedza, zasób ludzki czy reputacja. W obecnych czasach można zauważyć jak opinia czy recenzje jakości danego towaru i usługi bądź samego postępowania danej organizacji wpływają na jej materialne zasoby.

2. Reputacja a wartość przedsiębiorstwa

Reputacja, opinia czy pogląd to kluczowy czynnik dzisiejszych czasów nie tylko odróżniający przedsiębiorstwo na tle innych, ale także decydujący o jego pozycji. Według słownika języka polskiego reputacja to *opinia, jaką ktoś lub coś ma wśród ludzi*¹⁰. Z. Malary opisuje reputację jako determinantę, która pozwala przedsiębiorstwu na codzienne funkcjonowanie, ponieważ spełnia wiele funkcji takich jak: szansa na prowadzenie od-

⁹ Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 217

¹⁰ Słownik języka polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008, s.831.

ważnej polityki cenowej, podejmowanie działań nakierowanych na zmniejszenie kosztów działalności, formułowanie i prowadzenie elastycznej polityki personalnej, a także zmniejszenie ryzyka z tytułu działalności¹¹. Z Kolei Ch. Fombrun określa reputację jako całościową atrakcyjność przedsiębiorstwa w oczach wszystkich interesariuszy, która oparta jest na jego przeszłych dokonaniach oraz przyszłych perspektywach¹². Tak więc reputacją określamy opinie i osądy wyrażane przez interesariuszy, pojedyncze osoby, grupy, instytucje a także organizacje. Reputacja określa, w jaki sposób konsumenci oraz konkurencyjne firmy postrzegają jednostkę oraz oferowane przez nią usługi/produkty, co przekłada się na sprzedaż i zyski. Budowana jest na podstawie doświadczeń i obserwacji poprzez media społecznościowe i działania firmy na rynku.

W literaturze przeważają wzmianki o dobrej reputacji, należy jednak pamiętać, że reputacja przedsiębiorstwa może być zarówno dobra, jak i zła. Z dobrą reputacją wiąże się wiele korzyści, ponieważ oznacza ona przede wszystkim zaufanie konsumentów, co wpływa na uzyskiwanie wysokich zysków, możliwości manipulowania ceną, a także łatwość przyciągania nowych klientów. Sprawia także, że przedsiębiorstwo jest godne zaufania, autentyczne. Autentyczność została podkreślona szczególnie przez A. Zarębską, gdzie występuje jako trzeci z pięciu wymiarów reputacji. Poza autentycznością autorka podkreśla także dostrzegalność, wyrazistość, przejrzystość i spójność¹³. W szerszym ujęciu autentyczność przedsiębiorstwa rozumiana jest jako jego przejrzystość, co wiąże się ze szczerością i ukazywaniem prawdziwych faktów pomimo błędów czy niepowodzeń. Warto również zaznaczyć, że dobra reputacja sprawia, że konsumenci mają wysokie oczekiwania względem firmy takie jak, dążenie do ulepszania swoich produktów czy usług, atrakcyjne ceny i liczne promocje. E. Głuszek stwierdza, że *w przypadku popełnienia błędu rynek karze firmę z dobrą reputacją bardziej surowo, aniżeli te ze słabą reputacją*¹⁴. O takich przedsiębiorstwach mówi się głośnie, zarówno o pozytywnych aspektach, jak i negatywnych, są narażone na większą krytykę w przypadku niepowodzenia.

Posiadanie dobrej reputacji jest niezwykle istotne, jednakże dobrą reputację bardzo łatwo stracić natomiast trudniej odzyskać. W obecnych czasach zdobywanie reputacji odbywa się najczęściej za pomocą Internetu, gdzie konsumenci za pomocą platform społecznościowych wyrażają swoje opinie. Nawet jedna zła opinia może spowodować,

¹¹ Z. Malara, *Przedsiębiorstwo w globalnej gospodarce, Wyzwania współczesności*, Wyzwania współczesności, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 267.

¹² Ch. Fombrun, *Reputation. Realizing Vale from the Corporate Image*, Harvard Business School Press, Boston Massachusetts 1996.

¹³ A. Zarębska, *Reputacja firmy – efekt zarządzania tożsamą organizacją*, „Przegląd Organizacji” 2006, nr 4(795), Katedra Zarządzania Politechniki Lubelskiej, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, s.21.

¹⁴ E. Głuszek, „Organizacja i Kierowanie” 2016, nr 1(171), Komitet Nauk Organizacji i Zarządzania, Polska Akademia Nauk i Kolegium Zarządzania i finansów, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, s.12.

że reputacja danej firmy drastycznie spadnie, przez co firma straci zaufanie konsumentów, co przełoży się na zyski ze sprzedaży. Negatywna reputacja może jednak skutkować motywacją do ulepszania swojej oferty czy poszukiwania nowych technologii. Przedsiębiorstwa posiadające negatywną reputację nie są narażone w takim samym stopniu na krytykę rynku co przedsiębiorstwa z pozytywną reputacją, jednak odnotowują znacznie niższą sprzedaż, co w rezultacie generuje niższe zyski.

Warto również przytoczyć stwierdzenie, iż *reputacja powstaje w wyniku działań przedsiębiorstwa jako swoisty wzorzec na przestrzeni czasu*¹⁵. Należy pamiętać, że jest to swego rodzaju proces, który towarzyszy wszystkim przedsiębiorstwom w całym okresie ich działania. Reputację buduje się cały czas, nie tylko poprzez dobre jakościowo produkty czy usługi. Konsumenty zwracają również uwagę na zachowania firmy w trakcie różnych sytuacji losowych. W tym miejscu należy także wspomnieć o pojęciu legitymizacji. A. Chodyński opisuje legitymizację jako społecznie uznaną ocenę walorów przedsiębiorstwa dokonywaną w instytucjach¹⁶. Jest to więc opinia na podstawie działań firmy, która może spełniać wymagania konsumentów lub nie. Legitymizacja ma znaczenie strategiczne, wpływa na konkurencyjność przedsiębiorstw na danym rynku, dlatego jest niezwykle istotna przede wszystkim w sektorze biznesowym. Z punktu widzenia strategicznego biznes bazuje na dialogach, T. Dąbrowski, zaznacza, że reputacja to także komunikacja z interesariuszami¹⁷. Aby zadowolić konsumentów należy ich słuchać, brać pod uwagę każdą opinię i na tej postawie udoskonalać świadczone usługi.

Podsumowując, w literaturze znajduje się wiele definicji reputacji, lecz niezależnie od nich autorzy wykazują zgodność – reputacja jest bardzo istotnym elementem w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa. Towarzyszy przedsiębiorcom od samego początku do samego końca działalności firmy i to od niej w głównej mierze zależą szanse powodzenia przedsiębiorstwa.

3. Metodyka badań

Celem badań jest analiza wpływu opinii publicznej na wahania cen akcji podmiotów gospodarczych notowanych na rynku regulowanym. Analizie poddano artykuły, opracowania, recenzje oraz posty zamieszczane na forach internetowych przez inwestorów, doradców majątkowych, konsumentów lub spekulantów dotyczące badanych pod-

¹⁵ R. Krupski, *Reputacja, wizerunek firmy jako ważny zasób strategiczny*, „Prace Naukowe Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości” 2012, nr 20(4), Wydawnictwo Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości w Wałbrzychu, s.33.

¹⁶ A. Chodyński, *Legitymizacja działań przedsiębiorstwa odpowiedzialnego społecznie*, 2014, s. 398.

¹⁷ T.J. Dąbrowski, *Zarządzanie reputacją przedsiębiorstwa*, „Przegląd organizacji” 2009, nr 9(836), s. 27.

miotów gospodarczych w istotnych momentach ich działalności oraz zmiany kursów ich akcji na skutek publikowanych opinii w okresie objętym badaniem. Okres badania spółki GetBack obejmuje okres pomiędzy debiutem na GPW, który miał miejsce 17 lipca 2017 roku a zawieszeniem obrotu papierami wartościowymi spółki dnia 16 kwietnia 2018. Okres badania spółki CD Projekt to analiza opinii publicznej od roku 2003 do 2020 oraz analiza zmian kursów akcji w latach 2011–2020.

4. Wyniki badań

Spółka CD Projekt S.A działa w dynamicznie rozwijającej się branży gier wideo. Na czele Grupy Kapitałowej CD Projekt znajduje się CD Projekt S.A, w ramach której działa studio deweloperskie CD Projekt RED zajmujące się produkcją gier. Analizując spółkę pod kątem reputacji, warto zwrócić uwagę na kilka ważnych aspektów oraz przełomowych wydarzeń, które miały miejsce przed badanym okresem, czyli wejściem spółki na rynek regulowany, aby wskazać i zrozumieć, jakie nastroje i opinie wywołały one wśród klientów oraz inwestorów.

CDP.pl – pierwsza spółka z grupy kapitałowej CD PROJEKT (obecnie poza grupą) w latach 90. był pierwszym przedsiębiorstwem, które pokazało, iż jest możliwe sprowadzanie legalnych gier komputerowych oraz ich dystrybucja na polskim rynku. Stało się to dzięki przekonaniu wielkich wydawców do zmniejszenia cen importowanych gier w zamian za ich „lokalizowanie”, czyli wydawanie ich po polsku – w owym czasie Polska była znacznie biedniejszym krajem niż kraje zachodnie. Gdyby CD Projekt nie wprowadził pomysłu z wydawaniem gier po polsku, większości Polaków nie byłoby na nie stać – to pokazało, iż dla przedsiębiorstwa ważny jest klient oraz wprowadzanie produktów, które będą dostępne dla każdego.

W 2003 roku spółka rozpoczęła pracę nad swoją pierwszą grą RPG osadzoną w czasach Andrzeja Sapkowskiego – Wiedźminem. Gra miała swoją premierę w roku 2007 i okazała się ogromnym sukcesem na skalę międzynarodową. Krytycy oraz gracze byli zachwyceni pomysłem oraz wykonaniem. W 2011 spółka miała swój debiut na GPW. W latach 2011–2016 kurs akcji utrzymywał się na względnie stałym poziomie, wykazując lekką tendencję wzrostową. W międzyczasie spółka wydała kolejne części gry pt. „Wiedźmin” oraz jego rozszerzenia, prężnie się rozwijała, przynosząc coraz większe zyski. Należy zwrócić uwagę na jeden z ważniejszych aspektów związanych z reputacją – spółka zawsze kierowała się zasadą „*gamers first*”, czyli przekonaniem, iż to gracze są najważniejsi. W związku z tak dynamicznym rozwojem, ekspansją na rynki zagraniczne oraz bardzo dobrą reputacją, pod koniec 2017 roku pojawiły się głosy, iż spółka w niedalekiej przyszłości awansuje do WIG20 – entuzjazm inwestorów oraz mechanizm działania rynku, który wycenia przyszłe zdarzenia sprawiły, iż pod wpływem tej informacji, kurs akcji wzrósł z 120 zł (kwiecień 2018) do 220 zł (lipiec 2018) w ciągu 3 miesięcy.

Kolejnym ważnym wydarzeniem w historii spółki CD Project jest pozew Andrzeja Sapkowskiego, który wylicencjonował Wiedźmina kilka lat przed sukcesem gry przedsiębiorstwa za około 35 000 zł. W październiku 2018 roku, pisarz zażądał od spółki 65 mln zł, powołując się na tzw. klauzulę bestsellerową, czyli przepis ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, na podstawie którego artysta może domagać się od wydawcy podniesienia wynagrodzenia, kiedy projekt okaże się wielkim sukcesem. Rynek szybko zdyskontował tę informację, co przełożyło się na spadek kursu z 160 zł do 125 zł za akcję. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż cena akcji szybko wróciła do swojego poprzedniego poziomu, mimo że w tamtym momencie zakończenie tego sporu pozostawało tajemnicą. Finalnie, sprawa skończyła się podpisaniem ugody w grudniu 2019. W związku z tym może pojawić się pytanie, dlaczego mimo nierozwiązanej sprawy, kurs akcji wzrastał? Inwestorzy byli świadomi tego, iż spółka będzie musiała wybrnąć z tej sytuacji z kilku bardzo ważnych powodów, a mianowicie:

- jest spółka notowaną na GPW – spór sądowy trwałby prawdopodobnie kilka lat, co na pewno wpłynęłoby na wiarygodność podmiotu, a w efekcie, mogłoby to niekorzystnie odbić się na kursach akcji i wartości przedsiębiorstwa.
- był to czas przed premierą Cyberpunka – spór sądowy wpłynąłby niekorzystnie na postrzeganie przedsiębiorstwa jako całości.
- spór z Sapkowskim nie wyglądałby dobrze w oczach inwestorów i klientów – część z nich podkreślała, że gdyby nie Sapkowski, spółka nie miałaby postaci i świata, które również w dużej mierze stały za sukcesem gry. Dodatkowo, fani byli dla przedsiębiorstwa najważniejsi, ponieważ sukces spółki był w dużej mierze ich zasługą.

Inwestorzy byli świadomi tych aspektów oraz faktu, iż CD Project nie może sobie pozwolić na spór z Sapkowskim i osiągnie z nim w przyszłości porozumienie. W związku z tym rynek szybko zdyskontował podaną informację, doprowadzając do spadku kursu, ale po chwili wszystko wróciło do normy.

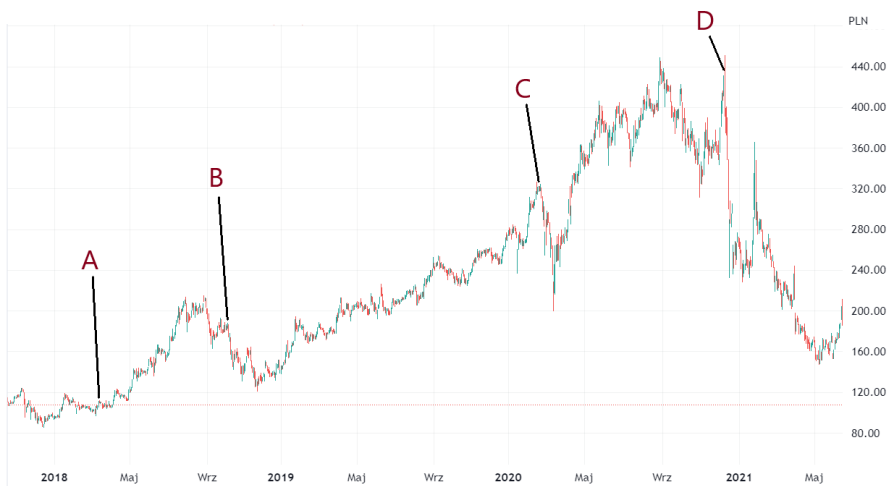
Gracze i inwestorzy ze zniecierpliwieniem oczekiwali na wydanie gry Cyberpunk 2077, której premiera pierwotnie była zaplanowana na 16 kwietnia 2020 roku. Kurs akcji piął się w górę, m. in. dzięki dużej ilości środków pieniężnych przeznaczonych na marketing. Przedsiębiorstwo współpracowało z takimi gigantami jak Porsche czy Adidas, a sam Keanu Reeves zagrał w grze jedną w głównych ról – CD Project zadbał, aby przed premierą o Cyberpunku mówili wszyscy.

16 stycznia 2020 roku spółka wydała komunikat o zmianie daty premiery na 17 września 2020, argumentując, iż skala i skomplikowanie gry jest ogromne, a w związku z tym, deweloperzy dopracowują ostatnie usterki, aby ich produkt był doskonały. W związku z tym, iż informacja była całkowicie niespodziewana, kurs runął z 330 zł do prawie 200 zł, jednakże podobnie jak w przypadku sporu z Sapkowskim, szybko wrócił do pierwotnego poziomu. Nagły spadek kursu był spowodowany faktem, iż nikt nie spodziewał się przesunięcia premiery, ale po pierwszym szoku, inwestorzy i gracze doszli do wniosku, że gra i tak będzie świetna, co przyczyniło się do szybkiego powrotu kursu do swojego pierwotnego poziomu. 18 czerwca 2020 premiera została

przesunięta kolejny raz – tym razem na listopad 2020. Ta informacja nie spowodowała dużych zmian kursu akcji, natomiast przełożenie premiery po raz trzeci w listopadzie wzbudziło we wszystkich niepokój. Spółka ogłosiła, że na skończenie gry potrzebuje jeszcze 21 dni i ostateczna data premiery to 10 grudnia. Wzbudziło to zdziwienie, przede wszystkim z tego powodu, że skoro prace nad grą trwały 8 lat, to 21 dni jest bardzo krótkim okresem i wątpliwe jest, aby wprowadzić w tak krótkim czasie wiele zmian w grze. Dodatkowo, na anonimowych pojawiały się wpisy deweloperów, którzy informowali o stanie gry, a właściwie o jej niegrywalności. Trzecie przesunięcie premiery wywołało niepokój, wskutek czego kurs akcji wpadł w lekki trend spadkowy, ale w przeddzień premiery zachwyty graczy były tak wielkie, iż kurs osiągnął poziom prawie 465 zł za jedną akcję.

Dzień po premierze kurs akcji spadł z 465 zł do około 240 zł. Był to rekordowy spadek, wynikający z faktu, iż gra okazała się niegrywalna, miała bardzo dużo błędów (w tym krytycznych, które uniemożliwiały ukończenie wielu misji). Cyberpunk ustanowił niechlubny rekord, ponieważ jako pierwszy został wycofany ze sprzedaży przez Sony (PlayStation) oraz Microsoft (XBOX), ponieważ nie działał na starszych wersjach konsol, a na nowych miał bardzo dużo błędów. Te wydarzenia spowodowały bardzo duże zachwianie całym rynkiem gier wideo, wiarygodność spółki, a tym samym jej reputacja bardzo spadły, co przyczyniło się do spadku wartości spółki o około 40% w kilka dni po premierze.

Po premierze spółka zdecydowała się umożliwić niezadowolonym klientom zwrot pieniędzy, jednak dobrą wiadomością okazał się fakt, iż niewiele osób się na to zdecydowało. Mimo bardzo dużego spadku kursu i pogorszenia reputacji można odnieść



Rysunek 1. Zmiany kursów akcji pod wpływem najważniejszych zdarzeń w CD Project S.A

Źródło: opracowanie własne.

wrażenie, że gracze, jak i inwestorzy długoterminowi wierzą w potencjał spółki i odbudowę jej utraconej reputacji.

Poniższy wykres przedstawia wartości akcji w analizowanym okresie wraz z objaśnieniami zaznaczonych punktów w tabeli poniżej.

Tabela 1. Najważniejsze wydarzenia w historii CD Project SA.

Lp.	Punkt	Charakterystyka
1.	A	Informacja o wejściu spółki do WIG20.
2.	B	Pozew Sapkowskiego.
3.	C	Informacja o pierwszym przesunięciu premiery gry Cyberpunk 2077.
4.	D	Premiera Cyberpunka 2077.

Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym analizowanym przedsiębiorstwem jest GetBack S.A, która w okresie prowadzenia działalności była drugą co do wielkości na rynku polskim spółką, zajmującą się windykacją oraz zarządzaniem wierzytelnościami. Została założona w roku 2012 przez Leszka Czarneckiego, w 2014 przejęta przez Idea Bank, a w roku 2016 zmieniła właściciela – jej nabywcą był Abris. Spółka od początku pręźnie się rozwijała aspirując do tytułu lidera w swojej branży. Reputacja przedsiębiorstwa przed jego debiutem na GPW była bardzo dobra – krytycznych opinii było niewiele, a większość osób, które analizowało spółkę, wydawało pozytywne rekomendacje. Spółka planowała również ekspansję na rynki zagraniczne, co w oczach inwestorów wiązało się z wyższymi zyskami w przyszłości oraz mocniejszą pozycję na rynku europejskim. Debiut na GPW miał miejsce 17 lipca 2017. Wyemitowano 40 mln akcji po cenie 18,88 zł, co dowodzi, że debiut nie był spektakularny, jednakże w ciągu kolejnych trzech miesięcy zaobserwowano trend wzrostowy kursu akcji. Spółka poinformowała o wejściu na rynek bułgarski i hiszpański, a ten dynamiczny rozwój przyczynił się do osiągnięcia w październiku 2017 r. najwyższej w historii spółki ceny akcji – 28,55 zł. Już w tym czasie pojawiały się pierwsze niepokojące głosy, iż spółka przepłaca za wierzytelności, kupując je po cenie znacznie wyższej niż konkurenci i stąd wynika jej szybki, aczkolwiek obarczony dużym ryzykiem wzrost.

Pierwsze poważne i podawane do wiadomości problemy spółki pojawiły się w listopadzie 2017, kiedy z zarządu odszedł jeden z założycieli spółki oraz wybuchła afera, w której pracownik GetBack został oskarżony o wyciek danych z bazy PESEL i zatrzymany przez ABW. Warto wspomnieć, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyraziło zgodę, aby spółka miała dostęp do chronionej bazy z adresami Polaków, a w przypadku jej konkurenta, spółki Kruk S.A będącej na rynku ponad 20 lat taka zgoda nie została wyrażona pomimo wniosków. Problemy znalazły swoje odzwierciedlenie w spadającym kursie akcji.

Kolejnym istotnym wydarzeniem była informacja podana 2 marca 2018, w której spółka poinformowała, iż zamierza przeprowadzić dwie emisje akcji łącznie na 70 mln akcji, z których to operacji chce pozyskać 1 miliard zł. Przy ówczesnej ilości akcji, takie działanie oznaczałoby tzw. rozwodnienie akcjonariuszy. Efektem tej informacji była natychmiastowa wyprzedaż akcji, co spowodowało spadek kursu z 12 zł na 4 zł w przeciągu jednego miesiąca. 16 kwietnia 2018 roku notowania spółki GetBack zostały wstrzymane na skutek afery, jaka wybuchła po wydaniu przez spółkę komunikatu, iż PKO BP oraz Polski Fundusz Rozwoju prowadzą negocjacje dotyczące finansowania spółki. Obie instytucje stanowczo zaprzeczyły, a Polski Fundusz Rozwoju złożył zawiadomienie do KNF o możliwości popełnienia przestępstwa.

Poniższy rysunek przedstawia wartości akcji w analizowanym okresie wraz z objaśnieniami zaznaczonych punktów w tabeli poniżej:



Rysunek 2. Zmiany kursów akcji pod wpływem najważniejszych wydarzeń w GetBack S.A.

Źródło: opracowanie własne

Tabela 2. Najważniejsze wydarzenia w historii GetBack S.A.

Lp.	Punkt	Charakterystyka
1.	A	Wybuch afery związanej z wyciekami danych z bazy PESEL.
2.	B	Informacja o planowanym przeprowadzeniu emisji nowych akcji.
3.	C	Informacja o prowadzonych negocjacjach z PFR oraz PKO BP, pozew spółki do KNF oraz zawieszenie obrotu akcjami przez GPW

Źródło: opracowanie własne.

Podsumowanie

Wartość przedsiębiorstwa jest wartością danego podmiotu w momencie sprzedaży. Wyróżniamy wartość księgową, likwidacyjną, odtworzeniową, rynkową, nieodłączną, firmy, wartość dla biznesu. Szczególne znaczenie przy określaniu wartości przedsiębiorstwa mają składniki niematerialne, takie jak kapitał intelektualny, relacje z klientami, możliwości, wiedza, zasób ludzki czy reputacja. Reputacja to opinia na dany temat wypracowana na podstawie oceny wśród ludzi. W literaturze występuje wiele definicji reputacji, natomiast w każdej z tej definicji najważniejszy jest fakt, że reputacja jest kluczowym składnikiem niemajątkowym przedsiębiorstwa. Przyczynia się ona do generowania zysków, strat, a nawet upadku podmiotu. Mimo, że jest to składnik niematerialny, wpływa on na materialne elementy podmiotu.

W wyniku przeprowadzonych badań mających na celu zbadanie wpływu reputacji na wartość rynkową przedsiębiorstwa wykazano, iż ma ona istotny wpływ na wartość akcji danego podmiotu. W obu badanych przypadkach, w okresach, w których przedsiębiorstwa pręźnie się rozwijały, prowadziły ekspansję na rynki zagraniczne oraz cieszyły się dobrą reputacją zarówno wśród inwestorów, jak i klientów, wartość ich akcji wzrastała. Natomiast w momentach, kiedy pojawiały się niespodziewane i negatywne informacje, kurs akcji gwałtownie spadał. W wielu sytuacjach, w niedługim okresie po wyjaśnieniu danego negatywnego wydarzenia wracał on do swojego pierwotnego poziomu. Przeprowadzone badania empiryczne wykazały, że zła reputacja na temat funkcjonowania danego podmiotu gospodarczego odzwierciedla się w spadku kursów akcji, natomiast pozytywna reputacja prowadzi do polepszenia wartości rynkowej przedsiębiorstwa.

Bibliografia

Książki

- Chodyński A. *Legitymizacja działań przedsiębiorstwa odpowiedzialnego społecznie*, 2014.
- Czekaj J., Dresler Z., *Zarządzanie finansami przedsiębiorstw: podstawy teorii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.
- Malara Z., *Przedsiębiorstwo w globalnej gospodarce. Wyzwania współczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Słownik języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Miles R.C., *Basic Business Appraisal*, John Wiley & Sons, New York 1984.
- Thommen J.-P., Achleitner A.-K., Gilbert D., Hachmeister D., Jarchow S., Kaiser G., *Allgemeine Betriebswirtschaftslehre*, t. 1, Gustav Fischer Verlag, Stuttgart 1988.
- Varian H.R., *Makroekonomia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Zarzecki D., *Metody wyceny przedsiębiorstw*, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce 1999.

Czasopisma

- Dąbrowski T.J., *Zarządzanie reputacją przedsiębiorstwa*, „Przegląd organizacji” 2009, nr 9(836).

- Fombrun Ch., *Reputation. Realizing Vale from the Corporate Image*, Harvard Business School Press, Boston Massachusetts 1996.
- Głuszek E., „Organizacja i Kierowanie” 2016, nr 1(171), Komitet Nauk Organizacji i Zarządzania, Polska Akademia Nauk i Kolegium Zarządzania i finansów, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.
- Jevos W.S., *The Theory of Political Economy*, London 1871.
- Krupski R., *Reputacja, wizerunek firmy jako ważny zasób strategiczny*, „Prace Naukowe Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości” 2012, nr 20(4), Wydawnictwo Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości w Wałbrzychu.
- Szymura-Tyc M., *Marketing we współczesnych proces tworzenia wartości dla klienta i przedsiębiorstwa*, „Prace Naukowe. Akademia Ekonomiczna w Katowicach” 2006, 294, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach.
- Write P., Cole S. *Accounting of goodwill*, CA Magazine, June 2020.
- Zarębska A., *Reputacja firmy – efekt zarządzania tożsamą organizacją*, „Przegląd Organizacji” 2006, nr 4(795), Katedra Zarządzania Politechniki Lubelskiej, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa.

Akty prawne

Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, j. Dz.U. z 2021 r. poz. 217.

Netografia

Samsung oficjalnie wskazuje powody i winnych afery z Galaxy Note 7, <https://spidersweb.pl/2017/01/galaxy-note-7-dlaczego-wybucha.html>, [dostęp: 06.03.2022].

THE IMPACT OF REPUTATION ON CREATING ENTERPRISE VALUE

Abstract

The aim of the research was to assess the impact of reputation on creating enterprise value. The first part of the study was based on reviews of the current literature on the subject, presents the concept of the value and reputation as an intangible asset of a modern enterprise. The second part presents the results of empirical research on the impact of reputation on the value of business entities listed on the Warsaw Stock Exchange. Changes of the share prices of CD projekt and GetBack S.A. were assessed as a result of the opinions published about the analyzed organizations in the period covered by the study. The conducted research has shown that reputation influences the market enterprise value, which leads to the development of an economic entity or deterioration its financial situation, and in extreme cases, even to its collapse.

Keywords: value, goodwill, reputation, company shares, public influence

Magdalena Borysiuk

Studenckie Koło Naukowe „Progress”

Opiekun: mgr Grzegorz Czapski

Wydział Nauk Ekonomicznych

Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

WPLYW COVID-19 NA SYTUACJĘ FINANSOWĄ STUDENTÓW ABNS IM. JANA PAWŁA II W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Wstęp

Celem głównym pracy jest ukazanie wpływu pandemii COVID-19 na sytuację finansową studentów Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Metody opracowania, jakich wykorzystano podczas tworzenia pracy to badania ankietowe oraz metoda analizy uzyskanych wyników. Wyniki badań zaprezentowano w sposób graficzny w postaci wykresów kołowych oraz kolumnowych.

Praca składa się z części teoretycznej, w której wyjaśnione zostały podstawowe pojęcia takie jak sytuacja finansowa, wpływ pandemii na sytuację w Polsce, krótki opis jednostki macierzystej, w której przeprowadzono badania ankietowe, opis badanego środowiska i prezentacja pytań zawartych w ankiecie. W części analitycznej przedstawiono wyniki ankiety wraz z ich opracowaniem i interpretacją. Pracę kończą wnioski oraz podsumowanie.

Głównym źródłem informacji wykorzystanym w pracy była literatura z zakresu ekonomii oraz wyniki badań ankietowych. W pracy zostały wykorzystane metody badań pierwotnych.

Wprowadzenie w tematykę artykułu

Pandemia COVID-19 to zjawisko, które wywróciło do góry nogami każdy możliwy aspekt codziennego życia każdego człowieka. Zamknięcie gospodarki w naszym kraju w 2020 roku, które miało na celu przeciwdziałanie rozszerzaniu pandemii, wywołało

ogromny kryzys. W Polsce znaczące działanie w kręgu ekonomicznym zauważono po spadku PKB które nastąpiło po raz pierwszy od 1993 roku¹. Rosnąca liczba schorzeń przyczyniła się również do wzrostu bezrobocia w Polsce². Odzwierciedlenie COVID-19 odczuli również studenci Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Część z nich utraciła swoje miejsca pracy, przez co straciła stałe źródło dochodu, co ciągnie za sobą szereg licznych utrudnień, chociażby w płynności finansowej czy wypłacalności. Sytuacja finansowa oznaczająca dla osób fizycznych wysokość uzyskiwanych dochodów oraz możliwość gromadzenie ich w formie oszczędności, jak i regulowania terminowo wszystkich wymaganych zobowiązań wynikających z codziennych opłat oraz zaciągniętych zobowiązań znacznie się pogorszyła³. Są jednak również pozytywne aspekty pandemii oraz lockdownu. Studenci zauważyli również wzrost swoich oszczędności, który spowodowany był zamknięciem wielu miejsc, które studenci potencjalnie mogliby odwiedzić.

Akademia bialska nauk stosowanych jako jednostka macierzysta badań

Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II została powołana w 2000 roku. Obecnie kształci na 18 kierunkach bezpłatnych studiów licencjackich, inżynierskich, jednolitych magisterskich i magisterskich (uzupełniających). Misją Akademii Białskiej jest kształcenie młodzieży na wysokim poziomie jakościowym, inicjowanie i prowadzenie badań naukowych, a także działań na rzecz rozwoju miasta i regionu. Uczelnia posiada 22-letnie doświadczenie edukacyjne, potwierdzone pozytywnymi ocenami Polskiej Komisji Akredytacyjnej oraz Krajowej Rady Akredytacyjnej Szkół Pielęgniarek i Położnych. W ciągu 22 lat działalności zajmuje wysokie miejsca w rankingach szkół wyższych, by w 2016, 2017, 2018 i 2021 roku stać się najlepszą uczelnią w Polsce w gronie państwowych wyższych szkół zawodowych! (w ogólnopolskim rankingu „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw”)⁴. Obecnie kształci około 2000 studentów z różnych zakątków świata m.in. Polski, Ukrainy, Łotwy, Białorusi, Stanów Zjednoczonych i Rosji.

¹ R. Staniszewski, *Polska gospodarka na kwarantannie – analiza wskaźników ekonomicznych, społecznych oraz rozwiązań formalnoprawnych dotyczących przeciwdziałania koronawirusowi COVID-19*, „Polityka i Społeczeństwo” 2020, 18(04), s. 27-47.

² K. Czech, A. Karpio, M. Wielechowski, T. Woźniakowski, D. Żebrowska-Suchodolska, *Polska gospodarka w początkowym okresie pandemii COVID-19*. Wydawnictwo SGGW 2020, s. 44-52

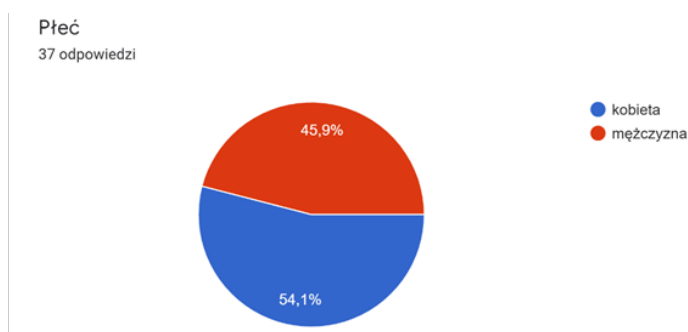
³ M. Zdanowska, *Świadomość finansowa w Polsce*, „Współczesne Problemy Ekonomiczne. Globalizacja. Liberalizacja. Etyka” 2012, 5, s. 213-225.

⁴ <http://www.pswbp.pl/index.php/pl/o-uczelni/o-nas>, [dostęp: 29.05.2022].

Opis środowiska badawczego

Badania przeprowadzono w terminie 23–30 maja 2022 roku w formie ankiety internetowej. W badaniu wzięło udział 37 osób ankietowanych. Badanymi są studenci Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Uczestnikom zapewniono anonimowość.

Płeć studentów objętych badaniem ukazano na wykresie 1.

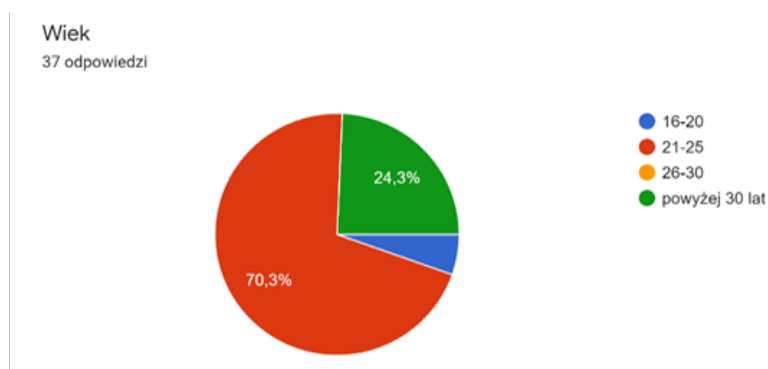


Wykres 1. Płeć ankietowanych studentów ABNS w Białej Podlaskiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych wyników w badaniu ankietowym.

Wśród badanych studentów 54,1% ankietowanych stanowiły kobiety, 45,9% stanowili mężczyźni.

Wśród ankietowanych znaleźli się studenci w następujących granicach wiekowych które przedstawiono na wykresie 2.

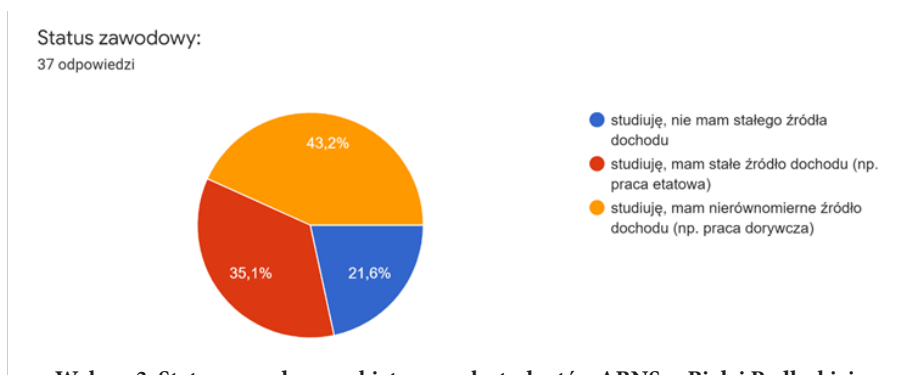


Wykres 2. Zakres wiekowy ankietowanych studentów ABNS w Białej Podlaskiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych wyników w badaniu ankietowym.

Wśród ankietowanych znaczną większość, bo aż ponad 70% stanowią studenci w wieku 21–25 lat, 24,3% ankietowanych to osoby powyżej 30 roku życia, natomiast 5,4% osób to osoby w przedziale wiekowym 16–20 lat.

Status zawodowy ankietowanych osób został przedstawiony na wykresie 3.



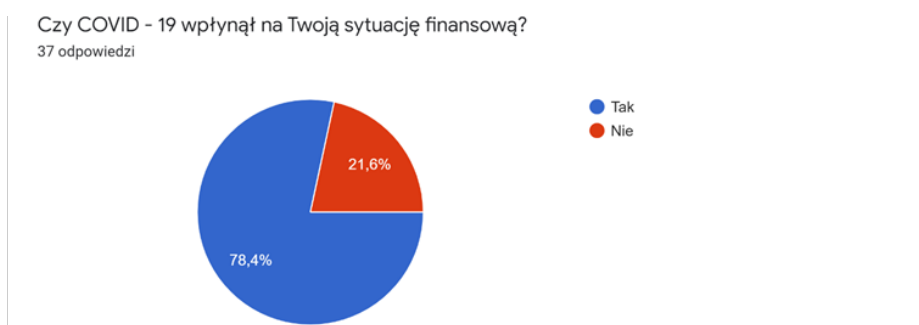
Wykres 3. Status zawodowy ankietowanych studentów ABNS w Białej Podlaskiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych wyników w badaniu ankietowym.

Większość ankietowanych to osoby studiujące mające nierównomierne źródło dochodu – 43% ankietowanych, 35% ankietowanych to studenci posiadający stałe źródło dochodu, zaś 21% ankietowanych to studenci nie posiadający stałego źródła dochodu.

Prezentacja wyników ankiety

W pierwszym pytaniu dotyczącym wpływu COVID-19 na sytuację finansową studentów ABNS w Białej Podlaskiej uzyskano następujące wyniki zaprezentowane na wykresie 4.

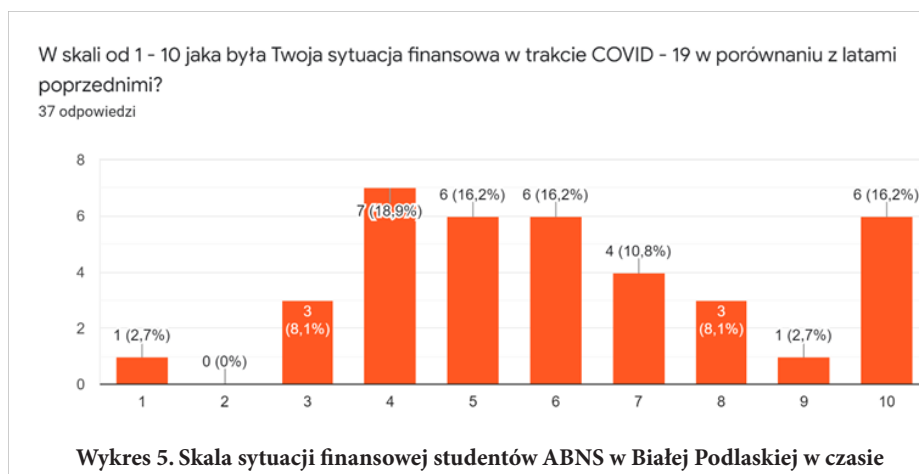


Wykres 4. Wpływ COVID-19 na sytuację finansową studentów ABNS w Białej Podlaskiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych wyników w badaniu ankietowym.

Jak można zauważyć stanowcza większość ankietowanych, bo aż 78,4% (29 osób) wskazało, że COVID-19 wpłynął na ich sytuację finansową. Tylko 21,6% ankietowanych (9 osób) wskazało, że COVID-19 nie miał wpływu na ich sytuację finansową.

Drugie pytanie dotyczące sytuacji finansowej określonej w skali od 1 do 10 w dobie pandemii w stosunku do lat poprzednich zaprezentowano na wykresie 5.



Wykres 5. Skala sytuacji finansowej studentów ABNS w Białej Podlaskiej w czasie pandemii w porównaniu z latami ubiegłymi

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych wyników w badaniu ankietowym.

Jak można zauważyć po wynikach tylko 17 osób (ok. 44%) odpowiedziało, że ich sytuacja finansowa w porównaniu z latami poprzednimi była ponad przeciętna (wyniki poniżej 5), analogicznie około aż 66% ankietowanych odpowiedziało, że ich sytuacja finansowa była ponad przeciętnej co można oszacować na zadowolający wynik.

W pytaniu co było przyczyną sytuacji finansowej uzyskano następujące odpowiedzi:

- Dużo więcej czasu spędzałam w domu.
- Brak czasu na pracę ze względu na studia.
- Oszczędność na paliwie (brak dojazdów) brak wydatków na nowe ciuchy itp. I tak siedzieliśmy w domach.
- Zawieszenie działalności przedsiębiorstwa, co skutkowało utratą pracy.
- Brak przemieszczania się i zaoszczędzone pieniądze.
- Podwyżki cen w sklepach, kupowanie maseczek, rękawiczek itp.
- Utrata pracy.
- Nic.
- Brak miejsc pracy.
- Wzrost cen w sklepach.
- Utrata pracy.
- Zmniejszona liczba klientów.

- Stabilna praca.
- Niższa pensja z powodu oszczędności pracodawcy w czasie pandemii.
- Zmniejszenie liczby stanowisk i zamknięcie lokalów.
- Praca.
- Nie było zmiany.
- Ograniczony dostęp do restauracji i do wychodzenia.
- Utrata pracy przez rodzica.
- Lockdown.
- Utrata źródła dochodu.
- Wzrost cen.
- Przez studia w trybie zdalnym miałam większe możliwości wyrobienia dużej ilości godzin w pracy, która również była zdalna. Oszczędzałam zatem na dojazdach.
- Czasowe zamknięcie zakładu fryzjerskiego rodzica.
- Brak możliwości pracy, ponieważ wszystko było pozamykane.
- Restrykcje covidowe.
- Brak dochodu.
- Nie wydawałam pieniędzy na dojazdy na uczelnię, nie kupowałam jedzenia w rozmarynie.
- Inflacja.
- Mało zleceń w pracy.
- Covid.

Podzielono je na pozytywne i negatywne i przedstawiono w tabeli 1.

Zaobserwować można podział przyczyn na te o wydźwięku negatywnym, które – jak możemy się domyślać – przyniosły skutki negatywne, stanowiąc pogorszenie sytuacji finansowej ankietowanych; oraz na te o wydźwięku pozytywnym, które pomogły w polepszeniu sytuacji finansowej badanych osób. W negatywnych przyczynach możemy zauważyć często pojawiający się brak pracy (który jak możemy się domyśleć jest spowodowany powszechnym zjawiskiem redukcji miejsc etatowych podczas pandemii), wzrost cen w sklepach (spowodowany inflacją) oraz obniżenie pensji. W pozytywnych przyczynach możemy natomiast zauważyć wiele aspektów, które pomogły w zaoszczędzeniu pieniędzy. Możemy do nich zaliczyć rzeczy tj. brak dojazdów na uczelnię spowodowanych pracą zdalną, brak wyjść towarzyskich, podczas których możemy przewidywać wydatki, czy też zwiększona liczba godzin na pracę spowodowana nauką zdalną.

Pytając ankietowanych o ich przychody w trakcie pandemii COVID-19 uzyskano wyniki przedstawione na wykresie 3.

Dla porównania zestawiono również wydatki studentów ABNS w Białej Podlaskiej w trakcie pandemii COVID-19. Odpowiedzi na to pytanie zestawiono na wykresie 4.

Zaczynając analizę od przychodów studentów ABNS w Białej Podlaskiej widzimy, że zdecydowana większość, bo aż 54,1% ankietowanych stwierdziło, że ich przychody zmniejszyły się w czasie pandemii, nieznaczna zaś część, bo około 13% ankietowanych

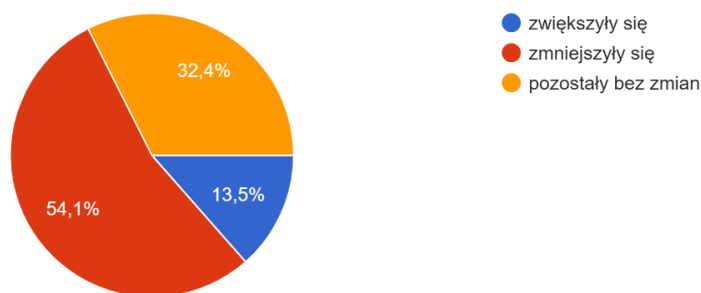
Tabela 1. Przyczyny sytuacji finansowej studentów ABNS w Białej Podlaskiej w aspekcie pozytywnym i negatywnym

Przyczyny pozytywne	Przyczyny negatywne
<ul style="list-style-type: none"> - Dużo więcej czasu spędzałam w domu. - Oszczędność na paliwie (brak dojazdów) - brak wydatków na nowe ciuchy itp. I tak siedzieliśmy w domach - Brak przemieszczania się i zaoszczędzone pieniądze - Stabilna praca - Ograniczony dostęp do restauracji i do wychodzenia - Lockdown - Przez studia w trybie zdalnym miałam większe możliwości wyrabiania dużej ilości godzin w pracy, która również była zdalna. Oszczędzałam zatem na dojazdach - Nie wydawałam pieniędzy na dojazdy na uczelnię, nie kupowałam jedzenia w rozmarynie 	<ul style="list-style-type: none"> - Brak czasu na pracę ze względu na studia - Zawieszenie działalności przedsiębiorstwa, co skutkowało utratę pracy - Podwyżki cen w sklepach, kupowanie maseczek, rękawiczek itp. - Utrata pracy - Brak pracy - Wzrost cen w sklepach - Zmniejszona liczba klientów - Niższa pensja z powodu oszczędności pracodawcy w czasie pandemii. - Zmniejszenie liczby stanowisk i zamknięcie lokalów - Utrata pracy przez rodzica - Utrata źródła dochodu - Wzrost cen - Czasowe zamknięcie zakładu fryzjerskiego rodzica - Brak możliwości pracy, ponieważ wszystko było pozamykane - Restrykcje covidowe - Inflacja

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych wyników w badaniu ankietowym.

Twoje przychody w czasie COVID - 19:

37 odpowiedzi

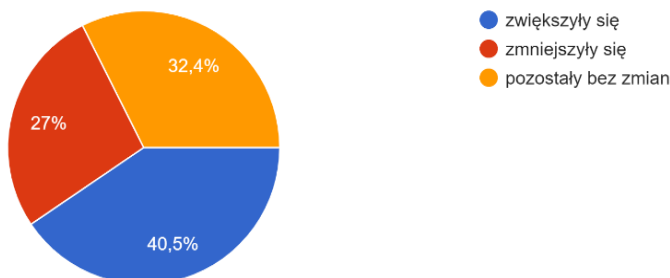


Wykres 3. Przychody studentów ABNS w Białej Podlaskiej w czasie COVID-19

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych wyników w badaniu ankietowym.

Twoje wydatki w czasie COVID - 19 :

37 odpowiedzi

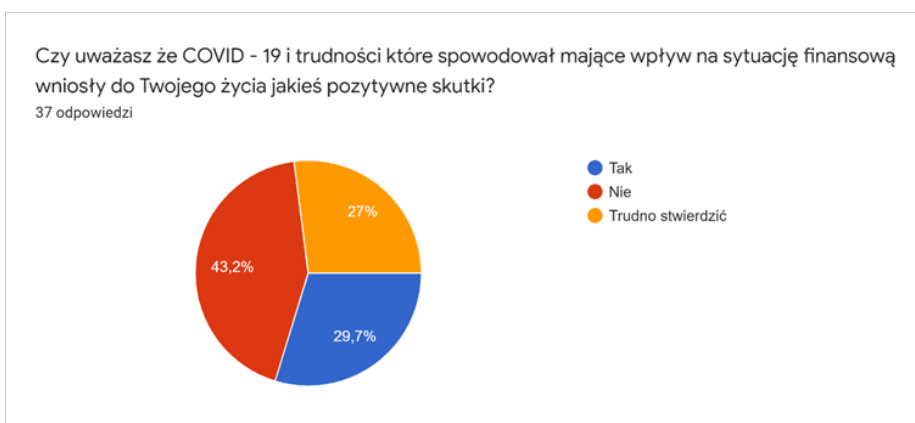


Wykres 4. Wydatki studentów ABNS w Białej Podlaskiej w czasie COVID-19

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych wyników w badaniu ankietowym.

zaznaczyło, że ich przychody wzrosły, reszta zaś ankietowych – około 23% odpowiedziało, że ich przychody zostały na takim samym poziomie jak przed pandemią. Analogicznie analizując wydatki studentów, wyniki są zdecydowanie bardziej zróżnicowane. U 40,5% ankietowanych wydatki się zwiększyły, u 27% zmniejszyły, a u 33% pozostały bez zmian. Porównując przychody z wydatkami możemy wywnioskować, że wraz ze spadkiem przychodów wydatki ankietowanych się zwiększyły.

Pytając studentów o wystąpienie pozytywnych skutków pandemii COVID-19 na ich sytuację finansową otrzymano wyniki przedstawione na wykresie 5.



Wykres 5. Wystąpienie pozytywnych skutków pandemii COVID-19 na sytuację finansową studentów ABNS w Białej Podlaskiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych wyników w badaniu ankietowym.

Aż 43% badanych uznało, że COVID-19 nie wpłynął pozytywnie na ich sytuację finansową, 29,7% ankietowanych stwierdziło, że pandemia miała pozytywny wpływ na ich sytuację finansową, reszta zaś – 27% stwierdziła, że trudno jednoznacznie określić.

Na pytanie jakie skutki przyniósł COVID-19 w przypadku sytuacji finansowej studentów uzyskano następujące odpowiedzi:

- Mniej wychodzę z domu więc mogę oszczędzić.
- Więcej czasu na pracę, a co za tym idzie większe zarobki.
- Mniej wydawałam więcej oszczędziłam (z stypendium).
- Zmiana pracy.
- Więcej odłożonych pieniędzy.
- Pogorszył ją przez wzrost wydatków.
- Brak pieniędzy na podstawowe potrzeby.
- Śmierć rodzica.
- Brak dochodu.
- Sytuacja finansowa pogorszyła się.
- Brak stałego źródła dochodu.
- Budżet domowy uległ znacznemu pogorszeniu.
- Utrata wpływów.
- Mniejsze zarobki.
- Obawa o przyszłość.
- Pogorszyła się.
- Sytuacja finansowa się pogorszyła.
- Większe zasoby oszczędności.
- Dużo zaoszczędziłem.
- Pogorszenie się sytuacji finansowej rodziny.
- Zaczęłam bardziej zwracać uwagę na promocje.
- Pozytywne, moja sytuacja finansowa poprawiła się.
- Nie miałam za co zapłacić czynszu.
- Żadnych.
- Negatywne.
- Poprawiło się.
- Mniej pracy przez to mniej pieniędzy, co się równa z tym, że trzeba oszczędniej żyć.
- Brak pieniędzy.

Powyższe skutki sklasyfikowano na pozytywne i negatywne i przedstawiono je w tabeli 2.

Na podstawie otrzymanych wyników zaobserwować można podział skutków na te o wydźwięku negatywnym oraz na te o wydźwięku pozytywnym. W negatywnych skutkach możemy zauważyć często pojawiający się wzrost wydatków, utratę stałego dochodu, brak pieniędzy na podstawowe opłaty, obawę o przyszłość, natomiast w skutkach pozytywnych możemy zauważyć głównie odpowiedzi związane z oszczędnością środków pieniężnych.

Tabela 2. Skutki pandemii COVID-19 na sytuację finansową studentów ABNS w Białej Podlaskiej

Skutki pozytywne	Skutki negatywne
<ul style="list-style-type: none"> - Mniej wychodzę z domu więc mogę oszczędzić. - Więcej czasu na pracę, a co za tym idzie większe zarobki. - Mniej wydawałam więcej oszczędziłam (z stypendium). - Zmiana pracy. - Więcej odłożonych pieniędzy. - Większe zasoby oszczędności. - Dużo zaoszczędziłem. - Zacząłem bardziej zwracać uwagę na promocje. - Pozytywne, moja sytuacja finansowa poprawiła się. - Poprawiło się. 	<ul style="list-style-type: none"> - Pogorszył ją przez wzrost wydatków. - Brak pieniędzy na podstawowe potrzeby. - Śmierć rodzica. - Brak dochodu. - Sytuacja finansowa pogorszyła się. - Brak stałego źródła dochodu. - Budżet domowy uległ znacznemu pogorszeniu. - Utrata wpływów. - Mniejsze zarobki. - Obawa o przyszłość. - Pogorszyła się. - Sytuacja finansowa się pogorszyła. - Pogorszenie się sytuacji finansowej rodziny. - Nie miałam za co zapłacić czynszu. - Negatywne. - Mniej pracy przez to mniej pieniędzy, co się równa z tym, że trzeba oszczędniej żyć. - Brak pieniędzy.

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych wyników w badaniu ankietowym.

Wnioski i podsumowanie

Pandemia COVID-19 wpłynęła na codzienną aktywność Polaków, ale także na ich sytuację finansową. Tymczasowe za mrożenie gospodarki wiosną 2020 r. zmusiło wielu przedsiębiorców do zmniejszania etatów pracy, obniżania, a to w naturalny sposób uderzyło w portfele wielu gospodarstw domowych, uszczuplając ich comiesięczne dochody. Studenci Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej również zostali dotknięci tymi działaniami. Warto jednak pamiętać, że każda sytuacja czegoś uczy i warto wyciągnąć z niej konsekwencje. Grono studentów, którym udało się polepszyć swoją sytuację finansową podczas pandemii może wymienić się spostrzeżeniami z grupą dotkniętą negatywnym wpływem pandemii na sytuację finansową i wspólnie mogą wypracować złoty środek, który pomoże w przyszłości w podobnych sytuacjach uzyskać jak najbardziej pozytywne wyniki.

Bibliografia

- Czech K., Karpio A., Wielechowski M., Woźniakowski T., Żebrowska-Suchodolska D., *Polska gospodarka w początkowym okresie pandemii COVID-19*, Wydawnictwo SGGW, 2020.
- Staniszewski R., *Polska gospodarka na kwarantannie – analiza wskaźników ekonomicznych, społecznych oraz rozwiązań formalnoprawnych dotyczących przeciwdziałania koronawirusowi COVID-19*, „Polityka i Społeczeństwo” 2020, 18(04).
- Zdanowska M., *Świadomość finansowa w Polsce*, „Współczesne Problemy Ekonomiczne. Globalizacja. Liberalizacja. Etyka” 2012, 5.
- <http://www.pswbp.pl/index.php/pl/o-uczelni/o-nas>

IMPACT OF COVID-19 ON THE FINANCIAL SITUATION OF STUDENTS JOHN PAUL II ABNS IN BIAŁA PODLASKA

Abstract

The subject of the article focuses on the impact of the COVID-19 pandemic on the financial situation of ABNS students in Biala Podlaska. In the framework of the undertaken topic, surveys were conducted among students to illustrate the problems encountered in the financial sphere during the pandemic. In the introduction to the study, the effects of the pandemic on the financial situation of many students were discussed. Although one would expect only negative effects of these hardships, there is also a positive aspect which is the increase of financial self-reliance among students by taking up permanent or seasonal jobs in order to earn an income that will improve their financial situation. The article shows that the pandemic, despite its many negative effects, has also led to some positive attitudes that may be strongly reflected in the future profiles of college graduates.

Keywords: financial situation, students, savings, COVID-19, unemployment, inflation

**SEKCJA NAUK
HUMANISTYCZNYCH**

Jan Bulak

Koło Naukowe „Phronesis”

Opiekun: dr Maciej Zakrzewski

Uniwersytet Papieski

Jana Pawła II w Krakowie

ROZWÓJ SIECI PARAFIALNEJ W DIECEZJI ŻMUDZKIEJ (1772–1845)

Zagadnienie rozwoju struktury Kościoła rzymskokatolickiego na terenie diecezji żmudzkiej w początku XIX w. nie doczekało się jeszcze pełnego opracowania. Brakuje nawet sporządzonego wykazu chronologicznego powstałych wówczas jednostek kościelnych. Celem niniejszej pracy jest wstępne uporządkowanie dotychczasowych osiągnięć nauki oraz przedstawienie chronologii rozwoju struktury kościelnej w diecezji żmudzkiej. Badania zostały poprowadzone dla lat 1772–1845, czyli od pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej do roku 1845, w którym przeprowadzono ostatnią całościową wizytację diecezji żmudzkiej przed jej poszerzeniem diecezji, które nastąpiło w 1849 r.

Opracowania dotyczące sieci kościelnej diecezji żmudzkiej sięgają XIX w., kiedy historię całej diecezji opisywali w swoich pracach kanonicy żmudzki ks. Stanisław Czerski¹ i ks. M. Wołonczewski (późniejszy zasłużony biskup tej diecezji)² oraz ks. Wincenty Juzumowicz³. Dobrom kościelnym w Wielkim Księstwie Litewskim poświęcił przed niemal wiekiem uwagę Walerian Meysztowicz i zgromadził spory zasób wiadomości na temat nadań parafiom przed 1632 r.⁴ Dotychczas takie chronologiczne zestawienie dat fundacji kościołów litewskich na podstawie spisów kościelnych nazywanych *elenchusami* (z 1938 i 1939 r.) oraz wydawanych w USA encyklopedii sporządził Jurgis Gimbutas⁵. Później zagadnieniem sieci parafialnej diecezji żmudzkiej zajmował ks.

¹ S. Czerski, *Opis żmudzkiej diecezji*, Wilno 1830.

² M. Wołonczewski, *Biskupstwo żmudzkie*, przeł. M. Hryszkiewicz, Kraków 1898.

³ V. Juzumas, *Žemaičių vyskupijos aprašymas*, par. Mindaugas Paknys, Varniai 2013.

⁴ W. Meysztowicz, *Dobra kościelne jako przedmiot uprawnień Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Wilno 1935.

⁵ J. Gimbutas, *Lietuvos Bažnyčių chronologija ir statistika*, LKMAM, t. 5, Roma 1970, p. 215–259.

Bolesław Kumor, który bazował głównie na dokumentach zgromadzonych w Rzymie⁶. Kolejnym badaczem ustroju i rozwoju sieci kościelnej diecezji żmudzkiej był Grzegorz Błaszczyk⁷. Na potrzeby swoich badań analizę sieci kościelnej na Żmudzi wykonywała Aldona Prašmantaitė. Przy okazji opracowywania biografii biskupa żmudzkiego Józefa Arnulfa Giedroycia opisała sieć dekanalną w oparciu o dane z 1821 r.⁸, a następnie opisała sieć kościelną na Litwie w czasie powstania styczniowego⁹. Badania nad schyłkiem okresu nowożytnego, konkretnie okolicami roku 1772, które stanowić będą punkt wyjścia dla tego artykułu, prowadził Stanisław Litak przy opracowywaniu swojego *Atlasu Kościoła łacińskiego*¹⁰. Przed ponad dekadą Mečislovas Jučas podsumował stan wiedzy na temat nowożytnych parafii Kościoła litewskiego, przede wszystkim ich fundacji¹¹. Niedawno opublikowane zostały podobne badania, tym razem dla sieci parafialnej Wilna od końca XVIII do początku XX w.¹² i dla męskich klasztorów diecezji żmudzkiej w tym samym okresie¹³. Ostatnie opracowanie, w którym omówiono administracyjne zmiany zachodzące we wszystkich diecezjach metropolii mohylewskiej, jest autorstwa Bogumiła Szadego¹⁴. On też słusznie postulował badania lokalne, na poziomie diecezjalnym, gdyż ogólne zestawienia zmuszają do uproszczeń¹⁵.

Mimo istnienia kilku opracowań nadal brakuje pełnego zestawienia statystycznego dotyczącego liczby kościołów parafialnych, filialnych, kaplic i altarii dla początku XIX w. Podstawowym źródłem do badania tych kwestii są akta wizytacji i inwentarze poszczególnych jednostek parafialnych diecezji żmudzkiej zlokalizowane w Litewskim Archiwum Historycznym w Wilnie [dalej: LVIA] oraz w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym [dalej: RGIA]¹⁶. Prócz tego w LVIA znajduje się liczny zbiór dokumentów dotyczących poszczególnych parafii pod sygnaturą f. 1671, ap. 4. Materiału

⁶ B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772–1918*, Kraków 1980, s. 670–674.

⁷ G. Błaszczyk, *Żmudź w XVII i XVIII w. Zaludnienie i struktura społeczna*, Poznań 1985; G. Błaszczyk, *Diecezja żmudzka od XV wieku do początku XVII stulecia. Ustrój*, Poznań 1993. W tej drugiej pracy (s. 323, przypis 804) G. Błaszczyk zapowiedział publikację artykułu poświęconego podziałom terytorialnym diecezji żmudzkiej w XVII i XVIII wieku, co, niestety, nie doszło do skutku.

⁸ A. Prašmantaitė, *Žemaičių vyskupas Juozapas Arnulfas Giedraitis*, Vilnius 2000; ibidem, *Administracinė vyskupijos struktūra*, p. 103–130.

⁹ A. Prašmantaitė, *1863 metų sukilimas ir Katalikų Bažnyčia Lietuvoje*, Vilnius 2014.

¹⁰ S. Litak, *Atlas Kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, Lublin 2006.

¹¹ M. Jučas, *Lietuvos parapijos XV–XVIII a.*, Vilnius 2007.

¹² A. Katilius, *Vilniaus miesto katalikų parapijų tinklas XVIII a. pabaigoje – XX a. pradžioje*, LKMAM, t. 39, Vilnius 2016, p. 99–112.

¹³ A. Katilius, *Žemaičių vyskupijos vyrų vienuolynų tinklas XVIII a. pab. – XX a. pradžioje*, «Bažnyčios Istorijos Studijos», t. 8, Vilnius 2016, p. 145–235.

¹⁴ B. Szady, *Rozwój struktury parafialnych i dekanalnych metropolii mohylewskiej (1783–1918)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. LIV (2), s. 5–42.

¹⁵ B. Szady, *Rozwój...* s. 37.

¹⁶ Więcej na temat wizytacji: J. Bulak, *Koncepcja opracowania inwentarza wizytacji i inwentarzy diecezji żmudzkiej do 1845 roku*, „Zapiski Historyczne”, t. 86, z. 4, s. 123–149.

jest więc sporo i rekompensuje on całkowicie fakt, że wydawane w tym czasie katalogi kościelne nie zawierały spisu kościołów i kaplic, a jedynie duchowieństwa¹⁷. Na nim więc zostaną oparte badania w niniejszej pracy, choć ze względów objętościowych dotyczyć będą wyłącznie powstawania parafii w badanym okresie.

Diecezja żmudzka została erygowana przez sobór w Konstancji w 1417 r. oraz ufundowana i uposażona przez wielkiego księcia litewskiego Witolda. Rozciągała się na terytorium Księstwa Żmudzkiego oraz w zachodniej części powiatu upickiego województwa trockiego (Wielkie Księstwo Litewskie). Całość zajmowała 25 684 km², a więc była o ponad 2500 kilometrów kwadratowych większa od regionu Żmudzi¹⁸. Stolicą diecezji do 1864 roku były Wornie. W 1840 r. diecezji żmudzkiej została nadana przez władze carskie nazwa *telszewska*, co nie zyskało uznania władz kościelnych. W 1864 r. w ramach represji po powstaniu styczniowym stolicę biskupstwa przeniesiono do Kowna.

Tereny na północ od Niemna w tym także diecezja żmudzka, weszły w wyniku III rozbioru Rzeczypospolitej Obojga Narodów w skład Cesarstwa Rosyjskiego. Po 1795 r. tereny te zostały włączone do nowo utworzonej guberni litewskiej, która z kolei została w 1802 r. ukazem carskim podzielona na dwie części: litewsko-wileńską (do której trafiła interesująca nas diecezja) i litewsko-grodzieńską¹⁹. W roku 1812, podczas wojny Francji z Rosją, diecezja znalazła się terenie nowo utworzonego przez władze litewskie departamentu wileńskiego. Wraz z wycofaniem się wojsk napoleońskich wróciła na te tereny administracja carska²⁰. W 1819 r. wydzielono z guberni litewskiej tereny nadbałtyckie z parafią Połąga i wcielono je do guberni kurlandzkiej²¹. W 1827 r. przywrócono je na krótko do powiatu telszewskiego, by następnie w 1831 r. znów włączyć do powiatu grobińskiego guberni kurlandzkiej²². Z kolei w 1842 r. utworzono gubernię kowieńską przekraczającą historyczny obszar Żmudzi, składającą się z następujących powiatów guberni litewskiej: nowoaleksandrowskiego²³, rosieńskiego, szawelskiego, telszewskiego, upickiego, wilkomierskiego i części kowieńskiego²⁴. Stało się to podstawą do rozszerzenia obszaru diecezji żmudzkiej. Dnia 3 lipca 1848 r. papież Pius IX wydał bullę *Universalis Ecclesiae cura*, w której dokonał reorganizacji diecezji

¹⁷ Zwracał na to uwagę np. ks. B. Kumor: *Ustrój i organizacja Kościoła...* s. 673.

¹⁸ G. Błaszczuk, *Diecezja żmudzka. Ustrój*, s. 28.

¹⁹ Z. Głogier, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1903, s. 77; A. Dowojna-Sylwestrowicz, *Żmudź...* s. 795.

²⁰ Terytorium żmudzkie znalazło się na terenie powiatów: telszewskiego, rosieńskiego szawelskiego i upickiego (D. Nawrot, *Litwa i Napoleon w 1812 r.*, s. 264, 311).

²¹ Okręg Hazentpott, powiat grobiński (G. Manteuffel, *Połąga*, [w:] SGKP, t. 8, s. 707; Idem, *Kurlandia* [w:] SGKP, t. 4, s. 920).

²² A. Dowojna-Sylwestrowicz, *Żmudź* [w:] SGKP, t. 14, s. 795.

²³ W latach 1836–1918 miasto to nosiło nazwę Nowoaleksandrowsk, wcześniej i później – Jeziorosy (lit. *Zarasai*).

²⁴ F. Sulimierski, *Gubernia kowieńska* [w:] SGKP, t. 4, s. 530 – Tam błędnie zmieniono datę z 1842 na 1824; Z. Głogier, *Geografia*, s. 77 – tam z kolei błędnie: grudzień 1845.

zlokalizowanych w Imperium Rosyjskim²⁵. Delimitację interesującej nas diecezji (tzn. pokrycie jej obszaru z terytorium guberni kowieńskiej i kurlandzkiej) ogłoszono dekretem z 15 (27) grudnia 1849 r.²⁶ W wyniku tego podziału do diecezji żmudzkiej przyłączono 78 parafii diecezji wileńskiej zlokalizowanych w sześciu dekanatach guberni kowieńskiej i dwóch kurlandzkiej (16 parafii) oraz 7 klasztorów²⁷.

Okolo 1772 r., według ustaleń Stanisława Litaka, w 10 dekanatach funkcjonowały 93 parafie świeckie (tzn. zarządzane przez duchowieństwo diecezjalne) i 7 prowadzonych przez zakonników: bernardynów w Cytowianach, Datnowie i Kretyndze, dominikanów w Kalwarii Żmudzkiej i Rosieniach i karmelitów w Kiejdanach i Linkowie²⁸. Poniżej zaprezentowano parafie ułożone według dekanatów.

Dekanat janiski:

1. Janiszki
2. Konstantynów (Woszki)
3. Linków – karmelici
4. Poszwityń
5. Sałaty
6. Szakinów
7. Szawle
8. Zamusze (Gruździe)
9. Żagory Nowe
10. Żagory Stare

Dekanat krokowski:

11. Bejsagoła
12. Butkiszki
13. Czekiszki
14. Datnów – bernardyni
15. Ejragoła
16. Hrynkiżki
17. Jaswojnie
18. [Kiejdany] – karmelici
19. Krakinów
20. Kroki

21. Poszuszwie
22. Surwiliszki

Dekanat olsiadzki:

23. Kalwaria Żmudzka – dominikanie
24. Kontowcie
25. Olsiady
26. Pikiele
27. Płotele
28. Siady
29. Telsze
30. Tyrkszle
31. Żemelany

Dekanat retowski:

32. Chwejdany
33. Gorżdy
34. Kule
35. Płungiany
36. Retów
37. Szweksznie
38. Wojnuta

39. Żwingie

Dekanat szadowski:

40. Johaniszkiele
41. Kławany
42. Ligumy
43. Pokroj
44. Puszołaty
45. Radziwiliszki
46. Rozalin
47. Smilgie
48. Szadów
49. Szawlany

Dekanat szkudzki:

50. Dorbiany
51. Korciany
52. Kretynga – bernardyni
53. Masiady
54. Połaga
55. Sałanty
56. Szkudy

²⁵ B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej*, s. 197.

²⁶ *Executorium decretum de limitibus dioecesis Telsensis seu Samogitiensis. Latum ab Illustrissimo et Reverendissimo Domino Metropolitano Ignatio Holowiński, Vilnae 1854*

²⁷ W dekanatach: abelskim, kowieńskim, nowoaleksandrowskim, poniewieskim, uciańskim, wilkomierskim oraz kurlandzkim i semigalskim (*Executorium... Telsensis seu Samogitiensis*; B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej*, s. 158, 198–199; A. Prašmantaitė, *Žemaičių vyskupas...* p. 105).

²⁸ S. Litak, *Atlas*, s. 92, 322–327.

Dekanat szydłowski:	70. Popielany	Dekanat wornieński:
57. Betygoła	71. Rawdziany	85. Botoki
58. Cytowiany – bernardyńni	72. Szawkiany	86. Gawry (Gaura)
59. Girtakol	73. Tryszki	87. Kołtyniany
60. Kielmy	74. Wieksznie	88. Kroże
61. Lale	Dekanat wieloński:	89. Ławków
62. Lidowiany	75. Błogosławieństwo	90. Łukniki
63. Rosienie – dominikanie	76. Giełgudyszki	91. Niemokszty
64. Szydłów	77. Jurbork	92. Poszyle
65. Widukle	78. Sapieżyski	93. Powondeń
Dekanat wieksznieński:	79. Skirstymoń	94. Szytele
66. Kurszany	80. Średniki	95. Taurogi
67. Kurtowiany	81. Wielona	96. Twery
68. Łążew	82. Wierzbołów	97. Użwenty
69. Okmiany	83. Wilkia	98. Wirżuwiany (Janopol)
	84. Władysławów	99. Wornie
		100. Żorany

Stanisław Litak nie uznał za kościół parafialny karmelitańskiego kościoła pw. św. Józefa w Kiejdanach, do którego należało przecież *cura animarum* od 8 XI 1713 r.²⁹ Zatem w roku pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej w diecezji funkcjonowało łącznie 100 kościołów parafialnych. Wielkość dekanatów wahała się od 7 parafii (dek. szkudzki) do 16 (wornieński). Taka różnica w wielkości rozkładała nierównomiernie obowiązki dziekanów odpowiedzialnych za funkcjonowanie dekanatów i m. in. rozsyłanie zarządzeń biskupich. Niemniej podział ten utrzymał się jeszcze przez trzy dekady.

W II połowie XVIII w. notowano ciągły rozwój zaludnienia. Spowodowane to było względną stabilizacją polityczną, brakiem wojen i wielkich klęsk elementarnych. Grzegorz Błaszczuk ocenia, że w końcu XVIII w. zaludnienie samej Żmudzi wahało się wokół 400 000 ludzi. Był to wynik wysoki, świadczący, iż udało się przekroczyć stan zaludnienia z połowy XVII w., to znaczy sprzed „Potopu”. Należy jednak podkreślić, że znacznie ustępowała np. przedrozbiorowemu województwu wileńskiemu³⁰.

Stale rosnąca liczba ludności powodowała wzrost zapotrzebowania na kolejne parafie. Lata epoki rozbiorowej przyniosły powstanie siedmiu parafii. Aż cztery z nich powstały w dekanacie retowskim zlokalizowanym na zachodzie, wzdłuż granicy Żmudzi z Prusami. Najwyraźniej to tam były największe potrzeby duszpasterskie, być może związane ze zwiększonym wówczas osadnictwem na tych terenach? Zanotowano również powstanie kolejnej parafii w mocno obciążonym dekanacie wornieńskim.

²⁹ M. Wołonczeński, *Biskupstwo żmudzkie*, s. 181; V. Juzumas, p. 1020. O Kiejdanach jest też: M. Wrzeszcz, *Kiejdany*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 1391.

³⁰ G. Błaszczuk, *Żmudź w XVIII wieku*, s. 140.

101. W 1776 r. w Wąjgowie (dek. wornieński) utworzono parafię na bazie dotychczasowej filii parafii w Krożach³¹.
102. W 1780 r. w Pogromońcu (dek. retowski) utworzono parafię na bazie dotychczasowej kaplicy parafii żwingskiej³².
103. Dnia 9 stycznia 1782 r. w Gintyliszkach (dek. olsiadzki) utworzono parafię na bazie dotychczasowego kościoła filialnego par. Płotele³³.
104. Dnia 6 maja 1784 r. w Andrzejowie (dek. retowski) utworzono parafię na bazie dotychczasowej filii parafii retowskiej³⁴.
105. Dnia 28 stycznia 1791 r. w Nowym Mieście (dek. retowski) erygowano parafię na bazie dotychczasowego kościoła filialnego³⁵.
106. W 1791 r. w Teneniach (dek. retowski) otwarto parafię na bazie dotychczasowego kościoła filialnego par. Żwینگie³⁶.
107. W 1795 r. w Wewirżanach (dek. retowski) utworzono parafię po 155 latach bycia kościołem filialnym retowskim³⁷.

Jak widać w powyższym wyliczeniu, parafie tworzone na bazie istniejących już kościołów filialnych. Były to niewielkie kościoły, nieraz wielkości kaplic, które charakteryzowały się oddaleniem od kościoła parafialnego. Był do nich przypisany stałe kapłan, który podlegał swojemu plebanowi, uposażony osobnym funduszem, nieraz mającym prawo do prowadzenia ksiąg metrykalnych, a więc do sprawowania sakramentów. Należy podkreślić, że nie przeprowadzono szczegółowego badania na temat różnicy w stanie prawnym pomiędzy kaplicą i filią, a to nazewnictwo w diecezji żmudzkiej często występowało zamiennie. Niemniej to te małe kościoły stawały się właśnie kościołami parafialnymi.

Gdy w 1795 r. niemal cała Żmudź została włączona w skład Cesarstwa Rosyjskiego, pięć zaniemeńskich parafii dekanatu wielońskiego (Błogosławieństwo, Giełgudyszki, Sapieżyszki, Wierzbołów i Władysławów) znalazło się w granicach zaboru pruskiego (tzw. Prusach Nowowschodnich). Z czasem weszły one w skład utworzonej w 1799 r. diecezji wigierskiej³⁸.

³¹ S. Litak, *Atlas*, s. 327; M. Wołonczewski, *Biskupstwo*, s.105.

³² M. Wołonczewski, *Biskupstwo*, s. 105.

³³ LVIA, f. 1671, ap. 4, b. 341, k. 23r; Zbudowanego pierwotnie być może w 1713 r. (Juzumowicz, s. 297, 298).

³⁴ M. Jučas, op. cit., p. 83; Istnieją dokumenty z datą 16 X (LVIA, f. 1671, ap. 4, b. 308, k. 3–16v; Juzumas, p. 805).

³⁵ Nieznana jest dokładna data. Datę roczną podano na podstawie dwóch przesłanek: 1) że w 1790 r. roku kościół został uposażony i konsekrowany, a wcześniej pełnił funkcję filii 2) że pleban w 1797 r. zadeklarował, że pełni tę funkcję od 7 lat (RGIA, f. 822, v. 12, nr 3576, k. 196r; LVIA, f. 669, ap. 2, b. 221, k. 101v–102r; LVIA, f. 669, ap. 2, b. 708, k. 432v;)

³⁶ Juzumas, p. 878.

³⁷ RGIA, f. 822, v. 12, nr 3576, k. 221v; LVIA, f. 669, ap. 2, b. 221, k. 537r; Juzumas, p. 809.

³⁸ S. Litak, *Atlas*... s. 117, 123; B. Kumor, *Granice*... s. 303 [197]; *Elenchus Cleri saecularis dioecesis Vigenensis* [1808].

Zatem po odejściu pięciu zaniemeńskich parafii do Prus w 1795 r. diecezja żmudzka liczyła 95 parafii świeckich i 7 zakonnych, czyli razem 102³⁹. Rozstrzygnięcia na temat błędnej, znacznie zawyżonej, liczby parafii podanych w relacji ówczesnego nuncjusza Arezzy podał ostatnio B. Szady, dlatego nie będziemy już przytaczać tej sprawy⁴⁰.

Niewiele wiemy o podziale dekanalnym w latach tuż po III rozbiórce. Dostępne nam raporty składane do Kolegium Duchownego w Petersburgu z lat 1798, 1802, 1803 operowały podziałem na powiaty, pomijając dekanaty. Zakładamy więc, że układ dekanalny w tym krótkim okresie się nie zmienił. W międzyczasie zaszła też zmiana na stolicy biskupiej. Od 1801 r. faktyczne rządy w diecezji sprawował już nie Jan Stefan Giedroyc, ale jego bratanek, Józef Arnulf Giedroyc. Wzmógł się wówczas proces tworzenia nowych parafii i reorganizacji dekanalnej, wciąż na bazie istniejących już kościołów pomocniczych.

108. Dnia 6 sierpnia 1801 r. erygowano parafię w Stulgach (dek. wornieński) w istniejącej od czterech lat kaplicy⁴¹.

W latach 1802–1803 utworzono dwie parafie w dekanacie janiskim:

109. w Krukach (na bazie filii parafii poszwityńskiej)⁴² i

110. w Krupiach (wcześniej filia parafii Szakinów)⁴³.

Z kolei w 1804 r. w dekanacie wornieńskim założono parafie na miejscu istniejących już:

111. filii w Girdyszkach (par. Botoki)⁴⁴,

112. filii w Skawdwilach (par. Botoki)⁴⁵,

113. kaplicy w Odachowie (par. Niemokszty)⁴⁶.

Zbyt duża liczba parafii na tamtym terenie dała asumpt, by utworzyć jedenasty dekanat w Botokach. Wydzielenia nowego dekanatu dokonano z południowej części dekanatów wornieńskiego i retowskiego w latach 1804–1805. Zawierał w sobie jedenaście parafii dekanatu wornieńskiego: Botoki, Gawry, Girdyszki, Kołtyniany, Niemokszty, Odachów, Poszyle, Skawdwile, Stulgie, Szyłyte, Taurogi; i z retowskie-

³⁹ B. Szady podał liczbę bez uwzględnienia nowo powstałych parafii w okresie rozbiorowym (B. Szady, *Rozwój struktur*, s. 9).

⁴⁰ B. Szady, *Rozwój struktur*, s. 17–18.

⁴¹ LVIA, f. 1671, ap. 4, b. 447, k. 1; LVIA, f. 669, ap. 2, b. 221, k. 94v.

⁴² RGIA, f. 822, v. 12, nr 3576, k. 139v; RGIA, f. 822, v. 12, nr 3577, k. 10, 25; M. Wołoncewski, *Biskupstwo żmudzkie*, s. 110.

⁴³ RGIA, f. 822, v. 12, nr 3576, k. 108v; RGIA, f. 822, v. 12, nr 3577, k. 9v, 23v; A. Prašmantaitė, *Žemaičių vyskupas...* p. 106 – tam pod datą 1804 r.

⁴⁴ 20 marca 1804 spisano pierwszy inwentarz (LVIA, f. 669, ap. 2, b. 326, k. 79r); *Girdyszki*, [w:] SGKP, t. 2, s. 573–574; t. 15, cz. 1, s. 500–501; A. Prašmantaitė, *Žemaičių vyskupas...* p. 105.

⁴⁵ J. Krzywicki, *Skawdwile* [w:] SGKP, t. 10, s. 659; I. Buszyński, *Opisanie historyczno-statystyczne powiatu rossińskiego Guberni Kowieńskiej...* Wilno 1874, s. 126–127; A. Prašmantaitė, *Žemaičių vyskupas...* p. 105–106.

⁴⁶ Pierwszy inwentarz spisano 4 kwietnia 1804 r. (LVIA, f. 669, ap. 2, b. 326, k. 101r); A. Prašmantaitė, *Žemaičių vyskupas...* p. 105.

go Pogromoncie. Nie jest znana dokładna data powstania tego dekanatu i sposób wprowadzania takich struktur administracyjnych. W raportach dot. diecezji z 1804 r. wyszczególniono już osobno dekanat botocki. Warto zaznaczyć, że w raporcie dziekańskim z 1806 r. dekanat botocki opisywany jest jako *wornieński drugi*, zaś na jego końcu dziekan podpisał się jako dziekan dekanatu wornieńskiego⁴⁷. Musiał więc być to proces rozciągnięty w czasie.

Także wówczas został powiększony dekanat wieloński (w 1795 r. obcięty na linii Niemna) kosztem trzech parafii dekanatu krokowskiego (Butkiszki, Czekiszki, Ejragoła) i trzech szydłowskiego (Betygoła, Girtakol, Rosienie). Aby zaś uzupełnić powstałe w ten sposób straty dekanatu szydłowskiego, włączono w jego obręb parafie Kroże oraz Wajgów z dekanatu wornieńskiego. Powstały w ten sposób nowy podział dekanalny okazał się bardzo trwały – przetrwał ponad wiek.

Kolejne parafie powstawały w różnych miejscach diecezji, w zależności od lokalnych potrzeb.

114. W 1817 r. w Gadonowie (z filii kościoła siadzkiego, dek. Olsiady)⁴⁸,

115. Ok. 1820 r. w Ławkożemach (z filii kościoła dorbiańskiego, dek. Szkudy)⁴⁹.

Wówczas nastąpiła ponaddwuziestoletnia przerwa i zahamowanie rozwoju sieci parafialnej. Być może spowodowane to było osiągnięciem optymalnego rozłożenia sieci parafialnej. Po tragicznym finale powstania listopadowego w 1832 r. rozpoczęła się akcja kasacyjna klasztorów. Po kasacie klasztoru karmelitów w Kiejdanach (1832 r.) prowadzony przez nich kościół parafialny zamieniono na filię parafii Jaswojnie (dek. krokowski)⁵⁰. Parafię w Linkowie odebrano karmelitom i przekazano diecezji (dek. janiski)⁵¹. W 1836 r. parafię w Telszach (dek. olsiadzki) przekazano z rąk duchowieństwa świeckiego w ręce bernardynów (do kasaty tamtejszego klasztoru, która nastąpiła w 1853)⁵². Zatem w ogólnym rozrachunku liczba parafii zmniejszyła się o 1 (Kiejdany).

Kolejne parafie powstały już po śmierci biskupa Józefa Arnulfa Giedroycia (1838 r.), w latach 1843–1844. Tym razem rozwój sieci parafialnej przypadł na dekanaty, w których dotychczas liczba nowo erygowanych parafii była znikoma, a więc szkudzki, olsiadzki, wieksznieński i janiski.

116. W 1843 r. erygowano parafię w Szatach (z filii parafii masiadzkiej, dek. Szkudy)⁵³,

117. w 1843 r. w Hłokach (z filii parafii szkudzkiej, dek. Szkudy)⁵⁴,

⁴⁷ A. Prašmantaitė, *Žemaičių vyskupas...* p. 103–105; G. Błaszczuk, *Żmudź w XVII i XVIII w.*, s. 165.

⁴⁸ *Gadonów*, [w:] SGKP, t. 2, s. 435; A. Prašmantaitė, *Žemaičių vyskupas...* p. 106.

⁴⁹ LVIA, f. 669, ap. 2, b. 705, k. 147; A. Prašmantaitė, *Žemaičių vyskupas...* p. 106 – tam data: 1804 r.

⁵⁰ *Elenchus* Żmudź 1862, s. 95.

⁵¹ SGKP, t. 5, s. 241; t. 15, cz. 2, s. 229.

⁵² M. Wołoczewski, *Biskupstwo żmudzkie*, s. 174. Po kasacie parafia powróciła do zarządu księży świeckich (J. Krzywicki, *Telsze*, SGKP, t. 12, s. 286; H. E. Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3: 1772–1946, Kalwaria Zebrzydowska 1992, s. 110).

⁵³ LVIA, f. 669, ap. 2, b. 267, k. 309.

⁵⁴ LVIA, f. 669, ap. 2, b. 265, k. 641r–641v.

118. w 1844 r. w Lackowie (z filii parafii wiekszniańskiej, dek. Wieksznie)⁵⁵,

119. w 1844 r. w Lepławkach (z filii kościoła olsiadzkiego, dek. Olsiady)⁵⁶,

120. w 1844 r. w Lenkimach (z filii kościoła szkudzkiego, dek. Szkudy)⁵⁷.

121. w 1844 r. w Meszkuciach (z filii kościoła w Szawłach, dek. Janiszki)⁵⁸.

W tym okresie podejmowano też nieudane próby erygowania kolejnych parafii, np. w Kiejdanach (ponownie), Dowiatowie (par. Szawlany, dek. Szadów), Pacunelach (par. Bejsagoła, dek. Wielona) i Pernarowie (par. Ejragoła, dek. Wielona)⁵⁹. Zapewne erygowanie w tak krótkim czasie sześciu kolejnych parafii miało miejsce z przebiegającym w tych latach procesem reformy finansowania Kościoła na terenie Cesarstwa Rosyjskiego. W 1842 przejęto w zarząd skarbu państwa majątki zarządzane przez wyższe duchowieństwo. W 1843 r. reforma dotknęła niższe duchowieństwo i zarządzono sekwestrację majątków parafialnych. Plebanom pozostawiono do użytku wyłącznie niewielki kawałek ziemi (tzw. *ugodie*) i dano pensję wypłacaną ze skarbu państwa mającą być adekwatną do zarobków. Podzielono wówczas kościoły na pięć klas, według których wypłacano odpowiednio wysoką pensję proboszczom.

Podsumowując, w diecezji żmudzkiej od 1772 r. dał się zaznaczyć stały wzrost liczby parafii, który miał ścisły związek ze stale rosnącą liczbą ludności na tym terenie. W rozwoju nie przeszkadzały władze carskie aż do powstania listopadowego, po którym aktywność Kościoła na tym polu zmalała, by znów ożywić się w latach 40. XIX w. Parafie powstawały na bazie istniejących już kościołów pomocniczych – przede wszystkim filialnych. W sumie w badanym okresie erygowano 21 wymienionych wyżej parafii zarządzanych przez duchowieństwo świeckie. Pięć zostało w zaborze pruskim. Oprócz tego do 1832 r. funkcjonowało 7 parafii zakonnych, potem już tylko 5 (po przejściu kościoła w Telszach – 6). Od 1772 r. do 1845 r. ogólna liczba parafii wzrosła więc ze 100 do 115⁶⁰.

Praca ta stanowi tylko część szerokiego zagadnienia, jakim jest sieć kościelna diecezji żmudzkiej. Postuluje się zbadanie rozwoju sieci filii i kaplic, które stanowiły podwaliny pod tworzone nowe parafie. Zastępuje także na zbadanie ruch fundacyjny altarii, a więc specjalnych uposażeń księży zlokalizowanych najczęściej przy bocznych ołtarzach. Równoległe do ustalania chronologii należałoby też zbadać patrocinia, status społeczny donatorów, wielkość donacji (uposażanie w ziemię i w sumy funduszowe) i wiele innych, pobocznych kwestii, które nierozłącznie wiążą się z rozwojem Kościoła

⁵⁵ LVIA, f. 669, ap. 2, b. 265, k. 41; *Lacków* [w:] SGKP, t. 5, s. 60.

⁵⁶ LVIA, f. 669, ap. 2, b. 261, k. 326, 330.

⁵⁷ *Lenkimy*, [w:] SGKP, t. 15, cz. 2, s. 218; t. 5. s. 144.

⁵⁸ LVIA, f. 669, ap. 2, b. 265, k. 568; LVIA_f. 669, ap. 3, b. 33; W SGKP mylnie: 1834 (J. Krzywicki, *Meszkucie*, [w:] SGKP, t. 6, s. 263).

⁵⁹ Dokumenty z prób tworzenia nowych parafii: LVIA_f. 669, ap. 3, b. 32 (Kiejdany), b. 34 (Dowiatów), b. 35 (Pacunele), b. 36 (Pernarów).

⁶⁰ Błędne dane podaje B. Kumor za A. Thelnerem (190 parafii w 1804 r.), a w *Granicach metropolii...* pomyłono liczbę kościołów z liczbą parafii (B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji*, s. 304 [198]).

rzymskokatolickiego na terenie diecezji żmudzkiej stanowiącej przecież tylko niewielką część Ziem Zabrzanych, wciąż czekających na szersze opracowania.

Aneks

Parafie w diecezji żmudzkiej w 1845 r.⁶¹

Dekanat botocki:

1. Botoki
2. Gawry vel Gaura
3. Girdyszki
4. Kołtyniany
5. Niemokszty
6. Odachów
7. Pogromoncie
8. Poszyle
9. Skawdwile
10. Stulgie
11. Szyłe
12. Taurogi

Dekanat janiski:

13. Gruździe (Zamusze)
14. Janiszki
15. Konstantynów (Woszki)
16. Kruki
17. Krupie
18. Linków
19. Meszkucie
20. Poszwityń
21. Sałaty
22. Szakinów
23. Szawle
24. Żagory Nowe
25. Żagory Stare

Dekanat krokowski:

26. Bejsagoła
27. Hrynkiszkki
28. Jaswojnie
29. Krakinów
30. Kroki
31. Poszuszwie
32. Surwiliszki

Dekanat olsiadzki:

33. Gadonów
34. Gintyliszki
35. Kontowcie
36. Lepławki
37. Olsiady
38. Pikielie
39. Płotele
40. Siady
41. Tyrkszle
42. Żemelany

Dekanat retowski:

43. Andrzejów
44. Chwejdany
45. Gorzdy
46. Kule
47. Nowe Miasto
48. Pługiany
49. Retów
50. Szweksznie

51. Tenenie
52. Wewirżany
53. Wojnuta
54. Żwingie

Dekanat szadowski:

55. Johaniszkiele
56. Kławany
57. Ligumy
58. Pokroj
59. Puszołaty
60. Radziwiliszki
61. Rozalin
62. Smilgie
63. Szadów
64. Szawłany

Dekanat szkudzki:

65. Dorbiany
66. Iłłoki
67. Korciany
68. Lenkimy
69. Ławkożemy
70. Masiady
71. Połąga
72. Sałanty
73. Szaty
74. Szkudy

⁶¹ Na podstawie: LVIA, f. 669, ap. 2, b. 265–267.

Dekanat szydłowski:

- 75. Kielmy
- 76. Kroże
- 77. Lale
- 78. Lidowiany
- 79. Szydłów
- 80. Wajgów
- 81. Widukle

Dekanat wieksznieński:

- 82. Kurszany
- 83. Kurtowiany
- 84. Lacków
- 85. Łajzew
- 86. Okmiany
- 87. Popielany
- 88. Rawdziany

- 89. Szawkiany
- 90. Tryszki
- 91. Wieksznie

Dekanat wieloński:

- 92. Betygoła
- 93. Butkiszeki
- 94. Czekiszki
- 95. Ejragoła
- 96. Girtakol
- 97. Jurbork
- 98. Skirstymoń
- 99. Średniki
- 100. Wielona
- 101. Wilkia

Dekanat wornieński:

- 102. Ławków
- 103. Łukniki
- 104. Powondeń
- 105. Twery
- 106. Użwenty
- 107. Wirżuwiany vel Janopol
- 108. Wornie
- 109. Żorany

Parafie zakonne:

- 110. Cytowiany
- 111. Datnów
- 112. Kretynga
- 113. Kalwaria Żmudzka
- 114. Rosienie (dominikanie)
- 115. Telsze

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Lietuvos valstybės istorijos archyvas (LVIA)

- f. 669, ap. 2, b. 221
- f. 669, ap. 2, b. 261
- f. 669, ap. 2, b. 265
- f. 669, ap. 2, b. 266
- f. 669, ap. 2, b. 267
- f. 669, ap. 2, b. 267
- f. 669, ap. 2, b. 326
- f. 669, ap. 2, b. 708
- f. 669, ap. 3, b. 32.
- f. 669, ap. 3, b. 33
- f. 669, ap. 3, b. 34.
- f. 669, ap. 3, b. 35
- f. 669, ap. 3, b. 36
- f. 1671, ap. 4, b. 308
- f. 1671, ap. 4, b. 341
- f. 1671, ap. 4, b. 447

Rossijskij Gosudarstwiennyj Istoriceskij Archiv (RGIA)

- f. 822, v. 12, nr 3576
- f. 822, v. 12, nr 3577

Źródła drukowane

- Czerski S., *Opis żmudzkiej diecezji*, Wilno 1830.
Elenchus Cleri saecularis dioecesis Vigrensis [1808]
Executorium decretum de limitibus dioecesis Telsensis seu Samogitiensis. Latum ab Illustrissimo et Reverendissimo Domino Metropolitano Ignatio Hołowiński, Vilnae 1854.

Opracowania

- Błaszczuk G., *Diecezja żmudzka od XV wieku do początku XVII stulecia*. Ustrój, Poznań 1993.
 Błaszczuk G., *Żmudź w XVII i XVIII w. Zaludnienie i struktura społeczna*, Poznań 1985.
 Brzozowski S., *Żmudzka diecezja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 20, Lublin 2014, kol. 1594–1601.
 Bulak J., *Koncepcja opracowania inwentarza wizytacji i inwentarzy diecezji żmudzkiej do 1845 roku*, „Zapiski Historyczne” 2021, t. 86, z. 4, s. 123–149.
 Buszyński I., *Opisanie historyczno-statystyczne powiatu rossieńskiego Guberni Kowieńskiej...* Wilno 1874.
 Dowojna-Sylwestrowicz A., *Żmudź*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 14, Warszawa 1895, s. 795–808.
 Gimbutas J., *Lietuvos Bažnyčių chronologija ir statistika*, LKMAM, t. 5, Roma 1970, p. 215–259.
 Gloger Z., *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1903.
 Jučas M., *Lietuvos parapijos XV–XVIII a.*, Vilnius 2007.
 Juzumas V., *Žemaičių vyskupijos aprašymas*, par. Mindaugas Paknys, Varniai 2013.
 Katilius A., *Vilniaus miesto katalikų parapijų tinklas XVIII a. pabaigoje – XX a. pradžioje*, LKMAM, t. 39, Vilnius 2016, p. 99–112.
 Katilius A., *Žemaičių vyskupijos vyrų vienuolynų tinklas XVIII a. pab. – XX a. pradžioje*, «Bažnyčios Istorijos Studijos», t. 8, Vilnius 2016, p. 145–235.
 Krzywicki J., *Meszkućie*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, s. 263.
 Krzywicki J., *Skau dwile*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, s. 659.
 Krzywicki J., *Telsze*, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, s. 285–289.
 Kumor B., *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772–1918*, Kraków 1980.
 Litak S., *Atlas Kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, Lublin 2006.
 Manteuffel G., *Kurlandya*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 4, Warszawa 1883, s. 895–921.
 Manteuffel G., *Poługa*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 8, Warszawa 1887, s. 707–710.
 Meysztowicz W., *Dobra kościelne jako przedmiot uprawnień Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Wilno 1935.
 Nawrot D., *Litwa i Napoleon w 1812 roku*, Katowice 2008.
 Prašmantaitė A., *1863 metų sukilimas ir Katalikų Bažnyčia Lietuvoje*, Vilnius 2014.
 Prašmantaitė A., *Žemaičių vyskupas Juozapas Arnulfas Giedraitis*, Vilnius 2000.
 Sulimierski F., *Gubernia kowieńska*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 4, Warszawa 1883, s. 530.
 Szady B., *Rozwój struktury parafialnych i dekanalnych metropolii mohylewskiej (1783–1918)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. LIV (2), s. 5–42.
 Wołonczewski M., *Biskupstwo żmudzkie*, przeł. M. Hryszkiewicz, Kraków 1898.
 Wrzeszcz M., *Kiejdany*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 1391.
 Wyczawski H. E., *Bernardyni polscy*, t. 3: 1772–1946, Kalwaria Zebrzydowska 1992.

DEVELOPMENT OF THE PARISH NETWORK IN THE SAMOGITIAN DIOCESE (1772–1845)

Abstract

The 19th century began with the upsetting events of the partitions, the liquidation of the Crown and Lithuania, and the implementation of foreign administration to these lands. The structure of the Roman Catholic Church in the so-called Lost Territories at the beginning of the 19th century lacks not only literature, but even a chronological list of the parishes established at that time. Such gap may be filled with this study, since it not only organises the achievements of science in this aspect to date, but also provides chronology of the development of the parish structure in the Samogitian diocese. The research concerns the years 1772–1845, i.e., from the first partition of the Republic of Poland to the year of the last visitation to the Samogitian diocese before the expansion of the diocese, which took place in 1849.

The sources used to prepare the paper and the article come from the archives in Vilnius, Kaunas and St. Petersburg, from the collections of the Roman Catholic Church in the western governorates of the Russian Empire. The presentation of this narrow issue will help to understand broader processes, such as the perspectives for the Church in Russia after the partitions, and may be helpful in many further studies on church structures and the clergy.

Keywords: Samogitia, Parish, Catholic Church

Damian Czarnowski

Naukowe Koło Studentów Historii UWM

Opiekun: dr hab. Anna Pytasz-Kołodziejczyk, prof. UWM

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

POMIARA WŁÓCZNA W POWIECIE GRODZIENSKIM NA PRZYKŁADZIE WŁOŚCI MILKOWSKIEJ

Reformę gospodarczą przeprowadzoną przez królową Bonę i Zygmunta II Augusta w dobrach gospodarskich Wielkiego Księstwa Litewskiego (dalej WKŁ), znaną jako pomiaru włóczna, należy rozumieć jako „zespół przedsięwzięć technicznych, gospodarczych i społecznych, które w sposób zasadniczy przeobraziły w XVI wieku ustrój rolny Wielkiego Księstwa Litewskiego”¹. Reforma włóczna miała być częścią składową reformy agrarnej przeprowadzanej w Wielkim Księstwie Litewskim². Zapoczątkowana została ok. 1533 r. przez królową, jednakże podstawowe dokumenty z nią związane zostały wydane za panowania Zygmunta Augusta³. Wspomniane dokumenty prawne i organizacyjne porządkujące realizację reformy to *Ustawa zamków, dzierżaw i dworców naszych* (datowana powszechnie na 1547 r.⁴) oraz *Ustawa na wołoki* z 1557 r.⁵ Istotne

¹ K. Łożyński, *Charakterystyka gleb w powiecie grodzieńskim w XVI wieku*, [w:] *Szkice z dziejów społeczno-gospodarczych Podlasia i Grodzieńszczyzny od XV do XVI wieku*, J. Śliwiński (red.), s. 64.

² Idem, *Podstawy gospodarcze wielkosiążkowej włości skidelskiej w drugiej połowie XVI wieku*, [w:] *Od antyku do współczesności. Studia historyczne z okazji 65. Rocznicy urodzin i 40-lecia pracy zawodowej w tym 35-lecia pracy naukowej Profesora z wydziału dr. hab. Józefa Piotra Śliwińskiego*, A. Kołodziejczyk, K. Łożyński (red.), Olsztyn 2012, s. 135.

³ G. Błaszczak, *Litwa na przełomie średniowiecza i nowożytności 1492–1569*, Poznań 2002, s. 129.

⁴ *Ibidem*; A. Pytasz-Kołodziejczyk, *Zasoby wodne w dobrach wielkosiążkowych zachodniej Grodzieńszczyzny w XVI wieku. Administracja i eksploatacja*, Olsztyn 2017, przypis 237, s. 82.

⁵ *Ustawa na wołoki*, [w:] *Russkaja Istoriceskaja Biblioteka*, t. 30, Juriew 1914, s. 539–590. Dokładną analizę tej ustawy przeprowadził I. Pičeta, *Agrarnaâ reforma Sigizmundâ Avgusta v Litovsko-Russkom gosudarstve*, cz. 1–2, Moskwa 1917; wyd. 2, Moskwa 1958 (z tego wydania korzystano) s. 183–281, *Akty, odnosjaščiesja k istorii Zapadnoj Rossii, sobrannye i izdannye Archeografičeskoju Kommissieju*, t. 3, 1544–1587, Sanktpeterburg 1848, s. 72–95

zapiski zawarto również w *Ustawie Korolewoje Jej Miłosti na wołoki w imeniach Jeje Miłosti w Wielikom Kniazstwie Litowskim meranyie a na pered na wołoki czynszowyie z 12 sierpnia 1549 r.*⁶

Większość urzędników uczestniczących w przeprowadzaniu reformy (miernicy, „pomierczy”, rewizorzy⁷) pochodziła, tak jak i wzorce reformy, z Królestwa Polskiego. Przy czym należy podkreślić, że owe polskie wzorce były w pewnych sensie wzorcami niemieckimi i włoskimi, bowiem z tych krajów brały swoją genezę. Polakiem był także starosta knyszyński Piotr Chwalczewski określany przez Grzegorza Błaszczyka głównym organizatorem reformy, będącym również twórcą *Ustawy na wołoki z 1557 r.*⁸ Do grona twórców reformy wypada zaliczyć także Jakóba Łaszowskiego⁹.

Władcy WKL w XVI w. starali się zwiększyć dochody przez podwyższenia efektywności rolnictwa we włościach, które u schyłku XV w. i na początku XVI w. przynosiły niewielkie dochody¹⁰. Włości gospodarskie były właściwie wyłącznym źródłem dochodów władcy. Ludwik Kolankowski podzielił je na dwa obszary: centralno-zachodni (Żmudź, „powiaty” trocki i wileński, Podlasie i Wołyń) oraz wschodni (starostwa, dwory, dzierżawy, folwarki rozrzucone na obszarze „ruskim” nad w rejonie Dźwiny i Dniepru)¹¹. Założeniem reform było osiągnięcie podwyższenia wydajności gospodarstw folwarcznych (i ich zakładanie), chłopskich oraz zwiększenie produkcji zboża na sprzedaż¹². Celem było także ujednoczenie administracyjno-prawne włości, które opierały się na „starinie” czyli dawnym prawie zwyczajowym ruskimi i litewskim.

Dochody płynąć miały przed reformą włóczną do władcy za pośrednictwem ciuwnów, dzierżawców, namiestników i innych urzędników. Bezpośrednią konsekwencją tego było przywłaszczanie danin przez urzędników¹³.

Wstępem do reform były ustawy dla dworów w „powiatach” wileńskim i trockim z 1514 r. i 1529 r. oraz podobna ustawa dla Żmudzi. Ustawy te miały na celu doprowadzenie do rejestrowania dochodów przez urzędników, co od 1537 r. kontrolować mieli

⁶ Anna Pytasz-Kołodziejczyk, *Zasoby wodne w dobrach wielkksiążęcych zachodniej Grodzieńszczyzny w XVI wieku. Administracja i eksploatacja*, Olsztyn 2017, s. 83.

⁷ „Miernicy, to zwykli powiatowi geometry, na których polegało zadanie technicznego rozmiernienia danego powiatu na włoki, oznaczenie granic posiadłości gospodarskich, wymierzenie gruntu na odmianę. Pomierczy, zwierzchnik mierników, oznaczał kataster gruntu, przeprowadzał komasację, dawał odmianę, zakładał nowe osady. Rewizor wreszcie, to nie tylko kontroler dokonanej roboty, ale także inicjator ulepszeń gospodarczych, do którego należało t. z. ustanowienie użytków w gospodarskich dobrach”, cyt. za: L. Kolankowski, *Pomiara włóczna*, „Atenum Wileńskie”, t. 4, z. 13, 1927, s. 242.

⁸ G. Błaszczyk, *op.cit.*, s. 130.

⁹ K. Łożyński, *Podstawy gospodarcze*, s. 136.

¹⁰ L. Kolankowski, *op.cit.*, s. 235.

¹¹ *Ibidem*.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*, s. 236.

uprawnieni do tego pisarze skarbowi. Na Żmudzi udało się w 1529 r. zastąpić w sporej ilości dworów jurysdykcję ciwunów nadzorem starosty¹⁴.

W zakresie gospodarki wielkopszącej postawiono na gospodarkę folwarczno-czynszową, wprowadzaną już przez Zygmunta I Starego i królową Bonę. Zadania i cele reform zostały opisane przede wszystkim w *Ustawie na włóki* z 1557 r. Jako główne z nich można wymienić reorganizację gospodarki dworskiej, rolnej, leśnej, wodnej oraz zwiększenie eksploatacji ludności zależnej¹⁵. W przypadku Grodzieńszczyzny i innych ziem centralnej Litwy przed reformatorami stały następujące zadania:

1. Ścisłe odgraniczenie posiadłości wielkopszących od prywatnych.
2. Rozmierzenie tych dóbr na włóki-łany (30–36 mórg, najczęściej 33). Włoka litewska była większa o 4–5 ha od włóki mazowieckiej, którą przeniesiono do WKL.
3. Wprowadzenie katastru gruntów, tj. oznaczenia jakości ziemi. Był to najprawdopodobniej pomysł Bony przeniesiony z Włoch dla celów podatkowych.
4. Komasaacja gruntów i usunięcie własności prywatnej ze środka włóści gospodarskich, kontrola tytułów prywatnych posiadaczy. Miało to na celu polepszenie warunków uprawy ziemi i ograniczenie liczby konfliktów granicznych.
5. Uregulowanie wchodów do lasów, puszczy i jezior gospodarskich.
6. Tworzenie nowych osad na rozmiarach na włóki przestrzeniach.
7. Tworzenie folwarków i zagospodarowywanie ich (rejestracja dochodów i inwentarza), zwiększenie eksploatacji ludności wiejskiej. Rozwój już istniejących. Jako normę przyjęto 7 włók folwarcznych na jedną pańszczyźnianą.
8. Uporządkowanie gospodarki leśnej i wodnej.
9. Uregulowanie stosunków prawnych i administracyjnych w osadach.
10. Zmiana kształtu wsi i likwidacja rozporoszonej zabudowy. W zamian wprowadzenie regularnych zabudowań – po jednej stronie ulicy domy mieszkalne, a po drugiej zabudowania gospodarcze. Podział pól na trzy części: ozime, jare i ugor. Kolonizacja pustowszczyzn.
11. Wprowadzenie regularnej trójpolówki.
12. Reformy społeczne (m.in. zaostrzenie poddaństwa, wzrost liczby chłopów pańszczyźnianych, zastąpienie niewolnictwa czeladzią niewolną, likwidacja rzemiosła wiejskiego, ograniczenie liczby ludności służebnej, wprowadzenie samorządu wiejskiego: wójta i ławników).¹⁶

Jak wynika z powyższych punktów, pomiaru włóczna była rewolucją w gospodarce WKL. Objęła swoim zasięgiem głównie wsie, ale także miasteczka i miasta, oprócz osadzonych na prawie magdeburgskim. Reformę przeprowadzono w dwóch etapach.

¹⁴ Z. Drozd, *Miernicy w pomiarze włócznej w Wielkim Księstwie Litewskim w drugiej połowie XVI wieku*, „Lituano-Slavica Posnaniensia. Studia Historica” Poznań 2008, t. 13, s. 37–68, s. 40.

¹⁵ K. Łożyński, *Podstawy gospodarcze*, s. 137.

¹⁶ L. Kolankowski, *op.cit.*, s. 240–241; W. Pociecha, *Królowa Bona (1494–1557). Czasy i ludzie odrodzenia*, t. III, Poznań 1958, s. 48; G. Błaszczak, *op.cit.*, s. 131–134.

W latach 1547–1566 pomiara włóczna objęła 110 włości na Litwie i Białorusi zachodniej. Na przełomie XVI i XVII w. reformy dokonano na Białorusi wschodniej¹⁷.

Zanim przejdziemy do omówienia sytuacji na Grodzieńszczyźnie warto podsumować ogólne wyniki reformy włócznej w Wielkim Księstwie Litewskim. Dochód skarbu wzrósł ponad czterokrotnie (z 20 tys. kop groszy do ok. 82 tys. kop). Kolejnych pozytywnym skutkiem były reformy na wsiach, wprowadzenie administracji. Niektórzy badacze jako wadę podają zaostrzenie poddaństwa chłopów, bowiem nie ulega wątpliwości, że sytuacja ludności pańszczyźnianej pogarszała się wraz z rozwojem folwarku pańszczyźnianego. Zastrzec jednak należy, że jeszcze Jerzy Ochmański stwierdzał, że powinności chłopskie nakładane były zwykle w sposób racjonalny¹⁸. W ogólnej ocenie trzeba jednak określić skutki reformy jako pozytywne. W kilkadziesiąt lat udało się wprowadzić na Litwie system łąnowy (w Polsce zajęło to dwa wieki!), chociaż nie do końca proces ten powiódł się na Ukrainie lewobrzeżnej i w Białorusi wschodniej. Zmienił się także stosunek ceny roli do uprawy bydła z 1:1 w 1540 r. do 2,5–3:1 na korzyść roli zaraz po reformie¹⁹. Ostatnim argumentem wzmacniającym pozytywne skutki reformy jest ten, iż wprowadzony ustrój rolny utrzymał się w Litwie i Białorusi aż do 1863 r.²⁰

Dla analizy reformy włócznej na Grodzieńszczyźnie podstawowym źródłem jest *Piscowaja kniga grodnieskoj ekonomii s pribawljeniami* zawierająca rejestry pomiaru włócznej starostwa grodzieńskiego z lat 1558–1563 sporządzone przez Sebastiana Dybowskiego i Ławryna Wojnę²¹.

Pomierze włócznej poddano dwory: kryński, kotrzański, skidelski, milkowski, mostowski, nowodworski (1), łabneński, perstuński, berżnicki, kwasowski i kraśnicki. Reformą nie objęto dworów: kuźnickiego, odelskiego, molawickiego, nowodworskiego (2), jezierskiego i sałackiego należących do starostwa grodzieńskiego oraz włości: lipskiej, indurskiej, dubieńskiej, różańskiej, brzostowickich (dwóch) i żorosławskiej²².

Przy okazji realizacji pomiary włócznej wprowadzono nowe nazewnictwo w katastrze gleb, czyli urzędowym opisie gruntów. Grunty podzielono na: dobre, średnie, podle i przepodłe – „nader podle”²³. Tak prezentują się dane dotyczące jakości gleb w starostwie grodzieńskim w latach 1558–1563:

Z tabeli wynika, że na Grodzieńszczyźnie dominowały grunty dość dobrej jakości, zatem urodzajne. Za ich wyszukiwanie odpowiedzialni byli wradnicy zarządzający na co dzień daną włością gospodarską²⁴. W XVI w. jednak na terenie Grodzieńszczyzny

¹⁷ J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1982, s. 130.

¹⁸ *Ibidem*, s. 129.

¹⁹ L. Kolankowski, *op.cit.*, s. 250.

²⁰ G. Błaszczuk, *op.cit.*, s. 136.

²¹ *Piscowaja kniga grodnieskoj ekonomii s pribawljeniami*, t. 1–2, Wilno 1881–1882. [Dalej PKGE]

²² A. Pytasz-Kołodziejczyk, *Dwory starostwa grodzieńskiego w XVI w. – uwagi o stanie gospodarczym w świetle źródeł*, „Echa Przeszłości” 2021, t. 22, nr 2, s. 75.

²³ K. Łożyński, *Charakterystyka gleb*, s. 65.

²⁴ *Ibidem*, s. 67.

Tabela 1. Występowanie rodzajów gleb w starostwie grodzieńskim w latach 1558–1563

Lp.	Rodzaj wsi (siół)	Grunty „dobre” i „średnie”	Grunty „podłe”	Grunty „bardzo podłe”
1.	Wsie pańszczyźniane (tiahłe – ciągłe)	74%	19,7%	b.d.
2.	Wsie służebne	85%	14,8%	6,6%
3.	Wsie osadne (na czynszu)	60%	27,9 %	13,9%

Źródło: opracowanie własne na podstawie: K. Łożyński, *Charakterystyka gleb w powiecie grodzieńskim*, [w:] *Szkice z dziejów społeczno-gospodarczych Podlasia i Grodzieńszczyzny od XV do XVI wieku*, J. Śliwiński (red.), Olsztyn 2005, s. 66.

nadal dominowały puszcze, zatem nie wykorzystywano większej części starostwa. Na interesującym nas obszarze, tak samo jak w innych rejonach objętych pomiarami włóczną, wprowadzono także trójpolówkę, która wyraźnie wpłynęła na produkcję i poprawę jakości gleb.

Na potrzeby tekstu przeanalizowano przebieg pomiarów włócznej we włości Milkowskiej. Dzisiaj miejscowości należące w połowie XVI w. do włości milkowskiej leżą na terenie Białorusi, w obwodzie grodzieńskim, sielsowiecie skidelskim. Włość położona była na południowy wschód od Grodna, w rejonie rzeki Skidel.

W trakcie pomiarów włócznej wszystkie sioła (tj. wsie) dzieliły się podobnie, główną różnicą była wielkość przyznanych włók, długość ulicy i jakość gleb, ewentualnie zamieszkałość osadników. Pola we wszystkich wsiach dzieliły się na trzy części, w których zawierała się określona ilość rez²⁵. Najczęściej osadnik tiahły posiadał na każdym polu jedną rezę, co w sumie z trzech rez dawało jedną włókę. Podział na trzy pola spowodowany był wprowadzeniem trójpolówki. Do wsi, oprócz pól uprawnych, domów, ulicy i paśni, przylegały często sianożęci, a przynajmniej w wsi danej włości (najczęściej do miejscowości, w której znajdował się dwór) znajdowały ogrody. Tak było chociażby w Milkowie, gdzie 6 ogrodników otrzymało przydziały po 6 mórg, znajdowała się tam również karczma, która także otrzymała na swoją działalność 6 mórg²⁶. Ulice najczęściej liczyły w miejscowościach powiatu grodzieńskiego 8–12 prętów, natomiast gumna najczęściej były ustawione naprzeciw siebie.

Administracyjnie włość milkowska dzieliła się na dwór Milkowo (Milkowszczyzna)²⁷ i województwo sowoniewskie, do którego przynależały:

- Sowoniewo (Rusino)²⁸,
- Ruszczyczko²⁹,

²⁵ 1 reza = 1/3 włóki.

²⁶ PKGE, t. 1, Wilno 1881–1882, s. 122.

²⁷ *Ibidem*, s. 120–123.

²⁸ *Ibidem*, s. 124–127.

²⁹ *Ibidem*, s. 127–130.

- Chojnowo³⁰,
- Dowżycza (Chojniany)³¹,
- Solennikowo (Achrymowce)³²,
- Bubnowo³³,
- Ośniki³⁴,
- Naumowo (Bielakowszczyzna)³⁵,
- Spusza³⁶,
- Prystupicze³⁷.

W sumie więc na terenie włości znajdowało się 11 wsi. 10 z nich należało do wójtostwa sowoniewskiego, na czele którego stał Michał Ruszin³⁸. Ponadto do

Największą ze wsi włości milkowskiej było Sowoniewo, czyli siedziba wójtowska. Pola tejsze wsi liczyły 28 włók gruntu podłego. Nie była to duża wieś, gdyby porównać ją do Obuchowa (78 włók gruntu dobrego)³⁹ czy Sobolówki (44 włóki gruntu dobrego) będących siedzibami wójtostw w graniczącej z Milkowszczyzną włości kotrzańskiej. Ogólny stan gleb na terenach należących do dworu Milkowo należy uznać za mizerny, jeśliby porównać go ze średnim stanem gleb w powiecie grodzieńskim i fatalny, gdyby porównać do włości kotrzańskiej, gdzie w sumie⁴⁰ rozdano 276 włók uprawnych⁴¹, z których 198 klasyfikowane były według katastru gleb jako dobre (71,7%), a 78 jako średnie (28,3%).

Na terenie włości milkowskiej rozdano w sumie 144 włóki, które dzieliły się na 64 włóki gruntu średniego, 39 gruntu podłego i 41 gruntu nader podłego. W oblicze-

Tabela 2. Rozkład włóki we włości milkowskiej

Lp.	Rodzaj gruntu	Ilość włók	Procentowa ilość włók
1.	Dobry	0	0%
2.	Średni	64	44 (4) %
3.	Podły	39	27,08 (3) %
4.	Nader podły	41	28,47 (2) %

Źródło: opracowanie własne na podstawie PKGE, cz. 1, s. 124–151.

³⁰ *Ibidem*, s. 130–133.

³¹ *Ibidem*, s. 133–135.

³² *Ibidem*, s. 135–139.

³³ *Ibidem*, s. 139–141.

³⁴ *Ibidem*, s. 141–144.

³⁵ *Ibidem*, s. 144–146.

³⁶ *Ibidem*, s. 147–149.

³⁷ *Ibidem*, s. 149–151.

³⁸ *Ibidem*, s. 120–151.

³⁹ *Ibidem*, s. 44–47.

⁴⁰ Z wyłączeniem wsi Komentowo.

⁴¹ W obliczeniach nie ujęto włók służkowskich, sianożęci, gajów, ogrodów i innych.

niach nie uwzględniono 10 włók gruntu podłego w miejscowości Plitnicza (która później wejść miała w skład Prystupicz) ze względu na fakt, iż były one w czasie pomiarów włócznie nierozdane. Miejscowości Plitnicza nie uwzględniono również w składzie wójtostwa, ponieważ nie było tam mieszkańców.

Nie lepiej wygląda podział włók, gdy dodamy do niego rodzaj nadania (np. włóki tiahłe, osadnicze, wójtowskie itp.). We włości milkowskiej dominowały nadania dla ludności tiahłej (pańszczyźnianej) i osadnicze, które stanowiły razem 86 (1) %. Sama ludność tiahła stanowiła 48,6(1) % całości. Dla porównania, we włości kotrzańskiej ludność ta stanowiła ok. 63,77%. Włóki osadnicze (37,5%) jeszcze poważniej odbiegały od sąsiedniej włości kotrzańskiej, gdzie stanowiły ok. 4,71%. Rozkład włók we włości kotrzańskiej warto pokazać w układzie tabelarycznym:

Tabela 3. Rozkład włók w przełożeniu na rodzaj

Lp.	Rodzaj włók	Ilość włók średnich	Ilość włók podłych	Ilość włók nader podłych	Procent całości włók
1.	Wójtowskie	0	2	0	1,3 (8) %
2.	Tiahłe	48	22	0	48,6 (1) %
3.	Osadne	6	7	41	37,5%
4.	Osocznickie	2	0	0	1,3 (8) %
5.	Humienniczkie	0	1	0	0,69 (4) %
6.	Odzwierniczkie	2	0	0	1,3 (8) %
7.	Czynszowe	2	0	0	1,3 (8) %
8.	Ciesielskie	1	0	0	0,69 (4) %
9.	Murarskie	0	0	1	0,69 (4) %
10.	Psiareckie osadne	4	1	0	3,47 (2) %
11.	Psiareckie łowcze	0	6	0	4,1 (6) %

Źródło: opracowanie własne na podstawie PKGE, cz. 1, s. 124–151.

Jak widać, we wsiach włości milkowskiej brakowało chociażby włók strzeleckich. Nie dziwi to jednak, gdy weźmiemy pod uwagę jakość gruntów pól uprawnych. Pamiętać trzeba jednak, że gorsza jakość pól oznaczała mniejsze powinności wobec hospodara, gdyż zostały one odpowiednio dostosowane w przełożeniu na rodzaj gleb. Za włóki średnie czynsz wynosił 12 groszy litewskich, za podłe 8 groszy, a za nader podłe 6 groszy. Pozwalało to nieco zrekompensować jakość gleb.

Na terenie wójtostwa sowoniewskiego ludność posiadała 247 koni i 456 wołów. Oprócz małych Prystupicz, wszędzie poziom posiadania prezentował się podobnie:

W sumie na terenie włości milkowskiej wychodzi 1,7152 (7) koni i 3,1 (6) wołów na 1 włókę uprawną. Dla porównania: we włości kotrzańskiej stosunek ten wynosił 1,641 koni i 3,065 wołów na 1 włókę. Na tym tle włość milkowska wypada więc korzystnie względem włości kotrzańskiej.

Tabela 4. Włóki, konie i woły w przełożeniu na miejscowości

Lp.	Miejscowość	Ilość włók (jakość)	Ilość koni	Ilość wołów
1.	Sowoniewo	28 (podłe)	27	64
2.	Ruszczyczko	19 (średnie)	31	55
3.	Chojnowo	15 (średnie)	30	52
4.	Dowżycza (Chojniany)	21 (nader podłe)	23	44
5.	Solennikowo (Achrymowce)	11 (średnie)	27	38
6.	Bubnowo	9 (nader podłe)	15	28
7.	Ośniki	11 (nader podłe)	22	40
8.	Naumowo (Bielakowszczyzna)	15 (średnie)	32	61
9.	Spusza	11 (podłe)	32	58
10.	Prystupicze	4 (średnie)	8	16

Źródło: opracowanie własne na podstawie PKGE, cz. 1, s. 124–151

Efekty pomiaru włócznej dla Grodzieńszczyzny były podobne jak w całym WKL. Reforma pozytywnie wpłynęła na gospodarkę zarówno włości milkowskiej, jak i innych. Wprowadzono nowy ustrój gospodarczy, powstawały nowe osady, folwarki i wsie. Osadnictwo luźne przeobraziło się stopniowo w zwarte⁴². Zwiększyły się również dochody gospodarza, m.in. dzięki zaksięgowaniu powinności poddanych. Podsumowując, reforma włóczna wpłynęła pozytywnie na rozwój włości wielkopszących w starostwie grodzieńskim i uporządkowała ustrój administracyjny w tym regionie. Należy jednak pamiętać o negatywnych aspektach reformy. Pogorszyła się sytuacja chłopstwa, nie tylko ze względu na większe powinności, ale także z uwagi na fakt, iż często chłopcy otrzymywali grunty gorsze niż poprzednio posiadane. Pomiara włóczna wiązała się z kompletną przebudową struktury przestrzennej wsi litewskiej, co wiązało się z przenoszeniem domów mieszkalnych w nowe miejsca, często konieczne było opuszczanie miejsc zamieszkiwanych od pokoleń. Nie ulega wątpliwości, że rewolucyjna reforma była obciążeniem nie tylko fizycznym, ale również psychicznym. Mimo wszystko, przy ogólnym rozrachunku, efekty pomiaru włócznej trzeba ocenić pozytywnie.

Bibliografia

Źródła

Piscowaja kniga grodnieskoj ekonomii s pribawlženiami, t. 1, Wilno 1881–1882.

Opracowania

Błaszczak G., *Litwa na przełomie średniowiecza i nowożytności 1492–1569*, Poznań 2002.

⁴² K. Łożyński, *Podstawy gospodarcze*, s. 157.

- Łożyński K., *Charakterystyka gleb w powiecie grodzieńskim w XVI wieku*, [w:] J. Śliwiński (red.), *Szkice z dziejów społeczno-gospodarczych Podlasia i Grodzieńszczyzny od XV do XVI wieku*, s. 61–69.
- Łożyński K., *Podstawy gospodarcze wielkopszącej włości skidelskiej w drugiej połowie XVI wieku*, [w:] *Od antyku do współczesności. Studia historyczne z okazji 65. Rocznicy urodzin i 40-lecia pracy zawodowej w tym 35-lecia pracy naukowej Profesora zwyczajnego dr. hab. Józefa Piotra Śliwińskiego*, A Kołodziejczyk, K. Łożyński (red.), Olsztyn 2012, s. 135–158.
- Kolankowski L., *Pomiara włóczna*, „Ateneum Wileńskie” 1927, t. 4, z. 13, s. 236–251.
- Ochmański J., *Historia Litwy*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1982.
- Pociecha W., *Królowa Bona (1494–1557). Czasy i ludzie odrodzenia*, t. III, Poznań 1958.
- Pytasz-Kołodziejczyk, *Dwory starostwa grodzieńskiego w XVI w. – uwagi o stanie gospodarczym w świetle źródeł*, „Echa Przeszłości”, Nr XXII/2 (2021), s. 67–85.
- Pytasz-Kołodziejczyk A., *Zasoby wodne w dobrach wielkopszących zachodniej Grodzieńszczyzny w XVI wieku. Administracja i eksploatacja*, Olsztyn 2017.

SPEAR MEASUREMENT IN THE DISTRICT OF GRODNO REGION ON THE EXAMPLE OF MILKOWSKY

Abstract

The article discusses effects of economic reforms in Grodno County in Grand Duchy of Lithuania in 16th century on the example Milkowo. The source basis is *Piscowaja kniga grodnienskoj ekonomii s pribawljeniami*.

Keywords: Grodno County, Grand Duchy of Lithuania, 16th century, economic reform in Grand Duchy of Lithuania

Mateusz Duchliński

Studenckie Koło Naukowe Młodych Germanistów

Opiekun: dr Tomasz Żurawlew

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ZUR WERTEWELT VON PHILLIPP BURGER IN ANLEHNUNG AN AUSGEWÄHLTE LIEDTEXTE

1.

Musik ist eine der nicht vielen Kunstarten, die die Empfänger schnell und stark berühren können. Es geschieht so besonders dann, wenn ein gegebenes Lied in seinem Inhalt die alltägliche Philosophie unseres Lebens offenbart – existenzielle Wahrheiten, die dem Menschen helfen, den Lebenssinn zu finden.¹ Diese manchmal einfache, manchmal komplexe Kombination von Worten und Tönen macht uns nicht selten stark und motiviert dazu, etwas zu unternehmen. In diesem Sinne nimmt Musik in der Kultur einen besonderen Platz ein.

Der vorliegende Beitrag hängt mit so verstandener Funktion der Musik zusammen. Er ist die Fortsetzung meiner früheren Analysen der ausgewählten Musikstücke von Philipp Burger² – einem südtirolen Sänger und Gründer der Band „Frei.Wild“. Seit 3

¹ vgl. J. Maleszyńska, *Kultura i muzyka popularna: ujęcie językoznawcze*. In: I. Kielec, M. Traczyk (Hrsg.) *W teatrze piosenki*, Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne, Poznań 2005, s. 26-35.

² Der vorherige Beitrag war auf die axiologistische Analyse der Texte der Lieder von Philipp Burger orientiert. Die Aufmerksamkeit war auf diejenigen von ihnen gerichtet, die von Liebe, Freiheit, Gleichheit, Extremismus, Hass und Kraftlosigkeit handeln, also davon, was der Autor erlebt und erfährt. Die durchgeführte Analyse ermöglichte es, auf die Frage zu antworten, was in der Burgers Sprache relevant ist und sein Wertesystem mitbestimmt. Durch symbolischen Wortschatz und zahlreiche Metaphern konzentriert der Autor die Beachtung der Empfänger auf die gegenwärtigen Phänomene der Wirklichkeit, die in seinen Liedern deutlich den axiologischen Charakter annehmen und gerade deswegen der axiologistischen Reflexion bedürfen. Um diese Phänomene darzustellen, wendet Burger unter anderem die Ironie an, mittels derer er seine Empfänger zur tieferen Reflexion über die möglichen Quellen gegenwärtiger Gefahren verleitet. Ziemlich große Rolle spielen in seinen Texten Vulgarismen, die einerseits die Übermittlung von Inhalten verstärken und als solche die Aufmerksamkeit auf sich ziehen, andererseits als Ausdruck

Jahren macht Burger Musik auch unter seinem Vor- und Nachnamen, was ihm sein künstlerisches Werk zu entwickeln hilft. Die Hörer seiner Lieder und die Forscher seiner Texte können dadurch viel mehr über sein kreatives Selbst sowie die Werte erfahren, die er bekennt. Und gerade die Welt der in seinen Liedern verbildlichten Werte wird mich in diesem Beitrag besonders interessieren. Es wird hier nämlich der Versuch unternommen, festzulegen, welche Botschaft in den zur Analyse ausgewählten Musikstücken Burgers vermittelt wird, welche Bereiche menschlicher Existenz seine axiologischen Forderungen anbetreffen und schließlich, wo ihre Quelle liegt. Damit dieses Ziel realisiert werden kann, werden hier drei Lieder behandelt, in welchen die existenzielle Problematik auf besondere Art und Weise zum Vorschein kommt.

Mit dieser Problematik hängen die von vielen KünstlerInnen besungenen Werte wie Freiheit oder Verantwortung für sich selbst und die Anderen zusammen, die das sinnvolle Leben begünstigen und damit gewissermaßen Einfluss auf den Sinn des Wortes *Existenz* nehmen³, welches einen wichtigen Bezugspunkt für die Lieder von Philipp Burger ausmacht. Unter dem Begriff *Werte* sind zahlreiche Sujets zu verstehen⁴. Das kann Liebe, Freundlichkeit, Kollektivismus im Handeln oder Empathie sein, also die Werte, die die menschlichen Gemeinschaften verfestigen und das Bewusstsein des Subjektseins desjenigen konstituieren, der sie gesteht und nach ihnen handelt⁵. Durch ihre Verwirklichung kann man nicht nur in gutem Einvernehmen mit anderen Menschen leben, sondern auch mit sich selbst. Und gerade die Künstler haben in der Reichweite ihrer Einwirkung die Möglichkeit, den Menschen die Werte zu vermitteln. Die Musik, auf die ich mich in diesem Beitrag konzentriere, spielt in diesem Prozess eine besonders wichtige Rolle – umso mehr, als jeder von uns zu ihr den Zugang hat. Musik zu hören, bedeutet nicht nur das Vergnügen, das durch den Umgang mit dem Rhythmus und den einzelnen Klängen hervorgerufen wird, sondern auch, so Ziering, „Nahrung für den Grundwert“, Zugang zur eigenen Emotionalität, was letzten Endes ermöglicht,

der Kraftlosigkeit Burgers gegenüber den von ihm erfahrenen Antiwerten wahrzunehmen sind. Burgers Sprache ist einfach, denn sie soll seinen Annahmen zufolge für alle verständlich sein. Mehr in: M. Duchliński, *O języku wybranych tekstów piosenek Philippa Burgera w perspektywie aksjolingwistycznej*. In: A. Cierechowicz, A. Cichowska, M. Chelińska (Hrsg.) *Aktualne problemy badawcze. Nauki społeczne i humanistyczne*, Wydawnictwo Naukowe FNCE, Poznań 2021, s. 177–179.

³ vgl. U. Ziering, „Musik und die Personalen Grundmotivationen.“ *Musiktherapie in der Psychiatrischen Rehabilitation – existenzanalytisch reflektiert*. https://www.oebm.org/media/jf_ziering_2001.pdf [Zugriff am: 09.05.2022]

⁴ Siehe: J. Puzyńska, *Język wartości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 19–28. Siehe auch: E. Bülow, *Der Wortschatz des Ethischen und die Grundwerte-Diskussion*, Narr Tübingen, Tübingen 1984, s. 29–41.

⁵ vgl. T. Żurawlew, *Zu den Aufgaben der gegenwärtigen Kommunikationsethik aus der Perspektive der sprachethischen Nachkriegsreflexion Dolf Sternbergers*, „Orbis Linguarum“ 50/2018, s. 489–508; M. Kastner, *Ethische Kommunikation*. In: A. E. Auhagen (Hrsg.) *Positive Psychologie, Anleitung zum „besseren“ Leben*, Weinheim, Basel 2008, s. 114–135.

seine Gefühle auszudrücken⁶. In diesem Kontext hilft Musik den Menschen, die Fragen zu beantworten, die sie peinigen: „Was soll ich?“, „Wer bin ich“, „Warum bin ich?“. Philipp Burger konzentriert ausdrücklich die Aufmerksamkeit seiner Zuhörer auf diese Fragen, indem er Antworten auf sie sucht. Seine Lebenserfahrungen, seine Vergangenheit – nicht immer ihm gnädig – haben einen großen Einfluss darauf ausgeübt, wie er in seinen Liedern die Wirklichkeit wahrnimmt und sie bewertet. Es scheint, dass er unaufhörlich nach dem Sinn der Existenz sucht, weil er Probleme berührt, welche mit der Lebenserfahrung eng zusammenhängen. Manche von ihnen sind besonders wichtig für die in diesem Beitrag vorgenommene Beschreibung der in seinen Liedern fixierten axiologischen Überzeugungen. Zwar kann hier wegen der redaktionellen Einschränkungen lediglich ein bestimmtes Teil von ihnen dargestellt werden, aber das, was sich festlegen lässt, wirft mit Sicherheit ein gewisses Schlaglicht auf die Art und Weise, auf welche Burger den Begriff *Existenz* versteht.

2.

Begonnen werden soll mit dem Lied *Sänger, Zimmermann, Landwirt, Fischer*, in dem Burger unter anderem auf die Frage der Nostalgie eingeht:

Philipp Burger - Sänger, Zimmermann, Landwirt, Fischer

*Ich brauch' die Sonne, den Himmel über mir
Ich liebe Wind und Wetter, ich liebe die Natur
Wollte schon immer die große Freiheit
Ob Dach, ob Fluss, ob Land, ob Job, ob Freizeit*

*Es war bis heute immer die beste Zeit
Ein Lagerfeuer, ein Abenteuer
Zusammen fischen geh'n, ein Feierabendbier
Gemeinsam Lieder sing'n, mein Herz es schlägt dafür*

*Ich bin Sänger, ich bin Zimmermann
Ich bin Landwirt, ich bin Fischer und dann
Bin ich noch Gitarrist und ein Songwriter
Mit großen Schritten Richtung Freiheit
So leb' ich gerne weiter*

⁶ vgl. U. Ziering, „Musik und die Personalen Grundmotivationen“. *Musiktherapie in der Psychiatrischen Rehabilitation – existenzanalytisch reflektiert*. https://www.oebm.org/media/jf_ziering_2001.pdf [Zugriff am: 09.05.2022]

*Ich lieb' die Ferne, ich lieb's, zuhaus zu sein
 Ich zimmer' heute noch gerne und steige in Schluchten ein
 Suche nach ,nem Sonnenaufgang, dem größten Fisch im Fluss
 Ich mähe gerne Wiesen nieder und schreibe und singe Lieder
 Es war bis heute immer die beste Zeit
 Ein Lagerfeuer, ein Abenteuer
 Zusammen fischen geh'n, ein Feierabendbier
 Gemeinsam Lieder sing'n, mein Herz es schlägt dafür*

*Ich bin Sänger, ich bin Zimmermann
 Ich bin Landwirt, ich bin Fischer und dann
 Bin ich noch Bergsteiger und ein Travelman
 Bin ein Naturmensch und bleibe es ein Leben lang
 Ich bin Sänger, ich bin Zimmermann
 Ich bin Landwirt, ich bin Fischer und dann
 Bin ich noch Gitarrist und ein Songwriter
 Mit großen Schritten Richtung Freiheit
 So leb' ich gerne weiter*

Das Lied handelt von dem Glück, das der Autor in jeder Kleinigkeit finden kann. Er erzählt davon, was er in seinem Leben schätzt. Die Bewertungen der Wirklichkeit werden von ihm schon in zwei ersten Strophen geäußert, in denen er über die Schönheit der mit der Freiheit assoziierten Natur singt. Wir erfahren, dass alles was ihn umgibt, alles was er macht, ihm eine große Freude bereitet. Die Naturphänomene wie der besungene Wind beeinflussen seine Stimmung: *Ich liebe Wind und Wetter* – singt der Autor – *Ich liebe die Natur*.

Die „Phänomenologie des Wetters“ ist für das Subjekt ein Werkzeug, die Nostalgie auszudrücken, deren sprachliche Exponenten auch in der nächsten Strophe anzutreffen sind, welche mit Worten beginnt: *Es war bis heute immer die beste Zeit*. Sein Leben, seine Arbeit oder Freizeit waren in der Vergangenheit und sind immer noch die Elemente der von ihm erfahrenen Freiheit. Jede kleine, einfache Tätigkeit – insbesondere die, der man sich in der Gemeinschaft erfreuen kann – hat für den Künstler eine große Bedeutung: *Ein Lagerfeuer, ein Abenteuer / ein Feierabendbier, zusammen fischen gehen, gemeinsam Lieder singen*. Das in diesen Worten angetroffene Bild der Gemeinschaft kann m. E. als das Bild eines von dem Subjekt nicht nur deklarierten, sondern auch tief erfahrenen und hochgeschätzten Werts angesehen werden⁷. Bürger schätzt

⁷ Die Unterscheidung zwischen deklarierten und verinnerlichten (tief erfahrenen / hochgeschätzten) Werten wird in den Beiträgen von Jadwiga Puzynina durchgeführt. Siehe u.a.: *Język wartości, op.cit.*, s. 30–31 und *O wartościach i wartościowaniu*. In: eadem, *Wartości i wartościowanie w perspektywie językoznawstwa*, Kraków 2013, s. 65–73.

sich hoch die Zeit, die er mit anderen Menschen verbringen kann. Freunde, Familie oder die von ihm getroffenen Menschen werden im Lied als Faktoren empfunden, die seinen Charakter mitgebildet haben und als solche nicht ohne Einfluss auf die Art und Weise bleiben, auf welche er die Wirklichkeit wahrnimmt. Mit den Worten *Mein Herz es schlägt dafür* drückt der Sänger seine Dankbarkeit gegenüber der Gemeinschaft aus, denn gerade in ihr konnte er zu dem werden, was er heute ist.

Im Refrain des Liedes erfahren wir mehr über ihn. Burger singt in fröhlichen Worten, er sei ein *Sänger, Zimmermann, Landwirt, Fischer, Gitarrist, Songwriter*. Alle seine Rollen, die er im Leben spielt, sind gleichzeitig seine Leidenschaften. Der Autor ist stolz auf jede von ihnen, besonders auf die, die mit seiner künstlerischen Aktivität zusammenhängt. Das alles bedeutet für ihn Freiheit. Sie macht in der Botschaft seines Liedes einen unschätzbaren Wert aus, durch den er in der Gemeinschaft mit den anderen handeln und sich weiter entwickeln kann. Der Refrain endet mit der Zeile: *So leb' ich gerne weiter*, die wieder verdeutlicht, wie viel dem Subjekt Gemeinschaft und Freiheit bedeuten und wie großen Einfluss diese zwei Werte auf die Realisierung seiner Lebensziele ausüben.

Der Sinn der nächsten Strophe wiederum macht deutlich, dass das erlebende Ich keinen Ort auf Erden findet, wo man sich schlecht fühlt: *Ich lieb' die Ferne, ich lieb's, zuhaus zu sein / Ich zimmer' heute noch gerne und steige in Schluchten ein*. Das Subjekt hat, wie es scheint, ein gutes Mittel gegen Heim- und Fernweh gefunden, das den besten Ausdruck im Begriff der *Akzeptanz* findet, wobei es sich hier nicht nur um die Selbstakzeptanz handelt, sondern auch um die Akzeptanz der Welt. Jeder Ort, in dem er sich befindet, ist für ihn etwas Besonderes und so ein affirmatives Verhältnis zur Welt erlaubt es ihm, jeden Moment zu genießen. Die affirmative Rhetorik lässt sich auch in Worten wahrnehmen: *Ich mähe gerne Wiesen nieder und schreibe und singe Lieder*. Eignermaßen haben wir es hier mit dem Motiv der ländlichen Landschaft zu tun, das in der europäischen Kunst und Kultur schon seit Jahrhunderten anwesend ist. Die gegenwärtigen Künstler bedienen sich oft dieses Motivs⁸, was zweifelsohne von dessen Bedeutsamkeit in der künstlerischen Reflexion zeugt.

Zusammenfassend erzählt das Lied Burgers über die Wirklichkeit, in der es nicht an Freude, Freiheit und Freundschaft mangelt, welche sich in der Gemeinschaft erfahren lassen. Es wird aus der Perspektive jemandes gesungen, der das Leben zu schätzen weiß und sich jeder Weile erfreuen kann. Die Rhetorik der Affirmation, mit der wir es in diesem Musikstück zu tun haben, scheint manchen von Anne Karsten angeführten Kategorisierungen der Kunst entsprechen. Die Forscherin schreibt in ihrem Buch:

In Kategorisierungen wie Kunst und Ökologie, Kunst und Wissenschaft, Kunst und Arbeit, und eben Kunst und Landwirtschaft drücken sich die vielfältigen und individuellen

⁸ vgl. A. Kersten, *Kunst und Landwirtschaft: Realitätsbezüge in der Gegenwartskunst*. Transcript Verlag, Bielefeld 2021, s. 8.

Bezüge und gleichzeitig die Abgrenzungen der Kunst zu den explizit benannten Bereichen der Wirklichkeit aus – Kunst und Wirklichkeit geraten in ein dialektisches Verhältnis.⁹

Die Beziehung der Kunst mit der Wirklichkeit ist dermaßen selbstverständlich, dass sie keiner Begründungen bedarf. Eigentlich sollte man feststellen, dass die Kunst, in der den Menschen umgebenden Wirklichkeit verankert ist – sie „lebt“ von ihr, bewertet sie und beeinflusst damit auf hunderterlei Weise ihre Empfänger. Der oben besprochene Inhalt des Liedes verweist darauf, dass man auf sie mithilfe der Affirmation des Lebens einwirken kann. Es scheint geradezu, dass das enthusiastische Verhältnis des Subjekts zum Leben zu einem seiner axiologischen Forderungen gehört. Zu betonen ist, dass das in seinem Lied fixierte Bild dieses Verhältnis damit kohärent bleibt, was über den Begriff der Affirmation die Philosophen schreiben: Das Bestehen auf der Überzeugung, dass die gegebene Wirklichkeit ihren positiven Wert hat, obwohl man sich dessen bewusst ist, dass es Argumente dagegen gibt¹⁰. Bürger ist bewusst, dass die Welt ihre Defekte hat, aber trotzdem konzentriert er sich auf die positiven Aspekte des Lebens, indem er seinen Enthusiasmus mit den Zuhörern mittels der axiologisch aussagekräftigen Sprache teilt.

Lenken wir jetzt unsere Aufmerksamkeit auf den Inhalt nächsten Liedes, in dem den Autor das Problem der von dem Menschen erfahrenen Ängsten, inneren Zerrissenheiten, oder psychischen Störungen beschäftigt. Die Reflexionen über ihren Einfluss auf das menschliche Leben begleitet eine prägnante Sprache, die an manchen Stellen des Liedtextes, u.a. schon im Titel, die vulgäre Modalität offenbart:

Frei.Wild - Wirklich so im Arsch

*Dir fährt ein kleiner kalter Schauer
Über das Rückgrat, dachtest anfangs gar nicht viel
Du spürst, dass irgendwas nicht stimmt
Und in deinem Magen, hast du ein ungutes Gefühl*

*Im Grunde läuft sonst alles glatt
Willst auch nicht jammern
Weil jammern uncool ist
Drückst deine Nase an die Scheibe deiner Seele
Siehst, dass du echt drüber bist*

*Und du spürst den kalten Schweiß auf deiner Haut
Und dein Puls ist auf 200
Nein du hättest nie geglaubt*

⁹ A. Kersten, *Kunst und Landwirtschaft: Realitätsbezüge in der Gegenwartskunst*. Transcript Verlag, Bielefeld 2021, s. 12.

¹⁰ M. Kulik, *Afirmacja stoicka jako sposób przezwyciężania pesymizmu*. In: D. Czakon, K. Kleczkowska, A. Kuchta, G. Matusiak (Hrsg.) *Kierunki badawcze w filozofii 2015*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2015, s. 69–83.

*Dass du mal wirklich so
 Ja, ja, ja, wirklich so im Arsch bist
 Dass du mal nicht mehr weißt
 Wo oben und wo unten ist
 Dass du mal wirklich so
 Ja, ja, ja, wirklich so im Arsch bist
 Doch du bist auch nur ein Mensch
 Nicht unerschütterlich, gib Acht auf dich
 Dass du ja nie mehr so im Arsch bist*

*Schlägst dir die Nächte um die Ohren
 Liegst fast nur wach und das nicht weil dir danach ist
 Was mit dir los sei fragen dich viele
 Hättest dunkle Augenringe im Gesicht
 Dein Nervenkleid liegt echt in Fetzen
 Nur das Abendbier, lässt dich mal locker sein
 Doch der Scheiß, der in dir vorgeht
 Und das weißt du, wird dir noch eine Weile bleiben*

*Die Panikattacken, sie kommen und gehen
 Hättest nie im Leben gedacht
 Dir würde es einmal so ergehen*

*Unter unseren harten Hüllen
 Quälen uns Sorgen und Fragen
 Nur nach außen, wollen wir strahlen
 Wie Scheinwerferkaskaden
 Wir alle sprechen fließend „Glücklich“
 Nur verstehen wir keinen Schmerz
 Hast du die Knochen voller Kummer
 Höre und sprich zu deinem Herz*

Der kräftige Titel *Wirklich so im Arsch* zieht zweifelsohne die Aufmerksamkeit der EmpfängerInnen, schockiert und „erfreut“ sich einer besonderen Autonomie, denn im Grunde genommen kündigt er noch nicht den Inhalt des Liedes an. Es muss jedoch festgestellt werden, dass er durch den vulgären Sprachgebrauch die HörerInnen auf die Begegnung mit diesem Musikstück vorbereitet, die Art und Weise dessen Wahrnehmung bestimmt und eine konkrete Stimmung hervorruft, Erwartungen erweckt.

Indem man sich in den Inhalt vertieft, stellt es sich heraus, dass Burger mithilfe im Titel gebrauchter Ausdrucksmittel das Problem der den Menschen quälenden Anspannungen, psychischen Krisen und Zusammenbrüchen beleuchtet hat. Dem Autor zufolge kommen sie unerwartet: *Dir fährt ein kleiner kalter Schauer über's Rückgrat / Dachtest*

anfangs gar nicht viel. Die Symptome sind so geringfügig, dass man sie oft ignoriert. Das im Lied betonte *ungute Gefühl* wird jedoch mit der Zeit immer größer und letztendlich bemerkt man, dass sich der Mensch in seinem eigenen Körper schlecht fühlt und ratlos wird. Burger gibt zu verstehen, dass man solche Zustände nicht selten dann erfährt, wenn man alles hat, wovon man träumte – Arbeit, Geld, Freunde oder sogar Familie: *Im Grunde läuft sonst alles glatt, willst auch nicht jammern / Weil jammern uncool ist.* Der figurative Kontext des Gebrauchs von *jammern* sowie das in der konnotativen Bedeutung dieses Wortes verborgene negative Wertezeichen schildern die Perspektive des Denkens gegenwärtiger Menschen, denen das Wort *Empathie* fremd ist, für die das Gespräch mit jemandem, der nach seelischem Halt sucht, den Zeitverlust ankündigt. Der Autor des Textes vergegenwärtigt uns, dass der die inneren Verletzungen erfahrende Mensch heutzutage nicht selten auf sich selbst zählen muss. Er versucht diese zu „bekämpfen“, von sich zu entfernen, was jedoch ohne Erfolg bleibt: *Drückst deine Nase an die Scheibe deiner Seele / Siehst, dass du echt drüber bist / Und du spürst den kalten Schweiß auf deiner Haut / Und dein Puls ist auf 200, nein, du hättest nie geglaubt.* In diesen Worten ist u.a. ein Sinn verborgen, der den Menschen in seiner Überzeugung darstellt, dass ihn die psychischen Krisen nie betreffen werden. Indessen können sie ihn ganz unerwartet beherrschen und letzten Endes so spürbar sein, dass man *nicht mehr weiß, wo oben und wo unten ist.* Burger macht die EmpfängerInnen darauf aufmerksam, dass der mögliche Ausweg aus den eigenen Verletzungen, psychischen Krisen, die zur Ratlosigkeit führen können, darin besteht, auf das eigene Herz zu hören, mit ihm ein Gespräch zu führen: *Höre und sprich zu deinem Herz.* Das in Form von einer Metapher gefasste *Herz* scheint hier mit dem menschlichen Gewissen identifiziert zu sein, das in den Krisen moralischer Natur, unsicheren Zuständen, in denen man nicht weiß, wie man vorgehen sollte, sich dem Menschen als einzige verlässliche Stütze offenbart. Dass das Gewissen ein wichtiger „Gesprächspartner“ bleibt, bestätigen übrigens viele – u.a. Ulrich Hemel:

Die meisten alltäglichen Handlungen erfordern zwar keine besondere ethische Reflexion, weil sie sich nahtlos in das System unserer zweckmäßig eingerichteten Alltagswelt einfügen. Es gibt aber immer wieder Bruchstellen, Krisenpunkte und Orientierungsmarken, die dem eigenen Sinn für ethische Entscheidungen mehr abverlangen. Beispiele hierfür sind die Berufswahl, das Eingehen einer Partnerschaft, ein Berufs- oder Positionswechsel, ein überraschendes Lebensereignis wie etwa ein Unfall oder eine Krankheit, schließlich aber auch die periodisch wiederkehrenden Sinnfragen, die sich auf die Aus- und Einrichtung unseres gesamten Lebensschiffs beziehen.¹¹

Menschen werden mit vielen alltäglichen Situationen konfrontiert, die sie verletzen, aber, laut Burger, kann sie ihr eigenes Herz „unterstützen“. Man soll sich – so der

¹¹ U. Hemel, *Wert und Werte. Ethik für Manager – Ein Leitfaden für die Praxis*, Carl Hanser Verlag München 2005, s. 6.

Autor – von seinem Wertesystem leiten lassen und dadurch das Gute von dem Bösen unterscheiden. Das Vermeiden von Verletzungen, Ängsten, psychischen Problemen oder Krisen kann nur durch Einverständnis mit eigenem Herzen erreicht werden, das wie das Gewissen zum Guten führt.

Unsere Beachtung verdienen zweifelsohne auch die Worte: *Doch du bist auch nur ein Mensch / Nicht unerschütterlich, gib Acht auf dich / Dass du ja nie mehr so im Arsch bist.* Heutzutage gewinnt ein Erfolg immer mehr an Bedeutung, was damit verbunden ist, dass Menschen auf der Jagd nach ihm oft keine Rücksicht auf ihre Gesundheit oder sogar auf das oben erwähnte Gewissen nehmen. Auf Manifestationen solcher Haltungen stoßen wir oft in der modernen Kultur, in der sich immer häufiger der sog. erbarmungslose Konkurrenzkampf offenbart. Zwar wird in dem Lied dieses Problem mithilfe der uneigentlichen Rede berührt, in der es nicht an kräftigen Expressivismen mangelt, aber gerade auf diese Weise kann man, wie es scheint, wirksamer die Quellen menschlicher Krisen enthüllen. Der Sänger warnt hier vor den Folgen solch eines Lebensstils, der die gegenwärtigen Menschen überfordert, ihre Psyche Schritt für Schritt zerstört und die Gemeinschaften destabilisiert. Burger ist nicht der Meinung, dass dem Menschen keine Herausforderungen gestellt werden sollen – ganz im Gegenteil. Seines Erachtens sollte der Mensch diese annehmen, gleichzeitig aber die Selbstachtung nicht vergessen.

Der ganze Sinn des Liedes lässt sich in folgenden Worten zusammenfassen: *Unter unseren harten Hüllen / Quälen uns Sorgen und Fragen / Nur nach außen wollen wir strahlen / Wie Scheinwerferkaskaden.* Der Autor lenkt hier unsere Aufmerksamkeit auf die Situationen, in denen die Menschen ihren inneren Kampf führen, ohne ihre Erlebnisse und Sorgen nach außen zu offenbaren. Die negativen Emotionen, Ängste und Verletzungen werden oft sehr tief in der menschlichen Psyche versteckt und man will sie nicht äußern, weil dies mit der Schwäche assoziiert werden kann. Aus diesem Grund baut man die von Burger erwähnten *Hüllen*, durch die unsere Gefühle nicht mehr sichtbar werden. Die Benutzung des Motivs der *Scheinwerferkaskaden* ist nicht zufällig. Die Scheinwerfer werden mit der Berühmtheit assoziiert. Wenn alle Lichter auf eine Person gerichtet sind, dann hat man das Gefühl, dass sie etwas Wichtiges erreichte und sich damit den „Namen machte“. Das von dem Menschen erreichte hohe Niveau der Herausragendheit muss aber gar nicht bedeuten, dass er keine Einsamkeit oder Verzweiflung erfährt. Burger singt: *Nur nach außen wollen wir strahlen*, was mittels der uneigentlichen Rede die Forderung offenbart, in der Wahrheit, im Einklang mit sich selbst zu leben. Der im Song postulierte Wert der Authentizität menschlicher Handlungen und Haltungen lässt uns alle gesellschaftlichen Zwänge, „Konstrukte“, die zu dem menschlichen Gewissen im Widerspruch stehen, zurückweisen. Das im Sprachgebrauch kräftige Lied ist in seinem Wesen durch das anthropozentrische Denken des Schöpfers bedingt und in diesem Sinne gehört es zu wichtigeren Musikstücken Burgers, deren Ziel eine konkrete Botschaft ist.

Gehen wir jetzt zum letzten Lied über, dessen Inhalt von der Grausamkeit jeglicher bewaffneter Konflikte handelt. Der Autor singt hier darüber, dass der Krieg keine Sieger bringt, stattdessen Leid und Tod:

Frei.Wild – Krieg ohne Sieger

*So viele sind gegangen
So viele sind gefallen
Außer Trümmer und Zerstörung
Was bleibt nun von dem allem?*

*Es sollte der große Krieg zur Freiheit sein
Schicktet Armeen für den Frieden
Ein Land am Boden, Trümmerstädte
Sahen Menschen im Meer untergehen*

*Traumatisierte Kinder
Hass, Gewalt, Angst und Flucht
Granaten und Raketen
Von jedem verflucht
So viel Leid und Elend, so viele tote Kinder
Ich sehe keine Freiheit, ich sehe nur Leid*

*Wieder nur ein Krieg ohne Sieger
Wieder nur ein Krieg für Verlierer
Wieder nur ein Krieg für die Waffen
Seht ihr nicht, dass Waffen keinen Frieden schaffen?
Wieder nur ein Krieg ohne Sieger
Wieder nur ein Krieg für Verlierer
Zu viele mussten sterben, zu viele werden es nicht schaffen
Im Krieg gewinnen nur die
Die mit Waffen, für sich selber Asche machen*

*Aus der Geschichte nichts gelernt
Doch wieder tapfer Krieg gespielt
Sagt ging es hier wirklich um die Freiheit?
Die armen Seelen singen ein anderes Lied*

*Nur am Himmel herrscht jetzt Ruhe
Aus der Klemme, aus dem Sinn
Also wieso, weshalb, warum das alles?
Sagt mir: worum es hier wirklich ging?*

*Millionen Tragödien, Milliarden verschossen
Tausende Soldaten, für gar nichts erschossen*

*Flucht und Zerstörung, böse Saat gesät
Nur die Waffenschmieden
Haben mit Blut am Goldenen Rad gedreht*

In den ersten Strophen des Liedes singt Burger von der Genese des Krieges – jedoch so, dass in der Art, auf welche er die Sprache gebraucht, ein Ironiesignal wahrzunehmen ist. Aus den Worten: *Es sollte der große Krieg zur Freiheit sein / Schicktet Armeen für den Frieden / Ein Land am Boden, Trümmerstädte / Was bleibt nun von dem allem* schält sich nichts anderes als Anschein des Friedens und der Freiheit heraus. Derjenige, der den Krieg provoziert, der ihn plant und schließlich ausführt, widerspricht doch diesen zwei fundamentalen Werten! Die weiteren Worte des Lieds bringen dies deutlich zum Ausdruck – insbesondere durch ihre negative axiologische Prägung: *Traumatisierte Kinder / Hass, Gewalt, Angst und Flucht / Granaten und Raketen / Von jedem verflucht / So viel Leid und Elend, so viele tote Kinder / Ich sehe keine Freiheit, ich sehe nur Leid*. Wir haben es hier mit der Rhetorik zu tun, durch die das Bild der grausamsten Folgen des Krieges zum Vorschein kommt, wobei sich auch das äußerst negative Verhältnis Burgers zu jeglichen bewaffneten Konflikten bemerken lässt. Der Autor gibt zu verstehen, dass der Krieg statt Freiheit und Frieden Verwüstung bringt. Er will damit hervorheben, dass es nicht möglich ist, durch Gewalt Gutes zu erreichen. In der apostrophischen Wendung an die möglichen Initiatoren des Krieges stellt er die Frage, deren postulativer und suggestiver Charakter sie zum Nachdenken und Rückzug anregen soll: *Seht ihr nicht, dass Waffen keinen Frieden schaffen?* Burger spricht hier aus der Position eines Menschen, der sich seiner Würde bewusst ist und für den die Menschlichkeit den höchsten Wert darstellt. Indem er das Motiv *der traumatisierten Kinder* anspricht, offenbart er dabei seine Sensibilität gegenüber den Jüngsten, verbildlicht sie in deren Ratlosigkeit. Die Kriegsschäden, Todesopfer und schließlich das Trauma, das am meisten von unschuldigen Kindern erfahren wird – all dies erzeugt in dem Lied ein Bild des Hasses, dem sich der deutsche Sänger entschlossen widersetzt.

Der Refrain beginnt mit Worten, in denen der Autor die Rhetorik expressiver Wiederholungen einsetzt: *Wieder nur ein Krieg ohne Sieger / Wieder nur ein Krieg für Verlierer / Wieder nur ein Krieg für die Waffen*. Dadurch nimmt sein Lied einen ausdrucksstarken Charakter eines Protests an, in dem sich mit verdoppelter Kraft die Wahrheit über die Sinnlosigkeit der Kriege manifestiert. Die Folgen bewaffneter Konflikte kennt die Menschheit sehr gut aus der Geschichte, trotzdem muss man mit Bedauern gestehen, dass sie auch heutzutage ein beständiges Element menschlicher Erfahrung sind.

Im weiteren Teil des Liedes singt Burger: *Sagt ging es hier wirklich um die Freiheit? / Die armen Seelen singen ein anderes Lied / Nur am Himmel herrscht jetzt Ruhe*, wodurch er erneut seine figurative Kunst zeigt. Die von ihm gestellte Frage ist rhetorisch bedingt und selbst der Kontext, in dem der Autor seine Überzeugungen zum Ausdruck bringt, beantwortet sie. Suggestiv motiviert lässt er keinen Zweifel daran, dass der Krieg die fragwürdigste aller Lösungen ist. Die Freiheit hingegen ist immer die

Möglichkeit, das Gute zu wählen, und von Burger in dieser Dimension betrachtet bedeutet sie das Gegenteil von allem, was mit dem Bösen verbunden ist – einschließlich des Bösen des Krieges. Um seiner Überzeugung noch mehr Nachdruck zu verleihen, verweist der deutsche Sänger auf die Realität der *armen Seelen* derjenigen, die während der bewaffneten Konflikte ihr Leben hingeben. Viele von ihnen wissen nicht einmal, wieso und wofür sie sterben müssen. Die Ideen, die ihnen eingeschränkt werden, sind leer und haben keine Widerspiegelung in der Wirklichkeit. Die Freiheit ist dann ein Vorhang, hinter dem die tatsächlichen Gründe der Kriege verborgen werden – nämlich die imperialen Bestrebungen des Aggressors. Der einzige Ort, an dem man in einer Kriegssituation Frieden erfahren kann, ist in der metaphorischen Fassung des Autors der *Himmel*. Indem wir die Art und Weise untersuchen, auf welche sich Burger in seinem Lied der Sprache bedient, können wir zu dem Schluss kommen, dass er von der Existenz einer übernatürlichen Realität ausgeht, die er als einen Wert an sich betrachtet.

Das Lied *Krieg ohne Sieger* ist durch das oben erwogene Motiv des Leidens als Folge von Kriegen immer noch aktuell. Auch heutzutage werden wir mit den bewaffneten Konflikten konfrontiert, die sich infolge ihrer Grausamkeit nicht in Worte fassen lassen. Deswegen denke ich, dass es sich in der Zeit des Mangels an Frieden lohnt, den von Philipp Burger zurückgerufenen Wert des Sacrum neu zu überdenken. Die Geschichte der Menschheit hat wiederholt gezeigt, welchen Beitrag dieser Wert zur Wiederherstellung des Friedens in der Welt leisten kann. Man muss ihn aber – so wie es Burger tat – erkennen und dann verwirklichen.

Fazit

Die durchgeführte Analyse ließ zweifelsohne die Botschaft erkennen, die in den Liedern Burgers gegenwärtig ist, sowie die Frage beantworten, welche Bereiche menschlicher Existenz seine axio-normativen Anforderungen anbelangen. Die genauere Betrachtung von Wertungen der Wirklichkeit, welche sich auf der sprachlichen Ebene der zur Untersuchung ausgewählten Texte beobachten ließen, ergab auch ein Bild der Werte, mit denen sich Philipp Burger identifiziert und die er damit der Welt vermittelt. Fassen wir demnach zunächst all dies zusammen, was die Ausdrucksmittel in seinen Texten ausmacht.

Vor allen Dingen haben wir es mit solch einer sprachlichen Gestaltung zu tun, die auf einer affirmativ-postulativen Rhetorik beruht, wodurch Burgers Texte einen gesellschaftlich wichtigen Charakter haben. Eine so profilierte Rhetorik zieht zweifellos die Aufmerksamkeit der EmpfängerInnen auf sich, zumal sie mit einer vielfältigen Skala von Wertungen – sowohl positiven als auch negativen – gesättigt ist. Der Sprache des Autors fehlt es nicht an expressiven Wiederholungen, rhetorischen Fragen und Metaphern, durch die seine Lieder eine poetische Qualität erhalten, in ihrer Bedeutung symbolischer werden und so in einen aktiven Dialog mit der Welt treten. Die erwähnte Skala von Wertungen, insbesondere der negativen, wird deutlich auf der Ebene der

festgestellten Signale der Ironie, die nach der Wahrheit über die Welt sucht. Manchmal verwendet Burger, um die Kraft der Botschaft zu verstärken, eine vulgäre Modalität. Auf diese Weise drückt er seine Emotionen aus, aber vor allem seinen Wunsch, sich der Realität voller Konflikte, Kriege und sozialer Unruhen entgegenzustellen. In diesem Sinne scheint die genannte Modalität ein legitimes Ausdrucksmittel zu sein.

Der deutsche Sänger konzentriert sich in seinen Liedern auf die Gefühle, Situationen und Zustände, die ganz menschlich, prosaisch sind. Einerseits mangelt es in seinen Texten nicht an positiv bewerteter Freiheit, die er mit der Schönheit der Natur identifiziert, andererseits finden sich Bezüge auf die Sphäre der Erfahrung von Angst, der erwähnten Gewalt, für die der Autor keine Rechtfertigung findet. In seinem Anti-Krieg-Prottest fordert er den Weltfrieden und durch starke Bildhaftigkeit der Sprache bewegt er zum Streben danach. Burgers Wertewelt ist also erfüllt von dem Postulat der Humanität, die die menschliche Handlung bedingen soll. Vor allen Dingen besingt er aber den Wert der Liebe zu Menschen, durch die sie das Leben genießen können und die in seinen Texten als Zeichen der Beständigkeit der Gemeinschaften zum Vorschein kommt. In diesem Sinne ist sein Schaffen durch deutlich anthropozentrische Betrachtungsweise der Wirklichkeit gekennzeichnet.

Einen wichtigen Platz in Burgers musikalischem Werk nimmt das bereits erwähnte Motiv der Natur ein, die uns lehrt, das Leben voller Sensibilität und Begeisterung zu leben. Der Autor verweist auf ihre Schönheit mit der Überzeugung, dass sie hoch eingeschätzt werden soll. Doch in seiner Welt der Werte mangelt es auch nicht an Themen, die oft tabuisiert werden. So geht der deutsche Musiker beispielsweise auf das Problem der psychischen Störungen ein, mit denen die Menschen nicht selten konfrontiert werden, und sucht nach einem Ausweg aus solchen Erfahrungen. Ihm zufolge soll ein Mensch vor allem im guten Einvernehmen mit sich selbst leben, d.h. sich akzeptieren. Die Kenner der Biografie Burgers wissen, dass die Quelle seiner existentiellen Überlegungen darin liegt, was er selbst erfahren hat.

Zu Burgers Wertewelt gehört noch der Wert der Authentizität des menschlichen Handelns – im Grunde genommen die Wahrheit, die er als Gegenteil der Lüge versteht. Unter anderem aus diesem Grund kommen seine musikalischen Texte in den Bereich der axiologischen Fragen.

Bibliographie

- Bülow E., *Der Wortschatz des Ethischen und die Grundwerte-Diskussion*, Narr Tübingen, Tübingen 1984.
- Duchliński M., *O języku wybranych tekstów piosenek Philippa Burgera w perspektywie aksjologicznej*. In: A. Cierechowicz, A. Cichowska, M. Chelińska (Hrsg.) *Aktualne problemy badawcze. Nauki społeczne i humanistyczne*, Wydawnictwo Naukowe FNCE, Poznań 2021.
- Hemel U., *Wert und Werte. Ethik für Manager – Ein Leitfaden für die Praxis*, Carl Hanser Verlag München 2005.

- Kastner M., *Ethische Kommunikation*. In: A. E. Auhagen (Hrsg.) *Positive Psychologie, Anleitung zum „besseren“ Leben*, Weinheim, Basel 2008.
- Kersten A., *Kunst und Landwirtschaft: Realitätsbezüge in der Gegenwartskunst*. Transcript Verlag, Bielefeld 2021.
- Kulik M., *Afirmacja stoicka jako sposób przewycięzania pesymizmu*. In: D. Czakon, K. Kleczkowska, A. Kuchta, G. Matusiak (Hrsg.) *Kierunki badawcze w filozofii 2015*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2015.
- Maleszyńska J., *Kultura i muzyka popularna: ujęcie językoznawcze*. In: I. Kielec, M. Traczyk (Hrsg.) *W teatrze piosenki*, Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne, Poznań 2005.
- Puzynina J., *Język wartości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Puzynina J., *O wartościach i wartościowaniu*. In: eadem, *Wartości i wartościowanie w perspektywie językoznawstwa*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 2013.
- Ziering U., „Musik und die Personalen Grundmotivationen.“ *Musiktherapie in der Psychiatrischen Rehabilitation - existenzanalytisch reflektiert*. https://www.oebm.org/media/jf_ziering_2001.pdf [dostęp: 09.05.2022]
- Żurawlew T., *Zu den Aufgaben der gegenwärtigen Kommunikationsethik aus der Perspektive der sprachethischen Nachkriegsreflexion Dolf Sternbergers*, „Orbis Linguarum” 50/2018.

UWAGI O ŚWIECIE WARTOŚCI PHILIPPA BURGERA NA PODSTAWIE WYBRANYCH TEKSTÓW PIOSENEK

Abstrakt

W publikacji podjęto analizę wybranych tekstów piosenek niemieckiego wokalisty Philippa Burgera. Celem było określenie problematyki, jaką porusza autor w utworach i rozpoznanie ich przesłania pod względem aksjonormatywnym. W związku z tym została podjęta analiza systemu wartości, o których w wybranych piosenkach śpiewa Philipp Burger, oraz środków językowych służących konstruowaniu w nich świata wartości. W ramach refleksji przedstawiono interpretację piosenek, stosując metodę opisu opartą o pojęcia z obszaru stylistyki i aksjolingwistyki.

Przeprowadzona analiza wykazała, że autor ceni wolność, pokój, braterstwo, przyjaźń, docenia także wartość wspólnoty. Te pozytywne wartości rozważa w relacji do antywartości, m.in. nienawiści, która znajduje swoje ujście w konfliktach zbrojnych. Takim konfliktem Burger się sprzeciwia, upatrując w nich upadek człowieczeństwa. Poza tym autor dostrzega człowieka w jego ułomnościach – np. zwraca uwagę na doświadczane przezeń lęki, niepokoje, które przeradzają się w zaburzenia psychiczne.

Z badań wynika, że jego teksty mają charakter wyraźnie antropocentryczny. Na taką ich naturę składa się język postulatyno-afirmatywny, w którym nie brak metafor, pytań retorycznych, pozytywnych i negatywnych wartościowań, ekspresywnych symbolizacji i powtórzeń. Analiza wykazała także obecność sygnałów ironii oraz elementów języka z pogranicza wulgarnego rejestru mowy.

Słowa kluczowe: Philipp Burger, wartości, przekonania moralne, interpretacja tekstu, środki retoryczne

A COMMENTARY ON PHILIPP BURGER'S WORLD OF VALUES BASED ON SELECTED SONG LYRICS

Abstract

Selected song lyrics written by Philipp Burger, a German rock musician, were analyzed in this study. The main aim of the study was to describe the problems addressed by Burger's songs and to identify their meaning in terms of the underlying axiological principles. An attempt was made to examine the system of values communicated by Burger in selected songs and the linguistic devices deployed by the artist to build a world of values. This profiled analysis proposes an interpretation of Burger's lyrics with the use of descriptive methods that rely on stylistic and axiolinguistic concepts.

The analysis demonstrated that the author treasures freedom, peace, truth, brotherhood, friendship and recognizes the importance of community. These virtues are juxtaposed with anti-values such as hate that culminates in military conflict. Burger denounces armed conflict which epitomizes the fall of mankind. The artist depicts human nature through its weaknesses, and observes that experiences of fear and anxiety can lead to psychological disorders.

These findings suggest that Philipp Burger's lyrics are written from a clearly anthropocentric perspective. This observation is based on the artist's postulatory and affirmative language that is replete with metaphors, rhetorical questions, positive and negative value judgements, expressive symbolism and repetitions which capture the audience's attention. The analysis also revealed elements of irony and a linguistic register.

Keywords: Philipp Burger, values, moral convictions, interpretation of lyrics, rhetorical devices

Przemysław Michał Fydryszewski

Koło Naukowe Studenckiej Współpracy Zagranicznej

Opiekun: dr hab. Halina Łach

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,

TWIERDZA ZAMOŚĆ W OBRONIE I OCHRONIE RENEANSOWEJ PERŁY RZECZPOSPOLITEJ – MIASTA ZAMOŚCIA

Wstęp

Zamość uważany jest przez architektów i historyków za miasto wyjątkowe w skali całego kontynentu europejskiego. Na wyjątkowość składa się układ przestrzenny, nawiązujący do włoskiej myśli urbanistycznej późnego renesansu oraz dokładna realizacja koncepcji włoskiego architekta – Bernarda Moranda na zamojskiej ziemi. Miasto i twierdza są jednym z niewielu przykładów udanej lokacji na terenach Rzeczypospolitej.

Niniejszy artykuł ukazuje cztery wieki historii twierdzy Zamość w obronie i ochronie miasta Zamościa. Głównym celem poszukiwań badawczych było ukazanie dziejów i historii twierdzy na przestrzeni wieków. Rozważania w artykule konkretyzują się na postawionej tezie: włoski wzorzec fortyfikacji spełniał wymogi twierdzy nie do zdobycia oraz podkreślał jej wyjątkowość. W całej swojej historii twierdzę oblegano 5 razy.

Twierdza Zamość była przedmiotem badań naukowych. Wydanych zostało kilka monografii i artykułów jej poświęconych. Badaniem dziejów zajmowali się Stanisław Herbst¹, Władysław Ćwik², Wojciech Kalinowski³ czy Wiesław Śladkowski⁴.

¹ S. Herbst, *Zamość*, Warszawa 1955.

² W. Ćwik, *Zamość pod zaborami*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, pod red. Jerzego Kowalczyka, Wrocław 1983, s. 129–143.

³ W. Kalinowski, *Zamość idealne miasto renesansu*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, pod red. Jerzego Kowalczyka, Wrocław 1983, s. 87–93.

⁴ W. Śladkowski, *Zamość pod znakiem Marsa*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, pod red. Jerzego Kowalczyka, Wrocław 1983, s. 117–128.

I. Budowa przez Jana Zamoyskiego miasta „wałem i fosą wzmocnionego”

Mimo upływu lat twierdza i miasto Zamość zachwycają swą okazałością. Położenie twierdzy jest wręcz znakomite. Ulokowana w dorzeczu górnego Wieprza i Tanwi sprawia, że zyskała wręcz status „ducha polskiej utopii”⁵. Jej budowa związana była z założeniem nowego miasta – Zamościa. Zarówno fortyfikacje, jak i miasto ufundowane i zbudowane zostało na dobrach ziemskich przez Jana Zamoyskiego – hetmana wielkiego koronnego Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Jan Zamoyski urodził się w 1542 r. Zdobył wykształcenie na Sorbonie oraz w College de France, a potem na uniwersytecie w Padwie, gdzie został rektorem. Do Polski wrócił z listem polecającym od weneckiego senatu, który był zaadresowany do Zygmunta Augusta. Król mianował Zamoyskiego jako swojego sekretarza. W 1578 r. został kanclerzem, a trzy lata później hetmanem. Ojciec Jana, Stanisław, zmarł w 1572 r. Jan odziedziczył cztery wsie oraz starostwo bełskie⁶.

Z biegiem lat systematycznie powiększał swój majątek. Wykupił rodzową siedzibę (Zamość) z rąk starszej gałęzi rodziny. W 1578 r. Zamoyski zawarł umowę z upatrzonym architektem, Bernardo Morando, którego zadaniem było zaprojektowanie miasta – twierdzy na wzgórzu koło wsi Zdanów. Pod nieobecność zleceniodawcy prawdopodobnie Morando zaproponował usytuowanie miasta po przeciwnej stronie Łabunki, w miejscu, gdzie taras wcinał się w dolinę. Zamoyski przyjął projekt i zażądał parę miesięcy później sprawozdania z prac. Późną jesienią 1579 r., Bernardo Morando, architekt z Padwy, przesyła Janowi „malowanie rozmieszczenia placu na miasteczko”. Prawdopodobnie było to rozplanowanie siedzib dla przyszłych osadników, ale również usytuowanie kościoła i zamku, jak i zarys fortyfikacji. Rysunek opierał się na włoskiej koncepcji architektonicznej, lecz był dostosowany do wybranej sytuacji topograficznej. Rozplanowanie miasta, lokacja kościoła oraz sytuacja osiowa zamku są dowodem, że koncepcja niewiele odbiegała od realizacji⁷.

Morando chciał wpisać miasto w pięciobok, a zamek w czworobok, co daje symetryczny siedmiobok. Miało mieć 24 hektary powierzchni – 600 m długości i 400 szerokości. Zaplanował szachownicowy układ ulic i usytuowanie placów; w centrum Rynek Wielki, a symetrycznie po obu jego stronach rynki: Solny i Wodny⁸. Rok 1580 to data rozpoczęcia budowy „Nowego Zamościa” – miasta w zamiarze idealnego i znacznie odbiegającego od standardowych wówczas polskich miast. Sam Jan tak mówił o swoim

⁵ A. Zamoyski, *Polska: Opowieść o dziejach niezwykłego narodu 966 – 2008*, Kraków 2011, s. 133.

⁶ W. Kalwat, *Jan Zamoyski (1542–1605) – przyjaciel króla*, online, https://www.wilanow-palac.pl/jan_zamoyski_1542_1605_przyjaciel_krol.html, [dostęp: 03.05.2022].

⁷ W. Kalinowski, *Zamość idealne miasto...*, *op.cit.*, s. 87–88.

⁸ S. Nadra, *Miasto idealne*, online, <http://www.turystyka.zamosc.pl/pl/page/290/historia.html>, [dostęp: 03.05.2022].

przyszłym mieście: „[...] Mając na względzie bezpieczeństwo i pożytek nie tylko mój i przyjaciół moich, ale całego sąsiedztwa oraz poddanych z sąsiednich wsi, postanowiłem zbudować miasto [...], które to miasto wałem i fosą wzmocnię kosztem moim”⁹.

Zaprojektowano układ prostokątnych działek, który najbardziej odpowiadał potrzebom zabudowy¹⁰. Projekt przewidywał istnienie osi i punktów odniesienia. Z jednej strony zdominowanych przez pałac właściciela, a z drugiej strony przez ratusz. Oprócz tego w mieście miały znajdować się m.in. siedziby sądów, kościół franciszkański (Jan podczas pobytu we Włoszech przeszedł na katolicyzm), uniwersytet czy arsenał. Miasto było wyposażone w bardzo nowoczesny jak na XVI wiek system ścieków oraz system fortyfikacji w kształcie gwiazdy. Z ekonomicznego punktu widzenia właściciel wszystko przemysłał. Osiedlił Żydów, Włochów, Szkotów, Turków, Ormian czy Niemców, którzy podejmowali się wszelakich profesji. Zamość zamieniał się w samowystarczalne miasto-państwo. Wszystkie dochody zamiast do skarbu państwa trafiały do kieszeni właściciela. Wymienione wyżej cechy wyróżniały Zamość na tle powstających na obszarze Polski miast¹¹.

Przedzobiorowe dzieje Zamościa można podzielić na trzy główne etapy. Pierwszy etap, przypadający na lata 1579–1648, można umownie nazwać „okresem budowy”. Do 1648 r. zrealizowano wszystkie założenia projektowe Moranda. Twierdza Zamoyska doskonale odzwierciedla potrzeby na ówczesny rozwój broni (wprowadzenie nowej artylerii u schyłku XV wieku, a co za tym idzie nowe metody przy oblężeniach miast). Fortyfikacja spełnia zasadę jak najkrótszego obwodu przy jak największej powierzchni użytkowej¹². Od 1581 r. miasto było wielkim placem budowy. Warunki topograficzne sprawiały, że prace posuwały się wolno. W 1579 r. rozpoczęto już prace nad groblą¹³ żdanowską, którą budowano aż 4 lata, bo do 1583 r. W 1582 r. rozpoczęto budowę drugiej grobli, która została uszkodzona przez wodę w tym samym roku. Ostatecznie skończono jej budowę w 1585 r. Szesnaście lat przed zakończeniem wieku XVI miasto zyskało dogodne połączenie w kierunku zachodnim.

Wielkim wyzwaniem była budowa domów. Pomimo prowadzenia wielkiej akcji propagandowej przez samego Zamoyskiego, zachęcającej do zamieszkania w Zamościu, domy były budowane na zlecenie i za pieniądze Jana. Nie stanowiło to oczywiście problemu, gdyż zarówno Jan, jak i jego przyszli synowie nie żalowali pieniędzy, mając na uwadze przyszłe korzyści obronne i gospodarcze. Nie minęło wiele czasu i do miasta zaczęli przybywać urzędnicy i pierwsi osadnicy z okolicznych wsi, którzy zaczęli

⁹ *MIASTO IDEALNE*, online, <http://zci.zamosc.pl/page/361/miasto-idealne.html>, [dostęp: 03.05.2022].

¹⁰ S. Herbst, *Zamość...*, *op.cit.*, s. 9–10.

¹¹ A. Zamoyski, *Polska: Opowieść o...*, *op.cit.* s. 133–134.

¹² S. Herbst, *Zamość...*, *op.cit.*, s. 14.

¹³ grobla – wał ziemny zatrzymujący i utrzymujący wodę w sztucznym zbiorniku np. stawie, kanale, *grobla*, online, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Grobla>, [dostęp: 04.05.2022].

wznosić zabudowania na własny koszt¹⁴. Równolegle wraz z początkiem budowy wytyczono plany przedmieścia: Lwowskiego i Lubelskiego. Obok biedoty rzemieślniczej znajdował się tam przemysł, który nie mógł zostać umiejscowiony blisko centralnego placu: browary, kuźnie czy rzemieślnicy. Przedmieścia natomiast rozplanowano pasmowo¹⁵.

Rynek Główny ma plan kwadratu o bokach 100x100 m. Na Rynku Głównym znajduje się Ratusz, który nie jest położony w centrum, co wówczas nie było charakterystyczne w większości rynków m.in. z okresu średniowiecza. Ratusz wysunięty jest do środka rynku, po północnej pierzei, po stronie zachodniej. Decyzja, aby Ratusz nie znajdował się idealnie w centrum, wiąże się z wolą Jana Zamoyskiego. Najważniejszym a zarazem najbardziej okazałym budynkiem w mieście miał być jego pałac. Ratusz stanowiłby swoistą konkurencję dla siedziby Hetmana, chociażby ze względu na wysoką na 52 metry wieżę zegarową. Miasto, w myśl włoskiej architektury zbudowano na planie bryły. Przy podrzędnych ulicach znajdowały się niższe zabudowania, natomiast na przedmieściach początkowo dominowała zabudowa drewniana (w samym mieście również)¹⁶.

Niewątpliwie pierwszą budowlą był zamek, którego budowę rozpoczęto już w 1579 r. Trzy lata później w pobliżu zamku stanął arsenał. Mimo przejścia Zamoyskiego na katolicyzm, kościół zaczęto budować dość późno, bo dopiero w 1593 r. Budowę wcześniej wspomnianego Ratusza rozpoczęto w 1591 r. Jeśli chodzi o kamienice rynkowe, to były one piętrowe, posiadały wklęsły dach zakończony attyką¹⁷. W Zamościu znajdowała się również szkoła (później akademia), której część wzniesiono w 1590 r. W ciągu 12 lat postawiono 217 domów i tylko 26 placów pozostawiono niezabudowanych. Bez wątpienia Morando największy wysiłek włożył w kolegiatę. Była to trzynawowa bazylika pięcioprzęsłowa. Przewidywała pomieszczenie ludności całego miasta – około 3000 osób¹⁸.

Pierwotne umocnienia obronne to wały ziemne. Niestety w źródłach nie ma informacji o tym, czy znajdowała się tam drewniana palisada¹⁹. Morando przy projektowaniu miasta od razu planował umocnienia murowane. Ten fakt może wykluczać istnienie drewnianej palisady, ze względu na nieopłacalność tego przedsięwzięcia. 1593 rok to data rozpoczęcia budowy fortyfikacji bastionowych²⁰. Od samego początku Zamość

¹⁴ R. Szczygieł, *Zamość w czasach staropolskich*, [w:] *Czteryście lat Zamościa*, pod red. Jerzego Kowalczyka, Wrocław 1983, s. 101–103.

¹⁵ S. Herbst, *Zamość...*, *op.cit.*, s. 15–16.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ attyka – górny element elewacji budynku w postaci ścianki, balustrady lub rzędu sterczyn, osłaniający dach, *Attyka (architektura)*, online, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Attyka_\(architektura\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Attyka_(architektura)), [dostęp: 05.05.2022].

¹⁸ S. Herbst, *Zamość...*, *op.cit.*, s. 19–21.

¹⁹ palisada – element dawnego budownictwa obronnego w postaci ogrodzenia składającego się z drewnianych, zazwyczaj ostro zakończonych pali, wbitych jeden przy drugim, prosto lub ukośnie w ziemię spełniający rolę struktury zaporowej, defensywnej.

²⁰ S. Herbst, J. Zachwatowicz, *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936, s. 26.

miał być ośrodkiem tranzytowym, który wyznaczały trzy bramy: Lwowska, Lubelska i Szczepieszka. Nazewnictwo bram nie jest przypadkowe; brama Lwowska (wykonana wg. kontraktu z 1599), skierowana w kierunku wschodnim, „patrzy” na Lwów. Analogicznie dwie pozostałe bramy; Lubelska skierowana na północ w stronę Lublina i Szczepieszka skierowana na zachód w stronę Szczepieszyna. Bramy posiadały od wewnątrz sklepienie wartownie ze strzelnicami, które były skierowane w stronę przejazdu. Przed bramami na zewnątrz murów fortecznych były po dwa mosty zwodzone, natomiast za bramą Lubelską były trzy mosty zwodzone. W 1588 r. zamurowano bramę Lubelską z polecenia samego Jana Zamoyskiego. Skąd taka decyzja? Warto nadmienić, że Zamość posiadał prawo, które zakazywało kupcom z Rusi omijania miasta. Przez bramę Lubelską przejeżdżał więzień kanclerski, arcyksiążę Maksymilian. Po zamurowaniu bramy cały ruch z północy kierowano do bramy Szczepieszkiej. Taka decyzja założyciela z punktu widzenia ekonomicznego była kompletnie nieopłacalna. Lecz nie o to chodziło Zamoyskiemu. Zamurowanie bramy Lubelskiej było swoistą autoreklamą miasta, która miała zwabiać coraz to nowych osadników i urzędników. Ulica „Brukowa” (swoją nazwę zawdzięcza tym, że wyróżniała się od innych, niebrukowanych ulic; ówczesna ulica 3 Maja) była prawdopodobnie główną ulicą tranzytową²¹.

Okolo 1600 r. zakończono sypanie wałów. Tym samym zaczęto wznoszenie murów. Ukształtowanie terenu wymusiło nieregularny siedmiobok złożony z prostych odcinków kurtyń²², do których dostępu broniły umieszczone w narożnikach bastiony²³. Bastion wysunięty przed mury dawał załodze broniącej Zamościa wspaniałe pole ostrzału – 180°. Bastiony łączył mur, który był nazywany kurtyną, tzw. mur kurtynowy. Na szczycie muru kurtynowego (podobnie jak na bastionach), również stała artyleria, która mogła prowadzić ogień. Wały obudowywano od zewnątrz murem z kamienia wapiennego o wysokości ok. 11–12 m, u góry grubości ok. 1,6 m natomiast u dołu 2,4 m grubości. Ważnym elementem fortyfikacji były wspomniane wcześniej bramy; ciosowe, z przejazdem zakończonym półkolistą. Od strony fosy znajdował się lekko pochylony mur skarpowy, który był zwieńczony kamiennym wałkiem (skutecznie utrudniał atak drabinami). Mur skarpowy z wałem ziemnym tworzył przedpiersie, które osłaniało do 2 metrów półkę strzelecką. Po samym wale biegła droga wałowa²⁴.

Od wewnątrz mur wzmocniały skarpy o szerokości 1 metra i długości od 4 do 4,5 metrów. Były one połączone ze sobą sklepieniami. Grubość muru i wału wynosiła

²¹ S. Herbst, *Zamość...*, *op.cit.*, Warszawa 1955, s. 17–18.

²² kurtyna – proste (połączone bastionami) odcinki obwodu obwarowań twierdzy, *Kurtyna (fortyfikacja)*, online, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kurtyna_\(fortyfikacja\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kurtyna_(fortyfikacja)), [dostęp: 05.04.2022].

²³ bastion – element umocnień, wysunięty poza linię murów. Najczęściej składa się z szyi, która jest podstawą; barków, które są bokami przy szyi oraz czoła, boków bastionu, które są najbardziej wysunięte.

²⁴ droga wałowa – droga biegnąca wałem i osłonięta przedpiersiem; fragment obwarowania, *Słownik terminów*, online, <http://www.twierdze.whum.ujd.edu.pl/index.php/sownik-terminow/>, [dostęp: 05.05.2022].

u podstawy ok. 7 metrów. Szacuje się, że oryginalne fortyfikacje posiadały objętość ok. 270 tys. m³, na które zużyto 9 mln sztuk cegieł i 140 tys. m³ kamienia. Mury i bastiony dodatkowo „obrosły” w budowie obronne, które miały trzymać artylerię wroga jak najdalej od miasta. W tym celu budowano raweliny. Były to ziemne dzieła forteczne odsunięte od murów miasta i od bastionów w celu ich osłony i wzmocnienia obrony. Fosa miała kilkanaście metrów szerokości i nawet do 6 metrów głębokości. Fosa prawdopodobnie posiadała obmurowane brzegi, które od zachodu i południa przechodziły w sztucznie spiętrzone zalewy. Prace przy fortyfikacji trwały 36 lat. W pierwszym etapie, od północy i wschodu, powstały kurtyny i bastiony. Według umieszczonej przez Tomasza Zamoyskiego (syna Jana) tablicy na bastionie VII budowę fortyfikacji miejskich ukończono w 1618 r. Jednak według źródeł, jeszcze do 1623 r. prace prowadził Andrea Dell’Aqua²⁵.

Zamość, zaraz po Lwowie, w I połowie XVII wieku stał się ważnym ośrodkiem handlu w Europie wschodniej generując głównie dochody z rzemiosła. W 1591 r. rzemieślnicy stanowili około 50 % mieszkańców. Taka proporcja nie jest zadziwiająca; wynikało to z tego, że miasto istniało od niecałych 12 lat i szybko awansowało do grupy najważniejszych miast w kraju. Bez wątplenia budowa miasta przyczyniła się do korekty ówczesnych szlaków handlowych. Nie tylko na linii Lublin–Lwów, ale też w kierunku Sandomierza, Chełmna czy Jarosławia²⁶.

Wydaje się, że po śmierci Jana Zamoyskiego nadzór budowlany nieco osłabł. Warto wspomnieć o rygorze i tempie prac, jaki nakazywał główny fundator. W 1599 r. Jan wprowadził nakaz wykończenia domu dwa lata od nabycia działki (!). Parę lat wcześniej wydał nakaz zmiany zabudowy z drewnianej na murowaną. Miało to kolosalne znaczenie ze względu na kolumnowy układ zabudowań; pożar jednego domu mógł doprowadzić do spalenia całego miasta. W chwili śmierci Jana jego jedenastoletni syn Tomasz był zbyt młody, aby nadzorować prace budowlane. Gdy dojrzał, podobnie jak jego ojciec, kontynuował akcje promujące osiedlanie się w mieście. Zachowana księga kancelarii Tomasza zawiera wiele apelów o budowę domów murowanych. Kiedy apele nie pomagały, zaczęto spisywać upartych właścicieli, których potem pozbawiano posesji. Krótko po śmierci Tomasza, w 1639 r. rozpoczęto budowę Akademii. Miała ona postać prostokąta o bokach 65x72 metrów²⁷.

²⁵ A. Kędziora, *Fortyfikacje XVI–XVII w. – Bernardo Morando*, online, <https://www.zamosciopedia.pl/index.php/fl-fz/item/3196-fortyfikacje-xvi-xvii-w>, [dostęp: 06.05.2022].

²⁶ R. Szczygieł, *Zamość w czasach...*, *op.cit.*, s. 105–110.

²⁷ *Ibidem*, s. 103–104.

II. Rola twierdzy w życiu mieszkańców

W 1648 r. kończy się pierwszy etap w dziejach Zamościa. 5 listopada 1648 r. w wyniku pożaru spaliły się przedmieścia zamojskie, w czasie przygotowań do obrony przed wojskami kozacko-tatarskimi. O doskonałości twierdzy świadczy fakt, że były tylko dwa sposoby na jej zdobycie – długotrwałe oblężenie i wzięcie mieszkańców głodem lub zmasowany szturm, gdzie straty szturmujących byłyby ogromne. Jesienią 1648 r. fortyfikacje miejskie przeszły pierwszy poważny sprawdzian. Pod mury podeszły wojska kozackie i tatarskie, na których czele stał Bohdan Chmielnicki. Stały garnizon twierdzy został uzupełniony 300 rajtarami i 1200 piechurami. Na murach zajęli również stanowiska mieszczanie i studenci Akademii Zamoyskiej. Szacuje się, że twierdzy broniło wówczas ok. 4500 ludzi. Oprócz siły ludzkiej należy wspomnieć również o dobrym zaopatrzeniu w amunicję oraz dobrej artylerii. Siły Chmielnickiego składały się z kilkudziesięciu tysięcy ludzi. Hetman zdawał sobie sprawę o znakomitych walorach obronnych twierdzy, ale również wiedział o skąpych zapasach żywności i przepełnieniu miasta uciekinierami, którzy znaleźli schronienie w twierdzy. Początkowo żądał okupu, ale po odmowie przeszedł do oblężenia. Brak prowiantu oraz szerząca się epidemia spowodowały, że obrońcy zdecydowali się na wypłacenie okupu. Po dwutygodniowym oblężeniu i wypłaceniu 20 000 zł, Kozacy i Tatarzy odstąpili od murów.

W czasie „potopu szwedzkiego”, na początku 1656 r., Zamość oblegały wojska dowodzone przez samego króla Karola Gustawa. Tym razem twierdza była doskonale przygotowana i szwedzki ostrzał nie spowodował poważniejszych szkód. Po kilku próbach zdobycia twierdzy Szwedzi zaniechali oblężenia. Zamość był jedną z trzech twierdz, obok Gdańska i Jasnej Góry, które oparły się wojskom szwedzkim w czasie potopu. Niepowodzeniem zakończyła się również próba zdobycia Zamościa w 1657 r. przez połączone siły szwedzkie i siedmiogrodzkie. W obu przypadkach obroną dowodził wnuk Jana Zamoyskiego – Jan Sobiepan Zamoyski²⁸. Ciągłe alarmy twierdzy przyczyniały się do jej rozwoju, ponieważ w trakcie oblężeń musiała być samowystarczalna. Jednak miało to też swoje negatywne skutki. Zwiększyła się liczba gorzelni i browarów, ale także „ognistych” rzemiosł (głównie przybyło mieczników i płaterzów). 19 kwietnia 1658 r. wybuchł pożar, który zmienił się w klęskę żywiołową. Spaleniu uległa Kolegiata, Arsenał, część budynków przy Pałacu i kamienice w południowej części miasta²⁹.

Henryk Sienkiewicz w „Potopie” tak opisywał Zamość: „Wpuszczono ich bramą Szczebrzeszyńską albo inaczej Ceglana, gdyż dwie inne były z kamienia. Sam Kmicic nie spodziewał się ujrzeć nic podobnego i nie mógł wyjść z podziwu na widok ulic szerokiach, włoską modą pod linię równo budowanych, na widok wspaniałej kolegiaty i burs akademickich, zamku, murów, potężnych dział i wszelkiego rodzaju „opatrzenia”. (...)

²⁸ S. Nadra, *Pierwsze oblężenie*, online, <http://www.turystyka.zamosc.pl/pl/page/290/historia.html>, [dostęp: 06.05.2022].

²⁹ R. Szczygieł, *Zamość w czasach...*, *op.cit.*, s. 110–111.

Lecz największy zachwyty ogarnął ordyńców, gdy ujrzeli ormiańską część miasta. Nozdrza ich chciwie wciągały woń safianu, którego wielkie fabryki prowadzili przemysłni przybysze z Kaffy, a oczy śmiały im się do bakalij, wschodnich kobierców, pasów, sadzonych szabel, kindżałów, łuków, lamp tureckich i wszelkiego rodzaju kosztowności³⁰.

Między rokiem 1658 a 1684 Zamość nawiedziło jeszcze 6 pożarów. Z jednej strony były korzystne, ponieważ dynamizowały ruch budowlany, ale z drugiej doprowadzały do nędzy mieszkańców. Pod koniec XVII wieku architektem Zamościa był Jan Michał Link, który stworzył projekty modernizujące fortyfikacje. Przebudował Pałac i 2-piętrową kamienicę w Rynku na styl barokowy. Miasto pod koniec XVII wieku cieszyło się szybkim rozwojem. Szacuje się, że pod koniec stulecia Zamość zamieszkiwało 4600 osób. W ciągu 50 lat powstały aż trzy klasztory: klarysek, bonifratrów i reformatorów (wcześniej istniał już klasztor i kościół franciszkanów). Jednak zwiększająca się liczba klasztorów niepokoiła władze miasta, ponieważ nie generowały one przychodów, a zabierały tereny, które mogłyby być „aktywne” gospodarczo. Aby temu zapobiec Jan II Zamoyski wydał w Krzeszowie 20 stycznia 1655 r. zarządzenie, w którym była mowa, że władze miejskie pozwalają zasiedlać się „różnej kondycji i religii ludziom (...), co jest z wielkim nieporządkiem miasta i zagęszczeniem osób takowych.”³¹ Zarządzenie surowo zakazywało w przyszłości przyjmowania duchownych z „otwartymi rękoma”. W 1700 r. wybuchła III wojna północna, jednak i tym razem Zamość niezbyt ucierpiał w wyniku działań wojennych. Niewygodne dla władz miejskich były nakładane ciągle kontrybucje przemiennie przez wojska saskie i szwedzkie. Jednakże, w 1704 r. Michał Zdzisław Zamoyski poddał miasto Szwedom, gdyż uznał, że nie jest przygotowane do obrony. Jednak nie Szwedzi, ale Sasi w 1716 r. podstępnie spustoszyli i ograbili Zamość. Twierdza Zamoyska zaczęła przechodzić z rąk do rąk w ten sposób tracąc miano fortyfikacji nie do zdobycia³².

III. Działania obronne twierdzy w okresie XVIII–XX wieku

Trzeci etap rozwoju Zamościa przypada na lata 1718–1772. W 1721 r. zakończyła się III wojna północna. Miasto było zdecydowanie na niższym poziomie gospodarczym niż przed wojną. Do przyczyn należy zaliczyć zubożałych mieszczan i korupcję. Wiek XVIII przynosi również spadek Zamościa z rangi międzynarodowego miasta kupieckiego. Wiąże się to z przemianami w organizacji handlu. Rzemieślnicy i drobni kupcy skupiali się na potrzebach mieszkańców oraz swojej najbliższej okolicy. Rok 1734 przynosi gruntowną przebudowę murów i urządzeń obronnych, która została podjęta przez Michała Zdzisława Zamoyskiego. Jednak dopiero w II połowie XVIII wieku

³⁰ H. Sienkiewicz, *Potop*, Kraków 2007, s. 605.

³¹ R. Szczygieł, *Zamość w czasach...*, *op.cit.*, s. 113.

³² *Ibidem*, s. 111–113.

widać większe wysiłki w tym zakresie. Wtedy to właśnie został przebudowany Ratusz, który zyskał słynne monumentalne schody. Prowadzono również prace nad Pałacem, klasztorem Franciszkanów i Akademią³³.

Dlaczego Michał Zamoyski zdecydował się na przebudowę? W dekrete delegackim z 1735 r. burgrabia Blumberg tak opisał Zamość: „Most w Lwowskiej Bramie [...] bardzo zepsowany, aby Pan Exaktor [łac. poborca podatkowy] przyszedł restaurować należyte starał się. A potym jako najprędzej być może browar miejski już walący się [...] i łaźnię. Wielki i w tym dzieje się nieporządek, że kamienice ku Kolegiacie zdezolowane i podsienia codziennym prawie grożą upadkiem.”³⁴.

W początkowych latach panowania ostatniego króla Polski – Stanisława Augusta Poniatowskiego, widać ożywienie gospodarcze Zamościa. Wiązało to się z reformami króla w organizacji handlu i ujednoczeniem spraw skarbowych. Po pierwszym rozbiore w 1772 r. Zamość przypadł Austrii i został włączony do Królestwa Galicji i Lodomerii. Wkrótce władze austriackie zlikwidowały wszystkie klasztory w mieście i Akademię Zamoyską, przekształcając ją w Liceum Królewskie. Tym samym kończy się pewien etap w dziejach twierdzy, która przez ponad 100 lat będzie pod zarządem zaborcy³⁵.

W początkowych latach panowania austriackiego Zamość stał się zarówno strefą wpływów władz rządowych, jak i samego ordynata. Austriacy umieścili w twierdzy swoje wojska i zajęli większość budynków. W czasach zarządu austriackiego ruch budowlany nie był imponujący. Dużo domów znajdowało się poza murami. W 1808 r. blisko 75 % zabudowań znajdowało się na przedmieściach, z czego większość była drewniana, co groziło pożarami. Poziom sanitarny był w fatalnym stanie; na ulicach znajdowało się błoto i fekalia. Władze austriackie dbały wyłącznie o Rynek Wielki. Do jego zamiataania wykorzystywano więźniów wojskowych³⁶.

Nowy rozdział w dziejach Twierdzy przynosi okres wojen napoleońskich oraz walk o wyzwolenie się spod jarzma zaborcy. W kwietniu 1809 r. Austria, na wieść o kłopotach Napoleona Bonaparte w Hiszpanii, rozpoczęła kolejną wojnę z Francją. Zawiązała w Wielką Brytanię V koalicję antyfrancuską. Na pomoc Napoleonowi ruszyło m.in. wojsko Księstwa Warszawskiego. Tę sytuację chcieli wykorzystać Austriacy. 7 korpus armii austriackiej wkracza na bezbronne ziemie Księstwa Warszawskiego (14 kwietnia). Przekonani, że Księstwo Warszawskie pozbawione wojska jest bezbronne, wysłali tam korpus pod dowództwem arcyksięcia Ferdynanda d'Este. Dowódca wojsk Księstwa Warszawskiego, książę Józef Poniatowski wysłał delegację: proponuje Austriakom oddanie stolicy. Arcyksiążę Ferdynand godzi się na propozycję Polaków (21 kwietnia 1809 r. – zajęcie Warszawy). Ferdynand jeszcze nie wie, że ta decyzja to gwóźdź do jego własnej trumny. Wisła jako naturalna przeszkoda odgradza wojska austriackie od polskich. Au-

³³ *Ibidem*, s. 114–115.

³⁴ *Ibidem*, s. 115.

³⁵ *Ibidem*, s. 116.

³⁶ W. Ćwik, *Zamość pod zaborami...*, *op.cit.*, s. 129–134.

striacy triumfowali; zdecydowali sforsować Wisłę. Ku ich przerażeniu, garnizon polski skutecznie bije podzielone wojska austriackie. Najbardziej na zdobyciu Zamościa zależało Józefowi Poniatowskiemu, który w tym celu powierzył dowództwo nad całością operacji gen. Janowi Pelletierze. Pelletier postanowił przystąpić do szturm na twierdzą w nocy z 19 na 20 maja. Główne uderzenie wyznaczył na Bramę Lubelską i bastion południowo – zachodni. Polacy zdobyli wszystkie trzy bramy i zepchnęli Austriaków z wałów na Rynek, gdzie rozegrała się ostatnia faza bitwy. Otoczeni Austriacy musieli się poddać. Zdumiewające są straty szturmujących w porównaniu do strat obrońców, które jak wynika z zapisów wynosiły około 300 zabitych i rannych. Jako ciekawostkę warto wspomnieć o Joannie Żubrowej, która będąc żołnierzem 2 pułku piechoty szturmowała Bramę Lwowską, zdobyła armatę i ostrzeliwała nią Austriaków³⁷.

Już w 1809 r. przystąpiono do prac fortyfikacyjnych, którymi kierował kapitan artylerii Leonard Jodko. Poszerzono szereg dzieł i baterii zewnętrznych, zamurowano stare i wybudowano nowe bramy. Napoleon nie dostrzegał początkowo walorów fortocy. Jednak rok 1812 wszystko zmienił, gdy Bonaparte skoncentrował armię na terenie Księstwa Warszawskiego. Walory strategiczne twierdzy zostały dostrzeżone i zaopatrzone ją w żywność i amunicję. Napoleon chciał zrobić z twierdzy bazę wypadową w kierunku Wołynia, a po rezygnacji z tych planów Zamość stał się jedynym punktem oporu na południowo-wschodnich granicach Księstwa Warszawskiego. Kolejny egzamin twierdza Zamoyska przeszła po klęsce Napoleona w Rosji; całe terytorium Księstwa zostało zajęte przez Rosjan. Pod koniec lutego 1813 r. Zamość został otoczony przez 15 tysięczny korpus rosyjski. Rosjanie oblegali twierdzą 9 miesięcy. Wśród oblężonych szerzył się szkorbut, nastawał głód; gdy wybito konie przyszła pora na psy, koty, a nawet myszy i szczury. Po klęsce Napoleona pod Lipskiem załoga zdała sobie sprawę, że nie może już liczyć na odsiecz. 22 listopada 1813 r. podpisano konwencję, ale nie użyto w niej słowa „kapitulacja”. Obrońcy twierdzy dostali się do niewoli wojennej³⁸.

W 1820 r. podpisano umowę z ordynatem Stanisławem Kostką Zamoyskim, na mocy której Zamość przeszedł na własność rządu. Od teraz twierdza jest oficjalnie „w rękach” Rosjan. Przed powstaniem listopadowym Zamość zyskał sławę jako ciężkie więzienie. W nocy, z 29 na 30 listopada 1830 r. wybucha powstanie listopadowe. Twierdza Zamoyska znalazła się w rękach polskich i broniła się już od lutego 1831 r.

Po klęsce pod Ostrołęką Zamość oblegał 12-tysięczny korpus gen. Kajsarowa. Rosjanie zajęli okoliczne wsie, przecięli linie komunikacyjne i wystawili patrole. Działania wojenne ograniczały się do potyczek między oddziałami wypadowymi z twierdzy a patrolami rosyjskimi. Gdy Warszawa skapitulowała, Zamość nadal stawiał dzielny opór. Kajsarow zaproponował obrońcom honorową kapitulację. Główny obrońca twierdzy, płk Jan Krysiński, podjął ciężką decyzję o kapitulacji 22 października 1831 r. jako

³⁷ W. Śladkowski, *Zamość pod znakiem...*, op.cit., s. 121–122.

³⁸ *Ibidem*, s. 122–124.

ostatni punkt oporu powstania listopadowego. Bez wątpienia Zamość mógł bronić się znacznie dłużej, ale nie było sensu stawiać oporu carskiej Rosji. Po kapitulacji twierdza znów została przekształcona w więzienie³⁹.

Przed wybuchem powstania styczniowego tworzone tajne organizacje przygotowujące kraj do powstania. Inicjatorem konspiracji na Zamojszczyźnie był Leon Frankowski z Warszawy, dążący do jak najszybszego rozpoczęcia walki zbrojnej. Wciągano do organizacji miejscową inteligencję, właścicieli i dzierżawców majątków, karczmarzy, włościan, chłopów, rzemieślników i wyrobników. Zwerbowano też sporo młodych i postępowych księży. W Zamościu mimo stacjonowania dobrze uzbrojonego garnizonu rosyjskiego rozwijała się konspiracja, która zajmowała się zbieraniem broni, pieniędzy, odzieży i werbowaniem ochotników. W trakcie powstania styczniowego zamierzano zdobyć twierdzę do celów powstańczych, jednak tych planów nigdy nie zrealizowano. II połowa XIX wieku przynosi działa gwintowe. Spowodowało to, że twierdza stała się bezbronna. W 1866 r. zapadła decyzja o jej likwidacji. Wyszadzono część kurtyn i zrzucono wały do fos. Kazamaty, nadszańce, bramy, dzieła forteczna i części oskarpowania pozostały do dziś. Po kilkudziesięciu latach do twierdzy powrócili mieszkańcy i miasto zaczynało „wracać do życia”. Pod koniec stulecia Zamość liczył 11 tysięcy mieszkańców⁴⁰.

Likwidacja twierdzy w 1866 r. ma dwa aspekty; z jednej strony otwierała dla miasta możliwość „rozwoju cywilnego”, a z drugiej miasto straciło swoje znaczenie w Rzeczypospolitej jako centrum wojskowe, gospodarcze, a nawet i kulturalne. Dzieje twierdzy po zaniknięciu jej strategicznego aspektu zamykają się na życiu społeczno-politycznym. W 1905 r. wybucha rewolucja w Królestwie Polskim. Ruchy społeczno-wyzwoleńcze objęły około 150 wsi, w tym miasto Zamość⁴¹. Od I rozbioru Polski do odzyskania niepodległości, Zamość przeszedł niejedną ciężką próbę. Jednak zawsze charakteryzowało twierdzę jedno świadectwo swojej wierności ojczyźnie, upór w walce i przetrwanie dla dobra narodu. Miasto w trakcie I wojny światowej nie odegrało znacznej roli⁴².

Przełom wieku XIX i XX to czas, kiedy na polach bitew pojawiły się karabiny maszynowe i armaty nowej generacji, które zmieniły oblicza wojny. Dotychczas murom twierdzy Zamoyskiej mogła zaszkodzić tylko kolubryna⁴³. 27 sierpnia 1920 r., w trak-

³⁹ *Ibidem*, s. 125–127.

⁴⁰ G. Sowińska, *Zamojszczyzna w powstaniu styczniowym*, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Annales_Universitatis_Mariae_Curie_Sklodowska_Sectio_F_Historia/Annales_Universitatis_Mariae_Curie_Sklodowska_Sectio_F_Historia-r1993-t48/Annales_Universitatis_Mariae_Curie_Sklodowska_Sectio_F_Historia-r1993-t48-s109-122/Annales_Universitatis_Mariae_Curie_Sklodowska_Sectio_F_Historia-r1993-t48-s109-122.pdf, [dostęp: 07.05.2022].

⁴¹ Z. Mańkowski, *Zamość w najnowszych dziejach Polski*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, J. Kowalczyk (red.), Wrocław 1983, s. 146, 151–153.

⁴² W. Ćwik, *Zamość pod Zaborami...*, *op.cit.*, s. 143.

⁴³ kolubryna – ciężkie działo oblężnicze, używane w XVI–XVIII wieku głównie do niszczenia fortyfikacji, *Kolubryna*, online, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Kolubryna>, [dostęp: 07.05.2022].

cie wojny polsko-bolszewickiej, I Armia Konna Buddionego wyruszając na Zamość posiadała na wyposażeniu armaty Schneidera z 1897 r. (kal. 75 mm). Rosyjski generał nie wierzył, że żołnierze 31 pułku piechoty, których wysłano do obrony Twierdzy, będą stanowić jakąkolwiek przeszkodę. Kiedy wojska bolszewickie szły na Zamość, padał deszcz. Drogi rozmokły, konie gubiły podkowy, wozy taborowe zapadały się po osie. Aby móc dalej jechać, woźnice wyrzucali to, co najcięższe – skrzynie z amunicją artyleryjską. W dodatku dwie polskie dywizje jazdy i piechoty wbiły się klinem w kolumnę marszową wojsk Buddionego, odcinając te wojska od taborów z amunicją. To właśnie miało decydujące znaczenie w nadchodzącej bitwie.

1 sierpnia do Zamościa dotarły przybywające na odsiecz wojska generała Stanisława Hallera ze Lwowa. Oznaczało to zwycięski koniec obrony oblężonego miasta. Gdyby nie warunki pogodowe, bez wątpienia mury twierdzy zostałyby poważnie uszkodzone przez armaty. Tym razem można mówić o niezwykle szczęściu dla twierdzy. Wartością uwagi jest również bitwa pod Komarowem, która miała miejsce 31 sierpnia 1920 r. I Armia Konna Buddionego mogła po raz kolejny zostać zniszczona. Kontynuowanie natarcia na twierdzę byłoby samobójstwem, a Budionny wycofać się też nie mógł, gdyż droga odwrotu prowadziła przez rzekę Huczwę; dowódca sowiecki nie wiedział, czy brody i mosty zostały obsadzone przez Polską piechotę. Pozostało mu tylko jedno wyjście z tej pułapki – przebijać się przez polskie linie. Doszło do największej bitwy kawaleryjskiej XX wieku. Siły były nierówne. Polacy mogli rzucić do boju 1 dywizję jazdy i 1 dywizję piechoty, bolszewicy całą armię. Nie tak dawno liczyła od 12 do 16 tysięcy szabel, pod Komarowem było ich znacznie mniej, ale i tak więcej niż naszych kawalerzystów. Ludzie, którzy weszli na kościelną wieżę we wsi Komarów, mieli doskonały widok na masy bolszewickiego wojska wylewające się na komarowskie pole. Mówili, że uniesione szable wyglądały jak kłosa nad łanami zboża. Bitwa trwała od wieczora 31 sierpnia do 2 września, gdy w ostatniej szarży 8 Pułk Ułanów zadał wrogowi ostateczny cios. Dziś Zamość słynie również z rekonstrukcji tej bitwy głównie za sprawą Stowarzyszenia „Bitwa pod Komarowem”⁴⁴.

20-lecie międzywojenne to okres, kiedy miasto „wracało do życia”. W latach 30. XX wieku Zamość był już dość sporym organizmem miejskim. Ponad 42 % zatrudnionych było w przemyśle, co jest dość sporym osiągnięciem, jak na tamte czasy. Miasto zaistniało na kulturalnej mapie Polski dzięki wydawnictwu braci Pomarańskich „Księgarnia Polska”. W latach 1934–1937 przeprowadzono na Starym Mieście zakrojone na szeroką skalę prace konserwatorskie. W 1936 r. zespół staromiejski wraz z fortyfikacjami wpisano do rejestru zabytków⁴⁵.

⁴⁴ M. Kozubel, *Zamość – Komarów 1920*, online, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wojna-polsko-bolszewick/72273,Zamosc-Komarow-1920.html>, [dostęp: 07.05.2022].

⁴⁵ S. Nadra, *W wolnej Polsce*, online, <http://www.turystyka.zamosc.pl/pl/page/290/historia.html>, [dostęp: 08.05.2022].

Niedaleko murów Zamościa znajduje się rotunda⁴⁶. W 1940 r. hitlerowski okupant zajął rotundę i zorganizował na jej terenie jeniecki obóz przejściowy policji bezpieczeństwa. Pomieszczenia prochowni zamieniono na cele więzienne. Szacuje się, że zamordowano lub zastrzelono tam 8 tysięcy osób. Stanowczy okupant oraz jego polityka przesiedleńcza nie stłumiły ducha walki zamościan. Zostały one przerwane przez powstanie zamojskie, które wybuchło pod koniec 1942 r. Wysoki poziom świadomości narodowej chłopów, połączony z akcjami ruchu oporu i działaniami partyzanckimi, pobudzał naród polski do walki przeciwko Hitleryzmowi. Zamość znów urósł do rangi symbolu narodowego przez fakt stoczenia koło Wojdy w grudniu 1942 r. pierwszej bitwy partyzanckiej. W czasie sowieckiej ofensywy w 1944 r. polski ruch oporu współdziałał z Armią Czerwoną⁴⁷.

W 1974 r. Sejm przyjął ustawę o renowacji Starego Miasta. Zamość na kilka lat stał się wielkim placem budowy. Zrekonstruowano bramy miejskie, bastion VII i przylegającą do niego kurtynę. 14 grudnia 1992 r. zamojskie Stare Miasto zostało wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Od 2005 r. prowadzona jest kolejna wielka renowacja obejmująca zabytki i fortyfikacje Starego Miasta⁴⁸.

Podsumowanie

Zamość jest ważną częścią polskiej i powszechnej urbanistyki. Architekt Bernardo Morando zaprojektował doskonałą formę osiedla miejskiego, której życie miało toczyć się wokół głównego placu, który został dostosowany do polskich potrzeb społecznych, gospodarczych i krajobrazowych. Znaczenie Zamościa opiera się na oryginalności projektu. Architekt podjął się próby stworzenia miasta-twierdzy idealnej, która wyznaczała kompletnie nową klasę urbanistyki militarnej na ziemiach polskich. Przytaczając chociażby fakt, że Szwedzi nie zdobyli twierdzy w trakcie potopu, można śmiało stwierdzić, że założenia architektoniczne spełniły swoje zadania. Zbudowano niepowtarzalne miasto-twierdź, która pozostaje niedoścignionym wzorem i budzi podziw po dziś.

⁴⁶ rotunda – budowla w układzie centralnym, wzniesiona na planie koła. Składa się z jednego pomieszczenia przykrytego często kopułą, czasem z dobudowanymi apsydami. Rotunda może stanowić budynek zamknięty, czasem okolicy kolumnadą, *Rotunda*, online, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Rotunda>, [dostęp: 08.05.2022].

⁴⁷ Z. Mańkowski, *Zamość w najnowszych...*, *op.cit.*, s. 152–153.

⁴⁸ S. Nadra, *W wolnej Polsce...*, *op.cit.*

Bibliografia

Źródła opracowane

Herbst S., *Zamość*, Warszawa 1955.

Herbst S., Zachwatowicz J., *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936.

Sienkiewicz H., *Potop*, Kraków 2007.

A. Zamoyski, *Polska: Opowieść o dziejach niezwykłego narodu 966–2008*, Kraków 2011.

Artykuły w pracach zbiorowych

Cwik W., *Zamość pod zaborami*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, pod red. Jerzego Kowalczyka, Wrocław 1983, s. 129–143.

Kalinowski W., *Zamość idealne miasto renesansu*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, pod red. Jerzego Kowalczyka, Wrocław 1983, s. 87–93.

Mańkowski Z., *Zamość w najnowszych dziejach Polski*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, pod red. Jerzego Kowalczyka, Wrocław 1983, s. 145–155.

Szczygieł R., *Zamość w czasach staropolskich*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, pod red. Jerzego Kowalczyka, Wrocław 1983, s. 95–116.

Śladkowski W., *Zamość pod znakiem Marsa*, [w:] *Czterysta lat Zamościa*, pod red. Jerzego Kowalczyka, Wrocław 1983, s. 117–128.

Netografia

Attyka (architektura), online, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Attyka_\(architektura\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Attyka_(architektura)), [dostęp: 05.05.2022].

grobla, online, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Grobla>, [dostęp: 04.05.2022].

Kalwat W., *Jan Zamoyski (1542–1605) – przyjaciel króla*, online, https://www.wilanow-palac.pl/jan_zamoyski_1542_1605_przyjaciel_krol.html, [dostęp: 03.05.2022].

Kędziora A., *Fortyfikacje XVI – XVII w. – Bernardo Morando*, online, <https://www.zamosciope-dia.pl/index.php/fl-fz/item/3196-fortyfikacje-xvi-xvii-w>, [dostęp: 06.05.2022].

Kolubryna, online, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Kolubryna>, [dostęp: 07.05.2022].

Rotunda, online, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Rotunda>, [dostęp: 08.05.2022].

Kozubel M., *Zamość – Komarów 1920*, online, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wojna-polsko-bolszewick/72273,Zamosc-Komarow-1920.html>, [dostęp: 07.05.2022].

Kurtyna (fortyfikacja), online, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kurtyna_\(fortyfikacja\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kurtyna_(fortyfikacja)), [dostęp: 05.04.2022].

Nadra S., *Miasto idealne*, online, <http://www.turystyka.zamosc.pl/pl/page/290/historia.html>, [dostęp: 03.05.2022].

Nadra S., *Pierwsze oblężenie*, online, <http://www.turystyka.zamosc.pl/pl/page/290/historia.html>, [dostęp: 06.05.2022].

Nadra S., *W wolnej Polsce*, online, <http://www.turystyka.zamosc.pl/pl/page/290/historia.html>, [dostęp: 08.05.2022].

Słownik terminów, online, <http://www.twierdze.whum.ujd.edu.pl/index.php/slownik-terminow/>, [dostęp: 05.05.2022].

Sowińska G., *Zamojszczyzna w powstaniu styczniowym*, http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Annales_Universitatis_Mariae_Curie_Sklodowska_Sectio_F_Historia/Annales_Universitatis_Mariae_Curie_Sklodowska_Sectio_F_Historia-r1993-t48/Annales_Universitatis_Mariae_Curie_Sklodowska_Sectio_F_Historia-r1993-t48-s109-122/Annales_Universitatis_Mariae_Curie_Sklodowska_Sectio_F_Historia-r1993-t48-s109-122.pdf, [dostęp: 07.05.2022].

ZAMOŚĆ FORTRESS IN DEFENSE AND PROTECTION OF THE RENAISSANCE PEARL OF THE REPUBLIC OF POLAND – THE CITY OF ZAMOSC

Abstract

The Zamosc Fortress was located in the Wieprz and Tanwia upper basin. Its construction was related to the founding of a new city – Zamość. Both the fortifications and the city were founded and built on great land estates by Jan Zamoyski – Grand Hetman of the Crown of the Polish-Lithuanian Commonwealth.

In 1579, Jan Zamoyski signed an agreement with the Italian architect Bernardo Morando on the design of the city and the fortress in an Italian fashion. Morando inscribed the city in a pentagon shape, and the castle in a quadrilateral shape and finally the fortress was given the shape of a symmetrical heptagon.

The fortification was built at the turn of the 16th and 17th centuries. The earliest elements of the defense system, such as the arsenal, gates, bastions and embankments were built. All the fortification works were completed in 1618 by the Venetian architect Andrea dell'Aqua.

Zamość represented the administrative center of the Zamosc estate and a trade and craft center, and being situated on the Lviv – Lublin – Sandomierz route, was constantly threatened by the invasions of Tatar, Cossack, Russian and Swedish troops.

This article presents the four-hundred-year history of the Zamosc fortress in the defense and protection of the city of Zamość. Throughout its history, the fortress had been besieged five times. The first siege took place in 1648 during the Chmielnik uprising, the second during the Swedish invasion and the third in 1809, when the fortress was conquered by the Austrian Poles. The Russians besieged the fortress for the longest period of time in 1813. Zamość was besieged for the last time during the November Uprising. In the nineteenth century, partial decommissioning of the fortifications was begun due to the appearance of new types of artillery weapons and the negligible use of the fortress. Some of the curtains were blown up and the embankments were thrown into the moats. During World War I and II, the role of the fortress was negligible.

The main purpose of the research was to show the old days and history of the fortress over the centuries. The considerations in the article are centred on the thesis: the Italian pattern of the fortifications met the requirements of the fortress, which, due to this fact, was impossible to conquer and it emphasized its uniqueness.

Keywords: Zamosc, fortress, siege, defense, protection

Maria Doroszczak

Studenckie Naukowe Koło Językoznawców

Opiekun: dr hab. Renata Makarewicz, prof. UWM

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ANALIZA I KLASYFIKACJA SLOGANÓW MÓWIONYCH I PISANYCH PODCZAS STRAJKU Kobiet

Wstęp

22 października 2020 roku Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej przerywanie ciąży w przypadku nieodwracalnych wad płodu oraz chorób, które zagrażałyby jego życiu. Tym samym instytucja naruszyła tzw. kompromis aborcyjny z 1993 roku dopuszczający legalne dokonanie aborcji w Polsce w trzech przypadkach: zagrożenia życia i zdrowia matki, ciąży będącej wynikiem czynu zabronionego oraz właśnie nieuleczalnego upośledzenia płodu. Apolityczność Trybunału w obecnym składzie osobowym jest podważana przez polskie społeczeństwo, toteż pojawiły się głosy, że orzeczenie jest skutkiem nacisków ze strony środowisk prawicowych i organizacji pro-life. Próby wprowadzenia tejsze zmiany trwały kilka lat, a każda z nich była skutecznie blokowana przez masowe protesty kobiet. Orzeczenie wydano w czasie II fali pandemii koronawirusa – w trakcie wprowadzania szeregu obostrzeń, które wykluczały tworzenie zgromadzeń. Mimo zakazów Ogólnopolski Strajk Kobiet¹ natychmiast zainicjował protesty, które swoim zasięgiem objęły cały kraj, a także wiele miejsc za granicą, gdzie wyrażano solidarność z Polkami. Postulatów tejsze organizacji jest wiele – to nie tylko legalizacja bezpiecznej terminacji ciąży, lecz także na przykład dostęp do bezpłatnej nowoczesnej antykoncepcji czy rzetelna edukacja seksualna (Zawadzka-Witt 2021: 20). Strajkowały zarówno kobiety, jak i mężczyźni w różnym wieku, a wśród nich katolicy i ateści, osoby heteroseksualne i społeczność LGBT+, matki,

¹ Ogólnopolski Strajk Kobiet – ruch społeczny zainicjowany z myślą o walce w imię praw kobiet. Od 2016 roku odpowiedzialny za organizację „czarnych protestów”, mających powstrzymać wprowadzenie całkowitego zakazu aborcji w Polsce [zob.: <http://strajkkobiet.eu/co-robimy/>].

ojcowie oraz osoby nieplanujące założenia rodziny, takie, które postulują legalizację aborcji na życzenie i takie, które opowiadają się za kompromisem z lat 90., słowem – każdy, kto zechciał sprzeciwić się ustawie i/lub wyrazić niezadowolenie wobec rządu PiS, któremu zarzucane jest łamanie praworządności w Polsce. Uczestnikami strajków są bowiem od lat w większości sympatycy partii opozycyjnych (Zawadzka-Witt 2021: 12).

Niniejsza praca ma na celu analizę języka haseł, jakie pojawiały się w trakcie strajków po orzeczeniu TK. Podejmuję w niej próbę zbadania leksyki najpopularniejszych sloganów, przy pomocy których protestujący wyrażali oczekiwania, jakie mają wobec problemu aborcji w Polsce, a także własne niezadowolenie spowodowane opublikowaną decyzją TK. Słownictwo, którym posługiwało się strajkujące społeczeństwo, chcąc wyrazić swój bunt, wywołało niemałe kontrowersje.

Funkcje wulgaryzmów w języku

Konflikt społeczno-polityczny wzbudza ogromne emocje, a ludzie opowiadają się po dwu przeciwnych stronach barykady. W takich okolicznościach częste jest sięganie po słownictwo nacechowane. W przypływie emocji problematyczne może być używanie języka parlamentarnego, toteż do głosu dochodzą wulgaryzmy – konstrukcje czy słowa, które w dosadny sposób opisują rzeczywistość, szczególnie tę część owianą tabu, na przykład seks, fizjologię, intymne części ciała (Markowski 2018: 106). Markowski podaje kilka przyczyn, dla których użytkownicy języka sięgają po ordynarne wyrażenia – to forma buntu lub wzbudzenie prowokacji, jednak jako najczęstszy powód posługiwania się takim słownictwem wymienia „prymitywne dawanie upustu silnym emocjom mówiącego, nad którymi nie potrafi on zapanować” (Markowski 2018: 106). Językoznawca nie kryje jednoznacznie negatywnego stosunku do wulgaryzmów. Jednak wiadomo, że funkcjonują one w każdym języku, w tym w polszczyźnie, a szczególnie popularne stały się, gdy Strajk Kobiet sprzeciwił się orzeczeniu TK, bowiem główną funkcją wulgaryzacji było wyrażenie buntu wobec rzeczywistości, z którą się nie zgadzamy oraz rozładowanie silnych emocji nią spowodowanych.

Slogany wygłaszane

Protesty społeczne niemal zawsze obfitują w okrzyki osób strajkujących, które oczekują, że ich niezadowolenie i postulaty zostaną usłyszane. Zwykle tworzy się wówczas zwarte i jednocześnie chwytliwe przekazy, by te dostatecznie wybrzmiały i pomogły w osiągnięciu pożądanego celu. Strajk kobiet pokusił się w tym przypadku o niekonwencjonalne slogany, których nie można by spodziewać się na zwyczajnym proteście – do najpopularniejszych okrzyków należą bowiem: *Wypierdalać, Jebać PiS, Trzeba było nas nie wkurwiać, To jest wojna* oraz *Myszę, czuję, decyduję*. Bez wątplenia nie jest to język

parlamentarny, oczekiwany na publicznych zgromadzeniach. Kobiety zgodnie uznały, że to czas, by skończyć z milczeniem i powstrzymywaniem złości, gdy władze ograniczają ich prawo do decydowania o własnym ciele. Postanowiły przekreślić kulturowy obyczaj narzucający im posłuszeństwo i grzeczny język wskazujący na bezwzględną uległość. Ten krok spotkał się z ogromem kontrowersji i krytyką ze strony przeciwników strajku, u których wulgarność zgromadzeń wzbudziła niemałe oburzenie.

Strajk kobiet nie zatrzymał się jednak wyłącznie na okrzykach i dawał upust emocjom także na transparentach – przekazy te są na tyle zróżnicowane, że spośród nich można wyróżnić pięć grup.

Pierwsza grupa haseł zawartych na transparentach: neutralne emocjonalnie – wyrażające jasny apel

Zacznijmy od sloganów, które nie rążą społeczeństwa wyrazistą ekspresją, przez co bywają pomijane w dyskursie o języku strajku kobiet. Ich zadaniem jest bowiem wyrażenie nie emocji protestujących, lecz stanowiska społeczeństwa w obliczu problemu. Przykładami najpopularniejszych haseł w tej grupie są: *Wybór, nie zakaz*², *Prawo do aborcji prawem człowieka*³, *Nigdy nie będziesz szła sama*⁴, *Chcę leczenia, a nie rozgrzeszenia*⁵. Warto zwrócić uwagę na brak wyrażen silnie nacechowanych emocjonalnie w tych przekazach. Slogany są konkretne, nie epatują skrajnościami, bowiem pełnią funkcję apelu i na tym się skupiają. W tej grupie haseł nie pojawiają się wyrażenia wulgarne czy ordynarne, gdyż ich celem nie jest prowokowanie – do tego przejdę w dalszej części niniejszego wywodu. Słownictwo w tym przypadku można by określić jako neutralne – na przykładzie zastosowania formy *chcę* zamiast chociażby *żądam*. Nie ma w nich również wyrafinowanych środków językowych czy elementów humorystycznych. Mimo prostoty i jasności języka omawianych sloganów to nie na nie skierowana jest szczególna uwaga opinii publicznej. Obserwatorzy protestów skłaniają się w większości ku ocenie transparentów szokujących, kontrowersyjnych.

² *Wybór, nie zakaz*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty” [online], [<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparency/photos/a.109377914304419/134485358460341>].

³ *Prawo do aborcji prawem człowieka*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty” [online], [dostęp: 09.03.2022], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparency/photos/a.109377914304419/131816745393869>>.

⁴ *Nigdy nie będziesz szła sama*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty” [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparency/photos/a.109377914304419/110369214205289>>.

⁵ *Chcę leczenia, a nie rozgrzeszenia*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty” [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparency/photos/a.109377914304419/133744461867764>>.

Druga grupa haseł zawartych na transparentach: wulgarne, ekspresywne

Strajk kobiet poruszył społeczeństwo nie tylko ze względu na skalę działań i protesty liczące nawet – według szacunków – 430 tysięcy osób w nie zaangażowanych (Kwiatkowska 2021: 45), lecz także, a może przede wszystkim, z uwagi na język tychże zgromadzeń. To właśnie wulgaryzacja, tak powszechna podczas manifestacji, jest przedmiotem szczególnego zainteresowania opinii publicznej. Najpopularniejszymi i niejako czołowymi hasłami zarówno wygłaszanymi, jak i zawartymi na transparentach podczas protestów były *Wypierdalać*⁶ i *Jebać PiS*⁷ – to drugie nieraz zastępowane ośmioma gwiazdkami ***** (Suchomska, Urzędowska 2021: 16). Na tym jednak nie porzeczono i wyrażano się ordynarnie także na wiele innych sposobów, na przykład: *Jesteśmy wkurwione*⁸, *Seks jest fajny, ale czy próbowaliście kiedyś jebać PiS?*⁹, *Donosisz i będziesz patrzyła, jak zdycha w męczarniach*¹⁰. Kontrowersję wzbudził przede wszystkim fakt, że tak wulgarne wysławianie się w przestrzeni publicznej zainicjowały kobiety, którym kulturowo przypisuje się używanie języka grzecznego. Jednak orzeczenie TK dotknęło szczególnie kobiety, a więc sięgnęły one po niekonwencjonalne środki językowego wyrazu (Kawa 2021: 33, Piejko-Płonka 2020: 55, Rakusa-Suszczewski 2021: 41). Ładunek emocjonalny w leksyce haseł tej grupy jest silnie negatywny – kobiety nie są *złe*, a *wkurwione*, (dziecko) *zdechnie*, a nie *umrze w męczarniach*. Właśnie taka narracja ma służyć wyrażeniu buntu wobec decyzji Trybunału. Strajk Kobiet odebrał ustawę jako pogwałcenie prawa do decydowania o własnym ciele, toteż przyjął strategię, by położyć kres uprzejmym prośbom o poszanowanie prawa wyboru (Suchomska, Urzędowska 2021: 18). W miejsce prośb dał więc upust emocjom, wyrażając się wulgarnie i z pogardą wobec tych, którzy w decyzji TK mieli bezpośredni lub pośredni udział. Głównymi adresatami przekazów *wypierdalać, jebać czy zamknij mordę* byli politycy: Jarosław Kaczyński, Kaja Godek, Krzysztof Bosak, partie: Prawo i Sprawiedliwość oraz

⁶ *Wypierdalać*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty” [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/136721841570026>>.

⁷ *Jebać PiS*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty” [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/183603116881898>>.

⁸ *Jesteśmy wkurwione*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty” [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/133877335187810>>.

⁹ *Seks jest fajny, ale czy próbowaliście kiedyś jebać PiS?*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/227728072469402>>.

¹⁰ *Donosisz i będziesz patrzyła, jak zdycha w męczarniach*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty” [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/129669012275309>>.

Konfederacja Wolność i Niepodległość, a także instytucja Kościoła katolickiego – którego apolityczność jest w Polsce stale podważana. Jak podaje Magdalena Piejko-Płonka: „komunikatem językowym możemy ustanowić ramy dla podejmowanych działań” (Piejko-Płonka 2020: 54). Agresję słowną strajku kobiet można zatem potraktować jako radykalny sposób na osiągnięcie celu – powstrzymanie zakazu aborcji w Polsce.

Trzecia grupa haseł zawartych na transparentach: eufemistyczne zamienniki wulgarnych sloganów

Gdy przeciwnicy strajku kobiet coraz wyraźniej podnosili dyskusję o jego ordynarnym języku, protestujący postanowili w kreatywny sposób przeredagować wulgarnie hasła tak, by nie dawać już powodów do zarzutów. Zamieniali dosadne slogany tymi humorystycznymi – pozostawiając jednak intencję przekazu. Do tej grupy można zaliczyć hasła takie jak: *Uprzejmie prosimy uciekać prędziutko*¹¹, *Wynoście się, ino chyžo, bom zniesmaczony*¹², *Obalmy ten rząd i chodźmy się kochać*¹³, *Jest nas dużo i jesteśmy bardzo złe*¹⁴. Twórcy eufemistycznych zamienników bardzo często sięgali po słownictwo używane dawniej (*chyžo, bom, ino*) – co w kontekście strajków w 2020 roku było komiczne. Posługiwano się również złagodzeniami typu *jesteśmy bardzo złe* – w miejsce hasła *jesteśmy wkurwione* czy *uciekać prędziutko* zamiast najpopularniejszej komydy: *wypierdalać*. Posłużenie się w kontekście protestów i tak silnego buntu społecznego wyrażeniami przesadnie delikatnymi ma również charakter prześmiewczy wobec piętnowanych na manifestacjach polityków czy instytucji.

Czwarta grupa haseł zawartych na transparentach: humorystyczne

Czwarty zestaw sloganów prezentował złagodzone wersje wulgarnych przekazów, a w wyniku tego zabiegu hasła stawały się komiczne. Strajkujący wykazali się jednak

¹¹ *Uprzejmie prosimy uciekać prędziutko*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/118757130033164>>.

¹² *Wynoście się, ino chyžo, bom zniesmaczony*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/112846637290880>.

¹³ *Obalmy ten rząd i chodźmy się kochać*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/118273526748191>>.

¹⁴ *Jest nas dużo i jesteśmy bardzo złe*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/129351272307083>>.

jeszcze większą kreatywnością, gdy tworzyli transparenty, nawiązując przy tym do popularnych memów internetowych. *Jarek, nie wezmę ci nic z Avonu*¹⁵, *PiS myje okna w Windowsie*¹⁶, *Jarusz, Mikołaj wszystko widzi*¹⁷, *PiS je kiesel widelcem*¹⁸ – to tylko część spośród morza podobnych sloganów. Do głosu doszła bowiem młoda część społeczeństwa, dla której komunikacja internetowa jest środowiskiem codziennego przebywania, a memy to jej codzienna rozrywka. Memiczne szyldy spełniają szereg rozmaitych funkcji, ale – przede wszystkim publicystyczną, są bowiem głosem protestujących wyrażających swój sprzeciw wobec sytuacji wywołanej orzeczeniem Trybunału (Oślizło 2021: 224). Ponadto istotną rolę odgrywa w tych przekazach funkcja impresywna – hasła stworzone na podobieństwo memów mają bawić odbiorcę (często są również swoistą satyrą), toteż wywołują w nim zamierzoną przez twórców reakcję (Oślizło 2021: 224). Memiczne transparenty mają również charakter opiniotwórczy, kreując ustalony przez autorów wizerunek wyśmiewanych osób czy instytucji (Oślizło 2021: 224).

Piąta grupa haseł zawartych na transparentach: gry słowne

Przykład haseł omawianych powyżej udowadnia, że strajk kobiet w obliczu poważnego problemu nie boi się sięgać po środki wykorzystujące humor, by walczyć o własne cele. Uczestnicy protestów wykazywali się kreatywnością, nie tylko tworząc żarty na transparentach, lecz także bawiąc się polszczyzną, w sposób błyskotliwy łącząc skojarzenia językowe. *Podmiot nie zgadza się z orzeczeniem*¹⁹ – to jeden z czołowych przykładów haseł w tej grupie. Nawiązuje do najważniejszych części zdania – na strajkach orzeczeniem jest decyzja TK, podmiotem zaś – społeczeństwo, które nie godzi się na wprowadzone zmiany. *Nie ucz matki dzieci rodzic*²⁰ to slogan nawiązujący do potocz-

¹⁵ *Jarek, nie wezmę ci nic z Avonu*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/109422870966590>>.

¹⁶ *PiS myje okna w Windowsie*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/109394954302715>>.

¹⁷ *Jarusz, Mikołaj wszystko widzi*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/121690669739810>>.

¹⁸ *PiS je kiesel widelcem*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/118269343415276>>.

¹⁹ *Podmiot nie zgadza się z orzeczeniem*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/118272300081647>>.

²⁰ *Nie ucz matki dzieci rodzic*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/122070919701785>>.

nego powiedzenia *nie ucz ojca dzieci robić*, a więc ‘nie mów komuś, jak coś zrobić, jeśli ta osoba to wie’. Zmodyfikowany frazeologizm wyraża postulat, by władze nie ingerowały w tak delikatną kwestię, jak ciąża czy poród. *Tu leży PiS pogrzebany*²¹ – zmieniła wersja powiedzenia *tu leży pies pogrzebany*, co rozumiane jest jako ‘w tym sęk’. Hasło podczas strajków dosadnie zaznacza życzenie, by sprawująca władzę partia Prawo i Sprawiedliwość zniknęła z polskiej sceny politycznej.

Podsumowanie

Jesień 2020 roku zapisze się na kartach polskiej historii nie tylko jako czas II fali pandemii koronawirusa, ale przede wszystkim jako wybuch masowych protestów Ogólnopolskiego Strajku Kobiet w odpowiedzi na decyzję Trybunału Konstytucyjnego o zakazie przerywania ciąży z powodu ciężkich i nieodwracalnych wad płodu. Orzeczenie wywołało w polskim społeczeństwie ogromny sprzeciw, złączyło wiele grup społecznych, które postanowiły wyrazić swoją niezgodę na zdelegalizowanie terminacji ciąży. Protestujący okazywali bunt na wiele językowych sposobów. Część z nich decydowała się na zachowawczy apel, rezygnując z wyrafinowanych środków w przekazie. Inną, prawdopodobnie najliczniejszą grupą byli ci, którzy wbrew temu, co „wypada” w przestrzeni publicznej, postanowili dać upust własnym emocjom i okazać gniew za pomocą wulgarnych sloganów. Wśród haseł stworzonych przez strajkujących nie zabrakło również elementów humorystycznych czy kreatywnych.

W 2020 roku strajk kobiet językiem zgromadzeń złamał wszelkie dotychczasowe konwenanse. Przeciwwstał się klasycznej narracji w debacie publicznej – polszczyźnie parlamentarnej, etycznej i estetycznej – po to, by zwrócić uwagę na poważny problem, jakim jest łamanie podstawowych wolności obywatelskich i praw człowieka. Niewątpliwie użyte podczas manifestacji zabiegi językowe poprzez nieoczywiste naruszanie konwencji w zakresie tego, co i jak wypada mówić kobiecie oraz używanie w przestrzeni publicznej wulgaryzmów do wyrażenia swoich postulatów, jasnego sprzeciwu wobec orzeczenia TK, wpływało na samych uczestników zgromadzeń i na opinię obserwatorów protestów. Niewątpliwie zostało przełamane tabu językowe, a gniew kobiet znalazł ujście w ekspresywnych środkach wyrazu.

²¹ *Tu leży PiS pogrzebany*, „Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty”, <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty/photos/a.109377914304419/120821209826756>>. [dostęp: 09.03.2022],

Bibliografia

- Kawa S., *Decyzja Trybunału Konstytucyjnego jako składowa przemian ideologicznych w Polsce*, [w:] *Wokół strajków kobiet*, E. Dziwak i K. Gheorghe (red.), Kraków 2021.
- Kwiatkowska A., *Radykalny język protestu jako reakcja na wykluczenie i przemoc*, [w:] *Język rewolucji*, J. Kosiewski (red.), Warszawa 2021.
- Markowski A., *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, PWN, Warszawa 2018.
- Oślizło M., *Memy wyszły na ulicę. Transkryptywny i multimodalny charakter transparentów strajku kobiet*, [w:] *Wokół strajków kobiet*, E. Dziwak i K. Gheorghe (red.), Kraków 2021.
- Piejko-Płonka M., *Nie możemy nie powiedzieć nic. O społecznej widzialności Strajku Kobiet (komentarz)*, „Studia Krytyczne” 2020, nr 5.
- Rakusa-Suszczewski M., *Od wulgarności do profanacji*, [w:] *Język rewolucji*, J. Kosiewski (red.), Warszawa 2021.
- Strona na Facebooku *Strajk Kobiet – transparenty, hasła, banery, plakaty* [online], [dostęp: 2022-03-09], dostępne pod adresem: <<https://www.facebook.com/StrajkKobiet.transparenty>>.
- Suchomska J., Urzędowska D., *Działania protestacyjne odnoszące się do kobiet w ujęciu w ujęciu nowych ruchów*, „Dyskurs & Dialog” 2021, nr 1(7).
- Zawadzka-Witt K., *Stanowiska polskich ugrupowań politycznych wobec aborcji*, [w:] *Wokół strajków kobiet*, E. Dziwak i K. Gheorghe (red.), Kraków 2021.

THE ANALYSIS AND THE CLASSIFICATION OF SPOKEN AND WRITTEN SLOGANS DURING THE WOMEN’S STRIKE

Abstract

The aim of the study is to analyse slogans during the women’s strike. The methodology is based on Magdalena Oślizło’s work. It is founded on researching lexis and its emotionality in slogans during the socio-political conflict. These battle cries are emotional a lot and vulgar, because they concern a controversial thing like ban of abortion due to fetal defects. The first section of the article discusses the reason of protests – Constitutional Tribunal’s decision in 22nd of October, 2020. It presents also the role of vulgarisms. The next paragraphs point out analysis and classification of spoken and written slogans. It picks five groups out: neutral, vulgar, euphemistic, humorous and based on wordplays. The examination findings prove that the Polish language enables to express emotions on a lot of ways. Analysed slogans confirm that women’s strike broke conventions of protest language. Women were expressing their revolt very emotional and vulgarly.

Keywords: women’s strike, curses, emotional lexis, wordplay, Internet memes

Wiktoria Pogoda

Koło Naukowe Studenckiej Współpracy Zagranicznej

Opiekun: dr hab. Halina Łach

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ŻOŁNIERZE STRAŻY GRANICZNEJ II RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W KAMPANII WRZEŚNIOWEJ 1939 ROKU

Wstęp

Rzeczpospolita Polska odzyskała niepodległość jesienią – 18 listopada 1918 r. Rozpoczął się wówczas nowy okres funkcjonowania państwa. Odrodzony po 123 latach kraj zmagał się z wieloma trudnościami, które występowały we wszystkich dziedzinach życia – sytuacja polityczna i gospodarcza kraju dalej nie była stabilna. Najpilniejszą sprawą było ustalenie granic oraz obrona suwerenności odrodzonego państwa. Od 1918 r. nieustannie kształtowały się granice, umacniała się i rozwijała kwestia zasad ochrony granic państwa oraz umacniały się morale obywateli i żołnierzy pełniących służbę w Wojsku Polskim i w formacjach granicznych.

W odrodzonej Polsce do ochrony granic na przestrzeni lat władze państwowe powołały szereg formacji granicznych. Formacje graniczne¹ w okresie lat 1918–1939 pełniły ważną rolę w stabilizacji sytuacji w strefie granicznej i w ochronie granic. Jedną z wielu była Straż Graniczna II RP. Powołana została 22 marca 1928 r. na mocy rozporządzenia² ówczesnego prezydenta Polski Ignacego Mościckiego³.

¹ W latach 1918–1928 ochroną granicy wschodniej i północno-wschodniej zajmowały się następująco: Bataliony Etapowe, Bataliony Celne, korpus Straży Granicznej, Policja Państwowa i Korpus Ochrony Pogranicza. Granicę zachodnią i południową patrolowały kolejno: Straż Gospodarczo-Wojskowa, Wojskowa Straż Graniczna, Strzelcy Graniczni, Bataliony Wartownicze, Bataliony Celne, Straż Celna i Straż Graniczna. Szerzej: H. Dominiczak, *Granica wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Warszawa 1992, s. 10–11.

² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o Straży Granicznej, Dz.U. 1928 nr 37, poz. 349.

³ Ignacy Mościcki – ostatni prezydent II Rzeczypospolitej, zaangażowany całe życie w ruch socjalistyczny. Szerzej: *Ignacy Mościcki: Nie tylko prezydent II Rzeczypospolitej*, online, <https://www.>

Straż Graniczna została podporządkowana Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Jej struktura i charakter oparty został na wzorcu policyjno-wojskowym. Początkowo kadre Straży Granicznej zasilali żołnierze Wojska Polskiego oraz ochotnicy, którzy byli w stanie spoczynku od czynnej służby wojskowej⁴.

Przyjęte cenzury czasowe 1928–1939 odnoszą się do całego okresu istnienia i funkcjonowania Straży Granicznej. Rok 1928 stanowi cenzurę początkową powołania formacji, a 1939 r. jest datą zakończenia jej działalności. Z początkiem wybuchu wojny funkcjonariusze SG zostali wcieleni do szeregów Wojska Polskiego.

Przedmiotem badań w niniejszym artykule była problematyka powstania, organizacji, działania i funkcjonowania Straży Granicznej w ochronie polskiej granicy państwowej jako jednolitej i samodzielnej formacji. Celem badań było ukazanie zmian organizacyjnych i przygotowań Straży Granicznej do walk obronnych na wypadek agresji niemieckiej na Polskę.

Problematyka przygotowań formacji do wojny jest podejmowana przez wielu badaczy: historyków, prawników, pasjonatów dziejów wojskowości. Wielu z nich wydało szereg monografii, opracowań, dzieł zbiorowych i artykułów popularnonaukowych. Na uwagę zasługują prace Henryka Dominiczaka *Granica wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*⁵ i *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966–1996*⁶ oraz Henryka Mieczysława Kuli *Polska Straż Graniczna w latach 1928–1939*⁷. Ponadto problematyka podejmowana jest w artykułach popularnonaukowych: Haliny Łach *Przywracanie i utrwalanie pamięci w społeczeństwie polskim o żołnierzach formacji granicznych Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej poległych w walkach obronnych z niemieckimi i sowieckimi wojskami we wrześniu 1939 roku*⁸ oraz Zygmunta Matuszaka *Przygotowanie i udział w działaniach wojennych Straży Granicznej we wrześniu 1939 r.*⁹

rp.pl/historia/art19089471-ignacy-moscicki-nie-tylko-prezydent-ii-rzeczypospolitej, [dostęp: 29.05.2022].

⁴ H. Dominiczak, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966-1996*, Warszawa 1997, s. 244.

⁵ H. Dominiczak, *Granica wschodnia Rzeczypospolitej...*, *op.cit.*

⁶ H. Dominiczak, *Granice państwa i...*, *op.cit.*

⁷ H. M. Kula, *Polska Straż Graniczna w latach 1928–1939*, Gdańsk 1994.

⁸ H. Łach, *Przywracanie i utrwalanie pamięci w społeczeństwie polskim o żołnierzach formacji granicznych Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej poległych w walkach obronnych z niemieckimi i sowieckimi wojskami we wrześniu 1939 roku*, [w:] *Oblicza wojny. Ludzie wojny – dowódcy i podkomendni*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Historica, Łódź 2019.

⁹ Z. Matuszak, *Przygotowanie i udział w działaniach wojennych Straży Granicznej we wrześniu 1939 r.*, [w:] *80 Rocznica Powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej*, Komenda Główna Straży Granicznej i Centrum Szkolenia Straży Granicznej, t. 2, Warszawa–Kętrzyn 2008.

I. Organizacja i funkcjonowanie Straży Granicznej II Rzeczypospolitej Polskiej

Straż Graniczna od 1 kwietnia 1928 r. przejęła ochronę granicy północno-zachodniej, zachodniej i południowej – część granicy z Niemcami w obwodzie Prus Wschodnich, z Wolnym Miastem Gdańskiem, granicę na morzu, z Niemcami na zachodzie, z Czechosłowacją oraz częściowo z Rumunią na południu¹⁰. Do głównych zadań formacji należało:

- zapobieganie naruszania granicy państwowej,
- nadzór nad nietykalnością znaków oraz urządzeń granicznych,
- przeciwdziałanie nielegalnemu przekraczaniu granicy II RP,
- monitorowanie i wykrywanie nieprzestrzegania przepisów obowiązujących na granicy.

- współpraca z innymi organami bezpieczeństwa¹¹.

Struktura organizacyjna Straży Granicznej opierała się na:

- rozporządzeniu z dnia 11 listopada 1927 r. Ministra Skarbu Gabriela Czechowicza „O organizacji Straży Celnej”,
- rozporządzeniu z dnia 18 marca 1928 r. Ministra Skarbu.

Składała się z Komendy Głównej Straży Granicznej, 5 Inspektoratów Okręgowych, 22 Inspektoratów Granicznych, 416 placówek Straży Granicznej pierwszej (I) linii oraz 229 placówek Straży Granicznej drugiej (II) linii¹².

Z początku funkcjonowały następujące Inspektoraty Okręgowe:

- Mazowiecki (siedziba w Ciechanowie);
- Pomorski (siedziba w Czersku, następnie w Bydgoszczy);
- Wielkopolski (siedziba w Poznaniu);
- Śląski (siedziba w Katowicach);
- Małopolski (siedziba w Sanoku).

W 1934 r. podzielono odcinek podlegający pod Małopolski Inspektorat Okręgowy. Powołano nowe Inspektoraty Okręgowe Straży Granicznej, do których można zaliczyć:

- Zachodniomałopolski Inspektorat Okręgowy (siedziba w Krakowie);
- Wschodniomałopolski Inspektorat Okręgowy (siedziba we Lwowie)¹³.

¹⁰ W. Pogoda, *Ochrona granicy Rzeczypospolitej Polskiej przez Straż Graniczną w latach 1928–1939*, [w:] 50 Międzynarodowe Seminarium Kół Naukowych w Olsztynie, „Seminarium Obrazowania Studenckiej Myśli Naukowej”, t. 2, *Aktualne problemy badawcze nauki społeczne i humanistyczne*, Poznań 2021, s. 207.

¹¹ J. Prochowicz, *Organizacja Straży Granicznej w 1928 r.*, [w:] 80 Rocznica Powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej, Komenda Główna Straży Granicznej i Centrum Szkolenia Straży Granicznej, t. 1, Warszawa–Kętrzyn 2008, s. 45.

¹² W. Pogoda, *op.cit.*, s. 208.

¹³ *Straż Graniczna 1928–1939*, online, <https://wojsko-gora-kalwaria-manifo.com/szkola-strazy-celnej-i-granicznej/straz-graniczna-1928-1939->, [dostęp: 27.05.2022].

Na przestrzeni lat 1928–1939 r. formacją kierowali następujący komendanci:

- generał brygady Stefan Paślawski od 11 lipca 1927 r. do 12 grudnia 1928 r.;
- pułkownik Jan Tomasz Jur Gorzechowski od 12 grudnia 1928 r. do 1 marca 1939 r.;
- generał brygady Walerian Czuma od 1 marca 1939 r. do wybuchu II wojny światowej¹⁴.

Wykazali się sporym poświęceniem i włożyli ogrom swoich sił, aby usprawnić kształt, strukturę i organizację formacji. Nie mniej dbali każdego dnia o wzmocnienie postawy i morale swoich podwładnych. Ich działania i zaangażowanie sprawiły, że funkcjonariusze Straży Granicznej podczas walk obronnych w 1939 r. wiedzieli co, jak i dla kogo mają robić oraz bogaci byli w ogromne wartości patriotyczne w swoich sercach.

W latach 1928–1939 funkcjonariusze SG zajmowali się głównie zwalczaniem przemytnictwa, bandytyzmu i przestępstw na tle skarbowo-celnym.

II. Przygotowania obronne i udział żołnierzy w kampanii wrześniowej 1939 r.

Do 1936 r. rola i miejsce Straży Granicznej w przypadku konfliktu zbrojnego nie była jednoznacznie uściślona. Określone były „ogólne zadania”, które nakładały na SG obowiązek zamknięcia granicy i prowadzenie działań osłaniających. Według rozporządzenia prezydenta z 1928 r. Straż Graniczna zobowiązana była do czynnej współpracy z Wojskiem Polskim w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa kraju i nienaruszalności jego terytorium oraz granic. Narastająca agresja niemiecka doprowadziła do wszczęcia działań przygotowawczych i obronnych. Straż Graniczna miała prowadzić wywiad płytki przy granicy Polski z Niemcami¹⁵.

Wywiad Straży Granicznej już od początku swojego istnienia solidnie przykładał się do zdobywania informacji z przedpola poprzez:

- kreowanie grup konfidentów i informatorów z ludności polskiej zamieszkującej przedpole oraz strefę nadgraniczną,
- przeprowadzanie dyskusji z informatorami i osobami przekraczającymi granicę,
- organizowanie przesłuchań,
- sporządzanie doniesień karnych,
- nieustanne patrolowanie i obserwację przedpola w trakcie służby wzdłuż linii granicznej i z punktów przejściowych,
- analizę prasy i dokumentów pozyskanych podczas kontroli granicznych¹⁶.

Powyższe działania miały na celu zapewnienie odpowiedniego rozeznania, zebrania niezbędnych informacji politycznych, wojskowych i personalnych strony przeciw-

¹⁴ H.M. Kula, *op.cit.*, s. 58.

¹⁵ Z. Matuszak, *op.cit.*, s. 219–220.

¹⁶ H.M. Kula, *op.cit.*, s. 198–199.

nej oraz nieustanne działania w imię wywiadu i kontrwywiadu wojskowego. Oprócz analizy bieżących spraw wśród zebranych dokumentów nie zabrakło rozeznania dotyczącego: lokalizacji jednostek wojskowych i organizacji paramilitarnych, prac wszczętych na pasie granicznym, budowie dróg i umocnień wojskowych oraz rozmieszczeniu koszar w głębi Niemiec. W latach 1937–1939 Straż Graniczna dysponowała niemalże wszystkimi informacjami związanymi z budową niemieckich umocnień w strefie przygranicznej. Wśród dokumentów nawet można było znaleźć dokładne szkice i plany konkretnych fortyfikacji niemieckich¹⁷.

Wśród wyposażenia Straży Granicznej na tamten czas znalazło się 7385 sztuk karabinków. Dodatkowo posiadali lekkie karabinki maszynowe typu Maxim wz. 05/15, ale ich liczba nie jest konkretnie znana. W 1936 r. arsenał zasilili również granaty zaczepne, miny przeciwczołgowe oraz broń maszynowa, dokładniej – nowoczesne rkm¹⁸ Browning wz. 28. W 1938 r. zaopatrzone się w lkm¹⁹ Bergman wz. 15 i ckm²⁰ Maxi wz. 10/28²¹.

Rok 1939 rozpoczął nowy etap działalności formacji. Nastąpił czas przygotowań do nadchodzącej II wojny światowej. W lutym 1939 r. rozpoczęło się wstępne planowanie działań, których miała podjąć się Straż Graniczna. Plan pod kryptonimem „W” („Zachód”) zakładał włączenie formacji do Sił Zbrojnych II RP oraz umocnienie każdego komisariatu o jeden dodatkowy pluton, który miał składać się z 60 żołnierzy²².

7 lutego 1939 r. mianowano gen. Waleriana Czumę²³ na Komendanta Głównego Straży Granicznej, a 1 marca tego samego roku powierzono mu to stanowisko i poznaczono do dyspozycji ministra spraw wojskowych²⁴.

28 marca 1939 r. wydano rozkaz, który dotyczył kwestii ochrony granic. Zakładał, że dowódcy poszczególnych pułków w chwili wybuchu wojny będą sprawować kontrolę nad wydawaniem rozkazów dla funkcjonariuszy Straży Granicznej. Zaproponowano przygotowanie solidnego planu, który pomoże w sprawnej realizacji destrukcji nacierających wojsk przeciwnika oraz opóźnienie bądź uniemożliwienie ich działań²⁵. Zgodnie z planem „W” żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza wraz ze Strażą Gra-

¹⁷ *Ibidem*, s. 200–201.

¹⁸ Rkm – ręczny karabin maszynowy.

¹⁹ Lkm – lekki karabin maszynowy.

²⁰ Ckm – ciężki karabin maszynowy.

²¹ Z. Matuszak, *op.cit.*, s. 223.

²² Z. Sperka, *Zarys organizacji i działalności Polskiej Straży Granicznej w latach 1928–1939*, online, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/11276/1/Sperka_Zarys%20organizacji%20i%20dzia%5%82alno%5%9bci%20Polskiej%20Stra%5%bcy%20Granicznej.pdf, [dostęp: 29.05.2022].

²³ Walerian Czuma – Komendant Główny Straży Granicznej i dowódca obrony warszawy w 1939 r. Szerzej: Walerian Czuma, *Dowódca obrony Warszawy 1939 roku*, online, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1561198,Walerian-Czuma-Dowodca-obrony-Warszawy-1939-roku>, [dostęp: 03.06.2022].

²⁴ W. Grobelski, *Formacje graniczne II Rzeczypospolitej*, online, file:///C:/Users/Wika/Downloads/13137-Article%20Text-28060-1-10-20200826%20(2).pdf, [dostęp: 31.05.2022].

²⁵ Z. Sperka, *op.cit.*

niczną mieli osłonić polską granicę na zachodzie, z ZSRR, Litwą, Łotwą oraz Rumunią. Wobec tego 12 kwietnia 1939 r. Generalny Inspektor wydał rozporządzenie, w którym zwrócił uwagę na patrolowanie i strzeżenie tych odcinków granicznych. Ponadto SG miała przeprowadzić wywiad, którego wyniki miały ukazać w miarę jak najdokładniejsze informacje na temat siły i możliwości bojowe przeciwnika²⁶.

Wzmózione działania zaczepne strony niemieckiej przyczyniły się do zmiany planów. Polskie władze prędko zorientowały się, że sprawą priorytetową nie jest snucie planów, a wzmocnienie sił. Rozpoczęto organizację mobilizacji do wojska²⁷. Początkowo, aby uniknąć oskarżeń o podejmowanie działań zaczepnych, mobilizacja odbywała się etapowo. Była to tzw. „mobilizacja cicha”. W stan gotowości planowano wystawić $\frac{3}{4}$ całych sił zbrojnych – dokładnie 25 dywizji piechoty, biorąc pod uwagę Straż Graniczną i Korpus Ochrony Pogranicza. Następnie do mobilizacji zakładano przyłączyć obronę przeciwlotniczą, kawalerię i brygadę pancerno-motorową. Kolejnym, ostatnim krokiem miała być powszechna mobilizacja²⁸. Straż Graniczna tworzyła kadrę składającą się z rekrutów, strażników granicznych i żołnierzy biorących udział również w I wojnie światowej. Rezerwisti graniczni mieli wzmocnić posterunki graniczne, pochodząc z miejscowości położonych w strefie granicznej, być pochodzenia polskiego, wykazywać lojalność wobec państwa. Przeprowadzona mobilizacja rezerwistów i wcielenie formacji SG do armii powiększyły aż dwukrotnie jej szeregi²⁹.

7 kwietnia 1939 r. Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych na czele z marsz. Edwardem Śmigłym-Rydzem³⁰ wydał rozkaz zachowania czujności na pograniczu. Jeden z punktów („A”) zakładał utrzymywanie stałej łączności ze SG, aby sprawnie, na bieżąco uzyskiwać informacje nadchodzące z granicy. 12 kwietnia GISZ³¹ nakazał zwiększenie czujności i umocnienie Straży Granicznej w okolicach pogranicza zachodniego. 17 kwietnia komendant główny SG wydał zarządzenie odnośnie do niezwłocznego rozminięcia się i zmobilizowania plutonów wzmacniających. W ciągu 36 godzin przeprowadzono mobilizację pod przykrywką wezwania żołnierzy rezerwy na trzymiesięczne przeszkolenie wojskowe. Nowo sformowane plutony nie mogły w tamtym czasie zajmować się patrolowaniem granicy, aby zachować tajemnicę przed wrogiem. Całość mobilizacji przebiegła bardzo sprawnie i niemalże wzorcowo. Każdy pluton, który miał się wzmocnić spełnił swoje zadanie i w określonym czasie osiągał stan gotowości bojowej i posiadał odpowiednie, niezbędne wyposażenie. Z początku patrolowali II linię, chronili obiekt

²⁶ H. Łach, *op.cit.*, s. 179.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *II wojna światowa: Kampania wrzesniowa*, online, <https://dzieje.pl/aktualnosci/ii-wojna-swiatowa-kampania-wrzesniowa>, [dostęp: 01.06.2022].

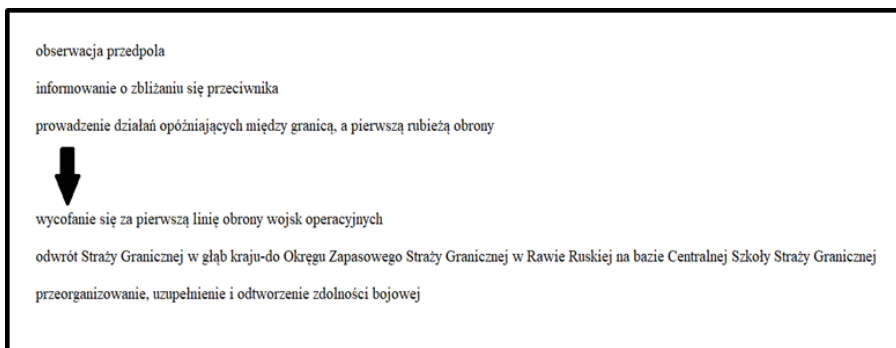
²⁹ H. Łach, *op.cit.*, s. 179.

³⁰ Edward Śmigły-Rydz – Generalny Inspektor Sił Zbrojnych i Wódz naczelny w trakcie przygotowań i walki podczas kampanii wrzesniowej w 1939 r. Szerzej: *Rydz-Śmigły Edward*, online, <http://www.1939.pl/biografie/polacy/rydz-smigly-edward/index.html>, [dostęp: 02.06.2022].

³¹ GISZ – Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych.

ty i magazynowy wojskowe. Dodatkowo w komisariatach granicznych pełnili dyżury i pilnowali amunicji oraz materiałów wybuchowych³².

W lipcu 1939 r. Sztab Główny na wniosek Komendanta Głównego SG określił podległość i zadania formacji. Ustanowione zadania SG przedstawia poniższy schemat.



Schemat 1. Zadania Straży Granicznej określone przez Sztab Główny w lipcu 1939 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury przedmiotu (Z. Matuszak, *op.cit.*, s. 230–231).

25 sierpnia 1939 r. GISZ wydał rozkaz, który zatwierdził wcześniej ustalone zasady podległości jednostek SG przez Sztab Główny. Już od 29 sierpnia funkcjonariusze Straży Granicznej mieli prawo odierać wszelkie próby naruszenia suwerenności granicy państwowej. Oczywiście korpusy SG nie mogły przekraczać terytorium państwa wydzielonego przez linię graniczną³³.

31 sierpnia Straż Graniczna składała się z 16 001 funkcjonariuszy. Wśród nich wyróżnić można:

- 2145 oficerów,
- 6241 podoficerów,
- 9315 szeregowych.

Odbywali służbę w:

- 419 placówkach I linii,
- 212 placówkach II linii,
- 129 komisariatach na granicy,
- 26 komendach obwodowych,
- 6 komendach okręgowych³⁴.

Na wyposażeniu Straży Granicznej w chwili agresji niemieckiej znajdowało się:

- ok. 100 kg materiałów wybuchowych,

³² Z. Matuszak, *op.cit.*, s. 229–230.

³³ *Ibidem*, s. 231.

³⁴ W. Grobelski, *op.cit.*

- 54 radiostacje,
- 15 352 karabinów,
- 491 rkm,
- 114 ckm,
- 48 moździerzy,
- 2064 pistoletów,
- 8 armat przeciwpancernych,
- 37 260 granatów ręcznych,
- ok. 7 tys. rowerów³⁵.

Chwilę przed wybuchem wojny Straż Graniczna została podporządkowana władzom wojskowym. Pretekstem do wszczęcia działań czysto wojennych miała być zorganizowana przez stronę niemiecką prowokacja gliwicka. Niemieccy żołnierze przebrali się bowiem w polskie mundury i wygłosili antyniemieckie przemówienie, które nawoływało do rozpoczęcia powstania zbrojnego³⁶.

1 września o godzinie 5:00 uderzyły oddziały niemieckiego pułku granicznego „Grenzinfanterie Regiment” na odcinku Wolsztyn–Zbąszyń–Międzychód. Saperzy i Straż Graniczna wysadzili mosty, aby uniemożliwić przedarcie się przeciwnika w głąb kraju, a następnie wycofali się. SG skutecznie odpierała ataki niemieckie, a gdy wojska niemieckie wkroczyły na terytorium państwa polskiego, zorganizowano kontratak, po czym wycofano się. Tego samego dnia okrążone w wyniku ciężkich walk jednostki SG w rejonie „Kępno” i „Ostrzeszków” zdołały uwolnić się z obejścia niemieckiego. Na Pomorzu w obrębie Kępy Oksywskiej, Kartuzów, nad rzeką Łeba i Żukowem Straż Graniczna również odegrała ważną rolę. Dzielnie walczyli w boju i przeciwstawiali się agresorowi. Wymienione przypadki są jednymi z wielu, w których SG odgrywała istotną rolę³⁷.

W ciągu początkowych dni kampanii wrześniowej z 1939 r. Straż Graniczna odniosła olbrzymie straty. Po wykonaniu zaplanowanych dla formacji zadań podstawowych przy granicy państwowej jednostki SG włączały się do działań bojowych w głębi kraju i wspierały skutecznie jednostki liniowe Wojska Polskiego. Najczęściej funkcjonariusze SG zajmowali się wzmocnieniem oddziałów wydzielonych albo Batalionów Obrony Narodowej. Ich zadaniem było rozpoznanie, osłona, utrzymanie określonych obiektów i punktów, opóźnianie niszczenie wszelkich węzłów i zapór stworzonych przez wojska niemieckie.³⁸

W trakcie ciężkich walk o granicę i terytorium II Rzeczypospolitej Polskiej Straż Graniczna straciła ok 50% swoich funkcjonariuszy. Mimo olbrzymich strat formacja doskonale poradziła sobie z przypisanymi do niej zadaniami i wykazała się zdyscy-

³⁵ Z. Matuszak, *op.cit.*, s. 233.

³⁶ W. Grobelski, *op.cit.*

³⁷ Z. Matuszak, *op.cit.*, s. 232–235.

³⁸ W. Grobelski *op.cit.*; Z. Matuszak, *op.cit.*, s. 235–236.

plinowaniem i świetną organizacją oraz przygotowaniem do walk obronnych. Straż Graniczna jako element sił zbrojnych Wojska Polskiego wykazała się olbrzymim patriotyzmem i honorem. Pomimo wielu przeciwności i wyrzeczeń wykonała swoją misję, jaka została jej przydzielona.

Bibliografia

- Dominiczak H, *Granica wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Warszawa 1992.
- Dominiczak H, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966–1996*, Warszawa 1997, s. 244.
- Grobelski W, *Formacje graniczne II Rzeczypospolitej*, online, file:///C:/Users/Wika/Downloads/13137-Article%20Text-28060-1-10-20200826%20(2).pdf, [dostęp: 31.05.2022].
- Ignacy Mościcki: *Nie tylko prezydent II Rzeczypospolitej*, online, <https://www.rp.pl/historia/art19089471-ignacy-moscicki-nie-tylko-prezydent-ii-rzeczypospolitej>, [dostęp: 29.05.2022].
- II wojna światowa: Kampania wrześniowa*, online, <https://dzieje.pl/aktualnosci/ii-wojna-swiatowa-kampania-wrzesniowa>, [dostęp: 01.06.2022].
- Kula H. M, *Polska Straż Graniczna w latach 1928–1939*, Gdańsk 1994, s. 198–199.
- Łach H, *Przywracanie i utrwalanie pamięci w społeczeństwie polskim o żołnierzach formacji granicznych Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej poległych w walkach obronnych z niemieckimi i sowieckimi wojskami we wrześniu 1939 roku*, [w:] *Oblicza wojny. Ludzie wojny – dowódcy i podkomendni*, „Acta Universitatis Lodzianensis”, Folia Historica, Łódź 2019, s. 175–194.
- Matuszak Z, *Przygotowanie i udział w działaniach wojennych Straży Granicznej we wrześniu 1939 r.*, [w:] *80 Rocznica Powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej*, Komenda Główna Straży Granicznej i Centrum Szkolenia Straży Granicznej, t. 2, Warszawa–Kętrzyn 2008, s. 217–236.
- Pogoda W, *Ochrona granicy Rzeczypospolitej Polskiej przez Straż Graniczną w latach 1928–1939*, [w:] *50 Międzynarodowe Seminarium Kół Naukowych w Olsztynie*, „Seminarium Obrazowania Studenckiej Myśli Naukowej”, t. 2, *Aktualne problemy badawcze nauki społecznej i humanistycznej*, Poznań 2021, s. 204–211.
- Prochowicz J, *Organizacja Straży Granicznej w 1928 r.*, [w:] *80 Rocznica Powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej*, Komenda Główna Straży Granicznej i Centrum Szkolenia Straży Granicznej, t. 1, Warszawa–Kętrzyn 2008, s. 41–59.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o Straży Granicznej, Dz.U. 1928 nr 37, poz. 349.
- Rydz-Śmigły Edward, online, <http://www.1939.pl/biografie/polacy/rydz-smigly-edward/index.html>, [dostęp: 02.06.2022].
- Sperka Z, *Zarys organizacji i działalności Polskiej Straży Granicznej w latach 1928–1939*, online, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/11276/1/Sperka_Zarys%20organizacji%20i%20dzialalnosc%20Polskiej%20Strazy%20Granicznej.pdf, [dostęp: 29.05.2022].
- Straż Graniczna 1928–1939*, online, <https://wojsko-gora-kalwaria-manifo.com/szkola-strazy-celnej-i-granicznej/straz-graniczna-1928-1939->, [dostęp: 27.05.2022].
- Walerian Czuma. *Dowódca obrony Warszawy 1939 roku*, online, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1561198,Walerian-Czuma-Dowodca-obrony-Warszawy-1939-roku>, [dostęp: 03.06.2022].

**SOLDIERS OF THE BORDER GUARD OF THE SECOND POLISH REPUBLIC
IN THE SEPTEMBER 1939 CAMPAIGN**

Jakub Radosław Sidor

Naukowe Koło Studentów Historii UWM

Opiekun: dr hab. Anna Pytasz- Kołodziejczyk, prof. UWM

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

KONFLIKTY HENRYKA BRODATEGO Z EPISKOPATEM POLSKIM JAKO CZYNNIK PRZEMIAN SPOŁECZNO-PRAWNYCH (1201–1238)

Wstęp

W XII w. dzielnica śląska była zdecydowanie słabiej rozwinięta i najmniej zaludnioną ze wszystkich dzielnic w państwie Piastów. Z około 200 rynków znajdujących się w Polsce na Śląsk miała przypadać zaledwie 35–40¹. Złożyło się na to kilka czynników. Z jednej strony dzielnica ta była tak samo jak reszta państwa Piastów „krainą na pół dziką, mało zaludnioną i po największej części nieprawną; największe obszary kraju zajmowały nieprzebyte bory”². Południową i południowo-zachodnią część dzielnicy stanowiła naturalną twierdzę w postaci przedgórze Sudeckiego oraz borów Dolnośląsko-Łużyckich. Były to tereny o bardzo znikomym zaludnieniu w których jedynymi mieszkańcami, poza nielicznymi wyjątkami, byli ludzie zamieszkujący stróże i grody graniczne. Za tymi grodami znajdowała się tzw. Przesieka, czyli specjalnie zaniedbywana niemożliwa do przebycia linia drzew, którą wyznaczały zwalone na siebie i splecione konarami drzew za którymi był całkowity zakaz karczunku³. Śląsk będąc swoistą dzielnicą graniczną pomiędzy Cesarstwem Rzymskim i królestwem Czech, był częstym szlakiem przemarszu wojsk w XI i XII stuleciu. Częste najazdy i wypadki rabunkowe tylko pogłębiały wyludnianie się terenów przygranicznych, jak miało to miejsce chociażby podczas interwencji cesarza Fryderyka Barbarossy w 1157 r.⁴

¹ K. Buczek, *Targi i miasta na prawie polskim: okres wczesnośredniowieczny*, Wrocław 1964, s. 364.

² S. Smolka, *Henryk Brodaty. Ustęp z dziejów Polski piastowskiej*, Lwów 1872, s. 85.

³ K. Modzelewski, *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław 1987 s. 21.

⁴ *Jana Długosza roczniki czyli kronika sławnego królestwa polskiego, księga V i VI obejmująca lata 1140–1240*, M. Skowronek (red.), Warszawa 2015, s. 76–77.

Sieć urbanistyczna także była dość słabo rozwinięta. Poza Wrocławiem, który był największym miastem Śląska, leżącym na szlaku handlowym pomiędzy Krakowem i Pragą, a także stolicą biskupstwa. Jedynymi liczącymi się ośrodkami miejskimi były: Opole – większy ośrodek przemysłu i handlu. Głogów i Krośno leżące na szlaku otwierającym się na północną część Cesarstwa. Lubusz, przez który wiodł szlak z Cesarstwa do Wielkopolski oraz Racibórz, przez który wiodła droga z królestwa Czech do Krakowa⁵. Słaba urbanizacja uniemożliwiała swobodny rozwój dzielnic poprzez rekrutowanie nowych osadników z ludności miejscowej. Wymagało to niewątpliwie sprowadzaniu osadników spoza ziem podległych księciu.

W przeciwieństwie do Wielkopolski i Małopolski, na Śląsku do początków XIII w. nie powstała silna grupa możnowładcza. Nadawania ziem na prawie rycerskim organizowano w taki sposób, aby ci nie byli w stanie konsolidować wielkich majątków położonych blisko siebie. Zamiast tego otrzymywali majątki rozrzucone na sporym obszarze, często też na słaba zaludnionym pograniczu, co skutecznie nie umożliwiała zdobywanie większych wpływów w dzielnicy. Urząd kasztelana, w przeciwieństwie do innych dzielnic piastowskiej Polski, był traktowany jako urząd książęcy, a nie jako dziedziczne prawo radów rycerskich. Kasztelan mógł (i był) często przerwany z jednej części księstwa do drugiej, najlepiej jak najdalej od swoich prywatnych włości. Dzięki czemu rycerstwo zachowywało lojalność względem księcia, a nie swojego rodu i ziemi⁶.

Bolesław Wysoki jak i jego syn Henryk Brodaty, pewną część swojego życia spędzili na wygnaniu w Rzeszy. Tam nauczyli się z pewnością, jak sprawnie organizować administrację kraju oraz pozyskali wiele cennych kontaktów, zwłaszcza z rodami saskimi, które zapewniały im stały napływ cennych osadników. Zaczęli oni przybywać na Śląsk w 7 i 8 dekadzie XII w.⁷ Osadnicy osiedlali się początkowo w niezasiedlonych obszarach wokół Odry, które stanowiły najżyźniejsze ziemie na Śląsku. W pierwszych dwóch dekadach XIII stulecia, kolonizacja przeniosła się także na tereny bardziej górskie na południe od ziemi legnickiej oraz do puszczy przedgórze sudeckiego. Na tamten okres datowana jest lokacja słynnej Złotorii, której atrakcyjność związana z miejscowymi zasobami złota, przyciągała znaczne ilości nowych osadników. Przybywając na ziemie śląskie, osadnikom wyznaczano ziemię, nierzadko wyznaczanej osobiście przez księcia, poprzez tak zwaną ochodę lub ujazd. Uzyskiwali oni przy tym wolniznę, czyli zwolnienia z płacenia części lub wszystkich danin na pewien czas, który mógł dochodzić nawet do 15 lat. Oznaczało to dla księcia pozbawienia się znacznej części dochodu. Było jednak traktowane jako długo terminową inwestycję, która zwracała się wielokrotnie.

⁵ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, s. 107.

⁶ A. Doroszevska, *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne*, Warszawa 1978, s. 37.

⁷ B. Zientara, *Walonowie na Śląsku w XII i XIII wieku*, „Przegląd Historyczny” 1975, t. 66, s. 353–354.

Pierwszy konflikt – spór o dziesięciny (1215–1218)

Od początków prowadzenia akcji kolonizacyjnej książę Henryk Brodaty mógł liczyć na wsparcie kościoła w osobie biskupa wrocławskiego Cypriana, pełniącego tę funkcję w latach 1201–1207⁸. Najprawdopodobniej to właśnie on miał zawrzeć z księciem umowę wedle której, wszelcy osadnicy osiedlający się w dobrach biskupich (zarówno na prawie niemieckim jak i polskim) na wzór podobnych umów w biskupstwie miśnieńskim i arcybiskupstwie magdeburskim, mieli płacić dziesięciny zryczałtowane w wymłóconych ziarnach lub w pieniądzu, a nie w snopach jak to miało miejsce dotychczas. Immunitet na płacenie dziesięciny w takiej formie osadnicy mieli posiadać na ok. 15 lat. Dodatkowo z płacenia dziesięcin mieli być także zwolnieni łazęgowie, poprażnicy i smardowie (ludność zajmująca się wypalaniem drewna, nie mylić z pewną kategorią nieswobodnej grupy służebnej ludności) oraz swobodni rataje, co dotychczas było fenomenem na ziemiach piastowskich⁹.

Nie wiadomo jak długi okres owe ulgi miały funkcjonować, na pewno w 1215 roku już dawno były przedawnione. Świadczy o tym wzniesiona skarga do papieża Innocentego III na soborze laterańskim IV z tego właśnie roku, przez Henryka Kietlicza i Wawrzyńca wrocławskiego. Z treści skargi możemy wyczytać, że: „W pewnych regionach, gdzie wymieszane są ludy, które ze swym zwyczajem nie płacą dziesięcin (...) ograbwszy z naturaliów i dziesięcin kościoły, większe stąd dochody otrzymują”¹⁰. Mowa tu bezsprzecznie o uiszczaniu dziesięcin przez osadników (bez wyróżnienia pochodzenia *quaedam permixtae sunt gentes*) na prawie niemieckim na ziemiach śląskich, co już wcześniej udowodniali Tadeusz Gromnicki¹¹ i Józef Umiński¹².

Biskup Wawrzyniec pochodził z rycerskiego rodu Pogorzeli, w momencie śmierci Cypriana pełnił funkcje kanonika wrocławskiego. Najprawdopodobniej wybrany w drodze elekcji przez kapitułę wrocławską, chodź jedyna źródłowa wzmianka na ten temat pochodzi od Jana Długosza: „Za następcę miał kanonika wrocławskiego Wawrzyńca wybranego zgodnie z prawem kanonicznym i popieranego przez księcia wrocławskiego Henryka Brodatego”¹³. Jak zauważa Norbert Jerzak „Trudno jest dziś jednoznacznie powiedzieć skąd XV-wieczny kronikarz zaczerpnął tę informację”¹⁴.

⁸ P. Bretschneider, *Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte*, Wrocław 1927, s. 130.

⁹ B. Zientara, *op.cit.*, s. 129.

¹⁰ J.D. Mansi, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, t. 22, Antonium Zatta, Wenecja 1778, szp. 1042.

¹¹ T. Gromnicki, *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostolskich w Polsce do r. 1357*, w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządkiem Jgn. Stelda, Kraków 1885, s. 90.

¹² J. Umiński, *Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem (1199–1219)*, Biblioteka Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1926, s. 138, 150.

¹³ *Jana Długosza roczniki*, s. 255.

¹⁴ N. Jerzak, *Kościelna działalność wrocławskiego biskupa Wawrzyńca w latach 1208–1232*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2014, t. 22, nr 2, s. 21.

Zdecydowana większość historyków nie podważa słów Jana Długosza, co do elekcji Wawrzyńca przez kanoników wrocławskich. Zwłaszcza, że na początku 1207 roku Henryk Kietlicz, z którym Wawrzyniec aż do jego śmierci był w bardzo dobrych stosunkach, wystarał się u papieża o bullę upominającą książąt piastowskich by Ci nie ingerowali w wybory kanoniczne¹⁵. Oczywiście bez aprobaty księcia nie mógłby zostać wystawiony jako kandydat na to stanowisko. Początkowo więc musiał żyć z księciem Henrykiem w dobrych relacjach i to on nominował swojego kandydata, którego później oficjalnie zatwierdziła kapituła. Wawrzyniec był człowiekiem ambitnym i o zdecydowanie szerszych aspiracjach niż jego poprzednik. W latach 1207–1215 wielokrotnie występował przy księciu w roli świadka, m. in. W 1208 roku przy wyznaczaniu *ujazdu* dla klasztoru trzebnickiego¹⁶, czy w 1211 roku, gdzie za *consilio et consensu* Wawrzyńca nadaje klasztorowi w Lubiążu dochody z pewnych ziem w okolicach Legnicy, wraz z przywilejami sprowadzania śledzi drogą wodną do klasztoru bez opłat celnych¹⁷. Był także zwolennikiem reform Kościoła w państwie Piastów, do którego dążył arcybiskup Henryk Kietlicz. Celem Kietlicza, poza zmianami moralnymi i obyczajowymi wśród samych księży, było zwiększenie niezależności episkopatu względem książąt, obsadzanie urzędów kościelnych przez diecezje oraz niezależność sądownictwa w dobrach kościelnych od władzy świeckiej¹⁸.

Papież Innocenty III w swojej polityce zagranicznej, walczył o wzmocnienie siły duchownych moźnych względem świeckich. Nie dziwi więc, że decyzja papieska była przychylna biskupowi i nakazywała księciu zaprzestanie stawiania przeszkód w zbieraniu pełnej dziesięciny od kolonistów. Księżę nie chcąc uznać decyzji papieża odwoływał się od wyroku. W trakcie odwoływania się Innocenty III zmarł – 16 lipca 1216 roku, a jego następca Honoriusz III był o wiele bardziej przychylny księciu Henrykowi. Udało się księciu postawić sprawę przed sąd apelacyjny, którego rozjemcą miał zostać słynny w ówczesnej Europie Konrad z Krossigk. Dzięki jego mediacji w latach 1216–1217 udało się dojść do porozumienia między stronami. Niestety treść ugody nie zachowała się do naszych czasów, jednak o jej istnieniu możemy przeczytać w zatwierdzeniu tegoż porozumienia wystawionym przez Honoriusza w lutym 1217 roku¹⁹. Najprawdopodobniej biskup Wawrzyniec zgodził się na kompromis w sprawie dziesięcin, gdyż już w kwietniu 1218 zatwierdzając nadania na rzecz klasztoru w Lubiążu, na prośby opata Guntera, zgodził się na pobieranie „zryczałtowanej dziesięciny w wymłóconym zbożu (małdratowej)”²⁰. Oznacza to, że pierwszy konflikt został definitywnie wygrany przez księcia śląskiego i z pewnością zapewniło mu stały dopływ nowych osadników,

¹⁵ *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski* [Dalej KDW], t. 1, wyd. J. I. Kraszewski, Poznań 1877, nr 40 [online] www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12458/edition/20061/content [dostęp: 13.03.2021].

¹⁶ *Kodeks Dyplomatyczny Śląska* [Dalej KDŚ], t. 2, Wrocław 1959, nr 130, s. 25–55.

¹⁷ *Ibidem*, t. 2, nr 149, s. 97–98.

¹⁸ N. Jerzak, *op.cit.*, s. 26.

¹⁹ KDŚ, t. 2, nr 186, s. 169–170.

²⁰ B. Zientara, *Henryk*, s. 166.

którzy mogli liczyć na protekcje swojego Pana, ale jednocześnie podkopało, do tej pory dobre, relacje z biskupem.

Drugi konflikt – rozszerzenie roszczeń biskupich i pierwsza porażka księcia (ok. 1223–1227)

Do wybuchu drugiego konfliktu pomiędzy Wawrzyńcem biskupem wrocławskim, a księciem Henrykiem Brodatym nie było trzeba długo czekać. Już 5 lat po podpisaniu ugody w 1223 roku, sprawa dziesięcin ponownie wychodzi na światło dzienne. Jak twierdzi Benedykt Zientara do ponownego upominanie się przez biskupa Wawrzyńca o pełny wymiar dziesięcin płaconych przez kolonistów, mogła być namowa „legata papieskiego, kardynała Grzegorz de Crescentio, który w lutym 1223 roku przebywał także we Wrocławiu. Ten sam legat zajmował się w 1221 roku problemem dziesięcin w Czechach”²¹. Konflikt zaognił się do tego stopnia, że książę postanowił ponownie przedłożyć sprawę pod arbitraż papieski. Ze streszczenia skargi dowiadujemy się, że Biskup Wawrzyniec bezprawnie pobiera podatki od kolonistów, przez co Ci opuszczają swoje osady i przenoszą się do ościennych dzielnic. Ponadto biskup miał złamać umowę dotyczącą zwolnień z płacenia podatków dla „ludzi książęcych zwanymi smardami” zajmujących się karczunkiem przesieki (*servis eusdem ducis, qui smardi vulgaliter*), zawartą pomiędzy Henrykiem Brodatym, a jego poprzednikami (chodzi tu o umowę z biskupem Cyprianem)²². Papieskimi mediatorami tym razem zostali, nieznanymi z imienia, opaci klasztorów z Naumburgu i Buchu oraz Piotr dziekan kapituły miśnieńskiej. Biskup Wawrzyniec wrocławski nie zamierzał łatwo ulegać, co więcej wręcz rozszerzył swoje roszczenia na ludność luźną zamieszkującą tereny leśne. Dodatkowo żądał, aby rycerstwo, które dostało obdarowane przez księcia ziemiami po soborze laterańskim IV, czyli 1215 roku, było zobowiązane do uiszczania dziesięcin do narzuconej przez biskupa parafii, a od samego księcia domagał się dziesięcin z jego kopalni złota.

W międzyczasie książę musiał zajmować się sprawami większej wagi niż konflikt z biskupem wrocławskim, przez co nie mógł poświęcić tej sprawie całej swojej uwagi. Lata 1226–1227 to konflikt o ziemię lubiąską (która stanowiła bramę do Cesarstwa, przez które przebiegał szlak handlowy Magdeburg–Wrocław–Kraków) oraz coraz bardziej silny konflikt pomiędzy Władysławem Laskonogim i Odonicem, w który to Henryk Brodaty był silnie zaangażowany. Nic więc dziwnego, że był bardziej skory do ugody i postanowił polubownie zakończyć spór z biskupem.

Wedle treści ugody z 1227 roku, dziesięciny ze wsi, dla osadników, w kasztelaniami krośnieńskiej, bytomskiej, żagańskiej i bolesławieckiej pozostaną zryczałtowane.

²¹ *Ibidem*, s. 188.

²² KDŚ, t. 3, nr 323 s. 138–140.

W kasztelani krośnieńskiej została ona ustalona na 3 miary zboża, o ile ziemia pozostanie w rękach Niemców (*De Crosten tres mensuras de manso et hoc in Teutonicis*). Zgodził się jednak książę na dodatkowe obciążenia dla polskich ratajów oraz pewnej kategorii ludzi książęcych powszechnie nazywanych smardami, łążkami, stróżami, poprażnikami oraz pewnej grupie ludzi zajmujących się uprawą ziemi (rataje), którzy byli całkowicie zwolnieni z płacenia dziesięcin (*smardones, lazaky, strozones, popraznici, aratores decimas non solverent*). Powierzył także biskupowi prawo decydowania dla której parafii, rycerze powinni uiszczać świętopietrze z ziem nabytych po 1215 r.²³ Tym razem, więc to strona biskupa zdobyła więcej, mimo przychylności mediatorów papieskich względem osoby księcia. Pomimo ewidentnej porażki księcia, ugoda z biskupem okazała się być trwała i po roku 1227 nie powstała już żadna skarga na niesłuszne obciążanie ludzi książęcych bądź niesprawiedliwe traktowanie osadników w dobrach biskupich.

Trzeci konflikt – regale sądownicze oraz ziemia nysko-otmuchowska (1227–1230)

W międzyczasie trwał konflikt prowadzony na zupełnie innych warunkach. Na przełomie XII i XIII wieku Przemyślidzi rozpoczęli prowadzenie akcji kolonizacyjnych, wdzierając się coraz bardziej na północ i zmniejszając pas graniczny pomiędzy królestwem Czech a księstwem Śląskim. W odpowiedzi na to Henryk Brodaty także rozpoczął zasiedlanie granicznej przesieki w ziemiach Legnickiej zorganizowanej w ogół Nowogródka Bobrzańskiego, gdzie książę Śląski ufundował w 1217 roku prepozyturę kanoników regularnych z klasztoru na Piasku²⁴, jak słusznie zauważa Zientara, filia ta nie była zbyt hojnie uposażona, skoro papież musiał upominać biskupa Wawrzyńca, by ten nadał przyszłe dziesięciny ze 120 łanów w zasiedlanych lasach dookoła klasztoru²⁵. Wzorując się na księciu, biskup Wawrzyniec także rozpoczął prowadzenie prywatnych akcji osadniczych. Z jego fundacje powstaje zostaje założony ośrodek osadniczy w Nysie (1207–1221), a następnie w Głucholazach (1222) na ziemi nysko-otmuchowskiej²⁶. Choć nie mając do tego prawa biskup osadzał swoich gości terenie przylegającym, czy wręcz przekraczając granicę przesieki. Początkowo polityka osadnicza Wawrzyńca musiała być na rękę księciu, gdyż nie reagował on na jego poczynania. Zientara sugeruje, że powodem mogło być brak odpowiedniej ilości gości do osadzenia całego pasa pogranicznego przez Henryka²⁷. Z pewnością głównym powodem wybuchu ponownego konfliktu pomiędzy księciem a biskupem, były roszczenia Wawrzyńca do *iurisdictio*

²³ *Ibidem*, t. 3, nr 337, s. 161–165.

²⁴ *Ibidem*, t. 2, nr 178, s. 153–154.

²⁵ *Ibidem*, t. 2, nr 216, s. 228–229; B. Zientara, *op.cit.*, s. 255.

²⁶ T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła Katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953, s. 152.

²⁷ B. Zientara, *op.cit.*, s. 257.

gladii (czyli wyższego sądownictwa i prawa karania mieczem co było wyłącznym prawem najwyższej władzy w księstwie), na terenie lokowanego przez Wawrzyńca zespołu osadniczego na ziemi nyskiej, które było wyłącznym prawem księcia jako najwyższego suzerena na danym terytorium²⁸. Papież polecił rozstrzygnięcie sporu swojemu legatowi Wilhelmowi biskupowi Modeny, który zmierzając do Prus zatrzymał się w tym czasie we Wrocławiu. Biskup Wilhelm opowiedział się on zdecydowanie po stronie Wawrzyńca, popierając jego roszczenia. A ugoda zawarta pomiędzy stronami 5 stycznia 1230 roku była zdecydowanie nie na rękę księciu Śląskiemu. Przyczynę tak niekorzystnego dla siebie układu Zientara tłumaczy w następujący sposób „po pierwsze przygotowywał się [książę Henryk – J.S.] do nowej akcji w Małopolsce i w związku z tym spór z biskupem bardzo mu przeszkadzał; po drugie – jest wysoce prawdopodobne, że biskup modeński przywiózł dyspensę papieską, zwalniającą Henryka od wymuszonej przez Konrada rezygnacji z Krakowa”²⁹. Wedle umowy: książę zachował bezwzględne prawo do wydawania wyroków związanych z zabójstwem lub okaleczeniem (*videlicet in omni causa criminali, que in ius deducta fuerit, vel alias manifestata, que vite amissionem, vel membrorum truncacionem inducit, et nulla placatio fiat sine ducis misericordii consensu*); Sędzia miał być wybierany i zatwierdzany przez biskupa, ale to książę nadawał mu prawo oficjalnie władzę sądowniczą (*Idem vero adovatus, sive perpetuus sit vel temporalis, ab episcopo instituetur et missus ab eodem episcopo a predicto duce potestatem gladii recipiet*) dodatkowo obie strony miały się dzielić po połowie dochodami sądowymi z wyższego sądownictwa oraz po równi opłacać wójta, któremu przysługują prawa sędziego (*Si advocatus ab extraneo homine citatus fuerit coram domino duce et inventus fuerit reus*)³⁰.

Wyrok modeńskiego biskupa, teoretycznie kompromisowy, był pierwszym krokiem na drodze do decentralizacji władzy na Śląsku. Mimo iż książę zachowywał prawo nadawania przywileju wyższego sądownictwa to tak naprawdę to w gestii biskupów od teraz do kogo ona będzie należeć. Idąc drogą wyznaczoną przez Henryka Kietlicza, Wawrzyniec otworzył drogę do niezależności wrocławskiej diecezji względem władzy książęcej. Sam co prawda po nią nie sięgnie i dopiero jego następca wywalczy niezależność kościoła względem władzy świeckiej, kiedy to zabraknie na Śląsku tak wybitnych władców jak dwaj pierwsi Henrykowie Śląscy.

²⁸ S. Smolka, *Henryk*, s. 70.

²⁹ B. Zientara, *op.cit.*, s. 257.

³⁰ *Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Oberlausitz*, Hamburg 1832, nr, 13, s. 290–291.

Czwarty konflikt – Arcybiskup Pełka i wojna o Wielkopolskę (1235–1238)

Do ostatniego już tym razem otwartego konfliktu episkopatu Polskiego z księciem Henrykiem Brodatym doszło w trakcie wojny Henryka z Władysławem Odonicem o panowanie nad Wielkopolską. Książę Śląski powołując się na traktat o przeżycie, który zawarł z Władysławem Laskonogim pod koniec jego życia, rozpoczął działania wojenne w Wielkopolsce. W trakcie oblężenia miasta Gniezno, Henryk Brodaty miał dopuścić się dewastacji dóbr kościelnych i odmawiał uiszczenia zadośćuczynienia, co było powodem licznych skarg arcybiskupa Pełki, (który podobnie jak jego poprzednik Henryk Kietlicz walczył o zreformowanie Kościoła i zyskanie większej niezależności względem książąt Piastowskich) do papieża Grzegorza IX. Skargi słał także biskup Tomasz I³¹, następca biskupa Wawrzyńca we wrocławskiej diecezji oraz kontynuator jego dzieła reformy w kościele. Biskup skarżył się na naruszanie jego immunitetu poprzez nakładanie niesłusznych podatków na ludność zamieszkującą dobra kościelne, zmuszanie ich do pełnienia obowiązków posługi książęcej (z której ludność ta była najwyraźniej zwolniona) oraz zmuszanie do stawiania się przed sądami książęcymi duchownych³². 24 marca 1236 papież, zlecił opatowi lubiąskiemu Gunterowi oraz opatowi klasztoru Św. Wincentego we Wrocławiu Albertowi³³ sprawdzenie wiarygodności skarg świętobliwych mężów. Książę śląski, pomimo nieprzychylnych wyroków komisji, uzyskał odwołanie orzeczenia i poprosił o nowy skład komisji. Jej przewodniczącym został Ekkehard, biskup Merseburga. Spór pozostał nierozstrzygnięty aż do ponownego wybuchu walk w Wielkopolsce w 1237 roku. Poprzednio zakończyły się one traktatem w Dankowie 2 VII 1236. Ekkehard żądając złożenia osobiście wyjaśnień od Henryka Brodatego, uzyskał od niego odpowiedź, że nie może się stawić, gdyż jest zajęty prowadzeniem działań wojennych. W odpowiedzi na to biskup merseburki obłożył księcia klątwą. W tym momencie walki zbrojne zostały zawieszona, a teatr działań przeniósł się do Rzymu. Jednocześnie przybyły tam wysłannicy księcia, jak i biskupów. Przewagę zyskała strona książęca, uzyskując zawieszenie ekskomuniki dnia 29 września. Jednocześnie rozpoczęto dochodzenie w sprawie składanych wcześniej skarg przez biskupa Tomasza I. Ciągłe starania wysłanników książęcych i obu biskupów nie pozwalały na wydanie wyroku na korzyść księcia i przeciągały się, aż do jego śmierci – 19 marca 1238 roku³⁴.

³¹ P. Bretschneider, *op.cit.*

³² T. Silonicki, *op.cit.*, s. 157.

³³ B. Zientara, *op.cit.*, s. 283.

³⁴ *Ibidem*, s. 285–286.

Podsumowanie

Podsumowując przebieg sporów pomiędzy księciem a „jego biskupami” (taki zwrot został użyty przez księcia na dokumencie z 1212 r.), można zauważyć stale rosnącą potęgę wyższego duchowieństwa. Początkowo nieprzeciwstawiające się, a wręcz często ślepo posłuszne, jak to miało to miejsce w latach 1201–1207, kiedy biskupem wrocławskim był Cyprian, w ostatniej dekadzie życia śląskiego księcia, było w stanie wytoczyć mu otwarty konflikt. Ukazuje to zmiany zachodzące w tej dzielnicy w ciągu XIII stulecia, uniemożliwiając księciu prowadzenia przestarzałego już modelu polityki, w którym nie było miejsca na podział władzy pomiędzy księciem, a możliwymi świeckimi i duchownymi. Rosnąca siła Kościoła w Polsce inspirowana przez papieży Innocentego III oraz Grzegorza IX, jak i dwóch arcybiskupów gnieźnieńskich – Henryka Kietlicza oraz Pełki, doprowadziła do przemian polityczno-prawnych, które odbiją się echem w całej Polsce piastowskiej wychodząc poza granicę dzielnicy Śląskiej.

Bibliografia

Źródła

- Jana Długosza *roczniki czyli kronika sławnego królestwa polskiego, księga V i VI obejmująca lata 1140–1240*, opr. Kozłowska-Budkowska i. in., Warszawa 2015.
- Kodeks Dyplomatyczny Śląska*, t. 1, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1956.
- Kodeks Dyplomatyczny Śląska*, t. 2, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1959.
- Kodeks Dyplomatyczny Śląska*, t. 3, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1964.
- Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, wyd. J.I. Kraszewski, Poznań 1877, [online] www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/12458/edition/20061/content.
- Mansi J. D., *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, t. 22, Antonium Zatta, Wenecja 1778.
- Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Oberlausitz*, wyd. G.A. Tzschoppe i G.A. Stenzel, Hamburg 1832.

Literatura

- Bretschneider P., *Darstellungen und Quellen zur schesischen Geschichte*, Trewendt & Granier, Wrocław 1927.
- Buczek K., *Targi i miasta na prawie polskim: okres wczesnośredniowieczny*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1964.
- Doroszewska A., *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1978.
- Gromnicki T., *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostolskich w Polsce do r. 1357*, w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządkiem Jgn. Stelda, Kraków 1885.
- Jerzak N., *Kościelna działalność wrocławskiego biskupa Wawrzyńca w latach 1208–1232*. „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 2014, t. 22, nr 2.

Modzelewski K., *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1987.

Silnicki T., *Dzieje i ustrój Kościoła Katolickiego na Śląsku do końca w. XIV, PAX*, Warszawa 1953
Smolka S., *Henryk Brodaty. Ustęp z dziejów Polski piastowskiej*, Gubrynowicz i Schmidt, Lwów 1872.

Umiński J., *Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem (1199–1219)*, Biblioteka Uniwersyteku Lubelskiego, Lublin 1926.

Zientara B., *Henryk Brodaty i jego czasy*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975.

Zientara B., *Walonowie na Śląsku w XII i XIII wieku*, „Przegląd Historyczny” 1975, t. 66.

HENRYK THE BEARDED'S CONFLICTS WITH POLISH EPISCOPATE AS A FACTOR OF SOCIAL AND LEGAL TRANSFORMATIONS (1201–1238)

Abstract

The purpose of this article is to present the conflicts between Henryk the Bearded and the Polish episcopate, which led to social and legal changes in the territory of Piast Poland. The specific situation of the Duchy of Silesia at the beginning of the 13th century, resulting from the lack of a strong noble class, left the only real opposition of the princes in the hands of the bishops of Wrocław. An additional factor antagonizing both sides was the visitor colonization under German law. Settlers encouraged to settle in wastelands received very favorable exemptions from the customary levies of the princely law and tithes to the church. This led to conflicts with the bishop of Wrocław, who repeatedly lodged complaints with the then Pope Innocent III. During his reign, Prince Henry came into conflict four times with the bishops of Wrocław. Wawrzyniec and his successor, Tomasz I, strove to reform the Church and the lands under their control. With papal support, they managed to force the prince to conclude agreements that were favorable to them. This led to social changes not only in the territories of monarchy of the Silesian Henryk's, but throughout Poland in the period of the fragmentation of the realm.

Keywords: Henryk Bearded, history of Silesia 1200–1300, duchy of Silesia, bishop of Wrocław

**SEKCJA NAUK
POLITYCZNO-PRAWNYCH**

Alicja Cendrowska

Emilia Gromek

Koło Naukowe Prawa Administracyjnego AD VOCEM

Opiekun: dr Monika Ziniewicz

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ADMINISTRACYJNOPRAWNE ASPEKTY POMOCY OBYWATELOM UKRAINY W POLSCE W CZASIE KONFLIKTU ZBROJNEGO NA TERENIE UKRAINY

Wstęp

24 lutego 2022 r. za wschodnią granicą NATO¹ wybuchł konflikt zbrojny. Wojska Federacji Rosyjskiej rozpoczęły pełnowymiarową wojnę na terenie Ukrainy. Nad Ukraińskimi miejscowościami niebo stało się raketowym polem manewrów, a ulice niebezpiecznym poligonem. Z tego powodu ludność ukraińska zaczęła masowo opuszczać swoją ojczyznę w celu poszukiwania bezpiecznego schronienia. Wielu z nich kierowało się w stronę Polskiej granicy. Do tej pory do Polski przedostało się ponad 3,2 mln obywateli Ukrainy². Najczęściej wybieranym przejściem granicznym była Medyka³. W związku z tym, polski ustawodawca biorąc w ochronę przede wszystkim bezpieczeństwo wewnętrzne obywateli Polski, podjął się zorganizowania pomocy prawnej Ukraińcom. 12 marca 2022 r. została wydana w Polsce ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, która weszła w życie wraz z dniem 13 marca 2022 r. Do ustawy wydano m.in. rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki

¹ Rozwinięcie skrótu: *North Atlantic Treaty Organization* – Traktat Północnoatlantycki sporządzony w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 87, poz. 970).

² Straż Graniczna Informacja Statystyczna za I kwartał 2022 r., file:///C:/Users/ADMIN/Downloads/Informacja_statystyczna_za_I_kwartal_2022_r_.pdf [dostęp: 08.06.2022].

³ „Ilu uchodźców z Ukrainy wjeżdżało dziennie do Polski? Dane od początku wojny”, <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/ilu-uchodzcow-z-ukrainy-wjezdzało-dziennie-do-polski-dane-od-poczatku-wojny,1100170.html> [dostęp: 08.06.2022].

z dnia 21 marca 2022 r. w sprawie organizacji kształcenia, wychowania i opieki dzieci i młodzieży będących obywatelami Ukrainy⁴.

Powyższa ustawa reguluje szczególne zasady zalegalizowania pobytu obywateli Ukrainy przybyłych z powodu wojny na terenie ich kraju. „Ten właśnie akt określa m.in. zasady nadawania obywatelom Ukrainy krajowego numeru Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności na podstawie wniosku złożonego w dowolnym organie wykonawczym gminy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie prowadzenia odrębnego, związanego z tym rejestru. Ustawa reguluje także najważniejsze zagadnienia związane z organizacją pomocy socjalnej, dostępem do opieki medycznej, relacjami z administracją, w tym uzyskiwaniem profilu zaufanego, a także możliwością podejmowania działalności gospodarczej przez obywateli Ukrainy”⁵.

Zasady zalegalizowania pobytu

Ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa określa legalny pobyt obywatela Ukrainy na szczególnych zasadach.

Zgodnie z art. 2 PomocUkrainaU obywatel Ukrainy, który przybył na terytorium RP po 24.02.2022 r., jest objęty ochroną czasową na terytorium Polski przez 18 miesięcy. Taka osoba musi deklarować chęć pozostania w Polsce funkcjonariuszowi Straży Granicznej⁶. Ponadto jest obowiązana do zarejestrowania swojego pobytu. Dokonuje tego w dowolnym urzędzie miasta na terytorium RP na 60 dni od dnia przekroczenia granicy⁷. Ułatwienie wjazdu oraz rejestracja pobytu są bardzo przydatnymi zabiegami ze strony państwa. W dużym stopniu zmniejsza to ryzyko nielegalnego przekraczania granicy. Dodatkowo organy mogą kontrolować napływ uchodźców, a co za tym idzie podejmować działania upływające pracę organów. Natomiast pobyt dziecka urodzonego już na terytorium Polski staje się legalny na czas pobytu matki. W rozumieniu ustawy obywatelem Ukrainy jest osoba korzystająca w RP z ochrony czasowej. Rejestracji dokonuje zwykle Komendant Główny Straży Granicznej podczas kontroli granicznej. Taki wniosek nie może być złożony później niż 90 dni od dnia wjazdu na terytorium RP. Według art. 3 PomocUkrainaU Komendant Główny Straży Granicznej prowadzi rejestr uchodźców z Ukrainy, którzy przybyli na terytorium RP. W związku z wojną w rejestrze przechowuje się m.in. dane osobowe, informacje o dacie przekroczenia granicy, fotografie, odwzorowanie własnoręcznego podpisu. Taki podpis składają

⁴ (Dz.U. poz. 645 z późn. zm.).

⁵ D.M. Malinowski, *Podatkowe aspekty pomocy humanitarnej dla Ukrainy*, „Przegląd Podatkowy” 2022, nr 5, s. 3–4.

⁶ Aspekty ustrojowo-organizacyjne Straży Granicznej reguluje ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1061 z późn. zm.).

⁷ M. Pietrzak, P. Lubański, *Zmiany w zatrudnianiu cudzoziemców w 2022 r. Legalność pobytu i pracy. Regulacje covidowe. Pomoc obywatelom Ukrainy*, C.H. Beck, Warszawa 2022. Legalis.el.

wszystkie osoby, które ukończyły 12 rok życia. Od tego obowiązku wyłącza się osoby, które nie mogą złożyć podpisu. Na 30 dni od dnia przekazania, gdy organ gminy przekaze informacje o złożeniu wniosku, Komendant Główny Straży Granicznej umieszcza dane w rejestrze. Prowadzenie rejestru w systemie teleinformatycznym odgrywa nieocenioną rolę dla pracy samorządów⁸. Dzięki niemu organy na bieżąco mogą monitorować liczbę uchodźców i rozpoczynać działania systemowe. Warto podkreślić, że wykonanie fotografii potrzebnej do złożenia wniosku może zostać sfinansowane przez organy gminy. Poprzez taką możliwość obywatel Ukrainy nie musi martwić się kosztami wykonania zdjęcia. Gdyby opcja refundacji nie istniała, wiele osób mogłoby uchybiać się od załatwiania formalności, głównie ze względów finansowych. Należy brać pod uwagę, że w większości Ci ludzie nie planowali opuszczenia kraju i często ostatnie zasoby pieniężne przeznaczali na podróż. Osoby małoletnie mogą samodzielnie przekraczać granicę RP. Jednakże zgodnie art. 2 PomocUkrainaU powinny posiadać notarialną zgodę rodziców na opuszczenie kraju.

Nadanie numeru PESEL obywatelowi Ukrainy

Stosownie do art. 4 PomocUkrainaU obywatel Ukrainy, który legalnie przebywa na terytorium RP otrzymuje numer Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności, dalej zwany: PESEL⁹. Jest on nadawany na podstawie wniosku, który można złożyć w dowolnym organie wykonawczym gminy na terytorium Polski. Taki wniosek składa się osobiście. Wymagana jest forma pisemna oraz własnoręczny czytelny podpis. Wniosek wypełnia wnioskodawca lub pracownik danego organu na podstawie danych przedstawionych przez wnioskodawcę. Gdy stan zdrowia lub niepełnosprawność nie pozwala osobiście złożyć tego wniosku, to organ zapewnia możliwość, aby taki wniosek został złożony w miejscu pobytu tej osoby. W przypadku osób nieposiadających zdolności do czynności prawnych lub posiadających ograniczoną zdolność wniosek w jej imieniu składa: jeden z rodziców; opiekun; kurator; osoba sprawująca pieczę nad dzieckiem. Gdy takich osób nie ma jest możliwość nadania numeru PESEL z urzędu. Wójt (burmistrz, prezydent miasta) jest obowiązany do przyjmowania wniosków dotyczących nadania numeru PESEL obywatelom Ukrainy¹⁰. Wniosek zawiera m.in. dane osobowe, unikalny numer ewidencyjny nadany przez organ ukraiński, kraj pochodzenia czy oświadczenie o prawdziwości danych zawartych we wniosku. Do wniosku jest

⁸ Instrukcja w zakresie procesu rejestracji obywatela Ukrainy o statusie cudzoziemca „UKR” znajduje się pod adresem: <https://www.gov.pl/attachment/4d7e86e1-ddca-418d-b777-24749f274dec> [dostęp: 30.06.2022]

⁹ Zasady i tryb nadawania numeru Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności określa ustawa z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1191).

¹⁰ K. Płonka-Bielenin, *Pomoc obywatelom Ukrainy ze strony JST na podstawie specustawy*, LEX/el. 2022.

załączona fotografia oraz odciski palców. Odcisków nie pobieramy od dzieci do 12 roku życia, od osób, od których nie jest możliwe pobieranie odcisków lub gdy to jest fizycznie niemożliwe. Istotne jest potwierdzenie tożsamości. Dokonuje tego organ gminy na podstawie: dokumentu podróży, karty Polaka albo innego dokumentu ze zdjęciem. Co ważne, może to być dokument unieważniony. U osób poniżej 18 roku życia honoruje się również dokument potwierdzający urodzenie. Gdy dana osoba nie posiada dokumentu potwierdzenia tożsamości, wówczas owego potwierdzenia dokonuje się na podstawie oświadczenia. Kopię dokumentu, dzięki któremu ustalono tożsamość bądź oświadczenie przechowuje organ gminy. Istnieją też sytuacje, kiedy odmawia się nadania numeru PESEL. Zgodnie z art. 4 pkt.16 PomocUkrainaU takiej odmowy dokonuje się w drodze decyzji¹¹. Dzieje się to w przypadkach, gdy fotografia nie spełnia stawianych wymagań oraz gdy nie ma odcisków palców. Ponadto można spodziewać się również odmowy, gdy tożsamość potwierdzono oświadczeniem, a w procesie weryfikacji ustalono, że w rejestrze obywateli zamieszczono numer oraz serię dokumentu. Decyzja jest ostateczna i nie służy od niej odwołanie.

Możliwe jest, aby organ gminy upoważnił wolontariuszy do wykonywania czynności związanych z nadaniem numeru PESEL obywatelom Ukrainy. Wolontariuszem może zostać pracownik administracji publicznej lub jednostki organizacyjnej danej gminy. Zostaje on zgłoszony przez swojego pracodawcę. Zatrudnienie wolontariuszy w dużej mierze ułatwia pracę organom. Tak nagle zmiana sytuacji przy niezmiennym liczbie pracowników niejednokrotnie sprawiła naruszenie płynności pracy urzędu. Z racji, że do wniosku trzeba załączyć fotografię organ gminy może zapewnić jej nieodpłatne wykonanie. Obywatele Ukrainy, którzy otrzymali numer PESEL są zrzeszani w rejestrze. Rejestr jest prowadzony w systemie teleinformatycznym przez Ministra do spraw informatyzacji. Przewiduje się zakup dodatkowego sprzętu komputerowego, który jest niezbędny do realizacji zadań związanych z nadawaniem numeru PESEL. Według art.7 PomocUkrainaU takiego zakupu może dokonać Minister do spraw informatyzacji lub jednostka mu podległa. Sprzęt przekazuje się nieodpłatnie gminom. Jest to szczególnie istotne przedsięwzięcie. Mimo dodatkowych rąk do pracy (wolontariuszy) urząd nie będzie w stanie zapewnić sprawności działania bez wystarczającej ilości sprzętu komputerowego.

Uchodźcy z Ukrainy, którzy otrzymali numer PESEL, mają możliwość korzystania z profilu zaufanego oraz publicznej aplikacji mobilnej mObywatel¹², który został uregulowany w art. 19e w ustawie z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne¹³. Dzięki temu będą oni mieli możliwość składania wniosków, np. o świadczenie 500 + za pomocą systemu teleinformatycznego, które zostało uregulowane w ustawie z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa

¹¹ (Dz.U. poz. 583 z późn. zm.).

¹² Zob. szerzej na temat aplikacji <https://www.gov.pl/web/mobywatel> [dostęp: 30.06.2022].

¹³ (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2070 z późn. zm.).

w wychowywaniu dzieci¹⁴. Ponadto przy użyciu profilu zaufanego można załatwić wiele spraw urzędowych, w tym złożyć wniosek o rejestrację działalności gospodarczej. Istotnym ułatwieniem jest również dostęp do Internetowego Konta Pacjenta¹⁵, które zostało uregulowane w ustawie z dnia 28 kwietnia 2011 r. o systemie informacji w ochronie zdrowia¹⁶.

Pomoc

Zgodnie z art. 12 PomocUkrainaU organy administracji publicznej mają możliwość udzielenia pomocy socjalnej obywatelom Ukrainy. W tym zakresie wojewoda¹⁷ może zapewnić zakwaterowanie, całodzienne wyżywienie zbiorowe, transport do miejsc zakwaterowania, środki czystości i higieny osobistej czy organizację miejsc do udzielenia pomocy medycznej. Te działania koordynuje wojewoda. Pomoc obywatelom Ukrainy może zagwarantować także jednostka samorządu terytorialnego lub związek takich jednostek czy też związek metropolitalny. Działa z własnej inicjatywy i w zakresie posiadanych środków. Dodatkowo zapewnienia personelu medycznego w razie potrzeby wizyty kontrolnej w odniesieniu do osób z dodatnim wynikiem testu diagnostycznego w kierunku SARS-CoV-2¹⁸.

Mieszkańcy terytorium RP często przyjmują uchodźców z Ukrainy do swojego domu. Zapewniają tym osobom zakwaterowanie oraz wyżywienie. Ludzie, którzy często stracili swój dach nad głową w wyniku działań wojennych dzięki temu znów mogą poczuć rodzinną atmosferę. W takiej sytuacji ustawodawca dopuścił możliwość złożenia wniosku o świadczenie pieniężne. Uregulowano to w art. 13 PomocUkrainaU. Jest ono przyznawane na nie dłużej niż 120 dni, ale w uzasadnionych przypadkach okres wypłaty może ulec przedłużeniu. Uprawnionymi do złożenia wniosku jest każdy pomiot, głównie osoba fizyczna prowadząca gospodarstwo domowe. Wojewoda zapewnia środki na realizację obsługi wniosków. Koszt obsługi jednego wniosku wynosi 16 zł. z kolei weryfikacja warunków zakwaterowania i wyżywienia wynosi 32 zł (za jeden rozpatrzony wniosek). Rada Ministrów określa maksymalną wysokość świadcze-

¹⁴ (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2407 z późn. zm.).

¹⁵ „Profil Zaufany dla uchodźców z Ukrainy”, https://www.krakow.pl/aktualnosci/258112,26,komunikat,profil_zaufany_dla_uchodzcow_z_ukrainy.html?_ga=2.126075982.2141067896.1646643895-1776809149.1560864660%20&fbclid=IwAR0FGZgJNGDGo-HtcYoSOz6fu2JSj3o3x--d4U9sbDGnZd5N32vKkGE01y_U [dostęp: 08.06.2022].

¹⁶ (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 666 z późn. zm.).

¹⁷ Wojewoda jest terenowym organem administracji rządowej w świetle ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 135 z późn. zm.).

¹⁸ J. Martyniuk-Placha, E. Muszyńska, art. 12 PomocUkrainaU wyd. 1 Drembkowski P. (red.), *Ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy. Komentarz z wzorami dotyczącymi pobytu, dostępu do rynku pracy, świadczeń społecznych, edukacji i opieki zdrowotnej*, Warszawa 2022.

nia pieniężnego. Przy tym uwzględniana jest liczba napływających obywateli Ukrainy. Wzór wniosku został określony przez Ministra do spraw administracji publicznej¹⁹.

Zgodnie z art. 14 PomocUkrainaU, w celu finansowania lub dofinansowania działań na poczet pomocy Ukrainie utworzono Fundusz Pomocy. Obejmuje działania realizowane zarówno na terenie RP, jak i Ukrainy. Takowy fundusz jest powołany do życia w Banku Gospodarstwa Krajowego (art. 14 PomocUkrainaU).

Praca

Według art. 22 PomocUkrainaU obywatelom Ukrainy przyznano prawo do wykonywania pracy. Przysługuje ono, gdy uchodźca przebywa na terytorium RP legalnie. Podmiot powierzający pracę jest obowiązany powiadomić powiatowy urząd pracy o zatrudnienie obywatela Ukrainy. Należy tego dokonać w terminie 14 dni od dnia podjęcia pracy. Następuje ono za pomocą systemu teleinformatycznego (praca.gov.pl)²⁰. Uchodźcom przysługuje także prawo do podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej na takich samych zasadach jak obywatele polscy. Jego pobyt musi być uważany za legalny, niezbędne jest posiadanie numeru PESEL. Z kolei w sytuacji, gdy pobyt przedsiębiorcy utraci legalność, jest on wykreślany z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, stosowany powszechnie skrót CEIDG²¹. Obywatele Ukrainy mogą być również zatrudniani w polskich jednostkach samorządowych oraz urządach państwowych. Warto podkreślić, że obywatele Ukrainy chętnie podejmują się pracy. Ze strony pracodawców również widać przychyłność, często ogłoszenia o poszukiwaniu pracownika są publikowane w dwóch językach – polskim i ukraińskim.

W odróżnieniu od obywateli Polski, obywatele Ukrainy, którzy mogą mieć nadany status bezrobotnego bez zastosowania kryterium wieku. Zatem kobieta, która ukończyła 60 lat, lub mężczyzna, który ukończył 65 lat mogą otrzymać status bezrobotnego²².

¹⁹ Zob. szerzej: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 marca 2022 r. w sprawie maksymalnej wysokości świadczenia pieniężnego przysługującego z tytułu zapewnienia zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy oraz warunków przyznawania tego świadczenia i przedłużania jego wypłaty (Dz.U. z 2022 r. poz. 605) oraz Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 marca 2022 r. w sprawie wzoru wniosku o świadczenie pieniężne za zapewnienie zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy przybywającym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w związku z działaniami wojennymi (Dz.U. z 2022 r. poz. 608.)

²⁰ <https://www.praca.gov.pl/> [dostęp: 30.06.2022].

²¹ Zasady funkcjonowania CEIDG określa ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 541).

²² K. Piwowarska, *Polski rynek pracy dla obywateli Ukrainy*, 2022, <https://legalis.pl/polski-rynek-pracy-dla-obywateli-ukrainy/> [dostęp: 30.06.2022].

Małoletni

Ze względu na konflikt zbrojny trwający w Ukrainie dużo dzieci opuszcza swoją ojczyznę. Jednakże nie zawsze w podróży i pobycie na terenie innego państwa może towarzyszyć mu rodzic. Dlatego, zgodnie z art. 24a PomocUkrainaU uregulowano nową instytucję prawną - opiekuna tymczasowego. Zastępuje przedstawiciela ustawowego (zwykle tym przedstawicielem jest rodzic). Reprezentuje on małoletniego obywatela Ukrainy, który przebywa na terenie Polski bez opieki odpowiedzialnych za niego osób dorosłych. Opiekun tymczasowy sprawuje pieczęć oraz rozporządza majątkiem małoletniego. Nadzór nad opiekunem sprawuje ośrodek pomocy społecznej lub centrum usług społecznych. Opiekunowi oraz dziecku będącego pod jego pieczęcią przysługuje prawo do bezpłatnej pomocy prawnej, poradnictwa obywatelskiego, edukacji prawnej. Powiat zapewnia im pomoc psychologiczną. Opiekun jest ustanawiany przez sąd opiekuńczy (ustanawiany ze względu na miejsce zamieszkania małoletniego) kierując się dobrem dziecka. Postępowanie w sprawie ustanowienia opiekuna może zostać wszczęte na wniosek lub z urzędu. Uprawnionymi do złożenia wniosku jest: Straż Graniczna, wójt, burmistrz, prezydent miasta²³, starosta²⁴, marszałek województwa²⁵, prokurator, Policja²⁶, kierownicy jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, przedstawiciele organizacji międzynarodowych lub pozarządowych zajmujących się udzielaniem pomocy cudzoziemców, osoba sprawująca faktyczną pieczęć nad dzieckiem oraz osobą sprawująca nad nim faktyczną pieczęć, a także inne podmioty w ramach swoich zadań. Kandydat na opiekuna oraz małoletni są przesłuchiwanymi przez sąd. Dziecko jest przesłuchiwane, gdy pozwala na to jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości. Postępowanie o ustanowienie opiekuna jest skuteczne i wykonalne z chwilą jego ogłoszenia bądź wydania. W jego trakcie nie pobiera się opłat, wydatki ponosi Skarb Państwa. Gdy opiekun z powodu opieki nad dzieckiem musi zostać zwolniony od wykonywania pracy w takiej sytuacji nabywa prawo do pobierania zasiłku opiekuńczego (art. 71g PomocUkrainaU).

Minister do spraw rodziny i powiatowe centra pomocy rodzinie prowadzą ewidencję małoletnich za pomocą systemu teleinformatycznego. Jak stanowi art. 25a PomocUkrainaU ewidencjonuje się małoletnich obywateli Ukrainy, którzy przybywają na terytorium RP bez opieki osoby faktycznie sprawującej nad nim pieczęć. Administrator zapewnia

²³ Kwestie ustrojowe organu reguluje ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 559 z późn. zm.).

²⁴ Kwestie ustrojowe starosty, który realizuje zadania w ramach administracji zespolonej w powiecie reguluje ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 528).

²⁵ Kwestie ustrojowe organu reguluje ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa. (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 547).

²⁶ Kwestie ustrojowo-organizacyjne Policji reguluje ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1882 z późn. zm.).

m.in.: ochronę przed nieuprawnionym dostępem do ewidencji, integralność danych czy dostępność systemu teleinformatycznego, w którym ewidencja jest prowadzona. Dla zapewnienia płynnej obsługi ewidencji Minister do sprawy rodziny może zakupić niezbędny sprzęt komputerowy i oprogramowanie informatyczne. Jest to przekazywane nieodpłatnie do powiatowego centrum pomocy rodzinie (art. 25c PomocUkrainaU).

Z powodu napływu coraz większej liczby dzieci z Ukrainy, które często są pozbawione opieki w art. 27 PomocUkrainaU, złagodzone zasady ustanawiania pieczy zastępczej oraz funkcjonowania rodzinnych domów dziecka²⁷.

Świadczenia

Zalegalizowanie pobytu przynosi wiele korzyści, w tym takich o charakterze materialnym. Zgodnie z art. 26 PomocUkrainaU, dzięki legalnemu pobytowi obywatel Ukrainy zyskuje prawo do pobierania różnorodnych świadczeń. W szczególności świadczeń rodzinnych, o których mowa w Ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych²⁸, wychowawczych o którym mowa w ustawie z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci²⁹, dobry start, o którym mowa w art. 187a ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej³⁰. Zyskuje także uprawnienia do korzystania z rodzinnego kapitału opiekuńczego, co zostało uregulowane w ustawie z dnia 17 listopada 2021 r. o rodzinnym kapitale opiekuńczym³¹ oraz dofinansowania o obniżeniu opłaty za pobyt dziecka w żłobku uregulowano w art. 64c ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3³². W przypadku świadczeń, w których prawo przysługuje zależnie od kryterium dochodowego nie bierze się pod uwagę członka rodziny nieprzebywającego na terytorium RP. Świadczenia przysługujące na dziecko z wyjątkiem świadczenia rodzicielskiego przysługują również opiekunowi tymczasowemu. Opiekun może starać się o dofinansowanie od dnia udostępnienia organowi elektronicznego dostępu do danych zawartych w ewidencji małoletnich. Obywatel Ukrainy może pełnić funkcję rodziny zastępczej, a także prowadzić rodzinny dom dziecka wobec małoletniego uchodźcy z Ukrainy. Warunkiem jest legalny pobyt na terytorium RP. Taka osoba składając oświadczenie informuje o tym, że spełnia wymogi określone w art. 42 ustawy z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i sprawowaniu pieczy zastępczej. Jest ono składane pod rygorem odpowiedzialności karnego za złożenie fałszywego oświadczenia. Istnieje możliwość umieszczenia dziecka

²⁷ A. Sukiennik, *Regulacje dotyczące małoletnich dzieci z Ukrainy przybywających do Polski w związku z konfliktem zbrojnym*, LEX/el. 2022.

²⁸ (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 615),

²⁹ (Dz.U. z 2019 r. poz. 2407 oraz z 2021 r. poz. 1162, 1981 i 2270).

³⁰ (Dz.U. z 2022 r. poz. 447).

³¹ (Dz.U. poz. 2270).

³² (Dz.U. z 2021 r. poz. 75, 952, 1901 i 2270).

będącym obywatelem Ukrainy w wieku powyżej 3 lat w różnego rodzaju placówkach. Chodzi o placówki opiekuńczo-wychowawcze: typu socjalizacyjnego, interwencyjnego lub specjalistyczno-terapeutycznego. Z kolei dziecko w wieku do 3 lat może być tam umieszczone, gdy w placówce przebywa jego matka lub ojciec. W szczególnych przypadkach wojewoda może wydać zezwolenie na prowadzenie placówki opiekuńczo-wychowawczej, w której będą przebywały wyłącznie dzieci z Ukrainy. Obywatele Ukrainy legalnie przebywający na terytorium RP za zgodą wójta lub starosty mogą zostać zatrudnieni jako psychologowie lub pedagodzy w placówce wsparcia rodzinnego (art. 27 PomocUkrainaU). Wójt, burmistrz lub prezydent miasta mogą utworzyć żłobek oraz klub dziecięcy. Przedsięwzięcie to ma na celu zapewnienie opieki nad dziećmi będącymi obywatelami Ukrainy w wieku do 3 lat (art. 28 PomocUkrainaU).

Obywatel Ukrainy, który legalnie przebywa na terenie Polski może ubiegać się o świadczenia pieniężne i niepieniężne z pomocy społecznej. Taka osoba składa oświadczenie o sytuacji osobistej, rodzinnej, dochodowej i majątkowej. Świadczenia przysługują obywatelom Ukrainy objętych ustawą PomocUkrainaU. Kiedy nie ma wątpliwości co do oświadczenia to nie przeprowadza się środowiskowego wywiadu rodzinnego. Świadczeń udziela gmina, która jest właściwa miejscowo ze względu na pobyt osoby starającej się o świadczenie (art. 29 PomocUkrainaU). Oprócz świadczeń okresowych na podstawie art. 31 PomocUkrainaU utworzono także jednorazowe świadczenia pieniężne. Są one przyznawane obywatelom Ukrainy, którzy przebywają legalnie na terytorium RP i zostali wpisani do rejestru PESEL. Wysokość tego świadczenia wynosi 300zł. Jest przeznaczone na utrzymanie, w szczególności na pokrycie wydatków na żywność, odzież, obuwie, środki higieny osobistej czy opłaty mieszkaniowe. Wniosek składa się w urządzie gminy przez osobę uprawnioną jej przedstawiciela ustawowego opiekuna tymczasowego lub osobę sprawującą faktyczną pieczę nad dzieckiem. Jest to bardzo potrzebne uchodźcom, którzy w pośpiechu opuszczali swoje domy i nie byli w stanie zabrać wszystkich potrzebnych rzeczy.

Zgodnie z art. 32 PomocUkrainaU, uchodźca z Ukrainy, który legalnie przebywa na terytorium RP ma prawo korzystać z bezpłatnej pomocy psychologicznej. Jest ona zapewniona przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Taka osoba może się ubiegać o pomoc żywnościową. Jest ona przyznawana w ramach Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym. Aby ją uzyskać trzeba spełniać kryteria zakwalifikowania do pomocy żywnościowej w ramach programu operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014–2020³³ (art. 33 PomocUkrainaU). Według art. 37 PomocUkrainaU,

³³ Program Operacyjny Pomoc Żywnościowa 2014–2020 (PO PŻ) jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym (*Fund for European Aid to the Most Deprived – FEAD*). Program został opracowany zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 223/2014 z dnia 11 marca 2014 r. w sprawie Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym, <https://www.gov.pl/web/rodzina/program-operacyjny-pomoc-ywnosciowa-2014-2020> [dostęp: 30.06.2022].

obywatel Ukrainy posiadający numer PESEL jest uprawniony do korzystania z opieki medycznej na terenie Polski. Wyłącza się z tego leczenie uzdrowskowe i rehabilitację uzdrowskową.

Aby obywatel Ukrainy otrzymał dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej konieczna jest weryfikacja, czy rzeczywiście przysługuje mu do tego prawo. Weryfikacji dokonuje się podstawie dokumentu potwierdzającego tożsamość, np. paszport obywatela Ukrainy ze stemplem Straży Granicznej RP czy nawet wydruku potwierdzenia utworzenia profilu zaufanego jako osoby uprawnionej³⁴.

Pozwolenie na pobyt czasowy

Zgodnie z art. 42 *PomocUkrainaU*, uchodźca z Ukrainy, którego pobyt na terytorium RP jest lub był uznany za legalny, może ubiegać się o zezwolenie na pobyt czasowy. Jest ono udzielane jednorazowo na jego wniosek. Okres pobytu stałego wynosi 3 lata – licząc od dnia wydania decyzji. Odmawia się udzielenia zezwolenia w przypadku, gdy wymagają tego względy obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. W sytuacji, gdy obywatel Ukrainy widnieje w wykazie cudzoziemców, których pobyt na terytorium RP jest niepożądany. Ponadto odmowy można się spodziewać, gdy wniosek zostaje złożony z uchybieniem terminu maksymalnego. Zezwolenie jest cofane, gdy wystąpi choćby jedna przesłanka odmowna. Wniosek o zezwolenie na pobyt czasowy można złożyć, nie wcześniej niż 9 miesięcy od dnia wjazdu oraz nie później niż w okresie 18 miesięcy (od dnia 24 lutego 2022 r.). Obywatel Ukrainy posiadający takie zezwolenie może wykonywać pracę na terytorium RP bez potrzeby posiadania zezwolenia na pracę.

W art. 42 *PomocUkrainaU* uregulowano przypadek uchodźcy z Ukrainy, którego ostatni dzień pobytu na podstawie wizy krajowej przypada od dnia 24 lutego 2022 r. – zostaje on przedłużony do dnia 31 grudnia 2022 r. Warto podkreślić, że w takim przypadku w dokumencie nie umieszcza się nowej naklejki wizowej. Zaś w okresie przedłużenia nie można przekroczyć granicy, chyba że jest to kierowca wykonujący międzynarodowy transport drogowy. Z kolei, gdy obywatel Ukrainy jest obowiązany do opuszczenia terytorium RP w przedziale czasowym od 24 lutego – wtedy czas zostaje wydłużony do 18 miesięcy. Przedłużeniu z mocy prawa podlegają także takie dokumenty jak: karty pobytu, polskie dokumenty tożsamości cudzoziemca czy dokumenty „zgoda na pobyt tolerowany”. Dzieje się tak, gdy okres ich ważności upływa po rozpoczęciu wojny na Ukrainie. Takie działanie służy ułatwieniu wszelkich formalności. Przedłużenie z mocy prawa odciąża urzędy, które od wybuchu wojny na terytorium

³⁴ P. Drembkowski (red.), *Ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy. Komentarz z wzorami dotyczącymi pobytu, dostępu do rynku pracy, świadczeń społecznych, edukacji i opieki zdrowotnej*, Warszawa 2022, Legalis/el.

Ukrainy mają o wiele więcej pracy. Obywatel Ukrainy legalnie przekraczający granicę RP może przebywać na terytorium Polski przez 18 miesięcy (Art. 44 PomocUkrainaU). Obywatel Ukrainy może utracić prawo do legalnego pobytu na podstawie art. 11 PomocUkrainaU. Dzieje się to w przypadku, gdy uchodźca z Ukrainy opuści terytorium RP na dłużej niż miesiąc³⁵.

Szkoła

Wśród przybywających do Polski obywateli Ukrainy oprócz kobiet i seniorów są również dzieci. Często w wieku przedszkolnym oraz szkolnym. Polskie placówki oświatowe³⁶ nie były przygotowane na tak dużą liczbą cudzoziemców. Z tego powodu zgodnie z art. 51 PomocUkrainaU mogą być tworzone nowe lokalizacje do przeprowadzania zajęć dydaktycznych, wychowawczych oraz opiekuńczych. Są one podporządkowane organizacyjne szkołom oraz przedszkolom. Jednostka samorządu terytorialnego, która na swoim obszarze zapewnia kształcenie małoletnim obywatelom Ukrainy może zorganizować im transport do miejsca kształcenia. Ponadto w czasie transportu należy zapewnić opiekę (art. 52 PomocUkrainaU). Według art. 53 PomocUkrainaU, uczniom przybywającym z Ukrainy przysługują świadczenia o charakterze socjalnym. Są one przyznawane na wiosek przez wójta, burmistrza oraz prezydenta miasta. Utworzono również oddziały przygotowawcze. Jak stanowi art. 55 PomocUkrainaU, nauczanie w nich może być prowadzone w grupie międzyszkolnej. Prowadzone zajęcia są dostosowane do potrzeb rozwojowych i edukacyjnych uczniów. Poprzez nauczanie w oddziale przygotowawczym na dzieciach nie wywiera się presji oraz chroni ich to od stresu z powodu nieznamości języka czy też różnic programowych. Umożliwia im to efektywną naukę języka polskiego oraz obycie z polskim systemem szkolnictwa, zanim trafią do szkoły pełnej polskich dzieci.

Zasiłki

Obywatelom Ukrainy udzielona jest różnorodna pomoc o charakterze materialnym. Obok świadczeń przysługują im także zasiłki. Jednym z nich jest zasiłek pogrzebowy udzielany na szczególnych zasadach, zostało to uregulowane w art. 71c PomocUkrainaU. Kiedy złożenie wniosku o takowy zasiłek nie było możliwe z powodu działań wojennych, to termin wygasa po 3 miesiącach od ustania przyczyny, która uzasadnia

³⁵ P. Jachimowicz-Jankowska, P. Szudejko, Ł. Dubiński, *Pomoc medyczna i zatrudnianie w zawodach medycznych obywateli Ukrainy*, Warszawa 2022. Legalis.el.

³⁶ Kwestie prawne systemu oświaty w Polsce i placówek oświatowych regulują ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1082 z późn. zm.), ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1915 z późn. zm.).

niezłożenie wniosku. Zdarzają się sytuacje, gdy nie można ustalić stopnia pokrewieństwa między osobą wnioskującą a zmarłą. Zwykle odbywa się to na podstawie dokumentu tożsamości czy też odpisu stanu cywilnego. Jednak w wyjątkowych przypadkach za podstawę udzielenia zasiłku można uznać oświadczenie o stopniu pokrewieństwa. Jest ono składane pod rygorem odpowiedzialności karnej. Zgodnie z art. 71e *PomocUkrainaU* obywatelki Ukrainy mogą ubiegać się o zasiłek macierzyński. Kiedy nie mają możliwości przedstawienia odpisu skróconego aktu urodzenia dziecka albo jego kopii w takim przypadku podstawą do udzielenia zasiłku może być zaświadczenie stwierdzające datę porodu. Co istotne musi być ono wystawione przez szpital. Uchodźcom z Ukrainy przysługuje także prawo do pobierania zasiłku chorobowego oraz opiekuńczego. Podstawą do jego ustalenia mogą być nośniki informacji, które umożliwiają zapoznanie się z treścią zaświadczenia lekarskiego.

Lekarze

Uchodźcy z Ukrainy uciekający przed wojną na terenie swojej ojczyzny uzyskują w Polsce prawo do wykonywania pracy. Ważne jest, że mogą oni pracować zgodnie ze swoimi kwalifikacjami. Szczególną dziedziną jest medycyna. Jak stanowi art. 61 *PomocUkrainaU*, obywatele Ukrainy mogą pracować w zawodzie lekarza oraz lekarza dentysty. W takim przypadku minister właściwy do spraw zdrowia nadaje numer odpowiadający numerowi prawa wykonywania zawodu (art. 63 *PomocUkrainaU*). Aby odciążyc system zdrowia, ustawodawca uznał, że również lekarze oraz lekarze dentyści, którzy są w trakcie odbywania stażu podyplomowego będą mogli udzielać świadczeń obywatelom Ukrainy. Muszą mieć oni zalegalizowany pobyt na podstawie specustawy *PomocUkrainaU*³⁷. Na podstawie art. 64 *PomocUkrainaU* dopuszcza się możliwość zatrudnienia jako pielęgniarki albo położne. Na szczególną uwagę zasługuje zawód psychologa. Wiele ludzi powraca z terenu Ukrainy z ciężkimi przeżyciami czy też traumami. W związku z tym obywatele Ukrainy mogą świadczyć usługi psychologiczne swoimi rodakom, którzy przebywają na terenie RP.

Zmiany legislacyjne ustawy od momentu jej obowiązywania

Mimo że ustawa *PomocUkrainaU* jest nowa, bo weszła w życie 12 marca 2022 r. to przeszła już wiele zmian. Dotyczyły one różnych płaszczyzn regulacji. Swoim zasięgiem objęły dziedzinę rynku pracy, przedłużenie okresu wypłaty świadczeń, czy doprecyzowanie przepisów i uzupełnienie pominiętych problemów.

³⁷ K. Grzelak-Bach, *Zasady legalnego pobytu cudzoziemców z Ukrainy według tzw. specustawy*, LEX/el. 2022.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw sporządzony dnia 1 kwietnia 2022 r. jako pierwszy wnosi zmiany³⁸. Motywacją przekształcenia była potrzeba doprecyzowania przepisów oraz uzupełnienie pominiętych kwestii. Na szczególną uwagę zasługuje zmiana dotycząca obywateli polskich będących w związku małżeńskim z obywatelem Ukrainy. Problem dotyczył Polaków, którzy przybyli na terytorium RP szukając schronienia przed wojną. Nadawano im w rejestrze PESEL status UKR a ponadto pobierano od nich odcisk palca. Nowelizacja ma na celu wyłącznie z tej grupy obywateli Polskich. Kolejnym omawianym zagadnieniem są produkty lecznicze. Mianowicie projekt ustawy o zmianie ma na celu rozszerzenie zakresu ustawy o dystrybucję produktów leczniczych, które przeznacza się w ramach pomocy humanitarnej na terytorium Ukrainy. Ponadto chciano zezwolić aptekom szpitalnym na wydawanie produktów leczniczych, które są używane w programach polityki zdrowotnej, a także w leczeniu obowiązkowym na rzecz pacjentów prowadzonych w warunkach domowych. Następną omawianą kwestią jest rejestr i numer PESEL. W szczególności skupiono się na doprecyzowaniu, kiedy osoba małoletnia musi być obecna przy składaniu wniosku. Projekt zmiany ustawy PomocUkrainaU jest znacznie obszerniejszy, lecz wymienione treści należą do grupy najważniejszych.

Ustawa o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw sporządzone dnia 24 maja 2022 r. reguluje problem rynku pracy³⁹. W szczególności zwraca uwagę na kłopoty, które towarzyszą obywatelom Ukrainy przy poszukiwaniu pracy odpowiadającej ich kwalifikacjom zawodowym. Ustawa podkreśla, że dotychczas nie powstał żaden zbiór informacji, który dotyczyłby kompetencji zawodowych obywateli Ukrainy. Dzięki takiemu rejestrowi pracodawcy mieliby łatwiejszy dostęp do znalezienia pracowników o pożądanym profilu. Rekomenduje się utworzenie systemu teleinformatycznego. Służyłby on ułatwieniu i płynniejszemu nawiązaniu kontaktów między pracodawcami a poszukującymi pracy. Aby zapewnić bezpieczeństwo prawne działania niezbędny jest akt rangi ustawowej.

Wnioski

Wspomniana ustawa obejmuje swoim zakresem szeroki wachlarz aspektów pomocy uchodźcom z Ukrainy, do którego należy: legalizacja pobytu, nadanie numeru PESEL, świadczenia pomocy socjalnej oraz zasiłków, prawo do wykonywania pracy, a także uzyskanie statusu poszukującego pracy bądź bezrobotnego. Ponadto uregulowano

³⁸ (Dz.U. poz. 830).

³⁹ (Dz.U. poz. 1087).

sytuację prawną małoletnich obywateli Ukrainy, którym przyznano prawo rozpoczęcia i kontynuowania nauki. Obywatele Ukrainy uzyskali także prawo do ubiegania się o pozwolenie na pobyt czasowy. Należy pamiętać, że są to obywatele uciekający przed wojną, zagubieni w nowym kraju oraz rzeczywistości, często nieznający języka polskiego. Mimo iż z dnia na dzień rząd oraz obywatele Polski zostali postawieni przed nie lada wyzwaniem – mowa tu o przyjęciu kilku milionów uchodźców – działania ustawodawcy oraz obywateli RP dały tym ludziom możliwość godnego funkcjonowania w społeczeństwie. Należy podkreślić, że wielu polskich obywateli zaoferowało bezinteresowną pomoc obywatelom Ukrainy, co zasługuje na uznanie. Skutki podjętych decyzji przez rząd polski pozostaną na długi czas ciekawym i nowatorskim obszarem do badań w zakresie nauk społecznych.

Bibliografia

Źródła prawa

- Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 559 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1882 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1061 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1915 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 528).
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa. (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 547).
- Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 615)
- Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2070 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 135 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1191).
- Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (Dz.U. z 2021 r. poz. 75, 952, 1901 i 2270)
- Ustawie z dnia 28 kwietnia 2011 r. o systemie informacji w ochronie zdrowia (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 666 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 447).
- Ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2407 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1082 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 541).
- Ustawa z dnia 17 listopada 2021 r. o rodzinnym kapitale opiekuńczym (Dz.U. poz. 2270)
- Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz.U. z 2022 r., poz. 583 ze zm.).
- Traktat Północnoatlantycki sporządzony w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 87, poz. 970).

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 marca 2022 r. w sprawie maksymalnej wysokości świadczenia pieniężnego przysługującego z tytułu zapewnienia zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy oraz warunków przyznawania tego świadczenia i przedłużania jego wypłaty (Dz.U. z 2022 r. poz. 605).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 marca 2022 r. w sprawie wzoru wniosku o świadczenie pieniężne za zapewnienie zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy przybywającym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w związku z działaniami wojennymi (Dz. U. z 2022 r. poz. 608.).

Literatura

- Drembkowski P. (red.), *Ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy. Komentarz z wzorami dotyczącymi pobytu, dostępu do rynku pracy, świadczeń społecznych, edukacji i opieki zdrowotnej*, Warszawa 2022 Legalis.el
- Grzelak-Bach K., *Zasady legalnego pobytu cudzoziemców z Ukrainy według tzw. specustawy*, LEX/el. 2022.
- Jachimowicz-Jankowska P., Szudejko P., Dubiński Ł., *Pomoc medyczna i zatrudnianie w zawodach medycznych obywateli Ukrainy*, Warszawa 2022 Legalis.el.
- Malinowski D.M., *Podatkowe aspekty pomocy humanitarnej dla Ukrainy*, Przegląd Podatkowy 2022, nr 5, s. 3–4.
- Martyniuk-Placha J., Muszyńska E., art. 12 *PomocUkrainaU* wyd. 1 Drembkowski P. (red.), *Ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy. Komentarz z wzorami dotyczącymi pobytu, dostępu do rynku pracy, świadczeń społecznych, edukacji i opieki zdrowotnej*, Warszawa 2022.
- Pietrzak M., Lubański P., *Zmiany w zatrudnianiu cudzoziemców w 2022 r. Legalność pobytu i pracy. Regulacje covidowe. Pomoc obywatelom Ukrainy*, wyd 1. C.H. Beck, Warszawa 2022.
- Piwowska K., *Polski rynek pracy dla obywateli Ukrainy 2022*.
- Płonka-Bielenin K., *Pomoc obywatelom Ukrainy ze strony JST na podstawie specustawy*, LEX/el. 2022.
- Sukiennik A., *Regulacje dotyczące małoletnich dzieci z Ukrainy przybywających do Polski w związku z konfliktem zbrojnym*, LEX/el. 2022.
- Sukiennik A., *Regulacje dotyczące wjazdu i pobytu obywateli Ukrainy w Polsce – aspekty praktyczne* LEX/el. 2022.

Strony internetowe

- <https://konkret24.tvn24.pl/polska,108/ilu-uchodzcow-z-ukrainy-wjezdalo-dziennie-do-polski-dane-od-poczatku-wojny,1100170.html>, [dostęp: 08.06.2022].
- https://www.krakow.pl/aktualnosci/258112,26,komunikat,profil_zaufany_dla_uchodzcow_z_ukrainy.html?_ga=2.126075982.2141067896.1646643895-1776809149.1560864660%20&fbclid=IwAR0FGZgNGDGo-HtcYoSOz6fu2JSj3o3x-d4U9sbDGnZd5N32vKkGE01y_U, [dostęp: 08.06.2022].
- Straż Graniczna, *Informacja Statystyczna za I kwartał 2022 r.*, [w:] file:///C:/Users/ADMIN/Downloads/Informacja_statystyczna_za_I_kwartał_2022_r_.pdf, [dostęp: 08.06.2022].
- <https://www.gov.pl/web/mobywatek>, [dostęp: 30.06.2022].
- <https://www.gov.pl/attachment/4d7e86e1-ddca-418d-b777-24749f274dec>, [dostęp: 30.06.2022].
- <https://www.praca.gov.pl/>, [dostęp: 30.06.2022]
- <https://legalis.pl/polski-rynek-pracy-dla-obywateli-ukrainy/>, [dostęp: 30.06.2022].
- <https://www.gov.pl/web/rodzina/program-operacyjny-pomoc-ywnosciowa-2014-2020>, [dostęp: 30.06.2022].

ADMINISTRATIVE AND LEGAL ASPECTS OF ASSISTANCE TO CITIZENS OF UKRAINE IN POLAND DURING THE MILITARY CONFLICT ON THE TERRITORY OF UKRAINE

Abstract

Since February 24, 2022, Ukraine has been struggling with military conflict on its territory. At that time, Ukrainian citizens have begun to cross the Polish border massively. In addition to the humanitarian aid that refugees received from the first days, they also received legal assistance from the Polish legislature. The aim of the article is to analyse the administrative law situation of the Ukrainian citizen who arrived to the territory of Poland after the outbreak of the war. Based on the Act of 12 March 2022 on Assistance to Ukrainian Citizens in Connection with Armed Conflict on the Territory of Ukraine (Official Journal of Laws of the Republic of Poland item 583 of 2022 as amended), refugees are provided with legal residence in Poland. Therefore, they are registered in the population register system and thus receive a PESEL number. As a result they are entitled to rights guaranteed by the aforementioned Act. It is, for example, granting them the right to receive social assistance and any other benefits. Citizens of Ukraine have gained the ability to work, undertake and carry out economic activities. They also have the right to register at the labour office as an unemployed person or a person seeking employment. The legislator also took into account the situation of kids. They have been given the conditions to start or continue their education. This is reflected by the creation of nurseries, children's clubs or branches of preparatory education. It is worth noting that the citizens of Ukraine come to Poland through the armed conflict on the territory of their country. Therefore, they were also provided with free psychological assistance and the right to health care services. The above issues confirm that refugees have been given the opportunity to benefit from various types of assistance that will allow them to function with dignity in society. The researches were carried out on the basis of legal bases, scientific and popular science literature and on the basis of statistical data.

Keywords: HelpUkraineU, aid, refugee, Ukrainian citizens, Polish citizens.

Alicja Ziemińska

Studenckie Koło Naukowe Psychiatrii i Psychologii Sądowej „Concordia”

Opiekun: dr Magdalena Kowalewska-Łukuc

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Szczeciński

ROLA TELEMEDYCYNY W SYSTEMIE WSPARCIA OSÓB Z ZABURZENIAMI PSYCHICZNYMI

Wstęp

Globalnie rozpowszechniona rodzina wirusów, jaką są koronawirusy, znana jest od lat 30. XX wieku, kiedy to wyizolowano pierwsze koronawirusy od kurcząt, myszy oraz świń. Atakują one organizmy wielu gatunków ssaków, ptaków i gadów, u których powodują ostry lub przewlekły albo także bezobjawowy przebieg infekcji, który w szczególności utrudnia rozpoznanie. Wskutek zmian genetycznych w towarzystwie przełamania barier gatunkowych doszło do ich adaptacji do organizmu człowieka, w wyniku czego w latach 60. XX wieku zaczęto je obserwować jako przyczynę zakażeń u ludzi. Manifest kliniczny o przebiegu z różnym nasileniem objawia się jako proces uogólniony lub następstwo ataku na układ oddechowy, pokarmowy lub nerwowy. Ludzkie koronawirusy dzielone są dychotomicznie na grupę koronawirusów (m.in. HCoV-229E, HCoV-OC43, HCoV-NL63, HCoVHKU1) – o niskiej patogenności powodujących sezonowe zakażenia dróg oddechowych o łagodnym przebiegu oraz grupę, do której należą wirusy o wysokiej patogenności (m.in. SARS-CoV, MERS-CoV oraz SARS-Cov-2), powodujące zakażenia dróg oddechowych o ciężkim przebiegu. Ostatnia z grup została zaobserwowana na początku XXI wieku, kiedy pojawiły się 3 wymienione koronawirusy. Każdorazowe pojawienie się nowego koronawirusa o wysokiej patogenności stwarzało poważne zagrożenie dla ogólnoświatowego zdrowia publicznego, czego przyczyną jest brak możliwości leczenia przeciwwirusowego i skutecznej immunoprofilaktyki¹. Koronawirus SARS-CoV-2 jest wysoce zakaźnym i patogennym wirusem, który za-

¹ B. Zawilińska, S. Szostek, *Koronawirusy o niskiej i wysokiej patogenności, zakażające człowieka*, „Zakażenia XXI wieku” 2020, nr 3(I), s. 7–16; B. Hu, H. Gou, P. Zhou, Z. Shi, Characteristics of SARS-CoV-2 and COVID-19, „Nature Reviews Microbiology” 2021, nr 19, s. 141–154.

obserwowano w grudniu 2019 r. w Wuhan². Światowa Organizacja Zdrowia (WHO, World Health Organization) 31 grudnia 2019 r., za pośrednictwem biura regionalnego, otrzymała zawiadomienie o nowym zagrożeniu, a 11 lutego 2020 r. określiła chorobę wywołaną przez SARS-CoV-2 jako COVID-19³. Miesiąc później, 11 marca 2020 r., WHO ogłosiło pandemię i opublikowało zalecane środki zapobiegania rozprzestrzenianiu się wirusa, do których należą środki higieny osobistej, częsta dezynfekcja oraz izolacja społeczna. W ciągu 3 miesięcy koronawirus opanował 138 państw na wszystkich kontynentach, spowodował 145 000 zachorowań oraz ponad 5000 zgonów⁴. Wiele krajów zdecydowało się na zbiorowe kwarantanny w obawie przed przeciężeniem kluczowych w tamtym okresie systemów ochrony zdrowia. 11 marca 2020 r. również Polska ogłosiła stanowcze wygaszanie niekluczowych sektorów gospodarki, zamknięcie placówek oświatowych oraz ograniczenie przemieszczania się. Dzień później ogłoszona została zbiorowa kwarantanna, która trwała od 12 marca 2020 r. do 3 maja 2020 r. Po jej zakończeniu otwarto niektóre sektory gospodarki, umożliwiono swobodne przemieszczanie się po kraju, ale oświata oraz opieka medyczna nadal w głównej mierze oparte były na działalności zdalnej⁵. Zalecenie przymusowej izolacji, choć ograniczyło transmisję wirusa, miało duże skutki na płaszczyźnie zdrowia psychicznego.

Wpływ pandemii na zdrowie psychiczne

Definicją zdrowia psychicznego według WHO jest: „(...) dobrostan, w którym jednostka realizuje swoje możliwości, potrafi poradzić sobie z różnorodnymi sytuacjami życiowymi, jest w stanie uczestniczyć w życiu społecznym oraz produktywnie pracować. Zdrowie psychiczne jest fundamentem dobrego samopoczucia i efektywnego funkcjonowania osoby w społeczeństwie. (...) Zdrowie psychiczne oznacza dużo więcej niż brak zaburzeń psychicznych”⁶. Z kolei zdrowie na podstawie Karty Ottawskiej definiować można jako wartość konieczną do osiągnięcia przez jednostkę dobrostanu na płaszczyźnie fizycznej, psychicznej i społecznej. Istotnym jest, aby jednostka była w stanie rozpoznać swoje oczekiwania i potrzeby – a więc określenie ram dobrostanu – oraz

² M. Sokół-Szawłowska, *Mental health impact of quarantine during the COVID-19 pandemic*, „Psychiatria” 2021, nr 18(I), s. 57–62.

³ WHO, Rolling Updates on Coronavirus Disease (COVID-19), <https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019/events-as-they-happen> [dostęp: 31.05.2022].

⁴ B. Zawilińska, S. Szostek, *op.cit.*

⁵ M. Sokół-Szawłowska, *Mental health...*, *op.cit.*

⁶ L. Gromulska, *Zdrowie psychiczne w świetle dokumentów Światowej Organizacji Zdrowia*, „Przeгляд Epidemiologiczny” 2010, nr 64, s. 127–132; The World Health Report 2001. *Mental Health: New Understanding, New Hope*. Geneva: World Health Organization.

posiadała możliwość ich osiągnięcia⁷. W starciu z pandemią, wywołaną przez wirusa SARS-CoV-2, możliwość dążenia jednostki do dobrostanu została w dużym stopniu ograniczona. Możliwość adaptacji do nowej sytuacji oraz poziom napięcia związany z przebywaniem na kwarantannie uzależnione są od przynależności do jednej (lub wielu) z grup wrażliwych. W artykułach sprzed pandemii dotyczących izolacji, (głównie z powodu wirusów: MERS, SARS-CoV-1, Eboli i grypy) trwających 10–14 dni, wyłoniono grupy szczególnie wrażliwe, do których należą przede wszystkim osoby z zaburzeniami psychicznymi, a także dzieci, młodzież, osoby starsze, grupy mniejszościowe, kobiety i osoby o niższym statusie ekonomicznym. W okresie trwania pandemii (a więc stałej ekspozycji na stresor, którego przyszedł czas trwania oraz nawrót ciężko określić) wzrosło ryzyko wystąpienia u populacji ogólnej zaburzeń psychicznych, a u pacjentów już leczących się psychiatrycznie, wzrost natężenia objawów zaburzeń psychicznych m.in. zaburzeń lękowych i depresyjnych.⁸ W badaniu przeprowadzonym na osobach izolowanych z powodu Bliskowschodniego zespołu oddechowego (MERS; *Middle East respiratory syndrome*), w którym obserwowano dwie zmienne a) niepokój psychoruchowy oraz b) dysfориę, wykazano, iż procentowa ilość osób u których pojawił się dany objaw, była wyższa w trakcie izolacji, niż w po 6 miesiącach od jej zakończenia: w trakcie izolacji a) u 7,6% badanych, b) u 16,6% badanych, a po upływie 6 miesięcy a) – 3%, b) – 6,4%.⁹ Jednakże obecnie dostępne badania dotyczące izolacji z powodu transmisji innych wirusów, w głównej mierze dotyczą okresów przed pandemią, w których było możliwe porównanie wyników grupy badawczej z wynikami populacji z terenów wolnych od wirusa, a także samej grupy badawczej w trakcie izolacji i w odstępie czasu po niej. W przypadku wirusa SARS-CoV-2 przeżywanie pandemii jest zjawiskiem zbiorowym, niezależnie od szerokości geograficznej, a ekspozycja na stresor jest stała i trudno jest oszacować, kiedy zostanie całkowicie wyeliminowana, stąd trudno odnosić tę sytuację do badań sprzed pandemii, z powodu tego, iż warunki są jedynie zbliżone, choć mogą dać ogłąd na możliwy wpływ pandemii na zdrowie psychiczne.

E-zdrowie, teleopieka, telemedycyna

Do prawidłowego zrozumienia zakresu znaczenia terminu „telepsychiatria”, konieczne jest odniesienie się do trzech innych terminów: „e-zdrowie”, „teleopieka” i „telemedycyna”. Pojęcie „e-zdrowie” jest najszerszym określeniem „zawierającym w sobie takie

⁷ M. Sokół-Szawłowska, *Postępy telepsychiatrii związany ze stanem pandemii COVID-19*, „Psychiatria” 2021, nr 18(III), s. 206–211; Ottawa Charter for Health Promotion. „An International Journal; Oxford University Press” 1986 nr 1 (IV).

⁸ M. Sokół-Szawłowska, *Postępy telepsychiatrii...*, *op.cit.*, s. 206–211.

⁹ H. Jeong, H.W. Yim, Y.-J. Song, *Mental health status of people isolated due to Middle East respiratory syndrome*, „Epidemiology and Health” 2016, nr 38, s. 5–10.

elementy zakresowe jak teleopieka (telezdrowie), informatyka medyczna, technologie informacyjno-komunikacyjne w opiece zdrowotnej czy zarządzanie informacjami o zdrowiu”, a także platformy informatyczne o charakterze prozdrowotnym. „W ramach e-zdrowia wykorzystuje się dziś także e-skierowania, e-recepty, e-zwolnienia czy e-rejestracje, których podobnie jak prowadzenia elektronicznej dokumentacji medycznej nie należy utożsamiać ani z teleopieką, ani z telemedycyną. Zatem e-zdrowie to stosowanie narzędzi i usług technologii informacyjnych i komunikacyjnych w szeroko rozumianej opiece zdrowotnej”¹⁰.

Zmiany społeczno-gospodarcze zainicjowane zostały poprzez opublikowanie przez Światową Organizację Zdrowia wytycznych dotyczących wdrażania krajowych strategii e-zdrowia, w efekcie czego Unia Europejska wdrożyła plan działań na lata 2012–2015¹¹, wskutek czego strategii e-zdrowia zostają wdrożone we wszystkich państwach członkowskich. W Polsce aktualnie obowiązującą strategią jest „Strategia Rozwoju e-Zdrowia w Polsce na lata 2018–2022”¹².

Powinno się także odróżnić teleopiekę od telemedycyny. Chociaż oba terminy zaliczane są do zakresu e-zdrowia, teleopieka w podobny, co telemedycyna sposób realizuje zadania, ze sfery pomocy społecznej, nie z ochrony zdrowia. „Pozwala na zapewnienie podopiecznym (niekoniecznie pacjentom) bezpieczeństwa, polegającego m.in. na monitorowaniu funkcjonowania osoby, a także na umożliwieniu jej szybkiego uzyskania adekwatnej do potrzeb pomocy (czasem także medycznej)”.

Telemedycyna jest zdalnym świadczeniem usług zdrowotnych za pośrednictwem technologii przy użyciu dwukierunkowego głosowego lub wizualnego kontaktu pacjenta z profesjonalistą medycznym lub dwojga profesjonalistów medycznych¹³ „rozumiana jako zbiór określonych systemów technicznych dla potrzeb zdalnego świadczenia usług medycznych”. To dziedzina, której rozwój będzie się nasilał z powodu zapotrzebowania ekonomicznego i społecznego¹⁴. Przyczyny stojące za powstaniem tej dziedziny nauki będą z czasem narastać, wymuszając jej dalszy rozwój. Można również przypuszczać, że „trend ten nieprędko napotka bariery związane z nasyceniem swoiście rozumianego rynku usług telemedycznych, więc zainteresowanie tą tematyką może na długo stanowić napęd rozwoju wielu dziedzin nauki”¹⁵.

¹⁰ I. Wrześniewska-Wal, D. Hajdukiewicz, *Telemedycyna w Polsce – aspekty prawne, medyczne i etyczne*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 50, s. 509–524.

¹¹ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów Plan działania w dziedzinie e-zdrowia na lata 2012–2020 – Innowacyjna opieka zdrowotna w XXI w.; <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/pl/ALL/?uri=CELEX%3A52012DC0736> [dostęp: 03.06.2022].

¹² Prezentacja „Strategii Rozwoju e-Zdrowia w Polsce na lata 2018–2022”, <https://www.gov.pl/web/cyfrizacja/prezentacja-strategii-rozwoju-e-zdrowia-w-polsce-na-lata-2018-2022> [dostęp: 03.06.2022].

¹³ M. Sokół-Szawłowska, *Postęp telepsychiatrii...*, *op.cit.*

¹⁴ R. Tadeusiewicz, *Telemedycyna – nowe wyzwanie współczesnej nauki*, „Nauka” 2004, nr 3, s. 57–80.

¹⁵ *Ibidem*.

Konfrontacja zmniejszonej dostępności (wynikającej z zaleceń „unikania kontaktów osobistych pacjenta z lekarzem w celu zmniejszenia transmisji wirusa SARS-CoV-2”) oraz większego zapotrzebowania na opiekę psychiatryczną stała się bodźcem do intensywnych prac nad telepsychiatrią. Wiele państw członkowskich Unii Europejskiej poczyniło starania w kierunku rozwinięcia technologii informacyjno-komunikacyjnych w ochronie zdrowia.¹⁶ Jeszcze przed wybuchem pandemii telepsychiatria miała być rozwiązaniem na problem rosnącego zapotrzebowania na świadczenia psychiatryczne. W odniesieniu do metody diagnostycznej jaką posługuje się psychiatria, warto zaznaczyć, iż diagnoza oraz badanie przeprowadzane są za pomocą rozmowy, uzupełnianej o badania dodatkowe, czy epikryzy wystawiane po zwolnieniu z pobytu w szpitalu. Zatem skuteczność telepsychiatrii może być porównywalna do terapii uwzględniającej kontakt osobisty pacjenta z lekarzem. „Telepsychiatria może być skuteczna w badaniach przesiewowych pod kątem występowania objawów psychopatologicznych, pomaga zoptymalizować leczenie, a korzystanie z ocen on-line jest pomocne przed wizytami osobistymi i jako ich uzupełnienie. Rozwiązania telemedyczne mogą zapewniać dostępność i nieprzerwaną opiekę, gdy systemy opieki zdrowotnej są przeciążone liczbą pacjentów wymagających opieki w tym samym czasie”¹⁷.

Sekcja Naukowa Telepsychiatrii Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego rekomenduje, aby w okresach, kiedy nie występuje zagrożenie epidemiologiczne, telewizyty miały charakter uzupełniający i dotyczyły wizyt kontrolnych, z uwagi na fakt, iż nie mogą w pełni zastąpić bezpośrednich badań lekarskich lub psychologicznych. „W Polsce w formalnych wytycznych płaćnika zlecano w czasie pandemii COVID-19 kontakty zdalne z pacjentami (telefoniczne, online) w opiece ambulatoryjnej. Dopiero w przypadkach między innymi pogorszenia stanu psychicznego lub wystąpienia działań niepożądanych po lekach, zlecano kontakty osobiste w reżimie sanitarnym. Każdorazowo decydował o tym psychiatra prawnie odpowiadający za zdrowie pacjenta”¹⁸. Wraz ze wzrostem zachorowalności na choroby psychiczne, wzrasta ryzyko zamachów samobójczych. Telepsychiatria w tej sytuacji może okazać się przydatna, jednak nawet w trakcie pandemii nie może być odstępstwa od hospitalizacji w warunkach szpitala z opieką całodobową¹⁹. W sytuacjach podwyższonego zagrożenia epidemiologicznego, izolacji pacjenta lub innych istotnych przyczyn, nawet pierwsza wizyta może być wizytą zdalną, jednak powinna odbyć się za pośrednictwem wideorozmowy, podczas której pacjent i lekarz widzą się nawzajem, a lekarz jest w stanie zweryfikować tożsamość pacjenta poprzez okazanie przez niego dokumentu ze zdjęciem. Możliwość widzenia się nawzajem pozwala na empatyczną relację rozmówców, a także obserwację mimiki

¹⁶ I. Wrześniewska-Wal, D. Hajdukiewicz, *op.cit.*

¹⁷ M. Sokół-Szawłowska, *Postęp telepsychiatrii...*, *op.cit.*

¹⁸ *Ibidem.*

¹⁹ D. Wasserman, M. Iosue, A. Wuestfeld, *Adaptation of evidence-based suicide prevention strategies during and after the COVID-19 pandemic*, „World Psychiatry” 2020, nr 19 (III), s. 294–306.

pacjenta, reakcji i zachowania, co pozwala na dokładniejszą ocenę stanu psychicznego.²⁰ Wyzwania, z jakimi w trakcie pandemii przyszło się zmierzyć polskiej ochronie zdrowia psychicznego, to m.in. ryzyko zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2 podczas tradycyjnie prowadzonego leczenia, niedobory personelu (braki sprzed pandemii połączone z absencją lekarzy podczas pandemii zarówno z powodu własnego zakażenia jak i walczących z pandemią w szpitalach) oraz zmniejszenie zasobów instytucjonalnych. Rozwiązaniem tych problemów okazała się być zdalna opieka psychiatryczna, a dzięki postępowi w tej dziedzinie wzrasta szansa na sprostanie rosnącemu zapotrzebowaniu na świadczenia psychiatryczne²¹. Według zaleceń ekspertów w czasie pandemii w celu ochrony osób należących do grup wrażliwych należy koncentrować się na „wykorzystywaniu dostępnych zasobów instytucjonalnych, służących szybkiej ocenie stanu psychicznego, tworzenie nowych skutecznych struktur instytucjonalnych dla osób w kryzysie psychicznym (telefony zaufania, bezpłatne grupy wsparcia, podejmowanie interwencji kryzysowych przez psychologów (...)). Jednak szczególne miejsce w tych zaleceniach zajmuje zapewnienie właściwej obserwacji i łańcucha opieki poprzez zwiększone wykorzystywanie telemedycyny (...)”²².

Oprócz obiecujących możliwości telemedycyny, warto mieć na względzie także bariery. Do wyzwań, z jakimi mogą się mierzyć pacjenci należą: brak dostępu do Internetu, nieposiadanie wymaganych urządzeń dodatkowych (kamera, mikrofon), ograniczona biegłość technologiczna lub zdolność skorzystania z połączenia telemedycznego (zwłaszcza w przypadku osób starszych lub doświadczających poważnych objawów choroby) czy lękiem o wyciek wrażliwych informacji wymienianych w trakcie teleporady. Kolejnym z problemów, z jakim spotykają się pacjenci jest obecność domowników podczas rozmowy i niemożność opuszczenia pomieszczenia, w którym się znajdują. Sekcja Naukowa Telespsychiatrii Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego rekomenduje, aby problemy zdrowia psychicznego nie były omawiane w obecności innych osób, (z wyjątkiem tych na obecność których zgodę wyrażą pacjent i lekarz), prowadzi to bowiem do dyskomfortu, który bezpośrednio wpływa na obraz problemu pacjenta utrudniając diagnozę, a tym samym nieprawidłowego sposobu dalszego postępowanie terapeutycznego. Zalecane jest używanie słuchawek z mikrofonem, aby pytania specjalisty były słyszalne jedynie dla pacjenta²³. W sytuacji, w której lekarz psychiatra wie o ograniczonej prywatności, należy pamiętać o zadawaniu pytań w taki sposób, aby pacjent mógł odpowiadać w towarzystwie innych osób: „tak”/„nie”²⁴. W toku rozwoju telespsychiatrii bariera, jaką jest stygmatyzacja osób leczących się psychiatrycznie, może

²⁰ Rekomendacje Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego w zakresie prowadzenia wizyt online w opiece psychiatrycznej, [w:] https://psychiatria.org.pl/news,tekst,392,rekomendacje_ptp_w_zakresie_prowadzenia_wizyt_online_w_opiece_psychiatrycznej_ [dostęp: 30.05.2022].

²¹ M. Sokół-Szawłowska, *Postęp telespsychiatrii...*, *op.cit.*

²² *Ibidem.*

²³ *Ibidem.*

²⁴ *Ibidem.*

zostać osłabiona lub nawet zniesiona. Wynika to z faktu braku konieczności czekania przez pacjenta pod gabinetem psychiatry, gdzie może zostać zobaczony i stereotypowo oceniony przez innych. Telepsychiatria w służbie osobom zmagającym się z zaburzeniami psychicznymi jest istotnym i wartościowym narzędziem, które powinno być rozsądnie rozwijane, w nieograniczających, lecz stojących na straży bezpieczeństwa pacjentów, ramach normatywnych.

Aspekty prawne telemedycyny

Wyodrębniono kilka definicji pojęcia „telemedycyna”. Definicja z komunikatu z 4 listopada 2008 r. Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów w sprawie korzyści telemedycyny dla pacjentów, systemów opieki zdrowotnej i społeczeństwa brzmi: „Telemedycyna jest to świadczenie usług zdrowotnych z wykorzystaniem TIK (technologii informacyjno-komunikacyjnych) w sytuacji, gdy pracownik służby zdrowia i pacjent (lub dwaj pracownicy służby zdrowia) nie znajdują się w tym samym miejscu. Usługi telemedyczne wiążą się z przesyłem danych i informacji medycznych (jako tekstu, obrazu, dźwięku lub w innej formie), które są konieczne do działań prewencyjnych, diagnozy, leczenia i kontroli stanu zdrowia pacjenta²⁵.

Definicja WHO brzmi: „telemedycynę charakteryzują występujące razem poniższe cechy: świadczenie usług zdrowotnych, rozłączność miejsca, udział osoby lub osób wykonujących zawody medyczne (relacja: profesjonalista medyczny – drugi profesjonalista medyczny albo profesjonalista medyczny – pacjent), wykorzystywanie technologii informatycznych i komunikacyjnych (ICT – *Information and Communication Technology*), cele – profilaktyka, diagnostyka i leczenie chorób i urazów, prowadzenie badań i ich ocena, zapewnienie i kontynuacja kształcenia pracowników systemu ochrony zdrowia, dla poprawy zdrowia jednostek oraz tworzonych przez nie społeczności²⁶. Z kolei definicja ATA (Amerykańskiego Stowarzyszenia Telemedycyny) brzmi: „telemedycyna to wymiana informacji medycznych pomiędzy co najmniej dwoma użytkownikami przy wykorzystaniu komunikacji elektronicznej w celu poprawy zdrowia pacjentów²⁷.

W polskim prawie brak jest ustawowej definicji telemedycyny. Na potrzeby analizy krajowych regulacji należy rozpocząć od definicji działalności leczniczej zawartej w ustawie o działalności leczniczej z 2011 r. (art. 3 ust.1): Działalność lecznicza polega

²⁵ I. Wrześniewska-Wal, D. Hajdukiewicz, *op.cit.*; Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów w sprawie korzyści telemedycyny dla pacjentów, systemów opieki zdrowotnej i społeczeństwa <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52008DC0689&from=pl> [dostęp: 31.05.2022].

²⁶ WHO Telemedicine, Opportunities and development in Member States. Report od the 2nd global survey on eHealth, 2010 s. 9.

²⁷ American Telemed definicja, <https://www.americantelemed.org/>, [dostęp: 31.05.2022].

na udzielaniu świadczeń zdrowotnych. Świadczenia te mogą być udzielane za pośrednictwem systemów teleinformatycznych lub systemów łączności. Ustawodawca określił zakres tej regulacji szeroko²⁸. Z kolei kluczowa jest definicja świadczenia zdrowotnego (art. 2 ust. 10 ustawy o działalności leczniczej). Świadczenie zdrowotne to działania służące zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia oraz inne działania medyczne wynikające z procesu leczenia lub przepisów odrębnych regulujących zasady ich wykonania²⁹.

Kolejna, szersza definicja świadczenia zdrowotnego znajduje się w części dotyczącej użytych określeń ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (art. 5 pkt 40). Świadczenie zdrowotne to działanie służące profilaktyce, zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia oraz inne działanie medyczne wynikające z procesu leczenia lub przepisów odrębnych regulujących zasady ich udzielania. W pierwszej kolejności wskazana została profilaktyka – jako podstawa prawidłowego modelu opieki zdrowotnej.

„Słownik języka polskiego” definiuje profilaktykę jako działania i środki mające na celu zapobieganie niekorzystnym zjawiskom, zwłaszcza chorobom³⁰.

Wprowadzenie telemedycyny jako ogólnopolskiego standardu opieki zdrowotnej

Do 2011 r. ustawa o wykonywaniu zawodu lekarza i lekarza dentystry zawierała przepis, iż lekarz orzeka o stanie zdrowia pacjenta na podstawie jego osobistego zbadania. W 2015 r. ustawą o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, wprowadzono możliwość wystawiania z pominięciem osobistego zbadania pacjenta: a) recept kontynuujących leczenie; b) zlecenia na zaopatrzenie w wyroby medyczne jako kontynuację zaopatrzenia w wyroby medyczne.

Umożliwione to było jedynie w sytuacji uzasadnionej stanem zdrowia pacjenta oraz odpowiednio odzwierciedlonym w dokumentacji medycznej³¹. Również w 2015 r. ustawą o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw, wprowadzono możliwość zbadania pacjenta za pośrednictwem systemów teleinformatycznych lub systemów łączności. Ta legislacja, chociaż sprawiła, iż wizyta

²⁸ Ustawa o działalności leczniczej z 15 kwietnia 2011 r. (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 633); I. Wrześniewska-Wal, D. Hajdukiewicz, *op.cit.*

²⁹ Ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1285).

³⁰ Słownikowa definicja profilaktyki <https://sjp.pl/profilaktyka>, [dostęp: 31.05.2022].

³¹ Ustawa o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1285); I. Wrześniewska-Wal, D. Hajdukiewicz, *op.cit.*

online stała się możliwa i zaczęła być równoprawnym świadczeniem zdrowotnym do wizyty stacjonarnej, nie miała większego odzwierciedlenia w rzeczywistej praktyce³².

W 2019 r. rozporządzeniem Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej wprowadzono do POZ (podstawowej opieki zdrowotnej), w ramach zakresu świadczeń gwarantowanych, poradę lekarską udzielaną w warunkach ambulatoryjnych za pośrednictwem systemów teleinformatycznych lub systemów łączności³³.

Telemedycyna pomimo możliwości jakie daje, napotyka bariery w postaci wolniejszego w stosunku do tempa rozwoju telemedycyny, dostosowania prawa oraz nieokreślonych ram normatywnych. Według ustawy o wykonywaniu zawodów lekarza i lekarza dentystry (Dz.U. z 2020 r., poz. 514) czynności polegające na „udzielaniu przez osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje, potwierdzone odpowiednimi dokumentami, świadczeń zdrowotnych, w szczególności polegających na: badaniu stanu zdrowia, rozpoznawaniu chorób i zapobieganiu im, leczeniu i rehabilitacji chorych, udzielaniu porad lekarskich, a także wydawaniu opinii i orzeczeń lekarskich”³⁴. Sprawowane mogą być także „za pośrednictwem systemów teleinformatycznych lub systemów łączności”. Wizyta telemedyczna jest traktowana jako ekwiwalent wizyty stacjonarnej również przez Narodowy Fundusz Zdrowia, który umożliwia rozliczenie jej tak samo jak wizyty stacjonarnej. W przypadku wizyt prywatnych dokonanie przez pacjenta opłaty za wizytę w formie przelewu nie może zwalniać z obowiązku rozliczenia wizyty, ale umożliwia jednocześnie identyfikację pacjenta, niezwykle istotną w obszarze telewizyt. Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 16 marca 2020 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień umożliwiono pracownikom świadczącym usługi w zakresie zdrowia psychicznego, pracę zdalną w ramach kontraktu z NFZ, jednocześnie nakładając na nich obowiązek skutecznej i opisanej w dokumentacji identyfikacji pacjenta. Lekarz psychiatra może tego dokonać na podstawie okazanego przez pacjent do kamery dokumentu ze zdjęciem. Specjalista do sporządzenia dokumentacji medycznej potrzebuje takich danych jak: imię, nazwisko, numer PESEL i adres, a w przypadku osób ubezwłasnowolnionych także dane opiekuna. Weryfikacja przebiega poprzez okazanie do kamery dokumentu ze zdjęciem; lekarz nie może wymagać przesłania skanu dokumentu. Niestety w polskiej rzeczywistości nadal brakuje pewnej i skutecznej metody weryfikacji dokumentu tożsamości „w czasie telewizyty nie ma możliwości weryfikacji dokumentu tożsamości, którą w bezpośrednim kontakcie zapewnia aplikacja mObywatel. Nie jest

³² Ustawa o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1991).

³³ Rozporządzenie Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (Dz.U. z 2019 r., poz. 2120).

³⁴ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 lutego 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20200000514> [dostęp: 30.05.2022].

też dostępny odpowiednik systemu BLIK do zdalnej weryfikacji tożsamości³⁵. Spełnienie świadczenia dla nieuprawnionego pacjent może wiązać się z odpowiedzialnością karną lekarza w przypadku, gdy zostanie mu wykazany błąd w postaci nienależytej staranności w zakresie weryfikacji tożsamości pacjenta. Wykonanie takiego świadczenia może skutkować także uzyskaniem lub zafalszowaniem poufnych informacji przez nieuprawnionego, nieuprawnionym dostępem czy wyłudzeniem leków. W ostatnim przypadku zalecane jest, aby w przypadku e-recepty lekarz nie podawał pacjentowi kodu, ale polecił mu skorzystanie z Internetowego Konta Pacjenta (IKP, serwis pacjent.gov.pl) w celu pobrania czterocyfrowego kodu.

Podsumowanie

Ze względu na to, jak szybko rozwijającym się, potężnym, narzędziem jest telemedycyna, jej niewłaściwe wykorzystywanie może nieść za sobą równie potężne skutki. Z tego tytułu konieczne jest ustanowienie ram normatywnych, zapobiegających naruszeniu m.in. podstawowych praw jednostki. Jednym z podstawowych praw pacjenta jest możliwość dostępu do dokumentacji medycznej go dotyczącej. W przypadku tak wrażliwych danych, jak te dotyczące leczenia psychiatrycznego, u pacjentów pojawia się obawa przed udostępnianiem ich za pośrednictwem kontaktu telemedycznego. Rozwiązaniem może być przypisanie szyfrowanej dokumentacji do pacjenta, który samodzielnie decydowałby komu i na jakich warunkach udzieli dostępu. Lekarz mógłby zapisywać i przetwarzać dane pacjenta jedynie w ramach szyfrowanej dokumentacji. Warto, aby pacjent miał też możliwość zebrania i zdigitalizowania w swojej dokumentacji, materiałów zebranych w ramach wcześniejszego procesu leczenia. W przypadku porady telemedycznej każdy lekarz mógłby poprosić o dostęp i uzyskać wgląd w całą historię leczenia, nie tylko psychiatrycznego, co umożliwiłoby kompleksowe leczenie.

Z uwagi na fakt, iż telemedycyna jest dziedziną stale i swobodnie rozwijającą się, a opieka telemedyczna stała się standardem dla polskiego społeczeństwa, przyszli i obecni lekarze oraz inni pracownicy ochrony zdrowia powinni mieć możliwość ciągłej edukacji, z zakresu udzielania świadczeń zdrowotnych za pośrednictwem telemedycyny, zarówno w ramach programu studiów jak i podyplomowo. Wobec zmian demograficznych obserwowalnych zarówno w Polsce jak i Europie, warto zwrócić uwagę na trudności z jakimi mierzą się osoby starsze, o wiele mniej biegłe technologicznie, w porównaniu do nowych pokoleń dorastających w otoczeniu technologii. Z tego powodu osoby w podeszłym wieku mogą zostać wykluczone z kręgu pacjentów mających możliwość skorzystać ze świadczeń telemedycznych. Powstanie przy Miejskich

³⁵ M. Krzystanek, M. Matuszczyk, I. Krupka-Matuszczyk, A. Koźmin-Burzyńska, S. Segiet, J. Przybyło, *List do redakcji. Polskie rekomendacje w zakresie prowadzenia wizyt online w opiece psychiatrycznej*, „Psychiatria Polska” 2020, nr 54 (II) s. 391–394.

Ośrodkach Pomocy Społecznej stanowiska, jakim byłby telemedyczny asystent osoby starszej oraz organizowanie szkoleń dotyczących obsługi programów i aplikacji telemedycznych wyrównałoby szanse w dostępie do usług medycznych.

Okres pandemii ukazał jak istotną rolę odgrywa telemedycyna w systemie wsparcia osób z zaburzeniami psychicznymi. Dziedzina, jaką jest tełepsychiatria rozwija się sinusoidalnie napotyając różne trudności, które dają pole do zaistnienia nowym rozwiązaniom, które z kolei umożliwiają dalszy rozwój. Ochrona wrażliwych danych czy edukacja lekarzy i personelu medycznego, a także ułatwianie dostępu osobom starszym to pole do nowych badań. Zmiany demograficzne będą miały coraz większe konsekwencje w postaci zwiększonego zapotrzebowania na usługi tełepsychiatryczne świadczone za pośrednictwem programów i aplikacji intuicyjnych i prostych w obsłudze. Co zaskakujące systemy telemedyczne stanowią doskonale rozwiązanie dla seniorów. Dzięki możliwościom, jakie daje telemedycyna, pacjent pozostaje w znanym i przyjaznym środowisku domowym. Niweluje to także czas i koszt dojazdu do specjalisty. Z uwagi na rosnące zapotrzebowanie społeczeństwa istotne jest szukanie coraz bardziej efektywnych rozwiązań, a takim z pewnością jest tełepsychiatria.

Bibliografia

Źródła

- Ustawa dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1285)
- Ustawa z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 633.).
- Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1991).
- Ustawa z dnia 24 lutego 2022 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 526).
- Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 lutego w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz.U. z 2022 r., poz. 526).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 14 kwietnia 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (Dz.U. z 2022 r., poz. 834).
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów Plan działania w dziedzinie e-zdrowia na lata 2012-2020 – Innowacyjna opieka zdrowotna w XXI wieku; <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/pl/ALL/?uri=CELEX%3A52012DC0736>, [dostęp: 03.06.2022].
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów w sprawie korzyści telemedycyny dla pacjentów, systemów opieki zdrowotnej i społeczeństwa <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TEXT/PDF/?uri=CELEX:52008DC0689&from=pl>, [dostęp: 31.05.2022].

Literatura

- Gromulska L., *Zdrowie psychiczne w świetle dokumentów Światowej Organizacji Zdrowia*, „Przełęcz Epidemiologiczny” 2010, nr 64.

- Hu B., Gou H., Zhou P., Shi Z., *Characteristics of SARS-CoV-2 and COVID-19*, „Nature Reviews Microbiology” 2021, nr 19.
- Jeong H., Yim H.W., Song Y.-J., *Mental health status of people isolated due to Middle East respiratory syndrome*, „Epidemiology and Health” 2016, nr 38.
- Krzystanek M., Matuszczyk M., Krupka-Matuszczyk I., Koźmin-Burzyńska A., Segiet S., Przybyło J., *List do redakcji. Polskie rekomendacje w zakresie prowadzenia wizyt online w opiece psychiatrycznej*, „Psychiatria Polska” 2020, nr 54 (II).
- Ottawa Charter for Health Promotion, „An International Journal; Oxford University Press” 1986 nr 1 (IV).
- Prezentacja „Strategii Rozwoju e-Zdrowia w Polsce na lata 2018–2022”, <https://www.gov.pl/web/cyfrizacja/prezentacja-strategii-rozwoju-e-zdrowia-w-polsce-na-lata-2018-2022>, [dostęp: 03.06.2022].
- Rekomendacje Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego w zakresie prowadzenia wizyt online w opiece psychiatrycznej, https://psychiatria.org.pl/news,tekst,392,rekomendacje_ptp_w_zakresie_prowadzenia_wizyt_online_w_opiece_psychiatrycznej_, [dostęp: 30.05.2022].
- Sokół-Szawłowska M., *Mental health impact of quarantine during the COVID-19 pandemic*, „Psychiatria” 2021, nr 18 (I).
- Sokół-Szawłowska M., *Postęp telepsychiatrii związany ze stanem pandemii COVID-19*, „Psychiatria” 2021, nr 18 (III).
- Tadeusiewicz R., *Telemedycyna – nowe wyzwanie współczesnej nauki*, „Nauka” 2004, nr 3.
- The World Health Report 2001. Mental Health: New Understanding, New Hope. Geneva: World Health Organization.
- Wasserman D., Iosue M., Wuestfeld A., *Adaptation of evidence-based suicide prevention strategies during and after the COVID-19 pandemic*, „World Psychiatry” 2020, nr 19 (III).
- WHO, Rolling Updates on Coronavirus Disease (COVID-19), <https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019/events-as-they-happen>, [dostęp: 31.05.2022].
- WHO, Telemedicine. Opportunities and development in Member States. Report of the 2nd global survey on eHealth, 2010.
- Wrześniewska-Wal I., Hajdukiewicz D., *Telemedycyna w Polsce – aspekty prawne, medyczne i etyczne*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 50.
- Zawiłńska B., Szostek S., *Koronawirusy o niskiej i wysokiej patogenności, zakażające człowieka*, „Zakażenia XXI wieku” 2020, nr 3 (I).

Strony internetowe

<https://sjp.pl/profilaktyka>, [dostęp: 31.05.2022].

<https://www.americantelemed.org/>, [dostęp: 31.05.2022].

THE ROLE OF TELEMEDICINE IN THE SUPPORT SYSTEM OF PEOPLE WITH MENTAL DISORDERS

Abstract

Telemedicine is an innovative solution to the problem of the growing demand for medical services, which after the COVID-19 pandemic, caused by the SARS-CoV-2 virus, has become a standard for society. The path to the development of this form of access to medical services has been paved by technological progress, the growth of which has been observed in recent

years. A prerequisite for starting research on telemedicine contact was a multifaceted cooperation between medical staff and engineers. The interdisciplinary activity of the representatives of the medical and IT world resulted in a wide range of advantages related to the established telemedicine communication as – among others – an alternative to stationary visits (not recommended in a period of increased epidemiological risk), and the possibility of providing medical services at a long distance and around the clock. The increased need of our society for access to telemedicine services presents a wide field for research on this form of solutions and forces their future development. The article provides an overview of telemedicine services and opportunities in the mental health sector; presents advantages and disadvantages from the point of view of law and medicine. The issue of the evolution of legal regulations for the purposes of adapting medical law to the Sars-CoV-2 virus pandemic was also discussed.

Keywords: COVID-19, mental health, telepsychiatry

Anna Leda

Koło Naukowe Studentów Bezpieczeństwa Narodowego

Opiekun: dr Wojciech Trempała

Wydział Nauk o Polityce i Administracji

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

E-VOTING W CZASIE PANDEMII COVID-19 – SZANSE I ZAGROŻENIA REALIZACJI GŁOSOWANIA ELEKTRONICZNEGO NA PRZYKŁADZIE SZWAJCARII

Wstęp

Głosowanie elektronicznie stało się ważną determinantą funkcjonowania dzisiejszej demokracji bezpośredniej. Organizacja e-votingu jest wielkim wyzwaniem pod względem zapewnienia bezpieczeństwa, prywatności oraz poprawności wyborów. E-voting jest szansą na zagwarantowanie możliwości uczestniczenia w wyborach obywatelom, którzy z różnych przyczyn nie są w stanie głosować w sposób tradycyjny. Głównym celem artykułu jest analiza wpływu głosowania w pełni elektronicznego na demokrację bezpośrednią w Szwajcarii oraz wskazanie ich nieprawidłowości i zagrożeń, które wynikają ze stosowania e-votingu.

Demokracja bezpośrednia w Szwajcarii

Ustrój Szwajcarii charakteryzuje się zasadami jednolitości władzy, federalizmu i demokracji bezpośredniej, z której wynika znacząca rola dla referendum w życiu publicznym. Instytucje demokracji bezpośredniej występują na szczeblu federalnym, kantonalnym, jak i również w gminach¹. Konstytucja z 1999 r. wyróżnia dwie postacie referendum: obligatoryjne i fakultatywne. Prawny obowiązek przeprowadzenia referendum wystę-

¹ I. Wróbel, *Szwajcarskie doświadczenia w głosowaniu przez Internet na przykładzie kantonu Zurych – wnioski dla Polski*, „E-Biuletyn: elektroniczny biuletyn naukowy CBKE” 2007, 3/2008, s. 1.

puje w wypadku zmiany konstytucji federalnej, przystąpienia do organizacji bezpieczeństwa zbiorowego lub wspólnot ponadnarodowych. Referenda fakultatywne dotyczą ustaw Zgromadzenia Związkowego, z uwagi na tzw. weto ludowe, odbywające się na żądanie minimum 50 000 obywateli lub 8 kantonów. Ponadto Zgromadzenie Narodowe może poddać pod referendum każdą umowę międzynarodową. Referenda i wybory do 2019 r. odbywały się w trzech formach partycypacji. Każdy wyborca uprawniony do głosowania mógł oddać głos osobiście w lokalu wyborczym, za pomocą poczty, tj. korespondencyjnie oraz elektronicznie².

Elektroniczna metoda głosowania pozwala wyborcom zagłosować zarówno w lokalu wyborczym dzięki użyciu specjalnych maszyn do głosowania lub przez Internet, z dowolnego miejsca i w dowolnym czasie. Warto dodać, że w Szwajcarii organem odpowiedzialnym za organizację i nadzór nad wszelkiego rodzaju wyborami jest rząd³. Zgodnie z Konstytucją Szwajcarii każdy z kantonów nadaje sobie demokratyczną Konstytucję. Nie może ona jednak naruszać prawa federalnego. Każda Konstytucja może regulować stosunek rządów danego kantonu do głosowania elektronicznego.

Dotychczasowy system e-voting w Szwajcarii

W Szwajcarii stosowany jest równoległe system proporcjonalny i większościowy. Listy wykorzystywane w wyborach proporcjonalnych dzielimy na otwarte i zamknięte. W Szwajcarii obowiązuje system list otwartych. Oznacza to, że wyborca oprócz dokonania wyboru listy wyborczej, partyjnej lub koalicyjnej wskazuje również konkretnego kandydata, wyznaczając swoją preferencję w zdobyciu przez niego mandatu. Szwajcarzy mieszkający za granicą posiadali pierwszeństwo do głosowania w trybie online. Warto dodać, że była to grupa, która najczęściej korzysta z e-głosowania. Skład komisji wyborczej szczebla podstawowego powoływany jest poprzez wybór odpowiednich przedstawicieli partii politycznych. Rada Federalna mogła na wniosek kantonów, które przez dłuższy czas nie zanotują zagrożeń w procedurze głosowania elektronicznego, zezwolić na kontynuowanie jego stosowania. Warto dodać, że w Szwajcarii nie podaje się do wiadomości publicznej wyników wyborów w konkretnym obwodzie głosowania. Po 17 dniach od przeprowadzenia elekcji parlamentarnej ogłaszane są wyniki ogólnokrajowe. W przypadku wyborów samorządowych reguluje to Konstytucja danego kantonu. Przekazuje się je za pomocą pisemnych protokołów⁴.

² K. Prokop, *Szwajcaria*, Białystok 2012, s. 223–224.

³ Kancelaria Senatu Biuro Analiz i Dokumentacji, *Procedury wyborcze w krajach europejskich*, Warszawa 2015, s. 9.

⁴ Kancelaria Senatu Biuro Analiz i Dokumentacji, *Procedury wyborcze w krajach europejskich*, Warszawa 2015, s. 12.

Analizując Rozporządzenie Kancelarii Federalnej w sprawie głosowania elektronicznego zdobywamy wiedzę na temat wymagań, które system głosowania elektronicznego musiał spełnić w celu uzyskania obiektywnych i autoryzowanych wyników. Mianowicie każdy kanton był zobowiązany do przedstawienia szczegółowej dokumentacji, która zawierać będzie informacje na temat dokładności wyników, zastosowanych systemów zapewniających bezpieczeństwo tajności wyborów i ich dostępności. W dokumentacji powinny znaleźć się również systemy odpowiedzialne za ochronę danych osobowych wyborców oraz zapobieganie manipulacji głosujących. Każde zagrożenie oraz słabość systemu, które wystąpiło w jakiegokolwiek części dokumentacji, powinno być szczegółowo opisane. Oddając wirtualny głos, wyborca nie otrzymywał informacji zwrotnej o prawidłowym zarejestrowaniu głosu. W celu zapewnienia obywatela o bezbłędnym jego przyjęciu do systemu, Szwajcaria stosowała system indywidualnej weryfikacji głosów. W przypadku wystąpienia frekwencji powyżej 30% elektoratu kantonu, dany kraj federacyjny był zobowiązany do ukazania dokumentu, na wniosek wyborcy, potwierdzającego prawidłową rejestrację głosu na serwerze systemu do głosowania. Podczas gdy frekwencja wynosi 50% i wyżej, wyborcy musieli być poinformowani o zgodności głosowania ze standardami tajności, w celu identyfikacji ewentualnej próby manipulacji głosami, dążącej do uzyskania fałszywych wyników⁵. W przypadku głosowania elektronicznego w lokalach wyborczych głosujący był proszony o sprawdzenie czy wydrukowane informacje, znajdujące się na karcie do głosowania są prawidłowe. Elektor mógł zatwierdzić swój głos lub odrzucić go. Po jego aprobachie głos przekazywany był do głównej urny wyborczej⁶. Szwajcaria stosowała również system całkowitej weryfikacji głosów. Pozwał on na wykrycie błędów systemu głosowania, błędów ludzkich oraz prób manipulacji. W celu zachowania bezpieczeństwa wyborów każdy oddany głos był szyfrowany.

Partycypacja w wyborach

Z roku na rok coraz więcej obywateli Szwajcarii jest uprawnionych do głosowania. Ustawa federalna o prawach politycznych z dnia 17 grudnia 1976 r. (w brzmieniu z dnia 1 listopada 2015 r.)⁷ określała zasady głosowania elektronicznego. Głosowanie elektroniczne testowane było w Szwajcarii od 2004 r. Na przestrzeni tych lat przeprowadzono ponad 300 testów w 15. różnych kantonach. We wszystkich krajach federalnych,

⁵ Federal Chancellery Ordinance on Electronic Voting of December 2013 (Status as of July 2018), 161.116.

⁶ Ch. Enguehard, *Ethics and electronic voting*, ETHICOMP 2014 – Liberty and Security in an Age of ICTs, Jun 2014, Paris, France.

⁷ Bundesgesetz über die politischen Rechte vom 17. Dezember 1976 (Stand am 1. November 2015) (SR 161.1).

szwajcarzy mieszkający za granicą byli uprawnieni do wzięcia udziału w próbach głosowania elektronicznego, a niektóre kantony zezwoliły również na partycypację osób mieszkających na terenie Szwajcarii. Najważniejszą domeną przyświecającą procedurze wprowadzania systemu e-votingu jest „bezpieczeństwo przed szybkością”⁸.

Na przełomie lat 2010 i 2020, liczba osób uprawnionych do głosowania wzrosła o prawie pół miliona. Co ciekawe średnia frekwencja w wyborach federalnych w latach 2010-2019 wynosi zaledwie 45%. Porównując te dane z latami od 1998, a więc od okresu, którego możemy uznać za okres zwiększonego zainteresowania systemem e-voting w Szwajcarii z uwagi na wprowadzenie dwóch projektów⁹, można zauważyć, że partycypacja Szwajcarów w wyborach federalnych nie odnotowała drastycznego wzrostu¹⁰.

Istotne aspekty w procedurze głosowania elektronicznego

a) ułatwienie realizacji praw politycznych

E-voting ma zdecydowanie długi proces ewolucji. Poczynając od elektronicznej wizualizacji wyników wyborów, w tym przesyłaniu wyników z obwodowych komisji wyborczych, przechodząc do używania specjalnych maszyn znajdujących się w lokalach wyborczych, liczących głosy oddane za ich pomocą aż do głosowania zdalnego, za pomocą komputera osobistego, a nawet telefonu komórkowego¹¹.

Głosowanie elektroniczne zdecydowanie ułatwia realizację praw politycznych, szczególnie dla osób niepełnosprawnych. Możliwość oddania internetowego głosu jest usprawnieniem w realizacji ich praw wyborczych. Artykuł 6 ustawy federalnej o prawach politycznych, zobowiązuje kantony do asysty osób z niepełnosprawnością podczas głosowania. Wiele osób niepełnosprawnych wolałoby użyć własnych komputerów do głosowania, aniżeli brać udział w wyborach w sposób tradycyjny, z uwagi na osobisty komfort. Systemy e-voting, z pomocą dodatkowych przedmiotów, mogłyby sprawdzić się w przypadku osób niedowidzących¹². Warto jednak dodać, że system wyborczy Szwajcarii, w przypadku niemożności wypełnienia karty do głosowania

⁸ Federal Chancellery FCh, Redesign and relaunch of trials. Final report of the Steering Committee Vote électronique (SC VE)

⁹ *Electronic desk*, mający na celu promocje użycia Internetu do procedur administracyjnych, np. podatków. Drugi projekt miał na celu rozwój bezpieczeństwa podczas internetowego głosowania.

¹⁰ Federal Statistics Office, *Abstimmungen – Indikatoren: Stimmbeteiligung*, <http://www.bfs.admin.ch/bfs/portal/de/index/themen/17/03/blank/key/stimmbeteiligung.html> [dostęp: 8.09.2022]

¹¹ R. Balicki, *E-voting – przyszłość demokracji?*, „E-Biuletyn: elektroniczny biuletyn naukowy CBKE” 2007, 3/2008, s. 3.

¹² J. Gerlach, U. Gasser, *Three Case Studies from Switzerland: E-Voting*, „Internet & Democracy Case Study Series” 2009, No. 2009-03.1, s. 3.

przez wyborcę, dopuszcza wypełnienie jej przez osobę towarzyszącą wyborcy w lokalu wyborczym.

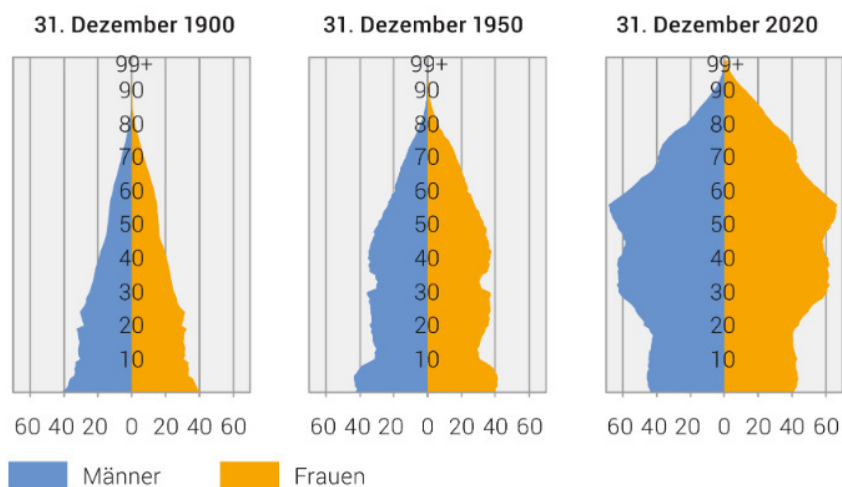
Głosowanie elektronicznie pozytywnie wpływa na frekwencje osób, które z przyczyn od nich niezależnych, nie mają szansy skorzystać ze swojego prawa wyborczego. Odnosi się to m.in. do osób pozostających poza granicami państwa, przebywających w szpitalu czy odbywających karę pozbawienia wolności. Inny przykład może stanowić jednostka, która jest zdolna do skorzystania ze swojego prawa wyborczego, jednak nie pojawia się w lokalu wyborczym.

b) struktura wiekowa Szwajcarii

Według danych Federalnego Urzędu Statystycznego Szwajcarii, widocznych na rysunku nr 1, płodność w Szwajcarii jest bardzo niska. Obecnie jego wskaźnik wynosi 1,5 dziecka na kobietę, co nie gwarantuje stabilnego następstwa pokoleniowego. Warto dodać, że na początku XX wieku, wskaźnik ten wynosił średnio 3,7 dziecka na kobietę¹³.

Altersaufbau der Bevölkerung

Anzahl Personen in 1000



Rys. 1. Struktura wiekowa populacji Szwajcarii

Źródło: *Struktura wiekowa Szwajcarii*, <https://www.bfs.admin.ch/bfs/de/home/statistiken/querschnittstemen/aelter-werden-schweiz.html>.

¹³ Federal Statistics Office, *Älter werden in der Schweiz*, <https://www.bfs.admin.ch/bfs/de/home/statistiken/querschnittstemen/aelter-werden-schweiz.html> [dostęp: 8.09.2022]

W przypadku 1990 r. mamy do czynienia z klasycznym kształtem piramidy progresywnej. Tego typu struktura występuje w krajach charakteryzujących się wyżym demograficznym. Możemy zauważyć, że na przestrzeni 120 lat piramida ta zmieniła się drastycznie. Od przejścia w 1950 r. z piramidy częściowo zastojowej do piramidy, która za kilka lat najprawdopodobniej przerodzi się w piramidę regresywną. W takich krajach występuje zagrożenie depopulacyjne. Mając do czynienia ze społeczeństwem starzejącym się, kraj musi mieć na uwadze dostosowanie pewnych procedur pod osoby starsze. Jak autorka wcześniej wspominała, ponowne wprowadzenie systemu e-voting pozytywnie wpłynęłoby na partycypację osób niepełnosprawnych oraz starszych w procedurze wyborczej.

c) dostęp do Internetu w Szwajcarii

Według danych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) na 2021 r., aż 98,7% szwajcarskich gospodarstw domowych posiada pełen dostęp do Internetu, co widać na rysunku nr 2. Wynik ten klasyfikuje Szwajcarię na 4. miejscu w rankingu państw członkowskich OECD. Analizując dane, możemy zauważyć, że dostęp do Internetu w Szwajcarii jest progresywnie zwiększany. Na przełomie lat 2006 i 2021, notowany jest wzrost na poziomie 28,2 punktów procentowych. Aspekt dostępności do Internetu jest bardzo istotny z punktu widzenia sprawiedliwej partycypacji w wyborach za pomocą systemu e-voting. Większa ilość użytkowników Internetu przekłada się na większą możliwość oddania głosu za pomocą głosowania elektronicznego.

E-voting pozwala również na szybsze i dokładniejsze przeliczanie głosów oraz zredukowanie, w dłuższej perspektywie czasu, kosztów związanych z organizacją wyborów tradycyjnych. W czasie pandemii COVID-19 popularność głosowania internetowego

Location *	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021
Korea	92.7	94.0	94.1	94.3	95.9	96.8	97.2	97.3	98.1	98.5	98.8	99.2	99.5	99.5	99.7	99.7	99.9
Luxembourg	64.6	70.2	74.6	80.1	87.2	90.3	90.6	93.1	94.5	95.6	96.8	97.0	97.2	93.0	95.2	93.6	99.2
Norway	64.0	68.8	77.6	84.0	85.6	89.8	92.2	92.7	94.3	93.1	96.6	97.0	96.7	96.0	98.4	96.2	98.9
Switzerland	-	70.5	73.9	77.0	79.4	80.7	83.3	85.5	89.8	90.6	-	-	93.1	-	95.5	-	98.7
Netherlands	78.3	80.3	82.9	86.1	89.7	90.9	93.6	93.5	94.6	95.8	96.0	96.7	98.2	98.0	98.4	97.0	98.6
Iceland	84.4	83.0	83.7	87.7	89.6	92.0	92.6	94.6	96.4	96.5	-	-	97.9	99.2	97.7	98.5	98.4
Ireland	47.2	50.0	57.3	63.0	66.7	71.7	78.1	81.1	82.4	82.2	84.9	86.9	88.4	89.1	90.6	91.8	93.0
Finland	54.1	64.7	68.8	72.4	77.8	80.5	84.2	86.8	89.2	89.8	89.9	91.9	94.4	94.3	94.4	96.0	96.6
Denmark	74.9	78.7	78.1	81.9	82.5	86.1	90.1	92.0	92.7	93.1	91.7	94.3	97.0	92.7	95.4	95.3	96.1
Spain	35.5	38.0	43.5	49.9	52.9	57.8	62.7	66.6	69.7	74.4	78.7	81.9	83.4	86.4	91.4	95.4	95.9
Austria	46.7	52.3	59.6	68.9	69.8	72.9	75.4	79.3	80.9	81.0	82.4	85.1	88.8	88.8	89.9	90.4	95.0
France	-	40.9	55.0	62.3	68.9	73.6	75.9	80.0	81.7	83.0	82.6	85.9	86.4	88.6	90.2	-	93.3
Sweden	72.5	77.4	78.5	84.4	86.0	88.3	90.6	91.7	92.6	89.6	91.0	93.8	94.7	93.4	96.1	93.9	93.2
Slovenia	48.2	54.4	57.6	58.9	63.9	68.1	72.6	73.9	75.6	76.8	77.6	78.4	81.7	86.7	89.0	90.0	93.0
Poland	30.4	35.9	41.0	47.6	58.6	63.4	66.6	70.5	71.9	74.8	75.8	80.4	81.9	84.2	86.8	90.4	92.4
Belgium	50.2	54.0	60.2	63.6	67.4	72.7	76.5	77.7	80.0	82.8	81.8	84.8	86.0	87.3	89.7	90.9	92.3
Turkey	7.7	-	19.7	25.4	30.0	41.6	-	47.2	49.1	60.2	69.5	76.3	80.7	83.8	88.3	90.7	92.0
Germany	61.6	67.1	70.7	74.9	79.1	82.5	83.3	85.5	87.7	89.5	90.3	92.1	92.9	94.4	94.8	95.8	91.9
Estonia	36.8	45.2	52.2	57.4	61.9	66.9	69.4	73.8	79.3	82.9	87.7	86.2	88.3	90.5	90.4	90.0	91.8
Latvia	30.5	42.2	50.5	52.8	58.0	59.8	63.6	68.7	71.6	73.4	76.0	77.3	78.6	81.6	85.4	89.7	91.1
Hungary	22.1	31.6	37.7	46.6	53.4	58.4	63.2	66.8	69.7	73.1	75.6	79.2	82.4	83.3	86.2	87.6	90.8

Rys. 2. Dostęp do Internetu

Źródło: Dostęp do Internetu, <https://data.oecd.org/ict/internet-access.htm>.

wzrosła. System e-voting pozwalał na najbezpieczniejszą partycypację w wyborach, w okresie, w którym ograniczano do minimum kontakty międzyludzkie¹⁴.

Wady głosowania elektronicznego w Szwajcarii

a) zapewnienie poprawności i prywatności wyborów

System głosowania elektronicznego jest bardzo skomplikowany. Każdy element i proces zachodzący podczas e-votingu musi wzbudzać pełnię zaufania społecznego. Sukcesem jest osiągnięcie efektywności godnej głosowania elektronicznego bez wywołania negatywnego wpływu na bezpieczeństwo, prywatność, czy prawo obowiązujące w danym państwie.

Rzeczą bardzo istotną jest zapewnienie poprawności wyborów. Oznacza to, że ważne głosy zebrane w głosowaniu powinny być poprawnie zliczone. Warto dodać, że taki warunek zakłada również odrzucenie głosów nieważnych, niepoprawnie oddanych lub nieautentycznych. Kolejnym wymogiem jest zapewnienie prywatności. Głosując w sposób tradycyjny, każdy z wyborców może zapewnić sobie prywatność poprzez złożenie karty głosowania przed wrzuceniem jej do urny wyborczej. Jak zagwarantować to podczas e-głosowania? Niejednokrotnie określenia prywatność oraz anonimowość są stosowane zamiennie, niestety jednak nie są to pojęcia jednoznaczne. Prywatność odnosi się wyłącznie do wyboru głosującego, natomiast cały akt głosowania niekoniecznie musi mieć znamiona prywatności. Kolejnym wymaganiem koniecznym do przeprowadzenia głosowania elektronicznego jest zapewnienie każdemu wyborcy wyłącznie jednego głosu. Każdy głosujący jest równy, a więc może jednorazowo oddać głos w danych wyborach. Ważnym aspektem jest gwarancja dostępu do głosowania osób uprawnionych. Niestety bardzo często w literaturze przedmiotu zdarza się, że autorzy przypisują systemowi głosowania elektronicznego brak spełnienia tego zobowiązania¹⁵.

b) weryfikacja głosu wyborcy

Głosowanie elektroniczne często stanowiło przedmiot aktywnych debat. Wielu z uczestników tych dyskusji opowiadało się za brakiem zaufania wobec elektronicznej formy głosowania z uwagi na brak możliwości zachowania anonimowości wyborcy. Zagro-

¹⁴ N. Lubik-Reczek, I. Kapsa, M. Musiał-Karg, *Elektroniczna partycypacja obywatelska w Polsce. Deklaracje i opinie Polaków na temat e-administracji i e-głosowania*, Poznań 2020, s. 49–50.

¹⁵ K.H. Wang, S.K. Mondal, K. Chan, X. Xie, *A Review of Contemporary E-voting: Requirements, Technology, Systems and Usability*, „Data Science and Pattern Recognition” 2017, Vol. 1, No. 1, February 2017, s. 33.

zeniem jest również uzyskanie jednolitości wyników z powodu słabych zabezpieczeń systemów stosowanych do głosowania¹⁶.

Głosowanie w pełni elektroniczne, z uwagi na swoją mobilność, pozwala na oddanie głosu z dowolnego miejsca, o dowolnej porze, przy założeniu stworzenia zezwalającej na to aplikacji. Problem jednak występuje z nadaniem jej uprawnień. Osoba, chcąc oddać swój głos za pomocą Internetu, musi zostać wstępnie zweryfikowana w celu nadania jej uprawnień, np. za pomocą założenia konta internetowego. W takim celu wyborca musi udać się z własnym loginem i hasłem do odpowiedniej instytucji. Niestety taka procedura w sposób znaczący narusza jedną z kluczowych zasad wyborów. Instytucja, weryfikując dane, gromadzi informacje pozwalające na jego późniejszą identyfikację, tym samym naruszając zasadę tajności wyborów. Z uwagi na podanie loginu i hasła, sytuacją możliwą jest późniejsze powiązanie zidentyfikowanej osoby z oddanym przez nią głosem¹⁷.

c) wycofanie się Szwajcarii z głosowania elektronicznego

Od 2004 r. Szwajcaria korzystała z trzech różnych oprogramowań, które oferowały głosowanie elektroniczne pewnej części swojego elektoratu. Po wykryciu błędów systemowych kodowania w kantonie Zurych, Szwajcaria powoli rezygnowała z użycia głosowania elektronicznego. Ostatni dostawca systemu – firma *Swiss Post* wycofał go w lipcu 2019 r. z uwagi na wspomniane wcześniej przez autorkę aspekty bezpieczeństwa. Niestety systemy indywidualnej i całkowitej weryfikacji głosów, nie zezwalały na weryfikację głosów ogółu, a jedynie głosu jednostki. Co ciekawe, firma odpowiedzialna za elektroniczny system głosowania od 2 lat wiedziała o istnieniu luk w zabezpieczeniach. *Swiss Post* ogłosił, że koncentruje się na środkach usprawniających nowy system¹⁸. Zdecydowanie nowy sposób angażowania się w projekty związane z elektronicznym głosowaniem i e-administracją wymaga wysokiej dojrzałości organów państwowych. Kwestią wątpliwą wydaje się odzyskanie zaufania społecznego poprzez tę firmę¹⁹.

W 2019 r. Rada Federalna zleciła Kancelarii Federalnej przeprojektowanie operacji testowej głosowania elektronicznego. Jako cel przyjęto stabilną pracę testową z w pełni weryfikowalnymi systemami e-votingu. Rada, chcąc wznowić testy nad systemami e-głosowania, przeprowadziła szeroki dialog z ekspertami ze świata nauki i przemysłu,

¹⁶ P. Tarasov, H. Tewari, *The future of e-voting*, „IADIS International Journal on Computer Science and Information Systems” 2017, Vol. 12, No. 2, s. 148.

¹⁷ M. Sobota, *Wybrane aspekty głosowania elektronicznego*, „Zeszyty naukowe Politechniki Śląskiej. Organizacja i zarządzanie” 2016, z. 96, s. 419.

¹⁸ Bundeskanzlei BK, *Vote électronique*, <https://www.bk.admin.ch/bk/de/home/politische-rechte/e-voting.html>.

¹⁹ *E-głosowanie w Szwajcarii. Zaufanie ponad wszystko*, <https://publica.pl/teksty/e-glosowanie-w-szwajcarii-zaufanie-ponad-wszystko-68353.html> [dostęp:8.09.2022]

a także sporządziła raport końcowy z katalogiem działań. Skupiła się głównie na dalszym rozwoju systemów, skutecznej kontroli i nadzorowi, wzmocnieniu przejrzystości i zaufania wśród ludności Szwajcarii. Nowe podstawy prawne, które oparte mają być na przejrzystości, będą obowiązywać od 1 lipca 2022 r.²⁰

Podsumowanie

Głosowanie elektroniczne od lat było częścią demokracji bezpośredniej w Szwajcarii. Z uwagi na mnogość zagrożeń, system ten musiał zostać wycofany. E-voting posiada zarówno wady, jak i zalety. Do najpoważniejszych zagrożeń możemy zaliczyć procedurę weryfikacji głosów, zapewnienie prywatności i poprawności wyborów, a także zdobycie zaufania społecznego. Głosowanie elektroniczne niesie ze sobą również nowe możliwości. Z dowolnego miejsca, o dowolnym czasie mogą oddać swój głos osoby, które z różnych przyczyn nie mogą uczynić tego w sposób tradycyjny. Aspekt ten istotny jest szczególnie w krajach starzejących się, z uwagi na liczbę osób w podeszłym wieku. Starsi wyborcy często wymagają asysty podczas głosowania, co może wiązać się z uczuciem dyskomfortu. E-voting, w związku ze swoim specyficznym charakterem, z roku na rok zyskuje na popularności. Dowodem na to może być, chociażby kolejna próba wprowadzenia systemu głosowania elektronicznego w Szwajcarii.

Bibliografia

Źródła

- Bundesgesetz über die politischen Rechte vom 17. Dezember 1976 (Stand am 1. November 2015) (SR 161.1).
- Federal Chancellery FCh, *Redesign and relaunch of trials. Final report of the Steering Committee Vote électronique (SC VE)*.
- Federal Chancellery Ordinance on Electronic Voting of December 2013 (Status as of July 2018), 161.116.
- Kancelaria Senatu Biuro Analiz i Dokumentacji, *Procedury wyborcze w krajach europejskich*, Warszawa 2015.

Literatura

- Balicki R., *E-voting – przyszłość demokracji?*, „E-Biuletyn: elektroniczny biuletyn naukowy CBKE” 2007, 3/2008.
- Enguehard Ch., *Ethics and electronic voting*, ETHICOMP 2014 – Liberty and Security in an Age of ICTs, Jun 2014, Paris, France.

²⁰ Federal Chancellery FCh, *Redesign and relaunch of trials. Final report of the Steering Committee Vote électronique (SC VE)*.

- Gerlach J., Gasser U., *Three Case Studies from Switzerland: E-Voting*, „Internet & Democracy Case Study Series” 2009, No. 2009-03.1.
- Lubik-Reczek N., Kapsa I., Musiał-Karg M., *Elektroniczna partycypacja obywatelska w Polsce. Deklaracje i opinie Polaków na temat e-administracji i e-głosowania*, Poznań 2020.
- Prokop K., *Szwajcaria*, Białystok 2012.
- Sobota M., *Wybrane aspekty głosowania elektronicznego*, „Zeszyty naukowe Politechniki Śląskiej. Organizacja i zarządzanie” 2016, z. 96.
- Tarasov P., Tewari H., *The future of e-voting*, „IADIS International Journal on Computer Science and Information Systems” 2017, Vol. 12, No. 2.
- Wróbel I., *Szwajcarskie doświadczenia w głosowaniu przez Internet na przykładzie kantonu Zurych – wnioski dla Polski*, „E-Biuletyn: elektroniczny biuletyn naukowy CBKE” 2007, 3/2008.
- Wang K.H., Mondal S.K., Chan K., Xie X., *A Review of Contemporary E-voting: Requirements, Technology, Systems and Usability*, „Data Science and Pattern Recognition” 2017, Volume 1, Number 1, February 2017.

Źródła internetowe

- Bundeskanzlei BK, *Vote électronique*, <https://www.bk.admin.ch/bk/de/home/politische-rechte/e-voting.html>.
- Federal Statistics Office, *Abstimmungen – Indikatoren: Stimmbeteiligung*, <http://www.bfs.admin.ch/bfs/portal/de/index/themen/17/03/blank/key/stimmbeteiligung.html>.
- Federal Statistics Office, *Älter werden in der Schweiz*, <https://www.bfs.admin.ch/bfs/de/home/statistiken/querschnittsthemen/aelter-werden-schweiz.html>.

VOTING DURING THE GLOBAL COVID-19 EPIDEMIC: OPPORTUNITIES AND THREATS DURING THE IMPLEMENTATION OF ELECTRONIC VOTING IN SWITZERLAND

Abstract

Electronic voting has evolved into an important component of participatory democracy. The primary objective of this research is to analyse the impact of fully electronic voting on participatory democracy in Switzerland and to highlight the abnormalities and threats caused by e-voting. The electronic voting system allows for greater voting mobility but has no effect on the participation indicator. The most concerning aspect is the factor of vote verification, as well as the safety and privacy of voting maintenance. It is the primary reason Switzerland resigned from the e-voting organization, in order to change and create a more effective and impervious system. The author discusses the challenges and threats of electronic voting, including the logical conclusion of examinations.

Keywords: electronic voting, Switzerland, e-voting, participatory democracy

Bartłomiej Madej

Studenckie Koło Naukowe Prawa Wyznaniowego „Fides”

Opiekun: dr hab. Justyna Krzywkowska

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

INNOWACYJNE TECHNOLOGIE W DZIAŁALNOŚCI KOŚCIOŁÓW I INNYCH ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH

Wstęp

Wolność sumienia i wyznania jest jedną z podstawowych swobód chronionych przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej¹, jej uszczegółowienie i zasady ochrony zawiera ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania². Realizacja tego prawa jest zapewniona poprzez wolność uzewnętrzniania przekonań indywidualnie oraz z innymi, uprawianie kultu i modlitwę, uczestniczenie w obrzędach i praktykowanie wiary. Regulacje prawne odnoszące się do niej muszą być wyjątkowo przemyślane i dobrze skonstruowane, aby zapewnić obywatelom urzeczywistnienie ich konstytucyjnych praw i wolności.

Pandemia COVID-19 przewartościowała wiele sfer naszego życia i wymusiła stosowanie nowych rozwiązań, również w sferze wolności religii. Wymienione wyżej uprawnienia zaczęły być realizowane w nowych formach i warunkach. Upowszechnione zostały Msze święte i nabożeństwa religijne transmitowane przez internet, rekolekcje głoszone poprzez środki masowego przekazu, transmisje najważniejszych uroczystości religijnych.

Z wewnętrznych regulacji wielu związków wyznaniowych wynika obowiązek dbania o materialne dobro wspólnoty religijnej, obowiązek ten zaczął być realizowany na

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej jako: Konstytucja RP

² Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1153 ze zm.).

inne sposoby niż tylko tradycyjna zbiórka na „tacę” lub do skarboxy, gdzie wrzucało się gotówkę w czasie nawiedzenia świątyni.

W pracy przybliżone zostaną regulacje prawne odnoszące się do szeroko rozumianej wolności sumienia i wyznania, w tym zapewnienia ich praktycznej realizacji poprzez zastosowane rozwiązania technologiczne. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie rozwiązań innowacyjnych, ale też innowacyjnego wykorzystania znanych wcześniej narzędzi, które ułatwiały praktykowanie wiary w trakcie epidemii koronawirusa. Autor zwraca również uwagę na szczątkowość obowiązujących regulacji oraz fakt, iż dopiero choroba stanowiąca realne zagrożenie dla ludzkości niejako wymusiła zastosowanie narzędzi znanych i używanych do innych celów od wielu lat. Praca powstała na bazie obserwacji własnych autora, literatury przedmiotu oraz konsultacji z osobami odpowiedzialnymi za prawidłowe funkcjonowanie kościołów.

Ograniczenia wolności religijności w Polsce w związku z COVID-19

13 marca 2020 r. Minister Zdrowia wydał rozporządzenie, na podstawie którego wprowadzono w Polsce stan zagrożenia epidemicznego³. Zgodnie z § 5 ust. 1 pkt 4 niniejszego aktu prawnego ograniczono sprawowanie kultu publicznego w miejscach publicznych, w tym budynkach i innych obiektach kultu religijnego wprowadzając ograniczenie liczby przebywających w tych miejscach osób do 50, wliczając w to osoby sprawujące kult. Najbardziej drastyczne ograniczenie wprowadziło rozporządzenie z 24 marca 2020 r.⁴ wprowadzając limit 5 osób mogących jednocześnie przebywać w obiektach przeznaczonych do sprawowania kultu religijnego, nie wliczając osób sprawujących ten kult. Było to ograniczenie szczególnie dotkliwe, ponieważ swoim okresem obowiązywania objęło obchody Wielkiego Tygodnia wraz z Triduum Paschalnym w Kościele katolickim, jak też Wielki Piątek w kościołach ewangelickich oraz Paschę żydowską. Jak stanowi art. 31 ust. 3 Konstytucji RP „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”. Bez wątpienia taka konieczność zaszła ze względu na potrzebę ochrony zdrowia, ponieważ gromadzenie się w dużych wspólnotach mogło prowadzić do transmisji wirusa. Jednak zaistnienie przesłanek konieczności oraz wprowadzenia ograniczeń w drodze ustawy,

³ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. z 2020 r., poz. 433 ze zm.).

⁴ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. z 2020 r., poz. 522).

w odniesieniu do obostrzeń związanych z pandemią COVID-19, jest szeroko dyskutowane w nauce i debacie publicznej⁵.

Nowe rozwiązania w przestrzeni kościelnej w czasie pandemii

Wspomniane obostrzenia sanitarne spowodowały konieczność szukania nowych dróg dotarcia do wiernych chcących uczestniczyć w sprawowanych obrzędach religijnych. Zdarzały się miejsca, gdzie celebrowano po kilkanaście Mszy świętych w ciągu dnia, aby zapewnić wiernym dostęp do sakramentów. Jednak w dłuższej perspektywie z pomocą przyszły rozwiązania stosowane już wcześniej w praktyce posługi duszpasterskiej. Jeszcze przed pandemią wiele związków wyznaniowych i ich jednostek organizacyjnych prowadziło transmisje Mszy świętych i nabożeństw, prowadzone były strony internetowe czy profile na portalach społecznościowych. Jednak nigdy ich aktywność nie była tak duża, jak w czasie pandemii. Właśnie te narzędzia pozwoliły utrzymać stały kontakt z wiernymi, informować ich o bieżącym życiu parafii, zboru czy gminy, sygnalizować potrzeby lub zachęcać do trwania na wspólnej modlitwie poprzez środki masowego przekazu lub internet. Zdaniem autora, rozwój mediów społecznościowych pozwolił wejść duszpasterzom w codzienność ich wiernych oraz lepiej sprostać ich potrzebom w sposobie przekazywania informacji. Za pomocą portali społecznościowych wielu duszpasterzy zaczęło prowadzić także akcje ewangelizacyjne, jak chociażby „Ksiądz z TikToka”⁶. W internecie dostępnych było też wiele propozycji rekolekcji, jednak dopiero wystąpienie realnego zagrożenia zdrowia, skłoniło duchownych do szerszego zachęcania do korzystania z takiej formy prowadzenia dni skupienia i modlitwy. Co ciekawe, nawet obowiązkowe nauki przedmażeńskie, przygotowujące do zawarcia małżeństwa katolickiego, można było odbyć w formie zdalnej, przez internet i ich odbycie było honorowane przez proboszczów. Z pomocą przyszły również transmisje telewizyjne oraz internetowe.

Transmisje Mszy świętej jako forma ewangelizacji

Pierwszą w Polsce transmisję radiową Mszy świętej przeprowadziło Radio Poznańskie 17 kwietnia 1927 r.⁷, natomiast pierwsza na świecie transmisja Mszy świętej za po-

⁵ M. Olszówka, K. Dynda, *Analiza konstytucyjności ograniczeń w korzystaniu z wolności religii podczas pandemii koronawirusa w Polsce*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2020, t. 23, s. 441–469; P. Stanisław, *Ograniczenia wolności kultu religijnego w czasie pandemii COVID-19: między konstytucyjnością a efektywnością*, „Przegląd Sejmowy” 2021, nr 3(164), s. 143–165.

⁶ <https://kobieta.onet.pl/ksiazdz-z-tik-toka-mlodziez-pisze-ze-chyba-dzieki-mnie-sie-nawroci/lkwmcfr>, [dostęp: 28.05.2022].

⁷ M. Radej, „*Mira sane ope Marconiana*”. *Pierwsze radiowe transmisje mszy świętych*, „Kultura – Media – Teologia” 2020 nr 43, s. 88.

średnictwem telewizji odbyła się 25 grudnia 1948 r. z katedry Notre Dame w Paryżu⁸. Od tego czasu media z różną częstotliwością transmitują Msze święte i nabożeństwa, jednak w czasie pandemii takie przekazy odbywały się wyjątkowo często. Podstawowym dokumentem Kościoła katolickiego, regulującym transmitowanie Mszy świętej jest Dyrektorium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie celebracji Mszy świętej transmitowanej przez telewizję⁹, określa ono zasady transmitowania celebracji, kryteria uczestnictwa w nich wiernych, a także przygotowania ich od strony liturgicznej i pastoralnej. Zgodnie z prośbą wyrażoną w Zarządzeniu Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski nr 1/2020¹⁰ duszpasterze organizowali życie religijne poprzez telewizję oraz internet. W tym samym zarządzeniu pojawiło się zalecenie udzielenia dyspensy od uczestnictwa w niedzielnych Mszach świętych: „osobom w podeszłym wieku, osobom z objawami infekcji (np. kaszel, katar, podwyższona temperatura itp.), dzieciom i młodzieży szkolnej oraz dorosłym, którzy sprawują nad nimi bezpośrednią opiekę, osobom, które czują obawę przed zarażeniem”¹¹. Już wcześniej podkreślało się, że przekazy Mszy świętych pozwalają łączyć się z Kościołem osobom starszym, chorym i ogólnie tym, którzy z różnych powodów nie mogli pojawić się w kościele. Teraz ta możliwość została jeszcze bardziej rozpowszechniona i podkreślało się jej rolę. Konferencja Episkopatu Polski stworzyła nawet specjalną stronę internetową, w której zebrane zostały transmisje Mszy świętych z całej Polski¹².

Ponadto wiele parafii utworzyło lub zaktywizowało swoje strony internetowe oraz profile na portalach społecznościowych, m.in. na Facebooku. Zaczęły pojawiać się tam ogłoszenia parafialne, wydarzenia z życia parafii, przedstawienie sylwetek osób pracujących lub pomagających w parafii, a także transmisje Mszy świętych i nabożeństw. O ile przekaz telewizyjny wymaga dopełnienia wielu formalności i uzgodnień, o tyle transmisję na Facebooku może przeprowadzić praktycznie każdy, kto ma telefon komórkowy z dostępem do internetu. Msze święte przekazywane przez telewizję zdecydowanie mają lepszą jakość przekazu dźwięku i obrazu, jednak nie jest fizycznie możliwe transmitowanie Mszy czy nabożeństw z każdego kościoła czy kaplicy. Media społecznościowe pozwalały łączyć wspólnoty parafialne, zbory. Przekazy mogły odbywać się nawet z najmniejszych parafii, a każdy zainteresowany posiadający dostęp do internetu mógł z nich skorzystać. Wzrost popularności transmisji internetowych w wyniku pandemii przyniósł też pozytywne skutki. Obecnie cała wspólnota danego kościoła czy innego związku wyznaniowego może uczestniczyć w największych uroczystościach za pośrednictwem internetu. Za przykład może posłużyć nie tak dawna ordynacja kobiet

⁸ <https://www.liturgia.pl/Telewizyjna-transmisja-mszy-swietej/>, [dostęp: 28.05.2022].

⁹ <https://vademecumliturgiczne.pl/2017/04/20/dyrektorium-konferencji-episkopatu-polski-w-sprawie-celebracji-mszy-swietej-transmitowanej-przez-telewizje/>, [dostęp: 28.05.2022].

¹⁰ <https://episkopat.pl/zarzadzenie-nr-1-2020-rady-stalej-konferencji-episkopatu-polski-z-dnia-12-marca-2020-r/>, [dostęp: 28.05.2022].

¹¹ *Ibidem*.

¹² <https://episkopat.pl/msze-swiete-transmisje/>, [dostęp: 28.05.2022].

na księży w kościele ewangelicko-augsburskim w Polsce, transmitowana za pośrednictwem serwisu YouTube, którą zobaczyło ponad 7 tysięcy osób¹³.

Finansowanie kościołów i innych związków wyznaniowych w czasie pandemii

Nikogo już nie dziwi fakt możliwości płatności za zakupy w sklepie za pomocą karty debetowej lub kredytowej. Jak podaje Narodowy Bank Polski na koniec 2021 r., na rynku polskim znajdowało się 43,3 mln kart płatniczych, a w czwartym kwartale 2021 r. przeprowadzono 2,1 mld transakcji tymi środkami płatniczymi, na łączną kwotę 259,98 mld zł¹⁴. Powyższe statystyki jednoznacznie wskazują, że Polacy często płacą kartami i doceniają wygodę transakcji bezgotówkowych. Jednak terminal płatniczy w kościołach był zjawiskiem niespotykanym. Piąte przykazanie Kościoła katolickiego statuuje obowiązek dbania o potrzeby Kościoła. Katechizm Kościoła Katolickiego precyzuje, że wierni „powinni dbać o potrzeby materialne Kościoła, każdy według swoich możliwości”¹⁵. Polska jest jednym z nielicznych krajów w Europie, gdzie Kościół praktycznie wyłącznie jest finansowany z ofiarności wiernych¹⁶. Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania zapewnia prawo do swobodnego świadczenia na rzecz kościołów i innych związków wyznaniowych¹⁷. Kościoły i inne związki wyznaniowe mają prawo do zbierania składek, otrzymywania darowizn, spadków i innych świadczeń od osób fizycznych i prawnych¹⁸. Regulacje odnoszące się do prawa zbierania ofiar na działalność związków konfesyjnych znajdują się także w ustawach szczególnych o stosunku państwa do poszczególnych kościołów i innych związków wyznaniowych¹⁹. Zgodnie z art. 2 pkt 1 ustawy o zasadach prowadzenia zbiorów publicznych²⁰, zbieranie środków w gotówce lub w naturze na cele religijne, jeżeli odbywa się w obrębie terenów kościelnych, kaplic oraz w miejscach i okolicznościach zwyczajowo przyjętych w danej okolicy i w sposób tradycyjnie ustalony, nie podlega przepisom tejże ustawy. Zwyczajowo przyjęło się, że datki składane „na tacę” służą zaspokajaniu potrzeb Kościoła, ale nie duchownych! Jednak w trakcie obowiązywania obostrzeń związanych z pandemią i ograniczenia liczby osób mogących jednorazowo przebywać w miejscach sprawowania kultu utrzymanie

¹³ <https://youtu.be/upiYo1lmCOK>, [dostęp: 28.05.2022].

¹⁴ https://www.nbp.pl/systemplatniczy/karty/q_04_2021.pdf, [dostęp: 28.05.2022].

¹⁵ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań, 2002, nr 2043 (dalej: KKK)

¹⁶ <https://opoka.org.pl/News/Polska/2020/e-ofiara-czyli-platnosci-bezgotowkowe-w-kosciolach>, [dostęp: 28.05.2022].

¹⁷ Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, art. 5.

¹⁸ *Ibidem*, art. 19 ust. 2 pkt 8.

¹⁹ A. Mezglewski, H. Hiształ, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, CH Beck, Warszawa, 2011, s. 241

²⁰ Ustawa z dnia 14 marca 2014 r. o zasadach prowadzenia zbiorów publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1672).

tychże miejsc stało się problematyczne. Również w tej sferze duchowni musieli poszukać innowacyjnych rozwiązań. Dość powszechne stało się udostępnianie numerów kont bankowych parafii na stronach internetowych oraz portalach społecznościowych. Jednak ludzie, którzy mieli okazję przyjść do kościoła nadal mieli możliwość złożenia ofiary tylko w formie gotówkowej. Pierwszy terminal do płatności bezgotówkowych w polskim kościele pojawił się już w połowie maja 2018 r. w Jastrzębiej Górze²¹. Od tego czasu terminale płatnicze w parafiach znacząco zyskały na popularności. Według danych serwisu Opoka z 2020 r., w około 200 polskich parafiach wierni mogli złożyć ofiarę na rzecz Kościoła bezgotówkowo²². Wychodząc naprzeciw potrzebom wiernym duszpasterze ustawicznie unowocześniają sposób funkcjonowania kościołów, za które są odpowiedzialni. Ponadto Fundacja Polska Bezgotówkowa, oferująca wsparcie dla podmiotów chcących uzyskać terminal płatniczy utworzyła specjalną ofertę skierowaną do parafii²³. Na stronie internetowej można wypełnić formularz i zostać skierowanym do dostawcy usług płatności bezgotówkowych. Fundacja gwarantuje, że przez pierwszych 5 miesięcy parafia nie ponosi kosztów związanych z uczestnictwem w programie i posiadaniem terminala, chyba że osiągnie obrót powyżej 42 tys. zł w skali 5 miesięcy. Transakcje bezgotówkowe stały się szczególnie zalecane w czasach epidemii, ze względu na to, że są dużo bezpieczniejsze od transakcji gotówkowych, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo sanitarne, jak i bezpieczeństwo środków.

Automatyczna kropielnica

Kolejną innowacją techniczną wprowadzoną głównie w kościołach katolickich jest automatyczna kropielnica. Jest to urządzenie niekiedy przypominające automat do dezynfekcji, a niekiedy tradycyjną kropielnicę. Służy ono do przechowywania wody święconej, a więc jednego z sakramentaliów. Jak podaje KKK sakramentalia to: „święte znaki, które na podobieństwo sakramentów wskazują przede wszystkim na duchowe dobra osiągnane dzięki wstawiennictwu Kościoła. Przygotowują one ludzi do przyjęcia właściwego skutku sakramentów i uświęcają różne okoliczności życia”²⁴. Używanie wody święconej przy wchodzeniu do świątyni jest jednym z elementów pobożności ludowej, z resztą bardzo ważnym dla niektórych wiernych. Ze względu na możliwość transmisji wirusa w wodzie, w trakcie pandemii zostało ograniczone używanie wody święconej. Jednak naprzeciw wyszli producenci dewocjonaliów i wyposażenia kościołów oferując bezdotykowe kropielnice. Gdy wierny podsuwa rękę uaktywnia się me-

²¹ <https://antyweb.pl/platnosci-bezgotowkowe-pierwszej-parafii-polsce>, [dostęp: 28.05.2022].

²² <https://opoka.org.pl/News/Polska/2020/e-ofiara-czyli-platnosci-bezgotowkowe-w-koosciolach>, [dostęp: 28.05.2022].

²³ <https://polskabezgotowkowa.pl/terminalwparafii#wybijer-agenta>, [dostęp: 28.05.2022].

²⁴ *Katechizm...*, *op.cit.*, nr 1667.

chanizm powodujący spryskanie dłoni pobłogosławioną wcześniej wodą. Ceny takich kropielnic zaczynają się już od 600 zł. Jest to ciekawe i innowacyjne rozwiązanie, pokazujące jak technologia może pomóc w praktykowaniu wiary.

Podsumowanie

Pandemia wirusa SARS-CoV-2 wymusiła na poszczególnych jednostkach i całych społeczeństwach zmiany w codziennych zachowaniach. Zmienił się też znacząco stan prawny kształtujący nasze życie, niekiedy ograniczając, w imię wyższego dobra, konstytucyjne prawa i wolności. Prawo do publicznego praktykowania swojej wiary bez wątplenia jest jednym z fundamentów demokratycznego państwa prawnego. Zastanawiający jest fakt, że dopiero poważne zagrożenie zdrowia publicznego spowodowało korzystanie z rozwiązań technicznych, które były znane już wcześniej. Nie zmienia faktu to, że niewątpliwym pozytywnym oddziaływaniem pandemii jest upowszechnienie korzystania z rozwiązań technologicznych umożliwiających pełniejsze realizowanie wolności wyznawania i praktykowania wiary.

Bibliografia

Źródła

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.).
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1153 ze zm.).
- Ustawa z dnia 14 marca 2014 r. o zasadach prowadzenia zbiorów publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1672).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. z 2020 r., poz. 433 ze zm.).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. z 2020 r., poz. 522).
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 2002.

Literatura

- Olszówka M., Dynda K., *Analiza konstytucyjności ograniczeń w korzystaniu z wolności religii podczas pandemii koronawirusa w Polsce*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2020, t. 23.
- Stanisz P., *Ograniczenia wolności kultu religijnego w czasie pandemii COVID-19: między konstytucyjnością a efektywnością*, „Przegląd Sejmowy” 2021, nr 3(164).
- Radej M., „*Mira sane ope Marconiana*”. *Pierwsze radiowe transmisje mszy świętych*, „Kultura – Media – Teologia” 2020, nr 43.
- Mezglewski A., Hiształ H., Stanisz P., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2011.

Strony internetowe

<https://www.liturgia.pl/Telewizyjna-transmisja-mszy-swietej/>.

<https://vademecumliturgiczne.pl/2017/04/20/dyrektorium-konferencji-episkopatu-polski-w-sprawie-celebracji-mszy-swietej-transmitowanej-przez-telewizje/>.

<https://episkopat.pl/zarządzenie-nr-1-2020-rady-stalej-konferencji-episkopatu-polski-z-dnia-12-marca-2020-r/>.

<https://episkopat.pl/msze-swiete-transmisje/>.

<https://opoka.org.pl/News/Polska/2020/e-ofiara-czyli-platnosci-bezgotowkowe-w-koosciolach>.

<https://antyweb.pl/platnosci-bezgotowkowe-pierwszej-parafii-polsce>.

<https://opoka.org.pl/News/Polska/2020/e-ofiara-czyli-platnosci-bezgotowkowe-w-koosciolach>.

https://www.nbp.pl/systemplatniczy/karty/q_04_2021.pdf.

<https://polskabezgotowkowa.pl/terminalwparafii#wyberz-agenta>.

INNOVATIVE TECHNOLOGIES IN THE ACTIVITIES OF CHURCHES AND OTHER ASSOCIATIONS CHURCHES

Abstract

The presentation “Innovative technologies in the activity of churches and other religious associations” aims at presenting new solutions used in churches and other religious associations. In particular, the author focuses on innovations introduced in connection with the SARS-CoV-2 virus pandemic and its impact on the widespread use of technological innovations. Freedom of conscience and religion is one of the fundamental freedoms protected by the Polish Constitution. Its realisation is ensured by the freedom to manifest beliefs individually and with others, to worship and pray, to participate in rituals and to practise. Legal regulations relating to it must be exceptionally well thought out and well-structured to ensure that citizens realise their constitutional rights and freedoms. The COVID-19 pandemic has re-evaluated many spheres of our lives and forced the application of many new solutions, also in the sphere of freedom of religion. The above-mentioned rights started to be exercised in new forms, which were not so popular before. Masses and services broadcast via the Internet, retreats preached through the mass media, broadcasts of the most important religious ceremonies have become widespread. The internal regulations of many religious associations impose an obligation to care for the material welfare of the religious community. Also, in this sphere many innovative solutions have been introduced, helping the faithful to fulfil their obligation. In the paper, the legal regulations relating to the widely understood freedom of conscience and religion and ensuring their practical implementation through the applied technological solutions will be presented. The author also draws attention to the residual character of the existing regulations and the fact that only the disease posing a real threat to humanity somehow forced the use of means known and used for other purposes for many years. The work is based on the author’s own observations, the literature on the subject and consultations with people responsible for the proper functioning of churches.

Keywords: church, pandemic, innovation, coronavirus, religious freedom

Iwona Spałek

Studenckie Koło Inicjatyw Prorodzinnych

Opiekun: dr Ewelina Mączka

Wydział Teologii

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

DRZEWO ŻYCIA W KULTURZE LUDOWEJ WARMII I MAZUR

Wprowadzenie – kultura ludowa a symbolika drzewa życia

Termin kultura jest pojęciem wieloznacznym, wywodzącym się od łac. *cultus agri* („uprawa roli”). W zależności od dyscypliny naukowej termin ten będzie interpretowany na różne sposoby. Kulturę rozumiemy jako pewien całokształt duchowego i materialnego dorobku społeczeństwa. Natomiast do świadectw kultury możemy zaliczyć: język, religię, sztukę, naukę czy technikę¹.

Ludność wiejska przez swoje przywiązanie do ziemi, związane z systemem najpierw feudalnym, potem nadaniem własności ukształtowało odrębną, bazującą na lokalnych zwyczajach kulturę. W następstwie ukształtował się termin kultura ludowa (z ang. *folk culture*), wprowadzony do użytku w XIX wieku, na określenie reprezentowanej przez lud, czyli mieszkańców wsi tradycji, zwyczajów itp.² Życie na wsi było związane z siłami przyrody, toczyło się według naturalnego cyklu pór roku. Odradzająca się przyroda budziła w ludziach od zawsze skojarzenia z nieśmiertelnością. Pierwotne znaczenie drzewa życia łączy się z przedchrześcijańskimi wierzeniami dotyczącymi drzewa kosmicznego. W wyniku chrystianizacji nastąpiło nałożenie się na symbolikę drzewa życia znaczeń biblijnych, czyli rajskiego drzewa oraz drzewa Krzyża Świętego³.

W regionie Warmii i Maur mieszkańcy wierzyli, że niektóre gatunki drzew zamieszkałe są przez duchy, dlatego podczas burzy bije w nie piorun, aby wypędzić

¹ E. Włodarczyk, *Kultura*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, tom II, J. Pilch (red. nauk.), Warszawa 2003, s. 950.

² J. Burszta, *Kultura ludowa*, [w:] *Słownik etnologiczny terminy ogólne*, Z. Staszczak (red.), Warszawa – Poznań 1987, s. 195–198.

³ A. Kutrzeba-Pojnarowa, *Kultura ludowa i jej badacze. Mit i rzeczywistość*, Warszawa 1977, s. 292–293.

mary⁴. Wierzenia te najbardziej rozpowszechnione były wśród mieszkańców Kiejkut Starych, Ramsowa, Wygody, Piecek i Krzyży⁵. Na terenie Warmii drzewa tj.: lipa, leszczyna i klon, uważano za bezpieczne od piorunów⁶. Jednak nie oddawano czci drzewom ze względu na nie same. Znaczenie miała symbolika, jaką im nadano. Wynikało to najczęściej obserwacji natury i wierzeń pierwotnych⁷.

Do najbardziej mitycznych drzew należą: dęby jako symbol siły i potęgi, tak też uważali mieszkańcy Warmii i Mazur. To także symbol płodności, ze względu na mnogość i właściwości żołądź⁸. Lipy w wierzeniach słowiańskich chroniły przed złymi duchami i piorunami, stały się symbolem, który powiązano z opieką i ochroną. Sadzono je z okazji narodzin, zaślubin, spotkań. W całym regionie Warmii i Mazur do dziś możemy podziwiać aleje lipowe. Symbolikę wzmocniło przekonanie, że Matka Boża objawiła się na lipie⁹. Podobnie było z klonem.¹⁰ Brzoza¹¹ i wierzy¹² w przekazie ludowym stały się symbolem współczucia w niedoli. Tak jakby płakały nad ludzkim losem. Doceniono również ich właściwości lecznicze¹³.

Nowe znaczenie dla wierzy przyniosło chrześcijaństwo, na Warmii tydzień przed świętami Wielkanocnymi gałązki zamieniały się w palmy drzewo życia symbol zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Na Mazurach do 1945 r. nie było tego zwyczaju¹⁴.

W tradycji utrwaliło się przekonanie, że jabłoń to symbol rajskiego drzewa. Słowianie uznawali je za drzewo obfitości, a także symbol płodności¹⁵ i kobiecości. Jabłoń była sadzona z okazji narodzin dziewczynki, grusza z okazji narodzin chłopca¹⁶.

Drzewa iglaste wiecznie zielone, świerk, jodła, sosna wpisały się w symbolikę Bożonarodzeniową, jako nowo rodzące się życie – symbol drzewa życia z raj, dające nieśmiertelność¹⁷.

⁴ Do takich gatunków drzew należały dąb, jesion, czy brzoza.

⁵ A. Szyfer, *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia Mazurów i Warmiaków*, Olsztyn 1975, s. 139.

⁶ *Ibidem*.

⁷ J. i R. Tomicczy, *Drzewo życia: Ludowa wizja świata i człowieka*, Warszawa 1975, 15.

⁸ U. Uryga, *Nasze drzewa*, Włocławek 2002, s. 23,

⁹ *Ibidem*, s. 33–34, Święta Lipka wieś położona na Mazurach – podania ludowe datują Objawienia Matki Bożej na Lipie na XIV wiek, pierwsza kaplica powstała jeszcze przed reformacją. W 1619 r. dokonano konsekracji drugiej kaplicy poświęconej Najświętszej Maryi Pannie.

¹⁰ Objawienia Matki Bożej w Gietrzwałdzie 1877 r.

¹¹ H. Syska, *Muzyka ojczystych drzew*, Olsztyn 1999, s. 113.

¹² *Ibidem*, s. 44.

¹³ H. Syska, *Muzyka ojczystych drzew*, Olsztyn 1999, s. 114.

¹⁴ *Warmiaczy i Mazurzy. Życie codzienne ludności wiejskiej w I połowie XIX wieku*, (red.) B. Kuźniewski, Olsztyn 2002, s.155.

¹⁵ S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Symbolika płodnościowa w polskim folklorze*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 2016, t. 28, s. 207–226.

¹⁶ Zwyczaj głównie rozpowszechniony na Lubelszczyźnie, wraz z napływem ludności po 1945 r. odnotowany także w regionie Warmińsko-Mazurskim.

¹⁷ K. Smyk, *Choinka w kulturze polskiej. Symbolika drzewka i ozdób*, Kraków 2009.

Tkanina i ubiór w kulturze Warmii i Mazur

Drzewo życia jest mocno zakorzenione w kulturze Warmii i Mazur, o czym świadczą ślady w życiu codziennym, ludzi zamieszkujących te tereny. Przejawem tego były wierzenia i pieśni, a także rękodzieło tj. zdobienia mebli, hafty i tkaniny. Podstawowym wyobrażeniem drzewa życia, była wizja zaczerpnięta ze starych wierzeń słowiańskich. Drzewo życia przedstawiano jako drzewko, niekiedy bardziej przypominało kwiatek, po obu jego stronach, występowały ptaki. Najczęściej były to kruki i koguty. W Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie¹⁸ zachował się fragment tradycyjnej tkaniny warmińskiej z przedstawieniem drzewa życia.

Tkaniny z symboliką drzewa były w regionie popularne, o czym świadczą przekazy. Jedną z ciekawszych rodzajów tkaniny, o których warto wspomnieć, jest kapa, którą panna młoda otrzymywała w posagu od matki. Stanowiła ona symbol daru na nową drogę życia¹⁹. Również w regionie mazur odwoływano się do symboliki drzewa, o czym świadczą najstarsze dywany mazurskie z XVII w. Niestety nie zachowały się one do naszych czasów i znamy je tylko z fotografii²⁰.

Po drugiej wojnie światowej, zaobserwowano zanik rodzimej kultury ludowej. Powstaje niezależny ruch, aby zachować dawne zwyczaje i tradycje. Podejmowane starania, aby przekazywać młodym pokoleniom i ocalić od zapomnienia tę istotną część dziedzictwa kulturowego. Jedną z niewielu propagatorek kultury regionalnej była pani Karolina Bębenek z Wielbarka²¹.

Przed wojną w prawie w każdym domu stało krosno i kołowrotek. Kobiety warmińskie i mazurskie potrafiły tkąć różnego rodzaju tkaniny, przeznaczenie na ubrania, chusty, kapy, chodniki. Lnem były obsiewane mało urodzajne pola, dla wielu mieszkańców wsi przynosił on jedyny zarobek, można było go ze sporym zyskiem sprzedać, bowiem od XVIII wieku istniały roszarnie²² lnu między innymi w Sępopolu, Kandytach i Szczytynie²³.

¹⁸ Muzeum Warmii Mazur w Olsztynie posiada kolekcję tkanin z całego regionu warmińsko-mazurskiego. 25 listopada 2021 odbył się wernisaż zatytułowany: Utkana opowieść. Warmińskie i Mazurskie tkaniny ludowe ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

¹⁹ Drzewo zakorzenione w przeszłości, będące jej świadkiem miało symbolizować pomost pomiędzy tym co było/ starym życiem w domu rodzinnym/ i tym co będzie / nowym życiem u boku małżonka. Por. J. Grabowski, *Plachta*, „Polska Sztuka Ludowa” 1948, nr 4–5, s. 5–9.

²⁰ Na podstawie dokładnych opisów techniki, wymiarów i wzorów Conrada Hahna zrobiono przygotował cztery kopie takich dywanów. Możemy je oglądać w Muzeum w Olsztynku, a oryginały znajdują się między innymi w Muzeum Kultur Europejskich w Berlinie. W Polsce zachowały się późniejsze wzory tkanin dekoracyjnych używanych w tym regionie możemy oglądać je w muzeum w Olsztynku, Węgorzewie i Olsztynie. E. Kruk, *Warmia i Mazury*, Wrocław 2003, s. 65.

²¹ Z. Hankiewicz, *Ludowa artystka – tkaczka z Wielbarka*, Kalendarz dla Warmii i Mazur na rok 1954, s. 197.

²² Roszarnia – baseny w których roszone czyli moczone lnianą słomę, aby pozyskać włókno lniane.

²³ A. Äffeltowicz, *Problem uprzemysłowienia Prus Wschodnich w latach 1871–1939*, Olsztyn 1969, s. 95.

Materiały tkane na domowych krosnach zimą były dwuosnowowe lub podbierane, wykorzystywało się do tego nici lniane, mieszano również len z bawełną, lub wełną. Wełna pochodziła z rodzimej produkcji, bawełnę zaś kupowano. Wzornictwo tkanin pozwalało zachować odrębność kulturową Warmiaków i Mazurów. Oprócz wzorów klasycznych zawieranych na tkaninach (pasów, krutek i kół) i,²⁴ pojawiały się też większe ornamenty roślinne, a wśród nich symbol drzewo życia w interpretacji ludowej. Ciekawym przykładem jest tkanina ze wsi Leganki w powiecie Mrągowskim²⁵. Kontynuatką tych zwyczajów jest artysta plastyk Pani Barbara Hulanicka, która w swej twórczości inspirowała się mazurską tkaniną dwustronną. W jej twórczością ważnie miejsce zajmują elementy roślinne, a szczególnie przedstawienia drzewa życia²⁶.

W regionie również było popularne hafciarstwo, którego wzory zawierały drobne motywy roślinne i zwierzęce. Ubiór okolicznościowy związany np. z weselem był bardzo efektowny, ponieważ umieszczano hafty na odświętnych białych koszulach męskich przy szyi i na rękawach przy mankietach. Na kobiecych nakryciach głowy, stosowany hafty nawiązujące do przedstawień drzewa życia. Do najciekawszych i najefektowniejszych elementów stroju warmińskiego, należał czeppek damski. Był on noszony, zarówno przez dziewczęta, jak i mężatki, chociaż w pewnym momencie wydano ustawę zabraniającą noszenia czepków przez dziewczęta, aby odróżnić je od mężatek²⁷. Czeppek pozostał ważnym elementem stroju ludowego. Konstrukcyjna czepka, składał się z otoków, wstążek i denka. Czeppek warmiński był charakterystycznym elementem stroju, ale z upływem czasu niewiele się zmieniał. Wyjątkowy kształt czepkowi nadało denko, które wraz z otokiem zwężającym się ku dołowi, kształtem przypominało podkowę – symbol szczęścia. Czeppek warmiński był wykonywany z płótna, wyłożonego na zewnątrz jedwabiem, aksamitem, a czasem adamaszkiem. Denko było na zewnątrz haftowane złotymi lub srebrnymi nićmi. Otok był obłożony dwiema złotymi koronkami. Drzewo życia było najczęstszym motywem dekoracyjnym. Były o kwiaty i owoce granatu, które symbolizują rajski ogród, miłość kochanków, a także życie wieczne. Czeppek wchodził w skład posagu panny młodej, ale co ciekawe, nie używano go podczas obrzędów weselnych²⁸. Czepki, które zachowały się do naszych czasów można między innymi zobaczyć w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie i w Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku.

²⁴ J. Grabowski, *Płachta*, „Polska Sztuka Ludowa” 1948, nr 4–5, s. 5–9.

²⁵ Z. Hankiewicz, *Ludowa artystka – tkaczka z Wielbarka*, Kalendarz dla Warmii i Mazur na rok 1954, s. 197.

²⁶ E. Kaczmarek, Współczesny obraz tkactwa i koronkarstwa w gminie Węgorzewo na tle tradycji rękodzielniczych i rzemieślniczych, „Studia Angerburgica” 2006, t. 13, s. 27.

²⁷ E. Kaczmarek, *Strój warmiński*, „Studia Angerburgica” 1999, t. 4, s. 43.

²⁸ A.F. Klonowski, *Atlas Polskich strojów Ludowych: strój warmiński*, Wrocław 1960, s. 41.

Pieśni i przyspiewki

Wytworem kultury Warmiaków i Mazurów oprócz rękodzieła, były różnego rodzaju pieśni i przyspiewki. Pieśni o charakterze okolicznościowym urozmaicały czas – śpiewano w czasie wykonywania codziennych czynności, w czasie ważnych wydarzeń w życiu rodziny, czy też na uroczystościach związanych z cyklem pór roku. W przyspiewkach ludowych Warmii i Mazur nie ma wprost odwołania do drzewa życia, za to można spotkać teksty, których drzewa są tematem przewodnim bądź tłem. Najczęściej są to drzewa owocowe porastające sady takie jak jabłonie, wiśnie, śliwy, ale także często w tekstach przyspiewek można spotkać drzewa liściaste brzozy, lipy, dęby. Tworząc przyspiewkę, w jej tekst wplatano nazwy tych drzew, które w przekonaniu ludowym były najbardziej cenione, bliskie sercu, a także pasowały językowo i rytmicznie do powstającego tekstu.

a) Jabłoń

Pieśń z okolic Działdowa

1. „A w sadeczku jabłoneczka
A na polu dwie
Oblubiłem dziewczyneczkę
Ludziom, nie sobie,
Ej, żal mi jej będzie,
Wezmą mi ludzie,
Cóż ja będę miał?

2. Idzie Kaśka do kościoła
Jako lelija,
A on za nią na koniku
Jako bestyjka
Ej, żal mi...”²⁹

Jabłoń jest najbardziej rozpowszechnionym drzewem owocowym na terenie Europy. Na Warmii i Mazurach dość powszechne było utożsamianie dziewcząt z jabłonią, która stanowi symbole płodności i obfitości. Uważana była za drzewo życia i śmierci, a także za drzewo miłości³⁰. Urodę kobiecą często porównywano do kwiatu bądź owocu, co było naturalne i dość powszechne na terenie całego regionu.

²⁹ O. Kolberg, *Dzieła wszystkie t. 40: Mazury pruskie*, Kraków 1966, s. 233.

³⁰ E.M. Zaraś-Januszkiewicz, *Drzewo w krajobrazie kulturowym*, Warszawa 2016, s. 106.

b) W kolejnym tekście autor przyśpiewki nawiązuje do wiśni.

Tekst pochodzi z miejscowości Orzyski r. 1952³¹

1. „Spadła z wiśni widzieliśmy
(:rozdarła fartusecek zszywaliśmy)
2. Jeden zszywał drugi trzymał
(:a Tyn trzeci co przyleci porozrywał:)
3. Nie rozrywajnie czyni tego
(:kiedy przyjdiesz do ogroda dam ci Mniowa:)”

Wiśnie w naszym regionie pojawiły się na początku XIX wieku³². Na Mazurach rosły i rosną prawie w każdym sadzie. Młodym w głowie zawsze była zabawa i harce. Zwłaszcza chłopcy, czekali na okazję, aby sprawić komuś psikusa, najlepiej dziewczynie. Podczas zbiorów owoców często dochodziło do wypadków. Były to śmieszne zdarzenia, które znalazły swoje miejsce w przyśpiewkach.

„W każdej ja szczęśliwy porze” pieśń Tobiasz Stulich ze Staczy koło Ełku:

„Wesołym ja przez cały rok
Gdyż Mie wiedzie łaskawy Bóg
A od pory do pory.
Ma wszystko z czasem bieg spory.

W wiosnę według Bożej woli
To robi każdy na roli,
Skowron się wzbija wysoko,
I śpiewa pieśń wesołą
Gdy przyjdzie lata czas miły,
Jak tedy błogo będzie mi
Kiedy nad polem usnę,
Tysiące kłosów tam widzę.

Jakuba dzień to żeńcia dzień
Do żniwa spieszna każdy dzień

To sieką to spieszno wodzą
Stwórcy przy tym nie zapomną

W jesieni to owoc złoty
Z drzew trzęsiem tak bardzo słodki,
Tam gruszki, jabłka i śliwy
Pan za doczynek nam płaci

A tedy przyjdzie zima wraz,
Jestci to nieprzyjemny czas
Na drogach, polach biało.
Na łąkach lód, tak jakby szkło,

A tak to idzie, rok po rok.
Niech będzie pochwalony Bóg!

Ja zawsze wesołej myśli,
Wszystko dobrze co Bóg czyni! Amen.”³³

³¹ J. Lisakowski, *Folklor muzyczny Warmii i Mazur*, [w:] *Folklor Warmii i Mazur*, M. Drabecka, B. Krzyżaniak, J. Lisakowski, Warszawa 1978, s. 375–376.

³² E.M. Zaraś-Januszkiewicz, *Drzewo w krajobrazie kulturowym*, Warszawa 2016, s. 120.

³³ Z. Chojnowski, *Pochwała „stanu gospodarskiego” w wierszach Mazurów*, „Studia Angerburgica” 2007, t. 14, s. 46–47. Por. F. Zimmek, *Rolnik przez wszystkie pory roku*, Kalendarz Królewsko-Pruski Ewangelicki 1907, s. 156–157.

Lud mazurski był trwale związany z ziemią i rolnictwem, dodatkowo jego religijność była gorliwa. Chwalili Boga nie tylko w świątyni, ale także podczas codziennych prac gospodarskich. Pory roku w naturalny sposób wyznaczały rytm życia i kolejność prac w gospodarstwie. W pieśni „*W każdej ja szczęśliwy porze*” w piątej zwrotce, odnajdujemy wzmiankę o drzewach owocowych.

c) Lipa

„*Stoi lipa, lipuleczka*” pieśń z Juch:

„*Stoi lipa, lipuleczka
Pod tą lipa dziewule czka*

*Czekaj, Janku, cztery lata,
Aż użyję tego świata.
Cztery lata już przechodzą
Mój najmiłszy wodzi drugą.*

*Niechaj wodzi, niechaj raczy.
Mnie sam Pan Bóg nie zabaczy.*

*Nie zobaczy, nie opuści,
Jak ptaszeczek ciemnej puszczy.*

*Mam gołębia przyjaciela
Będzie chodził co niedziela.*

*Ja mu będę groszek sypać
A on będzie nockę sypiać.*

*Dyziu, dyziu dyziuleczku,
O mój miły gołąbeczku.”³⁴*

Pieśń miłosna o niestałości uczuć. Na wsiach często dochodziło do zwodzenia dziewcząt przez chłopców i na odwrót, często przedkładano majątek nad urodę i uczucia³⁵. W pieśniach miłosnych lipa była uosobieniem kobiety. Wierzono, że w lipach ukrywają się dusze dziewcząt. Powszechnie uważano, że lipy są drzewami opiekuńczymi. Na Warmii i Mazurach lipami obsadzano aleje prowadzące do dworów i domostw³⁶. W medycynie ludowej używano naparów z kwiatów z kwiatu lipy na przeziębienie.

³⁴ *Stoi lipa, lipuleczka: Pieśni Mazurskie przez Józefa Gąsiorowskiego w 1884 roku zebrane*, Warszawa 1976, s. 53.

³⁵ M. Toeppen, *Historia Mazur*, Olsztyn 1995, s. 392.

³⁶ J. Rylke, *Aleje drzewa jako istotny element architektury krajobrazu*, [w:] *Aleje przydrożne. Historia, znaczenie, zagrożenia, ochrona*, K.A. Worobiec, I. Lizebska (red.), Olsztyn 2009, s. 39.

W całym regionie ceniony jest mód lipowy. Na Warmii i Mazurach można było spotkać ule w zagrodach.

„Dębinezko zielona” tekst pochodzi z Łysk:

„Dębinezko zielona
Czemuś nie rodlią?

Rodliawa ja bywała,
Dębinezkiem rodziła;

Ale mi ją wycięto
Do Ancborka ja wzięto

Tam z niej tormę zrobili,
Januleczka wsadzili.

Siedział Janek trzy lata
Nie oglądając świata.

Chciałbym ja się dowiedzieć,
Zaco ja w tormie siedzę?
Za dziewczęta zdradliwe
Za wianuszki rucine.”³⁷

Personifikacja drzew była dość częsta także pośród Mazurów i Warmiaków. Drzewa sadzono, aby chronić domostwo przed uderzeniami piorunów, które były jednym z głównych przyczyn zniszczenia domów. Ze względu na żołądzie, dęb postrzegano jako symbol płodności. W tamtych czasach posiadanie potomstwa dla rodziny było sprawą najistotniejszą. Bezpłodność uważano za karę Bożą, tak jak kiedyś i obecnie jest przyczyną cierpienia wielu par małżeńskich.

d) „Jarzębina”, pieśń z okolic Ostródy:

„Na ostródzkim polu
Scerna jarzębina
Spodobała mi się
W Ostrodzie dziewczyna.

Zakochałem się w niej
Jak w rożanym kwiecie
I myślałem sobie:
Nie masz lepszej na świecie...”³⁸

³⁷ *Dębinezko zielona: Pieśni Mazurskie przez Józefa Gąsiorowskiego*, s. 61.

³⁸ O. Kolberg, *Dziela wszystkie t. 40: Mazury pruskie*, Kraków 1966, s. 230.

Jarzębina to znany temat pieśni na Warmii i Mazurach. Opiewano urodę dziewcząt przyrównując do drzew ich kwiatów i owoców. Drzewo jarzębiny było cenione w całym regionie w ze względu na jej owoce. Robiono z nich dzemy, konfitury, nalewki zwyczajnie te przetrwały do czasów obecnych. Zachowane przepisy znalazły uznanie w restauracjach specjalizujących się w kuchni regionalnej³⁹. W dawniejszych czasach z jarzębiny dziewczęta robiły korale⁴⁰. Obecnie jest to zabawa małych dzieci, owoce używa się do prac plastycznych, aby rozwijać wyobraźnię.

Pieśń przy wiciu wianków z okolic Giżycka:

„Cemu kalinko, w dole stois?
Cy ty się letniej susy bois?

Stojłabym ja i na górze
równałabym się ku jaworze

Oj lipko, lipko, rozwijaj się
A ty, dziewczyno rozmyślaj się...”⁴¹

Szum drzew, często nazywano rozmową, gdy wiatr porusza gałęzie uruchamia się wyobraźnia wydaje się, że drzewa ożywają i prowadzi dialog między sobą, chcąc nawiązać kontakt z ludźmi. Dziewczyna użala się nad kaliną i lipą, które symbolizują urodę kobietą. Są może jedynymi i wiernymi powiernikami jej losu.

Przyśpiewka z okolic Kętrzyna:

„Jakie drzewo, taki klin
Jaki ojciec, taki syn.
Jaka brzoza, taka kóra.
Jaka matka taka córa”⁴²

Porównania miały zwrócić uwagę słuchaczy na charakter chłopca i dziewczyny. Większości tekstów przyrównywano wygląd zewnętrzny ludzi do drzew, było wiele powiedzeń porosły chłopcy jak dęby, dziewczęta smukłe jak brzozy. Metafory, przysłowia do dziś funkcjonują w języku np. „nie daleko pada jabłko od jabłoni”.

³⁹ <http://europedirect-olsztyn.pl/wp-content/uploads/2015/08/%E2%80%9ESmaki-Warmii-Mazur-oraz-Powiatu-Bla-na-sto%C5%82ach-Europy%E2%80%9D-wydanie-2015.pdf> [dostęp: 8.09.2022]

⁴⁰ E.M. Zaraś-Januszkiewicz, *Drzewo w krajobrazie kulturowym*, Warszawa 2016, s. 120.

⁴¹ O. Kolberg, *Dziela wszystkie t. 40: Mazury pruskie*, s.127.

⁴² *Ibidem*, s. 470.

Pieśń z okolic Niborka, gm. Sorkwity:⁴³

„1.Brzozowe drzewiny
W sadzie się bieleły,
Jesce moje ocki
Zaletków nie znały,

2.Ni ja jabłonecka
Ni czerwonej wiśni,
Oj, ni mam ja ni mam
W Jedwabnie do myśli

3. Brzozowe gałązki
Na dół się spuszcją
Już ci twoje ocki
Płkanie poznają”

W tej pieśni występują trzy drzewa brzoza, wiśni i jabłoń. Brak zalotników jest powodem do płaczu, a drzewa są niemymi świadkami i wiernymi słuchaczami żalu młodej dziewczyny. Małżeństwo uznawano za najlepszą formę realizacji ziemskiego powołania. Brak zalotników wróżył staropanieństwo, które nie było dobrze widziane przez społeczność. Przekazywanie życia uważano za najważniejszą rolę kobiety i mężczyzny. Brzoza w jest symbolem czystości i miłości. Jabłoń natomiast animizuje miłość, małżeństwo. Wiśnia zaś jest symbolem szczęścia, oznajmia koniec trosk⁴⁴.

Podsumowanie

Życie na łonie przyrody i zgodnie z naturą nadawało rytm na wsi w całym regionie warmińsko-mazurskim. Przez swoją złożoną historię kultura ludowa Warmii i Mazur jest bardzo bogata i różnorodna. Symbolika drzewa życia jest obecna na wielu płaszczyznach twórczości ludowej tego regionu. Warmia i Mazury stanowią dwa regiony geograficzne, ale mieszkańcy przemieszczały się, co wywarło ogromny wpływ na kształtowanie się idei drzewa życia.

Bibliografia

Äffeltowicz A., *Problem uprzemysłowienia Prus Wschodnich w latach 1871–1939*, Olsztyn 1969.
Burszta J., *Kultura ludowa*, [w:] Staszczak Z. (red.), *Słownik etnologiczny terminy ogólne*, Warszawa – Poznań 1987.

⁴³ *Ibidem*, s. 265.

⁴⁴ E.M. Zaraś-Januszkiewicz, *Drzewo w krajobrazie kulturowym*, s. 123–124.

- Chojnowski Z., *Pochwała „stanu gospodarskiego” w wierszach Mazurów*, „Studia Angerburgica” 2007, t. 14.
- Gładkowska E., Polemika na temat pochodzenia wschodniopruskich dywanów ludowych jako przykład ideologizacji nauki, „Zeszyty Naukowe Muzeum Budownictwa Ludowego, Park Etnograficzny w Olsztynku” 2012, z. 3.
- Grabowski J., *Plachta*, „Polska Sztuka Ludowa” 1948, nr 4–5.
- Hankiewicz Z., *Ludowa artystka – tkaczka z Wielbarka*, Kalendarz dla Warmii i Mazur na rok 1954.
- Kaczmarek E., *Strój warniński*, „Studia Angerburgica” 1999, t. 444.
- Kaczmarek E., Współczesny obraz tkactwa i koronkarstwa w gminie Węgorzewo na tle tradycji rękodzielniczych i rzemieślniczych, „Studia Angerburgica” 2006, t. 13.
- Klonowski A.F., *Atlas Polskich strojów Ludowych: strój warniński*, Wrocław 1960.
- Kolberg O., *Dzieła wszystkie t. 40: Mazury pruskie*, Kraków 1966.
- Kruk E., *Warmia i Mazury*, Wrocław 2003.
- Kultura ludowa*, [w:] Staszczak Z. (red.), *Słownik etnologiczny: terminy ogólne*, Warszawa 1987.
- Lisakowski J., *Folklor muzyczny Warmii i Mazur*, [w:] Drabecka M., Krzyżaniak B., Lisakowski J., *Folklor Warmii i Mazur*, Warszawa 1978.
- Niebrzegowska-Bartmińska S., *Symbolika płynnościowa w polskim folklorze*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 2016, t. 28.
- Pieśni Mazurskie przez Józefa Gąsiorowskiego w 1884 roku zebrane*, Warszawa 1976.
- Skrupski H., *O sztuce ludowej Warmii i Mazur*, Olsztyn 1971.
- Smyk K., *Choinka w kulturze polskiej. Symbolika drzewka i ozdób*, Kraków 2009.
- Szyfer A., *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia Mazurów i Warmiaków*, Olsztyn 1975.
- Tomiccy J. i R., *Drzewo życia: Ludowa wizja świata i człowieka*, Warszawa 1975.
- Toeppen M., *Historia Mazur*, Olsztyn 1995.
- Uryga J., *Nasze drzewa*, Włocławek 2002.
- Włodarczyk E., *Kultura*, [w:] J. Pilch (red. nauk.), *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, tom II, Warszawa 2003.
- Worobiec K.A., Lizebska I. (red.), *Aleje przydrożne. Historia, znaczenie, zagrożenia, ochrona*, Olsztyn 2009.
- Zaraś-Januszkiewicz E.M., *Drzewo w krajobrazie kulturowym*, Warszawa 2016.
- Zimnek F., *Rolnik przez wszystkie pory roku*. Kalendarz Królewsko-Pruski Ewangelicki 1907.

THE TREE OF LIFE IN THE FOLK CULTURE OF WARMIA AND MASURIA

Abstract

The idea of the tree of life is widespread in all cultures of the world. It has become most evident in the folk culture due to the natural fact that tree as one of the elements of agrarian culture can be found in the oldest civilisations. The symbol of a tree can also be found in the folk culture of Warmia and Mazury, which is very diverse due to the turbulent history of these two regions. Myths permeating Prussian and Slavic beliefs with Judeo-Christian understanding of the world are translated into folk art of the inhabitants of these lands. The aim of this article is to present the tangible and intangible heritage in which the tree of life or its elements occur.

Keywords: tree of life, folk culture, Warmia, Masuria

Kacper Kostrzewa

Studenckie Koło Naukowe Ustrojów Politycznych „CASUS”

Opiekun: dr Dobrochna Ossowska-Salamonowicz

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

DZIAŁALNOŚĆ MEDIÓW PUBLICZNYCH PODCZAS WYBORÓW PREZYDENCKICH W 2020 R. W ŚWIETLE ART. 249 PKT 2 KODEKSU KARNEGO

Wstęp

Czynne prawo wyborcze zaliczane jest do kategorii fundamentalnych praw politycznych w każdym państwie demokratycznym. Poprzez wybór reprezentantów do organów przedstawicielskich obywatele realizują art. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.¹, który wskazuje Naród jako dysponenta władzy zwierzchniej². Najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej jest Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Prezydent RP) wybierany na pięcioletnią kadencję w wyborach powszechnych, których ważność stwierdza Sąd Najwyższy. W celu ochrony czynnego prawa wyborczego twórcy Konstytucji RP umieścili w niej art. 129 ust. 2 umożliwiającą zgłoszenie protestu wyborczego przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP, a z prawa tego szeroko skorzystali wyborcy w minionych wyborach prezydenckich w 2020 r. Część protestów zgłaszanych do SN odnosiła się do działalności mediów publicznych podczas kampanii wyborczej, która według protestujących wypełniała znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 249 pkt 2 Kodeksu Karnego z dnia 6 czerwca 1997 r.³ Zarzuty te, jak i przestępstwo wskazane we wspomnianym artykule będzie tematem rozważań niniejszej pracy. Omówiona zostanie również sama instytucja protestu wyborczego w kontekście wyborów prezydenckich. Podstawą do analizy będą obowiązujące w czasie kampanii wyborczej regulacje prawne oraz postanowienia wydane przez

¹ T.j. Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 (dalej: Konstytucja RP).

² M. Florczak-Wątor, *Komentarz do art. 4*, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Legalis, teza 1.

³ T.j. Dz.U. 1997 Nr 88, poz. 553 t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2345 (dalej: KK).

Sąd Najwyższy. Pod uwagę zostały wzięte także przeprowadzone przez różne instytucje sondaże ukazujące stosunek społeczeństwa do zaistniałej sytuacji.

Instytucja protestu wyborczego przeciwko wyborowi prezydenta RP⁴

Prawo to zostało wyrażone w art. 129 ust 2 Konstytucji RP, a podmiotem uprawnionym do złożenia takiego protestu jest „wyborca” czyli osoba posiadająca czynne prawo wyborcze, to jest taka, która najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat i nie została prawomocnym orzeczeniem sądowym ubezwłasnowolniona lub pozbawiona praw publicznych albo wyborczych⁵. Natomiast przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy⁶ wymagają dodatkowo od wyborcy, aby jego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania (art. 82 § 4). Prawo wniesienia protestu przysługuje również przewodniczącemu właściwej komisji wyborczej i pełnomocnikowi wyborczemu (art. 82 § 5).

Podstawy złożenia protestu wyznacza Kodeks Wyborczy w art. art. 82 § 1, który dopuszcza możliwość wniesienia protestu z następujących powodów:

- dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub
- naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Przesłanki te stanowią katalog zamknięty i nie są przykładowym wyliczeniem, które – stosownie do sytuacji – może być następnie uzupełniane o kolejne podstawy, ale w sposób wiążący i wyłączny wyznacza granice przyznanego obywatelowi prawa⁷. Jak wskazuje art. 321§ 1 KodeksWyb protest taki wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą. Paragraf 3 tego artykułu określa, że wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Poprzez protest wyborca może jedynie kwestionować rezultat wyborów w postaci zwycięstwa danego kandydata, natomiast nie można złożyć protestu przeciwko wynikowi kandydata, który nie został wybrany. Na protestującym ciąży obowiązek wykazania, że doszło do naruszenia przepisów wskazanych w art. 82 § 1 KodeksWyb, ale również na dodatek należy wykazać, że narusze-

⁴ Szerzej na ten temat zob.: K. Januszkiewicz, *Prawo protestu przeciw wyborowi na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na tle ustawodawstwa Republiki Słowackiej i Czeskiej*, „Studia Wyborcze” 2021, t. 31, s. 35–56.

⁵ Konstytucja RP, art. 62.

⁶ T.j. Dz.U. 2011 Nr 21, poz. 112 t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1319 (dalej: KodeksWyb).

⁷ Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 5097/20, LEX nr 3034645.

nia te wpłynęły na wynik wyborów. Tym samym uznanie wyborów za nieważne może mieć miejsce tylko wtedy, gdy zostanie udowodnione, że bez wystąpienia wskazanych okoliczności Prezydentem RP zostałaby inna osoba niż ta wskazana w podanych oficjalnych wynikach⁸. W 2020 r. protestów takich wniesiono 5847⁹, w tym aż 88% z nich zostało odrzuconych na etapie przedprocesowym z powodu braków formalnych. Tylko 93 protesty uznano za zasadne, lecz wskazywane w nich nieprawidłowości nie miały wpływu na wynik wyborów¹⁰.

Przestępstwo przeszkadzania wyborom (art. 249 K.K.)

W rozdziale XXXI KK uregulowane zostały przestępstwa przeciwko wyborom i referendum. Przepisy te są rozbudowaniem Kodeksu karnego z 1969 r., a wzorem dla nich były odpowiednie przepisy Kodeksu karnego z 1932 r.¹¹. W gronie tych przestępstw został umieszczony występki przeszkadzania wyborom stypizowany w art. 249 KK i właśnie wobec tego czynu zabronionego, a dokładnie wskazanego w ustępie drugim wspomnianego artykułu¹², kierowano zarzuty w protestach wyborczych przeciwko działalności mediom publicznym. Podstawą odpowiedzialności karnej jest – w świetle art. 1 § 1 KK – wyczerpanie przez podmiot odpowiedzialności swoim czynem ustawowych znamion określonej normy prawa karnego typizującej przestępstwo¹³. SN pozostawiając protesty bez dalszego biegu wielokrotnie zaznaczał, że działalność zarzucana publicznym środkiem masowego przekazu nie ma powiązania ze znamionami przestępstwa z art. 249 KK.

W dotychczasowej literaturze przedmiotu wskazuje się, że dobrem chronionym przez przepis art. 249 KK jest prawidłowy, wolny od jakichkolwiek nacisków, przebieg wyborów i referendum oraz ochrona praw obywatelskich w postaci prawa do swobodnego wykonywania czynnego lub biernego prawa wyborczego oraz swobodnego udziału w referendum¹⁴. Przestępstwo to ma charakter powszechny, a jego podmiotem może być każda osoba zdolna odpowiadać karnie. Może być popełnione umyślnie, tyl-

⁸ B. Szczerkowski, Komentarz do art. 129, w: *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Legalis, teza 15.

⁹ W porównaniu w 2015 r. było ich 58 – zob. K. Januszkiewicz, *Protesty wyborcze w wyborach Prezydenta RP. Teoria i praktyka*, „Studia Wyborcze” 2021, t. 32, s. 34.

¹⁰ K. Januszkiewicz, *Protesty...*, *op.cit.*, s. 35.

¹¹ R.G. Hałas, *Komentarz do rozdziału XXXI*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Legalis, wprowadzenie.

¹² Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem przeszkadza swobodnemu wykonywaniu prawa do kandydowania lub głosowania podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

¹³ A. Grześkowiak, *Komentarz do art. 1*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Legalis, teza 6

¹⁴ M. Banaś-Grabek, *Komentarz do art. 249*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Art. 148–251. Komentarz*, M. Banaś-Grabek, B. Gadecki, J. Karnat (red.), Legalis, teza 1.

ko z zamiarem bezpośrednim¹⁵. Należy do grona przestępstw formalnych (bezskutkowych), co oznacza, że dla jego bytu nie jest konieczne wystąpienie skutku¹⁶. Czynność sprawcza omawianego występku polega na przeszkadzaniu przez użycie przez sprawcę „przemocy”, „groźby bezprawnej” lub „podstępu”¹⁷. Jest to dyspozycja zamknięta i każda inna czynność wykonawcza, która zmierza do realizacji znamienia „przeszkadzania” nie będzie miała znaczenia w kontekście tego przepisu¹⁸.

Znamię „użycia przemocy” przejawia się w postaci siły fizycznej, której nie można się oprzeć (*vic absoluta*) oraz jako przymus psychiczny (*vis compulsiva*). Przemoc ta może być stosowana bezpośrednio, jak i pośrednio. W przypadku groźby aby mogła zostać uznana za znamię przestępstwa to musi wzbudzić u jej adresata, którym może być wyłącznie osoba fizyczna, subiektywną uzasadnioną obawę, że jest poważna oraz, że zostanie spełniona. Może być ona skierowana osobiście, lecz także za pośrednictwem osoby trzeciej, która przekaze ją właściwemu odbiorcy. Podstępem jest zachowanie sprawcy powodującego wprowadzenie innej osoby w błąd, która ze względu na swe błędne przekonanie nie jest w stanie zachować się w sposób wymagany od niej w danych okolicznościach. Istotą podstępu, w przypadku tego przestępstwa, jest wywołanie go u osoby głoszącej w sposób świadomy, albo wykorzystanie przez sprawcę faktu, że określony podmiot pozostaje pod wpływem błędu¹⁹.

Obowiązki mediów publicznych podczas kampanii wyborczej

Art. 24 Ustawy o radiofonii i telewizji z dnia 29 grudnia 1992 r.²⁰ wskazuje, że podmiotom uczestniczącym w wyborach na urząd Prezydenta RP zapewnia się możliwość rozpowszechniania audycji wyborczych w programach publicznej radiofonii i telewizji na zasadach określonych odrębnymi przepisami. Jest to odesłanie do odpowiednich przepisów Kodeksu wyborczego oraz do rozporządzeń wydanych przez KRRiT²¹. Według art. 104 KodeksWyb kampania wyborcza rozpoczyna się z dniem ogłoszenia aktu o zarządzeniu wyborów i ulega zakończeniu na 24 godziny przed dniem głosowania. Nadawcy publiczni powinni relacjonować kampanię wyborczą w sposób zróżnicowa-

¹⁵ M. Jachimowicz, *Przestępstwo przeszkadzania wyborom (art. 249 K.K.)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2012, numer 1 i 2, s. 88.

¹⁶ Istnieje też pogląd L. Tyszkiewicza głoszący, że jest to przestępstwo materialne (skutkowe) – M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, *op.cit.*, s. 95.

¹⁷ R.G. Hałas, *Komentarz do art. 249, [w:] Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Legalis, teza 3.

¹⁸ W. Kozielewicz, *Komentarz do art. 249, [w:] Kodeks karny. Komentarz*, R.A. Stefański (red.), Legalis, teza 10.

¹⁹ M. Jachimowicz, *Przestępstwo...*, *op.cit.*, s. 89–95.

²⁰ T.j. Dz.U. 1993 Nr 7, poz. 34 t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 805 (dalej: RTVU).

²¹ K. Wojciechowski, *Komentarz do art. 24, [w:] Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz*, S. Piątek (red.), Legalis, teza 1.

ny, bezstronny, niezależny oraz wyważony, a działania te powinny cechować się pluralizmem. Przedstawiane wydarzenia mają być ukazywane w sposób różnorodny, tak aby sprzyjało to swobodnemu kształtowaniu się poglądów przez obywateli i opinii publicznej (art. 21 RTVU). Komitetom wyborczym, których kandydaci zostali zarejestrowani przysługuje, w okresie od 15 dnia przed dniem wyborów do dnia zakończenia kampanii wyborczej, prawo do rozpowszechniania nieodpłatnie audycji wyborczych, w programach publicznych nadawców radiowych i telewizyjnych na koszt tych nadawców (art. 117 § 1 KodeksWyb). Na dodatek Telewizja Polska ma obowiązek przeprowadzenia debaty wyborczej pomiędzy kandydatami na urząd Prezydent RP w okresie ostatnich dwóch tygodni poprzedzających dzień wyborów. Zarzuty stawiane w protestach wyborczych często odnosiły się właśnie do wskazanych powyżej obowiązków, a według protestujących naruszenia te wypełniały znamiona występku przeszkadzania wyborom, m.in. poprzez podstęp.

Stanowisko Sądu Najważniejszego

Według sondażu przeprowadzonego przez Pracownie IBRiS na zlecenie Onetu w czerwcu 2020 r. – aż 51% Polaków uważa, że program informacyjny „Wiadomości”, który należy do telewizji publicznej, jest nierzetelny²². Znalazło to odzwierciedlenie w zarzucie braku obiektywizmu mediów publicznych stawianym w protestach wyborczych. W kwestii tego problemu wypowiedział się SN w post. z 28 VII 2020 r. wskazując że zarzut braku obiektywizmu w działalności telewizji publicznej, a tym samym swego rodzaju propagowanie jednej opcji politycznej połączone z przedstawianiem innej w negatywnym świetle, może być rozważany jedynie jako agitacja wyborcza, o której mowa w art. 105 § 1 k.wyb, wcześniej wspominając, że nawet jeśli działania te stanowią „uprawianie polityki” to nie realizują one znamion czynu z art. 249 pkt 2 KK²³. Stanowisko takie zostało przyjęte przez to, że czynności takie nie stanowią podstępnej ingerencji w swobodne wykonywanie prawa do głosowania rozumiane jako wolne od zewnętrznych zakłóceń oddanie głosu w trakcie wyborów przez określonego wyborcę lub grupę wyborców²⁴ oraz ze względu na to, że działania te ze swej istoty odnoszą się do okresu poprzedzającego dzień głosowania, a tym samym nie mają niezbędnego związku z czynnościami polegającymi na oddawaniu głosu²⁵. Tym samym naruszenia te mogą podlegać odpowiedniemu postępowaniu przed KRRiT, ale nie realizują kate-

²² A. Domańska, M. Wrzalik, *Przejawy zasady (nie)uczciwości wyborów na przykładzie wyborów prezydenckich 2020 r.*, [w:] *Dylematy polskiego prawa wyborczego*, J. Ciapała, A. Pyrżyńska (red.), Warszawa 2021, Legalis.

²³ Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 130/20, LEX nr 3034814.

²⁴ Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 747/20, LEX nr 3035131.

²⁵ Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 4153/20, LEX nr 3034800.

gorii przestępstw wskazanych w art. 82 § 1 pkt 1 KodeksWyb²⁶ (czyli nie realizują znamion żadnego przestępstwa z rozdziału XXXI KK). Sama agitacja wyborcza może być rozpatrywana tylko, co najwyżej, jako wykroczenie z art. 494 § 1 lub § 2 albo z art. 498 KodeksWyb²⁷. Również faworyzowanie w mediach publicznych określonego komitetu kandydata²⁸ na urząd Prezydenta RP jak i niezorganizowanie debaty wyborczej przez telewizję publiczną nie realizuje znamion omawianego przestępstwa²⁹. Identycznie kształtuje się problem sposobu prezentowania informacji na temat poszczególnych kandydatów oraz zarzuty dotyczące ograniczonego czasu trwania kampanii³⁰. Sąd Najwyższy jasno zaznaczył w wydanej uchwale, że nierówny dostęp kandydatów do środków masowego przekazu nie wpływa na ważność wyborów, dopóki zapewniony jest nieskrępowany (prawnie i faktycznie) pluralizm mediów³¹. Natomiast jak ważna jest rola rzetelnej i bezstronnej telewizji potwierdzają badania przeprowadzone przez CBOS w 2019 r., które wskazują na to, że aż 58% Polaków czerpie z niej informacje na temat wydarzeń w kraju i na świecie³².

Jak wskazał SN w post. z dnia 30 VII 2020 r. – realizacja znamion czynu stypizowanego w art. 249 k.k. możliwa jest jedynie, gdy czynność wykonawcza w postaci „przeszkadzania swobodnemu wykonywaniu prawa głosu” skierowana jest przeciwko konkretnej osobie lub grupie osób³³. Konsekwentnie w swoich postanowieniach SN przyjmuje, że użyte w art. 249 k.k. określenie „przeszkadzać” oznacza „być przeszkodą, zawadą, utrudniać, uniemożliwiać, udaremniać coś, zawadzać”³⁴, co zostało już utrwalone w orzecznictwie. Dalej również zaznacza, że czynność przeszkadzania w swobodnym wykonywaniu prawa do głosowania musi być funkcjonalnie powiązana z dokonaniem konkretnego aktu wyborczego przez zakłócenie swobodnej jego realizacji oraz że przestępstwo stypizowane w art. 249 pkt 2 k.k. nie dotyczy każdej czynności, którą można określić jako „przeszkadzanie”, ale odnosi się wyłącznie do pewnej kategorii działań, które mają m.in. charakter podstępny³⁵. Natomiast przez podstęp należy rozumieć użycie środków wprowadzenia w błąd i to takich, że nawet przy użyciu przeciętnej uwagi z błędnego mniemania wyjść nie można³⁶. W kontekście naruszenia czynnego prawa wyborczego przeszkadzanie „podstępem” oddaniu głosu, oznaczałoby celowe wprowadzenie w błąd danej osoby lub grupy osób w celu utrudnienia lub

²⁶ Postanowienie SN z 29.07.2020 r., I NSW 5284/20, LEX nr 3035063.

²⁷ Postanowienie SN z 3.12.2019 r., I NSW 165/19, LEX nr 2755881.

²⁸ Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 310/20, LEX nr 3035351.

²⁹ Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 3054/20, LEX nr 3035039.

³⁰ Postanowienie SN z 29.07.2020 r., I NSW 4942/20, LEX nr 3035348.

³¹ Uchwała SN z 3.08.2020 r., I NSW 5890/20, OSNKN 2020, nr 4, poz. 27.

³² Centrum Badania Opinii Społecznej, Komunikat z badań: Wiarygodność mediów, nr 70/2019, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_070_19.PDF, [dostęp 27.03.2020].

³³ Postanowienie SN z 30.07.2020 r., I NSW 2469/20, LEX nr 3042345.

³⁴ Postanowienie SN z 31.07.2020 r., I NSW 3778/20, LEX nr 3042319.

³⁵ Postanowienie SN z 31.07.2020 r., I NSW 3778/20, LEX nr 3042319.

³⁶ Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 4691/20, LEX nr 3034707.

uniemożliwienia wykonania przez nie czynnego prawa wyborczego³⁷, co wskazuje na zamiar bezpośredni sprawcy czynu.

Sąd Najwyższy również podkreślił, że stwierdzając ważność wyborów prezydenckich bierze pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla ważności wyborów – także te, które nie mogły być przedmiotem zarzutów protestu wyborczego³⁸, czyli niewymienione w art. 82 § 1 KodeksWyb, który wyznacza zakres i podstawę protestu wyborczego. Zbadanie tych okoliczności, jak SN sam stwierdził, jest jego obowiązkiem³⁹. Tutaj rodzi się również pytanie zadane przez Krzysztofa Januszkiewicza – jak bardzo rażące nieprawidłowości muszą nastąpić w dostępie do pluralistycznych mediów, aby zostały przeanalizowane w uchwale przez SN⁴⁰. Poprawna działalność mediów jest tym bardziej ważna, gdy weźmiemy pod uwagę badanie przeprowadzone przez CBOS, według którego w trakcie kampanii przed wyborami prezydenckimi najpopularniejszym źródłem informacji o kandydatach były programy informacyjne i publicystyczne emitowane w telewizji. Odpowiedź tą wskazało, aż 79% respondentów⁴¹, co pozwala zaryzykować tezę, że tak naprawdę to telewizja kreowała obraz poszczególnych kandydatów na urząd Prezydenta RP w wyborach prezydenckich w 2020 r. Stąd mogą budzić niepokój wszystkie nieprawidłowości zarzucane mediom publicznym podczas trwania kampanii wyborczej, zwłaszcza, że nawet naruszenie zasad rzetelności, pluralizmu czy bezstronności nie może w żadnym wypadku realizować znamion czynu zabronionego opisanego w art. 249 pkt 2 KK⁴², ani innego przestępstwa wyborczego, przez co nie mogą być przedmiotem protestu wyborczego. Protest sam w sobie ma służyć ochronie indywidualnych uprawnień wyborcy, dlatego jego zarzuty muszą być konkretne, a nie abstrakcyjne. Dopiero pośrednim celem takiego protestu jest zapewnienie prawidłowości procesu wyborczego jako całości⁴³. W przypadku składania protestu zarzut popełnienia przestępstwa musi dotyczyć czynów konkretnych osób, które to czyny powinny być jasno określone za pomocą kryteriów przestrzenno-czasowych. Ogólne przytoczenie określonych praktyk ze wskazaniem, że mogą one wypełniać znamiona niektórych przestępstw, bez bliższego wskazania czasu, miejsca oraz osób, które miałyby się ich dopuścić, w żadnej mierze nie spełnia choćby minimalnych wymogów stawianych protestowi wyborczemu⁴⁴. Również zarzutem nie może być naruszenie przez ustawo-

³⁷ Postanowienie SN z 30.07.2020 r., I NSW 3921/20, LEX nr 3043972.

³⁸ Uchwała SN z 3.08.2020 r., I NSW 5890/20, OSNKN 2020, nr 4, poz. 27.

³⁹ Postanowienie SN z 1.08.2020 r., I NSW 3419/20, LEX nr 3045824.

⁴⁰ K. Januszkiewicz, *Protesty...*, *op.cit.*, s. 43 i 44.

⁴¹ Centrum Badania Opinii Społecznej, Komunikat z badań: Odbiór kampanii wyborczej i aktywność polityczna w internecie przed wyborami prezydenckimi, nr 108/2020, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_108_20.PDF, [dostęp 27.03.2022].

⁴² Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 865/20, LEX nr 3035106.

⁴³ Postanowienie SN z 30.07.2020 r., I NSW 324/20, LEX nr 3043994.

⁴⁴ Postanowienie SN z 30.07.2020 r., I NSW 84/20, OSNKN 2020, nr 4, poz. 31.

dawcę Konstytucji RP, chyba że protestujący wykaże istnienie ścisłego związku między wskazanymi naruszeniami a wynikiem wyborów, których ważność kwestionuje⁴⁵.

Podsumowanie

Wybory prezydenckie z 2020 r. charakteryzowały się największą liczbą złożonych protestów wyborczych od ponad 20 lat⁴⁶. Wyborców w dużej mierze zaniepokoiła działalność telewizji publicznej w okresie kampanii wyborczej i samych wyborów, co stało się przedmiotem licznych protestów złożonych do Sądu Najwyższego. Również krytyczna ocena funkcjonującego w Polsce ładu medialnego oraz forma prowadzonej kampanii prezydenckiej ukazana została w raporcie Misji Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) przedstawionym 23.09.2020 r.⁴⁷ Sąd Najwyższy natomiast kategorycznie zaprzeczył aby jakiegokolwiek działania podejmowane w trakcie kampanii wyborczej oraz takie, które mogły stanowić naruszenie ciszy wyborczej, wypełniały znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 249 pkt. 2 KK. Mogą one jedynie podlegać odpowiedzialności w odpowiednim postępowaniu przed KRRiT, a w przypadku agitacji wyborczej, odpowiedzialności za wykroczenie. Z punktu widzenia wyborcy może to budzić wiele wątpliwości, ponieważ zostaje on pozbawiony możliwości protestu wyborczego nawet jeśli przedstawiane audycje wyborcze zawierają nierzetelne informacje na temat kandydatów na urząd Prezydenta RP bądź gdy publiczne programy pozbawione są cech bezstronności, pluralizmu i niezależności. Działania takie nie mieszczą się w dyspozycji art. 82 KodeksWyb, który wyznacza podstawy do wniesienia protestu w wyborach. Wynika z tego, że tak naprawdę media publiczne dysponują bardzo dużą swobodą w sposobie prezentowania treści wyborczych i mogą to robić w sposób pozbawiony kontroli społeczeństwa. Warto zwrócić uwagę na ten problem, zwłaszcza, że telewizja podczas wyborów była wiodącym elementem w przekazywaniu wyborcom informacji, co mogło mieć wpływ na kształtowanie się ich poglądów.

Bibliografia

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).
Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. – Ustawa o radiofonii i telewizji Dz.U. z 1993 r. Nr 7, poz. 34; t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 805.
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks Karny (Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553; t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2345).

⁴⁵ Postanowienie SN z 31.07.2020 r., I NSW 740/20, LEX nr 3042153.

⁴⁶ K. Januszkiewicz, *Prawo protestu...*, *op.cit.*, s. 41.

⁴⁷ A. Domańska, M. Wrzalik, *Przejawy zasady...* *op.cit.*, Legalis.

Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks Wyborczy (Dz.U. z 2011 r. Nr 21, poz. 112; t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1319).

Literatura

- Centrum Badania Opinii Społecznej, Komunikat z badań: Odbiór kampanii wyborczej i aktywność polityczna w internecie przed wyborami prezydenckimi, nr 108/2020, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_108_20.PDF [dostęp 27.03.2022].
- Centrum Badania Opinii Społecznej, Komunikat z badań: Wiarygodność mediów, nr 70/2019, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_070_19.PDF [dostęp 27.03.2020].
- Domańska A., Wrzalik M., *Przejawy zasady (nie)uczciwości wyborów na przykładzie wyborów prezydenckich 2020 r.*, [w:] *Dylematy polskiego prawa wyborczego*, red. J. Ciapała, A. Pyrzyńska, Warszawa 2021.
- Jachimowicz M., *Przestępstwo przeszkadzania wyborom (art. 249 K.K.)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2012, nr 1 i 2.
- Januszkiewicz K., *Prawo protestu przeciw wyborowi na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na tle ustawodawstwa Republiki Słowackiej i Czeskiej*, „Studia Wyborcze” 2021, t. 31.
- Januszkiewicz K., *Protesty wyborcze w wyborach Prezydenta RP. Teoria i praktyka*, „Studia Wyborcze” 2021, t. 32.
- Kodeks karny. Część szczególna. Art. 148–251. Komentarz*, M. Banaś-Grabek, B. Gadecki, J. Karnat (red.), Warszawa 2020.
- Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Wyd. 7, Warszawa 2021.
- Kodeks karny. Komentarz*, R.A. Stefański (red.), Wyd. 5, Warszawa 2020.
- Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016.
- Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016.
- Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz*, S. Piątek (red.), Warszawa 2014.

Orzecznictwo

- Postanowienie SN z 3.12.2019 r., I NSW 165/19, LEX nr 2755881.
- Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 5097/20, LEX nr 3034645.
- Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 130/20, LEX nr 3034814.
- Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 747/20, LEX nr 3035131.
- Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 4153/20, LEX nr 3034800.
- Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 310/20, LEX nr 3035351.
- Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 3054/20, LEX nr 3035039.
- Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 4691/20, LEX nr 3034707.
- Postanowienie SN z 28.07.2020 r., I NSW 865/20, LEX nr 3035106.
- Postanowienie SN z 29.07.2020 r., I NSW 5284/20, LEX nr 3035063.
- Postanowienie SN z 29.07.2020 r., I NSW 4942/20, LEX nr 3035348.
- Postanowienie SN z 30.07.2020 r., I NSW 2469/20, LEX nr 3042345.
- Postanowienie SN z 30.07.2020 r., I NSW 3921/20, LEX nr 3043972.
- Postanowienie SN z 30.07.2020 r., I NSW 324/20, LEX nr 3043994.
- Postanowienie SN z 30.07.2020 r., I NSW 84/20, OSNKN 2020, nr 4, poz. 31.
- Postanowienie SN z 31.07.2020 r., I NSW 3778/20, LEX nr 3042319.
- Postanowienie SN z 31.07.2020 r., I NSW 740/20, LEX nr 3042153.
- Postanowienie SN z 1.08.2020 r., I NSW 3419/20, LEX nr 3045824.
- Uchwała SN z 3.08.2020 r., I NSW 5890/20, OSNKN 2020, nr 4, poz. 27.

**PUBLIC MEDIA ACTIVITIES DURING THE 2020 PRESIDENTIAL
ELECTION IN THE LIGHT OF ARTICLE 249(2) OF THE CRIMINAL CODE**

Abstract

The 2020 presidential election resulted in a large number of election protests filed with the Supreme Court. Polish citizens thus exercised their right conferred by Article 129(2) of the Constitution of the Republic of Poland, and in their protests they often invoked, among other things, Article 249(2) of the Penal Code (obstruction of elections) in order to undermine the validity of the elections as a result of the activities of the public media during the election campaign period. This work is an attempt to systematise the interpretation of Article 249(2) of the Penal Code in the light of the jurisprudence of the Supreme Court and media activity, which referred to the elements of this forbidden act and their implementation, deceit as the subject of the election protest, the media activity of the public television, its violation of the principles of objectivity and pluralism, its alleged agitational activity and favouritism of a specific candidate for the office of President in relation to the elements of the forbidden act defined in Article 249(2) of the Penal Code. Also in numerous social surveys, respondents expressed their concern about the state of media order in Poland during the presidential election. The Supreme Court, on the other hand, categorically stated that the activities of the media, even if they violate the principles of pluralism and objectivity, cannot be the subject of an election protest and do not fulfil the elements of Article 249(2) of the Penal Code.

Keywords: presidential election, electoral protest, electoral offence, public media, Penal Code

Kacper Kostrzewa

Historyczno-Prawne Koło Naukowe

Opiekun: dr Paweł Błażejczyk

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ŚWIAT PRZESTĘPCZY DOBCZYC W LATACH 1699–1737 W ŚWIETLE KSIĘGI KRYMINALNEJ

Wstęp

Seria wydawnicza staropolskich ksiąg kryminalnych (smolnych, czarnych) z okresu XVI–XVIII w. „Fontes Iuris Polonici” posiada ogromną wartość badawczą, która pozwala przeanalizować różne aspekty dawnego życia przestępczego, marginesu społecznego oraz historię prawa, z naciskiem na procedurę karną. Dotychczas w serii tej ukazały się krakowskie księgi złoczyńców, księgi miasta Nowego Wiśnicza oraz właśnie księga miasta Dobczyc, która została opracowana i wydana przez Macieja Mikułę. Źródło to swoim zakresem czasowym dotyczy głównie pierwszej połowy XVIII w., co tym bardziej zwiększa jego wartość badawczą z uwagi na fakt, że zagadnienia na temat przestępczości staropolskiej z tego stulecia są słabo opracowane w porównaniu do XVI i XVII w., gdzie można spotkać kompleksowe prace autorstwa Marcina Kamlera¹ oraz innych badaczy².

Świat przestępczy Dobczyc został już częściowo nakreślony przez M. Mikułę, lecz autor skupił się tylko na samych skazanych poświęcając im zaledwie część swojej pracy³.

¹ M. Kamler, *Złoczyńcy. Przestępczość w Koronie w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2010; idem, *Świat przestępczy w Polsce XVI i XVII stulecia*, Warszawa 1991.

² W. Maisel, *Poznańskie prawo karne do końca XVI wieku*, Poznań 1963, A. Karpiński, *Przestępczość we Lwowie w końcu XVI i XVII wieku*, „Przegląd Historyczny” 1996, nr 87/4, s. 753–768; idem, *Paupers. O mieszkańcach Warszawy XVI i XVII wieku*, Warszawa 1983, M. Mikołajczyk, *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI–XVIII wieku*, Katowice 2013, M.A. Cichy, *Świat przestępczy Lublina w staropolskich księgach złoczyńców*, „Acta Humana” 2010, nr 1.

³ M. Mikuła, *Wina i kara w sądzie wójtowsko-lawniczym miasta Dobczyc. Przestępczość zawodowa w dawnej Polsce w świetle księgi „smolnej” dobczyckiej z lat 1699–1737*, [w:] *Culpa et poena – z dziejów prawa karnego*, M. Mikuła (red.), Kraków 2009

Materiał źródłowy daje możliwość rozwinięcia zagadnienia już podjęte oraz uzupełnić je o nowe na podstawie życiorysów powołanych przestępców w czasie zeznań, którzy byli rodziną lub towarzyszami sądzonych złoczyńców⁴. Przez to można przedstawić pełniejszy obraz dobczyckiego świata przestępczego i rzucić światło na nowe aspekty życia tego półświatka.

Statystyka

W omawianym okresie Dobczyce były niewielkim miastem królewskim zamieszkiwanym przez mniej niż 500 mieszkańców. W 1657 r. miasteczko zostało najechane przez oddziały Jerzego II Rakoczeo, dalej w 1702 r. wojska szwedzkie Karola XII zniszczyły miasto, a w 1710 r. mieszkańcy musieli walczyć z zarazą, która przybyła z pobliskiego Krakowa⁵. Tak zrujnowana demograficznie i gospodarczo miejscowość była odzwierciedleniem wielu polskich miast, które u progu osiemnastego stulecia musiały podnieść się ze zniszczeń spowodowanych przez wielką wojnę północną. Te liczne straty materialne występujące również pośród polskich wsi poskutkowały znaczącym wzrostem odsetka ludzi luźnych w społeczeństwie staropolskim⁶, co mogło doprowadzić do zwiększenia liczby przestępców. Dobczycka księga kryminalna z lat 1699–1737 zawiera informacje na temat 39 spraw, w których sądzono mieszczan, jak i okolicznych chłopów. Nie znajdziemy na jej kartach postępowań o drobne przestępstwa, lecz głównie tylko o najważniejsze czyny zakończone przeważnie torturami i karą śmierci. Niestety, zapewne z powodu wojny, istnieje luka w księdze⁷, a kilka prowadzonych spraw z pozostałych lat jest niepełnych przez brak niektórych stron, które uległy zniszczeniu przez upływ czasu.

Wspomniane braki utrudniają sporządzenie statystyki przestępstw, do tego problematyczna jest niekonsekwencja pisarzy miejskich, którzy czasem „gubią” oskarżonych w toku sprawy. Często również dysponujemy samym pseudonimem przestępcy lub jego imieniem/nazwiskiem, przez co nie wiadomo czy jest to kolejna osoba, czy złoczyńca, który przewinął się już we wcześniejszych sprawach. Do grona przestępców zostali zaliczeni skazani oraz osoby wspomniane w zeznaniach sądowych, które przynajmniej raz dokonały jakiegokolwiek przestępstwa. Ze względu na wątpliwości w prawdziwość zeznań złożonych pod wpływem tortur, do przestępców zaliczono osoby powołane na torturach, jeśli o ich związku z przestępczością znaleziono zmianę w źródłach⁸. Dzięki temu udało się zidentyfikować 217 złoczyńców okazjonalnych i zawodowych. Na

⁴ Dzięki temu możemy poznać m.in. środowisko paserów z tego terenu.

⁵ *Księga kryminalna miasta Dobczyc 1699–1737*, oprac. i wyd. M. Mięka, Kraków 2013, s. IX.

⁶ B. Baranowski, *Ludzie gościńca w XVII i XVIII wieku*, Poznań 2021, s. 61–65.

⁷ Po sprawie z 15 IV 1704 r. kolejna widnieje dopiero pod datą 7 X 1714 r.

⁸ Informacje o przestępcach napotkanych w księdze dobczyckiej autor znalazł również w: *Nigra Maleficorum Wisniciae (1665–1785). Księga czarna złoczyńców Sądu Kryminalnego w Wiśniczu (1665–1785)*, oprac. i wyd. W. Uruszczak, B. Mięka, A. Karabowicz, A. Uruszczak, Kraków 2010 oraz w: P. Sadowski, *Gmina Pcim. Monografia geograficzno-historyczna*, Pcim 2003, s. 190–193.

liczbę tę składa się 62 skazanych przez sąd dobczycki, 6 oskarżonych, którzy złożyli zeznania i przyznali się do winy co do których brakuje wyroku sądowego ze względu na braki w księdze oraz 149 towarzyszy skazańców w przestępczym rzemiośle. Przy klasyfikacji przestępców na ich poszczególne kategorie decydował głównie dekret sądu, a w pozostałych przypadkach ciężar gatunkowy dokonanego przestępstwa. Problem klasyfikacji zostanie rozwinięty również w dalszej części artykułu przy omawianiu poszczególnych kategorii przestępców.

Tabela 1. Statystyka kryminalna Dobczyc w latach 1699–1737.

Przestępstwo	Liczba osób		Procent
	Mężczyźni	Kobiety	
Kradzież	114	3	54%
Robój	41	–	19%
Paserstwo	26	2	13%
Nabywanie kradzionego towaru	8	–	3,5%
Meliniarstwo	7	1	3,5%
Świętokradztwo	5	–	2%
Podżeganie	3	–	1,5%
Zabójstwo	3	1	2%
Dzieciobójstwo	–	2	1%
Zgwałcenie	1	–	0,5%
Razem:	217		100%

Źródło: opracowanie własne na podstawie – Księga kryminalna miasta Dobczyc 1699–1737.

Charakterystyka poszczególnych przestępstw

Kradzież bez wątpienia była największą plagą okolicznych terenów, a według zgromadzonych danych dokonało jej aż 54% przestępców⁹. Statystyka ta wyznacza minimalny odsetek tego przestępstwa, ponieważ złodziejstwem zajmowali się też rozbójnicy, świętokradcy oraz niektórzy paserzy, przez co procent osób dokonujący tego czynu realnie jest jeszcze większy. Ze złożonych zeznań jednoznacznie nie wynika co było powodem tak częstych kradzieży, jednak żywność będąca najpopularniejszym przedmiotem kradzieży w omawianych sprawach, którą spożywano po udanej kradzieży oraz bydło, które również czasem zjadano po udanym wypadzie¹⁰ wskazują, że wielokrotnie motywacją był po prostu głód, który zmuszał do popełnienia tego przestępstwa. Wspomnienia skazanych wskazują często na namowę różnych napotkanych osób, czasem osób bliskich

⁹ Jest to wynik bardzo zbliżony do Lublina w XVII w. zob.: M. A. Cichy, *Świat przestępczy Lublina...*, *op.cit.*, s. 153.

¹⁰ *Księga kryminalna miasta Dobczyc* np. s. 7, 13, 28, 31, 92.

oraz wielokrotnie okolicznych paserów, którzy namawiali do kolejnych kradzieży obiecując jednocześnie, że zakupią kradziony towar. Możliwe jednak, że tłumacząc się w ten sposób, chciano umniejszyć swoją winę przed sądem. Na drugim miejscu najczęściej odnotowano kradzież różnego rodzaju płótna, tkanin i ubrań, czyli przedmiotów użytku codziennego, choć zdarzało się, że łupem padały też wyroby z luksusowych materiałów lub bogatsze elementy ubioru. Często dokonywano kradzieży bydła i pieniędzy, które „ (...) złotych dwieście in bona moneta ukradł”¹¹, „drugi raz dobrą monetą”¹² co wskazuje, że złodzieje dobrze orientowali się w chaosie monetarnym panującym na terenie ówczesnej Rzeczypospolitej. Potrafili oni odróżnić tzw. monety dobre od monety bieżącej, co zaznaczali w złożonych przez siebie relacjach przed sądem¹³. Nie były to sumy duże, zwykle w granicach kilku, maksymalnie kilkudziesięciu złotych. Rzadkością były kradzieże osiągające kilkaset złotych. Obiektem zainteresowania były też konie, doprowadzając do specjalizacji niektórych osób w tego typu kradzieżach, oraz różnego rodzaju narzędzia/przedmioty żelazne, które z łatwością można było sprzedać.

Kradzieży dokonywano najczęściej w sposób prosty i mało wyrafinowany – tzw. nocnym sposobem, poprzez podkopanie się, albo przez połączenie obu tych metod. Bardziej skomplikowane sposoby są wspomniane bardzo rzadko¹⁴ np. zastosowanie żerdzi, narzędzi do otwierania kłódek oraz umiejętność otwierania zamków wytrychem¹⁵. Zwykle gdy napotymano opór w postaci zamka, to po prostu rozłupywano przeszkodę za pomocą siekiery lub wchodziło do środka przez okno bądź przez strzechę¹⁶. Sytuacja ulegała pewnej zmianie przy kradzieżach świętokradczych, które miały często miejsce na tych terenach. Z omawianego okresu widnieją trzy tego typu sprawy wskazujące liczne komplikacje przy takich przedsięwzięciach. Najpierw starano się rozpoznać sytuację: „na niesporze byliśmy, i przepatrzeliliśmy sobie na ołtarzach srebro, gdzie było”; następnie trzeba było jakoś dostać się do budynku chronionego przez kraty i zamki, co nie zawsze kończyło się sukcesem¹⁷. Również trudności mogła sprawiać sprzedaż uzyskanych łupów w przypadku takich kradzieży: np. nieznanymi z imienia sprawca przetapiał złupione ołowiane piszczałki w krążki, po czym sprzedawał je różnym ludziom¹⁸. W przypadku 11 sprawców zachowały się dane na temat ich przestępczego „stażu” przy kradzieżach, który najczęściej wynosił ok. 2–3 lata¹⁹. Wyjątkiem jest Matias Morawa, który przyznał się, że pierwszej kradzieży dokonał „ale temu już lat jest ze dwadzieścia.”²⁰.

¹¹ *Ibidem*, s. 19.

¹² *Ibidem*, s. 63.

¹³ E. Tomaszewski, *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Lwów 1934, s. 19–26.

¹⁴ Zanikają całkowicie w sprawach po 1714 r.

¹⁵ *Ibidem*, s. 16, 19, 24, 27.

¹⁶ *Ibidem*, s. 4, 16, 29, 38, 41, 52, 59.

¹⁷ *Ibidem*, s. 71.

¹⁸ *Ibidem*, s. 103.

¹⁹ *Ibidem*, s. 3, 5, 13, 23, 24, 28, 30, 35, 36, 63, 90.

²⁰ *Ibidem*, s. 92.

Rzeczy zdobyte na kradzieży lub dokonywanych rozbojach trzeba było gdzieś sprzedać, co umożliwiła dobrze rozwinięta siatka paserów na tych terenach. Czytając zeznania można zauważyć, że zwykle sprawca wskazywał czy nabywca był świadomy o pochodzeniu oferowanych mu towarów czy nie wiedział o tym, że pochodzą z przestępczego procederu. Do grona paserów zostały zaliczone osoby, które wiedziały o pochodzeniu łupów i namawiały do kolejnych kradzieży oraz osoby, które wielokrotnie występują w zeznaniach jako nabywcy. Łącznie grupa paserów wynosi 28 osób, stanowiąc 13% ogólnej liczby sprawców. Działalność przestępców ułatwiali też meliniarze dający im schronienie. Wyróżnieni zostali, gdy sprawca zeznawał na temat współników, u których posiadano „skład” bądź po prostu pomieszkiwano przez jakiś czas. Osoby te nie tylko udzielały bezpiecznej przystani kryminalistom, ale także dokonywały różnych kradzieży i zajmowały się paserstwem. Razem z paserami tworzyli odpowiednie warunki do rozwoju przestępczości na tych terenach umożliwiając bezproblemową sprzedaż uzyskanych łupów. W działalności tej dobrze odnajdywała się ludność żydowska, która z ogólnej liczby przestępców w zebranych materiałach stanowi 8 osób, a aż 6 z nich zajmowało się paserstwem (pozostali meliniarstwem i kradzieżą). Zapewne grono żydowskich paserów było większe, ponieważ w zeznaniach często pojawiają się Żydzi jako nabywcy, lecz nie można ich wszystkich zaliczyć do grona przestępców przez brak wystarczających danych. „Wszakże Żydowie rzeczy kradzione, ale nie Kościelne, mogą kupować, y pieniądze swych za nie danych nie tracą (...)”²¹ pisał Bartłomiej Groicki – poskutkowało to szerokim udziałem Żydów w usługach paserskich, co potwierdziły badania M. Kamlera w stosunku do XVI i XVII w.²² Sytuacja w przypadku Dobczyc i okolic pod tym względem się nie zmieniła, dlatego można zaryzykować postawieniem tezy, że na początku XVIII w. wielu Żydów nadal zajmowało się działalnością paserską. Natomiast do kategorii nabywających kradziony towar zostały zaliczone tylko osoby, które wiedziały, że rzeczy pochodzą z kradzieży jednak raz bądź dwukrotnie zdecydowały się je zakupić nie namawiając przy tym do kolejnych przestępstw. Ludzie ci mieli raczej tylko okazjonalny związek ze światem przestępczym.

Same przestępstwa przeciwko życiu, na które składają się dzieciobójstwo i zabójstwo stanowią mały odsetek w ogólnej liczbie przestępstw (3%). W przypadku zabójstw motywy zbrodni były błahe; Stanisław Pałka zabił właściciela karczmy (prawdopodobnie pod wpływem alkoholu) w wyniku awantury powstałej przez niezapłacony rachunek za gorzałkę, Wawrzyniec Pasek razem z żoną zamordował swojego syna, ponieważ „ludziom różnym kradał, a mnie się upominali i płacić mnie kazali”²³, a Jakub Kulerz zamordował brzemienne kobietę „Obawiając się ja, żeby mnie nie wydała, zabiłem onej”²⁴. Dwa dzie-

²¹ B. Groicki, *Porządek Sądów y Spraw Miejskich Prawa Maydeburskiego w Koronie Polskiej w Krakowie Drukowany Roku Pańskiego 1616*, Przemysł 1760, s. 33.

²² M. Kamler, *Świat przestępczy...*, *op.cit.*, s. 46–47.

²³ *Księga kryminalna miasta Dobczyc* s. 72.

²⁴ *Ibidem*, s. 65.

ciobójstwa prawdopodobnie zostały dokonane w wyniku szoku poporodowego i przez to, że dzieci pochodziły z nieślubnych związków. Zbrodnia ta z samej swojej natury była dokonywana tylko przez kobiety. Grupą łączącą większość omówionych przestępstw są rozbójnicy stanowiący 19%²⁵ wszystkich kryminalistów. Dokonywali oni morderstw, wielokrotnych kradzieży, pobić, a nawet i tortur. Występują również w roli paserów oraz podżegaczy. Kategoria ta jest szczególnie ciekawa przez to, że w jej skład wchodzi wielu bezwzględnych złoczyńców, ale też amatorzy wabieni szybkim i łatwym zyskiem.

Charakterystyka przestępców

O samych sprawcach istnieje bardzo mało informacji, stąd ciężko określić ich wiek, który prawdopodobnie był bardzo zróżnicowany. Jeden z przestępców był w „w takowych podeszłych lecich”²⁶, a wobec jednego z towarzyszy przy kradzieży użyto określenia chłopiec, co może wskazywać na jego bardzo młody wiek. Trudno wskazać jak często dzieci brały udział w przestępczych akcjach, jednak różne wzmianki wskazują, że wiele osób zostało zdemoralizowanych przez swoją najbliższą rodzinę, wstępując w ten sposób na ścieżkę przestępczą²⁷. Analizując zeznania często napotyka się informacje o działalności ojca z synem/synami, współdziałaniu braci albo męża z żoną. Czasem i całe rodziny były zamieszane w działalność przestępczą przez co można przypuszczać, że niektórzy prowadzili swoją „działalność” od najmłodszych lat. Strukturę zawodową szerzej da się określić tylko dla grona paserów, ponieważ w kwestii innych dane te są znikome. Aż 11 paserów prowadziło karcznię, dwóch było szewcami, a wśród nich można spotkać też jeszcze krawca, kowala, kucharza, rzeźnika, garbarza, dwóch żołnierzy oraz sługę dworskiego. Z reguły karczmarze, posiadający odpowiedni obiekt do prowadzenia interesów, skupywali większość przyniesionego im towaru. Natomiast pozostali wymienieni głównie łupy związane z ich rzemiosłem; garbarz skóry, krawiec tkaniny itd.

Na podstawie zeznań można zarysować jak wyglądało życie takich rzezimieszków. Karczmy z pewnością były miejscem spotkań, rozmów, ale też werbunku nowych osób do przestępczego procederu. Kuszono wizją łatwych zysków, a także tutaj też karczmarze-paserzy namawiali do kolejnych wypadów zawodowych przestępców, którzy u zaprzyjaźnionego karczmarza mogli spożytkować zdobyte pieniądze na picie i jedzenie, co w źródłach powtarza się bardzo często²⁸. W karczmie też wypatrywano swoich ofiar, które następnie śledzono czekając na odpowiednią okazję. Zwykle kradzieży dokony-

²⁵ Procent ten mógłby być większy, gdyby uwzględnić wszystkie osoby wydane na torturach w sprawie nr 20, lecz tylko wobec kilku z nich udało się znaleźć dane potwierdzające ich działalność przestępczą zob.: *Księga kryminalna miasta Dobczyc*, s. 69–70.

²⁶ *Ibidem*, s. 3.

²⁷ Szerzej na temat przestępczości nieletnich zob.: J. Sprutta, *Przestępczość nieletnich w Polsce nowożytnej (XVI–XVIII wiek)*, „Nauczyciel i Szkoła” 2016, t. 1(59), s. 29–39.

²⁸ *Księga kryminalna miasta Dobczyc*, np. s. 7, 15, 29, 39.

wano w grupach kilkuosobowych, ale zdarzały się też samodzielne wypadki. Gdy wymagała tego sytuacja dokonywano podziału ról; jedni dokonywali włamania po czym przystępowali do rabunku, a określone osoby wypatrywały świadków i alarmowały towarzyszy w odpowiednim czasie. Często było to towarzystwo znające się już od pewnego czasu, czasem w jednej grupie wspólnie występowali bracia/ojciec z synami, lecz na podstawie zachowanych informacji nie da się dokładnie ustalić hierarchii wewnątrz takich band. Wobec tylko Jana Wywiąła użyto określenia, że jest „wielki złodziej”²⁹. Przypuszczać można, że niektórzy paserzy stali wyżej w hierarchii wobec pospolitych złodziejasków, ponieważ kilkukrotnie nie dali nic w zamian za przyniesione łupy, a niektórzy z nich przy podziale łupów otrzymywali większą część. Zdobyty pieniądz najczęściej przepijano, żywność zjadano, niektóre przedmioty ukrywano w różnych miejscach (las, zakopywanie w ziemi), a niekiedy zagarnięte łupy ukrywano przed swoimi towarzyszami. Dwukrotnie złooczyńcy w zeznaniach wspominają o konstruowaniu budy gdzie „tam przez kilka dni gotowaliśmy sobie jeś[ć]”³⁰. Troszkę odmiennie wygląda sytuacja w przypadku rozbójników, którzy nie dokonywali rozbojów w pojedynkę, lecz w większych, kilkuosobowych grupach. Byli oni o wiele bardziej bezwzględni i przedkładali przemoc nad ucieczką. Często w celu wydobycia informacji o miejscu ukrywania kosztowności bili kijami oraz kopali swoje ofiary, dochodziło też do tortur, a nierzadko i do morderstw swoich ofiar po udanej akcji³¹. Również i w tych bandach występowała bliżej nieokreślona hierarchia. Z pewnością nowo zwerbowane osoby miały niską pozycję np. łupy były dzielone nierówno, a Jakub Bącki wspomina po rabunku dokonany z grupą rozbójników, że na równy udział w zyskach musiał czekać aż dwa lata³². Natomiast starszy stażem towarzysz groził mu siekierą, gdy ten uważał, że wypad ma małe szanse powodzenia. Osoby takie były wykorzystywane do zadań prostych jak stanie na czatach czy noszenie łupów, a włamań oraz napadów dokonywali zbójnicy z większym doświadczeniem. W przypadku działalności zbójckiej można zaobserwować ciekawą metodę przy napadaniu na różnego rodzaju dworki; czasem jeden ze zbójników pracował jako służba bądź zostawał w takim dworze wywiadując o miejscu trzymania kosztowności, o zabezpieczeniach, o strażnikach i o wszystkich innych wartościowych rzeczach, które mogły ułatwić atak³³. Rozbójnikom z tych rejonów przewodzili tacy hersztowie jak m.in.: Antoni Złotkowski albo Mikołaj Puchalski³⁴.

Wielu działających na tych terenach przestępców znamy tylko z ich pseudonimu np. Czar, Berent, Woźny, Brydka, Kaleta, Płaneta, lecz ich geneza nie jest znana. Moż-

²⁹ *Ibidem*, s. 74.

³⁰ *Ibidem*, s. 28, 31.

³¹ O brutalności rozbójników wspomina również M. Kamler w: *Rozbój na ziemiach koronnych w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1990, T. 97, nr 3–4, s. 68.

³² *Ibidem*, s. 99.

³³ *Ibidem*, s. 43, 81–83.

³⁴ Zob.: M. Mikołajczyk, *Do trzech razy sztuka, czyli koniec zbójckiego żywota Mikołaja Puchalskiego*, „Z Dziejów Prawa” 2020, T. 13, nr 21, s. 111–125.

liwe, że niektóre wywodziły się po prostu od nazwisk. Nie sposób też określić mentalności i wartości jakimi się kierowali ci przestępcy. Wielu z nich podążało żądzą zysku; okradali własne rodziny, a rozbójnicy byli gotowi zabić nawet za błahe pieniądze. Przypuszczalnie oddziaływał na niektórych strach przed Bogiem, co uwidoczniło się przy próbie włamania do Kościoła³⁵. Rzadko w zeznaniach przewijają się wzmianki o nałożnicach, a brak jest jakichkolwiek informacji o nierządzie funkcjonującym na tych terenach. Prawdopodobnie pisarze sądowi i sędziowie uznali te informacje za mało istotne, dlatego brak o nich informacji. Natomiast posiadamy liczne wiadomości o miejscowościach, które odwiedzili skazańcy i ich towarzysze. Na podstawie tego udało się wychwycić 123 różnych wsi i miasteczek znajdujących się na współczesnych mapach, przez co można orientacyjnie ustalić odległości na jakich działali omawiani przestępcy. Aż 114 tych miejsc znajduje się w promieniu ok. 60 km od Dobczyc. Idąc dalej; 82 z tych miejscowości leży w odległości ok. 30 km od miasta, co kłóci się z tezą M. Kamlera o dużej mobilności przestępców dokonujących liczne, odległe wędrówki³⁶. Najpopularniejszym kierunkiem przestępczym był Kraków i jego okolice, następnie Wieliczka, jak i również małe miejscowości takie jak np. Kasina, Lipnik oraz Gdów. Jeśli dokonywano dalszych wędrówek to były to już przeważnie odległe podróże np. do Warszawy lub nawet na Węgry, ale czasem też w rejony bliższe jak np. do Nowego Sącza czy Mysłowic. Przebywano również w okolicznych lasach, zwykle w celu ukrycia się lub odpoczynku. Z całej tej społeczności wyłamują się zabójcy i dzieciobójczynie, którzy tak naprawdę z półświatkiem przestępczym nie mieli nic wspólnego, a swoje czyny popełnili na skutek emocji lub beznadziejnej sytuacji, w której się znaleźli.

Tortury i wyrok

Nim dobzczyccy skazańcy trafili przed wymiar sprawiedliwości to niektórzy z nich już wcześniej kilkukrotnie byli osadzeni w więzieniach, z których zostali zwolnieni bądź uciekli³⁷. Inicjatorem postępowania przed sądem był urzędowy instygator sądowy, kilkukrotnie osoby działające z mandatu właścicieli okolicznych wsi, a w pozostałych przypadkach osoby z pobliskich wsi³⁸. Organem orzekającym w przewarżającej większości był sąd złożony z wójta (czasem landwójta) razem z ławnikami, choć wielokrotnie w księdze wspomniany jest tylko sam wójt jako jednoosobowy sąd³⁹. Następnie po oddaniu w ręce kata zwykle oskarżony po złożeniu zeznań wędrował na tortury. Przez braki w księdze udało się ustalić, że wobec 45 osób na 63 oskarżonych zastosowano męczenie, co stanowi, aż 71%. Wobec większości spraw orzeczono karę śmierci, a sę-

³⁵ *Ibidem*, s. 71.

³⁶ M. Kamler, *Świat przestępczy...*, *op.cit.*, s. 134–160.

³⁷ *Księga kryminalna miasta Dobzyc*, np. s. 5, 21, 34, 92.

³⁸ M. Mikula, *Wina i kara w sądzie...*, *op.cit.*, s. 162–163.

³⁹ M. Mikołajczyk, *Proces kryminalny...*, *op.cit.*, s. 26.

dziowie w pierwszej kolejności powoływali się na prawo boskie, następnie ogólnie na prawo pospolite, magdeburskie bądź pisane⁴⁰. Tylko dwukrotnie wskazano konkretne artykuły wydając wyrok. Na winnego kradzieży czekała kara powieszenia (24/35 przypadków), rozbójników karano o wiele surowiej stosując ćwiartowanie (13/17 przypadków), natomiast zabójców ścinano mieczem (2/3 przypadki), a świętokradców palono na stosie (2/4 przypadki). Złodziejkę Katarzynę ścięto, tak samo jak jedną z dzieciobójczyń. Są to wyroki tożsame z tego typu przestępstwami sądzonymi w innych miastach⁴¹, lecz istnieją też wyroki, w których zauważalnie rozrózniono stopień udziału w przestępstwie. W przypadku 8 złodziei orzeczono plagi (od 10 do 100) i karę grzywny, ponieważ „się pokazało, że byli *complices* tej kradzieży”⁴² zboża w spichlerzu, gdzie głównego sprawcę powieszono. Wobec 4 rozbójników zasądzono tylko karę ścięcia uzasadniając to tym, że były to ich pierwsze tego typu przestępstwa, na które dali się namówić. Dopiero po wykonaniu kary ich zwłoki poćwiartowano. Kilukrotnie wyroki łagodzono za wstawiennictwem „godnych osób”. Wobec dzieciobójczynie pierwotną karę zakopania żywcem i przebiccia palem zmieniono na chłostę oraz banicję, jednego ze złodziei ścięto, a drugiego puszczono wolno mimo przyznania się do zarzucanych czynów. Wobec dwóch pozostałych świętokradców karę zamieniono na plagi; dodatkowo jeden z nich musiał dać rekompensatę kościołowi oraz „w niedzielę, podczas wielkiej mszy świętej, ażeby klęczał ze świecą, ażeby miał ten ołów na sobie zawieszony”⁴³. Kary też zaostrzano – miało to miejsce w przypadku zabójstwa brzemiennej kobiety, gdzie karą było ćwiartowanie zamiast ścięcia. Natomiast jedna sprawa z braku wystarczających dowodów zakończyła się ugodą⁴⁴. Niestety w przypadku 7 oskarżonych wyroki nie są znane z powodu braków w dobczyckiej księdze.

Podsumowanie

Powyższe rozważania nie dają pełnego obrazu świata przestępczego tego rejonu. Uzupełniają go, jednak wielu sprawców nadal pozostaje w kategorii ciemnej liczby przestępstw, a źródła dotyczące przewinień mniejszej wagi zostały zachowane w szczątkowych ilościach⁴⁵. Również nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na to jak wojna oraz jej skut-

⁴⁰ Podobnie jak w Krakowie, Wiśniczu i Muszynie zob.: G. M. Kowalski, *Zwyczaj i prawo zwyczajowe w doktrynie prawa i praktyce sądów miejskich karnych w Polsce (XVI–XVIII w.)*, Kraków 2013, s. 123–127.

⁴¹ Zob. M. Kamler, *Złoczyńcy. Przestępczość...*, s. 350–362, idem, *Kary za przestępstwa pospolite w dużych miastach polski w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny Rocznik CP” 1994, nr 3, s. 28–32.

⁴² *Księga kryminalna miasta Dobczyc*, s. 64.

⁴³ *Ibidem*, s. 103.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 106.

⁴⁵ W archiwach znajdują się wpisy z XVII w. o charakterze spornym i niespornym, w tym z prawa karnego M. Mikuła, *Wina i kara w sądzie...*, *op.cit.*, s. 155.

ki wpłynęły na mieszkańców. Z pewnością przestępcy ci działali lokalnie, co podważa w tym wypadku tezę o dalekich wędrówkach przestępczych. Działali wielokrotnie przez wiele lat, dokonując co jakiś czas małych akcji, które pozwalały im zdobyć podstawowe rzeczy (żywność, ubrania, drobne pieniądze) na przeżycie współpracując z prężnie działającą siatką paserów, gdzie można było spieniężyć bogatszy łup bądź uzyskać pożywienie. Bandy rozbójnicze posługiwały się metodami stosowanymi na innych terenach, jednak złodzieje preferowali proste metody (zwłaszcza po 1714 r.), co mogło wynikać nie z braku umiejętności, ale z wiejskiego terenu na którym głównie operowano. Rozbój był bardziej zyskowny, ale i o wiele bardziej ryzykowny. Wiązało się to też z bezwzględnością karalności tego przestępstwa poprzez ćwiartowanie, jednak sędziowie kilkukrotnie dla osób rozpoczynających ten przestępczy fach stosowali złagodzenie kary przez ścięcie. Mimo że w zeznaniach wielokrotnie przewijają się paserzy i ich siedziby, wymiar sprawiedliwości w świetle dostępnych materiałów nie przejawiał aktywności w ich ściganiu. W przeważających przypadkach słuszne orzecznictwo kar, korzystanie z pomocy świadków i badanie dowodów wskazuje na pewien poziom wiedzy prawniczej dobczyckich sędziów, którzy z pewnością dokładali starań do bezwzględnego karania przestępców.

Bibliografia

Źródła

- Acta Nigra Maleficorum Wisniciae (1665–1785). Księga czarna zлочyńców Sądu Kryminalnego w Wiśniczu (1665–1785)*, W. Uruszczak, B. Migda, A. Karabowicz, A. Uruszczak (oprac. i wyd.), Kraków 2010.
- Groicki B., *Porządek Sądów y Spraw Miejskich Prawa Maydeburskiego w Koronie Polskiej w Krakowie Drukowany Roku Pańskiego 1616*, Przemyśl 1760.
- Księga kryminalna miasta Dobczyc 1699–1737*, oprac. i wyd. M. Mikula, Kraków 2013.

Opracowania

- Baranowski B., *Ludzie gościńca w XVII i XVIII wieku*, Poznań 2021.
- Cichy M. A., *Świat przestępczy Lublina w staropolskich księgach zлочyńców*, „Acta Humana” 2010, nr 1.
- Kamler M., *Kary za przestępstwa pospolite w dużych miastach polski w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny Rocznik CI” 1994, nr 3.
- Kamler M., *Rozbój na ziemiach koronnych w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1990, T. 97, nr 3–4.
- Kamler M., *Świat przestępczy w Polsce XVI i XVII stulecia*, Warszawa 1991
- Kamler M., *Złoczyńcy. Przestępczość w Koronie w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2010.
- Karpiński A., *Paupers. O mieszkańcach Warszawy XVI i XVII wieku*, Warszawa 1983.
- Karpiński A., *Przestępczość we Lwowie w końcu XVI i XVII wieku*, „Przegląd Historyczny” 1996, nr 87/4.
- Kowalski , *Zwyczaj i prawo zwyczajowe w doktrynie prawa i praktyce sądów miejskich karnych w Polsce (XVI–XVIII w.)*, Kraków 2013.

- Maisel M., *Poznańskie prawo karne do końca XVI wieku*, Poznań 1963.
- Mikołajczyk M., *Do trzech razy sztuka, czyli koniec zbójckiego żywota Mikołaja Puchalskiego*, „Z dziejów Prawa” 2020, T. 13(21), s. 111–125.
- Mikołajczyk M., *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI–XVIII wieku*, Katowice 2013.
- Mikuła M., *Wina i kara w sądzie wójtowsko-lawnicznym miasta Dobczyce. Przystępność zawodowa w dawnej Polsce w świetle księgi „smolnej” dobczyckiej z lat 1699–1737*, [w:] *Culpa et poena – z dziejów prawa karnego*, M. Mikuła (red.), Kraków 2009.
- Sadowski P., *Gmina Pcim. Monografia geograficzno-historyczna*, Pcim 2003.
- Sprutta J., *Przystępność nieletnich w Polsce nowożytnej (XVI–XVIII wiek)*, „Nauczyciel i Szkoła” 2016, t. 1(59).
- Tomaszewski E., *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Lwów 1934.

THE CRIMINAL WORLD OF DOBCZYCE BETWEEN 1699 AND 1737 IN THE LIGHT OF THE CRIME BOOK

Abstract

Old Polish crime has been the object of a keen interest of researchers in recent years, and its analysis is possible thanks to the preserved criminal books (*libri maleficorum*), also known as „black books”. The Dobczyce criminal record from 1699–1737 made it possible to investigate the crime of this region on the basis of 39 preserved criminal cases concerning the most serious crimes committed by perpetrators from nearby villages and towns. This made it possible to determine their motivations and methods of action, especially in the case of thieves and robbers, who were characterized by particular criminal activity. Extensive testimony made it possible to establish broad links between individual criminal activities, especially between fencers, and the rest of the criminals. The information contained in the book also indicates the way of life of these people, allowing to assess their mobility, occupations and mentality, and provides data on the activities of the justice system in Dobczyce, thanks to which it is possible to analyze the use of torture and the manner of punishing in this city.

Key words: Old Polish crime, 18th century, history of law, history of criminal law

Magdalena Król

Koło Naukowe LexUS

Opiekun: dr Beata Kanarek

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Szczeciński

ROZPORZĄDZENIA COVIDOWE JAKO POZYTYWNY PRZYKŁAD ROZPORZĄDZEŃ W PRAWIE OŚWIATOWYM

Wstęp

Prowadzone przez firmę Grant Thornton badania z serii „Barometr Prawa” od lat pokazują wiele niepokojących wskaźników ilościowych związanych z tworzeniem prawa w Polsce, wpływających także na jego jakość. Z ostatniego opublikowanego raportu wynika m.in., że z prawie 21 tysięcy stron nowego prawa opublikowanego w Dzienniku Ustaw, niespełna 17 tysięcy (czyli ok. 80%) to rozporządzenia. Przy około 3 tysiącach opublikowanych stron ustaw, na jedną jej stronę przypada prawie 5,5 strony rozporządzenia¹. Budzi to szereg pytań i wątpliwości, w kontekście procesu legislacyjnego w Polsce. Zgodnie z Zasadami techniki prawodawczej, przepisy prawa należy konstruować zwięźle, syntetycznie, unikając nadmiernej szczegółowości². Czy zatem 17 tysięcy stron rozporządzeń w jednym tylko roku nie budzi podejrzania, jakby faktycznie zawierały uregulowania zbyt drobiazgowo, zamiast wprowadzić ogólną regułę? Przede wszystkim jednak, biorąc pod uwagę prymat ustawy w Polsce, zadziwiająca jest taka dysproporcja, pomiędzy objętością aktów ustawowych i wykonawczych. Warto zatem zastanowić się, czy rozporządzenia wydawane w Polsce, zgodne są z ich konstytucyjną istotą jako źródła prawa.

¹ <https://barometrprawa.pl/wp-content/uploads/2022/03/Barometr-prawa-2022-RAPORT-Grant-Thornton-16-03-2022.pdf>, [dostęp: 26.05.2022].

² § 5 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 283).

Istota rozporządzenia

Wśród aktów prawa powszechnie obowiązującego na terenie całego kraju, wymienionych w art. 87 ust. 1 Konstytucji RP, rozporządzenia zajmują ostatnie miejsce, wskazując na konieczność ich zgodności ze wszystkimi aktami wcześniej wymienionymi, a zatem Konstytucją RP, ustawami i ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi. Zarazem, jest to jedyny akty z wymienionych w tym ustępie źródeł prawa, który nie jest aktem samoistnym. Pokazuje to zatem bardzo wyraźnie podrzędną rolę rozporządzeń w polskim systemie prawa.

Główne regulacje dotyczące rozporządzeń formułuje art. 92 Konstytucji RP, wyróżniający cechy konstytucyjne rozporządzenia, które muszą być spełnione łącznie. Jest to zatem akt normatywny (zawierający normy generalne i abstrakcyjne i właściwie ogłoszony), który jest wydany:

- przez organ, któremu ustawa zasadnicza nadała do tego upoważnienie,
- na podstawie szczegółowego upoważnienia, którego nie można przenosić na inny organ, zawartego w ustawie (w tym w ustawie zasadniczej), określającego:
- organ właściwy do wydania rozporządzenia,
- zakres spraw przekazanych do uregulowania,
- wytyczne dotyczące treści aktu,
- w celu wykonania ustawy, zawierającej upoważnienie do jego wydania³.

Z tych cech konstytucyjnych rozporządzenia wynika rola, jaką pełni przepis ustawowy delegujący kompetencje prawodawcze podmiotom władzy wykonawczej. Zgodnie z treścią Konstytucji RP, a także Zasad techniki prawodawczej, upoważnienie do wydania rozporządzenia jest niedelegowalne, a zatem nie można go przenieść na inny organ. Jedynie do ustawodawcy należy kompetencja do wskazywania podmiotu uprawnionego do uregulowania danego zakresu spraw w drodze rozporządzenia. Ponadto, delegacja może mieć charakter obligatoryjny (wskazany podmiot jest zobowiązany do wydania rozporządzenia, gdyż jest ono niezbędne do funkcjonowania ustawy) lub fakultatywny (wówczas podmiot upoważniony podejmuje samodzielnie decyzję czy i kiedy wydać akt wykonawczy)⁴.

Kwestia organów wydających rozporządzenia ani w literaturze, ani w orzecznictwie, nie budzi wątpliwości. Konstytucja bowiem enumeratywnie wymienia organy uprawnione do wydawania tego rodzaju aktów: Prezydent (art. 142 ust. 1), Rada Ministrów (art. 146 ust. 4 pkt 2), Prezes Rady Ministrów (art. 148 pkt 3), ministrowie kierujący określonymi działami administracji rządowej oraz przewodniczący komitetów, wchodzący w skład Rady Ministrów (art. 149 ust. 2 i 3), Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji

³ Art. 92 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

⁴ § 68 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”.

(art. 213 ust. 2). Ponadto, upoważnienie ustawowe musi wskazywać dokładnie, który (lub które, jeśli przewiduje współdziałanie podmiotów w określonym zakresie) z wymienionych organów jest uprawniony do wydania danego rozporządzenia, np. jeśli ma to być minister, to również ze wskazaniem właściwości działu administracji. Ten katalog organów upoważnionych jest zamknięty i nie spotyka się w polskim prawodawstwie po 1997 roku niestosowania się do niego.

O ile zatem kwestia podmiotowa nie budzi w literaturze wątpliwości, o tyle kwestia przedmiotowa, oparta o zwroty nieostre i niemająca odniesienia do zamkniętego katalogu, wymaga dokładniejszej analizy.

Ze względu na podległość rozporządzeń względem ustawy, koniecznością jest zawarcie przedmiotu regulacji, a zatem zakresu spraw przekazanych do uregulowania w akcie wykonawczym, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia legalności takiego aktu. Rozporządzenie może normować tylko to, co zostało wskazane w przepisie upoważniającym. Nie jest dozwolona żadna wykładnia rozszerzająca. Nie można ani domniemywać intencji ustawodawcy w kształtowaniu przepisu blankietowego, ani odnosić się do ogólnych kompetencji organu, jak to jest chociażby przy aktach prawa wewnętrznym obowiązującym. Wykonawczy charakter rozporządzenia musi być traktowany bardzo wąsko i precyzyjnie w odniesieniu do przepisów ustawy⁵.

W zakresie wskazania przedmiotu regulacji ważna jest również rola ustawodawcy w ostrożności w delegowaniu spraw na poziom rozporządzeń. Już w Ustawie Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym, jako niezbędny aspekt działalności ministrów w zakresie wydawania rozporządzeń, wskazano działanie w celu wykonania ustaw. Trybunał Konstytucyjny uznał w tym zakresie, że: „upoważnienie ustawowe (w brzmieniu: «Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, w porozumieniu z Ministrem Finansów, określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady kontroli w zakresie stosowania paliwa rolniczego») jest niezgodne z art. 56 ust. 2 Ustawy Konstytucyjnej, ponieważ w istocie upoważnia nie do wydania rozporządzenia «w celu wykonania ustawy» w rozumieniu powołanej normy konstytucyjnej, lecz do samodzielnego uregulowania całego kompleksu zagadnień kontroli, co do których w tekście ustawy nie ma żadnych bezpośrednich unormowań ani wskazówek”⁶.

W obowiązujących obecnie przepisach wskazanie, iż „minister określi szczegółowe zasady” jest dość często spotykane. W doktrynie podnosi się jednak zarzut, że szczegółowe zasady nie mają charakteru wykonawczego, a nadal leżą w zakresie materii ustawowej. Orzecznictwo zgodnie zauważa, że „rozporządzenie swoją regulacją ma wykonywać ustawę, a zatem konkretyzować jej przepisy, a nie uzupełniać ją w sposób

⁵ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2021, s. 157.

⁶ Orzeczenie TK z 22.09.1997 r., K 25/97, OTK 1997, nr 3–4, poz. 35, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520124459>, [dostęp: 29.05.2022].

samoistny, regulując kwestie pominięte przez ustawodawcę⁷, „nie można pozostawiać kształtowania zasadniczych elementów regulacji prawnej decyzjom organu władzy wykonawczej”⁸ oraz że „sprawy przekazane do uregulowania w akcie wykonawczym nie powinny mieć zasadniczego znaczenia z punktu widzenia konstrukcji całej ustawy”⁹. Rozporządzenie powinno mieć zatem swój własny cel, którym jest wykonanie ustawy, a nie jej uszczegóławianie. Może ono zawierać zatem kwestie techniczne, co pozwoli na odciążenie ustaw i koncentrację na ustawowym ustaleniu idei prawnych, ogólnych zasad będących istotą problemu.

Często rozporządzenia mają również przekazane określanie szczegółowych kryteriów np. zawodowych do wykonywania określonego rodzaju spraw. W tym zakresie natomiast należy zwrócić szczególną uwagę, czy nie dotyczą one właśnie sfery konstytucyjnie chronionych praw. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny, przepisy rozporządzeń nie mogą ingerować m.in. w swobodę działalności gospodarczej (orzeczenie TK z 22.09.1997 r., K 25/97).

A contrario, niewątpliwie wykonawczy charakter będą wprowadzały przepisy, zgodnie z którymi minister określi wzór wniosków czy zaświadczeń wydawanych na podstawie ustawy, jeśli jest to niezbędne dla jej realizacji. Jest to ewidentnie kwestia, która może pozostać w gestii egzekutywy, gdyż nie ingeruje bezpośrednio w prawa i obowiązki obywateli, które mogą być modyfikowane tylko w ustawie.

Ostatnim aspektem wymogów konstytucyjnych stawianych przepisowi upoważniającemu, jest określenie zakresu treściowego rozporządzenia, a zatem sformułowanie tzw. wytycznych. Stanowią one *novum* w prawie i pojawiły się dopiero w konstytucji z 1997 roku, dlatego dla ich zrozumienia istotne jest przyjęcie wykładni Trybunału Konstytucyjnego, który wskazuje następujące cechy wytycznych:

- mogą przybierać różną formę redakcyjną: pozytywną (wskazując jakimi kryteriami ma się kierować prawotwórca) lub negatywną (jakich regulacji unikać),
- nie muszą być zawarte bezpośrednio w przepisie upoważniającym, jednak niezbędne jest zawarcie ich w tej samej ustawie, niedozwolone jest powoływanie się przez organy władzy wykonawczej na wytyczne do upoważnienia zawarte w innym akcie normatywnym, tak jak wskazanie przedmiotu regulacji, również wytyczne muszą być sformułowane *expressis verbis*, nie ma możliwości stosowania wykładni rozszerzającej, ani domniemania kompetencji do stanowienia aktu lub regulowania spraw,
- mogą być zróżnicowane w stopniu szczegółowości, który natomiast zależeć będzie od złożoności materii pozostawionej do uregulowania, celu ustawy czy też rozległości aspektu przedmiotowego,

⁷ Wyrok TK z 27.04.1999 r., P 7/98, OTK 1999, nr 4, poz. 72, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520131013>, [dostęp: 01.06.2022].

⁸ Wyrok TK z 12.07.2007 r., U 7/06, OTK-A 2007, nr 7, poz. 76, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520393683>, [dostęp: 01.06.2022].

⁹ *Ibidem*.

- muszą być związane z zasadą kompleksowości ustawy i jej prymatu, zatem im bardziej ustawa odnosi się do podstawowych kwestii dotyczących jednostki, tym węższy będzie dozwolony zakres regulacji wykonawczych,
- muszą dotyczyć każdej z materii, tzn. jeśli aspekt przedmiotowy składa się z kilku elementów, wytyczne powinny odnosić się do każdego z nich z osobna¹⁰.

Zasady techniki prawodawczej również doprecyzowują, jakie elementy mogą stanowić wytyczne i są to:

- „rozstrzygnięcia, których nie wolno przewidzieć w rozporządzeniu;
- granice, w jakich muszą zmieścić się rozstrzygnięcia rozporządzenia;
- wymagania, jakim mają odpowiadać rozwiązania przyjęte w rozporządzeniu;
- cele, jakie mają zostać osiągnięte przez rozporządzenie;
- okoliczności, jakie należy uwzględnić, tworząc rozporządzenie”¹¹.

Zakres przedmiotowy i treściowy przepisu upoważniającego musi zatem umożliwić konkretne zrekonstruowanie intencji ustawodawcy, co do zakresu przekazanych uprawnień. Błędem byłoby opisanie ich bowiem w sposób zbyt szeroki lub nieostry, w wyniku czego egzekutywa przejmowałaby aż nadto funkcję stanowienia prawa i wyręczała w tym legislatywę, co, z punktu widzenia konstytucyjnych źródeł prawa, jest niedozwolone. Sytuację taką uznał Trybunał Konstytucyjny za niekonstytucyjną m.in. w wyroku z 25.05.1998 r., U 19/97, gdy stwierdził, że „gdyby nawet w ustawie (...) zostało zamieszczone wyraźne upoważnienie do określenia pojęcia dochodu przez Radę Ministrów, to takie upoważnienie byłoby niezgodne z konstytucyjnym statusem rozporządzeń jako aktów wydawanych wyłącznie «w celu wykonania ustaw» (rozpatrywany fragment rozporządzenia byłby niezgodny z konstytucją mimo zgodności z ustawą). W porządku prawnym proklamującym zasadę podziału władz, opartym na primacie ustawy jako podstawowego źródła prawa wewnętrznego, parlament nie może w dowolnym zakresie «cedować» funkcji prawodawczych na organy władzy wykonawczej. Nie ulega wątpliwości, że na gruncie ustawy (...) pojęcie dochodu jest kluczowym, zasadniczym elementem całej regulacji (...). Od przyjęcia określonej definicji (...) zależy zakres podmiotowy uprawnień określonych w ustawie, realny wymiar tych uprawnień, skala kosztów (...). Tak zasadnicza regulacja nie może być domeną przepisów wykonawczych, wydawanych przez organy nie należące do władzy ustawodawczej. Nie jest bowiem dopuszczalne, aby prawodawczym decyzjom organu władzy wykonawczej pozostawić kształtowanie zasadniczych elementów regulacji prawnej, np. przez «dozowanie» zakresu stosowania instytucji ustawowych za pomocą definiowania kluczowych pojęć”¹².

¹⁰ L. Garlicki, dz. cyt., s. 157–158.

¹¹ § 66 ust. 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”.

¹² Wyrok TK z 25.05.1998 r., U 19/97, OTK 1998, nr 4, poz. 47, <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/520126844>, [dostęp: 29.05.2022].

Reasumując, wszystkie omówione cechy i wymogi stawiane z jednej strony upoważnieniom ustawowym, z drugiej strony samym aktom wykonawczym, wskazują wyraźnie „na instrumentalny charakter rozporządzenia w stosunku do regulacji prawnej stanowionej ustawą upoważniającą. Pomiedzy tą ustawą a rozporządzeniem powinien istnieć merytoryczny związek i normy rozporządzenia powinny służyć realizacji ustawy. Treść regulacji zawartych w rozporządzeniu musi dotyczyć tej samej problematyki, zmierzać do realizacji tych samych zadań i służyć tym samym celom, jakie znajdują wyraz w przepisach ustawy (...). Nie można przy tym zapominać, że dopuszczalność istnienia rozporządzenia regulującego materie ustawowe rodzi ważne problemy z punktu widzenia funkcjonowania podziału władz”¹³. Nie może bowiem dojść do takiej sytuacji, w której organ wykonawczy będzie upoważniony do regulowania materii ustawowej, gdyż mógłby doprowadzić do zastąpienia przedstawicieli suwerena w działalności prawodawczej. Wniosek ten będzie kluczowy w analizie prawa oświatowego, o której mowa będzie w kolejnej części artykułu.

Rozporządzenia w prawie oświatowym

Prawo oświatowe opisane jest przez wiele aktów prawnych. Podstawą edukacji jest konstytucyjne prawo do nauki. Szczegóły natomiast opisane są w szeregu ustaw oświatowych, z których najważniejsze to: ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1915 z późn. zm.) oraz ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1082 z późn. zm.)¹⁴.

Ustawa o systemie oświaty przez wiele lat zawierała podstawowe zasady ustrojowe dotyczące organizacji procesów edukacyjnych w Polsce. Wraz z ostatnią główną reformą systemu edukacji, której najbardziej znanym elementem była likwidacja gimnazjów i powrót do ośmioklasowej szkoły podstawowej, uchwalono nową ustawę Prawo oświatowe, do której przeniesiono większość zagadnień, regulowanych dotychczas w ustawie o systemie oświaty, a w dotychczasowej pozostawiono przepisy dotyczące m.in.: programów nauczania i wychowania, podręczników, zasady oceniania i klasyfikowania, egzaminami wewnętrznymi i zewnętrznymi czy pomocą materialną dla uczniów. Oprócz podstawowych regulacji, zawartych w poszczególnych ustawach, każda z nich zawiera również szereg delegacji ustawowych, upoważniających inne organy (przede wszystkim ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania), do wydania szczegółowych regulacji. Konstrukcja większości upoważnień jest zgodna z modelem wska-

¹³ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017, s. 169.

¹⁴ Oczywiście, wymienione ustawy nie są jedynymi aktami prawa oświatowego o tej randze, są jednak podstawowymi ze względu na zakres uregulowań oraz znaczenie dla codziennego funkcjonowania placówek oświatowych. Dlatego też w dalszej analizie przywoływane przykłady będą odnosiły się właśnie do nich.

zanym w art. 92 ust. 1 Konstytucji RP, chociaż czasem budzi wątpliwości wykonawczy charakter tych regulacji.

Art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe zawiera upoważnienie ustawowe, które nakazuje ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania wydanie rozporządzenia, które określać będzie wymagania wobec szkół i placówek, dotyczące prawidłowości i skuteczności działań, podejmowanych przez nie w celu tworzenia optymalnych warunków realizacji działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz innej działalności statutowej. O ile upoważnienie to zawiera wszystkie wymagane elementy, określone w Konstytucji (podmiot, przedmiot i wytyczne), o tyle zakres regulacji jest sformułowany przy użyciu takiej ilości zwrotów nieostrzych, że w wymiarze praktycznym, niemal niemożliwe jest określenie granic regulacji. Z tego też powodu, wydane na podstawie tego przepisu rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań wobec szkół i placówek (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 2198), stanowi również zbiór nieostrzych zwrotów i klauzul generalnych. Załącznik do tego rozporządzenia, stanowiący jego istotę, zawiera sformułowania o mało normatywnym charakterze, wskazujące bardziej na zalecenia czy postulaty. Wymagania takie jak „procesy wspomagania rozwoju i edukacji dzieci są podporządkowane indywidualnym potrzebom edukacyjnym i rozwojowym oraz możliwościom psychofizycznym dzieci”¹⁵ czy też „czas spędzany przez wychowanków w placówce jest efektywnie wykorzystywany”¹⁶ są niemierzalne i nieweryfikowalne w rzeczywistości. Czym bowiem jest „podporządkowanie” potrzebom dzieci czy też „efektywne wykorzystanie czasu”. Zgodnie z § 155 ust. 1 Zasad techniki prawodawczej, zwroty nieostre i klauzule generalne można stosować w aktach prawnych w celu zapewnienia elastyczności tekstu, jednak w podanych przykładach zastosowane konstrukcje nie służą elastyczności, a wręcz powodują zupełne rozmycie treści norm aż do stopnia, w którym wątpliwa jest w ogóle ich normatywność.

Ponadto, zauważyć można, że w przywołanym rozporządzeniu wiele jest zdań, stanowiących niby „wymagania”, a *de facto* będących powtórzeniem treści ustaw. Na przykład stwierdzenie, że „w szkole lub placówce realizuje się podstawę programową z uwzględnieniem osiągnięć uczniów z poprzedniego etapu edukacyjnego”¹⁷ jest powtórzeniem istoty podstawy programowej w ogóle i wymaganie wobec placówek edukacyjnych jej realizacji, wynika z samych przepisów w sprawie podstawy programowej, a nie z niniejszego rozporządzenia. Podobnie jest w przypadku zwrotu: „szkoła lub placówka realizuje działania wychowawcze i profilaktyczne – w tym mające na celu eliminowanie zagrożeń oraz wzmacnianie pożądanых zachowań”¹⁸ – działania te wynikają bowiem

¹⁵ Załącznik do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań wobec szkół i placówek (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2198).

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*.

stricte z art. 26 ustawy Prawo oświatowe, który nakazuje szkołom realizację programu wychowawczo-profilaktycznego. Sformułowania takie są niezgodne z § 118 Zasad techniki prawodawczej, gdyż naruszają konstytucyjną hierarchią aktów prawnych.

Nawet przyjmując, iż wskazane zdania w powołanym akcie, mają charakter normatywny oraz stanowią *novum* legislacyjne, nie mają one charakteru wykonawczego, a raczej ideologiczny. Nie są wykazem konkretnych kryteriów, co do których można jasno określić, że są spełnione czy nie, a bardziej przedstawiają ideę szkół i placówek, jako elementów systemu oświaty i spełniających zadania wychowawcze i edukacyjne w ogóle. W tym kontekście, wracając do przepisu upoważniającego z ustawy Prawo oświatowe, widać wyraźnie, jak bardzo niedookreślone są granice i wytyczne do wydania rozporządzenia, gdyż pozornie wprowadzone rozporządzenie zgodne jest z przepisem upoważniającym, ale jak to zostało wykazane, sposób realizacji nie wprowadza wartości dodanej w systemie prawa.

Kolejnym aspektem wymienionego rozporządzenia jest zawarcie praktycznie całej treści merytorycznej w formie załącznika, co jest naruszeniem § 29 Zasad techniki prawodawczej, zgodnie z którym w rozporządzeniach zamiesza się „w szczególności wykazy, wykresy, wzory, tabele i opisy o charakterze specjalistycznym”. Oczywiście, wyrażenie „w szczególności” pozwala prawodawcy na rozszerzenie katalogu, ale orzecznictwo zgodnie przyznaje, że powinny się tam znaleźć informacje, których sformułowanie w formie przepisów, oznaczonych jednostkami redakcyjnymi, jest znacznie utrudnione. Przenoszenie norm, które można sformułować w formie jednostek redakcyjnych utrudnia bowiem m.in.:

- powoływanie, na przykład przy nowelizacji, tych przepisów (odniesienie się np. do „zdania trzydziestego czwartego załącznika do rozporządzenia” wymagać będzie każdorazowego przeliczania zdań, natomiast, w przypadku gdy przepisy załącznika będą już ponumerowane, trzeba będzie wyraźnie rozróżnić „§ 1 rozporządzenia” od «§ 1 załącznika do rozporządzenia»),
- sporządzanie tekstu jednolitego danego aktu normatywnego, który stanowi załącznik do aktu wprowadzającego ten tekst, a zatem załącznik do rozporządzenia staje się załącznikiem do załącznika¹⁹.

Natomiast załącznik do omawianego rozporządzenia nie jest opisem specjalistycznym, jest ujęty co prawda w formę tabeli, ale nie ma większych przeszkód, aby owe „wymagania” zamieścić w treści samego aktu, a nie załączniku do niego. Podobna sytuacja następuje w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej w sprawie ogólnych celów i zadań kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego (Dz.U. poz. 316 z późn. zm.), wydanym na podstawie art. 46 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy – Prawo oświatowe. Również tutaj, zasadnicza treść normatywna sformułowana jest w dwóch załącznikach. O ile załącznik numer 2 za-

¹⁹ G. Wierczyński, *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 219.

wiera faktycznie tabelę, której specyfika nie pozwala na ujęcie jej treści w jednostkach redakcyjnych, a zastosowanie tabeli jest nie tylko uzasadnione, a wręcz konieczne dla zachowania precyzji i spójności aktu prawnego, o tyle nie ma takich argumentów dla załącznika numer 1. Jak w przypadku poprzednio omawianego rozporządzenia, również tutaj, bez większych trudności, wskazane treści można ująć w jednostki redakcyjne i zamieścić w głównej części aktu.

W przypadku omawianego obecnie rozporządzenia jawi się jednak jeszcze jedna wątpliwość co do wykonawczego charakteru załącznika numer 1. Jest on ewidentnie zgodny z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo oświatowe, który wskazuje, iż „Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określi, w drodze rozporządzenia ogólne cele i zadania kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego”, wątpliwość budzi możliwość delegowania takiego zakresu spraw na poziom rozporządzenia. Cele i zadania kształcenia ogólnego zawarte zostały w przepisie § 1 ustawy Prawo oświatowe określającym ustrój edukacji, a zatem niekonsekwentne jest delegowanie tego typu spraw w zakresie szkolnictwa branżowego do regulacji aktem podustawowym.

Podobna sytuacja następuje w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych z dnia 22 lutego 2019 r. (Dz.U. poz. 373), wydanego na podstawie art. 44zb ustawy o systemie oświaty. Przepis ustawowy upoważnia ministra do określenia m.in.: skali rocznych, semestralnych i końcowych ocen klasyfikacyjnych z zajęć edukacyjnych oraz podstawowe obszary, które bierze się pod uwagę przy ocenianiu zachowania ucznia, skalę rocznej i końcowej oceny klasyfikacyjnej zachowania. Budzi jednak wątpliwości fakt delegowania tak istotnej kwestii jak skala ocen, w tym klasyfikacyjnych, będących podstawą uzyskiwania promocji do klas programowo wyższych. Przywołać można w tym kontekście cytowany już wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25.05.1998 r., U 19/97, w którym sędziowie Trybunału wskazali, że „okoliczność, iż w tym wypadku chodzi nie o ingerencję w konstytucyjnie chronioną sferę praw i wolności obywatelskich, lecz o unormowanie praw do świadczeń socjalnych na rzecz obywateli, finansowanych ze środków publicznych, nie może być argumentem za osłabieniem rygoryzmu w stosowaniu prymatu ustawy (...). W demokratycznym państwie prawnym istotne rozstrzygnięcia prawodawcze w tej materii powinny być podejmowane przez parlament, a nie przez organy władzy wykonawczej”²⁰. Podobnie w omawianym rozporządzeniu, ustalenie zamkniętej skali ocen, z określeniem, które są pozytywne, a które negatywne powinno nastąpić jednak na poziomie ustawowym. Mimo iż nie ingeruje bezpośrednio w sferę praw człowieka, to stanowi podstawę do oceny jego osiągnięć oraz kształtowania toku edukacji ucznia.

Ustalenie skali ocen, jak również określenie „funkcji oceniania bieżącego” (które również zawarte są w rozporządzeniu w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania) jest, podobnie do przywoływanych wcześniej celów i zadań szkolnictwa branżowe-

²⁰ Wyrok TK z 25.05.1998 r., U 19/97, OTK 1998, nr 4, poz. 47.

go, wkroczeniem w sferę istoty edukacji, a zatem nie mają charakteru wykonawczego. Trzeba uznać, że również pozostała część omawianego rozporządzenia, chociaż ma bardziej egzekutywny charakter, także w znacznym stopniu kształtuje prawa i obowiązki jednostki, regulując tak istotną dla funkcjonowania szkolnego w Polsce kwestię oceniania, a co za tym idzie uzyskiwania promocji do klas programowo wyższych. Wskazanie przypadków, w których dostosowuje się wymagania edukacyjne, katalogu zwolnień z zajęć edukacyjnych, czy nawet przeprowadzanie egzaminów związanych z klasyfikowaniem i promowaniem, wpływa znacząco na realizację zadań oświaty, przez co pośrednio reguluje prawa i obowiązki obywatela. Jak podkreślone jest w cytowanym już wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w przypadku, kiedy organ administracji państwowej (w tym przypadku szkoły) otrzymuje uprawnienia władcze wobec jednostki (dotyczące oceniania uczniów), należy zachować dużą ostrożność przy delegowaniu upoważnień do regulowania spraw rozporządzeniem.

Przedstawione przykłady pokazują wyraźnie rozmycie wykonawczego charakteru rozporządzeń w prawie oświatowym. Na szczęście odnaleźć możemy również pozytywne przykłady, gdzie akty te faktycznie regulują kwestie techniczne i służą *stricto* wykonaniu przepisów ustawowych, zgodnie z celem ustawy. Przykładem takich aktów są tzw. rozporządzenia covidowe.

Rozporządzenia covidowe w prawie oświatowym

Gdy na przełomie lutego i marca 2020 r. Polska, na wzór innych krajów Europy i całego świata, przygotowywała się do mierzenia się z pandemią koronawirusa, jednym z obszarów, który musiał zostać objęty szczególnymi regulacjami, była oświata. Jednym z działań w ramach pierwszego „lockdownu” było bowiem wprowadzenie ograniczeń w działaniu szkół i innych placówek edukacyjnych, które *de facto* oznaczało ich zamknięcie i przejście na tzw. naukę zdalną. Aby umożliwić takie działania, ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych wprowadziła zmianę w ustawie Prawo oświatowe, dodając art. 30b, o następującym brzmieniu: „W przypadkach uzasadnionych nadzwyczajnymi okolicznościami zagrażającymi życiu lub zdrowiu dzieci i młodzieży minister właściwy do spraw oświaty i wychowania, w drodze rozporządzenia, może czasowo ograniczyć lub czasowo zawiesić funkcjonowanie jednostek systemu oświaty na obszarze kraju lub jej części, uwzględniając stopień zagrożenia na danym obszarze”.

Analiza cytowanego artykułu pokazuje, że zawiera on klasyczną delegację ustawową, zawierającą wszystkie wymagane przez Konstytucję RP elementy:

- podmiotowy – wskazujący konkretnego ministra, w tym przypadku właściwego do spraw oświaty i wychowania, jako podmiotu upoważnionego do wydania tego właśnie rozporządzenia,

- przedmiotowy – zezwalający na ograniczenie lub zawieszenie funkcjonowania jednostek systemie oświaty,
- treściowy – określający, że ograniczenie lub zawieszenie może dotyczyć całego kraju lub tylko wybranej części, zaś obszar ten uzależniony jest od stopnia zagrożenia dla zdrowia lub życia dzieci i młodzieży na danym terenie.

Na podstawie art. 30b ustawy Prawo oświatowe wydano 37 aktów, z których:

- 2 mają charakter aktu obowiązującego, mimo że aktualnie żaden nie zawiera przepisów obowiązujących, gdyż okres, na jaki ograniczono funkcjonowanie szkół się zakończył;
- 28 ma charakter nowelizujący, w którym co do zasady zmieniano jedynie daty ograniczenia działalności placówek;
- 35 zostało wydanych ze względu na zagrożenie zdrowia spowodowane pandemią koronawirusa, natomiast po 1 wprowadzono na terenach województw wschodnich w związku z działaniami przy granicy z Białorusią oraz wojną na Ukrainie.

Każde z tych rozporządzeń zostało wydane przez upoważnionego ministra, wprowadzało wskazane w art. 33b ograniczenie lub zawieszenie działalności placówek edukacyjnych w związku z zagrożeniem dla zdrowia lub życia dzieci i młodzieży, dotyczyło całego kraju lub tylko wybranych obszarów (w szczególności dotyczy to dwóch rozporządzeń, ograniczających pracę ze względu na operacje wojskowe²¹, ale również w okresie pandemicznym, rozporządzenia wydawane w październiku i listopadzie 2020 roku uzależniały obszary od badanych przez rząd wskaźników statystycznych dotyczących liczby zachorowań i wyznaczania tzw. stref żółtych i czerwonych²²). Żadne z rozporządzeń nie przekroczyło zatem zakresu wskazanego w przepisie upoważniającym, nie wkroczyło również w materię ustawową, miało niewątpliwie charakter wykonawczy, powiązane było z istotą ustawy Prawo oświatowe, a zarazem wyraźny był cel jej wykonania (zapewnienie bezpieczeństwa zdrowia i życia dzieci i młodzieży

²¹ Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 9 listopada 2021 r. w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z sytuacją na granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi (Dz.U. z 2021 r., poz. 2037) oraz Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 25 lutego 2022 r. w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z sytuacją na granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej z Ukrainą (Dz.U. z 2022 r., poz. 477).

²² Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 października 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz.U. z 2020 r., poz. 1830) zawierało m.in. taki zapis: „Od dnia 19 października 2020 r. ogranicza się funkcjonowanie publicznych i niepublicznych: szkół artystycznych w powiatach znajdujących się w obszarze czerwonym, określonych w wykazie stanowiącym załącznik do przepisów wydanych na podstawie art. 46a i art. 46b pkt 1–6 i 8–12 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, oraz w powiatach znajdujących się w obszarze żółtym, o którym mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 46a i art. 46b pkt 1–6 i 8–12 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi”.

w sytuacji nadzwyczajnych zagrożeń). Wskazania sposobu ograniczenia działalności były konkretne i mierzalne.

Z tego względu, trzeba uznać przepis upoważniający zawarty w art. 30b ustawy Prawo oświatowe, za dobrą praktykę w stanowieniu tego typu przepisów, a rozporządzenia wydane na jego podstawie, za pozytywne przykłady stanowienia rozporządzeń. Jedyne, do czego legislatorzy nie przywiązali uwagi, to brak rozstrzygnięcia w zakresie utraty mocy obowiązującej, po upływie okresu ograniczenia placówek, co powoduje ich formalne obowiązywanie, mimo braku chociażby jednego adresata zawartych w nich norm.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa Konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz.U. z 1992 r. Nr 84, poz. 426 ze zm.).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1915).

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1082).

Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2095).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 283).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań wobec szkół i placówek (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2198).

Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej w sprawie ogólnych celów i zadań kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego z dnia 15 lutego 2019 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 316 ze zm.).

Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych z dnia 22 lutego 2019 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 373).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 października 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz.U. z 2020 r., poz. 1830).

Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 9 listopada 2021 r. w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z sytuacją na granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi (Dz.U. z 2021 r., poz. 2037).

Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 25 lutego 2022 r. w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z sytuacją na granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej z Ukrainą (Dz.U. z 2022 r., poz. 477).

Orzecznictwo

Orzeczenie TK z 22.09.1997 r., K 25/97, OTK 1997, nr 3–4, poz. 35.

Wyrok TK z 25.05.1998 r., U 19/97, OTK 1998, nr 4, poz. 47.

Wyrok TK z 27.04.1999 r., P 7/98, OTK 1999, nr 4, poz. 72.
Wyrok TK z 12.07.2007 r., U 7/06, OTK-A 2007, nr 7, poz. 76.

Literatura

- Balicki R. i in., *Konstytucja i prawo konstytucyjne. Zarys Wykładu*, Warszawa 2021.
Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017.
Barometr prawa, [w:] <https://barometrprawa.pl/wp-content/uploads/2022/03/Barometr-prawa-2022-RAPORT-Grant-Thornton-16-03-2022.pdf>, [dostęp: 26.05.2022].
Garlicki L., *Polskie Prawo Konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2021.
Składowski K., *Rozporządzenie*, [w:] D. Górecki (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2020.
Szymt A. (red.), *Leksykon prawa konstytucyjnego. 100 podstawowych pojęć*, Warszawa 2010.
Wierczyński G., *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, Warszawa 2016.

COVID DIRECTIVES AS A POSITIVE EXAMPLE OF DIRECTIVES IN EDUCATIONAL LAW

Abstract

In recent years it has been noticed that despite the fact that the act is the basic source of law in Poland, most of the provisions of the law are included in directives. It must be therefore considered, what's the reason for such creation of legislative procedures. As an executive form of legislation, a directive should be issued on the basis of strict delegation contained in the act and for the purpose of its implementation. An analysis of the educational law shows, however, that this is very often not the case. A positive exception are the directives introduced in connection with the coronavirus pandemic. The aim of the article was to analyze directives in educational law in the context of their executive character and connection to the primary acts. The first part of the article presents a theoretical analysis of the directive as an executive law. In the next part, the research consisting in the analysis of selected directives issued on the basis of the main educational acts is being discussed. As a result, it is confirmed that covid directives in educational law meet all the conditions of the directive as a form of lawmaking.

Keywords: educational law, legislation, sources of law

Małgorzata Niestępska

Studenckie Koło Naukowe Prawa Wyznaniowego „Fides”

Opiekun: dr hab. Justyna Krzywkowska

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

POZYCJA PRAWNA KOBIETY W KOŚCIELE KATOLICKIM

Wstęp

Na przestrzeni wieków obserwujemy różne zjawiska charakterystyczne dla każdej epoki. Ludzie od zarania dziejów byli świadkami różnych rewolucji, które powodowały często zmianę postrzeganej rzeczywistości. Warto zauważyć, że mimo pewnych wysiłków niektórych rewolucjonistów wybrane materie pozostały bez zmian już od tysięcy lat. Podobnie jest z prawem, zarówno tym kościelnym, jak i świeckim. Pewne rzeczy są niezienne, co można zauważyć na przykładzie prawa rzymskiego, gdzie niektóre wartości przetrwały po dziś dzień. Jednak czas, okoliczności oraz ludzie zmieniają się, a wraz z tym idzie w parze dostosowanie prawa do powstających nowych okoliczności.

Prawo kanoniczne¹ opiera się na pewnych niezmiennych podstawach, mianowicie na dogmacie wiary. Organizacja Kościoła Katolickiego rozpoczęła się od działalności Jezusa Chrystusa na ziemi, to właśnie wtedy nauczając powołał Kościół: „Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój”². Początki chrześcijaństwa nie były łatwe dla pierwszych wyznawców. Byli oni prześladowani, ograniczani w prawach i wolnościach oraz mordowani. Wszystko to zmieniło się w IV wieku, gdy za sprawą Teodozjusza Wielkiego chrześcijaństwo stało się religią panującą w Cesarstwie Rzymskim. Od tego właśnie momentu można mówić o rozwoju zarówno organizacji kościelnej, jak i coraz to bardziej wpływowym rozszerzaniu wiary. Wraz z rozwojem imperium

¹ M.in. *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, AAS 75 II(1983), 1–317. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.

² Mt 16,18–19, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, wyd. 1, Poznań 2009.

kościelnego podążało jego ustawodawstwo. W kwestii kobiet było ono niestety znikome. Głównie skupiano się na roli mężczyzn w Kościele. Nie jest to dziwne, zważając na to, w jakiej pozycji prawnej w prawie świeckim były kobiety do XX w. Ustawodawstwo Stolicy Apostolskiej z XX w. oraz XXI w. skupia się nieporównywalnie bardziej niż w poprzednich wiekach, na roli kobiety w Kościele Katolickim³.

Status kobiety w Piśmie świętym

Rozważania o kobietach w Kościele Katolickim należy rozpocząć od usytuowania jej roli i pozycji w najważniejszej księdze ludu Bożego, a mianowicie w Biblii. Poczynając od Starego Testamentu, należy zauważyć, że kobieta autorom tego dzieła nie jest obojętna. W Księdze Powtórzonego Prawa wypisane są wręcz kazuistyczne „paragrafy” odnoszące się do kobiet oraz jej roli matki i żony. Kilkukrotnie można zauważyć, co jest najbardziej istotnym aspektem w życiu kobiety według Starego Testamentu – mianowicie jej czystość oraz dziewictwo. Jakub Sławik w swojej publikacji pt. „O rolach kobiet w Starym Testamencie”⁴, skupiającej się *stricte* na kobietach w okresie starotestamentalnym, podsumowuje swoje rozważania stwierdzeniem, że kobiety w tamtych czasach pełniły tradycyjne role: skupiały się na prowadzeniu domostwa, wychowaniu dzieci i były przede wszystkim żonami, które podporządkowały się swoim mężom⁵. Z kolei w Nowym Testamencie rola i wizja kobiety kształtują się nieco inaczej. Można zauważyć, że w tej części Biblii występują tendencje, aby pokazać równość między mężczyzną a kobietą. Przykład takiej interpretacji można odczytać z 1 Listu do Koryntian, gdzie św. Paweł wygłasza następującą tezę: „Zresztą u Pana ani mężczyzna nie jest bez kobiety, ani kobieta nie jest bez mężczyzny. Jak bowiem kobieta powstała z mężczyzny, tak mężczyzna rodzi się przez kobietę. Wszystko zaś pochodzi od Boga” (1 Kor 11,11–12). Nowy Testament głosi o równości kobiety i mężczyzny wobec Boga, co znajduje swój wyraz w późniejszym nauczaniu Kościoła Katolickiego⁶, a zwłaszcza papieża Jana Pawła II⁷.

³ J. Petry Mroczkowska, *Kobieta w Kościele*, „Znak” nr 599 (2005), s. 22–36; A. Borkowska-Kniołek, *Apologia roli kobiety w Kościele w świetle wybranych wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia*, „Studia Gdańskie”, 22(2008), s. 28–32.

⁴ J. Sławik, *O rolach kobiet w Starym Testamencie (Biblii Hebrajskiej)*, „Rocznik Teologiczny” 2012, s. 9–30.

⁵ J. Paściak, *Kobieta w Starym Testamencie*, „W drodze”, 8(1980), 5, s. 49–50.

⁶ J. Dyduch, *Godność kobiety w Kościele*, [w:] *Prawa dziecka: perspektywa Kościoła*, P. Kroczek (red.), Kraków 2015, s. 47–60; T. Paszkowska, *Kobieta w Kościele*, [w:] *W relacji przyjaźni. XVIII Dni Duchowości ze świętą Teresą od Jezusa, 13–15 maja 2015*, J.W. Gogola (red.), Kraków 2016, s. 103–127; Por. J. Dyduch, *Rola i zadania kobiet w Kościele i świecie w pracach VII Synodu Biskupów*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 36–37(1989–1990), z. 5, s. 10.

⁷ Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Watykan 1989; Jan Paweł II, *List apostolski Mulieris dignitatem o godności i powołaniu kobiety*, Częstochowa 2001.

Sama postać Maryi, Matki Chrystusa, uwidacznia nam realną istotę kobiet w Kościele. Pokazuje nam to, że kobiety nie powinny być postrzegane jako poddane mężczyznom, ich współtowarzyszki, ale powinno się traktować je na równi z płcią przeciwną.

Status kobiety w ustawodawstwie świeckim w ujęciu historycznym

W ustawodawstwie świeckim w czasach starożytnych kobiety nie miały wielu praw. Jedynie obywatelki Sparty mogły pochwalić się większym wachlarzem uprawnień, co wynikało jedynie z militarne go charakteru tego państwa. Z kolei w czasach średnio-wieczna pozycja prawna kobiet zasadniczo różniła się od tej męskiej. Pewną odmienność można było zauważyć na podstawie prawa osobowego, gdzie lata sprawne kobiety osiągały w wieku 12 lat, zaś mężczyźni w wieku lat 14 oraz właśnie płeć męska miała nieporównywalnie więcej uprawnień od kobiet. Płeć była jedną z przyczyn ograniczenia zdolności do czynności prawnych. Jedynie status wdowy wśród kobiet dopuszczał do posiadania więcej praw niż przeciętna kobieta. Na sytuacji prawnej kobiet skupiono się bardziej już pod koniec XVIII wieku, kiedy to nowe doktryny i rozwój społeczeństwa rzucił światło na tę istotną sprawę. Wtedy to działalność swoją rozpoczęły zorganizowane grupy kobiet, zwane emancypantkami, które dążyły do tego, aby kobietom przyznano równe prawa w stosunku do mężczyzn. Warto również wspomnieć, że np. prawo wyborcze kobiety w Polsce uzyskały dopiero po odzyskaniu suwerenności przez państwo w 1918 r. W czasach współczesnych coraz rzadziej można spotkać się z pewną nierównością wynikającą z różnicy płci. W porównaniu z wiekami wcześniejszymi różnice te są wręcz niezauważalne, gdyż kobieta pod względem prawnym jest na równi z mężczyzną⁸.

Status kobiety w normach Stolicy Apostolskiej

Powracając na grunt prawa kanonicznego, należy przede wszystkim przeanalizować ustawodawstwo Stolicy Apostolskiej, które poświęcało swą uwagę pozycji prawnej kobiety⁹. Pierwsze z ważniejszych dyskusji na ten temat zostały podjęte podczas Soboru Watykańskiego II, który obradował w latach 1962–1965. Postulaty soborowe skierowane do kobiet wzywały je do aktywnego uczestnictwa w apostolstwie Kościoła. Kobiety należące do instytucji zakonnych bądź stowarzyszeń życia apostolskiego spełniają swoją misję przez prowadzenie szkół wyznaniowych, stołówek dla najbiedniejszych, opiekę nad chorymi w hospicjach, nauczanie religii w szkołach i przedszkolach. Swoi-

⁸ E. Szczot, *Ochrona macierzyństwa kobiet aktywnych zawodowo w Unii Europejskiej*, [w:] *Kobieta w Kościele i w społeczeństwie*, A. Pastwa (red.), Katowice 2014, s. 124–143.

⁹ K. Waliczek, *Stanowisko prawne kobiety w Kościele*, „Prawo Kanoniczne”, 13(1970), nr 3–4, s. 61–70.

mi działaniami przybliżają społeczeństwu misję instytucji Kościoła Katolickiego oraz sens wiary, który u coraz większej ilości ludzi traci na znaczeniu¹⁰. Kolejnym zagadnieniem podjętym podczas sesji soborowych był udział kobiet w misji odnowy świata. Przedstawiciele duchowieństwa chcieli zwrócić uwagę na ogólną postawę moralną, zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Przedstawiciele obu tych płci mają świecić przykładem oraz służyć Chrystusowi. Co istotne, są oni na równi odpowiedzialni w tej kwestii. Ogólnie rzecz ujmując, można stwierdzić, że nauczanie Soboru Watykańskiego II zwróciło uwagę na istotę ludzi w kościele. Podkreślono, że kobieta nie powinna być pominięta właśnie w misji ewangelizacyjnej Kościoła.

Wynikiem prac soborowych było wydanie Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*¹¹. Skupia się ona m.in. na pozycji kobiety w Kościele, wolności od dyskryminacji ze względu na płeć, rasę czy pozycję społeczną. Ojcowie soborowi głoszą tezę, że nietolerancja pochodzi od złego ducha i sprzeciwia się zamysłowi Boga. Myśl ta wyrażona jest w numerze 29, który zatytułowany został w sposób następujący: „Istota równości między wszystkimi ludźmi i sprawiedliwość społeczna”. Z kolei w numerze 49 „Miłość małżeńska” można dostrzec istotę równości kobiety i mężczyzny jako osób w małżeństwie. W kolejnej części *Gaudium et spes* odnoszącej się do „płodności małżeńskiej” wyłania się istotna rola małżeństwa zawieranego przed Bogiem. Mianowicie przytoczony został sens zawierania małżeństwa kanonicznego (kościelnego): „małżeństwo i miłość małżeńska z natury swej skierowane są ku płodzeniu i wychowywaniu dzieci”.

Rola, którą otrzymuje mężczyzna i kobieta – rola matki i ojca – jest niebywale istotna w Kościele Katolickim. To właśnie do rodziców należy zadanie, aby wprowadzić swoje potomstwo do wspólnoty parafialnej. W analizowanej soborowej Konstytucji poruszono również sprawę wychowywania dziewcząt. Należy od najmłodszych lat tak wychowywać młode kobiety, aby mogły w życiu pójść za powołaniem zgodnym z wolą Bożą¹².

Status kobiety w nauczaniu papieskim

W drugiej połowie XX w. nad zagadnieniem pozycji kobiet w Kościele Katolickim pochylił się Jan Paweł II. Papież Polak bardzo często publicznie głosił, jak istotną rolę

¹⁰ J. Dyduch, *Posłannictwo kobiet w Kościele i świecie w prawodawstwie powszechnym i polskim*, „Prawo Kanoniczne”, nr 2(2015), s. 15–29.

¹¹ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska „Gaudium et spes” o Kościele w świecie współczesnym*, 07.12.1965, AAS 58(1966), 1025–1115; przekład polski, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje Dekrety Deklaracje*, Poznań 2002, s. 526–606.

¹² J. Pawłowicz, *Miejsce, rola i zagrożenia kobiety we współczesnym świecie w świetle dokumentów Kościoła rzymskokatolickiego*, „Ukraińska Polonistyka”, 7(2010), s. 64–65.

odgrywa kobieta w Kościele i społeczeństwie¹³. Dnia 5 sierpnia 1988 r. ukazał się list apostolski o godności i powołaniu kobiety *Mulieris dignitatem*¹⁴. W tym dokumencie Jan Paweł II przedstawił inne spojrzenie na sytuację kobiet niż było znane dotychczas w kręgach kościelnych. Zwrócił uwagę, że rola kobiety powinna być o wiele większa, a identyfikowanie niewiasty jako grzesznicy, znajdując analogię do biblijnej Ewy z raju, jest co najmniej krzywdzące i uwłaczające godności kobiety¹⁵. Również niejednokrotnie podkreślał istotę rodziny i znaczącą rolę matki w rodzinie. Jako syn, który stracił swoją matkę w wieku dziecięcym, znajdował w Maryi pocieszenie i jeszcze bardziej dostrzegał istotę kobiety zarówno w Kościele, jak i w ognisku domowym. Niejednokrotnie zwracał uwagę, że „podstawowym zadaniem rodziny jest służba życiu, urzeczywistnianie w ciągu dziejów pierwotnego błogosławieństwa Stwórcy: przekazywania – poprzez rodzenie – obrazu Bożego z człowieka na człowieka”¹⁶. Jan Paweł II w liście do kobiet *A ciascuna di voi* poświęcił wiele miejsca problemom oraz wyzwaniom, z jakimi zmierzają się kobiety we współczesnym czasie. Zwrócił uwagę na wszelkie przestępstwa skierowane wobec kobiet, zarówno o podłożu seksualnym, jak i mające na celu jej upokorzenie. Zapelował, aby wszelkie nadużycia wobec kobiet zostały potępione poprzez stworzenie odpowiednich środków obrony prawnej: „Moje podziękowanie kobietom jest przeto usilnym apelem, aby wszyscy, a w szczególności państwa i organizacje międzynarodowe uczyniły wszystko, co konieczne dla przywrócenia kobietom pełnego poszanowania ich godności i roli”. Papież Jan Paweł II pochylił się również nad innym istotnym problemem dotyczącym kobiet od wieków, a mianowicie określił rodzaj ludzki jako społeczeństwo będące: „spadkobiercami dziejów pełnych uwarunkowań, które we wszystkich czasach i na każdej szerokości geograficznej utrudniały życiową drogę kobiety, zapoznanej w swej godności, pomijanej i niedocenianej, nierzadko spychanej na margines, a wreszcie sprowadzanej do roli niewolnicy”. Tym samym niezwykle wyniósł i podkreślił istotną rolę kobiety, a czego wyraźnie brakowało na przestrzeni dziejów. Co więcej, zwrócił uwagę na współodpowiedzialność kobiety i mężczyzny za przerwanie ciąży. Jak podkreślił Papież Polak: „(...) zanim odpowiedzialnością za decyzję o przerwaniu ciąży – zawsze pozostającą grzechem ciężkim – obarczy się kobiety, trzeba uznać, że winę ponosi tutaj również mężczyzna i współdziałające z nim otoczenie”¹⁷.

¹³ A. Zwoliński, *Geniusz kobiety w nauczaniu Kościoła*, „Studia Socialia Cracoviensia”, 8(2017) 2, s. 45–58.

¹⁴ Jan Paweł II, *List apostolski „Mulieris dignitatem” z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety*, Wrocław 2004, s. 100–104.

¹⁵ K. Białas-Zielińska, *Pozycja kobiety w nauczaniu społecznym Jana Pawła II*, [w:] *Prace z zakresu myśli polityczno-prawnej oraz elektronicznej administracji*, M. Sadowski, P. Szymaniec (red.), Wrocław 2010, s. 80–91.

¹⁶ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, 22.11.1981, AAS 74(1982), s. 81–191.

¹⁷ Jan Paweł II, *List do kobiet „A ciascuna di voi” na IV Światową Konferencję w sprawie kobiet w Pekinie*, Watykan 1995.

Dzięki działalności Papieża Jana Pawła II coraz częściej zaczęto analizować pozycję kobiet w społeczeństwie oraz Kościele. W liście Kongregacji Nauki Wiary skierowanym do biskupów Kościoła Katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety w Kościele i świecie skupiono się na kwestii feminizmu i usytuowania kobiety w instytucji Kościoła. Zwrócono uwagę na istotne wartości, jakie wyznają w życiu kobiety, podkreślono ich opiekuńczość: „kobieta zachowuje bardzo silną intuicję, że to, co najlepsze w jej byciu stanowią działania skierowane na zradzanie drugiego, jego wzrost i ochronę”. Zaznaczono, że błędne jest myślenie, że wartość kobiety utożsamiana jest jedynie z punktu widzenia jej biologicznej prokreacji. Takie krzywdzące spostrzeżenia mogą prowadzić do poważnych nadużyć skierowanych przeciwko kobietom, a w konsekwencji do ich marginalizacji. Podkreślono, że „należy rozumieć niezastąpioną rolę kobiety we wszystkich aspektach życia rodzinnego i społecznego, które dotyczą relacji międzyludzkich i troski o drugiego”. W tej kwestii można zauważyć podobieństwo do nauczania papieża Jana Pawła II, który mówił o geniuszu kobiety. Nie pominięto również kwestii święceń kapłańskich, które skierowane są jedynie do mężczyzn. Autorzy listu zastrzegli, że nie przeszkadza to w żadnym stopniu kobietom w dostępie do „samego serca życia chrześcijańskiego”. Podkreślono, że mimo że nie mogą wykonywać funkcji kapłańskich¹⁸, to nie można zapominać, że „są one powołane do bycia dla wszystkich chrześcijan niezastąpionymi wzorami i świadkami tego, jak Oblubienica musi odpowiadać miłością na miłość Oblubieńca”¹⁹.

Wzmoczoną działalność Stolicy Apostolskiej można również dostrzec podczas pontyfikatu papieża Franciszka. Jego działalność skierowana jest na rozszerzanie praw kobiet w Kościele Katolickim, co widoczne jest na przykładzie listu apostolskiego *Spiritus domini* wydanego z własnej inicjatywy (tzw. *motu proprio*), jaki skierował do wiernych w 2021 r.²⁰ We wstępie listu mowa jest o darach Ducha Świętego udzielanych każdemu z członków ludu Bożego, a więc zarówno mężczyznom, jak i kobietom. Na podstawie opinii Synodów Biskupich oraz właściwych dykasterii papież Franciszek podjął decyzję o zmianie kan. 230 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. Aktualne brzmienie tego kanonu to: „Osoby świeckie, posiadające wiek i przymioty ustalone zarządzeniem Konferencji Episkopatu, mogą być na stałe przyjęte, przepisany obrzędem liturgicznym, do posługi lektoratu i akolitu, udzielenie jednak tych posług nie daje im prawa do utrzymania czy wynagrodzenia ze strony Kościoła”²¹. Zatem w Kościele Katolickim, że nie tylko mężczyźni mogą sprawować wyżej wymienione funkcje liturgiczne, ale również kobiety. Papież Franciszek w tej kwestii jedynie pozostawia Konferencjom

¹⁸ W. Szafranski, *Święcenia w prawie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne”, 2(1959), nr 3–4, s. 33–99.

¹⁹ Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety w Kościele i świecie*, 31.05.2004.

²⁰ Papież Franciszek, *List Apostolski motu proprio Spiritus domini*, Rzym 2021.

²¹ M. Bider, *Wymiar prawno-liturgiczny stałej kobiecej posługi akolitu w świetle nowelizacji kan. 230 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo”, nr 1(2021), s. 69–87.

Episkopatów indywidualne zadanie, aby ustalić odpowiednie kryteria do przygotowania poszczególnych kandydatów oraz kandydatek do posług lektoratu, a także akolitatu.

Podsumowanie

Ostatnie wydarzenia, które miały miejsce na świecie w związku z pandemią wirusa SARS-CoV-2 i obowiązkową izolacją domową spowodowały, że mężczyźni mogli zobaczyć, jak ważną rolę w domu odgrywa kobieta, ilu obowiązków – poza pracą zawodową – musi podjąć, aby rodzina mogła prawidłowo funkcjonować. Co więcej, jak pokazują badania na froncie walki z COVID-19 stały w przeważającej większości kobiety. Jak pokazują badania Parlamentu Europejskiego, kobiety stanowią ok. 76% z 49 milionów pracowników opieki zdrowotnej w Unii Europejskiej²². Nie można zapominać o kobietach, które w czasie pandemii były w stanie błogosławionym i dla nich ta sytuacja była wysoce stresująca i wpływała negatywnie na przebieg ciąży. Panujący ciągły stres, a do tego obostrzenia w szpitalach spowodowały pogorszenie się stanu psychicznego kobiet. W tamtym czasie, psychiatrzy najczęściej diagnozowali choroby na płaszczyźnie zaburzeń lękowych, związanych właśnie ze stresem²³. Dodatkowym obowiązkiem, jaki spłynął podczas pandemii głównie na kobiety w praktykujących religijnie domach, było gromadzenie wspólne rodziny na modlitwie, ponieważ kościoły i kaplice podlegały restrykcjom przepisów sanitarnych i limit osób mogących uczestniczyć w niedzielnej Mszy świętej wynosił zaledwie 5 osób.

Podsumowując, można zauważyć jak ważną rolę odgrywa kobieta w rodzinie, społeczeństwie i Kościele. Sprawami kobiet zaczęto zajmować się bardziej szczegółowo od XX wieku. W dogmacie chrześcijaństwa kobiety przedstawione w Biblii były odzwierciedleniem panującej kultury oraz specyfiki tamtych czasów, lecz mimo panującego patriarchy można zauważyć, że płęć żeńska nie jest całkowicie pominięta w tej kwestii. Od zawsze odgrywała ważną rolę w kształtowaniu rodziny, czego szczególnie wyraz można zauważyć na przykładzie Maryi. Należy również pamiętać, że na przestrzeni wieków pojawiły się kobiety wyjątkowo odważne oraz pobożne, które zostały wyniesione na ołtarze przez poszczególnych Biskupów Rzymu. Fakt ten dowodzi, że kobiety zawsze były zauważalne, jedynie nie unormowano regulacji prawnych wobec nich. Nadrobiła to bez wątpienia Stolica Apostolska na przełomie XX i XXI wieku, co wymaga aprobaty.

²² <https://www.europarl.europa.eu/news/pl/headlines/society/20210225STO98702/wplyw-pandemii-covid-19-na-sytuacje-kobiet-infografiki>, [dostęp: 02.06.2022].

²³ J. Heitzman, *Wpływ pandemii COVID-19 na zdrowie psychiczne*, „Psychiatria Polska”, 2(2020), s. 187–198.

Bibliografia

Źródła

- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, AAS 75 II (1983) 1–317. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.
- Franciszek, *List Apostolski motu proprio Spiritus domini*, Rzym 2021.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, 22.11.1981, AAS 74 (1982).
- Jan Paweł II, *List apostolski Mulieris dignitatem o godności i powołaniu kobiety*, Częstochowa 2001.
- Jan Paweł II, *List apostolski „Mulieris dignitatem” z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety*, Wrocław 2004.
- Jan Paweł II, *List do kobiet „A ciascuna di voi” na IV Światową Konferencję w sprawie kobiet w Pekinie*, Watykan 1995
- Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Watykan 1989.
- Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety w Kościele i świecie*, 31.05.2004.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, wyd. 1, Poznań 2009.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska „Gaudium et spes” o Kościele w świecie współczesnym*, 07.12.1965, AAS 58(1966), 1025–1115; przekład polski, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje Dekrety Deklaracje*, Poznań 2002.

Literatura

- Białas-Zielińska K., *Pozycja kobiety w nauczaniu społecznym Jana Pawła II*, [w:] *Prace z zakresu myśli polityczno-prawnej oraz elektronicznej administracji*, M. Sadowski, P. Szymaniec (red.), Wrocław 2010.
- Bider M., *Wymiar prawno-liturgiczny stałej kobiecej posługi akolitu w świetle nowelizacji kan. 230 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo” nr 1(2021).
- Borkowska-Kniołek A., *Apologia roli kobiety w Kościele w świetle wybranych wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia*, „Studia Gdańskie” 22(2008).
- Dyduch J., *Godność kobiety w Kościele*, [w:] *Prawa dziecka: perspektywa Kościoła*, P. Kroczek (red.), Kraków 2015.
- Dyduch J., *Posłannictwo kobiet w Kościele i świecie w prawodawstwie powszechnym i polskim*, „Prawo Kanoniczne” nr 2(2015).
- Dyduch J., *Rola i zadania kobiet w Kościele i świecie w pracach VII Synodu Biskupów*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 36–37(1989–1990), z. 5.
- Heitzman J., *Wpływ pandemii COVID-19 na zdrowie psychiczne*, „Psychiatria Polska” 2 (2020).
- Paszkowska T., *Kobieta w Kościele*, [w:] *W relacji przyjaźni. XVIII Dni Duchowości ze świętą Teresą od Jezusa, 13–15 maja 2015*, J.W. Gogoła (red.), Kraków 2016.
- Paściak J., *Kobieta w Starym Testamencie*, „W drodze” 8 (1980), 5.
- Pawłowicz J., *Miejsce, rola i zagrożenia kobiety we współczesnym świecie w świetle dokumentów Kościoła rzymskokatolickiego*, „Ukraińska Polonistyka” 7 (2010).
- Petry Mroczkowska J., *Kobieta w Kościele*, „Znak” nr 599(2005).
- Ślawik J., *O rolach kobiet w Starym Testamencie (Biblii Hebrajskiej)*, „Rocznik Teologiczny” 2012.
- Szafranski W., *Święcenia w prawie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” 2(1959), nr 3–4.

Szczot E., *Ochrona macierzyństwa kobiet aktywnych zawodowo w Unii Europejskiej*, [w:] *Kobieta w Kościele i w społeczeństwie*, A. Pastwa (red.), Katowice 2014.

Waliczek K., *Stanowisko prawne kobiety w Kościele*, „Prawo Kanoniczne” 13(1970), nr 3–4.

Zwoliński A., *Geniusz kobiety w nauczaniu Kościoła*, „Studia Socialia Cracoviensia” 8(2017), 2.

Strony internetowe

<https://www.europarl.europa.eu/news/pl/headlines/society/20210225STO98702/wplyw-pandemii-covid-19-na-sytuacje-kobiet-infografiki>, [dostęp: 02.06.2022].

THE LEGAL POSITION OF WOMEN IN THE CATHOLIC CHURCH

Abstract

The article analyzes the contemporary role of women in society and family as well as their legal situation in church legislation. However, the historical perspective of the legal situation of women was also discussed. The article also presents documents of the Holy See on the tasks of women in the Church. An important role in this research and scientific matter was played by John Paul II, who was one of the first popes to devote many documents to the situation of women in the world, for example by showing their genius. The impact of the coronavirus pandemic on women's lives was also discussed, including the importance of their task in this difficult time.

Keywords: Catholic Church, women, church office, covid-19, employment, the Holy See

Mikołaj Mirecki

Studenckie Koło Naukowe Prawa Wyznaniowego „Fides”

Opiekun: dr hab. Justyna Krzywkowska

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH W KOŚCIELE KATOLICKIM

Wstęp

25 maja 2018 r. weszło w życie unijne rozporządzenie o ochronie danych osobowych, zwane potocznie RODO. Regulacja ta, której pełna nazwa brzmi – Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)¹, ma na celu doprowadzenie do pełnej harmonizacji prawa w ramach UE i swobodnego przepływu danych osobowych. Rozporządzenie RODO pozwala obywatelom UE na lepszą kontrolę ich danych osobowych oraz modernizuje i ujednolica przepisy umożliwiające firmom czy innym instytucjom ograniczanie biurokracji i korzystanie ze zwiększonego zaufania klientów i petentów. Rozporządzenie ma też na celu zaktualizowanie przepisów, by te spełniały swoje funkcje w XXI wieku i odpowiadały na niebezpieczeństwa wynikające z użycia w przetwarzaniu danych osobowych nowoczesnych form przetwarzania oraz dostępnych w obecnych czasach nośników danych osobowych. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych jest częścią pakietu UE dotyczącego reformy ochrony danych. Rozporządzenie zostało przyjęte 27 kwietnia 2016 r. W momencie wejścia w życie w 2018 r., po dwuletnim okresie przejściowym, zaczęło obowiązywać w krajach członkowskich UE bezpośrednio, bez potrzeby wydawania aktów prawnych wdrażających je do porządku krajowego. Zastą-

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

piło wówczas dyrektywę 95/46/WE². Rozporządzenie dopuszcza pewne zmiany wprowadzane w ustawodawstwach krajowych należących do wspólnoty UE. Nad polskimi przepisami pracowało Ministerstwo Cyfryzacji. Resort zaproponował likwidację urzędu Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych i zastąpienie go Prezesem Urzędu Ochrony Danych Osobowych³. Dnia 10 maja 2018 r. Sejm RP uchwalił nową ustawę o ochronie danych osobowych⁴, która zapewnia stosowanie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 o ochronie danych osobowych na terytorium Polski oraz ustanawia nowy organ właściwy w sprawie ochrony danych osobowych – Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Rozpoczęcie obowiązywania nowych przepisów zapewniło ułatwioną dostępność do danych osobowych, jak również ich usuwanie z różnych baz. Ponadto RODO gwarantuje prawo do przeniesienia danych pomiędzy usługodawcami. Unia Europejska dokonała szacunków, które pokazały, że ujednoczony system prawny dotyczący RODO przyniósł ponad dwa miliardy euro oszczędności rocznie. Komisja Europejska poddaje ciągłej ocenie funkcjonowanie tego rozporządzenia.

Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski dotyczący danych osobowych

W odpowiedzi na przepisy unijne Konferencja Episkopatu Polski (organ reprezentujący Kościół Katolicki) wydała w 2018 r. Dekret ogólny⁵, który w preambule przypomina, że chrześcijaństwo wniosło do kultury europejskiej pogląd o nienaruszalnej godności ludzkiej. Biskupi polscy podkreślili, że godność jest przymiotem ludzkiej natury rozumnej i wolnej, a uznanie pełnej godności ludzkiej wymaga odpowiedniej ochrony danych osobowych.

Kościół Katolicki od dawna należycie chroni dobre imię i prawo do prywatności swoich członków. Fundamentem norm dekretu Konferencji Episkopatu Polski są następujące normy kanonicznego prawa powszechnego: kan. 220 Kodeksu Prawa Kanonicz-

² Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych.

³ Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych – organ właściwy do spraw ochrony danych osobowych na terytorium Polski, utworzony ustawą z 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych. Stanowi on organ nadzorczy w rozumieniu RODO.

⁴ Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1781 t.j.).

⁵ Konferencja Episkopatu Polski, *Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim*, 13 marca 2018 r. (wydany podczas 378. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 Kodeksu Jana Pawła II, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 3 czerwca 2017 r.); P. Zajac, *RODO a Kościół Katolicki w Polsce. Określenie zakresu działalności Unii Europejskiej*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich”, nr 31(2018), s. 61–75.

nego⁶ oraz kan. 23 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich⁷ gwarantujące ochronę dobrego imienia oraz zakaz naruszania prawa każdej osoby do ochrony intymności; kan. 491 § 1 KPK stanowiący o powinnościach biskupa diecezjalnego w zakresie troski się o staranne przechowywanie akt i dokumentów⁸, jak również *motu proprio La cura vigilantissima*⁹. Warto zaznaczyć, że w 1949 r. Konferencja Episkopatu Polski wydała normy dotyczące prowadzenia ksiąg parafialnych¹⁰.

Konferencja Episkopatu Polski wydając dekret ogólny z 13 marca 2018 r. kierowała się przede wszystkim koniecznością uszczegółowienia procedur gwarantujących ochronę danych osobowych przetwarzanych i gromadzonych w związku z realizacją prawa do wolności religijnej zagwarantowanego zarówno w prawie Bożym, jak i w prawie pozytywnym, także w jego wymiarze instytucjonalnym. Dekret ogólny konkretyzuje przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. oraz uaktualnia przepisy kanonicznego prawa partykularnego. Analizowane przepisy Konferencji Episkopatu Polski za przedmiot regulacji uznają zasady ochrony danych osobowych związane z przynależnością do wspólnoty kościelnej, czyli do Kościoła Katolickiego. Dekret ogólny stosuje się do publicznych kościelnych osób prawnych, czyli m.in. do parafii, zgromadzeń zakonnych, diecezji. Dane osobowe przetwarzane są w instytucjach kościelnych zgodnie z prawem krajowym, kanonicznym i unijnym¹¹. Kościelni administratorzy (np. proboszczowie, kapelani szpitalni) przechowują dane z należytą starannością. Zgodnie z dekretem Konferencji Episkopatu Polski przechowywanie danych osobowych w formie umożliwiającej identyfikację osoby następujące przez okres nie dłuższy niż jest to niezbędne do celów, dla których dane te są przetwarzane. Dane osobowe można przechowywać przez okres dłuższy, o ile będą one przetwarzane wyłącznie do celów archi-

⁶ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25 stycznia 1983 r., AAS 75 (1983), pars. II, s. 1–317 (dalej KPK), kan. 220: „Nikomiu nie wolno bezprawnie naruszać dobrego imienia, które ktoś posiada, ani też naruszać prawa każdej osoby do ochrony własnej intymności”.

⁷ *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 18 października 1990 r., AAS 82 (1990) s. 1033–1363. Tekst polski: Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II, Lublin 2002, kan. 23: Nikomu nie wolno bezprawnie naruszać dobrego imienia, które ktoś posiada ani też naruszać prawa każdej osoby do ochrony własnej intymności”.

⁸ KPK, kan. 491 § 1: „Biskup diecezjalny powinien zatroszczyć się o to, ażeby pilnie były przechowywane akta i dokumenty również archiwów kościołów katedralnych, kolegiackich, parafialnych oraz innych znajdujących się na jego terytorium, jak również o to, by sporządzane były w dwóch egzemplarzach inwentarzy, czyli katalogi. Jeden z nich ma być przechowywany w miejscowym archiwum, drugi zaś w archiwum diecezjalnym”.

⁹ Jan Paweł II, *Motu proprio La cura vigilantissima*, 21 marca 2005 r., AAS 97 (2005) s. 353–376.

¹⁰ Konferencja Episkopatu Polski, *Przepisy wydane przez księży biskupów Polski o prowadzeniu ksiąg parafialnych: ochrzczonych, bierzmowanych, małżeństw i zmarłych, oraz księgi stanu dusz*, [w:] F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo Kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Kraków 1958, s. 597–615.

¹¹ P. Cejrowski, R. Mędrzycki, *Regulacje praw osób, których dane są przetwarzane – uwagi na tle autonomicznej regulacji ochrony danych osobowych w kościele katolickim*, „Studia Pelplińskie”, 53(2019), s. 75–91.

walnych, naukowych, badawczych, historycznych lub statystycznych z zastrzeżeniem, że zastosuje się odpowiednie środki techniczne i organizacyjne w celu ochrony praw i wolności osób, których dane dotyczą.

Zgodnie z kościelną regulacją ogólnopolską dane osobowe można przetwarzać, ale tylko w sposób zapewniający odpowiednio ich bezpieczeństwo, w tym ochronę przed niedozwolonym lub niezgodnym z prawem przetwarzaniem oraz przypadkowym utraceniem, zniszczeniem lub uszkodzeniem, za pomocą odpowiednich środków technicznych lub organizacyjnych¹². Art. 7 omawianego dekretu ogólnego z 2018 r. definiuje dopuszczalność przetwarzania danych osobowych. W działalności publicznych kościelnych osób prawnych przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne, jeżeli osoba, której dane dotyczą, wyraziła zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych w jednym lub większej liczbie określonych celów:

- 1) wykonanie umowy, której stroną jest osoba, której dane dotyczą;
- 2) podjęcie działań na żądanie osoby, której dane dotyczą, przed zawarciem umowy;
- 3) wypełnienie obowiązku prawnego ciążącego na administratorze, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego lub prawa świeckiego;
- 4) ochrona żywotnych interesów osoby, której dane dotyczą lub innej osoby fizycznej;
- 5) wykonanie zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi;
- 6) prawnie uzasadnione interesy realizowane przez administratora lub przez stronę trzecią, z wyjątkiem sytuacji, w których nadrzędny charakter wobec tych interesów mają interesy lub podstawowe prawa i wolności osoby, której dane dotyczą, wymagające ochrony danych osobowych, w szczególności, gdy osoba, której dane dotyczą, jest dzieckiem. Jeśli chodzi o dane wrażliwe, to dekret ogólny dopuszcza przetwarzanie takich danych wyłącznie w stosunku do osób ochrzczonych w Kościele Katolickim i tych, którzy po chrzcie zostali do niego przyjęci (członków Kościoła), łącznie z tymi, którzy złożyli formalne oświadczenie woli o wystąpieniu z Kościoła Katolickiego, zgodnie z wewnętrznymi przepisami Kościoła („byłych członków Kościoła”) oraz osób utrzymujących z nim stałe kontakty w związku z realizacją celów Kościoła w ramach uprawnionej działalności prowadzonej z zachowaniem odpowiednich zabezpieczeń. Dane te nie są ujawniane poza Kościołem bez zgody osób, których dane dotyczą.

Zgodnie z wydanym dekretem ogólnym z 2018 r. wiernym przysługuje też prawo do sprostowania danych, prawo do dokonania adnotacji i uzupełnienia danych, prawo do żądania usunięcia danych, czy prawo do ograniczenia przetwarzania danych¹³.

¹² N. Zawadzka, *Komentarz do art. 91 rozporządzenia nr 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)*, [w:] RODO. *Ogólne rozporządzenie o ochronie danych*. Komentarz, E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz (red.), WKP 2018/Lex.

¹³ R. Mędrzycki, *Wewnętrzna regulacja ochrony danych osobowych w Kościele katolickim w Polsce na tle art. 91 RODO*, „Prawo Kanoniczne”, 61(2018), nr 4, s. 131–147.

Rozdział IV powyższego dekretu Konferencji Episkopatu Polski precyzuje osobę administratora danych oraz jego obowiązki. Administrator powinien wdrożyć odpowiednie środki techniczne i organizacyjne w celu ochrony danych, uwzględniając charakter, zakres, kontekst i cele przetwarzania oraz ryzyko naruszenia praw lub wolności osób fizycznych. Kościelny administrator danych osobowych jest również zobowiązany do przestrzegania przepisów kanonicznych, które dotyczą starannego przechowywania, dozwolonego użytku i właściwego zarządzania danymi osobowymi. Zarówno na etapie projektowania, jak i w trakcie procesów przetwarzania danych, administrator powinien zastosować odpowiednie środki techniczne i organizacyjne, służące ochronie danych, a także pozwalające, aby domyślnie przetwarzane, były wyłącznie te dane osobowe, które są niezbędne dla osiągnięcia celu przetwarzania. W art. 22 dekretu ogólnego mowa jest o bezpieczeństwie przetwarzania danych. Powinnością podmiotu przetwarzającego dane jest wdrożenie odpowiednich środków zabezpieczających. Podmiot zarządzający musi też ocenić, czy stopień bezpieczeństwa jest odpowiedni. Uwzględnia się ryzyko wiążące się z przetwarzaniem, w szczególności wynikające z przypadkowego lub niezgodnego z prawem zniszczenia, utraty, modyfikacji, nieuprawnionego ujawnienia lub nieuprawnionego dostępu do danych osobowych przesyłanych, przechowywanych lub w inny sposób przetwarzanych¹⁴.

Z kolei art. 30 dekretu Konferencji Episkopatu Polski precyzuje powołanie inspektora ochrony danych. Kościelna publiczna osoba prawna może takiego inspektora wyznaczyć. Inspektor ochrony danych powinien posiadać odpowiednie kwalifikacje zawodowe, a w szczególności fachową wiedzę na temat prawa i praktyki w dziedzinie ochrony danych. W dalszej części dokumentu opisane są też zadania inspektora ochrony danych. Do głównych zadań kościelnego inspektora danych osobowych należą: informowanie administratora podmiotu przetwarzającego oraz pracowników, którzy przetwarzają dane osobowe, o spoczywających na nich obowiązkach w zakresie ochrony danych i doradzanie im w tej sprawie; monitorowanie przestrzegania dekretu oraz polityk administratora lub podmiotu przetwarzającego w dziedzinie ochrony danych osobowych, w tym podział obowiązków, działania zwiększające świadomość; szkolenia personelu uczestniczącego w operacjach przetwarzania oraz powiązane z tym audyty; współpraca z Kościelnym Inspektorem Ochrony Danych; pełnienie funkcji punktu kontaktowego dla Kościelnego Inspektora Ochrony Danych w kwestiach związanych z przetwarzaniem oraz w stosownych przypadkach prowadzenie konsultacji we wszelkich innych sprawach.

¹⁴ M. Czelný, *Ochrona danych osobowych w działalności Kościoła katolickiego w Polsce*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, nr 14(2011), s. 266–267.

Kościelny Inspektor Ochrony Danych

Dekret ogólny z 2018 r. przewiduje funkcję Kościelnego Inspektora Ochrony Danych, a do jego zadań, zgodnie z art. 37 należą: monitorowanie i zapewnianie przestrzegania przepisów o ochronie danych osobowych w ramach i zgodnie z działaniem Kościoła katolickiego i jego struktur; upowszechnianie wiedzy o ochronie danych osobowych w Kościele; udzielanie osobie, której dane dotyczą informacji dotyczących uprawnień przysługujących jej w związku z przetwarzaniem jej danych osobowych; rozpatrywanie skarg dotyczących przestrzegania przepisów ustanowionych w Kościele w zakresie ochrony danych osobowych; podejmowanie decyzji dotyczących dopuszczalności przekazywania danych do publicznej kościelnej osoby prawnej mającej siedzibę poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeśli istnieją uzasadnione wątpliwości odnośnie do ochrony tych danych; współpraca z krajowym organem nadzorczym, w tym dzielenie się informacjami oraz świadczenie wzajemnej pomocy w celu zapewnienia przestrzegania przepisów o ochronie danych osobowych; monitorowanie zmian w działalności Kościoła mających wpływ na ochronę danych osobowych, w szczególności stosowania technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Jak widać zadania inspektorów są bardzo szerokie oraz odpowiedzialne. Podkreśla to, jak ważna jest ich obecność oraz wykonywana przez nich praca. Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski bardzo klarownie reguluje wszelkie kwestie związane z danymi osobowymi. W pełni precyzuje prawa, obowiązki i możliwości odwoławcze, dlatego jest dobrym przykładem na to, że Kościół Katolicki odpowiedział na unijne przepisy i dostosował przepisy do obecnych wymagań i rzeczywistości.

Ochrona danych osobowych przez instytucje kościelne w czasie pandemii

Pandemia COVID-19¹⁵ wymusiła zmiany w funkcjonowaniu Kościoła Katolickiego. W marcu 2020 r. Polska stanęła w obliczu zagrożenia epidemii, wówczas społeczeństwo było przede wszystkim wystraszone i dezorientowane. Nagle zaczęto wprowadzać ograniczenia, zamknięto zakłady usługowe, nakazano zasłaniać usta i nos, zaczęto liczyć metry kwadratowe w sklepach i miejscach użyteczności publicznej oraz przeliczać je na jedną osobę. Ludzie bali się samych siebie. Panowała panika, w sklepach zaczęło brakować żywności i środków podstawowej higieny. Destabilizacja nie ominęła kościołów i innych związków wyznaniowych. Wprowadzone restrykcje wymusiły zastosowa-

¹⁵ Pandemia zakaźnej choroby COVID-19 wywołanej przez koronawirusa SARS-CoV-2. Rozpoczęła się 17 listopada 2019 r. w mieście Wuhan, w prowincji Hubei, w środkowych Chinach, a 11 marca 2020 r. została uznana przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) za pandemię.

nie limitów w kościołach, kaplicach i innych miejscach kultu religijnego. Niektórzy nie mieli dostępu do praktykowania swojej religii, bowiem ograniczono obecność kapelanów szpitalnych i więziennych. Część społeczeństwa głosiła hasła, że odbiera się im konstytucyjne prawo do wolności religii¹⁶. Można uznać to za zasadne, bowiem ustawa zasadnicza wprost w art. 53 stanowi o prawie do uzewnętrzniania swojej religii indywidualnie oraz z innymi, publicznie lub prywatnie poprzez uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie czy nauczanie, zaś wszelkie ograniczenia wolności religijnej mają mieć formę ustawy. Kościół Katolicki wychodząc naprzeciw tym problemom podjął się zmodyfikowania dostępu do pełnienia kultu religijnego przez wiernych. W okresie pandemii bez wątpienia coraz częściej korzystaliśmy z nowoczesnych środków komunikacji społecznej (transmisje mszy świętych online, parafialne konta na portalu Facebook czy YouTube, rekolekcje internetowe, zdalne kursy dla narzeczonych). Z powodu braku możliwości nawiedzania świątyń przez wiernych, do sieci przeniesiono też różnego rodzaju informacje niezbędne do prawidłowej działalności instytucji kościelnej. Księża umieszczali na internetowych stronach zapowiedzi przedślubne, informacje o chrztach świętych, nekrologi. Internet zastąpił drukowane biuletyny parafialne. Pandemia zrodziła wiele problemów, które dotyczyły różnych aspektów życia codziennego. Jednym z nich był ogólnokrajowy lockdown¹⁷, który wymusił zmianę w dostępie do danych osobowych przetwarzanych we wspólnotach religijnych. Często były sytuacje, w których narzeczeni mieli ustalony termin ślubu konkordatowego, ale do jego zawarcia byli zobowiązani przedłożyć aktualnej dacie metrykę chrztu świętego¹⁸. Zakaz przemieszczania się uniemożliwiał osobom zainteresowanym udanie się po ten dokument do parafii miejsca chrztu oddalonej wiele kilometrów od aktualnego miejsca zamieszkania. Wówczas praktykowało się telefoniczny kontakt z proboszczem parafii, w której przyjmowało się sakrament chrztu. Na prośbę przyszłych nupturientów proboszcz przysyłał stosowne dokumenty do parafii miejsca zamieszkania i stamtąd można było już odebrać niezbędną metrykę. Osoba zainteresowana udawała się do proboszcza i poprzez okazanie dowodu osobistego potwierdzała swoją tożsamość. Taka procedura pozwalała na dopełnienie formalności kościelnych, a jednocześnie nie łamała obowiązujących

¹⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.), art. 53 ust. 1. Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii; ust. 2. Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują.

¹⁷ Blokada to polityka ograniczająca, że ludzie lub społeczność mogą pozostać tam, gdzie się znajdują, zwykle ze względu na określone ryzyko dla nich samych lub dla innych, jeśli mogą się swobodnie poruszać i wchodzić w interakcje.

¹⁸ Dokument poświadczający przyjęcie chrztu. Wystawiany jest na prośbę zainteresowanego w parafii, w której dany petent został ochrzczony. Obejmuje adnotacje z ksiąg metrykalnych, np. o zawarciu małżeństwa, co może zapobiegać bigamii.

rozporządzeń władz państwowych dotyczących zakazu przemieszczania się¹⁹. Jest to dobry przykład na uniwersalność ochrony danych osobowych oraz na zmianę sposobu ich przekazywania wymuszony zaistniałą sytuacją ogólnoswiatową, która niewątpliwie była bardzo niebezpieczna i zagrażała życiu i zdrowiu wszystkich ludzi.

Zagłębiając się w tematykę ochrony danych w Kościele Katolickim trzeba wspomnieć o ogromnych staraniach instytucji kościelnej, które dotyczą stałego poprawiania jakości ochrony danych oraz doksztalcania wspólnoty kościoła w aspekcie zarządzania danymi osobowymi. Konferencja Episkopatu Polski cyklicznie organizuje warsztaty dla kanclerzy kurii, oficjałów sądowych oraz inspektorów ochrony danych, dzięki czemu wiedza na temat procedur ochrony danych osobowych jest na bieżąco aktualizowana. W szkoleniach dotyczących ochrony danych osobowych w Kościele biorą udział m.in. sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski oraz przewodniczący Rady Prawnej KEP. W czasie takich spotkań mają miejsce wykłady dotyczące nowych obowiązków kościelnych osób prawnych, spowodowane wejściem w życie dekretu ogólnego KEP w sprawie ochrony osób fizycznych, w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele Katolickim. Wyjaśnia się też kwestie praktyczne dotyczące wcielenia w życie dekretu. Podczas szkoleń przewiduje się również czas na pytania uczestników do wykładowców i członków Rady Prawnej KEP.

Drugą sferą Kościoła Katolickiego, której zadaniem jest poszerzanie wiedzy z zakresu ochrony danych i stałe podnoszenie kwalifikacji administratorów danych osobowych, jest edukacja. Na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie funkcjonują studia podyplomowe z zakresu ochrony danych osobowych w Kościele katolickim. Studia są objęte patronatem Sekretarza Generalnego Konferencji Episkopatu Polski oraz Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych²⁰. Celem Studiów podyplomowych Ochrona Danych Osobowych w Kościele jest zdobycie kompleksowej wiedzy, umiejętności i kompetencji z obszaru praw i obowiązków kościelnych osób prawnych w zakresie przetwarzania danych osobowych, w szczególności w związku z wejściem w życie nowych, restrykcyjnych regulacji europejskich (RODO)²¹ i polskich przepisów. Przedmiotem analiz w ramach studiów są prawa osób, których dane są przetwarzane z uwzględnieniem nowych zasad przejrzystego informowania i prawa do bycia zapomnianym, a także prawa stron sporu do sprostowania i sprzeciwu. Nowe prawa i obowiązki są przedstawiane przez ekspertów

¹⁹ K. Karsten, *Kilka uwag dotyczących zastosowania dekretu Konferencji Episkopatu Polski o ochronie danych osobowych z 2018 r. do spraw małżeńskich lub rodzinnych*, „Annales Canonici”, 17(2021), 1, s. 23–37.

²⁰ J. Ciechanowska, *Współpraca Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych z niezależnymi organami nadzorczymi Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce na przykładzie działalności Kościoła katolickiego*, „Polityka i Społeczeństwo”, 4(2021), 19, s. 169–178.

²¹ A. Mezglewski, *Perspektywa i zakres implementacji nowych przepisów Unii Europejskiej dotyczących przetwarzania danych osobowych przez związki wyznaniowe*, [w:] *Ochrona danych osobowych w Kościele*, S. Dziekoński, P. Drobek (red.), Warszawa 2016, s. 44.

w odniesieniu do sądów kościelnych, archiwów i kancelarii parafialnych. Założeniem studiów jest przeniesienie ogólnych zasad regulacji i treści przepisów na kwestie edukacji i wychowania, opieki zdrowotnej i pomocy społecznej świadczonej przez podmioty kościelne oraz bliskie im stowarzyszenia i fundacje, w tym Caritas²². Słuchacze zdobywają również wiedzę z obszarów: bezpieczeństwa informacji w standardzie ISO 27001²³, cyberbezpieczeństwa w działalności podmiotów kościelnych, przestępstw przeciwko ochronie danych osobowych i ochronie informacji. Szczególna uwaga zostaje poświęcona sytuacjom nagłych zagrożeń i cyberataków, np. masowego wycieku danych wiernych. Program studiów obejmuje także ochronę danych osób duchownych i osób zatrudnionych przez Kościół, w tym ochronę czci osób zmarłych. Słuchacze studiów zapoznają się także z tematyką dostępu do informacji. W toku wykładów i warsztatów komputerowych słuchacze zdobywają wiedzę i kompetencje z obszaru procedur i organów nadzoru, profilowania danych oraz nowej instytucji pseudoanonimizacji²⁴. Porusza się również tematykę kradzieży tożsamości. Powyższe studia podyplomowe zdecydowanie przyczyniają się do szerzenia wiedzy z tego zakresu wśród całego społeczeństwa, bowiem naukę może podjąć także laikat²⁵.

Wpływ RODO na ochronę danych osobowych w Kościele

Stanowisko i prace Kościoła Katolickiego w sprawie ochrony danych przedstawił w wywiadzie udzielonym dla portalu gopr.pl²⁶, ks. prof. Piotr Kroczek – Kościelny Inspektor Ochrony Danych. Jego słowa są bardzo istotne, potwierdzają bowiem to, co już zostało napisane w kwestii ochrony danych oraz ukazują praktykę odnoszącą się do administrowania danymi w związkach wyznaniowych. Według ks. prof. Piotra Krocza ochrona danych w Kościele ma ten sam cel, co ochrona danych w społecznościach świeckich.

²² Katolicka organizacja charytatywna działająca na całym świecie, w tym również w Polsce. Nadzór nad polskim oddziałem pełni Konferencja Episkopatu Polski. Caritas Catholica powstała w 1926 r.

²³ ISO/IEC 27001 – norma międzynarodowa standaryzująca systemy zarządzania bezpieczeństwem informacji. Została ogłoszona 14 października 2005 r. na podstawie brytyjskiej normy BS 7799-2 opublikowanego przez BSI. W Polsce normę ISO/IEC 27001 opublikowano 4 stycznia 2007 r. jako PN-ISO/IEC 27001:2007.

²⁴ Pojęcie wprowadzone do prawa za pomocą rozporządzenia RODO. Według art. 4 pkt 5 pojęcie pseudonimizacji oznacza przetworzenie danych osobowych w taki sposób, by nie można ich było już przypisać konkretnej osobie, której dane dotyczą, bez użycia dodatkowych informacji, pod warunkiem, że takie dodatkowe informacje są przechowywane osobno i są objęte środkami technicznymi i organizacyjnymi uniemożliwiającymi ich przypisanie zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej.

²⁵ Tłumaczenie z języka angielskiego. W organizacjach religijnych świeccy składają się ze wszystkich członków niebędących członkami duchowieństwa, w tym zwykle niewyświęconych członków zakonów, np. zakonnica lub brat świecki.

²⁶ <https://gdpr.pl/wywiad-z-koscielnym-inspektorem-ochrony-danych>, [dostęp: 30.05.2022].

Tym celem jest pełna ochrona godności osoby ludzkiej, poprzez zapewnienie prawa do prywatności. KIOD zauważył, że istnieją pewne różnice pomiędzy RODO a dekretem ogólnym KEP. Wynikają one z tradycji oraz prawd doktrynalnych czy religijnych przyjętych przez Kościół i z konsekwencji zawartych w prawie kanonicznym. Podmioty kościelne, tak samo jak i podmioty świeckie, musiały dostosować się do nowych regulacji i do nowych zwyczajów. Nowość polegała na wprowadzeniu modyfikacji w sposobie ochrony danych. Zgodnie bowiem z przepisami kościelnymi obowiązującymi jeszcze przed dekretem ogólnym podmioty kościelne, np. parafie, musiały pilnie strzec ksiąg parafialnych, które dla Kościoła są podstawowymi zbiorami danych osobowych. Nowością była także pewna formalizacja ochrony np. przez konieczność tworzenia osobnych polityk ochrony danych, które w pełni regulowały te kwestie. Rozporządzenie RODO napisane jest specyficznym językiem. Zawiera niecodzienne mechanizmy i instytucje. Wyzwaniem jest dostosować tę regulację do specyfiki języka i instytucji Kościoła. Dekret obowiązuje bowiem w trzech obszarach aktywności Kościoła: kanonicznym (np. księgi parafialne), świeckim (np. działalność gospodarcza) i mieszanym (np. szkolnictwo)²⁷. Jednym z wyzwań dla Kościoła było spełnienie przesłanki z art. 91 ust. 1 RODO²⁸, czyli dostosowanie własnych, endogenicznych zasad ochrony do RODO. To bowiem wymagało wydania kościelnej ustawy. Pozytywnym zjawiskiem było spore zainteresowanie tą tematyką ze strony zarówno instytucji kościelnych, duchownych, jak i wiernych świeckich. Według ks. prof. Krocza parafie sprawnie wdrażają przepisy dotyczące ochrony danych osobowych. Ocenił on wysoko recepcję i zastosowanie tych regulacji. Mówił, że należy podkreślić, że podmioty kościelne miały niejako utrudnione zadanie zważywszy na fakt, że oprócz nowej regulacji prawa kościelnego, która ma zastosowanie do całej ich działalności, musiały one także w części swojej działalności zaaplikować regulacje prawa powszechnie obowiązującego, w tym i RODO. Dużą wagę przykładają się też w Kościele do ochrony ksiąg parafialnych. Pod rządami nowych przepisów zaostrożono środki bezpieczeństwa poprzez nadawanie stosownych upoważnień osobom, które mają z nimi styczność. Dodał, że prawo do zapomnienia jest realizowane w Kościele – osoby, których dane dotyczą mogą żądać usunięcia swoich danych, analogicznie jak ma to zastosowanie w przepisach RODO. KIOD zaznaczył jednak jeden wyjątek. Otóż z racji doktrynalnych, dogmatycznych – nie można usunąć da-

²⁷ P. Skonieczny, *Zakres podmiotowy Dekretu ogólnego KEP z 13 marca 2018 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim. Prawno-porównawczy punkt widzenia*, „Annales Canonici”, 14(2018), 1, s. 69–86; P. Krocze, *Kilka uwag dotyczących Dekretu KEP z 13 marca 2018 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim na podstawie przypadku przedszkola*, „Annales Canonici”, 14(2018), 1, s. 9–22.

²⁸ RODO, art. 91 ust. 1: Jeżeli w państwie członkowskim w momencie wejścia niniejszego rozporządzenia w życie kościoły i związki lub wspólnoty wyznaniowe stosują szczegółowe zasady ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem, zasady takie mogą być nadal stosowane, pod warunkiem, że zostaną dostosowane do niniejszego rozporządzenia.

nych dotyczących przyjętych sakramentów i statusu kanonicznego osoby np. złożenia ślubów zakonnych. Niemożliwe jest więc usunięcie danych dotyczących udzielonego sakramentu chrztu świętego, ponieważ – jak stanowi doktryna Kościoła Katolickiego – chrzest wywiera niezatarcie czy też niezniszczalne znamię i jednocześnie warunkuje ważne przyjęcie innych sakramentów. Chrzest jest bowiem „bramą sakramentów”. Gdyby prawo dopuszczało możliwość skorzystania z prawa do zapomnienia w tym zakresie, to mogłoby to doprowadzić do sytuacji sprzyjających możliwości popełnienia bigamii czy w inny sposób szkodzących dobru prywatnemu lub dobru publicznemu. Poruszając kwestie organizacyjne, ks. prof. Kroczek stwierdził, że istnieje grupa prawników i kanonistów, którzy zajmują się ochroną danych. Bez ich pomocy byłoby bardzo trudno podołać zadaniom, które KIOD ma zapisane w dekrete ogólnym KEP. W sekretariacie KIOD pracuje zaledwie jedna osoba. W procesie wdrażania prawa dotyczącego ochrony danych osobowych KIOD skupił się na działaniach informacyjnych, aby pomóc podmiotom kościelnym przejść przez proces dostosowania działania do nowych prawnych wymagań. Dla podmiotów kościelnych został opracowany specjalny podręcznik²⁹. Jego pierwsza wersja została przygotowana niedługo po wejściu w życie dekretu, a jeszcze przed początkiem obowiązywania RODO. Następne wydania podręcznika to w dużej mierze odpowiedzi na spływające do KIOD pytania. Te, które często się powtarzały, uznawano za istotne lub powszechne problemy i odpowiedzi na nie – odpowiednio opracowane – znalazły się w treści kolejnych wersji podręcznika. Dodatkowo sukcesywnie opracowywane są praktyczne wskazania zakresu ochrony danych osobowych, które dotyczą poszczególnych ważnych z punktu widzenia praktycznego zagadnień, np. wizyty duszpasterskiej (kolędy), korespondencji okolicznościowej, organizacji pielgrzymek. Jak twierdzi KIOD – współpraca polega głównie na wymianie doświadczeń wpływających ze styku prawa kościelnego i prawa unijnego. Prawo krajowe bowiem i prawo kościelne w danych państwach członkowskich dotyczące ochrony danych jest różne. Organizowane są także cykliczne spotkania kościelnych organów nadzorczych z krajów członkowskich w siedzibie Komisji Konferencji Biskupów Unii Europejskiej (COMECE³⁰) w Brukseli. Ks. prof. Piotr Kroczek przypomniał o kradzieży danych. Jednak kradzież bardzo obszernych i ciężkich papierowych ksiąg jest znacznie trudniejsza niż przegranie pliku na pendrive i wyniesienie z parafii.

²⁹ *Podręcznik ochrony danych osobowych w Kościele katolickim*. Komentarze, odpowiedzi, wzory dla administratorów danych osobowych publicznych kościelnych osób prawnych (głównie parafii) opracowane przez Kościelny Inspektor Ochrony Danych, b.m.w. 2018.

³⁰ Komisja składająca się z delegowanych biskupów, przedstawiciele 25 konferencji episkopatów Unii Europejskiej, pochodzących z Anglii i Walii, Austrii, Belgii, Bułgarii, Chorwacji, Czech, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Litwy, Luksemburga, Łotwy, Malty, Niemiec, Polski, Portugalii, Rumunii, Słowacji, Słowenii, Szkocji, Węgier, Włoch. Przedstawiciele Konferencji Episkopatów Serbii i Szwajcarii są także członkami stowarzyszonymi. Odrębnym organem jest Rada Konferencji Episkopatów Europy (CCEE).

Dotychczas do KIOD wpłynęło ok. 20 skarg i dotyczyły one najczęściej nieuprawnionego udostępnienia danych przez parafie.

Podsumowanie

Konkludując należy zwrócić uwagę na bardzo wysoki poziom działań ze strony Kościoła Katolickiego w kwestii spełnienia oczekiwań ustawodawcy oraz wiernych w aspekcie ochrony danych osobowych. Kościół Katolicki dąży nieustannie do zapewniania wspólnocie wiernym jak najlepszej ochrony danych osobowych. W dobie internetu i pędzących ciągle dalej nowych technologii jest to niezmiernie ważne. Co więcej, trzeba zauważyć, że Kościół niósł te misję już bardzo dawno. Znacznie wcześniej niż regulacje unijne powstał wspomniany kilkakrotnie Kodeks Prawa Kanonicznego, który stanowi o prawie do prywatności i ochronie dobrego imienia. Nie jest więc tak, że przed 2018 r. Kościół Katolicki nie chronił danych osobowych pracowników kościelnych czy ludzi wiernych – świeckich. Niewątpliwie ważna jest tutaj kościelna tradycja. To ona zapewnia wierzącym stabilizację i dbałość o ich dobry wizerunek, również w świetle prawa do ochrony danych. Mając na uwadze całą perspektywę Kościoła Katolickiego oraz wytyczne RODO należy zauważyć, że instytucja Kościoła okazuje się idealnym wzorem do naśladowania w kwestii ochrony danych, w tym danych osobowych³¹. Wpływ na to mają przede wszystkim: skrupulatność i pełna dbałość o dane, które są dla każdego człowieka definicją godności i zachowania pewnych tajemnic, do których każdy człowiek ma prawo.

Bibliografia

Źródła

- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25 stycznia 1983 r., AAS 75(1983), pars. II.
- Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 18 października 1990 r., AAS 82(1990) s. 1033–1363. Tekst polski: Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II, Lublin 2002.
- Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych.
- Jan Paweł II, *Motu proprio La cura vigilantissima*, 21 marca 2005 r., AAS 97(2005).
- Konferencja Episkopatu Polski, *Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim*, 13 marca 2018 r.

³¹ P. Kroczek, *Czy system prawa kanonicznego może być wzorcem dla systemu prawnego federacji państw?*, „Prawo Kanoniczne” 59(2016), nr 2, s. 73–87.

- Konferencja Episkopatu Polski, *Przepisy wydane przez księży biskupów Polski o prowadzeniu ksiąg parafialnych: ochrzczonych, bierzmowanych, małżeństw i zmarłych, oraz księgi stanu dusz*, [w:] F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo Kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Kraków 1958.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.).
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).
- Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1781 t.j.).

Literatura

- Cejrowski P., Mędrzycki R., *Regulacje praw osób, których dane są przetwarzane – uwagi na tle autonomicznej regulacji ochrony danych osobowych w kościele katolickim*, „Studia Pelplińskie”, 53(2019).
- Ciechanowska J., *Współpraca Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych z niezależnymi organami nadzorczymi Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce na przykładzie działalności Kościoła katolickiego*, „Polityka i Społeczeństwo” 4(2021), 19.
- Czelny M., *Ochrona danych osobowych w działalności Kościoła katolickiego w Polsce*, „Studia z Prawa wyznaniowego”, nr 14(2011).
- Karsten K., *Kilka uwag dotyczących zastosowania dekretu Konferencji Episkopatu Polski o ochronie danych osobowych z 2018 r. do spraw małżeńskich lub rodzinnych*, „Annales Canonici”, 17(2021), 1.
- Kroczek P., *Czy system prawa kanonicznego może być wzorcem dla systemu prawnego federacji państw?*, „Prawo Kanoniczne”, 59(2016), nr 2.
- Kroczek P., *Kilka uwag dotyczących Dekretu KEP z 13 marca 2018 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim na podstawie przypadku przedszkola*, „Annales Canonici”, 14(2018), 1.
- Mezglewski A., *Perspektywa i zakres implementacji nowych przepisów Unii Europejskiej dotyczących przetwarzania danych osobowych przez związki wyznaniowe*, [w:] *Ochrona danych osobowych w Kościele*, S. Dziekoński, P. Drobek (red.), Warszawa 2016,
- Mędrzycki R., *Wewnętrzna regulacja ochrony danych osobowych w Kościele katolickim w Polsce na tle art. 91 RODO*, „Prawo Kanoniczne”, 61(2018), nr 4.
- Podręcznik ochrony danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarze, odpowiedzi, wzory dla administratorów danych osobowych publicznych kościelnych osób prawnych (głównie parafii) opracowane przez Kościelnego Inspektora Ochrony Danych*, b.m.w. 2018.
- Zając P., *RODO a Kościół Katolicki w Polsce. Określenie zakresu działalności Unii Europejskiej*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich”, nr 31(2018).
- Skonieczny P., *Zakres podmiotowy Dekretu ogólnego KEP z 13 marca 2018 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim. Prawoporównawczy punkt widzenia*, „Annales Canonici”, 14(2018), 1.
- Zawadzka N., *Komentarz do art.91 rozporządzenia nr 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)*, [w:] *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz (red.), WKP 2018/Lex.

PERSONAL DATA PROTECTION IN THE CATHOLIC CHURCH

Abstract

The EU regulation on the protection of personal data, i.e. the GDPR, unifies the data protection standards in the Member States. The European Union has demanded that all personal data processors comply with the above regulation, as well as has obliged data controllers to act in accordance with the imposed standard of legal protection. The purpose of these activities is to create uniformity in the management of personal data. The GDPR regulation also applies to the Catholic Church and other religious associations, of which there are over 180 in Poland. During the pandemic, people were using modern means of social communication more and more often (online broadcasts, parish accounts on Facebook, Internet retreats, online courses for fiancées). Information, for example, about pre-wedding announcements, baptisms or funerals included in printed parish bulletins, due to the lack of believers in the church, were disseminated on parish websites. Even before the pandemic, in March 2018, the Polish Bishops' Conference issued a General Decree on the protection of individuals with regard to the processing of personal data. In the introduction, this document draws attention to the long-standing tradition of processing and protecting personal data in the Church, which results from the long-existing legal norms: the instructions for keeping parish books from 1947, the provisions of the Code of Canon Law (including protection of the good name, marriage secret, dispensation from announcements, the secret of confession, keeping the secret of service) or the *motu proprio* of John Paul II "La cura vigilantissima" of March 21, 2005. The appointed Church Data Protection Inspector (KIOD) plays an important role. This office was established by the Polish Bishops' Conference in response to the GDPR guidelines. The main tasks of the KIOD include: supervising compliance with the provisions on data protection in the Catholic Church, disseminating information on data protection, examining complaints and grievances caused by a breach of data protection by church institutions. Based on the norms of universal and particular canon law, the procedures for the protection of personal data will be introduced in this research publication, with particular emphasis on the time of the pandemic. The methods of analysis and synthesis will help to answer the fundamental question: should the protection of personal data in the Catholic Church not be a worthy model to follow?

Keywords: Catholic church, personal data, parish office, faithful

Nina Kurpios

Naukowe Koło Prawa Ubezpieczeń Społecznych

Opiekun: dr Krystyna Ziółkowska

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

PRAWNE ASPEKTY PRACY ZDALNEJ W POLSCE W CZASIE I PO USTANIU PANDEMII COVID-19

Wstęp

Pracę zdalną wprowadziła ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych¹ (dalej jako „Ustawa covidowa”). Wprowadzenie takiego rozwiązania na gruncie prawa pracy podyktowane było dość dynamicznie rozwijającą się sytuacją epidemiologiczną. Coraz wyższe wskaźniki zachorowań, konieczność ograniczenia do minimum działalności wielu zakładów pracy, zmusiła ustawodawców do podjęcia szybkich działań, celem zapobiegnięcia pogłębiającemu się kryzysu gospodarczemu. Presja czasu niewątpliwie wpłynęła na to, iż przepisy regulujące nową instytucję prawną jaką jest praca zdalna, zostały skodyfikowane w sposób pobieżny, lakoniczny i niejasny. Co ciekawe ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy² (dalej jako „kodeks pracy”) zna podobną instytucję do pracy zdalnej jaką jest telepraca³, jednak prawodawca nie zdecydował się rozszerzyć tej instytucji, tylko wprowadzić całkowicie nową. Potrzeba szybkiego wprowadzenia, niejasność przepisów jak i luki prawne powodują, że praca zdalna obok wielu zalet niesie ze sobą mnóstwo wad, które mogą prowadzić do wielu nadużyć. Należy także rozważyć,

¹ Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 z późn. zm.).

² Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1320 z późn. zm.).

³ Definicja telepracy znajduje się w Art. 67³ §1 kodeksu pracy „praca może być wykonywana regularnie poza zakładem pracy, z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu przepisów o świadczeniu usług drogą elektroniczną (telepraca)”.

dlaczego ustawodawca mimo tego, że kodeks pracy zna podobną instytucję to zdecydował się na wprowadzenie zupełnie nowej instytucji prawnej.

Podstawy prawne wprowadzenia pracy zdalnej

Warto na wstępie zwrócić uwagę, iż kodeks pracy zna instytucję podobną do pracy zdalnej, a mianowicie telepracę. Telepraca polega na świadczeniu pracy poza zakładem pracy przy pomocy środków komunikacji elektronicznej⁴. Telepracę można świadczyć dwojako, czyli w sposób stały (telepracownik⁵ może świadczyć pracę tylko przy użyciu środków komunikacji elektronicznej) albo w sposób hybrydowy (telepracownik w wybranych dniach świadczy pracę na terenie zakładu pracy). Niezależnie od tego czy telepraca jest świadczona w sposób stały, czy też hybrydowy, musi być świadczona w sposób regularny, co oznacza, iż nie można mówić o telepracy w sytuacji, gdy została ona zlecona pracownikowi⁶ na określony czas (np. na czas kwarantanny). „Pojęcie telepracy wyznaczają cztery przesłanki: regularność jej wykonywania, wykonywanie pracy poza zakładem pracy, korzystanie ze środków komunikacji elektronicznej, rodzaj pracy⁷”. Umowę o świadczeniu telepracy można zawrzeć przy podpisywaniu umowy o pracę, w tej sytuacji albo też w trakcie trwania zatrudnienia, ale należy podkreślić, iż na zawarcie umowy o telepracę wymagana jest w każdym przypadku zgoda zarówno pracodawcy⁸, jak i pracownika, z tego wynika więc, iż w każdym wypadku niezależnie czy propozycja świadczenia telepracy wyszła od pracodawcy, czy też pracownika wymagane jest porozumienie stron w tym zakresie. W praktyce oznacza to, że pracodawca nie może zmusić pracownika do świadczenia usług w formie telepracy, a odmowa świadczenia takiego rodzaju pracy nie może być podstawą do wypowiedzenia umowy o pracę. Dodatkowo podstawy do wypowiedzenia umowy nie może stanowić odmowa telepracownika do powrotu do klasycznego modelu świadczenia pracy. Taki po-

⁴ Art. 2 pkt 5 Ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 344) „Środki komunikacji elektronicznej - rozwiązania techniczne, w tym urządzenia teleinformatyczne i współpracujące z nimi narzędzia programowe, umożliwiające indywidualne porozumiewanie się na odległość przy wykorzystaniu transmisji danych między systemami teleinformatycznymi, a w szczególności pocztę elektroniczną”.

⁵ Art. 675 § 2 Kodeksu Pracy „Telepracownikiem jest pracownik, który wykonuje pracę w warunkach określonych w § 1 i przekazuje pracodawcy wyniki pracy, w szczególności za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej”.

⁶ Pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę (art. 2 kodeksu pracy).

⁷ K. Jaśkowski, Komentarz do art. 67, , [w:] *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy*, E. Maniewska, K. Jaśkowski, LEX/el. 2022, art. 67(5).

⁸ Art. 3 Kodeksu Pracy „Pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników”.

głąd przejawia ugruntowana doktryna⁹. „Obie formy (w czasie trwania zatrudnienia i w czasie zawierania umowy o pracę) stawania się telepracownikiem są zależne od woli stron i zgodne z akcentowaną w porozumieniach zasadą dobrowolności wykonywania pracy w takiej formie. Przepis dotyczy jedynie sytuacji, w której pracownik był zatrudniony wcześniej w klasycznej formie. W takim przypadku odmowa pracownika wykonywania pracy w formie telepracy - co do zasady - nie powinna stanowić przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie umowy zawartej na czas nieokreślony. Teza ta wyprowadzona jest z komentowanego przepisu i wynika z dobrowolności świadczenia pracy w formie telepracy. Nie można jednak wykluczyć, że zmiany organizacyjne i wprowadzenie u pracodawcy telepracy jako zasady będą często powoływane w sytuacji odmowy pracownika wykonywania pracy w tej formie jako podstawa wypowiedzenia leżąca po stronie pracodawcy. Pośrednio zatem odmowa będzie przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę. Ocena ta dotyczy także sytuacji odwrotnej (rezygnacji z zatrudnienia telepracowników). Zgodnie z art. 67⁹ brak zgody na powrót do klasycznego sposobu wykonywania pracy nie może stanowić podstawy zwolnienia z pracy¹⁰”. Odmowa wykonywania telepracy jest zatem znaczącym przywilejem pracownika. Pracodawca natomiast ma prawo kontrolować jakość i wydajność pracy w miejscu, w którym jest wykonywana. Treść art. 67¹⁴ § 1 kodeksu pracy wskazuje, iż „pracodawca ma prawo kontrolować wykonywanie pracy przez telepracownika w miejscu wykonywania pracy”, natomiast art. 67¹¹ § 2 pkt 3 kodeksu pracy wskazuje, iż pracownik i pracodawca mogą umówić się w odrębnej umowie w jakiej formie i jaki sposób będzie przebiegać kontrola. Oznacza to, że pracodawca może upoważnić inną osobę do przeprowadzenia kontroli, niemniej jednak biorąc pod uwagę, że telepraca jest najczęściej świadczona z domu¹¹, to na mocy art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.¹² „każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym” (dalej jako: „Konstytucja”). Co za tym idzie Konstytucja z racji na to, że jest najwyższym aktem obowiązującym w Polsce znacznie ogranicza możliwości kontroli telepracownika przez pracodawcę. Wobec czego pracodawcy zostaje jedynie możliwość skontrolowania telepracownika na odległość np. przy pomocy maila, natomiast powodem do wszczęcia kontroli może być nieprzekazanie raportu albo sprawozdania ze swojej pracy.

Praca zdalna natomiast została wprowadzona szczególną Ustawą covidową, więc przepisów odnośnie do telepracy nie stosuje się. Potrzeba szybkiego wprowadzenia spowodowała, iż ustawodawca nie wziął pod uwagę kilku bardzo istotnych kwestii,

⁹ Doktryna - system poglądów, twierdzeń i założeń z określonej dziedziny wiedzy, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/doktryna.html>, [dostęp:30.05.2022].

¹⁰ M. Gersdorf, *Komentarz do art. 67⁹ [w:] Kodeks pracy. Komentarz*, wyd. III, M. Rączkowski, K. Rączka, M. Gersdorf, Warszawa 2014.

¹¹ Miejsce zamieszkania, ogólne pomieszczenie, które telepracownik zajmuje w danej nieruchomości.

¹² Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

powodując luki, które przyczyniają się do nadużywania swoich uprawnień zarówno przez pracownika jak i pracodawcę. Dlaczego więc pracodawca nie wprowadził przepisu, który mówiłby o tym, że w kwestiach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisów dotyczących telepracy? Moim zdaniem wynika to z tego, iż, mimo że te dwie instytucje pozornie są do siebie podobnie, należy traktować jako dwie różne instytucje, który nie należy ze sobą łączyć. Po pierwsze praca zdalna miała być „na chwilę”, nie miała być to instytucja prawna, która zostanie na stałe w polskim prawie pracy. Praca zdalna miała za zadanie zapobiegnięcie pogłębieniu kryzysu ekonomicznego¹³ w Polsce i z założenia miała być tymczasowa. Niemniej jednak bazując na danych zebranych przez firmę „Personnel Service” 8 na 10 pracowników domaga się prawnej gwarancji pracy zdalnej, co trzecia osoba uważa, że home office powinien być prawem pracownika gwarantowanym ustawowo. Ten odsetek rośnie wraz z coraz większym doświadczeniem pracy zdalnej – już 47% aktualnie będących na home office chce regulacji prawnych. Kolejne 33% osób twierdzi, że optymalne jest aktualne rozwiązanie, gdzie praca zdalna to przywilej zależny od decyzji pracodawcy. A wielu z nas nie ma jeszcze zdania w tej kwestii (34%)¹⁴. Praca zdalna w odróżnieniu od telepracy może być wykonywana dowolnie, czyli nie musi być zachowana regularność takiego sposobu świadczenia pracy. Dodatkowo pracodawca nie jest zależny od zgody pracownika, gdyż przepisy Ustawy covidowej nie przewidują konieczności wyrażenia zgody przez pracownika. „Przeniesienie do pracy zdalnej w okresie pandemii nie wymaga zgody pracownika. W założeniu pracodawca przenosi pracownika do pracy zdalnej wskutek zagrożenia chorobą w stałym miejscu pracy. To zagrożenie zastępuje zgodę pracownika.¹⁵”

Czy więc odmowa wykonywania pracy zdalnej może być podstawą do wypowiedzenia? Moim zdaniem należy to potraktować jako odmowę wykonania polecenia służbowego, bo jak wskazuje art. 100 § 1 pkt 1 kodeksu pracy „pracownik jest obowiązany wykonywać pracę sumiennie i starannie oraz stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę”. Polecenie wykonywania pracy w formie zdalnej niewątpliwie jest zgodne z prawem, jak i dotyczy pracy. Sąd Najwyższy wskazał, iż „pracownik co do zasady nie ma prawa odmówić wykonania polecenia dotyczącego pracy (art. 100 § 1 k.p.). Wyjątkiem jest jednak sytuacja, gdy ono sprzeczne z przepisami prawa lub umowa o pracę¹⁶”, wynika więc z tego, że jeśli odmowa wykona polecenia służbowego nie jest uzasadniona, przesłanką bezprawności polecenia to wówczas taka odmowa może być przesłanką do wy-

¹³ Kryzys ekonomiczny, ekon. gwałtowne zmniejszenie się aktywności gospodarczej (produkcji, zatrudnienia, inwestycji), <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kryzys-ekonomiczny;3928086.html>, [dostęp: 29.05.2022].

¹⁴ <https://personnel-service.pl/8-na-10-pracownikow-chce-zeby-praca-zdalna-byla-zagwarantowana-prawnie/>, [dostęp: 29.05.2022].

¹⁵ L. Florek, *Prawne ramy pracy zdalnej*, „Z Problematyki Prawa Pracy i Polityki Socjalnej” Katowice 2021, t. 2 (19), s. 3.

¹⁶ Wyrok SN z 22.11.2018 r., II PK 199/17, LEX nr 2580542.

powiedzenia umowy, gdyż obowiązkiem pracownika jest dostosowanie się do poleceń pracodawcy. „Polecenie pracy zdalnej na mocy ustawy jest traktowane jako polecenie służbowe i mieści się w granicach uprawnień pracodawcy¹⁷”. Kolejną kwestią jest udostępnianie pracownikowi sprzętu do pracy. Przy telepracy pracodawca obowiązany jest do określenia regulacji w regulaminie lub umowie z pracownikiem odnośnie do materiałów i narzędzi niezbędnych do wykonywania pracy, wynika to wprost z art. 67¹¹ § 1 pkt 1¹⁸ kodeksu pracy.

Przy regulacjach dotyczących pracy zdalnej wygląda to nieco inaczej. Co prawda art. 3 ust. 4 Ustawy nakłada na pracodawcę obowiązek zapewnienia sprzętu pracownikowi, natomiast w ust. 5 Ustawy dopuszcza również możliwość pracy na prywatnym sprzęcie. Widać więc, że kwestia udostępnienia sprzętu pracownikowi szczegółowo i wyczerpująco uregulowana jest przy telepracy, natomiast w przypadku pracy zdalnej do czynienia mamy z regulacją bardzo ogólnikową. Jeśli pracodawca zdecyduje się na udzielenie zgody pracownikowi na pracę na sprzęcie prywatnym, musi liczyć się z atakami cyberprzestępczości¹⁹. Pracodawca nie ma żadnego umocowania prawnego do sprawdzenia prywatnego sprzętu pracownika więc istnieje realne zagrożenie, że pracownik pracuje na sprzęcie, który nie jest właściwie zabezpieczony, co zwiększa ryzyko na ataki ze strony hakerów. Pracodawca musi liczyć się tym, że jeśli wyraża zgodę na pracę na prywatnym sprzęcie i dojdzie do aktu cyberprzestępstwa to zgodnie z definicją stosunku pracy odpowiada on na zasadach ryzyka pracodawcy.

Kolejną kwestią jest to, że ustawodawca nie uposażył pracodawcy w żadne uprawnienie kontrolne względem pracownika. „Brak przejrzystych regulacji w tym zakresie budzi wątpliwości zarówno po stronie pracodawcy, jak i pracownika, zwłaszcza w zakresie realizacji wzajemnych obowiązków stron stosunku pracy, takich jak np. zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przez pracodawcę, możliwość i granice kontroli pracownika czy przetwarzanie danych podczas świadczenia pracy zdalnej²⁰”. O ile przy telepracy pracodawca ma może i nie za szerokie uprawnienia kontrolne, tak przy pracy zdalnej nie ma ich wcale. Brak takowych uprawnień doprowadza do nadużyć ze strony pracowników. Pierwszy problem nasuwa się przy prowadzeniu ewidencji zadań i czasu poświęconego na ich wykonanie (art. 3 ust. 6 Ustawy). Pracodawca nie ma możliwości zweryfikowania, czy pracownik prowadzi swoją ewidencję w sposób rzetelny i uczciwy, żeby mieć pewność, ile czasu pracownik faktycznie wykonał na powierzone mu zadanie wymagałoby to od pracodawcy stałej kontroli,

¹⁷ K. Naumowicz, *Podstawy prawne kontrolowania pracowników świadczących pracę zdalnie*, „Praca i Zabezpieczenie” 2020, nr 5, s. 31.

¹⁸ Art. 67¹¹ §1 „Pracodawca jest obowiązany dostarczyć telepracownikowi sprzęt niezbędny do wykonywania pracy w formie telepracy, spełniający wymagania określone w rozdziale IV działu dziesiątego”.

¹⁹ *Przestępczość popełniana w sieciach komputerowych – przede wszystkim w Internecie*, <https://policja.pl/pol/aktualnosci/10562,Co-to-jest-cyberprzestepstwo.html>, [dostęp: 31.05.2022].

²⁰ K. Naumowicz, *Podstawy prawne kontrolowania...*, *op.cit.*, s. 29.

co biorąc pod uwagę specyfikę pracy zdalnej, która jest z założenia jest wykonywana na odległość daje niewielkie szanse na skuteczną weryfikację oraz może prowadzić do nadużyć ze strony pracownika. Pracownik jest w stanie wykazać, że swoje obowiązki zawodowe wykonywał w czasie większym niż w rzeczywistości, a tym samym może domagać się ryczałtu za w teorii przepracowane godziny nadliczbowe. Ponadto pracownik w godzinach pracy powinien skupiać się wyłącznie na wykonywaniu pracy, a innego rodzaju rzeczy, które jej nie dotyczą powinien załatwiać po skończonej pracy. Rzeczywistość jednak ukazała, że mimo zalecenia prowadzenia ewidencji zadań i czasu, nic nie stoi na przeszkodzie, aby pracownik w czasie, którym powinien pracować jest w stanie załatwić różne sprawy prywatne, ponieważ przepisy Ustawy nie regulują w sposób szczegółowy uprawnień pracodawcy w zakresie monitorowania i kontroli czasu pracy pracowników zdalnych.

Moim zdaniem problematykę poświęcania czasu, w którym pracownik ma świadczyć pracę, a nie zajmować się szeroko pojętymi sprawami osobistymi rozwiązałoby uposażenie pracodawcy w możliwość przeprowadzania testów aktywności pracownika i wyciągania negatywnych konsekwencji w przypadku braku takiej aktywności. Test polegałby na tym, że pracodawca przesyła test z zakresu wykonywanej przez pracownika pracy, wymagający zastosowania jego umiejętności i wiedzy. Pracownik na rozwiązanie testu aktywności dostaje określony czas np. 1h, a w przypadku braku odzewu z jego strony należy przyjąć, że jest w tym czasie nieobecny. Taki mechanizm pozwoli pracodawcy nabrać pewności, że to faktycznie pracownik wypełnia test, a na pracownika zadziała zniechęcająco w przypadku, gdy będzie on chciał np. wyjść na zakupy w godzinach pracy. Utrudniona kontrola podwładnych skutkować może również tym, iż pracownik może świadczyć pracę w stanie nietrzeźwości. Zgodnie z art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi²¹, kierownik zakładu pracy lub osoba przez niego upoważniona mają obowiązek niedopuszczenia do pracy pracownika, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie, że stanął się on do pracy w stanie po użyciu alkoholu albo spożywał alkohol w czasie pracy. Pracodawca nie ma możliwości skontrolować pracownika pod względem trzeźwości z dwóch powodów. Po pierwsze pracodawca nie przewidział takiej sytuacji, co skutkuje tym, że nie wprowadził żadnego mechanizmu kontroli w takiej sytuacji, a po drugie praca zdalna co do zasady wykonywana jest z domu „przeniesienie do pracy zdalnej łączy się ze wskazaniem miejsca jej wykonywania. Jest to najczęściej mieszkanie pracownika, stanowiące jego sferę prywatną²²”, a zatem zgodnie ze wspomnianym już art. 47 Konstytucji podlega ochronie ze względu na prywatność, bowiem pracownik nie ma obowiązku wpuścić pracodawcy do swojego domu, a pracodawca nie ma prawa wejść do mieszkania pracownika bez jego zgody.

²¹ Dz.U. z 2021 r. poz. 1119 z późn. zm.

²² L. Florek, *Prawne ramy...*, *op.cit.*, s. 3

Widać więc wyraźnie, że praca zdalna znacząco różni się od telepracy. O wiele bliżej jest sklasyfikować pracę zdalną jako „home office”. „Home office” podobnie jak praca jest nieskodyfikowana, ale w dobie pandemii jednak cieszyła się dużą popularnością. Dlaczego? „Home office” cechuje się większą elastycznością, aniżeli telepraca, dotyczy to w szczególności tego, że nie musi występować regularność w wykonywaniu pracy.

Brak źródeł w bieżącym dokumencie dla umów o pracę, ale także dla umów cywilnoprawnych. Dodatkowo wysłanie pracownika na pracę typu „home office” pracodawca nie potrzebuje jego zgody.

Ministerialny projekt pracy zdalnej oraz skutki dla pracowników

Obecnie w Rządowym Centrum Legislacji (dalej jako: „RCL”) trwają prace nad nowelizacją Kodeksu Pracy m.in. w zakresie wprowadzenia pracy zdalnej na stałe do Kodeksu Pracy. Projekt ustawy zakłada wprowadzenie definicji prawnej pracy „praca może być wykonywana całkowicie lub częściowo w miejscu wskazanym przez pracownika i uzgodnionym z pracodawcą, w tym w miejscu zamieszkania pracownika, w szczególności z wykorzystaniem środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość (praca zdalna)²³”. Co oznacza, że praca zdalna będzie musiała być wykonywana regularnie poza terenem zakładu pracy, czy to w sposób stały (praca wyłącznie przy użyciu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość albo w sposób hybrydowy (w poszczególne dni pracownik będzie pracować stacjonarnie, a w inne zdalnie. Będzie więc to podobna regulacja jak w przypadku telepracy, a warunek regularności będzie musiał być spełniony. Uzgodnienia odnośnie do pracy zdalnej zgodnie z treścią projektu ustawy mogą nastąpić dwojako albo przy zawieraniu umowy o pracę albo w trakcie zatrudnienia. Co oznacza, że mimo, iż pracownik zostanie zatrudniony w standardowym modelu²⁴ to nie wyklucza to możliwości późniejszego przejścia na pracę zdalną. Jest to przemyślane posunięcie ze strony prawodawcy, gdyż pracodawca ma możliwość sprawdzenia jakości pracy pracownika, zanim zdecyduje się powierzyć mu pracę w formie zdalnej. Innym zabezpieczeniem interesów pracodawcy jest wprowadzenie przepisu, który wprowadza możliwość cofnięcia w każdym czasie polecenia wykonywania pracy zdalnej. Jest to przemyślany krok, gdyż w sytuacji, gdy pracownik okaże się nieefektywny to wówczas nic nie stoi na przeszkodzie, aby takiego pracownika „ściągnąć” do zakładu pracy. Skoro ustawodawca wprowadza pojęcie „polecenia” wydawać by się mogło, że praca zdalna jest niezależna od zgody pracownika, a odmo-

²³ Projekt ustawy z dnia 18 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy, ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (dalej jako: „Projekt Ustawy”). <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12346911/12789150/12789151/dokument503604.pdf>, [dostęp: 30.05.2022].

²⁴ tj. praca stacjonarna.

wa wykonania takowego polecenia może być przesłanką do wypowiedzenia umowy o pracę. Nic bardziej mylnego. „Odmowa wyrażenia zgody przez pracownika na zmianę warunków wykonywania pracy w przypadku określonym w art. 67¹⁹ § 1 pkt 2²⁵, a także zaprzestanie wykonywania pracy zdalnej na zasadach określonych w art. 67²² § 1 i 2²⁶, nie mogą stanowić przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę²⁷”, nie mniej jednak z dyspozycji przepisu wynika, że w sytuacji kiedy umowa o pracę od razu wskazywała, że praca będzie wykonywana w sposób zdalny, a pracownik, który odmówi, to wówczas może być to przesłanką do wypowiedzenia. Nowelizacja reguluje problematykę dotyczącą ponoszenia kosztów za materiały i narzędzia stosowane do pracy zdalnej przez pracownika. Przy pierwotnym wprowadzeniu przepisów dotyczących pracy zdalnej Ustawą covidową, pracodawca milczał na ten temat. W myśl nowych przepisów to pracodawca będzie zobligowany do zakupu odpowiedniego sprzętu, a także do poniesienia kosztów związanych z instalacją, serwisem, eksploatacją i konserwacją narzędzi pracy niezbędnych do wykonywania pracy zdalnej, koszty energii elektrycznej oraz niezbędnego dostępu do łączy telekomunikacyjnych, a także inne koszty bezpośrednio związane z wykonywaniem pracy zdalnej, jeżeli zwrot takich kosztów został określony w porozumieniu²⁸. Co zabezpiecza pracownika przed wyzyskiem²⁹ ze strony pracodawcy. W kodeksie pojawiają się także zasady wykonywania pracy zdalnej. Źródłem tych zasad będzie albo porozumienie zawierane między pracodawcą i zakładową organizacją związkową, a w przypadku, gdy u pracodawcy działa więcej niż jedna zakładowa organizacja związkowa – w porozu-

²⁵ Art. 67¹⁹ § 1 pkt 2, „Uzgodnienie między stronami umowy o pracę dotyczące wykonywania pracy zdalnej przez pracownika może nastąpić w trakcie zatrudnienia.

²⁶ Art. 67²² § 1. W terminie 3 miesięcy od dnia podjęcia pracy zdalnej zgodnie z art. 67¹⁹ § 1 pkt 2 każda ze stron umowy o pracę może wystąpić z wiążącym wnioskiem o zaprzestanie wykonywania pracy zdalnej i przywrócenie poprzednich warunków wykonywania pracy. Strony ustalają termin, od którego nastąpi przywrócenie poprzednich warunków wykonywania pracy, nie dłuższy niż 30 dni od dnia otrzymania wniosku. § 2. Jeżeli wniosek pracownika wykonującego pracę zdalną zostanie złożony po upływie terminu określonego w § 1, pracodawca powinien – w miarę możliwości – uwzględnić ten wniosek.

²⁷ Projekt ustawy z dnia 18 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy, ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12346911/12789150/12789151/dokument503604.pdf>, [dostęp: 30.05.2022].

²⁸ Art. 67²⁴ § 1 pkt. 1 i 2 Projektu Ustawy (<https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12346911/12789150/12789151/dokument503604.pdf>), [dostęp: 30.05.2022].

²⁹ Art. 388 § 1 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 z późn. zm.), „Jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołąstwo lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy”.

mieniu między pracodawcą a tymi organizacjami³⁰ albo w regulaminie³¹. Co będzie gwarancją dla pracownika, że pracodawca nie będzie miał umocowania prawnego do nagłej zmiany warunków dotyczących świadczenia pracy zdalnej.

Podsumowanie

W mojej opinii praca zdalna niewątpliwie niesie za sobą bardzo dużą ilość korzyści, niemniej jednak pierwotna pobieżna i lakoniczna próba wprowadzenia tej instytucji prawnej do polskiego systemu prawnego była nieudana i przez pozostawione luki prawne dała możliwość bezkarnego nadużywania uprawnień zarówno ze strony pracownika jak i pracodawcy. Obecny projekt ustawy w mojej opinii niweluje w znaczącym stopniu powstałe wcześniej luki i w dużym stopniu kładzie nacisk na ochronę interesów pracodawcy i pracownika, co uznaje za swoiste przyznanie się do uprzednich błędów ustawodawczych i próbę ich zniwelowania. Jedyne czego moim zdaniem zabrakło w projekcie ustawy jest brak wprowadzenia prawa do bycia offline³². Praca zdalna jako praca wykonywana poza zakładem pracy przyczyniła się do rozwoju kultu wiecznie dostępnego pracownika, co za tym idzie doszło do zatarcia granic między pracą, a czasem wolnym pracownika. „Rewolucja technologiczna wyprowadziła pracę z czterech ścian zakładu i pozwoliła na łączność z dowolnego miejsca na świecie, w tym z miejsc zamieszkania pracowników. W połączeniu z niespotykanym wcześniej przyspieszeniem tempa życia, obiegu informacji i dostępności wszystkiego „wszędzie i na zaraz”, doprowadziło to do upowszechnienia się kultury „wiecznie osiągalnego pracownika”³³. Problem był na tyle poważny, że wybrane kraje europejskie (np. Francja, Hiszpania) zdecydowały się na wprowadzenie do swoich systemów prawnych prawa do wyłączenia się (ang. the right to be „offline”), celem ochrony życia prywatnego pracowników. Niestety polski

³⁰ Art. 67²⁰ § 1 Projektu ustawy „Zasady wykonywania pracy zdalnej określa się w porozumieniu zawierającym między pracodawcą i zakładową organizacją związkową, a w przypadku, gdy u pracodawcy działa więcej niż jedna zakładowa organizacja związkowa – w porozumieniu między pracodawcą a tymi organizacjami”.

³¹ Art. 67²⁰ § 3 Projektu ustawy

„Jeżeli w terminie 30 dni od dnia przedstawienia przez pracodawcę projektu porozumienia nie dojdzie do zawarcia porozumienia zgodnie z § 1 i 2, pracodawca określa zasady wykonywania pracy zdalnej w regulaminie, uwzględniając ustalenia podjęte z zakładowymi organizacjami związkowymi w toku uzgadniania porozumienia”.

³² Prawo do bycia offline oznacza nieangażowanie się poza czasem pracy w zadania związane z pracą i nieuczestniczenie w komunikacji za pomocą narzędzi cyfrowych, bezpośrednio lub pośrednio. (<https://www.prawo.pl/kadry/prawo-do-bycia-offline-co-zyskali-pracownicy-a-jakie-dodatkowe,508961.html>), [dostęp: 31.05.2022 r.].

³³ S. Kubiak, K. Magnuska, *Prawo do bycia offline. Realna ulga dla pracowników czy tylko dodatkowe obowiązki dla pracodawców?* <https://wardynski.com.pl/publikacje/opracowania/prawo-do-bycia-offline-realna-ulga-dla-pracownikow-czy-tylko-dodatkowe-obowiazki-dla-pracodawcow>, [dostęp: 30.05.2022].

ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie tej jakże potrzebnej konstrukcji prawnej. W mojej opinii prawo do bycia offline powinno znaleźć się także w polskim kodeksie pracy z tego tytułu, że ukróciłoby bezprawne działania pracodawców polegające na odbieraniu pracownikowi prawa do odpoczynku.

Bibliografia

Źródła

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1320 z późn. zm.).
Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 z późn. zm.).
Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2021 r. poz. 1119 z późn. zm.).
Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 344).
Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 z późn. zm.).

Literatura

- Baranowska I., *Nowe zasady pracy zdalnej i kontrola trzeźwości pracowników – rząd przyjął projekt ustawy*, LEX/el. 2022.
- Barwińska-Małajowicz A., Grzebyk M., *Przedsiębiorczość w dobie kryzysu covid-19 lekcja na przyszłość*, Łódź 2021.
- Dolot A., *Wpływ pandemii COVID-19 na pracę zdalną – perspektywa pracownika*, „E-mentor” 2020, nr 1(83).
- Florek L., *Prawne ramy pracy zdalnej*, „Z Problematyki Prawa Pracy i Polityki Socjalnej” 2021, nr 21, t.19.
- Gersdorf M., *Komentarz do art. 67(9)*, [w:] Raczkowski M., Rączka K., Gersdorf M., *Kodeks pracy. Komentarz*, wyd. III, Warszawa 2014.
- Hajn Z., *Zbiorowe prawo pracy. Zarys systemu*, Warszawa 2013.
- Jaśkowski K., *Komentarz do art. 67(5)*, [w:] Maniewska E., Jaśkowski K., *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy*, LEX/el. 2022.
- Jeran A., *Praca zdalna jako źródło problemów realizacji funkcji pracy*, „Opuscula sociologica” 2016, nr 2, (16).
- Marciniak J., *Praca zdalna*, LEX/el. 2020.
- Moras-Olaś K., *Prawo do bycia offline jako podstawowe prawo pracownika*, „Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej” 2021, nr 1.
- Naumowicz K., *Podstawy prawne kontrolowania pracowników świadczących pracę zdalnie*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2020, nr 5.
- Podgórska-Rakiel E., *Praca zdalna na kwarantannie*, LEX/el. 2020.
- Radziukiewicz M., *Praca zdalna w Polsce i jej perspektywy*, „Studia Ekonomiczne i Regionalne” 2021, nr 4, V.14.
- Stefański K., *Koherencja przepisów o czasie pracy w ustawie antykryzysowej i regulacji kodeksu pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2020, nr 5.
- Tyc A., *Ciężar dowodu w prawie pracy. Studium na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2016.

LEGAL ASPECTS OF REMOTE WORK IN POLAND DURING AND AFTER THE COVID-19 PANDEMIC

Abstract

The anti-crisis shield has implemented regulations for remote working, which is governed by The Act of 2 March 2020 on specific solutions for preventing and combating COVID-19, other infectious diseases, and the crisis situations caused by them. Remote working, which has undoubtedly gained popularity during the pandemic due to its several benefits, is primarily characterised by an unusual place of performance of services, in contrast to the traditional place of work, which is the workplace, remote work can be performed anywhere. Undoubtedly, remote working has many benefits, although the time pressure contributed to the insufficient codification of this type of work leads to several abuses, consequently showing the dangers of this form of performance of work. Remote working as a new, unknown creation raises many controversies. Some labour law experts claim that it is a solution that opens up new possibilities, however, others believe that this creation is unnecessary, underdeveloped, and brings numerous risks. The paper will address the issues of remote work; the right to be “offline”. Moreover, an attempt will be made to polemicise with the draft implementing regulations “remote working” permanently into the Labour Code.

Keywords: remote working, teleworking, law, home office

Mateusz Dąbrowski

Studenckie Koło Naukowe Ustrojów Politycznych CASUS

Opiekun: dr Monika Giżyńska

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

KONSTITUCJA ROKU I – KONSTITUCJA REWOLUCYJNEJ FRANCJI

Wstęp

Słowo rewolucja pochodzi od łacińskiego słowa *revolutio*, czyli „toczenie się do tyłu, powrót”, również może mieć znaczenie przywracać, obracać. Natomiast słowo konstytucja pochodzi od łacińskiego słowa *constitutio*, używanego do regulacji i porządków, takich jak (*constitutiones principis: edictia, mandata, decreta, rescripta*)¹. Obalenie paryskiej Bastylii i jej następstwa wprowadziły wielką zmianę w niegdyś absolutystycznej Francji. Wydarzenia te miały także niemały wpływ na całą Europę. Skutki rewolucji odczuwamy do dziś. Niemniej Rewolucja Francuska jest różnie postrzegana wśród współczesnych badaczy. Na przykład W. Suworow stwierdził, iż „Patrząc na rewolucjonistów francuskich, widzę bolszewików. Patrząc na Robespierre’a, widzę Lenina. Patrząc na Dantona, widzę Trockiego. Współczuję Francuzom, że ich również dotknęło to nieszczęście”².

22 września 1792 roku zniesiona została we Francji monarchia a proklamowana republika. W związku z tym Konwent³ wprowadził nowy kalendarz rewolucyjny, którego rok I rozpoczął się w 1792 roku w pierwszym roku I Republiki Francuskiej.

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie: Z jakiej doktryny czerpała inspiracje konstytucja rewolucyjnej Francji oraz jakie stworzyła rozwiązania prawne?

¹ G. Mousourakis, *The Historical and Institutional Context of Roman Law*, Routledge, London 2003, s. 69, <https://doi.org/10.4324/9781315239224>, [dostęp: 1.06.2022].

² W. Suworow, *Alfabet Suworowa*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2014, s. 202.

³ W sierpniu 1792 roku król Ludwik XVI został aresztowany i formalnie zawieszony w czynnościach a Zgromadzenie Ustawodawcze przejęło władzę. Następnie Zgromadzenie ustąpiło miejsca nowemu kolegium pod nazwą Konwent.

Ideologiczne podstawy ruchów rewolucyjnych

Słynny myśliciel francuski Jean-Jacques Rousseau jest autorem wielu znakomitych dzieł, jak na przykład: „Rozprawa o sztukach i naukach”, „Projekt konstytucji dla Korsyki” czy „Uwagi o rządzie Polski”. Najśłynniejszą pracą tego autora jest „Umowa społeczna” z 1762 roku, która miała wielki wpływ na tworzenie podstaw prawnych ustroju, a przede wszystkim na rozwiązania przyjęte przez Konstytucję jakobińską – Konstytucję roku I. Rousseau był zwolennikiem demokracji bezpośredniej. Wprowadził przełomowe, jak na tamte czasy, pojęcie suwerenności ludu. Umowa społeczna opracowana przez Francuza nawiązywała do umów Locke’a i Hobbesa. Na początku wyróżnił on stan natury. Człowiek w tamtym okresie był pozbawiony negatywnych cech, jak na przykład egoizm. Ludzie w tamtym czasie żyli w harmonii. Panowała wolność i równość naturalna. Człowiek z biegiem czasu łączył się w grupy, aby lepiej bronić się przed matką naturą. Zakładając rodzinę jako pierwszą formę socjalizacji, zaczynał odczuwać takie emocje jak zazdrość czy egoizm. Człowiek jako istota społeczna zaczął uprawiać rolnictwo. Wykonywał prace wytwórcze. Te aspekty zaczęły powodować nierówności. Świat podzielił się na biednych i bogatych, przez poczucie prawa własności. Ta sytuacja doprowadziła do chaosu. „Wreszcie zdecydowano się złożyć w ręce poszczególnych jednostek niebezpieczny depozyt władzy publicznej i polecono urzędowi pieczę nad wykonywaniem ogółu”, tzw. „pakt poddania się”⁴. Marazm ludności trwał, aż do tzw. umowy społecznej. Zgodnie z którą jednostka dobrowolnie godziła się, aby jej wolność naturalna przekształciła się w wolność społeczną. Przekształcenie wolności jednostki w wolność społeczną daje jednostce zachowanie wolności naturalnej, mieszczącej się w wolności społecznej. Dodatkowo ludzie otrzymują rozwinięcie naturalnych praw przysługujących człowiekowi. Rousseau wymienia również tzw. wolę powszechną. Jest to interes zbiorowości stanowiący jedno ciało jako jeden organizm. „Dopóki pewna liczba zjednoczonych ludzi uważa się za jedno ciało, mają oni tylko jedną wolę, która dotyczy ich samo zachowania i powszechnej pomyślności”⁵. Suwerenność ludu to suwerenność jednostki. To właśnie lud ma patrzeć na ręce władzy. Państwo jest dla ludu, nie lud dla państwa. Suwerenem jest lud, który nieustannie musi być czujny, gdyż cały czas grozi niebezpieczeństwo uzurpacji władzy. System prawny nie jest w zasadzie ważny. Ważne jest to, aby rząd dokładnie wykonywał ustawy. Postępował *lege artis*.

Istotnym wydarzeniem, które wykrystalizowało ową doktrynę był 10 sierpnia 1792 roku. Dzień bardzo istotny dla dziejów rewolucyjnej Francji, jak i też dla wszystkich panujących wówczas monarchii Europy. Tego dnia odbył się atak na pałac Tuileries. *De facto* po tych wydarzeniach przestała istnieć monarchia. Formalnie ogłoszono jej zniesienie 6 tygodni później. Po obaleniu monarchii zniesiono również cenzury. Lud

⁴ A. Sylwestrzak, *Historia Doktryn Politycznych i Prawnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 191.

⁵ A. Sylwestrzak, *op.cit.*, s. 192–193.

wybrał Konwent Narodowy. Ruch jakobiński podsycił wśród ludności uczucia patriotyzmu i wolności. Współcześni ruchowi, tacy jak król Ludwik XVI, umiędzawiali skuteczność ruchu rewolucyjnego nie „w sile i bagnietach żołnierzy, dział, armat i pocisków, ale w oznakach władzy politycznej”⁶. Jakobini jako siła polityczna byli postrzegani jako „mniej samolubni, bardziej patriotyczni i bardziej sympatyczni dla ludności Paryża”⁷. Dało im to pozycje charyzmatycznego autorytetu, który skutecznie generował i wykorzystywał presję publiczną, generując i zaspakajając prośby o wolność osobistą i postęp społeczny Jakobini odrzucili leseferystyczną politykę gospodarczą zmieniając na interwencjonizm gospodarczy. Sprawując władzę, zakończyli zniesienie feudalizmu we Francji, które zostało formalnie postanowione 4 sierpnia 1789 roku. Niemniej zostało utrzymane w ryzach przez klauzulę wymagającą rekompensaty za uchYLENIE przywilejów feudalnych. Klub jakobiński był jedną z kilku organizacji, które wyrosły z rewolucji francuskiej i wyróżniał się lewicową, rewolucyjną polityką⁸. Z tego powodu Jakobini, w przeciwieństwie do innych ugrupowań, takich jak Żyrodysty (którzy pierwotnie byli częścią Jakobinów, ale rozgałęzili się), byli sprzymierzeńcami *sans – culottes*, którzy byli popularną siłą Paryżan z klasy robotniczej, która odegrała kluczową rolę w rozwoju rewolucji. Jakobini byli w Konwencie Narodowym i byli nazywani „Górami” lub „Montagnardami” ze względu na ich miejsca w izbie. Ostatecznie rewolucja zjednoczyła się wokół władzy Góry, z pomocą powstań *sans – culottes*. Pod wodzą Robespierre’a Jakobini ustanowili rewolucyjną dyktaturę i wspólną dominację Komitetu Bezpieczeństwa Publicznego i Komitetu Bezpieczeństwa Ogólnego. Jakobini byli znani z tworzenia silnego rządu, który mógł poradzić sobie z potrzebami wojny, chaosu gospodarczego i wewnętrznej rebelii (takie jak wojna Wandeji). Obejmowało to ustanowienie pierwszego na świecie uniwersalnego poboru wojskowego jako rozwiązania do wypełniania szeregów armii w celu stłumienia niepokojów społecznych i ścigania wojny⁹. Dyktatura jakobińska była znana z wprowadzenia rządów terroru, które atakowały spekulantów, monarchistów, prawicowych agitatorów żyrodystycznych, hebertystów, zdrajców i doprowadziły do ścięć wielu głów. Jakobini popierali prawa własności, ale reprezentowali znacznie bardziej mieszczańską pozycję niż rząd, który zastąpił ich w Termidorze. Opowiadali się za wolnym handlem i gospodarką rynkową, podobnie jak Żyrodysty, ale ich stosunek do ludzi sprawił, że byli bardziej skłonni do przyjęcia interwencjonistycznej polityki gospodarczej¹⁰. W przeciwieństwie do Żyrodystów, ich polityka gospodarcza faworyzowała kontrolę cen (tj. ogólne maksimum) podstawowych produktów, takich jak zboże i wybrane artykuły gospodarstwa domowego i spożywcze

⁶ S. Schama, *Citizens: A Chronicle of the French Revolution*, Vintage, New York 1989, s. 279.

⁷ J.F. Boshier, *Rewolucja francuska*, W.W. Norton, New York, London 1989, s. 186.

⁸ G. Fremont-Barnes, *Encyklopedia epoki rewolucji politycznych i nowych ideologii, 1760–1815*, CT: Greenwood Publishing Group, Westport 2007, s. 307–403.

⁹ S. Schama, *op.cit.*, s. 760.

¹⁰ G. Rudé, *Rewolucja francuska: jej przyczyny, historia i dziedzictwo po 200 latach*, Littlehampton Book Services /Weidenfeld & Nicolson, London 1988, s. 81–82.

w celu rozwiązania problemów ekonomicznych. Używając *armée révolutionnaire*, wzięli na cel rolników, bogatych i innych, którzy mogą mieć zapasy podstawowych dóbr „towarów pierwszej konieczności” w służbie krajowego systemu dystrybucji z surowymi karami dla niechętnych do współpracy zbieraczy¹¹. Inną zasadą jakobinizmu jest sekularyzm, który obejmuje eliminację istniejących religii na rzecz religii rządzonej przez państwo (tj. kultów Rozumu i Istoty Najwyższej)¹².

Rys historyczny konstytucji z 1793 roku

Pod wpływem klasycznego liberalizmu, demokracji i rozwoju koncepcji praw człowieka Żyromyści początkowo popierali monarchię konstytucyjną, jednak po ucieczce do Verennes, w której Ludwik XVI próbował uciec z Paryża, aby rozpocząć kontrewolucję, stali się głównie republikanami, mniejszość zaś rojalistami. Podobnie jak Jacobini byli pod wpływem Rousseau¹³. Żyromyści popierała wolny rynek, sprzeciwiając się kontroli cen i towarów (np. maksimum cen zboża w 1793 roku)¹⁴. Byli zwolennikami konstytucyjnych praw do pomocy publicznej dla ubogich i edukacji publicznej. Byli jednymi z pierwszych zwolenników abolicjonizmu we Francji. Stanowili główną konserwatywną partię polityczną we Francji. Sprzeciwiali się radykalnemu przebiegowi rewolucji, prowadzącemu do panowania terroru¹⁵. Żyromyści popierali demokratyczne reformy, sekularyzm i silną władzę ustawodawczą kosztem słabszej władzy wykonawczej i sędowniczej, w przeciwieństwie do autorytarnych lewicowych Montagnardów, którzy popierali publicznie uznanie Najwyższej Istoty i silnej władzy wykonawczej¹⁶.

10 sierpnia 1792 roku została obalona monarchia we Francji. Sprawy miały szybki bieg, ponieważ już 11 sierpnia 1792 roku Danton nawoływał do stworzenia Konwencji Narodowej na demokratycznych zasadach. Postulował, o to do ogółu społeczeństwa. Zadaniem Konwencji Narodowej było stworzenie nowej konstytucji, gdyż Konstytucja z 1791 roku została przez rewolucjonistów obalona. 11 stycznia 1793 roku odbył się słynny proces „Obywatela Kaperta” o zdradę stanu¹⁷. Oskarżonym był nie kto inny, jak król Ludwik XVI. Został skazany na śmierć, przy użyciu gilotyny. Wykonanie wyro-

¹¹ S. Schama, s. 757–758.

¹² L.R. Gottschalk, *Era rewolucji francuskiej (1715–1815)*, Houghton Mifflin Company, Boston 1929, s. 258–259.

¹³ G. Fremont-Barnes, *op.cit.*, s. 307.

¹⁴ S. Schama, *op.cit.*, s. 719.

¹⁵ B. Reilly, Benjamin, *Badanie opinii: Ponowne zbadanie gór, równiny i Żyromyści w Konwencji Narodowej*, „Historia Nauk Społecznych” 2004, t. 28, nr 1, s. 53–73.

¹⁶ J. Israel, *Idee rewolucyjne: intelektualna historia rewolucji francuskiej od praw człowieka do Robespierre’a*, Princeton University Press, New Jersey 2015, s. 9.

¹⁷ H. Gnaś, *Dlaczego Ludwik XVI został skazany na gilotynę?*, <https://www.onet.pl/informacje/kronikidziejow/dlaczego-ludwik-xvi-zostal-skazany-na-gilotyne/vpdk1d4,30bc1058> [dostęp: 26.03.2021].

ku nastąpiło 21 stycznia 1793 roku. Trzy tygodnie po tym wydarzeniu, 10 lutego 1793 roku został przedstawiony przez Żyrodystów projekt nowej konstytucji. Nie odbiegał od założeń i idei rewolucji jednak nie został zaakceptowany tylko dlatego, że pochodził od Żyrodystów. W tamtym czasie toczył się bowiem spór polityczny między Jakobinami i Żyrodystami. Mimo tego sporu projekt poddano pod obrady w Konwencji Narodowej. Podczas kłótni w Konwencji, autorzy zostali wtrąceni do więzienia za rewoltę. Skutkiem tych wydarzeń był triumf Montagnartów. Żyronda przestała być siłą polityczną. Po tym wydarzeniu tzw. Góra nakazała Komitetowi Ocalenia Publicznego przygotowanie nowego projektu. Było to proste, ponieważ komitet miał projekt Żyrodystów, nowy projekt Jakobinów i materiał z licznych dyskusji. Komisja ostatecznie wypracowała projekt nowej konstytucji. Przeprowadzono referendum w wyniku którego: 1 810 618 obywateli opowiedziało się za przyjęciem konstytucji, 11 600 było przeciw a około 3 milionów nie głosowało¹⁸.

W kołach rewolucyjnych konstytucja została przyjęta z wielkim entuzjazmem. Duża absencja, wynikała z nowej formy demokracji bezpośredniej dla Francuzów. Konstytucja została przyjęta 24 czerwca 1793 roku. Na kolejny dzień po referendum Konwencja odroczyła zastosowanie konstytucji na czas nieokreślony. Argumentowane było to stanem wojennym i wewnętrznymi wrogami rewolucji. Nastąpiła faktyczna dyktatura.

Konstytucja roku 1793

Wpływ doktryny Rousseau na autorów konstytucji z 1793 roku był znaczący. Idea woli powszechnej i zwierzchnictwa ludowego stanowiły podstawę Konstytucji jakobińskiej. Cechą tej konstytucji było urzeczywistnianie tych idei, ze względu na praktyczne wymogi życia. Starano się oddać jak najwięcej władzy bezpośrednio całemu ludowi. Jednak pozostawiono instytucję parlamentu, która przez Rousseau była potępiana. W praktyce, instytucji tej nie zniesiono, co więcej przyjęta została fikcja przedstawicielstwa ludu przez deputowanych. Z drugiej jednak strony wprowadzono coroczne wybory, które miały na celu jak najczęstsze wyrażanie woli przez wyborców wobec deputowanych. Wprowadzono instytucję referendum, dzięki któremu lud miał możliwość bezpośredniego wypowiedzenia się co do każdego ważniejszego projektu ustawy. „Nadużycia, jakich dopuścili się dzięki analogicznej instytucji plebiscytu za pierwszego i drugiego cesarstwa obaj Napoleonowie, którzy dzięki niej mogli wywodzić swą władzę, nabytą na drodze zamachów stanu, z woli ludu, otworzyła dopiero oczy zwolennikom idei woli powszechnej i zwierzchnictwa ludowego, na niedostateczność, a raczej iluzoryczność tego rodzaju zapytania bezpośrednio całego ludu o zdanie, gdy lud stanąwszy

¹⁸ I. Jaworski, *Konstytucja Jakobińska z 1793 roku*, s. 38 www.file:///C:/Users/Admin/Downloads/64193_Konstytucja_Jakobinska_z_1793_roku.pdf, [dostęp:23.06.2022].

wobec gotowego projektu, miał przez 'tak' lub 'nie' albo przyjąć cały projekt albo cały odrzucić¹⁹. Jak można zauważyć takie rozwiązanie na przestrzeni lat odbiegło od samego założenia, a zostało wykorzystane jako narzędzie polityczne. W 1793 roku widziano w tym rozwiązaniu jedyną drogę umożliwienia ludowi bezpośredniego wzięcia udziału w sprawowaniu władzy. Celem Konstytucji jakobińskiej było zaprowadzenie równości politycznej i praworządności w państwie. Nie unormowano w niej aspektów ekonomicznych. Wyjątkiem była reforma agrarna, która była możliwa dzięki emigracji całej arystokracji oraz rozdziałowi kościoła od państwa, jak i też skonfiskowaniu dóbr szlacheckich. Najważniejszymi postulatami było prawo własności, które było na równi z najważniejszymi prawami człowieka i obywatela.

Należy zwrócić szczególną uwagę na kilka rozwiązań przyjętych w Konstytucji jakobińskiej. Ustrojodawca przyjął, że republika jest jedna i niepodzielna. Wynika z tego przyjęta zasada państwa unitarnego, jednolitego. Określono przesłanki posiadania prawa wyborczego²⁰. Za podstawę Konstytucji jakobińskiej przyjęto zasadę suwerenność ludu. Artykuł 2 wskazywał, że lud wykonuje swoją władzę przez zebrania pierwiastkowe. Artykuły 11–20 określały funkcjonowanie tego organu. Zebranie pierwiastkowe składać się miało od 200 do 600 obywateli. Zebranie wybierało przewodniczącego, sekretarzy i struktatorów. Obywatel miał prawo wyboru głosowania tajnego lub jawnego. Głosowanie odbywa się przez wyrażenie woli tak bądź nie. Zadaniem zebrania pierwiastkowych był wybór deputowanych. Jeden deputowany przypadał na 40 tysięcy obywateli. Zostawała nim osoba uzyskująca bezwzględną większość głosów. Niemniej każdy deputowany był reprezentantem całego narodu. Wybory odbywały się co roku, pierwszego maja. Ciało prawodawcze obradowało w trybie permanencji, przez okres jednego roku uchwalając ustawy i wydając dekryty. W formie ustaw miało być: ustawodawstwo cywilne i karne, budżet, ustawodawstwo podatkowe i walutowe, wypowiedzenie wojny, ustawodawstwo oświatowe i podział administracyjny państwa. Reszta kwestii *a contrario* wydawana miała być w formie dekretów. Zgodnie z Konstytucją jakobińską władza wykonawcza miała być sprawowana przez Radę Wykonawczą, składającą się z 24 członków. Zebrania elektoralne z każdego departamentu wybierały jednego kandydata, a z listy generalnej ciało prawodawcze wybierało członków rady. Połowa rady ulegała odnowie co roku. Rada mianowała agentów, którzy stali na czele pojedynczych działów administracji państwowej. Ich liczbę i zakres określało ciało prawodawcze. Aż 15 artykułów Konstytucji zostało poświęconych sądownictwu. Konstytucja wprowadziła zasadę jedności obowiązywania kodeksów na całym terytorium państwa. Wybór sędziów kryminalnych powierzono zebraniom elektoralnym, które również wybierały

¹⁹ I. Jaworski, *op.cit.*, s. 45–46.

²⁰ Mężczyzna urodzony w Francji i w niej mieszkający, mający 21 lat; cudzoziemiec mieszkający od roku w Francji, mający co najmniej 21 lat, który żyje z pracy, czyli ma dochód, albo poślubił Francuzkę, albo adoptuje dziecko, albo karmi starca; osoba, która zostanie uznana przez ciało ustawodawcze do używania praw obywatela Francji.

członków trybunału kasacyjnego, mającego za zadanie orzekać w sprawach pogwałcenia przepisów proceduralnych.

Podsumowanie

W literaturze często podnoszony jest zarzut, że Konstytucja z roku 1793 w ogóle nie weszła w życie²¹. Niemniej, orzecznictwo sądów apelacyjnych dziewiętnastowiecznej Francji temu twierdzeniu zaprzecza²². Dekret z 10 października 1793 stwierdzał, że tymczasowy rząd Francji jest rewolucyjny, aż do pokoju. Dekret ten zawiesział jedynie działanie postanowień dotyczących rządów. Więc pozostałe postanowienia były dalej w mocy. Przepisy Konstytucji jakobińskiej obowiązywały więc do czasu wejścia w życie Konstytucji z 22 września 1795 roku.

Oceniając regulacje przyjęte w Konstytucji z 1793 roku należy podkreślić, że była to najbardziej postępową konstytucją w dziejach, gdyż zawierała wiele nowych demokratycznych postanowień. Konstytucja nie stanęła na gruncie monteskiuszowskiej teorii trójpodziału władzy, gdyż cała władza spoczywać miała w ręku jednoizbowego Ciała Ustawodawczego wybieranego na okres jednego roku w demokratyczny sposób w wyborach powszechnych, równych, bezpośrednich i jawnych. Konstytucja nie odrzuciła zasady reprezentacji, lecz połączyła ją z formami demokracji bezpośredniej. Wyraziło się to w przyznaniu szerokich uprawnień zebraniom pierwiastkowym, obejmującym ogół obywateli o czym było wspomniane w tekście.

Bibliografia

- Bosher J.E., *Rewolucja francuska*, W.W. Norton, New York, London 1989.
- CA Colmar, 13 października 1829 Court Royale de Colmar, wyrok z 13 października 1829, *Stéhélin v. préfet du Haut-Rhin*, Dalloz, 1830, II, 25 i Sirey, II.
- Fremont-Barnes G., *Encyklopedia epoki rewolucji politycznych i nowych ideologii, 1760–1815*, CT: Greenwood Publishing Group, Westport 2007.
- Gnaś H., *Dlaczego Ludwik XVI został skazany na gilotynę?*, <https://www.onet.pl/informacje/kronikidziejow/dlaczego-ludwik-xvi-zostal-skazany-na-gilotyne/vpdk1d4,30bc1058> [dostęp: 26.03.2021].
- Gottschalk L.R., *Era rewolucji francuskiej (1715–1815)*, Houghton Mifflin Company, Boston 1929.
- Israel J., *Idee rewolucyjne: intelektualna historia rewolucji francuskiej od praw człowieka do Robespierre’a*, Princeton University Press, New Jersey 2015.

²¹ M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 408–409; T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa*, Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2000, s. 688.

²² CA Colmar, 13 października 1829 Court Royale de Colmar, wyrok z 13 października 1829, *Stéhélin v. préfet du Haut-Rhin*, Dalloz, 1830, II, 25 i Sirey, II.

- Jaworski I., *Konstytucja Jakobińska z 1793 roku*, s. 38 www.file:///C:/Users/Admin/Downloads/64193_Konstytucja_Jakobinska_z_1793_roku.pdf, [dostęp: 23.06.2022].
- Maciejewski T., *Historia powszechna ustroju i prawa*, Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2000.
- Mousourakis G., *The Historical and Institutional Context of Roman Law*, Routledge, London 2003, s. 69, <https://doi.org/10.4324/9781315239224>, [dostęp: 1.06.2022].
- Reilly B., „Badanie opinii: Ponowne zbadanie gór, równiny i Żyrondy w Konwencji Narodowej”, *Historia nauk społecznych*, t. 28, nr 1.
- Rudé G., *Rewolucja francuska: jej przyczyny, historia i dziedzictwo po 200 latach*, Littlehampton Book Services /Weidenfeld & Nicolson, London 1988.
- Schama S., *Citizens: A Chronicle of the French Revolution*, Vintage, New York 1989.
- Szczyński M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979.
- Suworow W., *Alfabet Suworowa*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2014.
- Sylwestrzak A., *Historia Doktryn Politycznych i Prawnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.

CONSTITUTION OF THE YEAR I – THE CONSTITUTION OF REVOLUTIONARY FRANCE

Abstract

The paper describes the causes, doctrine and selected issues of the Constitution of 1793. At the beginning, the etymology of the word revolution was described, as well as some thoughts of various people about the French Revolution. The next chapter contains the political doctrine of Rousseau, the works of the thinker, the concept of the social contract. The next chapter contains the political doctrine of the Jacobins, a brief historical outline. The division of the Jacobins into Hebertists, Dantonists and the Robespierre group. A brief description of the individual factions. The author then focuses on the historical outline of the constitution of 1793 itself, its very process of creation and what its final fate is. The next chapter compares the Declaration of Human and Citizen Rights from 1793 to the Declaration of Human and Citizen Rights of 1789 – comparisons of individual articles. Selected issues of the constitution, such as republic, citizenship and sovereignty, were discussed further. Finally, the author considers whether the constitution has in fact entered into force. Then the author's assessment of the constitution and its effects is described.

Keywords: Rousseau's political thought, Jacobin political doctrine, social contract, historical outline of the constitution of 1793, The Declaration of Human and Rights of 1793

lic. Sandra Omieczynońska

mgr Rafał Pietraszuk

Naukowe Koło Prawa Ubezpieczeń Społecznych

Opiekun: dr Krystyna Ziółkowska

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ZEWNĘTRZNA PRZYCZYNA WYPADKU PRZY PRACY – WYBRANE ZAGADNIENIA

Wstęp

Wypadki przy pracy stanowią zagadnienia regulowane zasadniczo przez prawo pracy oraz prawo ubezpieczeń społecznych. W prawie pracy uregulowane są kwestie, takie jak chociażby obowiązek pracodawcy zapobiegania wypadkom przy pracy, a także postępowanie w razie zaistnienia takiegoż wypadku (tzw. postępowanie powypadkowe)¹. Z kolei przepisy prawa ubezpieczeń społecznych, w kontekście omawianego tutaj zjawiska wypadku przy pracy, pełnią wobec pracownika funkcję zabezpieczającą, ponieważ – jak zauważa Krzysztof Prokop – „Ubezpieczenie jest to instytucja zapewniająca pokrycie potrzeb majątkowych wywołanych zdarzeniem losowym (...)”², za jakie wypadek przy pracy niewątpliwie uchodzi. Wystąpienie wypadku przy pracy powoduje konsekwencje prawne nie tylko w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, lecz również – wyjątkowo – w sferze odpowiedzialności karnej pracodawcy³. Narażenie życia lub zdrowia pracownika stanowi bowiem czyn stypizowany w kodeksie karnym⁴. Warto w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z art. 24 Konstytucji RP⁵, praca znajduje

¹ Por. art. 234 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1320 z późn. zm.), dalej jako: k.p.

² K. Prokop, *Ubezpieczenia społeczne a konstytucyjna idea sprawiedliwości społecznej*, [w:] *Prawo ubezpieczeń społecznych. Wybrane problemy*, M. Czuryk, K. Naumowicz (red.), Olsztyn 2016, s. 13.

³ Szerzej zob. K. Siemienkiewicz, *Odpowiedzialność karna pracodawcy za wypadek przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2020, nr 3.

⁴ Por. art. 220 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2345 z późn. zm.).

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej, zaś państwo sprawuje nadzór nad warunkami jej wykonywania. Przepis ten wyraża tzw. ustrojową zasadę ochrony pracy, zgodnie z którą pracownicy są chronieni jako słabsza strona stosunku pracy. Wspomniana ochrona pracowników wymaga m.in. tworzenia instytucji prawnych⁶, takich jak chociażby wypadek przy pracy.

Prawodawca w ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych⁷ wyróżnił aż trzy rodzaje wypadków, których pracownik może doświadczyć w związku z wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Artykuł 3 ust. 4–6 ustawy wypadkowej wymienia: wypadki śmiertelne, ciężkie i zbiorowe. Wypadek śmiertelny to wypadek, w wyniku którego śmierć nastąpiła w okresie nieprzekraczającym 6 miesięcy od dnia wypadku. Wypadek ciężki to wypadek, w wyniku którego nastąpiło ciężkie uszkodzenie ciała, takie jak: utrata wzroku, słuchu, mowy, zdolności rozrodczej lub inne uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, naruszające podstawowe funkcje organizmu, a także choroba nieuleczalna lub zagrażająca życiu, trwała choroba psychiczna, całkowita lub częściowa niezdolność do pracy w zawodzie albo trwała, istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała. Z kolei za wypadek zbiorowy uważa się wypadek, któremu w wyniku tego samego zdarzenia uległy co najmniej dwie osoby. Sam fakt wyodrębnienia przez ustawodawcę podtypów wypadku przy pracy zdaje się potwierdzać, iż omawiana tutaj instytucja wypadku przy pracy „(...) nastrocza wiele wątpliwości interpretacyjnych”⁸, które mogą pojawić się już na etapie ustalania okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, do czego zobligowany jest pracodawca na mocy przepisów prawa pracy. Pojawiają się one zwłaszcza w zakresie wykładni poszczególnych elementów definicji wypadku przy pracy. Jednym z nich jest tzw. przyczyna zewnętrzna. Istnienie tejże przyczyny jest wymagane w celu zakwalifikowania danego zdarzenia jako wypadku przy pracy. Jednocześnie jej brak negatywnie rzutuje na prawo pracownika do otrzymania świadczeń z tytułu ubezpieczenia wypadkowego.

Ponadto, przyczyna zewnętrzna jest częstym przedmiotem sporów pracowników z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, który kwestionując jej występowanie w danej sprawie, odmawia wypłaty świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. Praktyka orzecznicza dowodzi również, że ustalanie przyczyny zewnętrznej wypadków bywa często bardzo skomplikowane pod względami dowodowymi. Ma to miejsce w szczególności, gdy pracownik cierpi na schorzenia samoistne, bądź przyczyna ta nie stanowi

⁶ P. Tuleja, *Komentarz do art. 24 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, P. Czarny, M. Florczak-Wątor, B. Naleziński, P. Radziejewicz, P. Tuleja, LEX/el. 2021., [dostęp: 04.02.2022].

⁷ Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1205 z późn. Zm.), dalej jako: ustawa wypadkowa.

⁸ A. M. Noga, *Pojęcie wypadku przy pracy w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Pracownik i Pracodawca” 2021, nr 1, s. 99 oraz Ł. Prasolek, *Sąd Najwyższy wciąż rozstrzyga wiele wątpliwości związanych z wypadkami przy pracy*, <https://www.rp.pl/prawo-w-firmie/art15554211-sad-najwyzszy-wciaz-rozstrzyga-wiele-watpliwosci-zwiazanych-z-wypadkami-przy-pracy>, [dostęp: 04.02.2022].

wyłącznego powodu zaistnienia zdarzenia wypadkowego, mając charakter tak zwanej „współprzyczyny”.

Celem niniejszego artykułu jest zatem, w oparciu o poglądy wypracowane na gruncie nauki prawa ubezpieczeń społecznych oraz judykatury, wyjaśnienie wątpliwości interpretacyjnych dotyczących pojęcia „zewnętrznej przyczyny”, które nie posiada definicji legalnej, a także dokonanie przeglądu orzecznictwa dotykającego tej materii.

Definicja wypadku przy pracy

Wypadek przy pracy traktować należy jako szczególne zdarzenie związane z wykonywaną pracą. W nauce poskreśla się, że w praktyce nie jest możliwe wyeliminowanie wszystkich zdarzeń stanowiących przyczyny wypadków przy pracy, ponieważ są one wpisane w ryzyko zawodowe⁹. Ustawodawca, ustanawiając przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy niejako zobowiązał pracodawcę, aby ten wypełniając ciężący na nim szczególny obowiązek ochrony pracy, realizował całokształt zadań zmierzających do zapobiegania niepożądanym zdarzeniom związanym z pracą. Co więcej, wagę wspomnianego obowiązku podkreśla Sąd Najwyższy, uznając, że wypadek przy pracy w swoim skutku narusza podstawowe dobro osobiste pracownika, jakim jest jego zdrowie¹⁰.

Odszkodowawczy charakter omawianych zdarzeń wzbudza potrzebę podjęcia rozważań, w jaki sposób dokonywana jest kwalifikacja określonych zdarzeń jako wypadki przy pracy. Z uwagi na to, że nie każde zdarzenie w miejscu pracy skutkujące uszczerbkiem na zdrowiu będzie stanowiło wypadek przy pracy, należy zwrócić uwagę na znaczenie definicyjne tego pojęcia.

Definicja legalna wypadku przy pracy została uregulowana w art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej. Zgodnie z przywołanym przepisem za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą. Definicja wypadku przy pracy zawiera cztery elementy, takie jak: nagłość zdarzenia, powstanie szkody na osobie w postaci urazu lub śmierci, związek zdarzenia z pracą, a także – stanowiąca przedmiot niniejszego artykułu – zewnętrzność przyczyny. Wszystkie te elementy muszą wystąpić kumulatywnie, gdyż brak któregośkolwiek z nich objawia się niemożnością uznania rozpatrywanego zdarzenia jako wypadku przy pracy. Jednocześnie, każdy z tych elementów stanowi pojęcie niedookreślone a sztuka ich doprecyzowania leży w gestii orzecznictwa sądowego.

Zakres pojęciowy kryteriów definiujących wypadek przy pracy częstokroć budzi wiele wątpliwości i podlega kompleksowej wykładni orzecznictwa. Elementy te, jak już wskazano, znalazły się w ustawie wypadkowej, ale nie zostały przez nią zdefiniowane.

⁹ L. Malkiewicz, P. Drożdż, *Wypadek przy pracy z punktu widzenia prawa i medycyny*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2020, nr 6, s. 122–123.

¹⁰ Wyrok SN z 05.06.2007 r., I UK 8/07, OSNP 2008, nr 15–16, poz. 228.

Koniecznym jest zatem, aby w oparciu o poglądy doktryny i judykatury dokonać rekonstrukcji przesłanek zaistnienia wypadku przy pracy.

Pierwszym z elementów konstrukcyjnych jest nagłość zdarzenia. Zdaniem W. Szuberta „nagłość” nawiązuje do czasu trwania zdarzenia, który nie powinien przekroczyć jednego dnia¹¹. Z kolei Inetta Jędrasik-Jankowska odrzuca koncepcję nawiązującą do natychmiastowości zdarzenia, a zwraca uwagę na jego nadzwyczajność i nieprzewidywalność¹². Jakub Litowski pod pojęciem „nagłości” zdaje się rozumieć „(...) coś niespodziewanego, zaskakującego, czym sam ubezpieczony lub osoby z jego otoczenia zostały zaskoczone i czemu nie zdołały w porę przeciwdziałać”¹³. Orzecznictwo stanęło na stanowisku, że „(...) przesłanka nagłości zdarzenia, kreująca pojęcie prawne wypadku przy pracy, oznacza, co do zasady krótkie, momentalne, jednorazowe lub gwałtowne zadziałanie tej przyczyny zewnętrznej. Nagłość zdarzenia stanowi zaprzeczenie powolnego rozwoju lub kumulowania się objawów charakterystycznych dla chorób zawodowych lub pracowniczych”¹⁴. Ustalając bardziej precyzyjne ramy temporalne Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że zdarzenie posiada cechę nagłości „(...) gdy przebiega w czasie nie dłuższym niż trwanie dnia pracy”¹⁵.

Jeżeli chodzi o znamię związku zdarzenia z pracą, należy podkreślić, iż nie jest wymagane, aby zaistniały okoliczności nadzwyczajne. Wystarczającym jest przebywanie w miejscu pracy i w godzinach pracy bądź w dyspozycji pracodawcy w momencie, w którym doszło do wypadku¹⁶. Jednakże należy mieć na uwadze, że pracownik, nawet przebywając w czasie pracy na terenie zakładu, może przerwać związek z pracą wskutek wykonywania czynności prywatnych oraz innych czynności sprzecznych z celami zatrudnienia¹⁷. W definicji wypadku przy pracy ustawodawca wskazuje jakie zdarzenia mają związek z pracą. Związek taki określany jest związkiem normatywnym, czyli związkiem, o którego istnieniu decydują przepisy, a nie prawidłowości świata rzeczywistego¹⁸. Wypadek pozostaje więc w związku z pracą *ex lege*, jeżeli zdarzy się w okolicznościach opisanych w art. 3 ust. 1 pkt 1–3 ustawy wypadkowej.

Kolejnym elementem tworzącym rekonstruowaną definicję jest szkoda na osobie, czy też jak to ujął ustawodawca „uraz lub śmierć pracownika”. Zgodnie z definicją legalną, przez uraz rozumie się uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka na

¹¹ J. Litowski, *Cecha nagłości wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2018, nr 3, s. 13.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ Wyrok SN z 05.10.2012 r., I UK 197/12, LEX nr 1303225.

¹⁵ Wyrok SN z 30.06.1999 r., II UKN 24/99, OSNP 2000, nr 18, poz. 697.

¹⁶ M. Jachimowicz, *Odpowiedzialność za przestępstwa i wykroczenie związane z dokumentowaniem wypadków przy pracy*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2020, nr 1, s. 45.

¹⁷ Postanowienie SN z 03.02.2014 r., I PK 245/13, LEX nr 1646082.

¹⁸ B. Gudowska, *Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, [w:] *Spoleczne ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe. Komentarz*, M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), Warszawa 2012, art. 3., Legalis, [dostęp: 28.05.2022].

skutek działania czynników zewnętrznych¹⁹. W doktrynie można spotkać się z poglądem, iż dodanie przez ustawodawcę omawianego kryterium do przedmiotowej definicji negatywnie wpłynęło na sytuację prawną ubezpieczonych. Anna Góraj wskazuje, że w ten sposób utrudniono sądom stosowanie i interpretację definicji wypadku przy pracy²⁰. Cytowana już I. Jędrasik-Jankowska wyraziła pogląd, iż obecna definicja nie obejmuje swym zakresem choroby, ponieważ ustawodawca *expressis verbis* jej tam nie ujął. Należy zgodzić się jednak z poglądem, że „(...) mimo nadania nowego brzmienia definicji wypadku przy pracy przez połączenie jej z definicją urazu, nie było zamiarem prawodawcy wyłączenie z zakresu wypadków przy pracy zdarzeń, których skutkiem są jedynie zmiany czynnościowe w stanie zdrowia”²¹. Tak też czynią sądy w procesie stosowania prawa korzystając z wykładni celowościowej²².

Ostatnim i zarazem najbardziej pożądanym z punktu widzenia tematyki niniejszego opracowania elementem konstrukcyjnym pojęcia „wypadku przy pracy” jest przyczyna zewnętrzna, której z uwagi na cel artykułu zostanie poświęcona oddzielna jednostka redakcyjna.

Granice pojęcia „przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy”

Jak już wspomniano, brak jest ustawowej definicji pojęcia „przyczyny zewnętrznej”, stąd też rekonstrukcji tegoż pojęcia należy dokonywać w oparciu o dorobek przedstawicieli doktryny oraz judykatury. *Exempli gratia*, Ryszard Sadlik, pisząc o powszechnie przyjętym rozumieniu tego pojęcia wskazuje, że zewnętrzną przyczyną jest „każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego pracownika, mogący wywołać szkodliwe skutki, w tym także doprowadzić do pogorszenia się stanu zdrowia chorego pracownika”²³. Wyraźnie widać w przywołanej definicji, że czynnik powodujący wypadek musi pochodzić spoza organizmu pracownika, a zatem *a contrario* nie będzie wypadkiem przy pracy zdarzenie, które swoich początków upatruje *stricte* w organizmie poszkodowanego. Mając to na względzie można określić *ratio legis* przyświecający znamieniu przyczyny zewnętrznej – jest nim ograniczenie odpowiedzialności za szkodę na osobie pracownika, będącą skutkiem wewnętrznego stanu jego organizmu²⁴.

¹⁹ Art. 2 pkt 13 ustawy wypadkowej.

²⁰ A. Góraj, *Wypadek przy pracy – sytuacja prawna ubezpieczonego w świetle aktualnej definicji*, „Przebieg Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego” 2017, nr 1, s. 51 i n.

²¹ B. Gudowska, *op.cit.*, art. 3.

²² A. Góraj, *op.cit.*, s. 52.

²³ R. Sadlik, *Zewnętrzna przyczyna wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2007, nr 4, Legalis, [dostęp: 25.05.2022].

²⁴ Sąd Najwyższy wskazuje, że pojęcie „przyczyny zewnętrznej wypadku” wprowadzone zostało do jego definicji w celu ograniczenia odpowiedzialności pracodawcy za nagłą chorobę pracownika zaistniałą w miejscu pracy, a będącą następstwem wewnętrznego stanu organizmu pracownika, por. Wyrok SN z 14.02.1996 r., II PRN 2/96, OSNP 1996, nr 17, poz. 252.

Na działanie przyczyny zewnętrznej wypadku pracownika mogą wpływać różnorodne czynniki, które mogą przybrać charakter zewnętrzny, jak i wewnętrzny. Czynniki wewnętrzne, a więc związane bezpośrednio z pracą, sprowadzają się do niewłaściwych warunków pracy, nieprawidłowego wykonywania powierzonych obowiązków pracowniczych, niewłaściwego funkcjonowania maszyn oraz niebezpiecznych materiałów i substancji. Z kolei czynniki zewnętrzne to czynniki, które nie są wprost związane z pracą, ale mogące stanowić przyczynę zewnętrzną. Takimi czynnikami są wyładowania atmosferyczne, zawalenie się muru, osunięcie się ziemi, wybuch metanu, stres, nadmierny wysiłek, niekontrolowany odruch pracownika, utrata przytomności albo utrata równowagi uszkodzonego, a nawet samo potknięcie się²⁵. W judykaturze podkreśla się, iż w razie zaistnienia przyczyny wewnętrznej, a więc czynnika tkwiącego w organizmie uszkodzonego pracownika, zewnętrzność przyczyny zdarzenia jest wyjaśniana w konfrontacji z przyczyną wewnętrzną. Nadto przyczynę zewnętrzną może stanowić brak dostatecznego nadzoru, brak kontrolnych lub okresowych badań lekarskich, nieuwzględnienie zaświadczenia zawierającego przeciwwskazanie do wykonywania pracy, błędne zaświadczenie lekarskie, nieudzielenie pomocy oraz agresja ze strony zwierzęcia²⁶.

W orzecznictwie został wypracowany kierunek, zgodnie z którym kwalifikacja czy doszło do wypadku przy pracy stanowi rezultat szerokiej i wyczerpującej oceny materiału dowodowego w każdej konkretnej sprawie²⁷. Ocenie podlega przede wszystkim charakter i pochodzenie przyczyny zewnętrznej wypadku. Judykatura podkreśla, iż za przyczynę zewnętrzną uznaje się każdy czynnik zewnętrzny, który wywołuje szkodliwe skutki i nie wynika z wewnętrznych właściwości człowieka, ani właściwości określonego stosunku pracy²⁸. *Exempli gratia* wykonywanie typowych czynności, pomimo doznania wysiłku fizycznego lub psychicznego, wskutek których pracownik doznał określonego schorzenia w czasie i w miejscu wykonywania pracy, nie może być uznane za przyczynę zewnętrzną wypadku, bowiem samo wykonywanie pracy nie może stanowić przyczyny zewnętrznej. Z kolei za przyczynę wypadku można uznać jakiegokolwiek działanie związane z pracą czynnika w przypadku, gdy pracownik zostaje za zgodą pracodawcy dopuszczony do pracy, co do której posiada przeciwwskazania.

Z niniejszych rozważań można wysunąć tezę, iż przyczyna zewnętrzna stanowi przyczynę zdarzenia, a różnorodność czynników uniemożliwia ich skatalogowanie. Wobec tego definicja wypadku przy pracy ma spełniać nie tylko zadania z zakresu BHP, ale także musi realizować zadania prewencji wypadkowej, gdyż w tych kontekstach ma znaczenie, z jakiej przyczyny zdarzenia doszło.

²⁵ K. Brzozowska, *Przyczyna zewnętrzna jako cecha wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2014, nr 10, s. 3–4.

²⁶ Uchwała SN z 11.02.1963 r., III PO 15/62, OSNC 1963/10/215 oraz wyrok SN z 07.10.2015 r., II UK 362/14, LEX nr 1849089.

²⁷ Postanowienie SN z 13.12.2018 r., I PK 26/18, LEX nr 2591535.

²⁸ Wyrok SN z 7.10.2015 r., II UK 362/14, LEX nr 1849089.

Warto poświęcić uwagę czynnikowi, jakim jest nadmierny wysiłek pracownika. Wskazane pojęcie musi dotyczyć bezpośrednio konkretnych możliwości pracownika, zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Jednakże brak jednoznacznie wskazanego kryterium wskazującego na nadmierność doznawanego przez pracownika wysiłku²⁹. Powinna być ona oceniana przy uwzględnieniu indywidualnych cech pracownika³⁰. Interesującym zagadnieniem jest kwestia wypadku przy pracy wskutek zawału serca wywołanego przez czynniki zewnętrzne, do których należeć może nadmierny wysiłek fizyczny. Bywają sytuacje, w których stale wykonywany zbyt duży wysiłek wpływa na rozwój samoistnych schorzeń kardiologicznych. Mimo iż zawał serca stanowi przyczynę wewnętrzną to istnieje możliwość zakwalifikowania go jako wypadek przy pracy, jeżeli spowodowany był nadmiernym wysiłkiem, jednakże następstwa chorobowe nie mogą przekraczać jednego dnia roboczego³¹. Bowiem długotrwały i szkodliwy wpływ zatrudnienia na zdrowie pracownika, pozbawione cechy nagłości, nie może stanowić wypadku przy pracy³². W takim przypadku mamy do czynienia z przyczyną o charakterze mieszanym, o której mówi się, gdy wypadek przy pracy nastąpił wskutek równoczesnego działania przyczyny zewnętrznej oraz przyczyn wewnętrznych w postaci samoistnych schorzeń pracownika. Wówczas, zgodnie z linią orzecniczą, aby uznać zdarzenie za wypadek przy pracy należy wykazać, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwych skutków³³.

Zawałowi serca częstokroć może przyczynić się również stres psychiczny, który w niektórych przypadkach może być uznany za przyczynę zewnętrzną wypadku. Niemniej jednak taka kwalifikacja jest dopuszczalna wyłącznie w indywidualnych przypadkach. Potwierdza to judykatura, gdyż skład orzekający Sądu Najwyższego stwierdził, iż stres związany z podejmowaniem pracy na stanowisku kierowniczym jest cechą wynikającą z właściwości danego stosunku pracy i nie może być uznawany za przyczynę zewnętrzną, chyba że jest nadmierny i spowodowany nadzwyczajnymi okolicznościami³⁴. W opinii autorów najlepiej omawiany element konstrukcyjny oddają słowa Katarzyny Brzozowskiej, która stwierdza, że „przyczyną zewnętrzną może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny – w istniejących warunkach – wywołać szkodliwe skutki”³⁵.

Czynnik stresogenny wywołuje również inne szkodliwe skutki dla organizmu pracownika. Możliwość uznania stresu za przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy jest kwestią, która budzi w doktrynie oraz judykaturze liczne wątpliwości. Zgodnie z wy-

²⁹ K. Brzozowska, *op.cit.*, s. 524.

³⁰ R. Sadlik, *Problemy z ustaleniem przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2017, nr 8, s. 3.

³¹ L. Malkiewicz, P. Drożdż, *op.cit.*, s. 124.

³² Wyrok SN z 08.12.1998 r., II UKN 349/98, OSNP 2000, nr 2, poz. 78.

³³ R. Sadlik, *op.cit.*, s. 2.

³⁴ L. Malkiewicz, P. Drożdż, *op.cit.*, s. 127.

³⁵ K. Brzozowska, *op.cit.*, s. 520–521.

pracowaną linią orzeczniczą, przyczyną zewnętrzną nie może być sama praca o charakterze stresogennym. Bowiem istnieją zawody charakteryzujące się nietypowymi warunkami pracy, w których istnieje duże niebezpieczeństwo lub obciąża pracownika ogromną odpowiedzialnością. Zwykły stres nie może być kwalifikowany jako przyczyna zewnętrzna, bowiem przeciętny organizm ludzki jest wyposażony w umiejętność zniesienia naturalnej ilości stresu bez doznania uszczerbku na zdrowiu³⁶. Niekiedy stres przyjmuje większe rozmiary, wskutek czego staje się on nadmierny i wywołuje konsekwencje dla zdrowia pracownika. Wówczas nadmierny stres może zostać zakwalifikowany jako przyczyna zewnętrzna wypadku przy pracy³⁷. Przykładem nadmiernej ilości stresu może być doświadczanie przez pracowników agresji ze strony przełożonych. Wskazane postępowanie rodzi stres, którego nie można uznać za naturalne emocje w stosunku pracy³⁸.

Niemniej jednak budzącym wątpliwości zagadnieniem jest kwalifikacja wypadku przy pracy pracownika, którego przyczyną jest nadmierny stres spowodowany otrzymaniem wypowiedzenia umowy o pracę. Bez wątplenia zdarzają się sytuacje, w których utrata zarobkowania wzbudza nadmierne emocje oraz panikę, w szczególności, gdy pracownik ma na utrzymaniu rodzinę, bądź pobrany wysoki kredyt bankowy. W niniejszej kwestii Sąd Najwyższy obrał rygorystyczne stanowisko, stwierdzając, iż wręczenie wypowiedzenia pracownikowi skutkujące pogorszeniem się jego stanu zdrowia nie stanowi przyczyny zewnętrznej i nie może zostać stwierdzony wypadek przy pracy. Wśród argumentacji orzecznictwa znajduje się pogląd, iż rozwiązanie umowy o pracę jest zwykłą czynnością mającą miejsce w relacjach między pracownikiem a pracodawcą, z którą każda strona musi się liczyć zawierając stosunek pracy³⁹.

Podsumowanie

Wypadki przy pracy, niestety, są wpisane w ryzyko zawodowe każdego pracodawcy i pracownika, który podejmuje się świadczenia pracy. Mając na uwadze rozległe spektrum ryzyka, ustawodawca objął pracownika szeroką ochroną, umożliwiając uzyskanie świadczeń pieniężnych mogących pokryć koszty leczenia, koszty rehabilitacji, koszty przekwalifikowania zawodowego, a także odszkodowanie za doznaną szkodę. Niemniej jednak w praktyce bardzo często pracownik doznaje wiele problemów przy dowodzeniu zaistnienia elementów konstrukcyjnych wypadku przy pracy, a sam przebieg postępowania dowodowego niejednokrotnie kończy się na sali sądowej. Jednym z czterech elementów konstrukcyjnych wypadku, któremu poświęcony został niniejszy artykuł,

³⁶ K. Brzozowska, *op.cit.*, s. 524.

³⁷ Wyrok SN z 20.08.2002 r., II UKN 572/01, LEX nr 572013.

³⁸ R. Sadlik, *op.cit.*, s. 3.

³⁹ *Ibidem*, s. 5.

jest przyczyna zewnętrzna. Istnienie jej stanowi warunek *sine qua non*, aby móc uznać zdarzenie jako wypadek przy pracy. Analizując orzecznictwo, można dojść do konstatacji, iż katalog okoliczności, które mogą być uznane za przyczynę zewnętrzną jest niezwykle szeroki. Co więcej, w piśmiennictwie występują opinie, które głoszą, iż nie jest możliwe wyczerpujące wyszczególnienie wszystkich okoliczności, które mogą być kwalifikowane właśnie jako przyczyna zewnętrzna wypadku. Winna temu różnorodność czynników, które mogą powodować urazy pracowników. Stąd też każdy przypadek rozpatrzenia *ad casum*.

Bibliografia

Literatura

- Brzozowska K., *Przyczyna zewnętrzna jako cecha wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2014, nr 10.
- Góraj A., *Wypadek przy pracy – sytuacja prawna ubezpieczonego w świetle aktualnej definicji*, „Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego” 2017, nr 1.
- Gudowska B., *Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, w: *Spoleczne ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe. Komentarz*, M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), Warszawa 2012.
- Litowski J., *Cecha nagłości wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2018, nr 3.
- Jachimowicz M., *Odpowiedzialność za przestępstwa i wykroczenie związane z dokumentowaniem wypadków przy pracy*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2020, nr 1.
- Malkiewicz L., Drożdż P., *Wypadek przy pracy z punktu widzenia prawa i medycyny*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2020, nr 6.
- Noga A., M., *Pojęcie wypadku przy pracy w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Pracownik i Pracodawca” 2021, nr 1.
- Prokop K., *Ubezpieczenia społeczne a konstytucyjna idea sprawiedliwości społecznej*, w: *Prawo ubezpieczeń społecznych. Wybrane problemy*, M. Czuryk, K. Naumowicz (red.), Olsztyn 2016.
- Sadlik R., *Problemy z ustaleniem przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2017, nr 8.
- Siemienkiewicz K., *Odpowiedzialność karna pracodawcy za wypadek przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2020, nr 3.
- Tuleja P. [w:] P. Czarny, M. Florczak-Wątor, B. Naleziński, P. Radziejewicz, P. Tuleja, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, LEX/el. 2021, art. 24.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., t.j. Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1320 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2345 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1205 z późn. zm.
- Orzecznictwo:
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 03.02.2014 r., I PK 245/13, LEX nr 1646082.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13.12.2018 r., I PK 26/18, LEX nr 2591535.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11.02.1963 r., III PO 15/62, OSNC 1963/10/215.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.02.1996 r., II PRN 2/96, OSNP 1996, nr 17, poz. 252.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.12.1998 r., II UKN 349/98, OSNP 2000, nr 2, poz. 78.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.06.1999 r., II UKN 24/99, OSNP 2000, nr 18, poz. 697.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.08.2002 r., II UKN 572/01, LEX nr 572013.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.06.2007 r., I UK 8/07, OSNP 2008, nr 15–16, poz. 228.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.10.2012 r., I UK 197/12, LEX nr 1303225.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.10.2015 r., II UK 362/14, LEX nr 1849089.

Źródła on-line

Prasolek Ł., *Sąd Najwyższy wciąż rozstrzyga wiele wątpliwości związanych z wypadkami przy pracy*, <https://www.rp.pl/prawo-w-firmie/art15554211-sad-najwyzszy-wciaz-rozstrzyga-wiele-watpliwosci-zwiazanych-z-wypadkami-przy-pracy>, [dostęp: 04.02.2022].

EXTERNAL CAUSE OF AN ACCIDENT AT WORK – SELECTED ISSUES

Abstract

The occupational risk faced by an employee remaining in the employment relationship resulted in the need to regulate the protection of the life and health of employees against the possible severity of an accident. For this purpose, they are conducted. on the basis of jurisprudence, constant considerations of the events that have occurred, because each circumstance should be examined individually. In turn, the definition analysis of an accident at work allows us to distinguish four basic structural elements of this event. Namely, it is the suddenness of the event, the action of external force, the employee's injury or death, and the existence of a relationship between the accident event and work. The possibility of obtaining cash benefits from the insurance against accidents at work depends on a positively considered analysis as part of the evidence proceedings. The purpose of the procedure is to confirm whether a given event contains all the components of an accident at work, as they constitute a sine qua non condition for obtaining insurance coverage. This essay is devoted strictly to an external cause, which often raises a number of doubts. Its operation can be influenced by various factors, both those directly related to the work and external factors that are not directly related to the employment relationship. Among the factors which, according to the judiciary, should be classified as an external cause, there are improper working conditions, incorrect or inept performance of duties, improper functioning of machines, improper handling of hazardous materials, lightning, landslides, explosion of flammable materials, stress, excessive effort physical and mental, uncontrolled reflex, loss of consciousness or balance, stumbling, insufficient supervision, lack of required medical examination, failure to provide assistance, and aggression by the animal. Due to the various nature of an external cause, an accident at work becomes probable. Due to this, the judiciary and representatives of the doctrine constantly thoroughly analyze the newly emerging circumstances in order to dispel any doubts when determining an accident at work.

Keywords: accident at work, accident procedure, employee, employer, external cause, work relationship

Szymon Kaczmarczyk

Studenckie Koło Naukowe Prawników Kanonistów
Opiekun: dr hab. Mieczysław Różański, prof. UWM
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

POSŁUGA DUSZPASTERSKA Z ZAKŁADACH KARNYCH W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W CZASIE PANDEMII

Wstęp

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zawiera w katalogu praw człowieka w art. 53 ust. 1 prawo do wolności sumienia i religii¹. Bardziej szczegółowym aktem prawnym zawierającym aspekty dotyczące tych wartości jest ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania². Ograniczenia korzystania z wolności i praw człowieka określonych w Konstytucji RP mogą być wprowadzone wyłącznie ustawą i muszą być konieczne dla bezpieczeństwa i porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób³. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Tak więc ustawodawca wprowadzając tryb wprowadzania restrykcji wyłącznie w drodze ustawy, wykluczył możliwość wprowadzania ograniczeń np. w drodze rozporządzeń, jako aktu o charakterze pozaustawowym.

Wpływ pandemii na uzewnętrznianie przekonań religijnych

Na przełomie 2019 i 2020 r. cały świat opanowała rozprzestrzeniająca się w przerażająco szybkim tempie choroba COVID-19. Jej rozwój spowodował wprowadzenie wielu

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej jako: Konstytucja RP.

² Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1153).

³ Konstytucja RP, art. 31 ust. 3.

ograniczeń i rozwiązań prawnych w większości państw świata, które miały zapobiegać sphywającemu zagrożeniu dla zdrowia publicznego. Wirus SARS-CoV-2 może wywoływać zespół niewydolności oddechowej – schorzenie te nazwano chorobą COVID-19. Stosowane ograniczenia powodowały ograniczanie korzystania z praw przysługujących człowiekowi m.in. prawa do wolności religijnej. Szczególnie jasno objawiały się one w miejscach odosobnienia, kiedy osoby skazane wykonują karę pozbawienia wolności. Z uwagi na fakt szybkiego i bezinwazyjnego rozprzestrzeniania się koronawirusa, podstawowym celem było zapobieganie jego dalszej transmisji. Obostrzenia wprowadzane przez polskie organy władzy wykonawczej zdecydowanie wpłynęły na losy wszystkich grup społecznych. Kościół Katolicki wpisał się w olbrzymi zakres ograniczeń posługi duszpasterskiej, które spowodowane zostały na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa wiernych. Rzeczpospolita Polska w świetle art. 2 Konstytucji RP⁴ jest demokratycznym państwem prawa, a co za tym idzie, niemożliwe jest całkowite wprowadzenie obostrzeń przez władze państwowe w dziedzinach, które muszą być zgodne z konstytucją i ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi. Ochrona zdrowia jest niewątpliwie bardzo ważnym celem dla dobrego rozwoju państwa, jednakże obywatele muszą mieć zapewnione podstawowe przesłanki demokratycznego państwa. Skoro katalog ograniczeń został zamknięty, znaczy to, że każde ograniczenie musi być związane z realizacją jednej z wymienionych w art. 31 Konstytucji RP.

Pojęcie osadzonego w polskim systemie prawnym

Niniejszy artykuł odnosi się do sytuacji osób osadzonych w zakładach karnych podczas okresu pandemii COVID-19, a za okres początkowy w Polsce bierze się marzec 2020 r. W pierwszej kolejności jednak warto przypomnieć, kim jest osoba osadzona w prawie polskim. Osadzony według definicji urzędowej jest to „określenie więźnia przebywającego w zakładzie karnym lub areszcie śledczym, obejmujące zarówno skazanych, jak i tymczasowo aresztowanych, a także ukaranych”⁵. Dla treści niniejszego artykułu używanie słowa osadzony będzie właściwe dla wszystkich osób przebywających w zakładach karnych. W Polsce funkcjonują według stanu na kwiecień 2022 r. 64 zakłady karne, 39 aresztów śledczych i 72 oddziały zewnętrzne⁶. Na dzień 30 kwietnia 2022 r. we wszystkich tych jednostkach przebywało 73 243 osadzonych⁷.

⁴ Konstytucja RP, art. 2.

⁵ <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/wymiar-sprawiedliwosci/wymiar-sprawiedliwosci/osadzeni-w-zakladach-karnych-i-aresztach-sledczych,2,1.html>, [dostęp: 30.05.2022].

⁶ Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, *Miesięczna Informacja Statystyczna*, Warszawa, kwiecień 2022 r., BIS.0332.05.2022.MM.

⁷ *Ibidem*.

Pandemia a wolność religijna osadzonych

Polskie organy władzy wykonawczej wprowadziły w marcu 2020 r. rozwiązania prawne mające na celu zwalczanie rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 zgodnie z ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi⁸, a wprowadziła ona podstawowe normy prawne dotyczące zapobiegania i zwalczania chorób zakaźnych. Akt ten przewidywał dwa stany: stan zagrożenia epidemicznego i stan epidemii. Art. 2 pkt 23 wyżej wymienionej ustawy wprowadził nową sytuację prawną na danym obszarze w związku z ryzykiem wystąpienia epidemii, tak ażeby podjąć określone w ustawie działania zapobiegawcze. Stan epidemii – opisany w art. 2 pkt 22 ustawy⁹, określa sytuację prawną wprowadzoną na danym obszarze w związku z wystąpieniem epidemii, w celu podjęcia określonych w ustawie działań przeciwepidemicznych i zapobiegawczych dla zminimalizowania skutków epidemii. Kiedy zagrożenie epidemiczne lub epidemia występują na obszarze więcej niż jednego województwa, stan zagrożenia epidemicznego lub stan epidemii ogłasza i odwołuje w drodze rozporządzenia minister właściwy ds. zdrowia w porozumieniu z ministrem właściwym ds. administracji publicznej na wniosek Głównego Inspektora Sanitarnego¹⁰. 13 marca 2020 r. Minister Zdrowia wydał rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego¹¹, natomiast 20 marca 2020 r. rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii¹².

Wolność wyznawania religii jest podstawowym prawem człowieka, które daje źródło innym prawom i wolnościom. „Zasada wolności zakłada, że każdemu przysługuje swoboda decydowania o własnym postępowaniu. Tym samym, ingerencje władzy publicznej w tę swobodę następować mogą tylko w sytuacjach i w formach przewidzianych konstytucyjnie. Innymi słowy, zasada wolności formułuje domniemanie swobody decyzji i działań, natomiast dla poddawania ich ograniczeniom konieczna jest zawsze interwencja ustawodawcy. Zasada ta została ujęta odwrotnie niż zasada legalizmu (art. 7), określająca sytuację organów władzy publicznej i pozwalająca im na działanie tylko w zakresie przyzwolenia (kompetencji) ustanowionej przez prawo”¹³. Konstytucja RP w art. 25 mówi o równouprawnieniu kościołów i związków wyznaniowych, zapewnia-

⁸ Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U. z 2021 r., poz. 2069 t.j.), dalej jako: ustawa o zwalczaniu zakażeń.

⁹ *Ibidem*, art. 2 pkt 22.

¹⁰ *Ibidem*, art. 46 ust. 2.

¹¹ Dz.U. z 2020 r., poz. 433 ze zm.

¹² Dz.U. z 2020 r., poz. 491.

¹³ L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 31[w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II*, red. M. Zubik, Warszawa 2016.

jąc, że stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii¹⁴.

Posługa kapelana więziennego

W Polsce od marca 2020 r. bardzo mocno ograniczony został kontakt ze światem zewnętrznym osób osadzonych, włączając w to kapelanów więziennych. Według stanu na dzień 30 kwietnia 2022 r. zaludnienie zakładów karnych w Polsce wynosiło 88,3%¹⁵. Restrykcje sanitarne wprowadzane przez organy władzy wykonawczej, które były wprowadzane na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, bardziej skrupulatnie zostały realizowane na terenie zakładów karnych. Niemniej jednak restrykcje nadal, nawet w warunkach odosobnienia, powinny mieć na uwadze konstytucyjne prawa i wolności człowieka, który już będąc osadzonym, wykonuje odpowiednią karę za niedozwolone prawem czyny. Wymiar sprawiedliwości ma na uwadze resocjalizację jednostek oraz przywrócenie ich do normalności w społeczeństwie, stąd też resocjalizacja winna odbywać się w warunkach humanitarnych, pozwalając na spełnienie swojej podstawowej funkcji. Osadzony poprzez kontakt z osobą duchowną, uznaną powszechnie w społeczeństwie za wysoko szanowaną przez wierzących, może pogłębiać, rozwijać swoją wiarę, ale też i osoby, które nie zawsze musiały być wierzące mogą znaleźć swoistego wychowawcę i nauczyciela zasad etyki moralnej.

Konstytucja RP w art. 53 ust. 2 stanowi: „Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują”¹⁶, co za tym idzie także w zakładzie karnym prawo przewiduje pomoc w wykonywaniu prawa do wolności religii. W odniesieniu do katolików przebywających w zakładach karnych kwestie posługi duszpasterskiej w zakładach karnych uregulowane są w art. 17 konkordatu¹⁷, w którym zawarte jest, że zapewnia się w szczególności możliwość uczestniczenia we Mszy św. w niedziele i święta oraz w katechizacji i rekolekcjach, a także korzystania z indywidualnych posług religijnych”. Biskup diecezjalny dla realizacji uprawnień osób osadzonych kieruje do jednostek penitencjarnych kapelanów,

¹⁴ Konstytucja RP, art. 25 ust. 3.

¹⁵ Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, *Miesięczna Informacja Statystyczna*, Warszawa, kwiecień 2022 r., s. 7, BIS.0332.05.2022.MM.

¹⁶ Konstytucja RP, art. 53 ust. 2.

¹⁷ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318 ze zm.).

z którymi te jednostki zawierają stosowne umowy¹⁸. Najczęstszym kryterium wyboru kapelana jest bliskość parafii, w której posługuje dany duchowny od jednostki penitencjarnej. Zdarzają się także sytuacje, kiedy do zakładu karnego kierowany jest duchowny niemający stałej posługi duszpasterskiej w jakiegokolwiek parafii. Zasady zatrudniania kapelanów przez dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych uregulowane zostały w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych¹⁹.

Podstawy prawne funkcjonowania duszpasterstwa więziennego

Sprawy duszpasterstw w jednostkach penitencjarnych uregulowane są w:

- art. 19 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 4 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania,
- art. 32 ust. 1–4 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej²⁰,
- art. 28 ust. 1–4 ustawy z dnia 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego²¹,
- art. 12 ust. 2–3 ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP²²,
- art. 19 ust. 1–4 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Zielonościwkowego w RP²³,
- art. 15 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego Mariawitów w RP²⁴
- czy art. 18 ustawy z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adventystów Dnia Siódmego w RP²⁵.

Organ doradczy i opiniodawczy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej stanowi Rada Duszpasterstwa Więziennego. Koordynuje zadania w zakresie działalności duszpasterskiej w zakładach karnych i aresztach śledczych prowadzonej wobec osadzonych. Radę Duszpasterstwa Więziennego tworzą naczelnicy kapelani: Kościoła Rzymsko-Ka-

¹⁸ M. Różański, *Kapelani więzienni. Prawne podstawy duszpasterstwa, [w:] Wolność sumienia i religii osób pozbawionych wolności. Aspekty prawne i praktyczne*, J. Nikolajew, K. Walczuk (red.), Warszawa – Siedlce 2016, s. 237–247.

¹⁹ Dz.U. z 2003 r. Nr 159, poz. 1546.

²⁰ T.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1347.

²¹ T.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1726.

²² T.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 483.

²³ T.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 13.

²⁴ T.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 44.

²⁵ T.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1889.

tolickiego; Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego; Kościoła Prawosławnego. Naczelni kapelani koordynują, każdy w swoim zakresie, działalność duszpasterską kapłanów swojego Kościoła. Dyrektor Generalny wyznacza koordynatora organizacyjno-administracyjnego Rady Duszpasterstwa Więziennego²⁶.

Kapelan jest to osoba zaufania dla osadzonych, który: „nie przychodzi do nich w mundurze służby więziennej, ale w sutannie”²⁷, dzięki czemu odbierany jest swobodnie, jako niosący wsparcie, ewangelizację, wnoszący iskrę nadziei na lepsze jutro. Kapelani więzienni, sprawując opiekę duszpasterską nad osobami, które odbywają karę pozbawienia wolności, pomagają im w „odnajdowaniu siebie”, „odnajdowaniu moralności” i „uczeniu potrzeby zadośćuczynienia ofiarom lub ich najbliższych i społeczeństwu”²⁸. Kapelani wykonują zadania duszpasterskie wychowawcze i terapeutyczne.

Kodeks karny wykonawczy wskazuje na prawa, które przysługują skazanemu podczas przebywania w zakładzie karnym²⁹, określa aby wykonywanie tych praw nie naruszało praw innych osób oraz nie zakłócało ustalonego w zakładzie karnym porządku. Szczegółowo co do zagadnień religijnych odnosi się art. 106 KKW, który określa w § 1, że skazanemu przysługuje prawo do wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych, bezpośredniego uczestniczenia w nabożeństwach odprawianych w zakładzie karnym w dni świąteczne i słuchania nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu, a także do posiadania niezbędnych w tym celu książek, pism i przedmiotów; § 2 wskazuje, że więzień ma prawo do uczestniczenia w prowadzonym w zakładzie karnym nauczaniu religii, udziału w działalności charytatywnej i społecznej Kościoła lub związku wyznaniowego oraz do spotkań indywidualnych z duchownym Kościoła lub innego związku wyznaniowego, do którego należy, co warte podkreślenia duchowni mogą odwiedzać skazanych w pomieszczeniach, w których ci przebywają, a w § 3 następuje wskazanie, że korzystanie z wolności religijnej nie może naruszać zasad tolerancji ani zakłócać ustalonego porządku w zakładzie karnym.

Kwestia praktyk religijnych więźniów wskazana przez Grażynę B. Szczygieł powinna być rozpatrywana trojako:

- Z punktu widzenia dogmatów i nauki danej religii oraz zadań, jakie wspólnota religijna jest zobowiązana i gotowa podjąć na rzecz tak specyficznej kategorii wiernych jak przestępcy pospolici. W tej perspektywie „duszpasterstwo więzienne powinno być postrzegane jako jeden z obowiązków Kościoła”.

²⁶ <https://www.sw.gov.pl/jednostka/rada-duszpasterstwa-wieziennego>, [dostęp: 01.06.2022].

²⁷ J. Krzywkowska, *Prawo osadzonych do korzystania z posług religijnych w dobie pandemii COVID-19*, „Studia Prawnostrójowe” 2022, nr 55, s. 149.

²⁸ J. Nikolajew, *Wolność sumienia i religii skazanych i tymczasowo aresztowanych*, Lublin 2012, s. 186–187; A. Komadowska, *Prawo skazanego do korzystania z wolności religijnej a zasada humanitaryzmu*, [w:] *Wolność sumienia i religii osób...*, J. Nikolajew, K. Walczuk (red.), s. 121–122.

²⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, art. 104 (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 53), dalej jako: KKW.

- Przez pryzmat człowieka – jego potrzeb, praw i wolności. Mimo skazania za zbrodnię sprawca pozostaje bowiem człowiekiem ze wszelkimi tego konsekwencjami. Więzień w żadnym razie nie może być pozbawiony prawa do wyznawania, a co ważniejsze – do kultywowania swojej religii.
- Uwzględniając racjonalność systemu więziennego, rozumianą jako obowiązek pogodzenia interesów skazanego z interesem społeczeństwa, co wyrażają dyrektywy w zakresie wymiaru kary i celów jej wykonania³⁰.

Środowisko penitencjarne podeszło bardzo ostrożnie do kwestii zakażeń wirusem SARS-CoV-2. Jest to zrozumiałe, powołując się na statystyki ilości wypełnienia zakładów karnych, ponieważ zakłady karne tworzą duże skupiska ludzi, tak więc ciężko byłoby zapewnić każdemu izolację na odbycie kwarantanny. Osadzeni byłiby podatni na bunty związane z narażaniem się na zakażenie koronawirusem. Władze Służby Więziennej w okresie od marca 2020, ze względu na bezpieczeństwo zdrowotne, drastycznie ograniczyły możliwość wejścia kapelanów więziennych do zakładów karnych. Duszpasterska posługa ograniczyła się do zdalnego przygotowywania pogadańk religijnych, bazując na niedzielnej Ewangelii, a były one odczytywane przez więzienny radiowęzeł. Zdarzały się przypadki wpuszczania kapelanów do zakładów karnych, ale głosili oni Słowo Boże jedynie przez radiowęzeł. Osadzeni nie mieli możliwości przyjmowania sakramentów.

Dyrektorzy więzień i aresztów wydawali zarządzenia ograniczające kontakt osadzonych ze światem zewnętrznym na podstawie art. 227 KKW, który wskazuje na możliwość wprowadzenia tymczasowych ograniczeń lub zakazów wobec osadzonych. W § 1 tegoż artykułu określa się trzy podstawy wprowadzenia czasowych ograniczeń: ze względów zdrowotnych, sanitarnych oraz poważnego zagrożenia bezpieczeństwa. Ograniczenia te, również traktowane jako zakazy, mogą polegać na wstrzymaniu lub ograniczeniu: zatrudnienia osadzonych, kontaktów między osadzonymi, udzielania widzeń i spacerów, przeprowadzania zajęć o charakterze zbiorowym, odprawiania nabożeństw i udzielania posług religijnych dokonywania zakupów, otrzymywania paczek, korzystania z samoinkasujących aparatów telefonicznych, także na nakazaniu zamknięcia cel lub innych pomieszczeń, w których przebywają lub pracują osadzeni, zabronieniu posiadania w celi niektórych przedmiotów oraz zawieszenia funkcji rzecznika skazanych³¹. Ograniczenia i zakazy stanowią katalog zamknięty. Środki te stosuje się, kiedy za pomocą innych dostępnych środków określonych w KKW, regulaminach organizacyjno-porządkowych, Ustawie o Służbie Więziennej i wydanych na jej podstawie aktach wykonawczych nie można zapobiec lub uniknąć sytuacji wymienionych w art. 247 § 1 KKW³².

³⁰ G.B. Szczygieł, *Kształtowanie się prawa skazanych do korzystania z wolności religijnej*, [w:] *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa profesora Teodora Szymanowskiego*, A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Nielacna, P. Wiktorowska (red.), Warszawa 2013, s. 650–656.

³¹ KKW, art. 247 § 1.

³² G.B. Szczygieł, *op.cit.*, s. 485.

W art. 277 § 2 KKW została określona procedura powiadamiania sędziego penitencyjnego na wypadek wprowadzenia ograniczeń i zakazów na okres do 7 dni. Przepis mówi, że powinno nastąpić to niezwłocznie. Tej decyzji sędzia penitencyjny nie może uchylić w trybie art. 34 § 1 KKW, nawet kiedy uzna, że jest ona sprzeczna z prawem. Zarządzenie te mające charakter ogólny i abstrakcyjny nie może zostać uchylone przez dyrektora generalnego jak i również dyrektora okręgowego Służby Więziennej na podstawie art. 78 § 2 KKW, tak samo nie podlega zaskarżeniu w trybie art. 7 KKW przez samego osadzonego³³.

Dyrektorzy więzień i aresztów śledczych, korzystając z kompetencji zawartych w art. 13 ust. 1, ust. 2, pkt 2, ust. 3 Ustawy z dnia 9 kwietnia 2020 r. o Służbie Więziennej³⁴, podejmowali decyzje na podstawie § 1 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 12 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego³⁵ i Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii³⁶. Kierowali się przy tym koniecznością podjęcia działań zapobiegawczych w celu unieszkodliwienia źródeł zakażenia i przecięcia dróg szerzenia się choroby zakaźnej wywoływanej przez wirusa SARS-CoV-2³⁷.

Pierwsze tego rodzaju zarządzenie w systemie penitencyjnym wydał dyrektor Aresztu Śledczego w Białymstoku 17 marca 2020 r. W związku z tym wstrzymano odprawianie nabożeństw i udzielanie posług religijnych³⁸. Natomiast pierwsze zmiany, które pozwalały na odprawianie nabożeństw i dalszą posługę duszpasterską miało miejsce w Areszcie Śledczym w Lublinie, ograniczenie obowiązywało tam do 20 kwietnia 2020 r., następane zarządzenie dyrektora w związku z art. 247 § 2 KKW już ograniczenia nie zwierało³⁹.

Podsumowanie

W czasie trwania ograniczeń, a trwały one od marca 2020 r., były one falujące, ze względu na różne stadia rozprzestrzeniania się wirusa, a także rozwoju choroby, w zależności od decyzji kierownictwa jednostek penitencyjnych raz obostrzenia były rygorystyczne i kontakt z kapelanami odbywał się zdalnie lub przez radiowęzeł, w niektórych jednostkach wraz z czasem zaczęto zezwalać na osobiste kontakty z osadzonymi.

³³ T. Kalisz, *Sędziowski nadzór penitencyjny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym*, Wrocław 2010, s. 229–230.

³⁴ Dz.U. z 2019 r., poz. 1427 ze zm.

³⁵ Dz.U. z 2020 r., poz. 433 ze zm.

³⁶ Dz.U. z 2020 r., poz. 491.

³⁷ G.B. Szczygieł, *op.cit.*, s. 486.

³⁸ <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/areszt-sledczy-w-bialymstoku-wazny-komunikat>, [dostęp: 01.06.2022].

³⁹ <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/areszt-sledczy-w-lublinie-komunikat.3>, [dostęp: 01.06.2022].

Pandemia COVID-19 niewątpliwie odcisnęła piętno na posłudze duszpasterskiej w polskich zakładach karnych. Kapłani chcąc nieść posługę wraz z głoszeniem Słowa Bożego mieli bardzo utrudnione zadanie, szczególnie, że ewangelizacja najlepiej odbywa się poprzez kontakt osobisty. Na szczęście w 2022 r. epidemia zaczęła ustawać i świat powrócił choć na chwilę do normy, jednakże nie na długo, ponieważ nadeszły nowe problemy w sytuacji geopolitycznej.

Bibliografia

Źródła

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.).
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318 ze zm.).
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1153).
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1347).
- Ustawa z dnia 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1726).
- Ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 483).
- Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1889).
- Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 13).
- Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 44).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 53).
- Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2069).
- Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1064).
- Rozporządzenie wykonawcze Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z 2003 r., Nr 159, poz. 1546).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. z 2020 r., poz. 433 ze zm.).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. z 2020 r., poz. 522).
- Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, *Miesięczna Informacja Statystyczna*, Warszawa, kwiecień 2022 r., BIS.0332.05.2022.MM.

Literatura

- Garlicki L., Wojtyczek K., *Komentarz do art. 31 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom II, wyd. II, red. Zubik M., Warszawa 2016.

- Kalisz T., *Sędziowski nadzór penitencjarny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym*, Wrocław 2010.
- Komadowska A., *Prawo skazanego do korzystania z wolności religijnej a zasada humanitaryzmu*, [w:] *Wolność sumienia i religii osób pozbawionych wolności. Aspekty prawne i praktyczne*, J. Nikołajew, K. Walczuk (red.), Warszawa – Siedlce 2016.
- Krzywkowska J., *Prawo osadzonych do korzystania z usług religijnych w dobie pandemii COVID-19*, „Studia Prawnostrójowe” 2022, nr 55.
- Nikołajew J., *Wolność sumienia i religii skazanych i tymczasowo aresztowanych*, Lublin 2012.
- Różański M., *Kapelan więzienny. Prawne podstawy duszpasterzowania*, [w:] *Wolność sumienia i religii osób pozbawionych wolności. Aspekty prawne i praktyczne*, J. Nikołajew, K. Walczuk (red.), Warszawa – Siedlce 2016.
- Różański M., Lischynska N., *Wolność religijna w miejscach pozbawienia wolności w czasie pandemii Covid-19*, [w:] *State and society facing pandemic*, E. Burda, C. Lázaro Guillamón, M. Sitek (red.), Bratysława 2020.
- Szczygieł G.B., *Kształtowanie się prawa skazanych do korzystania z wolności religijnej*, [w:] *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa profesora Teodora Szymanowskiego*, A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Niełaczna, P. Wiktorowska (red.), Warszawa 2013.

Strony internetowe

- <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/wymiar-sprawiedliwosci/wymiar-sprawiedliwosci/osa-dzeni-w-zakladach-karnych-i-aresztach-sledczych,2,1.html>.
- <https://www.sw.gov.pl/jednostka/rada-duszpasterstwa-wieziennego>, [dostęp: 01.06.2022].
- <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/areszt-sledczy-w-bialymstoku-wazny-komunikat>, [dostęp: 01.06.2022].
- <https://www.sw.gov.pl/aktualnosc/areszt-sledczy-w-lublinie-komunikat.3>, [dostęp: 01.06.2022].

PASTORAL MINISTRY WITH CORRECTIONAL FACILITIES IN THE REPUBLIC OF POLAND DURING THE COVID-19 PANDEMIC

Abstract

The constitutional guarantee of freedom of conscience and religion expressed in Article 53 of the Constitution of the Republic of Poland gives the possibility to exercise religious services resulting from the subjective faith of a person. It may be restricted only in cases contained in the Constitution of the Republic of Poland (Chapter XI Extraordinary States). Similar guarantees are found in the Law on Freedom of Conscience and Religion and in bilateral laws in the relationship between churches and religious associations and the state. The guiding idea behind these laws is that a detained person has the right to receive pastoral care from a representative of the church or religious association to which he or she belongs. The unfolding COVID-19 pandemic has introduced restrictions on the possibility of exercising the right to exercise religion. The aim of the paper will be to show the applied restrictions on the example of selected organisational units of the Prison Service. These restrictions consisted in the inability to provide pastoral services by a clergyman, in particular to celebrate religious services and to provide religious services. These restrictions were variable and depended on the different phases of the pandemic.

Keywords: religion, pandemic, coronavirus, religious freedom, prisons

Zofia Navus-Wysocka

Studenckie Koło Naukowe Prawa Wyznaniowego „Fides”

Opiekun: dr hab. Justyna Krzywkowska

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

IMPOTENCJA JAKO PRZESZKODA DO ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA KONKORDATOWEGO

Wstęp

Chociaż nauki medyczne nieustannie rozwijają się, wzrasta świadomość profilaktyczna i zdrowotna naszego społeczeństwa, to nadal w sądach kościelnych rozpatrywane są sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa kanonicznego (szerzej konkordatowego)¹ z tytułu niemocy płciowej zarówno po stronie mężczyzny i kobiety. Obowiązuje prawo kanoniczne, czyli prawo wewnętrzne Kościoła rzymskokatolickiego wyróżnia 12 rozrywających przeszkód małżeńskich². Osoba obarczona chociażby jedną z nich nie może ważnie zawrzeć małżeństwa konkordatowego. Jak stanowi kan. 1084 § 1 Kodeksu Jana Pawła II z 1983 r.³: „Niezdolność dokonania stosunku małżeńskiego uprzednia i trwała, czy to ze strony mężczyzny czy kobiety, czy to absolutna czy względna, czyni małżeństwo nieważnym z samej jego natury”⁴. Zatem impotent nieważnie zawiera sakramentalny związek małżeński. Niemoc płciowa, mimo wzrastającej wiedzy medycznej i biologicznej, wciąż stanowi temat niezwykle trudny i pozostawiający wiele wątpliwości⁵.

¹ W. Góralski, *Instytucja małżeństwa wyznaniowego o skutkach cywilnoprawnych jako wyraz zasady bilateralności w stosunkach państwo-kościelnych w Polsce*, [w:] *Bilateralizm w stosunkach państwo-kościelnych*, M. Bielecki (red.), Lublin 2011, s. 147–159.

² *Przeszkody małżeńskie w prawie kanonicznym*, W. Góralski (red.), Warszawa 2016.

³ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25 stycznia 1983 r., AAS 75 (1983), pars. II, s. 1–317, dalej KPK.

⁴ J. Krzywkowska, *Przeszkoda niemocy płciowej w świetle wykładni kan. 1084 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „*Studia Prawnoustrojowe*” nr 21(2013), s. 35–45.

⁵ K. Imieliński, *Seksiatria. Patologia seksualna*, Warszawa 1990 s. 377.

Pojęcie impotencji i jej rodzaje

W medycynie za impotencję uważa się niezdolność do odbycia aktu seksualnego. Zdaniem Zbigniewa Lwa-Starowicza, specjalisty z zakresu psychiatrii, psychoterapii i seksuologii, impotencja zalicza się do zaburzeń indywidualnych. Z czego takowa przypadłość ze strony mężczyzny nazywa się impotencją, natomiast ze strony kobiety – zespołem gotowości płciowej⁶. Z medycznego punktu widzenia wystarczy dany moment, aby stwierdzić impotencję. Nawet jeśli przywrócona może zostać zdolność do odbywania aktów seksualnych i impotencja nie jest trwała to i tak dana jednostka pozostaje impotentem. Należy wskazać główną cechę impotencji trwałej, czyli niemożność jej wyleczenia. Definicja ta znajduje swoje pokrycie zarówno w pojęciu medycznym, jak i kanonistycznym; z tą jednak różnicą, że prawodawca kościelny za impotencję trwałą uznaje także tę, która może być uleczona, ale jedynie nadzwyczajnymi i niegodziwymi środkami. Za takie środki uznaje się m.in. ingerencję chirurgiczną. Impotencja płciowa występuje w dwojakiej formie. Wyróżniamy niemoc płciową funkcjonalną, zwaną także czynnościową oraz niemoc płciową fizyczną, zwaną także organiczną. Pierwsza z wymienionych dzieli się na fizjologiczną i psychogenną. Podział ten jest bardzo istotny przy diagnozie, a w następstwie przy wyborze adekwatnej terapii i leczenia.

Przyczyn zaburzeń seksualnych upatruje się w podstawie organicznej bądź psychicznej⁷. Podstawa organiczna sprowadza się do wrodzonych lub nabytych braków, wad anatomicznych. Natura psychiczna impotencji wskazuje na brak potrzeb seksualnych wynikających z przebytych urazów, lęków, traum, itp. Impotencja, niezależnie od jej podłoża, nierzadko utożsamiana jest z zaburzeniami erekcji i ejakulacji w przypadku mężczyzn, natomiast u kobiet rozpatrywana najczęściej jest jako waginizm bądź dysfunkcje seksualnego podniecenia.

W kanonistyce impotencja również klasyfikuje się na organiczną, innymi słowy – instrumentalną, a także funkcjonalną. Pierwszy rodzaj wynika z braku lub anomalii anatomicznych narządów płciowych, które powodują, że nie są one zdadne do dokonania aktu małżeńskiego. Stanowi to przeszkodę w zawarciu małżeństwa konkordatowego (kanonicznego ze skutkami cywilnymi) niezależnie od tego, czy wady są wrodzone, czy też nabyte⁸. Za impotencję funkcjonalną, w rozumieniu prawa kanonicznego, uważa się uszkodzenie organu, które pociągać za sobą może dysfunkcję w prawidłowym działaniu narządu seksualnego. Składać może się na to wiele czynników, które mogą nawzajem na siebie nachodzić, czyniąc problem bardziej złożonym. Jednakże należy także

⁶ Z. Lew-Starowicz, *Leczenie czynności zaburzeń seksualnych*, Warszawa 1985, s. 20.

⁷ M. Cole, *Psychologiczne podejście do terapii*, [w:] *Impotencja – wszechstronny poradnik dla lekarzy*, Warszawa 1994, s. 168

⁸ T. Pawlúk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 3, *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 2010, s. 133–134; L. Gerosa, *Prawo Kościoła*, t. 12, przekł. I. Pękałski, Poznań 1999, s. 278–280

wspomnieć o impotencji funkcjonalnej psychogennej, której przyczyna leży w procesach zachodzących w ludzkim umyśle bądź nawet podświadomości⁹.

Impotencja jako kanoniczna przeszkoda małżeńska

Coraz częściej mass media informują o wykorzystywaniu seksualnym dzieci. Takie wydarzenia w życiu człowieka mogą spowodować późniejszy lęk przed dotykiem, współżyciem seksualnym, co jednoznacznie nazwać można niemocą płciową o podłożu psychicznym. Warto zaznaczyć, iż zaburzenia te należy każdorazowo rozpatrywać równoległe w szerokim ujęciu impotencji funkcjonalnej.¹⁰ Wśród kanonistów występują kontrowersje dotyczące jej rozumienia i klasyfikacji. Złożoność problemu i trudność jaką przysparza wielu specjalistom, polega w głównej mierze na dokładnym nakreśleniu zjawisk i dysfunkcji przyczyniających się do niewłaściwej budowy i funkcjonowania narządów płciowych. Jednakże niezależnie od tego o jakiej niezdolności do obcowania cielesnego jest mowa, najczęściej przypisywana jest równoległe temu nieważność umowy małżeńskiej.

Impotencja jako przeszkoda małżeńska ujęta została w Kodeksie Jana Pawła II w kan. 1084 § 1.¹¹ Zarówno biskup diecezjalny, Stolica Apostolska, ani sam Papież nie mają prawa udzielenia dyspensy od niemocy płciowej. Ma to ścisły związek z podstawowym obowiązkiem małżeńskim jakim jest zrodzenie i wychowanie dziecka w duchu katolickim, wykluczając przy tym przypadek niepłodności¹². Bowiem koniecznym jest wydzielenie klarownej granicy pomiędzy impotencją a niemożnością poczęcia mimo usilnych starań małżonków. Niepłodność, ujmowana w kontekście braku zdolności do zapłodnienia, a także poczęcia potomstwa nie powoduje nieważności małżeństwa¹³. Dzieje się tak dlatego, iż małżonkowie wówczas są zdolni do fizycznego dopełnienia małżeństwa poprzez stosunek seksualny, jednakże z przyczyn od nich niezależnych nie dochodzi do poczęcia¹⁴.

⁹ H. Stawniak, *Niemoc płciowa jako przeszkoda do małżeństwa. Ewolucja czy zmiana koncepcji?*, Warszawa 2000.

¹⁰ W. Szafranski, *Przeszkoda impotencji w prawie kanonicznym*, Włocławek 1964, s. 103.

¹¹ KPK, kan. 1084 § 1: „Niezdolność dokonania stosunku małżeńskiego uprzednia i trwała, czy to ze strony mężczyzny, czy kobiety, czy to absolutna lub względna, czyni małżeństwo nieważnym z samej jego natury”.

¹² Kongregacja Nauki Wiary, *Patres congregationis. Odpowiedzi na przedstawione wątpliwości dotyczące „izolowania macicznego” i innych zagadnień*, 31 lipca 1993, [w:] *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, K. Szczygło (red.), Tarnów 1998, s. 391–392.

¹³ E. Przekop, *Przewodnik duszpasterski według Kodeksu Jana Pawła II*, Olsztyn 1989, s. 136

¹⁴ KPK, kan. 1084 § 3: „Niepłodność ani nie wzbrania zawarcia małżeństwa, ani nie powoduje jego nieważności, z zachowaniem przepisu kan. 1098”; KPK, kan. 1098: „Kto zawiera małżeństwo, zwiędziony podstępem, dokonany dla uzyskania zgody małżeńskiej, a dotyczącym jakiegoś przymiotu drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, zawiera je nieważnie”.

Na tle kanonistycznych rozważań dotyczących impotencji niezmiernie ważnym okazuje się rozróżnienie jej na niemoc płciową uprzednią i następczą. Za uprzednią rozumiemy tą, która istniała przed zawarciem małżeństwa lub w chwili składania wzajemnej przysięgi przez małżonków. Niemoc płciowa następcza natomiast przejawia się tym, że pojawia się ona dopiero po zawarciu sakramentu małżeństwa i nie stanowi przeszkody małżeńskiej. Mimo to, ze względu na trudność, jaką przysparza ta kategoryzacja impotencji, powszechnie stosowanym jest domniemanie prawne. Z tego względu niezwykle istotna jest znajomość orzecznictwa rotalnego przez sędziów kościelnych, w których to rękach spoczywa ostateczne orzecznictwo w tym zakresie. Nieocenioną pomocą służą biegle w sądach kościelnych.

Kolejno rozróżnić należałoby impotencję trwałą od nietrwałej. Impotencja trwała jest wyraźną pobudką do stwierdzenia nieważności małżeństwa, ponieważ wówczas niemożliwym jest jej wyleczenie. W odróżnieniu od medycznego ujęcia tejże definicji, w kanonistyce za trwałą niemoc płciową również uznaje się tą, która może być wyleczona, ale tylko środkami, które uznać można jednoznacznie za niegodziwe lub nadzwyczajne¹⁵. Takową charakterystykę przypisuje się przede wszystkim wszelkim terapiom w przypadku impotencji o podłożu psychogennym, a także ryzykownym ingerencjom chirurgicznym, jeżeli przypadłość ma podłoże organiczne, a wynik operacji byłby trudnym do przewidzenia¹⁶.

W analizowanym kanonie wyodrębniony został podział na impotencję względną i absolutną. Z niemożnością do odbycia stosunku seksualnego pod kątem bezwzględnym mamy do czynienia wtedy, kiedy niezależnie od osoby, chory nie jest w stanie odbyć z kimkolwiek aktu seksualnego. Nierzadko ten rodzaj impotencji jest równoznaczny z zaburzeniem o etiologii organicznej, które pociąga za sobą deformację bądź całkowity brak narządu płciowego. W ujęciu względnym zaś znaczenie ma dana jednostka i poszczególne zależności pomiędzy chorym a płcią przeciwną. W tym przypadku częściej spotykaną jest impotencja funkcjonalna, której podłoża można upatrywać w czynnikach psychiatrycznych i neurologicznych¹⁷. W prawie kanonicznym ujęcie definicji impotencji organicznej ze strony kobiety sprowadza się do nieprawidłowości anatomicznych, których u podstaw leżą wady nabyte bądź wrodzone. Do takich wad zaliczamy całkowity zanik narządów płciowych, ich wady i nieprawidłowości, których następstwem jest niemożność fizycznego dopełnienia małżeństwa. Należy tutaj wymienić przede wszystkim: niedrożność lub niedorozwój pochwy i jej zanik, nawet w przypadku zastąpienia poprzez sztuczny zamiennik¹⁸. Kobieta wówczas nie jest zdolna do przyjęcia męskiego członka i nasienia, co stanowi obligatoryjny element niezbędny

¹⁵ T. Pawluk, *Kanoniczna praktyka procesowa w sprawach małżeńskich*, Warszawa 1975, s. 15; P. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Tarnów 2000, s. 101.

¹⁶ W. Szafrński, *Przeszkoda impotencji...*, *op.cit.*, s. 95–97.

¹⁷ *Problem oziębłości płciowej u kobiet*, I. Roszkowski, K. Imieliński (red.), Warszawa 1972.

¹⁸ S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego*, cz. 1, Warszawa 1971, s. 226–231.

do obcowania cielesnego. Zatem takowe anomalie stanowią podstawową przesłankę, na podstawie której można orzekać o impotencji ze strony płci żeńskiej. Poza wcześniej wymienionym cechami, na równi z nimi traktuje się wszystko to, co uniemożliwia prawidłowe i normalne współżycie małżonków. Tutaj na szczególną uwagę zasługuje niedorozwój pochwy, jej nadmierna ciasnota, a także infantyлизм. W przypadku ostatniej przypadłości występuje znikome owłosienie stref intymnych, stosunkowo mały rozmiar warg sromowych dużych w przeciwieństwie do warg małych. Definicja impotencji organicznej ze strony męczyzny wydaje się wówczas prostszą do określenia. Za podstawowe objawy uznaje się wszelkie problemy ze wzwodem, problemy towarzyszące przy produkcji spermy, niedorozwój prącia bądź całkowity jego brak¹⁹. Ostatnie z wymienionych bezwzględnie traktowane jest jako impotencja trwała, a co za tym idzie jako nieusuwalna przeszkoda małżeńska. Natomiast w przypadku infantyizmu ze strony męczyzny, który objawia się nienaturalnie małymi rozmiarami członka, a także sytuacji przeciwnej, mamy do czynienia z impotencją względną. Podobne wnioskowanie następuje przy niezdolności do erekcji, braku wzvodu, zaburzeniach ejakulacji.

Kanonistyka za niemoc płciową funkcjonalną uważa, podobnie do definicji medycznych, zaburzenia o podłożu zarówno fizycznym, jak i psychicznym. Do jednych z najbardziej znanych przykładów należy pochwica, inaczej ujmowana jako waginizm²⁰. Tutaj warto zaznaczyć rozróżnienie na pochwicę względną, czy też bezwzględną, ponieważ może występować ona w dwojakiej formie²¹. Ze strony męczyzny ten rodzaj niemocy płciowej ma najczęściej charakter fizyczny, którego przyczyny upatruje się w wszelakiego rodzaju schorzeniach, paraliżu, chorób na tle neurologicznym, ale także nierzadko uzależnieniach takich jak na przykład alkoholizm. Warto jednak zaznaczyć, że niemożność odbycia stosunku seksualnego od strony płci męskiej także może wynikać z traum, stanów nerwowych i tym podobnych²².

Współczesne zagrożenia ludzkiej płciowości

Trwale zaburzenia pożycia intymnego, które zgodnie z nauczaniem Kościoła katolickiego zarezerwowane jest wyłącznie małżonkom²³, powodują różne czynniki: rozwój pornografii, podjęcie współżycia seksualnego w bardzo młodym wieku, aborcja, masturbacja, istnienie różnego rodzaju zaburzeń seksualnych (homoseksualizm, transseksualizm), stosowanie środków antykoncepcyjnych. Niestety niekontrolowany dostęp

¹⁹ M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Katowice 1987, s. 154–155.

²⁰ *Pochwica*, [w:] *Mała encyklopedia medycyny*, Warszawa 1988, s. 929.

²¹ W. Szafranski, *Przeszkoda impotencji...*, *op.cit.*, s. 367–372.

²² *Ibidem*, s. 355–366.

²³ H. Stawniak, *Uprawienie – obowiązek zrodzenia i wychowania potomstwa w świetle kanonicznego prawa małżeńskiego*, „Prawo Kanoniczne” nr 3–4(1989), s. 126–127.

do Internetu w okresie dojrzewania sprzyja coraz poważniejszym konsekwencjom nieudanego życia seksualnego małżonków. Znane są przypadki spraw o nieważność małżeństwa, w których strona powodowa zeznaje, że współmałżonek jest uzależniony od masturbacji czy pornografii. Coraz częściej pojawia się wśród tytułów nieważności rozpatrywanych w Polsce wykluczenie wierności. Trwająca dwa lata pandemia Covid-19 przyczyniła się do tego, że wiele małżeństw rozpadło się. Bardzo rzadko w kancelariach parafialnych duszpasterze mogą spotkać narzeczonych, których dochowali wstrzemięźliwość seksualną do ślubu. To co dawniej było zgorzaniem wśród ludzi („panna z dzieckiem”), dziś wielu już nie dziwi. Sami rodzice uważają, że młodzi powinni wspólnie ze sobą zamieszkać przed ślubem, aby lepiej poznać się w codziennym życiu. Wszędzie obecna erotomania powoduje, że coraz częściej w sądach kościelnych mamy do czynienia z impotentami. Niezdolność do fizycznego dopełnienia małżeństwa wynikająca z nabytych lub też wrodzonych braków w organizmie kobiety czy mężczyzny nie stanowi już rzadkości. Już w naszym kraju pojawiają się osoby po operacyjnej zmianie płci, które podjęły leczenie hormonalne i operacyjne. Osoby transseksualne nie są zdadne do zawarcia małżeństwa. Nieodłącznym elementem małżeństwa jest możliwość podejmowania współżycia seksualnego.

W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. wyraźnie została ujęta konieczność wystąpienia impotencji przed zawarciem małżeństwa, ewentualnie z momentem jego zawarcia. Jest to przesłanka stwierdzająca nieważność sakramentu, w odróżnieniu od impotencji następczej, która nie ma wpływu w świetle prawa kanonicznego na zawarty związek małżeński²⁴. Akceptacja impotencji małżonka przez drugą stronę nie zmienia stanu prawnego instytucji małżeństwa. Co istotne, aby uznać poszczególne okoliczności za przeszkodę małżeńską, klasyfikując je przy tym jako niemoc płciową, należy stosować jedynie wnioskowanie pewne, którego podstawy należy upatrywać nie w domniemaniu, a w faktycznych przesłankach²⁵. Prawo kanoniczne chroni nierozzerwalność małżeństwa. Małżeństwo cieszy się przychylnością prawa, jak stanowi kan. 1060, wobec tego niemoc płciowa wątpliwa nie stanowi przeszkody małżeńskiej²⁶.

W związku z powyższym stwierdzenie przeszkody impotencji, zgodnie z prawem kościelnym, a także prawem Bożym, musi zostać dokładnie zbadane przez sąd kościelny pod względem obiektywnym. Wówczas subiektywne domniemania stron nie są rozstrzygające i pełnią rolę pomocniczą. Biorąc pod szczególną uwagę treść kan. 1084

²⁴ S. Kosowicz, *Ewolucja pojęcia zdolności do zawarcia małżeństwa w świetle wyroków rotalnych bieżącego stulecia*, „Prawo Kanoniczne” nr 1–2(1988), s. 140–146; B.W. Zubert, *Wiedza konieczna o heteroseksualności i trwałości małżeństwa w nauce prawa kanonicznego i jurysprudencji (1517–1917)*, Lublin 1985, s. 9.

²⁵ KPK. Kan. 1084 § 2: „Jeśli przeszkoda niezdolności jest wątpliwa, czy wątpliwość ta jest prawna czy faktyczna, nie należy zabraniać zawarcia małżeństwa ani też, dopóki trwa wątpliwość, orzekać jego nieważności.”

²⁶ KPK. Kan. 1060: „Małżeństwo cieszy się przychylnością prawa, dlatego w wątpliwości należy uważać je za ważne, dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego.”

§ 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego wszelka wątpliwość dotycząca potencji seksualnej danej jednostki, nie jest wystarczającą pobudką do zabronienia konkretnej osobie zawarcia ważnego małżeństwa. Jest to równoznaczne ze stwierdzeniem, iż jedynie pewna niemożność fizycznego dopełnienia małżeństwa może upoważniać do orzecznictwa impotencji jako przesłanki stwierdzającej nieważność sakramentu²⁷.

Biorąc pod uwagę rozbieżność klasyfikacji impotencji, każdy przypadek zgłoszonej przeszkody z kan. 1084 Kodeksu Prawa Kanonicznego musi być ze względu na okoliczności i rodzaj niemocy płciowej rozpatrywany indywidualnie. Nie można stosować ogólnych schematów. Wyrokowanie powinno odbywać się w oparciu o wiedzę kanoniczną, doświadczenie życiowe i zawodowe, orzecznictwo Roty Rzymskiej.

Niestety pandemia Covid-19 ograniczyła działalność sądów kościelnych w Polsce. W zależności od decyzji miejscowego ordynariusza część sądów została zamknięta, część pracowała w zmniejszonym składzie. Chętniej korzystano z rekwizycji, czyli z możliwości przesłuchań poza sądem w parafii miejsca zamieszkania czy przesłuchań online. Sytuacja pandemiczna ograniczyła prawa stron procesowych do niektórych uprawnień, zwłaszcza prawo do obecności adwokata kościelnego podczas przesłuchania stron czy świadków. Ważnym etapem procesu kościelnego w sprawach impotencji jest rozmowa stron z biegłym sądowym lekarzem ginekologiem, seksuologiem – w zależności od podłoża niemocy płciowej. Dostęp do służby medycznej był mocno ograniczony, stąd termin spotkania z biegłym był przesuwany w czasie ze względu na zagrożenie zakażeniem koronawirusem.

Podsumowanie

Podsumowując należy stwierdzić, że przez niemoc płciową należy rozumieć niezdolność odbycia stosunku małżeńskiego. Polega ona na wrodzonym lub nabytym braku, występującym u mężczyzny lub kobiety, uniemożliwiającym akt płciowy z natury swej zmierzający do zrodzenia potomstwa. Niemoc może być absolutna (niemożliwość współżycia cielesnego z każdą osobą odmiennej płci) lub relatywna (niemożliwość współżycia cielesnego ze współmałżonkiem). Aby niemoc płciowa mogła stanowić przeszkodę małżeńską musi być uprzednia (zaistnieć przed zawieraniem małżeństwa), trwała (nie dająca się usunąć) oraz pewna²⁸. Przyczyny impotencji mogą mieć charakter organiczny (wadliwa budowa narządów) lub funkcjonalny (zaburzenia stanu psychicznego, np. uraz po przeżytych w młodości latach gwałcie). Racją tej przeszkody jest potencjalna niemożliwość realizacji celów małżeństwa, czyli współżycia cielesnego

²⁷ E. Szafronowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, t. 2, Warszawa 1979, s. 240–241.

²⁸ F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 3, Opole 1958, s. 220.

i prokreacji. Kościół nie dyspensuje od przeszkody niemocy płciowej, ponieważ podstawą jej istnienia jest prawo naturalne.

Bibliografia

Źródła

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, 25 stycznia 1983 r., AAS 75 (1983), pars. II.

Kongregacja Nauki Wiary, *Patres congregationis. Odpowiedzi na przedstawione wątpliwości dotyczące „izolowania macicznego” i innych zagadnień*, 31 lipca 1993, [w:] *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, K. Szczygło (red.), Tarnów 1998.

Literatura

Bączkowicz, F., Baron J., Stawinoga W., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 3, Opole 1958.

Biskupski S., *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego*, cz. 1, Warszawa 1971.

Cole M., *Psychologiczne podejście do terapii*, [w:] *Impotencja – wszechstronny poradnik dla lekarzy*, Warszawa 1994.

Gajda P., *Prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Tarnów 2000.

Gerosa L., *Prawo Kościoła*, t. 12, przekł. I. Pękalski, Poznań 1999.

Góralski W., *Instytucja małżeństwa wyznaniowego o skutkach cywilnoprawnych jako wyraz zasady bilateralności w stosunkach państwowo-kościelnych w Polsce*, [w:] *Bilateralizm w stosunkach państwowo-kościelnych*, M. Bielecki (red.), Lublin 2011.

Imieliński K., *Seksjatria. Patologia seksualna*, Warszawa 1990.

Kosowicz S., *Ewolucja pojęcia zdolności do zawarcia małżeństwa w świetle wyroków rotalnych bieżącego stulecia*, „Prawo Kanoniczne” nr 1–2(1988).

Krzywkowska J., *Przeszkoda niemocy płciowej w świetle wykładni kan. 1084 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Studia Prawnoustrojowe” nr 21(2013).

Lew-Starowicz Z., *Leczenie czynności zaburzeń seksualnych*, Warszawa 1985.

Pawluk T., *Kanoniczna praktyka procesowa w sprawach małżeńskich*, Warszawa 1975.

Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 3, *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 2010.

Pochwica, [w:] *Mała encyklopedia medycyny*, Warszawa 1988.

Problem oziębłości płciowej u kobiet, I. Roszkowski, K. Imieliński (red.), Warszawa 1972.

Przekop E., *Przewodnik duszpasterski według Kodeksu Jana Pawła II*, Olsztyn 1989.

Przeszkody małżeńskie w prawie kanonicznym, W. Góralski (red.), Warszawa 2016.

Stawniak H., *Niemoc płciowa jako przeszkoda do małżeństwa. Ewolucja czy zmiana koncepcji?*, Warszawa 2000.

Stawniak H., *Uprawienie – obowiązek zrodzenia i wychowania potomstwa w świetle kanonicznego prawa małżeńskiego*, „Prawo Kanoniczne” nr 3–4(1989).

Szafrański W., *Przeszkoda impotencji w prawie kanonicznym*, Włocławek 1964.

Sztafrowski E., *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, t. 2, Warszawa 1979.

Zubert B.W., *Wiedza konieczna o heteroseksualności i trwałości małżeństwa w nauce prawa kanonicznego i jursprudencji (1517–1917)*, Lublin 1985.

Żurowski M., *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Katowice 1987.

IMPOTENCE AS AN IMPEDIMENT TO CONTRACTING A CONCORDAT MARRIAGE

Abstract

According to the regulations of the canon law concluded in can. 1084 § 1 Code of John Paul II from the 1983; „The inability to perform a matrimonial intercourse, both from the man and woman side, prior or permanent, makes the marriage invalid in its nature”. Thus, among the catalog of 12 marriage impediments, impotence is featured. None a diocesan bishop, the Holy See and the Pope himself can dispense the impotence. It is closely related to the basic marriage duty, which is birth and upbringing of a child in the Catholic faith. Every case of a reported impediment from can. 1084 has to be done because of the occurring circumstances, coexisting situations and the form of impotence, which must be examined individually. General schemes cannot be applied. Basing on the canonical literature and the guidance of diocesan bishops/episcopal officials on the functioning of the ecclesiastical judiciary, the procedure stating the invalidity of a marriage will be made on the basis of can. 1084 Code of Canon Law. The essence of the impotence was stated with the dogmatic-legal method in the article, as well as its classification in the sense of the consequences of both anatomical and psychological abnormalities, which lead to the existence of one of the impediments against contracting a concordat marriage.

Keywords: impotence, concordat marriage, ecclesiastical courts, sexual intercourse

Wiktor Gnych-Pietrzak

Koło Naukowe Prawa Finansowego FiskUS

Opiekun: dr Ewa Kowalewska

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Szczeciński

TAX ABOLITION IN POLISH LAW

Introduction

The term “tax abolition”¹ does not have a legal definition in the Polish legislation, however, this institution is known in various countries around the world² and the scope of this institution varies. Tax abolition may consist of waiving penalties and other sanctions, such as interest on taxes not paid on time³. In addition, tax amnesty may grant certain entities the right to a reduced tax rate but at the same time impose certain additional obligations on the same entity, for example, “an obligation to disclose income from sources located abroad and capital transferred abroad, combined with an obligation to invest it in a particular field of economy”⁴. Moreover, abolition may apply to, for example⁵, three groups of taxpayers.

- taxpayers who have not paid their tax on time and have not incurred sanctions.
- taxpayers who have not paid their tax on time and have been sanctioned.
- taxpayers who have not paid their tax on time and against whom proceedings are pending, including tax, control, or penal-fiscal proceedings.

When attempting to define tax abolition, certain structural elements of this institution may be distinguished, such as exception from the universality of taxation and

¹ Further as tax abolition or abolition.

² Judgment of the Constitutional Tribunal (hereafter: CT or the Tribunal) of 20.11.2002. K 41/02, point 91 of the judgment and the opinion of W. Nykiel cited in the justification by the Court.

³ K. Baer, *Tax Amnesty: Theory, trends and Some Alternative*, *International Monetary fund*, Washington DC 2008 quoted after N. Purnomolastu, *Comparison of tax amnesty implementation in developing countries*, „Jurnal Bisnis Terapan” 2017, nr 1, p. 79; J. Alm, W. Beck, *Tax amnesties and tax revenues*, „Public Finance Quarterly” 1990, nr 4, p. 433.

⁴ R. Krasnodębski, *Amnestia podatkowa, cz. I*, „Przegląd Podatkowy” 1993, nr 7, p. 4.

⁵ See D. Handor, *Amnestia podatkowa i postpowanie oddłużeniowe w systemie finansów*, „Przegląd Podatkowy” 1997, nr 6, p. 3.

granting certain privileges to a certain group of entities distinguished due to an important characteristic. In the relevant literature one can find a position which indicates that it is desirable that tax abolition should be a one-time opportunity⁶. However, the practice of applying this institution e.g. in the USA indicates that this is not observed⁷.

Tax abolition appeared for the first time in the Act of 26 September 2002 on a one-off taxation of undisclosed income and amendments to the Tax Ordinance Act and to the Fiscal Penal Code (hereinafter: the One-off Tax Act). According to the One-off Tax Act, natural persons who decided to disclose their assets derived from income not covered by the sources disclosed or derived from undisclosed sources, by submitting a tax return by 31 December 2002, would be subject to a one-time tax of 12% of the tax base⁸. The effect of submitting such a tax declaration would also be exemption from penal and fiscal liability for exposing the State Treasury to a loss of income tax revenue and an exemption from all public and legal charges related to the activity from which the income covered by the declaration was derived. As a result of preventive control of constitutionality, the Tribunal ruled on the inconsistency⁹ of the Single Tax Act with the Constitution¹⁰, which led to the fact that tax abolition was not introduced into the Polish legal system¹¹.

The change was introduced by the Act of 29 October 2021 amending the Personal Income Tax Act, the Corporate Income Tax Act, and certain other acts (Dz.U. of 2021, No. 2105, as amended, hereinafter referred to as the Abolition Act), which in Article 27 et seq. introduced a „transitional lump sum of income”¹². It should be noted that despite the statutory phrase „transitional lump sum of income”, the introduced form of taxation does not apply only to income but also to revenue.

⁶ I. Kuchciak, R. Witzczak, *Abolicja podatkowa w czasie kryzysu*, „Acta Universitatis Lodzianis Folia Oeconomica” 2011, nr 247, p. 158; A.H. Lerman, *Tax amnesty: the federal perspective*, „National Tax Journal” 1986, nr 3, p. 325.

⁷ J. Alm, W. Beck, *Tax amnesties and tax revenues*, „Public Finance Quarterly” 1990, nr 4, p. 439.

⁸ The personal income tax rate in the period from 1996 to 2001 varied, but the lowest one always oscillated around the limit of 19–20% of income, when exceeding a certain income threshold, which was also subject to changes – the tax rate on the surplus fluctuated around – 30% and finally – people earning the highest income always paid around 40% of tax, on sums exceeding the tax threshold of 30%.

⁹ Judgment of the CT of 20.11.2002. K 41/02; see W. Konieczny, *Abolicja podatkowa i deklaracje majątkowe*, „Przegląd Podatkowy” 2003, nr 2, p. 36–38.

¹⁰ Constitution of the Republic of Poland of 2 April 1997 (Dz.U. Nr 78, poz. 483 with amendments, hereinafter referred to as the Constitution).

¹¹ The tax abolition discussed in this paper needs to be distinguished from the abolition relief introduced in 2008, see J. Kiszka, *Ulga abolicyjna – istota, zmiany zakresu zastosowania i ich konsekwencje*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2021, nr 1, p. 33–41 and A. Bartosiewicz, R. Kubacki, *Abolicja podatkowa – problemy, wątpliwości, kontrowersje*, „Przegląd Podatkowy” 2008, nr 11, p. 8–10.

¹² Hereinafter as transitional lump sum or lump sum.

In the Constitution, the legislator included legal norms that give shape to the power to levy taxes¹³, therefore the starting point for the following considerations concerning the constitutionality of the abolition institution are, first of all, Articles 84 and 217 of the Constitution, which refer to the universality of taxation and the structural elements of a tax. Granting the legislature the power to levy taxes means the possibility of shaping tax reliefs and exemptions at its discretion, the only constitutional limitation being the requirement of a statute as the form of a legal act. Adopting the view of W. Nykiel, „the legislator thus has considerable freedom in shaping particular taxes”¹⁴. Bearing in mind the subject of the presented research, i.e., the title „tax abolition”, the following analysis should be broadened to include Article 32 of the Constitution containing the constitutional principle of equality of entities before the law, as well as Article 2 of the Constitution specifying that the Republic of Poland is a democratic state, implementing the principles of social justice.

By defining the subject of this research in such a way, the main research objective is to verify the institution of tax abolition adopted in the Polish tax law, i.e., the Abolition Act, taking into account the historical aspect. An additional (subsidiary) research goal is the context of constitutional principles dispersed in the Constitution in relation to the institution of abolition.

The structure of tax abolition in the Abolition Act

The scope of subjective provisions establishing tax abolition currently in force is extensive, as it applies to entities¹⁵ subject to one of the following taxes: personal income tax¹⁶, corporate income tax¹⁷ or lump-sum income tax on certain incomes earned by natural persons¹⁸. The legislator explicitly indicated that these are natural persons, legal persons, and organisational units without legal personality. When determining the

¹³ W. Nykiel, A. Mariański, *Komentarz do art. 217*, M. Safjan, L. Bosek (red.) [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243 p. 1483*.

¹⁴ *Ibid.*, p. 1490.

¹⁵ It is important to note that the tax abolition regulations do not use the term ‘taxpayer’ but ‘entity’. This is because, at a given point in time, an entity may not yet be a taxpayer within the meaning of Polish law. Therefore, the use of the term “taxpayer” could prove to be premature. However, due to the scope of the subject matter, the transitional lump sum may be used by entities that have not disclosed part of their income or revenue, therefore it is reasonable to use the terms “entity” and “taxpayer” interchangeably in this paper, with the reservation that this will not be accurate for every situation.

¹⁶ Personal Income Tax Act of 26 July 1991 (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1128 with amendments, hereinafter referred to as personal income tax).

¹⁷ Corporate Income Tax Act of 15 February 1992 (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1800 with amendments).

¹⁸ Lump Sum Income Tax on Certain Income Earned by Natural Persons Act of 20 November 1998 (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1993 with amendments).

subjective scope of the tax abolition, the legislator decided to create an open catalogue of events connected with undeclaring income or revenue in whole or in part for taxation in the territory of Poland.

What seems to be correct, the legislator excluded the possibility of applying the transitional lump sum to income which was generated, inter alia, as a result of committing a crime, including in the case of coincidence with a fiscal offence or fiscal delinquency. In addition, the scope of application of the tax abolition excludes entities in relation to which, as at the date of filing the application for taxation of income with the transitional lump sum, tax proceedings, tax control, or customs and treasury control are conducted. This means that the legislator introduced a distinction between entities that may apply for tax abolition. *De lege lata* abolition may be extended to taxpayers who did not pay the tax on time and did not incur sanctions for this reason; moreover, no proceedings mentioned above were initiated against them. It is believed that this leads to a different situation of taxpayers who „effectively” concealed their income (revenues) from the law and those taxpayers in respect of whom one of these proceedings was initiated.

According to Article 30 of the Abolition Act, the basis for taxation with the transitional lump sum on income is the income referred to in Article 29 of the same Act, earned up to the date of submission of the application for taxation with the transitional lump sum. It is puzzling that the legislator allowed the reduction of income by, for instance, expenses incurred directly for the purpose of generating such income, if these expenses were not deducted when determining the income tax liability in any form, and the evidence presented by the entity to incur these expenses does not raise any doubts. Therefore, the tax base is reduced, while it is taxed at a preferential rate of 8% of the tax base. This compares favourably with the tax rates contained in other income tax laws.

For example, the personal income tax rate for persons with tax settlements based on general rules is 17% minus the tax-reducing amount of PLN 5,100 (tax bracket I) and PLN 15,300 + 32% of the excess over PLN 120,000 (tax bracket II). This seems to lead to an unjustified privileging of taxpayers who did not pay the tax on time and „effectively” concealed this fact from the law, compared to taxpayers who paid the tax lawfully.

In order to benefit from the lump sum, an entity must file an application for taxation with the appropriate head of the tax office, and in the absence of such jurisdiction for income tax purposes - with the head of the tax office appropriate for the registered office, for taxation with the transitional lump sum on income, with the application being subject to a fee of 1% of income, not less than PLN 1 000 and not more than PLN 30 000. According to Article 33(1), the application must be submitted between 1 October 2022 and 31 March 2023. If the deadline for submitting the application is not met, the deadline cannot be restored, which indicates that the deadline is a material law deadline. The legislator linked the institution of interruption of the limitation period with the fact of filing an application in relation to the determination or determination of a tax liability.

When comparing the institution of tax abolition occurring in the One-Off Tax Act and the Abolition Act, firstly, the scope of the subject matter has been extended - in addition to natural persons who could benefit from this institution under the One-Off Tax Act, now also legal persons and organisational units without legal personality are eligible. Another difference is the tax rate, as already indicated, in the case of the One-Off Tax Act it would be 12% of the tax base, while under the Abolition Act it is 8% of the tax base. The One-Off Tax Act excludes individuals who were public officials at any time between the years 1990 and 2002.

Some similarities can be found in the construction of this institution on the grounds of the mentioned acts. In both cases, the legislator introduced the obligation to file a declaration or a request (a kind of denunciation), tax abolition is not applied here by virtue of law. Moreover, the deadline for filing a declaration or a request is a material law deadline that cannot be restored. Despite the differentiated tax rate, it is undoubtedly preferential for those entities that could benefit from tax abolition, as compared to taxpayers who paid the tax on time, in accordance with the tax rate applicable to them.

A certain similarity between the two Acts is the exclusion from the group of entities that may apply for tax abolition of taxpayers against whom certain proceedings are pending. Under the One-Off Tax Act, these were criminal proceedings before a public prosecutor, a non-financial investigation authority, or a court. Under the Abolition Act, these are tax proceedings, tax control or customs and fiscal inspection.

To summarise, the structure of the institution of tax abolition under the One-Off Tax Act and the Abolition Act is comparable, although it may be noticed that the concept of this institution has evolved over the years. In both cases, the structural features indicated in the introduction may be observed, firstly, an exception from the universality of taxation and secondly, granting certain privileges - in particular, a preferential tax rate - to a group of entities distinguished due to a significantly important feature, i.e. failure to pay tax on time.

Analysis of tax abolition under the Constitution of the Republic of Poland

The importance of Article 217 of the Constitution, which determines the structural elements of tax, manifests itself in the essence of tax abolition, which should be perceived in the categories of tax "relief"¹⁹. It should be noted that Article 217 of the Constitution contains obligatory and facultative elements, while tax relief belongs to the group of facultative elements. This means that the legislator is not obliged to introduce a tax relief, and each time it is introduced, it seeks to fulfil the nonfiscal function of the tax,

¹⁹ Judgment of the CT of 20.11.2002. K 41/02.

in particular to fulfil an economic and social purpose²⁰. When considering the reasons for the introduction of tax abolition to Polish law, it can be hypothesized that the basis of this institution is the increase in revenues to the state budget, hence, performing the fiscal function of the tax²¹.

Undoubtedly, Article 217 of the Constitution in conjunction with Article 84 creates the framework for the power to impose taxes. Therefore, it is reasonable to ask whether the legislator may create reliefs that have the character of significant interference with the principle of universality of taxation and equality before the law. The legislator did not explicitly introduce limitations of a material nature to the structural features of the tax (Article 217) but only pointed to the formal limitation, that is, the obligation to introduce the given relief by a legal act having the force of a statute. However, it seems that one cannot limit oneself to a minicontext²², but should interpret this norm taking into account other principles dispersed in the Constitution.

The placement of Article 84 of the Constitution is extremely interesting due to the location of this provision in the chapter concerning the rights and obligations of citizens. From this article one may derive the duty to maintain the Republic of Poland²³, of a universal character, and consequently the principle of universality and equality of taxation. Taking into account the construction of tax abolition on the basis of the Abolition Act, entities covered by this institution will not pay tax in the same amount as other entities. Due to the possibility of qualifying tax abolition as a relief, provided for in Article 217 of the Constitution, it should be considered whether constitutional justification may be found for departing from the universality of taxation and equality of entities. The position of the Tribunal expressed in the ruling of 29 May 1996, K 22/95, in which the Tribunal indicated that “the standard of tax law is the obligation, arising from the Personal Income Tax Act, for all entities to pay tax” is extremely important. According to the jurisprudence of the Tribunal, the admissibility of exemptions from the universality of taxation must be considered in light of Article 2 of the Constitution, that is, the principle of a democratic state of law implementing the principles of social justice, and consequently, also in light of the principle of tax justice²⁴.

²⁰ W. Wyrzykowski, P. Kasprzak, *Ulga podatkowa jako instrument realizacji pozafiskalnych funkcji podatków*, „Zarządzanie Finansami i Rachunkowość” 2016, nr 1, p. 18–19.

²¹ A. Kosidłowska, *Fiskalna funkcja podatku od dochodów z kapitałów pieniężnych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio H, Oeconomia” 2016, nr 50, p. 95; see R.-C. Bayer, H. Oberhofer, H. Winner, *The occurrence of tax amnesties: Theory and evidence*, „Journal of Public Economics” 2015, nr 125, p. 71.

²² M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2017, p. 139.

²³ W. Nykiel, A. Mariański, *Komentarz do art. 84*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, p. 1879.

²⁴ Ruling of the CT of 29.05.1996 K 22/95, Ruling of the CT of 24.06.1997 K 21/96, Judgment of the CT of 9.11.1999. K 28/98.

It is acknowledged that by introducing tax amnesty, the universality of taxation of legal entities is violated, and it leads to an unauthorised preference of taxpayers who have not paid public levies in accordance with the law. An in-depth assessment of the equality of taxpayers must take into account the standards expressed in Article 32, paragraph 1 of the Constitution, which introduces the principle of equality before the law. It seems that the consideration of the principle of equality should be carried out on three levels.

1. The situation of taxpayers who have paid their tax on time and those taxpayers who will be able to take advantage of tax abolition.
2. The situation of taxpayers who have concealed income or revenue and incurred penalties and those taxpayers who have concealed income or revenue and not incurred penalties.
3. The situation of taxpayers against whom tax proceedings, tax control, or customs and treasury control were initiated and those taxpayers against whom the aforementioned proceedings were not initiated.

Undoubtedly, the disparity between the legal situation of taxpayers who have paid their tax on time and those who may benefit from abolition is significant. The disproportion in the legal situation of these entities results from the preferential tax rate provided for the transitional lump sum, that is, 8% in comparison with, for example, the rate of 17% in the 1st tax threshold for personal income tax.

In the author's opinion, the entities which will benefit from the abolition are clearly privileged, as the taxpayers of the transitional lump sum will pay the tax at a much more favourable rate than the taxpayers who performed their tax obligation in accordance with the law and on time. In addition, the size of the tax abolition benefit is greater the greater the income or revenue was subject to concealment by the taxpayer. In the case of a personal income taxpayer who settles his tax in accordance with the general rules, having exceeded the income of PLN 120,000, the tax rate he must pay is PLN 15,300 + 32% from the excess over PLN 120,000.

Taking into account the second level of comparison, i.e. taxpayers who concealed income or revenue and incurred penalties and those who did not, it is necessary to point to Article 25e of the personal income tax, which provides an example of a penalty for failure to disclose revenue by a taxpayer of personal income tax. In the case of revenue not covered by disclosed sources or originating from undisclosed sources, the flat-rate income tax amounts to 75% of the tax base. The penal consequences of not revealing taxable income are regulated by the Fiscal Penal Code²⁵. It is important to note that taxpayers are obliged to report their taxable income, carry out a self-assessment, and pay the due amounts to the budget.

²⁵ Fiscal Penal Code Act of 10 September 1999 (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 859).

It should be recognised that in the above situation, a preference is given to the part of taxpayers who have not fulfilled their obligations in accordance with the law, while there is no sufficient justification for the unequal treatment of this group of taxpayers. Within this group of taxpayers, the only significant feature which will allow taxpayers to benefit from abolition is that they have escaped liability, i.e., they have not incurred a penalty. It seems clear that there is unequal treatment of those who have incurred sanctions with those taxpayers who have successfully concealed their income or revenue. In the author's opinion, this is an extremely unfavourable situation from the point of view of constitutional principles, as it leads to favourable treatment of unlawful behaviour and may undermine the principle of legal certainty and inevitability of sanctions for actions contrary to legal norms.

Considering the third level of comparison, i.e., between taxpayers against whom tax proceedings, tax control, or customs and fiscal control were initiated and those against whom such proceedings were not initiated, this differentiation results from the provisions of the Abolition Act. Returning to the structure of tax abolition in the Abolition Act, according to Article 28 of the Act, taxpayers against whom one of the aforementioned proceedings was initiated were excluded from the scope of application. This leads to the conclusion that, as in the case of the first and second levels, the only important feature distinguishing the group of entities eligible for tax abolition is the effectiveness of concealment of income or revenue from the tax authorities.

Concluding the discussion of tax abolition in the context of constitutional principles, it is impossible to omit Article 2 of the Constitution and the explicit principle of a democratic legal state, which realises the principles of social justice. This principle has been developed by the doctrine and jurisprudence of the Tribunal, and the constitutional assessment of abolition should be made from the perspective of the principle of social justice. Undoubtedly, from this principle also stems the right to fair treatment within the scope of constitutional rights and obligations. This means that it is the state's duty to design a law that does not contradict or damage the essence of social justice²⁶. Moreover, the Tribunal indicated that social justice should be understood as „a factor leading to a just or otherwise fair balance between the general interest (the common good) and the interests of the individual”²⁷. It seems that the formation of legal provisions that grant a preferential tax rate to those who have not paid their tax on time and have not suffered sanctions is contrary to the principle of social justice.

To summarise the considerations concerning tax abolition in the context of constitutional principles, it should be stated that there are serious doubts concerning the admissibility of introducing tax abolition in any form. In particular, the currently binding provisions constructing tax abolition in the Abolition Act, which grant a preferential

²⁶ Judgment of the CT of 12.12.2001. SK 26/01.

²⁷ Judgment of the CT of 12.04.2000. K 8/98.

tax rate, seem to contradict the essence of the constitutional principles formulating universality of taxation, equality, and social justice.

Conclusions

The study was concluded with the following findings. Firstly, *de lege lata* there is no single, normative definition of tax abolition, and the variant in which it may be introduced influences the fact that the essence of this institution is multidimensional. Secondly, in view of the constitutional principles of universality of taxation, equality, and social justice, the introduction of tax abolition raises serious constitutional concerns. Moreover, the multidimensionality of the institution in question manifests itself primarily in what and how many privileges will be granted to entities that have not paid tax on time. The more privileges that are granted to those entities, the more the tax abolition will harm the constitutional principles.

However, it should be indicated that the presented doubts concerning the constitutionality of the tax abolition are shared by the legislative and executive authorities. The President of the Republic of Poland initiated proceedings before the Tribunal concerning the compliance of provisions on tax abolition with Article 2 in connection with Article 217, Article 32 paragraph 1 and Article 84 paragraph 1 of the Constitution of the Republic of Poland as the control standards²⁸. Moreover, the Sejm of the Republic of Poland adopted the Act of 12 May 2022 amending the Act on personal income tax and certain other acts²⁹, in which the legislator derogated the provisions relating to tax abolition, assuming that the Act will enter into force on 1 July 2022. This solution may raise further doubts of a constitutional nature, as tax abolition is undoubtedly an institution beneficial to taxpayers, and it follows from the case law of the Tribunal that making changes in the tax law during the tax year to the disadvantage of taxpayers is prohibited³⁰. At the same time, this ban is not absolute, however, such changes require proper justification, taking into account constitutional values³¹. In the Author's opinion, the only correct and compliant solution is for the Tribunal to declare the regulations on tax abolition unconstitutional, otherwise the constitutional principle of *lex retro non agit* and legal certainty are infringed.

Undoubtedly, it is required to conduct in-depth research related to the practice of law application in the scope of tax law provisions concerning tax abolition in the case that the law derogating tax abolition is not finally enacted. Moreover, the conducted

²⁸ Case K 4/22, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/view/sprawa.xhtml?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%204/22>, [access: 28.05.2022].

²⁹ <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2186>, [access: 28.05.2022].

³⁰ Ruling of CT of 12.01.1995. K 12/94, Ruling of the CT of 15.03.1995. K 1/95.

³¹ Judgment of the CT of 25.04.2001. K 13/01.

research may be a contribution to the discussion on the possibility of introducing tax abolition, in any form, to the Polish legal order, taking into account the constitutional principles of law.

References

- Act of 29 October 2021 amending the Personal Income Tax Act, the Corporate Income Tax Act and certain other acts (Dz.U. z 2021 r. poz. 2105).
- Alm J., Beck W., *Tax amnesties and tax revenues*, „Public Finance Quarterly” 1990, nr 4.
- Baer K., *Tax Amnesty: Theory, trends and Some Alternative*, *International Monetary fund*, Washington DC 2008 quoted after Purnomolastu N., *Comparison of tax amnesty implementation in developing countries*, „Jurnal Bisnis Terapan” 2017, nr 1.
- Bartosiewicz A., Kubacki R., *Abolicja podatkowa – problemy, wątpliwości, kontrowersje*, „Przegląd Podatkowy” 2008, nr 11.
- Bayer R.-C., Oberhofer H., Winner H., *The occurrence of tax amnesties: Theory and evidence*, „Journal of Public Economics” 2015, nr 125.
- Case K 4/22, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/view/sprawa.xhtml?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%204/22>, [access: 28.05.2022].
- Constitution of the Republic of Poland of 2 April 1997 (Dz.U. Nr 78, poz. 483 with amendments).
- Corporate Income Tax Act of 15 February 1992 (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1800 with amendments).
- Fiscal Penal Code Act of 10 September 1999 (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 859).
- Handor D., *Amnestia podatkowa i postpowanie oddłużeniowe w systemie finansów*, „Przegląd Podatkowy” 1997, nr 6.
- <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2186>, [access 28.05.2022].
- Judgment of the CT of 12.04.2000. K 8/98.
- Judgment of the CT of 12.12.2001. SK 26/01.
- Judgment of the CT of 20.11.2002. K 41/02.
- Judgment of the CT of 25.04.2001. K 13/01.
- Judgment of the CT of 9.11.1999. K 28/98.
- Kiszka J., *Ulga abolicyjna – istota, zmiany zakresu zastosowania i ich konsekwencje*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2021, nr 1.
- Konieczny W., *Abolicja podatkowa i deklaracje majątkowe*, „Przegląd Podatkowy” 2003, nr 2.
- Kuchciak I., Witczak R., *Abolicja podatkowa w czasie kryzysu*, „Acta Universitatis Lodziensis Folia Oeconomica” 2011, nr 247.
- Lerman A.H., *Tax amnesty: the federal perspective*, „National Tax Journal” 1986, nr 3.
- Lump Sum Income Tax on Certain Income Earned by Natural Persons Act of 20 November 1998 (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1993 with amendments).
- Nykiel W., A. Mariański A., *Komentarz do art. 217*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*.
- Nykiel W., Mariański A., *Komentarz do art. 84*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*.
- Personal Income Tax Act of 26 July 1991 (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1128 with amendments).
- Ruling of the CT of 12.01.1995. K 12/94.
- Ruling of the CT of 15.03.1995. K 1/95.
- Ruling of the CT of 24.06.1997 K 21/96.
- Ruling of the CT of 29.05.1996 K 22/95.

Wyrzykowski W., Kasprzak P., *Ulga podatkowa jako instrument realizacji pozafiskalnych funkcji podatków*, „Zarządzanie Finansami i Rachunkowość” 2016, nr 1.
Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2017.

ABOLICJA PODATKOWA W PRAWIE POLSKIM

Abstrakt

Głównym celem przeprowadzonego badania była weryfikacja przyjętej w polskim prawie podatkowym, w ustawie z dnia 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw, instytucji abolicji podatkowej, z uwzględnieniem aspektu historycznego. Ponadto badanie rozszerzono o kontekst konstytucyjnych zasad rozproszonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Do przeprowadzenia badania zastosowano metodę historyczną, polegającą na analizie przepisów prawnych derogowanych z porządku prawnego. Ponadto zastosowano metodę dogmatyczno-prawną, polegającą na wykładni relewantnych przepisów prawa. Przeprowadzone badanie uzupełniono o metodę analityczną, obejmując nią orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W wyniku badania ustalono, że abolicja podatkowa jest instytucją wielowymiarową, o trudnej do uchwycenia istocie ze względu na brak normatywnej definicji oraz jasnych granic konstytucyjnych. Ponadto, instytucja abolicji podatkowej budzi poważne wątpliwości co do możliwości uznania jej za zgodną z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z uwagi na zasadę powszechności obowiązku podatkowego oraz zasadę równości podmiotów prawa. Niewątpliwie wymagane jest przeprowadzenie pogłębionych badań związanych z praktyką stosowania prawa w zakresie przepisów prawa podatkowego dotyczących abolicji podatkowej, w przypadku braku derogacji relewantnych przepisów z prawa podatkowego.

Słowa kluczowe: ulga podatkowa, konstytucyjne zasady, podatek dochodowy od osób fizycznych, prawo podatkowe

Keywords: tax relief, constitutional principles, personal income tax, tax law

Aleksander Durczyński

Studenckie Koło Naukowe Ustrojów Politycznych CASUS

Opiekun: dr Monika Giżyńska

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

WOLNOŚĆ SŁOWA A DEZINFORMACJA W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

Wstęp

Wolność słowa jest najczęściej rozumiana jako prawo publicznego wyrażania swoich opinii, przekonań czy poglądów, tj. przekazywania informacji do otoczenia. Warto jednak przypomnieć, że w pojęciu wolności słowa mieści się także działanie o kierunku przeciwnym, czyli pozyskiwanie z owego otoczenia informacji. Ponadto szczególną wartością wolności słowa jest jej zastosowanie w dwóch sferach – publicznej i prywatnej. Jest to niezmiernie istotne z punktu widzenia wolności słowa w mediach społecznościowych, w których oba aspekty przekazu i wypowiedzi znajdują zastosowanie. Sfera prywatna, niejako iluzorycznie, znajduje się poza obszarem oddziaływania czynników zewnętrznych, gdyż obejmuje treści, które są normowane jedynie przez uczestników konwersacji. Sfera publiczna jest uznawana za przestrzeń ogólnodostępną, co narzuca pewne reguły zachowań wobec osób z niej korzystających. Prowadzi to do powstania kontrowersji: gdzie znajduje się granica wolności słowa?, co jest jej przekroczeniem?, czy można zapobiec temu zjawisku? Te oraz wiele innych pytań pojawiają się zwłaszcza w związku z szerzącą się dezinformacją. Problematyczność zagadnienia tkwi jednakże w ustaleniu, które treści wypełniają definicję dezinformacji.

Wolność słowa w mediach społecznościowych

Rozwój internetu, a w związku z tym serwisów społecznościowych, spowodował rozkwit możliwości, zarówno dla poszerzenia wolności słowa, rozprzestrzeniania informacji oraz łatwiejszego ich pozyskiwania, jak również dla szybszego i precyzyjniejszego ich cenzurowania. Słusznie stwierdziła Jo Glanville, iż „jest to rewolucja nie tylko pod

względem technologicznym, ale również pod tym, kto jest odpowiedzialny za cenzurowanie. Nie są to już duzi gracze – magnaci medialni, państwa czy korporacje; jest to liczna grupa osób pośrednich, które decydują o tym co możemy przeczytać, a czego nie”. Zgodnie z zapewnieniami twórców portali społecznościowych, platformy komunikacyjne wykorzystywane są, aby ułatwić ludziom porozumiewanie się, wymianę treści wszelkiego rodzaju, dzielenie się swoimi doświadczeniami. Problem pojawia się w arbitralnej ocenie dokonywanej przez właścicieli serwisów, w których gestii leży decyzja jakie treści mogą zostać opublikowane. Regulaminy tych portali nie mogą zabronić swobodnej wypowiedzi, jednakże mogą ją skutecznie zawęzić poprzez odpowiednie zastosowanie filtrów oraz zasad, za których złamanie można zostać pozbawionym możliwości używania serwisu społecznościowego.

Osoba korzystająca z danego medium jest obowiązana zaakceptować warunki dołączenia do społeczności konkretnego portalu, a zatem musi wyrazić zgodę na stosowanie się do reguł ustanowionych przez jego zarządcę. Należą do nich zasady dotyczące m.in. przemocy i podżegania do niej, niebezpiecznych osób i organizacji, oszustw i wprowadzania w błąd, celowego krzywdzenia i promowania przestępstw, nękania i prześladowania, mowy nienawiści, fałszywych informacji, naruszenia prywatności. Bezsprzecznie można stwierdzić, iż większość z nich ma charakter stały, tj. nie zmienia się w zależności od sytuacji, a przedstawia pewnego rodzaju moralny rdzeń, uznawany za niewzruszalny i słusznie ujęty w zasadach, nierzadko opartych na przepisach ustawowych, np. odnoszących się do artykułów kodeksu karnego, chociażby zawierających unormowania dotyczące gróźb. Nie sposób jednak pominąć kwestię sformułowań wyraźnie względnych, zakorzenionych w poglądach i opiniach, które nie muszą być podzielane przez inne osoby, a stanowią wyznacznik i narzędzie do kontrolowania publikowanych treści. Dotyczy to zwłaszcza sfery mowy nienawiści i fałszywych informacji.

Warto w tym miejscu przytoczyć treść artykułu czwartego Deklaracji Zasad Światowego Szczytu o Społeczeństwie Informacyjnym: „Potwierdzamy, że konieczną podstawą, podkreśloną w artykule 19. Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, jest prawo każdego do wolności poglądów i wypowiedzi; prawo to obejmuje nieskrępowaną wolność posiadania poglądów oraz poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji oraz idei, wszelkimi środkami i bez względu na granice. Komunikacja jest fundamentalnym procesem społecznym, podstawową potrzebą ludzką oraz podwaliną wszelkich społecznych organizacji. Jest ona centrum społeczeństwa informacyjnego. Każdy i wszędzie powinien mieć możliwość uczestniczenia, ponieważ nikt nie powinien być wykluczony z korzyści jakie oferuje społeczeństwo informacyjne”¹. Zestawienie tych kwestii pokazuje pewnego rodzaju dysonans, pomiędzy założeniami przyjętymi przez właścicieli mediów społecznościowych, a postulatami powziętymi w Powszechnej De-

¹ World Summit on the Information Society, *Declaration of Principles*, Genewa, 2003.

klaracji Praw Człowieka, wspartymi przez Deklarację Zasad Światowego Szczytu o Społeczeństwie Informacyjnym. Jest to kolejna złożona kwestia – czy, a jeśli tak, to na jakich podstawach można ograniczyć możliwość komunikacji między ludźmi.

Dezinformacja w mediach społecznościowych

Punktem spornym jest definicja dezinformacji, a doprecyzowując owo zagadnienie, jej niestabilność i odmienność w zależności od jej autora. Popularnym pojęciem używanym do określania treści niezgodnych z prawdą lub utrudniających jej rozpoznanie jest „fake news”. Serwis Rzeczypospolitej Polskiej definiuje „fake newsy” jako „wpisy, wiadomości, całe kanały informacyjne, w których przekazywane dane okazują się nieprawdziwe lub przeinaczone. Celowo wprowadzają w błąd, szokują i budzą kontrowersje”. Wymieniając ich rodzaje, dzieli się je na trzy kategorie: pierwszą jest „całkowita nieprawda”, drugą „prawda jest sporna”, a ostatnią jest „manipulacja cytatem”².

Problematiczne jest ustalenie, gdzie należy upatrywać źródła fałszywych informacji. Jedną z możliwości jest chęć prześmiewczego wyrażenia opinii na dany temat, poprzez stwierdzenie jawnie nieprawdziwej treści, jednakże o wyraźnym karykaturalnym zabarwieniu, co w swej istocie nie powinno nastręczać trudności w odseparowaniu jej od przekazu właściwego, nie mniej może spowodować błędną interpretację ze strony odbiorcy. Drugą opcję przedstawia możliwość opublikowania informacji prawdziwej, rozszerzonej o fałszywe stwierdzenia, które uniemożliwiają wysnucie wniosku z powierzchownej oceny właściwości przekazywanej treści. Dotyczy to także sytuacji odwrotnej, tzn. fałszywej wypowiedzi, celowo uwiarygodnionej poprzez dodanie treści prawdziwych. Powyższe sposoby łączenia treści autentycznych z fikcyjnymi lub zafałszowanymi mają w zamiarze nakierowanie odbiorcy na konkretny tok myślenia, który jest spójny z założeniami autora informacji o wywołaniu u adresata zamierzonych odczuć. Powoduje to negatywny wpływ na treści, które jedynie z pozoru mogą uchodzić za dezinformujące. Emanuje to zwłaszcza na zagadnienia trudne, o wysokim stopniu sprecyzowania, będące niezrozumiałymi dla niewyspecjalizowanego adresata, które w połączeniu z mnogością informacji mogą spowodować złudne wrażenie fałszywości treści.

Kolejnym powodem powstawania dezinformacji w mediach społecznościowych jest istnienie zjawisk egocastingu i cyfrowego getta. Egocasting – proces opisany przez Christine Rosen – to „zachowanie polegające na koncentrowaniu się na treściach wyłącznie tożsamych z naszymi zainteresowaniami, przy jednoczesnym świadomym pomijaniu, ale także i dewaluowaniu treści, które niekoniecznie się z naszym poglądem

² <https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/rozpoznawanie-nieprawdziwych-informacji>, [dostęp: 26.05.2022].

zgadzają³. Łączy się to z pojęciem cyfrowego getta, które w przestrzeni mediów społecznościowych może mieć postać niewielkiej grupy lub zespołu, jak również większej społeczności, połączonych wspólnymi poglądami. Słusznym poglądem jest, że „owo narcystyczne samoograniczenie (...) prowadzi do sytuacji, którą Peter Dahlgren określa mianem cyfrowych gett, rozumiejąc przez nie przestrzenie zamknięte na przyswajanie treści pochodzących spoza własnej enklawy (Dahlgren 2010, s. 17–36). Pariserskie bańki informacyjne stają się właśnie takimi formami cyfrowych gett, w których docieranie do alternatywnych przestrzeni jest w znaczącej mierze utrudnione, ale i narcystycznie ograniczone przez niezainteresowane inną perspektywą jednostki⁴”.

Narcyzm, zarówno twórców, jak i odbiorców treści, prowadzi do zlekceważenia, bądź całkowitego zignorowania możliwości przekazywania nieprawdziwych informacji. Złudzenie posiadania absolutnej racji i niepodważalnej prawdy powoduje brak krytycznego analizowania informacji, którego skutkiem jest powstanie dezinformacji w fazie pierwotnego lub wtórnego przekazu. Wynika to częściowo z nieustannego napływu treści w ilościach nieweryfikowalnych. Odbiorca jest zmuszony do analizy intuicyjnej w celu odseparowania informacji prawdziwych od fałszywych, jednakże wobec emocjonalności przesłania jego możliwość weryfikacji ulega zaburzeniu. Nie jest to wszakże wytwór doby internetu, gdyż „takie zjawisko po raz pierwszy nazwał i opisał Steve Tesich w latach 90. XX w. Według niego, media nie posługują się prawdą, ale post-prawdą – stronniczą wersją wydarzeń, która nagina rzeczywistość i oddziałuje na emocje w taki sposób, aby wywołać w odbiorcach konkretną reakcję. Większe znaczenie ma indywidualna, nacechowana emocjonalnie relacja niż fakty⁵”. Zjawisko postprawdy jest masowo obecne w mediach społecznościowych, zwłaszcza w kontekście udowadniania poglądów politycznych. Prowadzi to do wyłonienia się pytania czy uczestnik komunikacji, nie tylko w mediach społecznościowych, ma prawo żądania uzyskania informacji prawdziwej, sprawdzonej i pewnej, możliwie precyzyjnej i popartej faktami. Wobec takiego zapytania pojawia się zagadnienie zwrotne – czy istnieje sposób osiągnięcia złotego środka, pomiędzy nienaruszeniem wolności słowa, a zredukowaniem możliwości rozpowszechniania dezinformacji.

Wydaje się to kwestią paralelną do prawa do prawdy występującego w filozofii prawa. „We współczesnych liberalno-demokratycznych porządkach prawnych dość powszechnie przyjmowany jest, ukształtowany jeszcze w XIX wieku, pogląd, że prawda jako wartość obroni się samoczynnie, jeżeli tylko zapewniona zostanie możliwość swobodnego konfrontowania przeciwstawnych opinii uczestników dyskursu w przestrzeni

³ M. Szpunar, *Koncepcja bańki filtrującej a hipernarcyzm nowych mediów*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2018, nr 2, s. 191–200.

⁴ Ibidem.

⁵ J. Balcewicz, *Spoleczeństwo informacyjne w czasach cyfrowej rewolucji – o zjawisku bańki informacyjnej i jego następstwach*, 4.10.2019, https://cyberpolicjy.nask.pl/spoleczenstwo-informacyjne-w-czasach-cyfrowej-rewolucji-o-zjawisku-banki-informacyjnej-i-jego-nastepstwach/#_ftn17, [dostęp: 29.05.2022].

publicznej”⁶. Przedstawiony przez Thomasa Campbella pogląd wymaga dostosowania do zmieniających się warunków, wśród których głównym czynnikiem jest coraz trudniejsze rozpoznanie prawdziwości informacji, ze względu na gwałtowny postęp technologiczny. Trudno się nie zgodzić z założeniem, iż możliwość dyskusji publicznej nad problematycznym zagadnieniem doprowadzi w efekcie do otrzymania prawdy, jednakże współczesny etap cyfryzacji i globalizacji społeczeństwa spowodował gwałtowny spadek skoncentrowania uwagi na konkretnym zagadnieniu. Po dołączeniu do problemu ogromnej ilości informacji docierających zewsząd do odbiorcy, stwarza to sytuację niemalże nierozwiązywalną. Prowadzi to do potencjalnego rozwiązania, którego głównym założeniem jest eliminacja dezinformacji, celem ułatwienia poszukiwania treści bez czasochłonnej analizy ich prawdziwości. Jednakże wiąże się to z poważnym ograniczeniem lub całkowitym pozbawieniem wolności słowa, a jednocześnie prowadzi do unicestwienia procesu poznawczego, gdyż dezinformacja w swej naturze może być postrzegana jako odcinek drogi w poszukiwaniu prawdy.

Ochrona wolności słowa w mediach społecznościowych

Sednem problemu jest próba zapewnienia możliwie jak najszerszych granic wolności słowa przy jednoczesnym ograniczeniu szerzącej się dezinformacji. Zagadnienie ujawnia się jako nad wyraz skomplikowane, jeśli za pojęcie dezinformacji podstawione zostanie pojęcie plotki. Dezinformacja jako pojęcie stosowana jest na dużą skalę stosunkowo krótko w porównaniu z plotką, obecną od „zarania dziejów”. Próba zwalczania treści nieprawdziwych kosztem ograniczenia wolności słowa, może doprowadzić do paradoksu, dającego efekt odwrotny do zamierzonego. Przekaz uznany za dezinformację i usunięty z obiegu publicznego może zostać rozpowszechniony drogą prywatną, bądź w sferze publicznej – ukryty pod inną treścią, a walor nadany mu przez arbitralne pozbycie się go z tej sfery, może spowodować uznanie go za informację prawdziwą, a jedynie niepożądaną przez osoby blokujące rozpowszechnienie jego treści. Stopień ochrony prawa do wolności słowa powinien być jednakowy bez względu na osobę publikującą treści w mediach społecznościowych, niezależny od poglądów i przekonań, natomiast zawartość treści opublikowanej może podlegać ocenie, jednakże nie powinna ona przekraczać określonych kryteriów, w tym nie powinna zależeć od poprzednich wypowiedzi danej osoby, a także być dewaluowaną jedynie z powodu autorstwa konkretnego użytkownika.

Na gruncie prawa polskiego ochrona wolności słowa znajduje umocowanie już w Konstytucji RP, bezpośrednio w art. 54, a pośrednio w innych artykułach m.in. 14, 25,

⁶ K. Dobrzeńcki, „Prawo do prawdy” w perspektywie filozoficzno-prawnej. Przyczynek do dyskusji, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2020, nr 3994, s. 73–85.

49. Z treści art. 54 wynika, iż wyrażenie „pogląd” powinno być rozumiane jak najszerzej, w szczególności nie tylko jako wyrażanie osobistych ocen co do faktów i zjawisk we wszystkich przejawach życia, lecz również jako prezentowanie opinii, przypuszczeń, prognoz, ferowanie ocen w sprawach kontrowersyjnych itd., a w szczególności również informowanie o faktach zarówno rzeczywistych, jak i domniemywanych⁷⁷. Nie oznacza to jednak, że wszelkie przejawy ekspresji ludzkiej można uznać za wyrażanie poglądów i tym samym umieścić pod konstytucyjną ochroną wolności słowa. W odniesieniu do portali społecznościowych można przyjąć założenie, że ograniczona ilość form wyrażenia swoich poglądów nie powoduje przekroczenia ram ustalonych przez art. 54.

Nie wolno jednak pominąć faktu, iż wolność słowa nie jest nieograniczona, co wynika z przepisów ustaw oraz linii orzeczniczych. „W orzecznictwie dopuszcza się różnicowanie intensywności ochrony tej wolności w zależności od rodzaju i formy wypowiedzi. Jest zatem większe przyzwolenie na ograniczanie wolności wypowiedzi w reklamie aniżeli np. w polityce czy w sztuce. [...] Istotne znaczenie dla ustalenia granic wolności wypowiedzi ma również rozróżnienie wypowiedzi ocennych (sądów wartościujących) oraz wypowiedzi informacyjnych (wypowiedzi o faktach). Te pierwsze, w przeciwieństwie do drugich, nie mogą być weryfikowane w kategoriach prawdy i fałszu, a co za tym idzie, nie można wymagać wykazania ich prawdziwości przez osobę korzystającą z wolności wypowiedzi w tym zakresie⁷⁸. Nie powinno zatem istnieć przyzwolenie na zbyt daleko idącą ingerencję w sferę wolności słowa, zwłaszcza przez instytucje do tego nieuprawnione, nietworzące przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Jednocześnie słusznym jest wymóg, aby sposób regulacji wolności słowa z owymi przepisami pozostawał w zgodzie, szczególnie w mediach społecznościowych, których głównym celem i sensem istnienia jest umożliwienie wypowiedzi dużym grupom osób.

Negatywny wpływ na sytuację użytkowników mediów społecznościowych ma fakt, że „obecnie serwisy działają przede wszystkim w oparciu o wewnętrzne regulaminy, co nie pozwala na zapewnienie użytkownikom odpowiedniego stopnia bezpieczeństwa oraz ochrony ich praw⁷⁹. Powoduje to zawężenie możliwości dochodzenia swoich racji, jednakże nie wyklucza ich całkowicie. Regulaminy serwisów społecznościowych mogą nakładać na użytkowników pewne obowiązki bądź zakazy, nie mniej nie jest to reguła ostateczna, która uniemożliwia jakiegokolwiek działanie w celu ochrony swoich

⁷⁷ P. Sarnecki, *Komentarz do art. 54 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II*, Garlicki Leszek (red.), Zubik Marek (red.), Wyd. Sejmowe 2016.

⁷⁸ M. Florczak-Wątor, *Komentarz do art. 54 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II*, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, <https://sip-1lex-1pl10000f41t21f4.han.uwm.edu.pl/#/commentary/587806648/650711/tuleja-piotr-red-konstytucja-rzeczypospolitej-polskiej-komentarz-wyd-ii?cm=RELATIONS>, [dostęp: 30.05.2022].

⁷⁹ A. Frydrych, *Jak chronić wolność słowa w internetowych serwisach społecznościowych*, <https://cyfrowa.rp.pl/opinie-i-komentarze/art34535821-jak-chronic-wolnosc-slowa-w-internetowych-serwisach-spoecznościowych>, [dostęp: 30.05.2022].

praw. Jak stwierdził Grzegorz Maroń, „prawnej oceny ingerencji internetowych serwisów społecznościowych w wolność słowa swoich użytkowników nie należy sprowadzać do dochowania zasad dotyczących stosunków kontraktualnych, np. wewnętrznych regulaminów poszczególnych serwisów. Usuwanie z kont użytkowników pewnych treści jako rzekomo nieprawdziwych czy szkodliwych może stanowić podstawę roszczeń o ochronę ich dóbr osobistych, takich jak np. dobre imię (reputacja)”¹⁰.

Towarzyszącym problemem jest ocena czy treści zamieszczone w mediach społecznościowych, na stronie serwisu społecznościowego, mają charakter przekazu publicznego czy prywatnego. „Są przekazy internetowe, które mają charakter masowości, są takie, które takiego charakteru nie mają. Dla przykładu – publikacja np. na stronie www.wp.pl jest przekazem o charakterze masowym, prywatny mail czy rozmowa poprzez komunikator głosowy może mieć charakter zbliżony do zwykłej prywatnej poczty czy rozmowy telefonicznej”¹¹. Powoduje to dodatkowe utrudnienia w ochronie wolności słowa, gdyż wpływ administratorów i właścicieli owych mediów jest ogólny, niezależnie od właściwości danego przekazu. Jest to istotne zwłaszcza w serwisach, gdzie zachowanie anonimowości jest jedynie pozorne.

Podsumowanie

Traktując w zarysie o problemie przedstawionym w artykule, można stwierdzić, iż złożoność zagadnienia skutecznie utrudnia znalezienie wyważonych, a zarazem postępowych rozwiązań. Jedną z możliwości jest droga, którą obrały państwa zachodnie, polegająca na kryminalizacji niektórych zachowań w mediach społecznościowych. Drugą można przedstawić, przytaczając hasło: „prawda obroni się sama”. Postulując zasadę złotego środka, należałoby dokonać wyważonego wytyczenia rozwiązania pośredniego, stosując najmniejsze z możliwych środki ingerencji w zasadę wolności słowa. Jest ona bowiem ostatnim bastionem wolności człowieka. Z tegoż powodu nie można stosować działań zwalczających dezinformację za wszelką cenę. Nie można też przyjąć założenia, iż dezinformacja w mediach społecznościowych ulegnie całkowitemu zanikowi, czy też konsekwentnemu zniwelowaniu. Jest ona bowiem elementem procesu poznawczego, fragmentem pośrednim pomiędzy tezą, bądź pytaniem, a odpowiedzią.

¹⁰ G. Maroń, *Ograniczenia wolności słowa w Polsce w okresie pandemii COVID-19*, PPP 2021, nr 12, s. 27–42. <https://sip-1lex-1pl-10000f41t21f4.han.uwm.edu.pl/#/publication/151403576/maron-grzegorz-ograniczenia-wolnosci-slowa-w-polsce-w-okresie-pandemii-covid-19?cm=SREST>, [dostęp: 30.05.2022].

¹¹ J. Potulski, *Wolność słowa w Internecie. Glosa do postanowienia SN z dnia 7 maja 2008 r., III KK 234/07*, „Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa” 2009, nr 2, s. 75–82. <https://sip-1lex-1pl-10000f41t239e.han.uwm.edu.pl/#/publication/385978569/potulski-jacek-wolnosc-slowa-w-internecie-glosa-do-postanowienia-sn-z-dnia-7-maja-2008-r-iii-kk...?cm=SREST>, [dostęp: 30.05.2022].

Dezinformacja w swej istocie jest elementem wolności słowa i bez naruszenia owej wolności nie dałoby się jej wyeliminować. Można wprawdzie doprowadzić do ograniczenia rozpowszechniania informacji nieprawdziwych, ale trzeba liczyć się z możliwością postrzegania takiego działania w kategorii cenzury. Istnieje potrzeba społecznej inicjatywy, której założeniem byłoby ograniczenie dezinformacji, jednakże w sposób niegodzący w wolności człowieka. Zbyt daleko idąca prawna regulacja mogłaby okazać się szkodliwa i nieefektywna.

Bibliografia

Źródła

World Summit on the Information Society, *Declaration of Principles*, 12.12.2003, Genewa.

Literatura

Balcewicz J., *Spółeczeństwo informacyjne w czasach cyfrowej rewolucji – o zjawisku bańki informacyjnej i jego następstwach*, 4.10.2019, https://cyberpolicy.nask.pl/spoleczenstwo-informacyjne-w-czasach-cyfrowej-rewolucji-o-zjawisku-banki-informacyjnej-i-jego-nastepstwach/#_ftn17, [dostęp: 29.05.2022].

Dobrzyński K., „Prawo do prawdy” w perspektywie filozoficznoprawnej. Przyczynek do dyskusji, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2020, nr 3994.

Florczak-Wątor M., *Komentarz do art. 54 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II*, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, art. 54; <https://sip-1lex-1pl-10000f41t21f4.han.uwm.edu.pl/#/commentary/587806648/650711/tuleja-piotr-red-konstytucja-rzeczypospolitej-polskiej-komentarz-wyd-ii?cm=URELATIONS>, [dostęp: 30.05.2022].

Frydrych A., *Jak chronić wolność słowa w internetowych serwisach społecznościowych*, <https://cyfrowa.rp.pl/opinie-i-komentarze/art34535821-jak-chronic-wolnosc-slowa-w-internetowych-serwisach-spolesznosciowych> [dostęp: 30.05.2022].

Glanville J., *The big business of net censorship*, The Guardian 2008; <https://www.theguardian.com/commentisfree/2008/nov/17/censorship-internet>, [dostęp: 26.05.2022].

Maroń G., *Ograniczenia wolności słowa w Polsce w okresie pandemii COVID-19*, PPP 2021, nr 12, s. 27-42, <https://sip-1lex-1pl-10000f41t21f4.han.uwm.edu.pl/#/publication/151403576/maron-grzegorz-ograniczenia-wolnosci-slowa-w-polsce-w-okresie-pandemii-covid-19?cm=SREST>, [dostęp: 30.05.2022].

Potulski J., *Wolność słowa w Internecie. Glosa do postanowienia SN z dnia 7 maja 2008 r., III KK 234/07*, „Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa” 2009, nr 2, s. 75-82, <https://sip-1lex-1pl-10000f41t239e.han.uwm.edu.pl/#/publication/385978569/potulski-jacek-wolnosc-slowa-w-internecie-glosa-do-postanowienia-sn-z-dnia-7-maja-2008-r-iii-kk...?cm=SREST>, [dostęp: 30.05.2022]

Sarnecki P., *Komentarz do art. 54 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II*, L. Garlicki (red.), M. Zubik (red.), art. 54, Wyd. Sejmowe 2016.

Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/rozpoznawanie-nieprawdziwych-informacji>, [dostęp: 26.05.2022].

Szpunar M., *Koncepcja bańki filtrującej a hipernarcyzm nowych mediów*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2018, nr 2.

FREEDOM OF SPEECH AND DISINFORMATION IN SOCIAL MEDIA

Abstract

The study describes the phenomenon of disinformation in social media in relation to the universal right to freedom of speech. Freedom of speech, understood as the right not only to express views and disseminate them, but also the right to obtain information, as well as in public and private aspects, has been presented in the context of the principles governing the operation of social networking sites and measures taken to protect the above-mentioned freedom. The author's intention is to look for answers to the questions – how to define the limits of freedom of speech, what is crossing the limits of freedom of speech, can the phenomenon of exceeding the limits of freedom of speech be prevented? The article also refers to activities aimed at reducing occurrence of disinformation in social media and justifying their purposefulness, effectiveness and rightness. The considerations also raise the issue of a possible legal regulation of this phenomenon and the application of the idea of “the right to truth”.

Keywords: freedom of speech, disinformation, prevention of freedom of speech, legal regulation, social media, right to truth

**SEKCJA NAUK
SPOŁECZNYCH
I PEDAGOGIKI**

Laura Trelewicz

Studenckie Koło Naukowe Pracy Socjalnej „Kreatywni”

Opiekun: dr hab. Małgorzata Ciczowska-Giedziun, Prof. UWM

Wydział Nauk Społecznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

POWRÓT UCZNIÓW DO SZKOŁY PO ZDALNYM NAUCZANIU W OPINII NAUCZYCIELI

Wstęp

W Polsce pierwszy przypadek Covid-19 odnotowano 4 marca 2020 roku. Wiadomość wywołała dość dużą panikę wśród społeczeństwa. Nadeszła nowa rzeczywistość, do której należało się odpowiednio przystosować. Natłok informacji płynących z różnorodnych źródeł, ograniczenie kontaktów społecznych, izolacja oraz przeniesienie pracy do miejsca zamieszkania – tak właśnie wyglądała nowa codzienność ludzi na niemalże całym świecie. Po kilku tygodniach również nauka na wszystkich szczeblach edukacyjnych została przeniesiona w wirtualny świat. Początkowo edukacja zdalna wywołała pozytywny odzew ze strony uczniów, którzy uznawali ją za bardziej wygodną. Jednak czy funkcjonowanie bez kontaktu z rówieśnikami i spędzanie czasu wolnego w izolacji sprzyja dobrostanowi? Obecnie epidemia Covid-19 przechodzi do chorób tradycyjnych, zostają zniesione obostrzenia, a świat powraca do „normalności”, której brakowało od dwóch lat. Placówki edukacyjne wracają do dawnych metod kształcenia, uczniowie powracają do szkół i wszystko zaczyna się stabilizować. Jednak czy wszystko będzie miało taki sam wymiar jak kiedyś?

Zdalna edukacja – przegląd literatury

Dynamiczny rozwój pandemii skłonił placówki edukacyjne do przeniesienia się w świat online. Należało szybko znaleźć sposób na zorganizowanie zajęć w warunkach domowych. Najczęstszymi formami przekazywania wiedzy było: „wysyłanie linków do lekcji online/materiałów, które znajdują się w internecie (93%), komunikacja z uczniami i rodzicami za pośrednictwem dziennika elektronicznego (93%), indywidualne kon-

sultacje z uczniami online (91%), przesyłanie informacji o zadaniach do wykonania (87%), lekcje na żywo online (64%), wysyłanie uczniom dokumentu z zadaniami na poszczególne dni (64%), platforma do edukacji zdalnej Microsoft Teams (61%), platforma do edukacji zdalnej Google Classroom (40%), nagrywanie lekcji video (38%)¹. Przytoczne formy edukacji pozwoliły na kontynuację zajęć, lecz mimo wielu starań czas pandemii ukazał słabości polskiego systemu edukacji oraz skłonił do refleksji dotyczącej przyszłości szkolnictwa².

Edukacja zdalna była dość dużym wyzwaniem dla nauczycieli. Badania przeprowadzone przez Joannę Madalińską-Michalak ukazały przygotowanie nauczycieli do edukacji zdalnej. „Uzyskane wyniki badań pokazują, że prawie 1/3 uczestników (31%) wskazała, że czuje się dobrze (24%) lub bardzo dobrze (7%) przygotowana do pracy w zakresie edukacji zdalnej. Podobny odsetek badanych nauczycieli (33%) uznał, że jest odpowiednio przygotowany. 29% badanych przyznało, że uważa, iż są przygotowani do tej formy kształcenia w stopniu za niskim, a 7%, że w ogóle nie są przygotowani do nauczania zdalnego. Tak więc więcej niż 1/3 nauczycieli wchodziło w proces nauczania zdalnego uczniów, mając pełną świadomość, że nie są do tego przygotowani. Dla tej grupy nauczycieli było to zupełnie nowe zadanie, gdyż dotychczas nie zetknęli się oni z nauczaniem zdalnym”³. Trudności pojawiały się również po stronie uczniów. Braki w sprzęcie elektronicznym w gospodarstwach domowych oraz stosunkowo niskie umiejętności techniczne sprawiały, że edukacja stawała się coraz większym wyzwaniem. Z badań GUS wynika, iż „ponad 13% gospodarstw domowych w Polsce nadal nie jest podłączonych do internetu, a w 17% nie ma nawet jednego komputera. W wielu domach problemem była konieczność współdzielenia urządzeń; aż 37% rodziców zadeklarowało, iż dysponują tylko jednym komputerem, z którego musieli na raz korzystać kilkoro dzieci lub dzieci i rodzice, pracujący zdalnie w tym okresie”⁴.

Brak kontaktów z rówieśnikami, ograniczone relacje z dalszymi krewnymi, negatywne informacje napływające z massmediów, obawa o własne życie bądź zdrowie oraz trudności techniczne podczas kształcenia zdalnego nie sprzyjały zdrowiu psychicznemu dzieci i młodzieży. Zaobserwowano pogorszenie się kondycji psychicznej uczniów. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę we wrześniu 2020 roku zbadała nastolatków w Polsce. Badania dotyczyły ich dobrostanu w czasie pandemii. Co trzeci nastolatek

¹ A. Buchner, M. Wierzbicka, *Edukacja zdalna w czasie pandemii*, 2020, s. 7, https://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/sites/16/2020/11/Raport_Edukacja-zdalna-w-czasie-pandemii-Edycja-II.pdf, [dostęp: 20.04.2022].

² *Ibidem*.

³ J. Madalińska-Michalak, *Nauczanie i edukacja nauczyciela – wyzwania*, [w:] *Wyzwania dla edukacji w sytuacji pandemii Covid-19*, Pikuła N., Jagielska K., Łukasik J. (red.), Wydawnictwo Scriptum, Kraków 2020, s. 17.

⁴ K. Śliż, *Doświadczenia nauczycieli w edukacji zdalnej podczas pierwszego etapu pandemii*, [w:] *Zdalne uczenie się i nauczanie a specjalne potrzeby edukacyjne. Z doświadczeń pandemii Covid-19*, Zysk-Domagala E. (red.), Wydawnictwo Episteme, Lublin 2020, s. 98.

określił swój stan psychiczny jako zły⁵. Brak opuszczania miejsca zamieszkania, zbyt wiele czasu wolnego oraz rezygnacja z różnorodnych aktywności spowodowało, iż dorośli, młodzież oraz dzieci zaczęli doświadczać negatywnych stanów emocjonalnych, takich jak: niepewność, strach, kryzys, izolacja czy chaos⁶. Funkcjonowanie w izolacji i brak poczucia bezpieczeństwa może powodować szereg negatywnych konsekwencji psychologicznych oraz fizycznych, takich jak: bóle głowy, żołądka lub innych części ciała. Życie w nieustającym stresie i sytuacji przerastającej możliwości człowieka, jak i odczuwanie realnego niebezpieczeństwa życia i zdrowia w ekstremalnej sytuacji może doprowadzić do rozwoju zespołu stresu pourazowego (PTSD). Z badań wynika, że młodsze dzieci wykazywały nadmierne przywiązanie do opiekunów oraz doświadczały lęku przed zakażeniem członków rodziny⁷.

Doświadczenie ciągłego napięcia wpłynęło negatywnie na psychikę ludzką, co jest konsekwencją rozwoju pewnych nieprawidłowości, takich jak: a) objawy natrętne: dręczące sny o treści epidemiologicznej, utrzymujące się poczucie krzywdy oraz cierpienia, natrętne przeglądanie informacji związanych z Covid-19, b) objawy zaburzeń nastroju: smutek, niezdolność do doświadczania radości, c) objawy dysocjacyjne: narastające poczucie nierzeczywistości lub niepewności co do własnej tożsamości, spowolnienie czasu oraz problem z zapamiętywaniem niektórych aspektów traumatycznych wydarzeń, d) objawy unikania: próba ucieczki od negatywnego wydarzenia, unikanie nawracających myśli, wspomnień oraz uczuć związanych z pandemią, e) objawy nadmiernej pobudliwości: zaburzenia snu, niesprowokowana drażliwość i wybuchy gniewu, trudnościami w koncentracji jaki i skupieniem uwagi⁸.

Przed polską edukacją zostało postawione jedno z największych wyzwań w czasach ludzkości – kształcenie na odległość. Nikt z nas nie był przygotowany na tak ogromną zmianę. Przekazywanie nowej wiedzy uczniom było dużo łatwiejsze niż zadbanie o ich relacje i możliwość dalszego rozwoju psychofizycznego. Jak wcześniej wspomniałam początkowo zdalna edukacja była postrzegana jako coś wygodniejszego, nowego. Zapewne nie spodziewano się, że potrwa tak długi okres. Obecnie powracamy do nauki stacjonarnej, dzieci zaczęły uczęszczać do szkoły, nauczyciele do pracy. Zaczynamy mieć wrażenie, że świat się stabilizuje, jednakże zamknięcie w domach i świat online zasadniczo wpłynęło na dzieci, na ich relacje, zachowania i motywację do nauki.

⁵ M. Przybysz, *Młodzież w sieci w czasie pandemii. Diagnoza, problemy, wyzwania*, „Media Biznes Kultura” 2021, nr 2(11), s. 97–108.

⁶ R. Drozdowski, M. Frąckowiak, M. Krajewski, M. Kubacka, P. Luczys, A. Modrzyk, Ł. Rogowski, P. Rura, A. Stamm, *Życie codzienne w czasach pandemii*, Raport z drugiego etapu badań, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2020.

⁷ M. Przybysz, *op.cit.*

⁸ J. Heitzman, *Wpływ pandemii Covid-19 na zdrowie psychiczne*, „Psychiatria Polska” 2020, nr 54(2), s. 187–198.

Założenia metodologiczne badań własnych

Obecnie pandemia Covid-19 przeszła w stan zagrożenia epidemicznego. Osoby dorosłe powracają do pracy, a młodzież i dzieci do szkoły. Zniesienie obostrzeń budzi wiele nadziei, iż czas epidemii został zażegnany. Jednakże warto bliżej przyjrzeć się owej normalności i rozwiązać wątpliwości związane z powrotem uczniów do nauki stacjonarnej. Takie zakorzenienie projektu spowodowało, że celem badań stało się poznanie sposobów funkcjonowania uczniów po powrocie do szkoły po zdalnym nauczaniu w opinii nauczycieli. Zgodnie z nakreślonym celem badań sformułowałam problemy badawcze: główny i szczegółowe. Problem główny brzmi: Jak funkcjonują uczniowie po powrocie do szkoły po zdalnym nauczaniu w opinii nauczycieli? Natomiast problemy szczegółowe brzmią następująco: Jaka jest motywacja uczniów do pogłębiania wiedzy po powrocie ze zdalnej edukacji? Jakie są relacje pomiędzy dziećmi powracającymi do stacjonarnej formy nauczania? Jakie zagrożenia dostrzegają nauczyciele po powrocie dzieci do szkoły po edukacji zdalnej edukacji? Jakie korzyści widzą nauczyciele po powrocie dzieci do stacjonarnej formy nauki? Postawione problemy badawcze pozwolą przyjrzeć się bliżej edukacji po pandemii.

Do przeprowadzenia badań posłużyła mi metoda badań sondażowych, która dostarcza danych liczbowych dotyczących opinii bądź postaw, które występują w danej populacji⁹, a technikami odpowiadającymi tejże metodzie były: technika ankiety oraz technika wywiadu¹⁰. Do zebrania danych posłużyły mi dwa autorskie narzędzia: kwestionariusz ankiety oraz kwestionariusz wywiadu. Ankieta składała się z 7 pytań zamkniętych i półotwartych oraz metryczki znajdującej się na końcu kwestionariusza. Kwestionariusz wywiadu składał się z 6 pytań otwartych.

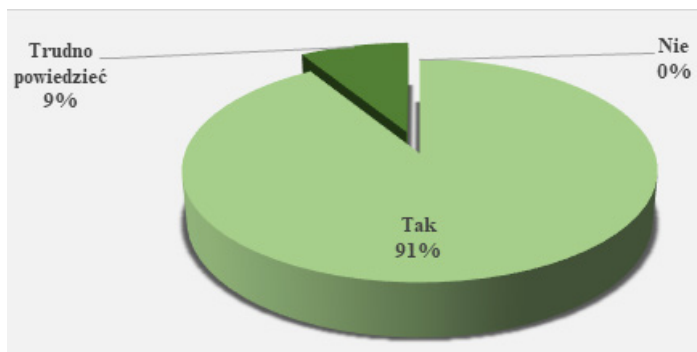
Dobór próby badawczej był celowy, badaniami objęłam 39 nauczycieli z województwa pomorskiego (34 nauczycieli kwestionariusz ankiety, 5 nauczycieli kwestionariusz wywiadu). Respondenci nauczają w szkołach podstawowych oraz ponadpodstawowych. Nauczyciele prowadzący zajęcia w szkołach podstawowych stanowili 68% ankietowanych, natomiast nauczyciele prowadzący zajęcia w szkołach ponadpodstawowych stanowili 32% badanych.

Powrót uczniów do szkoły po pandemii w świetle badań własnych

Pandemia Covid-19 wymusiła wiele zmian, na które społeczeństwo nie było gotowe. Mimo wygasania epidemii jej skutki z pewnością będą odczuwane przez dłuższy czas. Dzieci powróciły do tradycyjnej formy nauczania, jednak z badań przeprowadzonych wśród pedagogów wynika, iż epidemia wprowadziła zmiany. Dane zawiera wykres 1.

⁹ J. Creswell, *Projektowanie badań naukowych. Metody ilościowe, jakościowe i mieszane*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.

¹⁰ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2000.



Wykres 1. Zmiany w funkcjonowaniu dzieci po powrocie ze zdalnego nauczania

Źródło: opracowanie własne, ankieta, N-34.

Wykres 1 ukazuje, że ponad 90% badanych dostrzegła zmianę w funkcjonowaniu dzieci po powrocie dzieci ze zdalnego nauczania. Pozostali badani mieli trudność z odpowiedzią na to pytanie. Nikt z badanych nie udzielił odpowiedzi przeczącej. Z rozmów z nauczycielami wynika, że systematyczność uczniów również uległa zmianie: uczniowie, którzy zawsze byli przygotowani [...] zawsze się starali, po powrocie do nauki stacjonarnej znikają. Lubią teraz nieobecności, bo wiedzą, że nadrobią. Wiedzą, że te materiały gdzieś tam się znajdują, przestali się uczyć i przestali być tacy systematyczni, jak kiedyś (N, 2). Pedagodzy również sygnalizowali, iż dzieci podczas nauczania zdalnego mieli większą odwagę, aby włączać się w lekcje: Mam historię dziewczyny, której nigdy nie słyszałam na zajęciach stacjonarnych. Kiedy zaczęły się zajęcia zdalne zaczęła się chętnie udzielać. Teraz, kiedy zajęcia stacjonarne znowu wróciły, ona znowu nic nie mówi (N, 1). Podobne stanowisko prezentowała nauczycielka z innego przedmiotu: mam takiego ucznia, który jak się dowiedział, że już nie będzie zdalnego to płakał [...] Moim zdaniem nauka zdalna pozwoliła wyjść z cienia takim osobom, które są zaszklakowane jako nieprzystosowane społecznie. W komforcie domu, komforcie bycia u siebie nagle były aktywne na lekcji. Świetnie pracowały, na bieżąco wykonywały zadania, przysyłały prace [...]. Powrót do szkoły nie spowodował, że oni w tym ożywieniu pozostali, oni znowu weszli w ten swój kącik i tam siedzą (N, 2).

W edukacji duże znaczenie odgrywa również motywacja uczniów do uczenia się. Pedagodzy zostali zapytani, jak wygląda to zjawisko po pandemii Covid-19. Dane zawiera wykres 2.

Na podstawie powyższego wykresu można stwierdzić, że respondenci w większości byli zgodni (94%), iż motywacja dzieci jest mniejsza. Niewielki odsetek pedagogów (6%) deklarował, że motywacja dzieci jest na takim samym poziomie, jak przed edukacją zdalną. Na uwagę zasługuje fakt, iż żaden z nauczycieli nie udzielił odpowiedzi wskazującej na większy impuls dzieci do pogłębiania wiedzy. Z danych uzyskanych podczas wywiadów wynika, że w większości przypadków jest to zniechęcenie (N, 2).



Wykres 2. Motywacja dzieci do pogłębiania wiedzy

Źródło: opracowanie własne, ankieta, N-34.

Badana nauczycielka dodała, iż Uczniowie przestali być zmotywowani, dostają pierwsze słabe oceny i nie robi to na nich wrażenia. W epoce przed pandemiczną byłiby pierwszymi w kolejce do poprawiania tej oceny, a dzisiaj nie. Także nawet się nie starają, będzie co będzie (N, 2). Jedna z respondentek miała inne spostrzeżenia na temat sytuacji po pandemicznej: motywacja uczniów była na dobrym poziomie, uczniowie chętnie uczestniczyli w zajęciach (N, 5). Przybliżone sytuacje obrazują, że motywacja uczniów do pogłębiania wiedzy jest na niskim poziomie, lecz zdarzają się tacy uczniowie, którzy mimo pandemii nadal chcą pozyskiwać wiedzę.

Dzieci uczęszczające do szkoły mają swoje prawa i obowiązki. Jednym z obowiązków dzieci jest realizacja podstawy programowej. Zrealizowana podstawa programowa jest warunkiem przejścia do kolejnej klasy i kontynuacji nauki na kolejnych szczeblach edukacyjnych. Podczas nauczania zdalnego nauczyciele nie mieli odpowiednich narzędzi, aby sprawdzić, czy dzieci w pełni zrealizowały podstawę programową. Obecnie pedagodzy mają możliwość, aby zaobserwować ten proces. Wykres 3 obrazuje, jak wygląda realizacja podstawy programowej po powrocie ze zdalnej formy edukacji.



Wykres 3. Realizacja podstawy programowej przez dzieci po nauczaniu zdalnym

Źródło: opracowanie własne, ankieta, N-34.

Połowa ankietowanych była zgodna, iż dzieci wykazują dość duże trudności podczas realizacji podstawy programowej, a 47% badanych deklaruje, że dzieci wykazują niewielkie trudności podczas realizacji tego obowiązku. Na uwagę zasługuje fakt, iż tylko 3% badanych pedagogów nie zaobserwowało tejże trudności. Z przeprowadzonych wywiadów wynika, iż obecnie to nawet [dzieci – dop. L.T.] nie chcą pisać, chcą robić zdjęcia [...] często zadają pytanie, czy trzeba wszystko przepisywać (N, 1). Pedagodzy mimo swojego zaangażowania napotykali pewne bariery: przygotowywałam się do lekcji, starałam się ich jakoś zachęcić, ale to nie przynosiło żadnych rezultatów. Po kilku miesiącach przestałam tak bardzo ich zachęcać. Oni [dzieci – dop. L.T.] chcą tylko wiedzieć krótko, zwięźle i jak najmniej (N, 1). W badaniu wzięli udział również nauczyciele wychowania fizycznego. Zdaniem tej grupy pedagogów: Niektórych trzeba bardziej mobilizować a niektórych nie. Generalnie próbują zwrócić na siebie uwagę innych osób, chcą się pokazać, chcą zaistnieć. Nie widzę różnicy w motywacji uczniów podczas lekcji wykonywania fizycznego, ale też trzeba rozgraniczyć, że przedmiot ten jest specyficzny i całkiem inaczej to wygląda niż na innych lekcjach (N, 4).

Podczas wieloletniej edukacji dzieci mają możliwość zdobywać wiedzę, nabywać nowe umiejętności, ale też odkrywać swoje pasje, zainteresowania. Pandemia utrudniła taki rodzaj działalności poprzez zamknięcie placówek edukacyjnych i innych instytucji. Obecnie dzieci mają możliwość się spełniać. Jednak czy chętnie podejmują dodatkowe działania? Poniżej zaprezentowane dane odnoszą się do kwestii dążenia dzieci do samorealizacji – Wykres 4.

Z przeprowadzonych badań wynika, iż ponad połowa dzieci niechętnie podejmuje dodatkowe działania. Jednak 32% ankietowanych deklarowało, że podejmowanie dodatkowych działań przez dzieci jest na takim samym poziomie, jak przed pandemią. Dzieci, które chętnie podejmują dodatkowe działania w opinii nauczycieli stanowią 12% uczniów. Nauczyciele poświęcają swój czas, aby motywować dzieci do podejmowania aktywności. W jednej ze szkół jest to kółko dziennikarskie, które również integruje dzieci: Dla mojej klasy to jest kółko dziennikarskie, a w rzeczywistości jest to

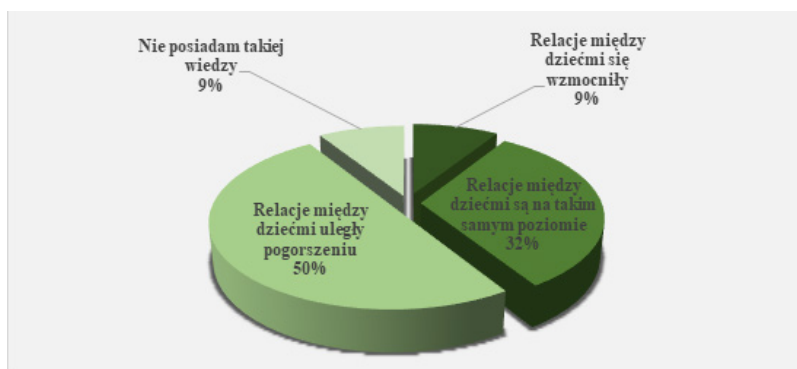


Wykres 4. Dążenie dzieci do samorealizacji

Źródło: opracowanie własne, ankieta, N-34.

kółko towarzyskie. Zauważyłam, że dzieci bardzo chętnie przychodzą na te zajęcia. Nie tylko dlatego, że tworzą gazetkę, ale przede wszystkim po to, żeby się właśnie ze sobą spotkać. To jest właściwie taką wartością dodaną tych zajęć (N, 2). Poprzez zajęcia dodatkowe uczniowie się integrują i rozwijają swoje zainteresowania. Jednak nauczyciele wychowania fizycznego zaobserwowali wyraźnie zmiany: Zajęcia pozalekcyjne to totalna porażka. Przychodzą przeważnie dzieci, które dojeżdżają, które czekają na świetlicy. Te które mieszkają na miejscu, to tylko pojedyncze jednostki [...] jakby trzeba było wytrenować jakąś grupę konkretną, która chodziłaby na zawody to nie byłoby chętnych (N, 3). Jak już wcześniej wspomniano pedagogzy pobudzają dzieci do podejmowania dodatkowych działań. Chcąc rozwijać ich zainteresowania, podczas lekcji pytają uczniów o ich pasje. Jedna z nauczycielek podjęła taką próbę: [Dzieci – dop. L.T.] odpowiedziały, że ich pasją jest spanie (N, 1).

Szkoła to miejsce nauki, ale też nawiązywania relacji rówieśniczych. Pandemia utrudniła te kontakty. Nauczyciele zostali zapytani, czy pandemia wpłynęła na zmianę relacji pomiędzy dziećmi. Dane prezentuje Wykres 5.



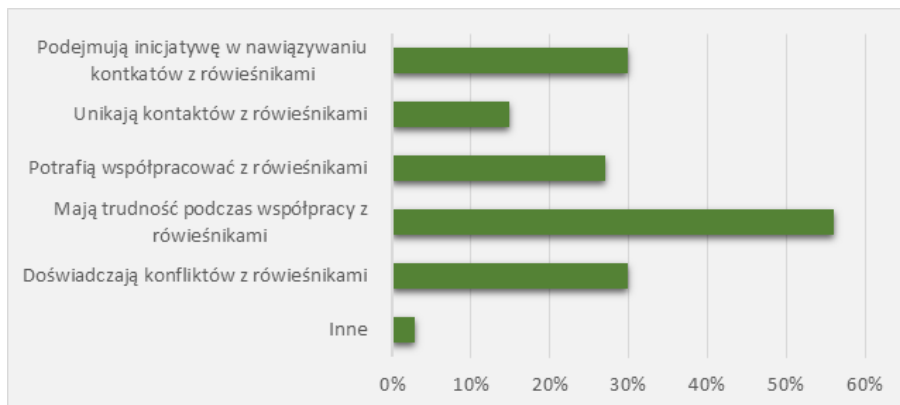
Wykres 5. Relacje pomiędzy dziećmi

Źródło: opracowanie własne, ankieta, N-34.

Połowa ankietowanych uważała, że relacje uległy pogorszeniu, natomiast ponad 30% badanych stwierdziło, że relacje są na takim samym poziomie, jak przed pandemią. Niewielki odsetek pedagogów (9%) twierdził, że relacje się wzmocniły. Taka sama liczba respondentów nie posiadała wiedzy na temat relacji panujących wśród uczniów. Dane uzyskane na podstawie wywiadów z nauczycielami dodatkowo obrazują rodzaj relacji między dziećmi. Pedagogzy wypowiedzieli się następująco: Nie potrafią ze sobą rozmawiać [...] Stoi grupka dzieci, mają telefony i nie rozmawiają, zanika komunikacja (N, 1). Kolejny pedagog dodał: Początkowo była integracja, pojawiła radość z powrotu i spotkania kolegów. Następnego dnia była agresja i to taka, do tej pory niespotykana. Do tej pory ta agresja ograniczała się do jakichś części, do ewentualnych sprzeczek, a tutaj była agresja taka mocna, fizyczna (N, 2). Nauczycielka klasy 1-3 miała inne

spostrzeżenie na temat obecnych relacji uczniów: Dzieci po powrocie bardzo chciały spędzać ze sobą czas, chciały wspólnego kontaktu, i wspólnych zabaw (N, 5). Nauczycielka języka obcego podczas rozmowy podzieliła się własną refleksją dotyczącą relacji dzieci: Odnoszę wrażenie, że jakby dzieciom zabrali telefony to nie wiem, czy mieliby o czym rozmawiać, nie poruszają żadnych tematów (N, 1). Z opinii pedagogów wynika również, iż oni sami doświadczają trudności w nawiązywaniu relacji z dziećmi: Zatarł się szacunek, respekt. Dzieci potrafią śmiać się z tego, że doprowadzili nauczyciela do płaczu, mówiąc zobacz, jak dowaliliśmy jej do pieca fajnie, że się popłakała – to jest zwyczajna znieczulica! (N, 1).

Pedagodzy współpracujący z dziećmi mogą wiele zauważyć. Pracują z dziećmi podczas zajęć, prowadzą dodatkowe zajęcia, co umożliwia im obserwację zachowań uczniów. Wykres 6 przedstawia kilka ważnych aspektów w tym zakresie.



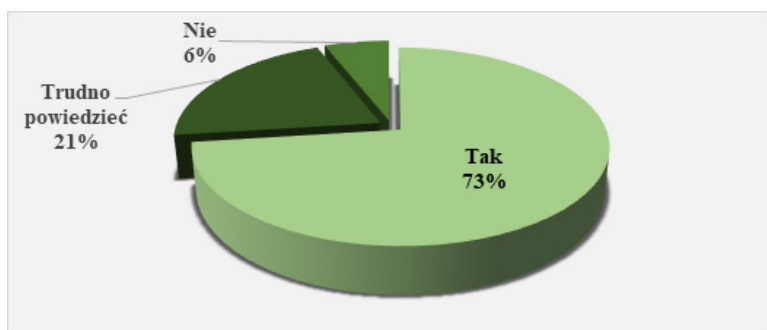
Wykres 6. Obserwacja uczniów podczas zajęć

Źródło: opracowanie własne, ankieta, N-34. Odpowiedzi nie sumują się w 100%, ponieważ respondenci mogli udzielić więcej niż jednej odpowiedzi.

Z badań wynika, że 66% ankietowanych uważa, iż dzieci mają trudność podczas współpracy z rówieśnikami. W badaniach dwie wartości kształtowały się na takim samym poziomie: dzieci doświadczają konfliktów z rówieśnikami oraz podejmują inicjatywę w nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami – 30%. Na uwagę zasługuje fakt, iż 27% respondentów odpowiedziało, że uczniowie potrafią współpracować ze sobą. Najniżej oceniana wartość, dotyczyła unikania kontaktów z rówieśnikami – 15%. Pomimo różnych barier, jest pewna grupa uczniów, która podejmuje próby nawiązywania kontaktów z rówieśnikami.

Krótko po rozpoczęciu epidemii pojawiały się pierwsze doniesienia, iż kondycja psychiczna dzieci nie jest na dobrym poziomie. Brak kontaktu z rówieśnikami, jak i obawy o zdrowie bliskich nie sprzyjały prawidłowemu funkcjonowaniu psychofizycznemu. Przeprowadzone przez innych badaczy badania ukazały, iż u dzieci wystę-

powwały nastroje depresyjne. W większym stopniu doświadczyły go dziewczynki – 23%, w mniejszym chłopcy – 8%. Uczniowie informowali, że doskwiera im poczucie smutku, samotności oraz ogólne przygnębienie. Młodzież zmagająca się z trudnościami ze snem – 60%, bólami głowy – 16% lub brzucha – 9%¹¹. W obecnym czasie dzieci powróciły do szkoły, jednakże powrót ten nie zniweluje wszystkich powstałych trudności podczas dwuletniej edukacji zdalnej. Wykres 7 przedstawia stanowisko pedagogów odnośnie do wsparcia psychologicznego dzieci.



Wykres 7. Potrzeba wsparcia psychologicznego

Źródło: opracowanie własne, ankieta, N-34.

Z badań własnych wynika, iż ponad 70% ankietowanych uważa, że dzieci potrzebują wsparcia psychologicznego. Nieliczni odsetek pedagogów twierdzi, iż dzieci nie wymagają takiego rodzaju wsparcia. W badaniu wzięli udział nauczyciele, którzy mieli trudność, aby wyrazić swoje stanowisko odnośnie do tejże kwestii – 21%. Z przeprowadzonego wywiadu wynika, iż dzieci są mniej skupione, bardziej pobudzone, więcej wymagają takiej indywidualnej pracy, a jej nie ma, dlatego że tych zajęć takich terapeutycznych jest jak na lekarstwo (N, 2). System wsparcia psychologicznego jest bardzo obciążony i nie zawsze pomoc do dziecka dociera. Wyniki badań ukazują, jaka grupa wiekowa najczęściej jest obejmowana pomocą: pomoc jest dla wybranych, znaczy nie jakiejś uprzywilejowanej grupy, ale dla tych maluchów. Natomiast starsze dzieci zostały właściwie pozostawione. Może niezupełnie same sobie, bo mają wychowawców, mają pedagogów, ale masa tych dzieci powoduje, że pewno pojedyncze przypadki, a może wcale nie pojedyncze, nam umykają (N, 2). Pojawiły się także odmienne głosy nauczycieli, które negują słabą kondycję psychiczną dzieci: moim zdaniem nie ma dołowania się dzieci, apatii czy skłonności do depresji, nie zauważyłam tego. Z mojego punktu widzenia wygląda, że są zniechęceni tym, że muszą chodzić do szkoły (N, 1). Przeprowa-

¹¹ J. Pyżalski, *Zdrowie psychiczne i dobrostan młodych ludzi w czasie pandemii Covid-19 – przegląd najistotniejszych problemów*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2021, nr 2(20), s. 92–115.

dzone badania ukazały różne stanowiska pedagogów. Niemniej jednak widać, iż dzieci po dwóch latach izolacji wymagają profesjonalnego wsparcia.

Jak już wcześniej wspomniałam pandemia wprowadziła wiele zmian, lecz każde zdarzenie czegoś też uczy. Na podstawie przeprowadzonych wywiadów z nauczycielami wynika, iż dzieci zdobyły pewne umiejętności podczas nauczania zdalnego. Pedagodzy komunikują, że uczniowie: robią świetne prezentacje, z łatwością obsługują komputer, nie mają z tym problemu, czy oporu (N, 1); Radzą sobie z różnymi programami, potrafią wyszukiwać potrzebne materiały (N, 2). Jednakże są również dydaktycy, którzy wskazują na umiejętność, która niekoniecznie jest postrzegana, jako pomocna podczas edukacji: umiejętnością, którą dzieci opanowały bardzo dobrze podczas nauczania zdalnego to kombinowanie (N, 1).

Nauczyciele chcąc zmotywować uczniów, podejmują różne kroki. Są to koła zainteresowań, ale też wspólne wyjścia, które integrują dzieci. Duże znaczenie w obecnym czasie odgrywa także lekcja wychowawcza: jeżeli chodzi o wychowawstwo, to jest dużo wyjść na świeże powietrze. Pozwalam im się ze wszystkich sił wyszaleć, wykrzyczeć, wybiegać (N, 2). Takie formy pracy sprawdzają się w przypadku dzieci młodszych. Pedagodzy, którzy brali udział w badaniach duże znaczenie przypisywali zainteresowaniom i pasjom uczniów, chęci dzieci do zgłębiania wiedzy, a także partnerskim relacjom: staram się nie narzucać, aż tak mocno. Wiadomo, że podstawa musi być zrealizowana, ale bardziej jestem nastawiona na rozwijanie ich zainteresowań, to co ich bardziej interesuje, skłaniam się bardziej ku nim (N, 3); [Dzieci – dop. L.T.] nie muszą być wybitne, ale muszą mieć tylko motywację [...] Wystarczy tylko chcieć (N, 1); chciałabym, żeby dzieci miały pasję w życiu (N, 1). Przytoczone spostrzeżenia pokazują, że czas epidemii był wyzwaniem i wprowadził wiele zmian, ale są też pozytywne aspekty, które warto wykorzystywać podczas pracy dydaktycznej.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania pozwoliły odpowiedzieć na postawione pytania badawcze. Analiza materiału empirycznego dostarczyła wiedzy, iż dzieci po zdalnym nauczaniu doświadczają trudności w motywowaniu się do pogłębiania wiedzy. Pogorszeniu uległy również relacje rówieśnicze. Jak już wcześniej wspomniałam, pandemia wymusiła wprowadzenie radykalnych zmian. Zmiany były konieczne, aby chronić życie i zdrowie ludzi dorosłych, jak i dzieci. Najbardziej niepokojącą kwestią wynikającą z badań była utrudniona komunikacja między uczniami i ich niska motywacja do pogłębiania wiedzy. Niemniej jednak każde wydarzenie czegoś uczy. Dzieci powracające do nauki zdalnej wzmocniły swoje umiejętności związane z obsługą komputera, które można obecnie wykorzystywać. Na dużą uwagę zasługuje postawa nauczycieli. Pedagodzy biorący udział w badaniu wykazali się niezwykle spostrzegawczością podczas pracy z dziećmi. Swoją pracę wykonują z zaangażowaniem, kładąc nacisk na partnerskie rela-

cje. Podczas zajęć starają się wykorzystywać zainteresowania dzieci, które ułatwiają przekazywanie nowych treści i pozwalają pogłębiać motywację uczniów do dalszej nauki.

Bibliografia

- Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Wydawnictwo Diecezji IV Plińskiej „Bernardinum”, Gdynia 2002.
- Buchner A., Wierzbicka M., *Edukacja zdalna w czasie pandemii*, 2020, https://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/sites/16/2020/11/Raport_Edukacja-zdalna-w-czasie-pandemii.-Edycja-II.pdf, [dostęp: 20.04.2022].
- Creswell J., *Projektowanie badań naukowych. Metody ilościowe, jakościowe i mieszane*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- Drozdowski R., Frąckowiak M., Krajewski M., Kubacka M., Luczys P., Modrzyk A., Rogowski Ł., Rura P., Stamm A., *Życie codzienne w czasach pandemii, Raport z drugiego etapu badań*, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2020.
- Duszyński J., Afelt A., Ochab-Marcinek A., Owczuk R., Pyrc K., Rosińska M., Rychard A., Smiatcz T., *Zrozumieć Covid-19*, Wydawnictwo Polska Akademia Nauk, Warszawa 2020.
- Heitzman J., *Wpływ pandemii Covid-19 na zdrowie psychiczne*, „Psychiatria Polska” 2020, nr 54(2).
- Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2000.
- Madalińska-Michalak J., *Nauczanie i edukacja nauczyciela – wyzwania*, [w:] *Wyzwania dla edukacji w sytuacji pandemii Covid-19*, Pikuła N., Jagielska K., Łukasik J (red.), Wydawnictwo Scriptum, Kraków 2020.
- Przybysz M., *Młodzież w sieci w czasie pandemii. Diagnoza, problemy, wyzwania*, „Media Biznes Kultura” 2021, nr 2(11).
- Pyżalski J., *Zdrowie psychiczne i dobrostan młodych ludzi w czasie pandemii Covid-19 – przegląd najistotniejszych problemów*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka” 2021, nr 2(20).
- Śliż K., *Doświadczenia nauczycieli w edukacji zdalnej podczas pierwszego etapu pandemii*, [w:] *Zdalne uczenie się i nauczanie a specjalne potrzeby edukacyjne. Z doświadczeń pandemii Covid-19*, Zyśk-Domagala E (red.), Wydawnictwo Episteme, Lublin 2020.

RETURN OF STUDENTS TO SCHOOL AFTER REMOTE SCHOOLING IN THE OPINION OF TEACHERS

Abstract

The first case of Covid-19 in Poland was reported on the 4th of March 2020. The news caused a great panic among society members. A new reality emerged which everyone had to adjust to. Educational institutions were confronted with an enormous challenge of remote schooling. Currently, the Covid-19 pandemic is gradually becoming one of the traditional infections, the restrictions have been lifted and children have returned to the traditional form of schooling. However, an important question has appeared among society members. Will everything come back to its pre pandemic norm? Long-term isolation and limitations in social contacts among children and adolescents didn't seem to favour their proper development. The aim of the thesis is studying ways of students functioning and coping with returning to schools after online

education in the opinion of teachers. Quantitative research conducted with the application of survey method using questionnaire and interview techniques illustrate what the post pandemic functioning of students looks like.

Keywords: Covid-19 pandemic, education, remote schooling, students' return to in-person learning.

Klaudia Gębicka,
Weronika Michalik
Koło Naukowe Psychologii „Oblicza”
Opiekun: dr Martyna Kotyśko
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

FUNKCJONOWANIE STUDENTÓW W TRAKCIE PANDEMII COVID-19 W OBSZARZE RELACJI INTERPERSONALNYCH, KONTAKTÓW INTYMNYCH ORAZ EMOCJI

Wstęp

Pandemia COVID-19 i wiążące się z nią obostrzenia, w tym dotyczące zachowania dystansu społecznego oraz ograniczenia kontaktów interpersonalnych, nie pozostały bez znaczenia dla dobrostanu osób w różnym wieku. Jedną z grup bezpośrednio dotkniętych koniecznością izolacji byli studenci, którzy w pandemii m.in. realizowali zajęcia dydaktyczne w formie zdalnej. Zmianie w trakcie pandemii mogły ulec również obszary niezwiązane bezpośrednio ze studiowaniem, ale ważne w rozwoju i funkcjonowaniu młodych dorosłych. Należy tutaj wskazać sferę seksualną, w tym aktywność seksualną oraz poziom libido, a także sferę relacji interpersonalnych, w której w związku z pandemią mogło dojść do szeregu zmian.

Pandemia jako zjawisko niosące duży ładunek emocjonalny i generujące stres mogło być odbierane jako szczególnie trudne przez osoby, które odznaczają się wyższym natężeniem neurotyczności. Jest to cecha osobowości wiążąca się z niską odpornością na stres oraz większą łatwością do popadania w pobudzenie generowane lękiem. W jednym z badań wykazano, że osoby o wysokim poziomie neurotyczności, w swojej codzienności, doświadczały więcej negatywnego afektu oraz bardziej martwiły się konsekwencjami pandemii¹.

¹ L. Kroencke, K. Geukes, T. Utesch, N. Kuper, & M.D. Back, *Neuroticism and emotional risk during the COVID-19 pandemic*, "Journal of research in personality" 2020, 89, 104038, <https://doi.org/10.1016/j.jrp.2020.104038> [dostęp: 08.09.2022]

Badania podejmujące tematykę wpływu pandemii na funkcjonowanie m.in. polskich studentów wskazują, że w wyniku pandemii ok. ¼ badanych zaniedbywała swoje rodziny a ponad połowa zaniedbywała swoich przyjaciół². Wśród uczestników wspomnianego badania 16% przyznało, że podczas pandemii doszło do pogorszenia się sytuacji w ich związku bądź został on zakończony³. Badania wykazały także ogólny spadek pożądania seksualnego w czasie trwania pandemii COVID-19. W chińskim, przeprowadzonym na osobach w wieku 15–35 lat, badaniu 41% uczestników przyznało, że odbywało mniej stosunków seksualnych⁴. W próbie w większości mieszczącej się w przedziale wiekowym 15-30 lat, mężczyźni częściej przyznawali się do zmniejszenia liczby partnerów seksualnych (53%). U kobiet odsetek ten był nieco mniejszy i wyniósł 30%⁵. Dane pozyskane wśród mężczyzn i kobiet we Francji, Chinach i Turcji wykazały nieznaczny wzrost pożądania seksualnego⁶. Preferowanym środkiem satysfakcji była masturbacja⁷. W kolejnym z badań wykazano spadek liczby interpersonalnych relacji seksualnych, jednakże, co stało w opozycji do wcześniej wspomnianego wyniku, częstotliwość masturbacji, w porównaniu z poprzednimi poziomami, nie uległa zmianie⁸.

W 2022 roku przeprowadzono badanie, w którym uczestnicy mieli odnieść się do pytań dotyczących satysfakcji ze związku oraz satysfakcji seksualnej, przy czym większość z nich pozostawała w związku przed i w trakcie pandemii. W wyniku badania nie odnotowano istotnych statystycznie różnic w satysfakcji ze związku w okresie przed pandemią i w jej trakcie. Biorąc pod uwagę, że satysfakcja ze związku i satysfakcja seksualna są często silnie skorelowane (Fallis i in., 2016; Quinn-Nilas, 2020; Vowels i Mark, 2020), wynik ten ukazuje, że satysfakcja z relacji romantycznej oraz satysfakcja seksu-

² K. Fila-Witecka, A. Senczyszyn, A. Kołodziejczyk, M. Ciułekowicz, J. Maciaszek, B. Misiak, D. Szcześniak, J. Rymaszewska, *Zmiany stylu życia polskich studentów podczas pandemii COVID-19*, "International Journal of Environmental Research and Public Health" 2021, 18(18), 9571

³ Ibidem.

⁴ G. Li., D. Tang, B. Song, C. Wang, S. Qubshan, C. Xu, H. Geng, H. Wu, X. He, Y. Cao, *Impact of the COVID-19 Pandemic on Partner Relationships and Sexual and Reproductive Health*, Cross-Sectional, Online Survey Study. Advance online publication, 2020, <https://www.jmir.org/2020/8/e20961/>, [za:] A. Stavridou, C. Samiakou, A. Kourti, S. Tsiourou, E. Panagouli, A. Thirios, T. Psaltopoulou, T.N. Sergeantanis, A. Tsitsika, 2021 [dostęp: 8.09.2022]

⁵ W. Li, G. Li, C. Xin, Y. Wang, S. Yang, *Challenges in the Practice of Sexual Medicine in the Time of COVID-19 in China*, "The Journal of Sexual Medicine" 2020, Vol. 17, Issue 7, July 2020, Pages 1225–1228, [za:] A. Stavridou, C. Samiakou, A. Kourti, S. Tsiourou, E. Panagouli, A. Thirios, T. Psaltopoulou, T.N. Sergeantanis, A. Tsitsika, 2021.

⁶ Ibidem

⁷ G. Li, D. Tang, B. Song, C. Wang, S. Qubshan, C. Xu, H. Geng, H. Wu, X. He, Y. Cao, *op.cit.*

⁸ C. Rodríguez-Domínguez, C. Lafuente-Bacedoni, & M. Durán, *Effect of the Lockdown Due to COVID-19 on Sexuality: The Mediating Role of Sexual Practices and Arousal in the Relationship Between Gender and Sexual Self-Esteem*, Psychological reports, 332941211028999. Advance online publication. <https://doi.org/10.1177/00332941211028999>, 2021 [dostęp: 8.09.2022]

alna pozostały bez zmian w okresie pandemii⁹. Brak znaczących zmian w satysfakcji ze związku w porównaniu z okresem przed pandemią COVID-19 jest jednak sprzeczny z doniesieniami badań naukowych i doniesieniami medialnymi, które wskazują na pogorszenie się sytuacji w związkach (np. Watts, 2020) i wzrost liczby wniosków o rozwód (Prasso, 2020).

Celem głównym badania własnego było określenie, czy w trakcie okresu pandemii COVID-19 wystąpiły zmiany w funkcjonowaniu studentów w zakresie relacji romantycznych, aktywności seksualnej oraz poziomu libido. Porównano również libido oraz aktywność seksualną ze względu na płeć. Analizie poddano także poziom neurotyczności, który został porównany ze względu na płeć osób badanych, a także podjęto próbę ustalenia intensywności stresorów generowanych przez pandemię. Przyjęto hipotezę, że aktywność seksualna oraz libido w trakcie pandemii uległy obniżeniu. Założono również, że osoby charakteryzujące się wyższym poziomem neurotyczności będą wskazywały częściej na obniżenie libido oraz aktywności seksualnej niż osoby o niższym poziomie tej cechy. Analizie poddano również hipotezę, według której najbardziej intensywnym stresorem wśród studentów miała być nauka zdalna, która wprowadziła wiele zmian w ich bieżącym funkcjonowaniu, w tym realizację zajęć i zaliczeń w trybie zdalnym oraz brak bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami.

Material i metoda

W badaniu wzięło udział 219 studentów mieszkających w Polsce, w wieku od 18 do 29 lat, w tym 146 kobiet oraz 73 mężczyzn. Ankietowanych pytano o to, gdzie przebywali w trakcie nauki zdalnej. Ponad połowa uczestników studiuje w mieście, z którego pochodzi, zatem nie przenosili się w inne miejsce ze względu na trwanie nauki zdalnej (54,5%), kolejne 26,4% powróciło do domu rodzinnego, a 19,1% przebywało w tym czasie w wynajmowanym mieszkaniu/akademiku.

Dane zostały zebrane za pośrednictwem dwóch narzędzi badawczych. Jednym z nich była autorska ankieta zawierająca pytania dotyczące funkcjonowania w pandemii w zakresie m.in. relacji interpersonalnych (np. wchodzenia w związki lub jego zakończenie), spotkań z partnerem w czasie pandemii, aktywności seksualnej (w tym poziomu libido i zmian w tym obszarze). Ważnym punktem ankiety własnej były pytania dotyczące oceny intensywności poszczególnych stresorów występujących w trakcie pandemii. Drugim narzędziem użytym w badaniu był inwentarz IPIP-NEO-FFI-50 (polska adaptacja: Strus, Ciecuch, Rowiński) służący do pomiaru pięciu cech osobowości w modelu Wielkiej Piątki. Wykorzystano wyłącznie pytania dotyczące neurotyczności. Narzędzia

⁹ S.E.M Gauvin., M.E. Mulroy, M.K. McInnis, R.A. Jackowich, S.L. Levang, S.M. Colye., C.F. Pukall, *An Investigation of Sexual and Relationship Adjustment During COVID-19*, "Archives of Sexual Behavior" 2022, 51, 273–285

w postaci formularza online zostały rozpropagowane za pośrednictwem portalu społecznościowego Facebook, a uczestnicy badania zostali poinformowani, że ma ono charakter dobrowolny i anonimowy, a jego wyniki posłużą wyłącznie do celów naukowych.

Analizy statystyczne wykonano za pomocą oprogramowania SPSS v.27. Użyto następujących testów statystycznych: do oceny normalności rozkładu zmiennych – test *W* Shapiro-Wilka, test *t*-Studenta i test *U* Manna-Whitneya dla porównania prób niezależnych oraz test χ^2 Pearsona do analizy proporcji odpowiedzi. Do porównań więcej niż dwóch prób niezależnych wykorzystana została analiza wariancji ANOVA oraz ANOVA Kruskala-Wallis

Wyniki

Zmiany w relacjach romantycznych i ich poszukiwanie w trakcie trwania pandemii

Wśród badanych studentów najliczniejszą reprezentowaną grupą byli single i singielki. W trakcie pandemii ich status nie uległ zmianie. Romantyczny związek rozpoczęło jedynie niecałe 20% uczestników badania. Natomiast 1 na 4 osoby była w związku przed rozpoczęciem pandemii i pozostała w nim, a 24 osoby będące w związku przed pandemią w trakcie niej zakończyły relację. Większość osób niepozostająca w związku w trakcie pandemii nie podejmowała działań mających na celu zdobycie partnera. Szczegółowe dane zawiera tabela 1.

Tabela 1. Zmiana relacji romantycznych i poszukiwanie partnera w trakcie pandemii

Kategoria główna	Kategoria szczegółowa	n	%
Zmiana relacji	Pozostałem singlem	98	44,7
	Pozostałem w związku	55	25,1
	Rozpocząłem związek	42	19,2
	Zakończyłem związek	24	11,0
Poszukiwanie partnera	Nie	96	43,8
	Tak	40	18,3
	Nie dotyczy	83	37,9

Poziom libido i aktywności seksualnej w okresie pandemii

W opozycji do postawionej hipotezy, wśród ankietowanych większość wskazała, że poziom ich libido nie uległ znaczącej zmianie. Zmalał on jedynie u niewielkiego odsetka badanych, natomiast u prawie 1 na 5 osób uległ on zwiększeniu. Ankietowanych pytano również o ich aktywność seksualną w pandemii, by określić, czy w tym obsza-

rze ich funkcjonowania wystąpiły zmiany. Większość ankietowanych (68%) określiła, że poziom ich aktywności seksualnej nie uległ znaczącej zmianie. Blisko 6% badanych osób wskazała na zmniejszenie częstotliwości podejmowania stosunków seksualnych z partnerem. Wskazano także różnice w aktywności seksualnej w postaci masturbacji. Prawie 1/10 przebadanych osób zauważyła u siebie zwiększenie częstotliwości podejmowania tego rodzaju aktywności seksualnej. Dokładne dane pokazuje tabela 2.

Tabela 2. Zmiany w poziomie libido i ilości aktywności seksualnej w trakcie pandemii

Kategoria	Kategoria szczegółowa	n	%
Poziom libido	Zmniejszył się	13	5,9
	Nie uległ zmianie	166	75,8
	Zwiększył się	40	18,3
Aktywność seksualna	Zmniejszyła się z partnerem	13	5,9
	Nie uległa znaczącej zmianie	149	68,0
	Zwiększyła się z partnerem	34	15,5
	Zwiększyła się z samym sobą	21	9,6
	Zmniejszyła się z samym sobą	2	0,9

Aktywność seksualna i poziom libido w trakcie pandemii i różnice występujące między płciami

Porównano ze sobą informacje pochodzące od kobiet i mężczyzn w zakresie zmian w obszarze libido. Do analizy włączono dwie z trzech kategorii – „wzrost” i „brak zmiany”. Kategoria „zmniejszyło się” nie została uwzględniona ze względu na niewystarczającą liczbę odpowiedzi wśród mężczyzn, aby możliwe były porównania z użyciem testu chi kwadrat. Subiektywnie odczuwany poziom libido nie uległ zmianie u 166 ankietowanych, z czego 66,9% stanowią kobiety, a 33,1% mężczyźni. Poziom libido wzrósł natomiast u 40 ankietowanych (z czego 60,0% to kobiety, a 40,0% to mężczyźni). Wynik porównania testem chi kwadrat nie był istotny statystycznie ($X^2 = 0,673$; $p = 0,412$). Proporcje w obu grupach nie różnią się od siebie, zatem płeć nie jest związana ze zmianą w poziomie libido.

Kolejne porównania w obrębie płci dotyczyły zmian w aktywności seksualnej. Wyniki pokazały, że zmniejszyła się ona jedynie dla 5,5% kobiet i 7,0% mężczyzn. Niewiele większy odsetek ankietowanych przyznał, że ich aktywność seksualna zwiększyła się z partnerem. Było to 15,8% kobiet oraz 15,5% mężczyzn. Wśród kobiet 8,9% wskazało, że zwiększyły swoją aktywność seksualną, nazwaną jako aktywność z samą sobą, to znaczy masturbację. Podobnie wyniki rozłożyły się wśród mężczyzn, wśród których 11,3% przyznało, że masturbacja pojawiała się u nich częściej. Zdecydowana większość badanych uznała, że poziom ich aktywności seksualnej nie uległ znaczącej zmianie. Było to aż 69,9% kobiet oraz 66,2% mężczyzn. Wynik porównania testem chi kwadrat nie

był istotny statystycznie ($X^2 = 0,566$; $p = 0,904$). Nie występują różnice w proporcjach zmian w aktywności seksualnej między płciami. Każdej kategorii aktywności przypada podobny udział procentowy kobiet oraz mężczyzn.

Neurotyczność – porównanie kobiet i mężczyzn oraz analiza w obszarze neurotyczności ze względu na poziom libido i płęć

Dokonano porównania poziomu neurotyczności ze względu na płęć za pomocą testu *t*-Studenta. W badanej próbie kobiety odznaczały się wyższym poziomem neurotyczności w porównaniu z mężczyznami ($M_{\text{kobiety}} = 31,38$; $M_{\text{mężczyźni}} = 27,77$; $t = 3,11$; $df = 217$; $p = 0,002$). Kolejna analiza dotyczyła również porównania poziomu neurotyczności, ale z uwzględnieniem kategorii związanej z poziomem libido (wykonana odrębnie dla każdej płci). W tym celu użyto w grupie kobiet jednoczynnikowej analizy wariancji ANOVA (dla trzech kategorii libido: wzrosło, nie uległo zmianie, zmalało; w każdej kategorii zmienna Neurotyczność miała rozkład normalny). Natomiast wśród mężczyzn jedynie dwie kategorie zostały wzięte pod uwagę, a były to: wzrosło i nie uległo zmianie (w obu kategoriach zmienna – Neurotyczność miała rozkład normalny). Nieuwzględnienie kategorii „zmalało” było spowodowane zbyt małą liczebnością obserwacji w tej kategorii. Tym samym do porównania użyto również testu *t*-Studenta.

Wynik testu w grupie kobiet nie jest istotny statystycznie ($F_{(2,143)} = 0,249$; $p = 0,78$) zatem nie ma istotnych różnic w poziomie neurotyczności wśród kobiet ze względu na stan libido w pandemii (“zmniejszyło się”, $M = 32,18$; “nie uległo zmianie”, $M = 31,12$; “zwiększyło się”, $M = 32,21$). Neurotyczność ma taki sam poziom wśród mężczyzn ($t = 0,084$; $df = 69$; $p = 0,933$) w grupie, w której libido nie zmieniło się ($M = 28,20$), jak i tej, w której się zwiększyło ($M = 28,00$).

Sytuacje postrzegane jako stresowe w okresie pandemii

Wyróżniono kilka sytuacji związanych z pandemią (stres o zakażenie bliskiej osoby, obawa o zakażenie samego siebie, zamknięcie i związane z tym ciągle przebywanie w domu, a co za tym idzie także ograniczenie kontaktów interpersonalnych, zachowanie dystansu społecznego i nauka zdalna), względem których badani mieli określić, w jakim stopniu są one dla nich stresujące. Obawa o zakażenie bliskiej osoby, zamknięcie i związane z tym częste przebywanie w domu oraz ograniczenie kontaktów interpersonalnych były odczuwane jako najbardziej stresujące dla badanych. Kolejnym czynnikiem najczęściej wybieranym przez uczestników badania jako stresujący było zachowanie dystansu społecznego. Najmniej stresująca dla ogółu badanych była natomiast nauka zdalna, co jest zaskakujące, biorąc pod uwagę, że badanymi byli jedynie studenci. Można więc wnioskować, że podczas pandemii występowały sytuacje takie jak np. stres o zakażenie bliskiej osoby lub utrata możliwości spotka-

nia z przyjaciółmi, które dla młodych ludzi były bardziej znaczące niż sama zmiana sposobu edukacji.

Tabela 3. Sytuacje stresowe w pandemii uszeregowane ze względu na wartość średniej rangi

Stresor	Średnia ranga
Zakażenie kogoś	4,45
Zamknięcie	4,10
Ograniczenie kontaktów	3,98
Dystans społeczny	3,18
Zakażenie siebie	2,69
Nauka zdalna	2,59

Stresory w pandemii — różnice między kobietami i mężczyznami

Między kobietami a mężczyznami zaobserwowano różnice w postrzeganiu danych czynników jako stresujące. U kobiet występowała większa niż wśród mężczyzn obawa o zakażenie drugiego człowieka oraz samego siebie. Istotne różnice stwierdzono również w aspekcie stresu związanego z zamknięciem i związanym z nim częstym przebywaniem w domu podczas okresu pandemii. Kobiety częściej oceniały ten czynnik jako stresujący dla nich. Zarówno nauka zdalna, jak i zachowywanie dystansu społecznego nie przyjmowały odmiennych wartości w grupach wyodrębnionych ze względu na płeć osób badanych. Znaczące różnice widoczne są natomiast w czynniku, jakim jest stres wynikający z konieczności niemalże ciągłego przebywania w domu. Kobiety częściej określały tę sytuację jako bardzo stresującą. Dokładne wyniki testu U Manna-Whitneya przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Stresory w pandemii – różnice między kobietami i mężczyznami

Stresor	Kobiety Średnia ranga	Mężczyź- ni Średnia ranga	U	Z	p
Stres przed zakażeniem siebie	120,79	88,42	3754,000	-3,679	<0,001
Stres przed zakażeniem kogoś bliskiego	120,35	89,30	3818,000	-3,550	0,000
Stres z powodu nauk zdalnej	114,80	100,40	4628,500	-1,638	0,101
Stres przez dystans społeczny	115,62	98,76	4508,500	-1,899	0,058
Stres przez ograniczenie kontaktów interpersonalnych	114,88	100,24	4616,500	-1,658	0,097
Stres wywołany zamknięciem w „czterech ścianach”	116,43	97,13	4389,500	-2,187	0,029

Stresory w trakcie pandemii a poziom libido i aktywność seksualna – porównania oddzielnie ze względu na płeć

Uwzględniając różnice w ocenach stresorów przez kobiety i mężczyzn, przeanalizowano, czy poziom intensywności stresorów jest różny w zależności od poziomu libido, jeśli zostanie przeanalizowany oddzielnie dla każdej z płci. W przypadku mężczyzn pod uwagę wzięto tylko dwie kategorie libido, ponieważ zbyt mały odsetek wskazał na spadek jego poziomu, więc porównanie wykonano testem U Manna-Whitneya. Istotność asymptotyczna dla stresu o zakażenie siebie wynosi 0,777; dla stresu o zakażenie kogoś 0,619; dla nauki zdalnej 0,779; dla stresu związanego z dystansem społecznym 0,641; stres związany z ograniczeniem kontaktów 0,109; natomiast dla stresu związanego z zamknięciem istotność asymptotyczna wynosi 0,091. Nie wykazano więc żadnych istotnych statystycznie różnic ze względu na poziom libido a postrzeganie pewnych sytuacji w trakcie pandemii jako stresujących.

U kobiet natomiast libido podzielone było między wszystkie wymienione kategorie: spadło, nie uległo zmianie, wzrosło. Do porównania użyto analizy wariancji ANOVA Kruskala-Wallis.

Przedstawione w tabeli 5 wyniki wskazują, że wśród kobiet istotne różnice wystąpiły w przypadku stresu wywołanego ograniczeniem kontaktów interpersonalnych oraz spowodowanego zamknięciem i ciągłym przebywaniem w domu. Ograniczenie kontaktów oraz ciągłe przebywanie w domu było w obu przypadkach postrzegane jako intensywny stresor w grupie kobiet, u których libido uległo obniżeniu, natomiast w grupie „bez zmian” intensywność tych stresorów była najniższa.

Tabela 5. Sytuacje stresowe a różnice w poziomie libido u kobiet

Stresor	Poziom libido			H	df	p
	Spadek Średnia ranga	Bez zmian Średnia ranga	Wzrost Średnia ranga			
Zakażeniem siebie	83,05	71,40	78,85	1,293	2	.524
Zakażenie się kogoś bliskiego	90,86	74,81	59,50	5,043	2	.080
Nauka zdalnej	76,27	72,04	79,00	.624	2	.732
Dystans społeczny	93,23	72,00	71,42	2,722	2	.256
Ograniczenie kontaktów interpersonalnych	93,95	68,76	86,06	6,473	2	.039
Zamknięcie w „czterech ścianach”	105,36	69,53	77,27	7,939	2	.019

Aktywność seksualna a stresory

Po przeprowadzeniu analizy wariancji Kruskala-Wallisa (z uwzględnieniem czterech kategorii aktywności seksualnej: „zmniejszyła się z partnerem”, „nie uległa znaczącej zmianie”, „zwiększyła się z partnerem”, „zwiększyła się z samym sobą”) wykazano, że wśród mężczyzn nie pojawiły się żadne znaczące różnice w poziomie oceny stresorów ze względu na kategorię aktywności seksualnej (p dla wszystkich testów było wyższe niż 0,05). U kobiet różnica pojawiła się w przypadku stresu spowodowanego ograniczeniem kontaktów ($H = 14,036$; $df = 3$; $p = 0,003$).

Powiązania między poziomem neurotyczności a stresorami związanymi z pandemią

Sprawdzono wzajemne powiązania między neurotycznością a intensywnością stresorów wynikających z pandemii. Działanie to podjęto oddzielnie dla mężczyzn i kobiet, ze względu na różnice w poziomie neurotyczności i postrzeganiu stresorów między płciami. Im bardziej neurotyczna była kobieta, tym bardziej stresującymi czynnikami były dla niej: stres o zakażenie innej osoby ($R = 0,227$; $p = 0,006$), nauka zdalna ($R = 0,318$; $p < 0,001$) oraz dystans społeczny ($R = 0,25$; $p = 0,002$). To właśnie te trzy stresory były najsilniejsze. Natomiast u mężczyzn nie wystąpiła żadna korelacja między konkretnym stresorem a poziomem neurotyczności. Na granicy istotności statystycznej dla tej płci jest korelacja poziomu neurotyczności ze stresem o zakażenie samego siebie ($R = 0,229$, $p = 0,051$).

Podsumowanie

Podsumowując uzyskane wyniki nie odnotowano znaczących zmian z aktywności seksualnej i poziomie libido u obu płci, podczas pandemii. Większość ankietowanych studentów przyznaje, że nie wystąpił u nich spadek poziomu pożądania oraz aktywności seksualnej. Warto podkreślić, że u 18,3% badanych libido wzrosło, a jedynie u około 6% zmalało. Podobnie z aktywnością seksualną, mimo iż u większości nie odnotowano zmian, wzrosła ona z partnerem u 15,5% studentów oraz u 9,6% z samym sobą (masturbacja). Większe zmiany widoczne są natomiast w relacjach romantycznych. Około 45% studentów pozostało singlami w trakcie trwania pandemii, natomiast 19,2% z nich rozpoczęło nowy związek lub w nim pozostało (25,1%), jeżeli relacja rozpoczęła się przed okresem pandemii. Część relacji (11%) niestety została zakończona, nie wiemy, czy było to spowodowane związanymi z pandemią ograniczeniami, czy problemami związanymi ze związkiem. Możliwe przyczyny zakończenia relacji w trakcie pandemii Covid-19 są więc aspektem wymagającym dalszych badań. Biorąc pod uwagę osoby,

które pozostawały singlami, warto zauważyć, że większość z nich (96 osób) nie poszukiwała relacji romantycznych np. przez portale randkowe.

Badanie powiązania poziomu neurotyczności ze zmianami w libido i aktywności seksualnej wykazało, że zmienne te nie różnicowały poziomu neurotyczności ani u kobiet, ani u mężczyzn. Poziom tej zmiennej osobowościowej nie różnił się więc znacząco u osób, u których libido bądź aktywność seksualna zmalała, wzrosła lub pozostała bez zmian. Z analizy czynników, które były najbardziej stresujące dla studentów w okresie pandemii wynika, że kobiety i mężczyźni wskazywali na podobne sytuacje. Najczęściej ocenianymi jako stresujące był stres: o zakażenie innej osoby, związany z zamknięciem oraz z ograniczeniem kontaktów interpersonalnych. Natomiast nauka zdalna znalazła się najniżej, była więc najrzadziej wskazywana jako bardzo stresująca wśród studentów. Różnice między kobietami a mężczyznami wystąpiły w określeniu natężenia stresu o zakażenie kogoś i siebie oraz stresu związanego z zamknięciem. Kobiety dużo częściej określały te czynniki jako bardzo stresujące. Może to wynikać z faktu, że często są one bardziej społeczne od mężczyzn i potrzebują więcej kontaktów towarzyskich i możliwości rozmowy z drugim człowiekiem w celu podzielenia się problemami i obawami. Poziom neurotyczności również wpływał na postrzeganie danej sytuacji jako czynnika stresującego, jednak zjawisko to zaobserwowano u kobiet. U mężczyzn na granicy istotności z wyższym poziomem neurotyczności był jedynie stres o zakażenie siebie. Wśród kobiet natomiast występuje tendencja, że im bardziej neurotyczna osoba, tym bardziej stresowała ją możliwość zakażenia kogoś, nauka zdalna oraz dystans społeczny.

Uzyskane wyniki są w opozycji do wielu już istniejących w literaturze badań. W powyższym badaniu jedynie 11% respondentów przyznało, że podczas trwania pandemii ich związek został zakończony, natomiast w badaniu Fila-Witeckiej (2021) i jej współpracowników ponad 1 na 6 przebadanych osób przyznała, że doszło do pogorszenia się sytuacji w jej związku bądź został on zakończony. Wykazano też ogólny spadek pożądania seksualnego co według badania, stworzonego na potrzeby tego artykułu, nie miało miejsca. Podobnie do Fila-Witeckiej, w chińskim badaniu Li, Tang (2020) i innych prawie połowa uczestników przyznała, że odbywała mniej stosunków seksualnych. Odmiennie, według Gauvina i jego współpracowników (2022), satysfakcja z relacji romantycznej oraz satysfakcja seksualna, w trakcie pandemii, pozostały bez zmian. Warto dalej badać zagadnienie relacji romantycznych, jak i wszelkich relacji interpersonalnych oraz aktywność seksualną w dobie pandemii, ponieważ dotychczasowe badania nie określają jasno czy uległy one zmianie.

Bibliografia

- Fila-Witecka K., Senczyszyn A., Kołodziejczyk A., Ciulłowicz M., Maciaszek J., Misiak B., Szczesiak D., Rymaszewska J., *Zmiany stylu życia polskich studentów podczas pandemii COVID-19*, "International Journal of Environmental Research and Public Health" 2021, 18(18), 9571.

- Gauvin S.E.M., Mulroy M.E., McInnis M.K., Jackowich R.A., Levang S.L., Colye S.M., Pukall C.F., *An Investigation of Sexual and Relationship Adjustment During COVID-19*, "Archives of Sexual Behavior" 2022, 51.
- Kroencke L., Geukes K., Utesch T., Kuper N., & Back M.D., *Neuroticism and emotional risk during the COVID-19 pandemic*, "Journal of research in personality" 2020, 89, 104038, <https://doi.org/10.1016/j.jrp.2020.104038>
- Li G., Tang D., Song B., Wang C., Qubshan Sh., Xu C., Geng H., Wu H., He X., Cao Y., *Impact of the COVID-19 Pandemic on Partner Relationships and Sexual and Reproductive Health*, Cross-Sectional, Online Survey Study. Advance online publication, 2020, <https://www.jmir.org/2020/8/e20961/>, [za:] Stavridou A., Samiakou C., Kourti A., Tsiourou S., Panagouli E., Thirios A., Psaltopoulou T., Sergeantanis T.N., Tsitsika A., 2021.
- Li W., Li G., Xin C., Wang Y., Yang S., *Challenges in the Practice of Sexual Medicine in the Time of COVID-19 in China*, "The Journal of Sexual Medicine" 2020, Vol. 17, Issue 7, July 2020, Pages 1225–1228, [za:] Stavridou A., Samiakou C., Kourti A., Tsiourou S., Panagouli E., Thirios A., Psaltopoulou T., Sergeantanis T.N., Tsitsika A., 2021.
- Rodríguez-Domínguez C., Lafuente-Bacedoni C., & Durán M., *Effect of the Lockdown Due to COVID-19 on Sexuality: The Mediating Role of Sexual Practices and Arousal in the Relationship Between Gender and Sexual Self-Esteem*, Psychological reports, 332941211028999. Advance online publication. <https://doi.org/10.1177/00332941211028999>, 2021.
- Stavridou A., Samiakou C., Kourti A., Tsiourou S., Panagouli E., Thirios A., Psaltopoulou T., Sergeantanis T.N., Tsitsika A., *Sexual Activity in Adolescents and Young Adults through COVID-19 Pandemic*, "Children" 2021, 8(7), 577.

THE FUNCTIONING OF STUDENTS DURING THE COVID-19 PANDEMIC IN THE AREA OF INTERPERSONAL RELATIONS, INTIMATE CONTACTS AND EMOTIONS /

Abstract

The COVID-19 pandemic and related restrictions are not insignificant for society. Group affected by the need of isolation were students who conducted online teaching. During the pandemic, areas not related to studying, but important for functioning of students, could also change. A study was conducted to determine what changes occurred in relation in order to the epidemiological situation, in romantic relationships and sexual activity. Research concerned how level of libido and sexual activity differentiate level neuroticism. Data collected from 219 students via an online questionnaire containing original questions on interpersonal relationships, sexual activity, meetings with a partner and stress. Additionally, the neuroticism was measured using the IPIP-NEO-FFI-50 tool.

Pandemic have not changed libido and sexual activity did not change and nor differentiate neuroticism. The strongest stressors for women were the threat of infecting their relatives, being locked up and limiting interpersonal contacts. While men indicated, on the other hand, indicated the fear of self-infection. Online learning, contrary to expectations, was associated with the lowest stress for the participants. Research shows that the pandemic was not associated with changes in libido or sexual activity, which prompts us to further analyze the impact of the pandemic on the functioning of young adults.

Keywords: Pandemic COVID-19, interpersonal relations, emotions, neuroticism, intimate contacts, polish students

Marcelina Wiśniewska
Radosław Szczepański
Naukowe Koło Socjologów „Quaero”
Opiekun: dr Lidia Domańska
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

WPŁYW APLIKACJI MICROSOFT TEAMS NA JAKOŚĆ PROCESU DYDAKTYCZNEGO

Wstęp

4 marca 2020 r. stwierdzono pierwszy przypadek koronawirusa w Polsce. W związku z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 marca 2020 r. w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 wprowadzono pracę zdalną, jak i zdalną naukę. 20 marca 2020 r. w Rozporządzeniu MEN pojawiły się zapisy prawa, które mówiły o zasadach prowadzenia nauczania zdalnego, co zmieniło rozporządzenie z dnia 11 marca.

Wybuch pandemii miał niewątpliwie ogromny wpływ na system edukacji. Wprowadzenie nauki zdalnej, która trwała blisko dwa lata, wiązała się z wieloma wyzwaniami. Większość nie była przygotowana na nagłe wprowadzenie lockdownu, co było przyczyną prowadzenia zajęć poprzez różne platformy (np. Zoom, Google Meets, Skype). Pracownicy dydaktyczni oraz studenci musieli mierzyć się z trudnościami spowodowanymi m.in. przez problemy techniczne czy brak kontaktu z współpracownikami/znajomymi z roku. Gdy ujednociono zasady nauki zdalnej, pojawiła się konieczność zapoznania z nowym urządzeniem jakim było Microsoft Teams (MS Teams) oraz wdrożenie go do codziennego użytku. Było to u niektórych przyczyną frustracji, a u innych wręcz ułatwieniem codziennego funkcjonowania.

Przegląd literatury

Prekursorem edukacji na odległość w Polsce był Uniwersytet Krakowski, który w 1776 roku podjął się prowadzenia w ten sposób wykładów wykorzystując do tego tradycyjne listy¹.

Techniki kształcenia na odległość pochodzą z nauczania korespondencyjnego, które swój początek miały w połowie XIX wieku. W 1883 roku powstał pierwszy uniwersytet korespondencyjny w Nowym Jorku, a kilka lat później w 1890 roku powstała Międzynarodowa Szkoła Korespondencyjna².

Pojęcie „edukacji na odległość” poruszone zostało przez Stanisława Juszczyka. Definiuje on je jako *symboliczną ilustrację potencjalnej komplementarności między postępem technologicznym a imperatywem zapewnienia w niedalekiej przyszłości edukacji podstawowej dla wszystkich*³. Według Stanisława Juszczyka tego typu kształcenie, jako całkowicie nowa droga nauczania i uczenia się, zostało otwarte poprzez multimedialne technologie informacyjne (TIK) oraz światowy serwis informacyjny World Wide Web. Już w 2003 roku pisał, że jest ono coraz większym wsparciem na uniwersytetach⁴. Można domniemywać, że gdyby nie ciągły rozwój wcześniej wspomnianych narzędzi, a w tym pojawienie się MS Teams, spotkalibyśmy się z o wiele większym problemem kontynuowania edukacji w czasach pandemii i lockdownu niż ten jaki miał miejsce.

Dzięki technologii przekaz treści oraz ich prezentacja mogą przekazywane w atrakcyjny i bardzo interesujący sposób. Ułatwia oraz usprawnia ona kształcenie. *Istotą zdalnego kształcenia jest wykorzystanie najnowszych dostępnych technologii, co wnosi nieznanne wcześniej rozwiązania do przekazu wiedzy*⁵.

O funkcjach Microsoft Teams

Microsoft Teams jest centrum wszystkich aplikacji Microsoft, takich jak One Drive, Outlook, Stream i innych z pakietu Office 365. Jest narzędziem do spotkań online, dzięki czemu użytkownicy w ich trakcie mogą być w różnych miejscach na świecie⁶.

¹ A. Winiarczyk, T. Warzocha, *Edukacja zdalna w czasach pandemii COVID-19*, „Forum oświatowe” 2021, 33(1), s. 62, <https://doi.org/10.34862/fo.2021.1.4>.

² G. Cęcełek, *Kształcenie na odległość ważnym wyzwaniem dla edukacji w społeczeństwie informacyjnym*, „Nauczyciel i Szkoła” 3(48), s. 64.

³ S. Juszczyk, *Edukacja na odległość: kilka refleksji konstruktywistycznych i kognitywistycznych*, „Chowanna” 2003, t. 1, s. 150.

⁴ *Ibidem*, s. 151.

⁵ P. Wiench, *E-learning w socjologii*, [w:] J. Kulpińska (red.), „Przegląd Socjologiczny” 60(4), Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2011, s. 130.

⁶ J. Poston, S. Apostel, K. Richardson, *Using Microsoft Teams to Enhance Engagement and Learning with Any Class: It's Fun and Easy*, Pedagogicon Conference Proceedings, 2020.

Do utworzonych kanałów dołącza się za pomocą jego indywidualnego kodu, poprzez link lub dodanie przez organizatora. Można w nich tworzyć podgrupy, dzięki czemu podczas pracy w grupach uczestnicy zostają nadal na tym samym kanale i nie muszą tworzyć nowego. Bardzo przydatną opcją jest zakładka „pliki” gdzie prowadzący, jak i reszta członków danego kanału mogą wstawiać załączniki związane z omawianym tematem, a co za tym idzie – wrócić do nich w każdym momencie i miejscu. Umożliwia ona nagrywanie trwających zajęć oraz ma funkcję czatu, co ułatwia osobie nieobecnej sprawdzenie co było podczas nich omawiane. Platforma posiada opcję kalendarza, do którego można wprowadzać zaplanowane spotkanie oraz ustawić częstotliwość powiadomień gdy się zbliża jego termin. Ponadto prowadzący może ustawić wcześniej godzinę, o której wyświetli się pozostałym uczestnikom (np. studentom) zadanie, a następnie do kiedy mają czas, by je skończyć oraz odesłać. Wymienione funkcje to tylko niektóre z wielu innych jakie MS Teams oferuje.

Cel badania

Głównym celem przeprowadzonych wywiadów pogłębionych było poznanie wpływu aplikacji Microsoft Teams na jakość procesu dydaktycznego, czyli m.in. odbiór treści dydaktycznych, wady i zalety platformy, problemy techniczne, a także ocena jakości samej aplikacji. Zwrócono również uwagę na kontekst relacji międzyludzkich. Ciekawym zagadnieniem była psychiczna kondycja pracowników dydaktycznych podczas wielogodzinnych sesji zajęć zdalnych.

Metodologia badań

Przedmiotem badań były wypowiedzi pracowników dydaktycznych oraz studentów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na temat wpływu platformy MS Teams na jakość procesu dydaktycznego. Kierunek, w którym specjalizują się badane osoby nie był brany pod uwagę. W procesie przeprowadzanych badań poszukiwane były odpowiedzi na pytania problemowe dotyczące wpływu nauczania zdalnego na emocje i stan psychiczny badanych, jaki tryb zajęć jest preferowany, jaki jest ogólny obraz aplikacji MS Teams i jej wpływ na jakość edukacji. Zastosowano technikę wywiadu pogłębionego. Respondenci mogli swobodnie wypowiedzieć się na zadane pytania.

W badaniu wzięło udział czterech pracowników dydaktycznych ze stażem pracy od 4 do 27 lat oraz 5 studentów różnych kierunków. Pytania, które były zadawane respondentom, pomogły stworzyć całościowy obraz jakości procesu dydaktycznego podczas nauki zdalnej oraz jaki wpływ miał na niego MS Teams:

- Jakie emocje towarzyszyły Panu/Pani podczas zajęć zdalnych?
- Którą formę zajęć Pan/Pani preferuje?

- Czy jest coś co zmieniłby/łaby Pan/Pani w aplikacji MS Teams?
- Co Pana/Pani zdaniem ulepszyłoby aplikację MS Teams?
- Jakiego Pana/Pani zdaniem są zalety, a jakie wady MS Teams?
- Jak określiliby/łaby Pan/Pani swój stan psychiczny podczas prowadzenia zajęć zdalnych?

Analiza zebranego materiału badawczego

Odpowiedzi studentów:

W odpowiedziach na pierwsze pytanie „Jakie emocje Pani/Panu towarzyszyły podczas zajęć zdalnych?” studenci opowiadali o stresie, niepewności, znużeniu, nudzie, poczuciu osamotnienia oraz strachu jakie towarzyszyły im podczas zajęć zdalnych. Student 1. wspominał o strachu związanym z odpowiedzią na pytania wykładowców, a włączenie kamery nazwał koszmarem, co było przyczyną nieznajomości nauczycieli oraz osób z grupy. Bardzo ciekawe było dla niego to, jak koledzy z roku wyglądali. Student 3., 4. oraz 5. również wykazywali podobne emocje. W przypadku Studenta 2. sytuacja była inna. Towarzyszyły mu pozytywne emocje: *Czułam, że odkrywam coś nowego i bardzo ekscytowała mnie myśl, że mogę robić więcej jednocześnie się ucząc.*

W drugim pytaniu zapytaliśmy o formę zajęć jaką studenci preferują. Wszyscy badani studenci preferują zajęcia w formie stacjonarnej, głównie z powodu lepszego kontaktu z kolegami i prowadzącymi zajęcia. Zwrócili też uwagę na lepszą niż w czasie zajęć zdalnych możliwość koncentracji na treści wykładów i ćwiczeń (brak występujących w domu czynników rozpraszających). Studenci wspominali również o „życiu” ze sobą grupy oraz o zmianie opinii na temat wykładowców: *[...] co do niektórych ma się inne, bardziej pozytywne, odczucia niż w trakcie zajęć zdalnych.* Student 2. odpowiedział, że na początku był za nauczaniem na odległość, jednak jego zdanie na ten temat zmieniło się, gdy zaczął mieć zajęcia stacjonarne. Zauważył on również poprawę w uzyskiwanych stopniach.

Wypowiadając się na temat tego, co chcieliby zmienić w aplikacji MS Teams, badani wymienili możliwość większej ilości użytkowników z włączoną kamerą i mikrofonem bez straty dla jakości połączenia. Potrzebna jest również „tablica” na bieżące notatki, komentarze. Dodatkowo Student 2. wymienił przywrócenie możliwości wyciszania lub wyrzucania uczestników przez innych członków spotkania, a nie tylko przez prowadzącego. Jego zdaniem jest to przydatne, gdy *ktoś niechciany pojawia się na spotkaniu lub włączy mu się mikrofon i można w porę zareagować nie angażując przy tym prowadzącego.* Trzy spośród pięciu badanych osób nie widzą potrzeby zmian w aplikacji.

Odpowiadając na pytanie czwarte „Co Pana/Pani zdaniem ulepszyłoby aplikację MS Teams?” wskazano przez studentów funkcję tablicy multimedialnej i częstsze

powiadomienia o nadchodzących spotkaniach. Poza tymi dwoma aspektami aplikacja była określana jako wystarczająca.

W pytaniu piątym „Jakie Pana/Pani zdaniem są plusy, a jakie minusy MS Teams?” studenci chwalili prosty i czytelny interfejs, łatwą, intuicyjną obsługę, dzięki czemu nawet przy pierwszym spotkaniu z aplikacją *szybko można zrozumieć o co chodzi* (Student 1.). Kolejnym wymienianym plusem była mnogość dodatkowych funkcji usprawniających prowadzenie zajęć i sprawdzianów. Ponadto użytkownicy byli zadowoleni z możliwości pracy w osobnych „pokojach” (mniejszych, wyznaczonych przez osobę prowadzącą zajęcia grupach). Duże znaczenie dla komfortu nauki mają zamieszczone w trakcie zajęć pliki z materiałami dydaktycznymi, do których dostęp jest możliwy również po zajęciach. Niezadowolenie użytkowników budziło wąskie, mało czytelne okno czatu oraz awarie w połączeniach, które nie były spowodowane złą jakością internetu, lecz problemami technicznymi aplikacji.

Na kondycję psychiczną uczestników badania wpływ miały zarówno trwająca pandemia oraz związane z nią uciążliwości w codziennym funkcjonowaniu, jak i będące konsekwencją pandemii nauczanie zdalne. Można domniemywać, że wykształtowała się u niektórych swego rodzaju trauma: *ciężko było wrócić mi do «normalności»*. *Do tej pory w trakcie nielicznych już zajęć zdalnych, kiedy jestem zmuszona do włączenia mikrofonu i kamery to źle się czuję*. Badani studenci wymieniali również strach, zmęczenie, częściej występujący smutek oraz brak motywacji do wykonywania codziennych czynności oraz aktywności fizycznej. Ponadto codzienność stawała się dla nich monotonna, występowało poczucie bezsilności i samotności. Nauczanie na odległość oraz brak bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami *wpłynęły na późniejszą alienację wśród grupy*. Dwoje z pięciu studentów nie zauważyło dużego wpływu zajęć zdalnych na stan psychiczny, czuli się w porządku i nie wystąpiły u nich negatywne emocje. Na dobre samopoczucie Studenta 2. miały wpływ rozmowy ze znajomymi.

Odpowiedzi pracowników uczelni:

W pytaniu pierwszym pracownicy skarżyli się na dyskomfort, znużenie oraz brak kontaktów z osobami spoza najbliższej rodziny. Szczególnie dokuczliwy był brak merytorycznego wsparcia w obsłudze aplikacji, co spowodowało, że czas zajęć poświęcany był na naukę jej obsługi. Pracownik 2. wspominał, że docenił wagę systematycznych spotkań ze współpracownikami oraz studentami. Tylko jeden z badanych był wyraźnie zadowolony ze zmiany formatu zajęć ze względu na większą ilość wolnego czasu i uważa, że mogłoby tak zostać.

Trzech z czterech badanych pracowników preferuje zajęcia stacjonarne. Potwierdzili potrzebę bezpośrednich kontaktów z współpracownikami z uczelni i studentami, a także brak możliwości prowadzenia zajęć praktycznych w trybie online. Pracownik 4. zaproponował, że jedyne co mogłoby się odbywać „na odległość” to wykłady uczonych z zagranicy. Pracownik 3. zdecydowanie stwierdził, że chciałby pozostać przy nauczaniu zdalnym z ewentualnymi konsultacjami „twarzą w twarz”.

Odpowiadając na pytanie trzecie „Czy jest coś co zmieniliby/łaby Pan/Pani w aplikacji MS Teams?” badani zgłosili następujące uwagi:

- chcieliby widzieć wszystkich studentów podczas zajęć (dyscyplina i niechęć do mówienia do pustego monitora)
- odebranie studentom możliwości rozpoczynania spotkań, wprowadza to niepotrzebny bałagan.

Ponadto Pracownik 4. wygłosił chęć odinstalowania aplikacji.

W pytaniu czwartym „Co Pana/Pani zdaniem ulepszyłyby aplikację MS Teams?” podano następujące rozwiązania:

- wirtualna tablica z możliwością ręcznego pisania i rysowania za pomocą rysika
- możliwość włączenia trybu pełnoekranowego w dowolnym momencie zajęć (aktualnie możliwy tylko podczas prezentowania oraz udostępniania ekranu)
- powiększenie ekranu czatu, by można było widzieć większy fragment lub całość konwersacji
- poprawa czytelności i intuicyjności interfejsu

Zaletami aplikacji okazały się możliwość prowadzenia czatu równoległe z głównym wątkiem zajęć, co pozwalało spóźnionym osobom potwierdzić swoją obecność, jednocześnie nie przerywając prowadzącemu. Ponadto wymienione zostały dobra integracja z innymi aplikacjami z pakietu MS Office 365, łatwa obsługa, duża pojemność chmury do umieszczania plików oraz wiele dodatkowych funkcji. Wśród wad wymieniano zawieszanie się programu przy dużej liczbie włączonych kamer, brak płynności, wąskie okno czatu, mały w stosunku do interfejsu ekran główny.

Gdy poproszono badanych o określenie swojego stanu psychicznego podczas zajęć na odległość pracownicy uczelni wymieniali m.in. częste występowanie apatii, znużenia, braku chęci do pracy oraz dolegliwości psychosomatyczne, takie jak mdłości, bóle oczu, pleców i ramion. Dokuczała im bezsensowność lub nadmierna sensowność, rozdrażnienie, złość i bunt. Pracownik 2. nazwał te dolegliwości *zespołem stresu poonlajnowego*. Pracownik 3. nie zauważył w swoim stanie psychicznym żadnych niepokojących zmian.

Wnioski

Microsoft Teams stał się ikoną i symbolem komunikacji zdalnej w szkołach i na uczelniach, ale też narzędziem wspomagającym w nauce prowadzonej stacjonarnie. Aplikacja w większości spełnia oczekiwania studentów i wykładowców. Ze względu na dużą pojemność wirtualnych dysków dedykowanych użytkownikom może dać łatwy dostęp do umieszczanych na nich plików. Sygnalizowane problemy często wynikają z braku wiedzy o tym jakie funkcje są dostępne i jak ich używać. Na podstawach informatyki studenci powinni być zapoznawani z aplikacją MS Teams i jej funkcjami. W aplikacji MS Teams sugerowano poprawę interfejsu na bardziej czytelny, przyjazny i intuicyjny

oraz zwiększenie możliwości uczestnictwa dużej liczby osób z włączonymi kamerami (skutek efektu „mówienia do ściany”). Wśród zalet aplikacji wymieniano możliwość pracy z dużą grupą studentów (200 osób), proste prowadzenie czatu z jedną lub wieloma osobami, możliwość pobrania listy obecności w dowolnym momencie.

Wśród emocji towarzyszących prowadzeniu zajęć w trybie zdalnym najczęściej wymieniano: bunt, niechęć, lęk, dyskomfort, poczucie osamotnienia, wyobcowanie, brak wsparcia. Pojawiły się jednak również te pozytywne.

Zdecydowana większość badanych twierdzi, że woli zajęcia stacjonarne zwracając uwagę na fakt spotkań twarzą w twarz z innymi. Z odpowiedzi można wywnioskować, że plusem zajęć zdalnych była wygodna związana z większą ilością czasu na inne rzeczy oraz większe możliwości udziału w konferencjach.

Problemy z obniżonym samopoczuciem spowodowane były izolacją, odcięciem od dotychczasowej rzeczywistości i koniecznością nauki zdalnej. Kłopoty z samopoczuciem dotyczyły w pandemii prawie wszystkich, osoby mogące pracować w normalny sposób uważały się za wybrańców losu. Zwracano uwagę na wypalenie, apatię, zmęczenie, poczucie osamotnienia, a nawet jak określił to jeden z badanych *zespół stresu po-onlajnowego*.

Podsumowanie

Microsoft Teams nie był pierwszą aplikacją, o której pomyślano jako o rozwiązaniu do prowadzenia zajęć zdalnych. Po ujednoczeniu zasad nauki zdalnej większość uczelni, w tym Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, zaczęły używać aplikacji jako głównego narzędzia do ich przeprowadzania. Dzięki niej studenci mieli większy dostęp do treści wykorzystywanych podczas zajęć. Po powrocie na tryb stacjonarny prowadzący nadal używają platformy do dzielenia się materiałami, zadań dodatkowych oraz kontaktu z współpracownikami czy studentami. W wielu aspektach ulepszył on jakość procesu dydaktycznego. MS Teams wszedł na stałe do języka akademickiego jako synonim multimedialnego kontaktu zdalnego („spotykamy się na wydziale, czy na Teamsie?”).

Bibliografia

- Babbie, E., *Podstawy badań społecznych*, PWN, Warszawa, 2009
- Cęcełek G., *Kształcenie na odległość ważnym wyzwaniem dla edukacji w społeczeństwie informacyjnym*, „Nauczyciel i Szkoła” 3(48).
- Juszczyk S., *Edukacja na odległość: kilka refleksji konstruktywistycznych i kognitywistycznych*, „Chowanna” 2003, t. 1.
- Poston J., Apostel S., Richardson K., *Using Microsoft Teams to Enhance Engagement and Learning with Any Class: It's Fun and Easy*, Pedagogicon Conference Proceedings, 2020.

Wiench P. *E-learning w socjologii*, [w:] J. Kulpińska (red.) „Przegląd socjologiczny” 60(4), Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2011.

Winiarczyk A., Warzocha T., *Edukacja zdalna w czasach pandemii COVID-19*, „Forum oświatowe” 2021, 33(1), <https://doi.org/10.34862/fo.2021.1.4>

THE IMPACT OF MICROSOFT TEAMS ON THE QUALITY OF THE TEACHING PROCESS

Abstrakt

The impact of Microsoft Teams on the quality of the teaching process” The COVID-19 pandemic has forced the education system to adapt to the requirement of remote learning. At the beginning (March – June 2020), individual teaching units of the University of Warmia and Mazury used various communication platforms (Skype, Zoom, Google Meets, etc.), which made it necessary for students and lecturers to install many apps. This created a lot of organizational problems. Since October 2020, the rules of remote learning were unified and all didactic classes were held on the Microsoft Teams platform by the decision of UWM authorities. The impact of the application on the reception of didactic content, technical problems, as well as the evaluation of the quality of the application itself were examined. The context of interpersonal relations was also emphasized. The mental condition of teaching Staff and students during long-term sessions of remote classes was an interesting issue.

Keywords: MS Teams, pandemic, teaching process, remote learning

Marcelina Wiśniewska

Naukowe Koło Socjologów „Quaero”

Opiekun: dr Lidia Domańska

Wydział Nauk Społecznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

INNOWACYJNE NARZĘDZIE ZARZĄDZANIA PRAKTYKAMI JAKO POMOC W PROCESIE ICH REALIZACJI

Wstęp

Praktyka ciągła jest nieodłączną oraz bardzo ważną częścią procesu studiów. Uczelnie współpracują z wieloma firmami, placówkami, organizacjami oraz instytucjami, w których studenci mogą ją realizować. Ma ona na celu przygotowanie do przyszłego zawodu, poszerzenie wiedzy oraz rozwinięcie umiejętności studentów. Zwiększa również ich świadomość na temat kierunku, w którym się kształcą.

Praktyki są formą nauczania, umożliwiającą m.in. „zdobycie doświadczenia zawodowego, wykorzystanie wiedzy teoretycznej do rozwiązania problemów w życiu codziennym organizacji, rozwinięcie zawodowej sieci kontaktów w interesującym ich obszarze, rozpoznanie branży i zbieranie informacji (np. pod kątem pisania pracy dyplomowej lub określenia przyszłego kierunku kariery zawodowej), rozwijanie kompetencji zawodowych”¹. Są one przydatne podczas rozpoczynania ścieżki zawodowej, pracodawcy zatrudniają osoby z większym doświadczeniem, różnego rodzaju kwalifikacjami oraz wykształceniem². Dodatkowo sprzyjają one wdrożeniu się w środowisko przyszłej pracy, poznanie go zza kulis oraz pomagają w zdobyciu twardych, jak i miękkich umiejętności³.

¹ K. Klimkiewicz, *Rola praktyk studenckich w doskonaleniu praktycznego aspektu kształcenia studentów uczelni wyższych*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2015, nr 225, s. 97.

² *Ibidem*, s. 96.

³ F. Piechota, A.M. Janiak, E. Szyczak, *Bez praktyki ani rusz. Preferencje studentów dotyczące wyboru i podjęcia pierwszej pracy*, [w:] W. Heller, A.M. Janiak (red.), *Mowa w przestrzeni publicznej. Ćwiczenia z komunikacji społecznej*, wyd. UAM, Poznań – Kalisz 2013, s. 173.

Zwracając uwagę na fakt panującej pandemii COVID-19 realizacja praktyk była utrudniona. Zostały one ograniczone, niektóre zawieszono lub możliwe do zrealizowania w formie zdalnej. Te w trybie online miały już miejsce, lecz wybuch pandemii spowodował, że wiele instytucji czy placówek musiało taką formę przyjąć nie znając jej wcześniej, a studenci musieli zmierzyć się z wyzwaniem ich realizacji w nowej rzeczywistości. Mimo wielu przychodzących na myśl zdalnej minusów praktyki ciągłej, można wyróżnić kilka zalet takiej formy, jak na przykład zdobycie doświadczenia zawodowego u wybranych pracodawców z domu lub innej lokalizacji czy niezależnie od obowiązków i powodów, które mogły w tamtym momencie ograniczać mobilność studenta⁴.

Innowacyjność jest swego rodzaju zmianą sposobu działania, ulepszeniem procesu lub nową metodą organizacji w danym zakresie⁵.

Wydział Nauk Społecznych (WNS) Uniwersytetu Warmińsko Mazurskiego (UWM) w Olsztynie oferuje swoim studentom wiele możliwości w związku z praktyką ciągłą. Mimo to nadal są aspekty, które obniżają ich jakość. W związku z tym Ośrodek Praktyk Pedagogicznych i Zawodowych WNS UWM przeprowadził badania, dzięki któremu mógł dowiedzieć się jak studenci oceniają praktykę ciągłą.

Mając na uwadze opinię studentów można zaproponować innowacyjne narzędzie zarządzania praktykami. W dodatku taką techniką jest właśnie wyżej wspomniane badanie, dzięki któremu można ulepszyć jakość organizacji i realizacji praktyk.

Cel i metodyka badania

Celem badania było poznanie opinii studentów dotyczących praktyk. Wyniki posłużą monitorowaniu przebiegu praktyk na WNS UWM, weryfikowaniu efektów kształcenia realizowanych w ramach praktyk ciągłych oraz udoskonaleniu ich programów realizowanych na poszczególnych kierunkach.

Metodą badawczą był sondaż diagnostyczny przeprowadzony techniką ankietową. Narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety wypełniany przez studentów Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, udostępniony na stronie Wydziału poprzez aplikację Microsoft Forms. Kwestionariusz składał się z czterech pytań metryczkowych, siedemnastu pytań zamkniętych i dwóch pytań otwartych.

Badanie skierowane było do wszystkich studentów Wydziału Nauk Społecznych (WNS) Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (UWM) w Olsztynie. Wzięło w nim

⁴ E. Feldman, *Virtual Internships During the COVID-19 Pandemic and Beyond*, „New Horizons in Adult Education and Human Resource Development” 2021, 33(2), s. 46–51 <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC8207125/>, [dostęp: 02.06.2021].

⁵ <https://gazeta.sgh.waw.pl/po-prostu-ekonomia/kiedy-projekt-jest-innowacyjny-jak-zarzadzac-projektem-innowacyjnym?fbclid=IwAR3E44GlcT4nUCctaVgBSnDUTiDzXBQhyT8te5sHfjXlk2LdAWL3wby-ls0>, [dostęp: 27.06.2022].

udział 40 studentów następujących kierunków: pedagogika – 45%, pedagogika specjalna – 30%, praca socjalna – 20%, pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna – 2,5% i politologia – 2,5%. Studenci trybu stacjonarnego stanowili 80% badanych, niestacjonarnego – 20%. Ponad połowa ankietowanych (57,5%) to studenci trzyletnich studiów pierwszego stopnia, 22,5% pięcioletnich jednolitych studiów magisterskich, 20% studiów dwuletnich drugiego stopnia.

Studenci oceniali m.in. przebieg i organizację praktyk w placówce, przygotowanie do ich realizacji oraz osiągnięte podczas nich efekty. Mogli oni przedstawić zmianę jaka dokonała się w ich myśleniu o zawodzie po odbyciu praktyki oraz wskazać postulaty dotyczące zmiany w obszarze jej organizacji.

Wyniki badań

W pytaniu pierwszym studenci wymieniali typy placówki, w której realizowali praktykę ciągłą, były to:

- domy pomocy społecznej,
- miejskie domy kultury,
- szkoły podstawowe,
- miejskie ośrodki pomocy społecznej,
- urzędy gmin,
- powiatowe centra pomocy rodzinie,
- poradnie psychologiczne.

Studenci następnie oceniali poszczególne aspekty praktyki w skali od 1 do 5, zgodnie z zasadą: 1 – bardzo nisko, 2 – nisko, 3 – średnio, 4 – wysoko, 5 – bardzo wysoko.

Ogólna ocena organizacji praktyk na WNS jest wysoka. Najlepiej wypada tu dostępność pracownika administracyjnego Ośrodka Praktyk – 65%. Najniżej oceniany jest kontakt z opiekunem praktyk z ramienia WNS i kompletność przekazywanych przez niego informacji – łącznie oceny „bardzo nisko” oraz „nisko” stanowią 22,5% odpowiedzi respondentów (Tabela 1).

Przebieg i organizacja praktyk w placówce oceniona została bardzo wysoko: ogólna atmosfera w miejscu realizowania praktyk – 82,5%, zapoznanie z zasadami funkcjonowania i dokumentacją placówki – 87,5%, zorganizowanie przebiegu praktyk przez opiekuna w placówce – 75%. Jedynie 2,5% badanych stwierdziło, że zapoznanie z zasadami funkcjonowania placówki oraz z dokumentacją obowiązującą w placówce i zorganizowanie przebiegu praktyk przez opiekuna w placówce jest na niskim poziomie (Tabela 2).

Przygotowanie studenta do realizacji praktyki zdecydowana większość badanych oceniła na 4 i 5 – przydatność:

- wiedzy teoretycznej zdobytej podczas studiów do realizacji praktyk – łącznie 80%,
- umiejętności zdobytych podczas studiów do realizacji praktyk – łącznie 72,5%

Tabela 1. Ocena organizacji praktyk na Wydziale Nauk Społecznych

	1 (b. nisko)	2 (nisko)	3 (średnio)	4 (wysoko)	5 (b. wysoko)
Dostępność informacji na temat praktyk na stronie	0%	2,5%	12,5%	25%	60%
Dostępność pracownika administracyjnego Ośrodka	2,5%	5%	5%	22,5%	65%
Procedura obiegu dokumentów w Ośrodku/na Wydziale	0%	2,5%	10%	40%	47,5%
Kontakt z opiekunem praktyk z ramienia WNS i kompletność przekazywanych przez niego informacji	15%	7,5%	5%	20%	52,5%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania zrealizowanego przez Ośrodek Praktyk Pedagogicznych i Zawodowych WNS UWM.

Tabela 2. Ocena przebiegu i organizacji praktyk w placówce

	1 (b. nisko)	2 (nisko)	3 (średnio)	4 (wysoko)	5 (b. wysoko)
Ogólna atmosfera w miejscu realizowania praktyk	0%	0%	2,5%	15%	82,5%
Zapoznanie z zasadami funkcjonowania i dokumentacją placówki	0%	2,5%	0%	10%	87,5%
Zorganizowanie przebiegu praktyk przez opiekuna w placówce	0%	2,5%	5%	17,5%	75%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania zrealizowanego przez Ośrodek Praktyk Pedagogicznych i Zawodowych WNS UWM.

- kompetencji społecznych zdobytych podczas studiów do realizacji praktyk – łącznie 82,5%.

Przydatność umiejętności zdobytych podczas studiów do realizacji praktyk otrzymała najniższą opinię – 2,5% respondentów oceniło ją bardzo nisko, 10% nisko oraz 15% średnio (Tabela 3).

65% studentów oceniła bardzo wysoko efekty osiągnięte w zakresie nabytych podczas praktyk kompetencji społecznych. Są to najlepiej ocenione efekty. 62,5% respondentów opiniowało bardzo wysoko znaczenie odbytej praktyki dla dalszego rozwoju zawodowego, 60% – możliwość wykazania się praktykanta własną inicjatywą i zaangażowaniem, 52,5% – efekty w zakresie nabytej podczas praktyki wiedzy, 47,5% – efekty w zakresie nabytych podczas praktyki umiejętności oraz 42,5% – znaczenie odbytej praktyki dla dalszego rozwoju naukowego.

Jedynie 5% oceniło, że znaczenie odbytej praktyki dla dalszego rozwoju naukowego jest bardzo niskie oraz że jej znaczenie dla dalszego rozwoju zawodowego jest niskie.

Tabela 3. Ocena przygotowania studenta do realizacji praktyk

	1 (b. ni- sko)	2 (nisko)	3 (śred- nio)	4 (wyso- ko)	5 (b. wyso- ko)
Przydatność wiedzy teoretycznej zdobytej podczas studiów do realizacji praktyk	2,5%	10%	7,5%	35%	45%
Przydatność umiejętności zdobytych podczas studiów do realizacji praktyk	2,5%	10%	15%	32,5%	40%
Przydatność kompetencji społecznych zdobytych podczas studiów do realizacji praktyk	2,5%	5%	10%	30%	52,5%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania zrealizowanego przez Ośrodek Praktyk Pedagogicznych i Zawodowych WNS UWm.

Większość studentów uważa, że mieli oni możliwość wykazania się własną inicjatywą i zaangażowaniem podczas praktyk – „wysoko” oraz „bardzo wysoko” oceniło ją łącznie 90% badanych (Tabela 4).

Tabela 4. Ocena efektów osiągniętych przez studenta podczas praktyk

	1 (b. ni- sko)	2 (nisko)	3 (śred- nio)	4 (wyso- ko)	5 (b. wyso- ko)
W zakresie nabytej podczas praktyki wiedzy	0%	0%	10%	37,5%	52,5%
W zakresie nabytych podczas praktyki umiejętności	0%	0%	12,5%	40%	47,5%
W zakresie nabytych podczas praktyki kompetencji społecznych	0%	0%	5%	30%	65%
Możliwość wykazania się praktykanta własną inicjatywą i zaangażowaniem	0%	2,5%	7,5%	30%	60%
Znaczenie odbytej praktyki dla dalszego rozwoju zawodowego	0%	5%	5%	27,5%	62,5%
Znaczenie odbytej praktyki dla dalszego rozwoju naukowego	5%	2,5%	10%	40%	42,5%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badania zrealizowanego przez Ośrodek Praktyk Pedagogicznych i Zawodowych WNS UWm.

Następnie studenci mieli możliwość przedstawienia swojej perspektywy zmiany, która dokonała się w ich myśleniu o zawodzie po realizacji praktyki. Deklarowano, że odbyte praktyki utwierdziły badanych w wyborze studiów oraz zawodu:

- *Po zakończeniu praktyki utwierdziło się moje postanowienie, że ten zawód będzie odpowiedni, ponieważ dzięki niemu będę mogła pomóc dzieciom i dorastającej młodzieży postępować prawidłowo z prawem oraz żeby więcej nie popełniały błędów.*
- *Praktyki upewniły mnie co do odpowiedniego wyboru kierunku studiów oraz późniejszego zawodu.*
- *Utwardziłam się, że chcę pracować w zawodzie. Zauważyłam jak bardzo potrzebna jest odporność psychiczna w tej pracy.*
- *Zrozumiałam jak bardzo trudny to zawód, ale jednocześnie, że jest to coś, co na pewno chcę robić.*

Studenci twierdzą, że dzięki praktykom mają większą świadomość na temat tego, z czym związany jest ich przyszły zawód:

- *Na pewno stałem się bardziej świadomy pewnych ograniczeń i trudności pracy osób w placówce. O wiele łatwiej było mi ich zrozumieć. Nauczyłem się też jak ważna jest cierpliwość i wyrobiłem sobie o wiele lepsze podejście do pracy z dziećmi.*
- *Poszerzył się zakres mojej świadomości co do obszaru działalności pedagogicznej oraz wielości i różnorodności problemów współczesnej rodziny, a w niej dziecka i adolescenta.*
- *Zauważyłam, iż te praktyki dały mi sporo, ponieważ wiem już „z czym się je chleb”, miałam okazje pracować z dziećmi z orzeczeniami w trudności w nauce i wiem jak z tymi dziećmi pracować, jak motywować je do dalszej nauki i wykonywania zadania danego przez nauczyciela.*
- *Przed wszystkim zwróciłem uwagę, że w tym zawodzie niezwykle ważna jest znajomość różnych aktów prawnych. Zrozumiałem też, że do skutecznej pracy niezbędne są kompetencje społeczne.*

W ostatnim pytaniu poproszono studentów o przedstawienie postulatów dotyczących zmian organizacji praktyki. Miało to na celu zwiększenie efektywności jej realizacji z perspektywy przyszłego zawodu.

Około 30% studentów wyraziło brak uwag odnośnie do praktyk.

Studenci zwracali uwagę na dużą liczbę dokumentów potrzebnych do zaliczenia praktyki oraz trudność z ich wypełnianiem:

- *Zajęcia lub kurs, na który wskaże się jak popraniem i prawidłowo powinno się wypełnić dokumentację.*
- *Zmniejszenie ilości spraw formalnych.*
- *Zbyt duża ilość dokumentów, których wypełnianie stresuje przez co student bardziej skupia się na wypełnianiu ich zamiast na zdobywanym doświadczeniu.*
- *Zdecydowanie należy ograniczyć ilość dokumentów, potrzebnych do zaliczenia praktyki. Jest ich zdecydowanie za dużo.*

Wyszczególniony został również zły kontakt z opiekunem praktyk, co również było najslabiej opiniowane w ocenie organizacji praktyk.

- *Usprawnienie komunikacji z opiekunem praktyk, ponieważ wielokrotnie był brak odzewu z jego strony na pytanie odnośnie praktyk.*

- *Jakikolwiek kontakt z opiekunem praktyk. W ubiegłym roku – zupełny jego brak.*
- *Przydałby się lepszy kontakt z opiekunem praktyk, gdyż praktycznie go nie było.*

Dodatkowo studenci zwracali uwagę, aby zwiększyć wybór placówek w jakiej mogą realizować praktykę oraz na wprowadzenie możliwości odwiedzania ich przed podjęciem decyzji o jej wyborze. Niektórzy badani wyrazili opinię, że chcieliby, aby mieli oni więcej zadań praktycznych gdzie mogliby wykazać własną inicjatywę i zaangażowanie:

- *Troszkę mniej godzin przeznaczonych na obserwację, której do zrealizowania było 40h, a troszkę więcej godzin przeznaczonych na prowadzenie zajęć samodzielnie. Dzięki obserwacji mogłem się bardzo dużo nauczyć, jednak prowadzenie zajęć mocniej mnie kształtowało i przekazywało mi wiedzę dzięki, której lepiej rozumiałem zawód.*
- *Aby więcej odbywało się zajęć, obowiązków praktycznych podczas odbywania praktyk w danej placówce.*

Przeprowadzone badania wskazują, że studenci najwyżej oceniają przebieg i organizację praktyk w placówce. Kontakt z opiekunem praktyk z ramienia WNS zdecydowanie wymaga poprawienia, co ukazują odpowiedzi badanych.

Ogólna ocena praktyk ciągłych na Wydziale Nauk Społecznych UWM w Olsztynie jest pozytywna, poza paroma aspektami, które po usprawnieniu polepszą ich jakość.

Inne narzędzia zarządzania praktykami

Bazując na ocenie studentów na temat praktyki ciągłej oprócz prowadzenia cyklicznych badań na jej temat, kolejnym narzędziem mogłyby być przeprowadzane wywiady pogłębione lub zogniskowane wywiady grupowe (*focus group interview*) z udziałem studentów, aby bardziej szczegółowo poznać ich wymagania dotyczących praktyk.

Kolejnym rozwiązaniem mogłyby być spotkania z przedstawicielami instytucji, organizacji, firm czy placówek, którzy opowiadaliby czym dokładnie się zajmują, jak działają oraz jak wyglądałaby realizacja u nich praktyk.

Wychodząc naprzeciw ograniczeniom związanym z pandemią COVID-19 i pracy zdalnej, studenci niektórych kierunków mogliby realizować praktykę poprzez tworzenie projektów z zespołem miejsca, w którym ją odbywają, analizować różnego rodzaju badania, a jednocześnie pozyskiwać wiedzę i doświadczenie.

Bibliografia

- Feldman E., *Virtual Internships During the COVID-19 Pandemic and Beyond*, „New Horizons in Adult Education and Human Resource Development” 2021, 33(2), <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC8207125/>, [dostęp: 02.06.2021].
- Klimkiewicz K., *Rola praktyk studenckich w doskonaleniu praktycznego aspektu kształcenia studentów uczelni wyższych*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2015, nr 225.

Piechota F., Janiak A.M., Szymczak E., *Bez praktyki ani rusz. Preferencje studentów dotyczące wyboru i podjęcia pierwszej pracy*, [w:] W. Heller, A.M. Janiak (red.), *Mowa w przestrzeni publicznej. Ćwiczenia z komunikacji społecznej*, wyd. UAM, Poznań – Kalisz 2013.

<https://gazeta.sgh.waw.pl/po-prostu-ekonomia/kiedy-projekt-jest-innowacyjny-jak-zarzadzac-projektem-innowacyjnym?fbclid=IwAR3E44GlcT4nUCctaVgBSnDUTiDzXBQhyT8te5sHfjXlk2LdAWL3wby-ls0>, [dostęp: 27.06.2022].

AN INNOVATIVE INTERNSHIPS MANAGEMENT TOOL AS AN ASSISTANCE IN THE PROCESS OF THEIR IMPLEMENTATION

Abstract

Student internships are an important part of the study process. They should prepare students for their future profession, broaden and develop their skills and knowledge. In a research „Assessment of continuous internships at the Faculty of Social Sciences of the UWM in the academic year 2021/2022” by the Center for Pedagogical Practices and Vocational WNS UWM, students were able to evaluate completed internships. The study was conducted using the questionnaire technique. The questions concerned, inter alia, the course and organization of internships at the institution, preparation of the student for their implementation and the results achieved during them. Students could also present from their own perspective the change that took place in their thinking after completing the internship and indicate postulates regarding a change in the area of its organization. The presented study is a proprietary report containing information obtained during the research.

Keywords: internships, assessment, knowledge, skills, opinion, learning outcomes

Paulina Prusik

Naukowe Koło Socjologów „Quaero”

Opiekun: dr Lidia Domańska

Wydział Nauk Społecznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

BARIERY U OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ RUCHOWĄ W RELACJACH SPOŁECZNYCH

Wstęp

Obecnie coraz częściej mówi się w mediach o grupach dyskryminowanych. Jedną z takich grup jest grupa osób z niepełnosprawnościami [OzN]. Z literatury przedmiotu wynika, że takie jednostki są wykluczane i mają mniejsze sieci społeczne niż osoby w pełni sprawne. Relacje są bardzo ważnym elementem egzystowania dla każdego człowieka i jeśli nie są one na wystarczającym poziomie, nie można mówić o zdrowo funkcjonującym człowieku w społeczeństwie. Jest to trudny temat, ponieważ często wypowiadają się nie oni sami, a osoby, które się nimi opiekują. Powstają w związku z tym pytania: z czego to wynika oraz czy coś się zmienia w tych kwestiach? Czy można wdrożyć jakieś rozwiązania, które polepszą sytuację osób z niepełnosprawnościami?

Niepełnosprawność a wykluczenie społeczne

Koncepcja wykluczenia społecznego stworzona została przez socjologię. Nawiązuje ona do nowych źródeł nierówności. Wykluczenie społeczne to sytuacja, w której jednostki nie mają szansy całkowitego uczestnictwa w społeczeństwie. Pojęcie wykluczenia rodzi swoją antynomię, czyli integrację społeczną. „Wykluczenie” cechuje się tym, że ktoś jest pominięty. Są sytuacje, gdzie osoby wykluczono na podstawie decyzji, na którą nie miały wpływu. Na przykład zwolniony pracownik, który ma kilka lat do emerytury i może już nie znaleźć pracy z powodu swojego wieku. Same jednostki również wykluczają się z różnych form życia społecznego, na przykład same zwalniają się z pracy, nie głosują w wyborach.

Przy przyglądaniu się zjawisku wykluczenia społecznego, trzeba brać pod uwagę wzajemną relację między odpowiedzialnością osobistą, a siłami społecznymi, które kreują warunki życia jednostek¹.

Wynika z tego, że aby OzN nie były wykluczone, trzeba im zapewnić pełną obecność w życiu społecznym i dopuścić przy tym ich podmiotowość – w czym zawiera się autonomia i samorealizacja. Marginalizacja to skutek kreowanych podziałów, które mówią pewnej części społeczeństwa, że czegoś nie mogą zrobić, ponieważ nie spełniają określonych kryteriów. Wskaźniki marginalizacji osób z niepełnosprawnościami obejmują długotrwałe ubóstwo społeczne, kulturowe oraz osobiste, które zauważa się w sytuacji pozbawienia możliwości realizacji potrzeb, np.: braku pracy, gorszego stanu zdrowia, przemocy i wykorzystania OzN oraz niskiej wartości kierowanej w stosunku do tych ludzi. Marginalizacja pozycji społecznej osób z niepełnosprawnościami cechuje się:

- brakiem dostępu do władzy i sposobu podejmowania decyzji;
- większym natłokiem obowiązków i barier, przy jednoczesnym ograniczeniu sposobów dokonywania wyborów oraz praw;
- odłączeniem ekonomicznym;
- mniejszymi możliwościami obejmującymi edukację, pracę oraz czas wolny;
- częstszym odczuwaniem negatywnych skutków kryzysów społecznych;
- dyskryminacją prawną; .
- stygmatyzacją przez społeczeństwo i działaniami dyskryminacyjnymi².

Wykluczenie zaczyna się od marginalizacji, dlatego powinno się ją obserwować, aby znać jej przyczyny, okoliczności i zapobiegać negatywnym skutkom. Należy również skupić się na jej etapach i konsekwencjach.

Giddens wyodrębnia kilka rodzajów wykluczenia. Pierwszym z nich jest wykluczenie ekonomiczne, w którego zakres wchodzi praca zarobkowa, uczestnictwo w rynku pracy, produkcja i konsumpcja. Drugim natomiast jest wykluczenie polityczne, polegające na niemożności wywierania wpływu na decyzje polityczne, czego skutkiem jest brak rozpatrywania spraw osób wykluczonych. Ostatnim jest wykluczenie społeczne, które oznacza brak albo ograniczenie uczestnictwa w życiu społecznym, w swobodnych relacjach z innymi oraz izolacją. Autor dodaje, że niezwykle istotne jest, by mieć świadomość, iż na wykluczenie społeczne wpływa relacja zachodząca między działaniem człowieka i jego odpowiedzialnością a siłami społecznymi, które kreują warunki jego życia³.

W Polsce do grup poważnie zagrożonych wykluczeniem społecznym w latach 1996–2003 Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski zaliczała także:

- „dzieci i młodzież wypadająca z systemu szkolnego;
- osoby długookresowo bezrobotne;

¹ , A. Giddens., P.W. Sutton, *Socjologia* (ebook), Wyd. PWN, Warszawa 2020, s. 498.

² *Ibidem*.

³ *Ibidem*, s. 500.

- opuszczających więzienia;
- niektóre kategorie ludności wiejskiej: pracowników byłych Państwowych Gospodarstw Rolnych;
- chłopów nieprodukcujących na rynek;
- osoby zagrożone eksmisją z zamieszkiwanych lokali;
- imigrantów zarobkowych wchodzących do szarej strefy zatrudnienia;
- osoby uzależnione od alkoholu i narkotyków;
- bezdomnych;
- imigrantów utrzymujących się z pracy nielegalnej⁴.

Poza niepełnosprawnością jest wiele innych czynników, które narażają na niebezpieczeństwo wykluczenia. Sprzężone z niepełnosprawnością stają się dopełniającym zagrożeniem, prowadzącym do wykluczenia społecznego. Podłożem tego zjawiska u OzN jest dyskryminacja i uprzedzenia, brak edukacji i możliwości zatrudnienia, systemy i rozwiązania organizacyjne intensyfikujące marginalizację⁵.

Jednym z wielu zainteresowań badawczych w psychologii społecznej i socjologii było zgłębienie oraz wytłumaczenie relacji między osobami pełnosprawnymi i z niepełnosprawnościami, a zwłaszcza znalezienie źródeł tej nieukrywanej niechęci. W socjologii punktem zwrotnym była praca E. Goffmana. Autor opisywał w niej działania nakierowane na pomoc w codziennych trudnościach i w kontaktach z jednostkami uznanymi za napiętnowane. Zaliczał do nich osoby z widocznymi ubytkami w sprawności fizycznej, lub mające takie cechy, które sprawiały, że jednostka była postrzegana jako odmienna od partnerów interakcji. E. Goffman uważał, że rola osoby stygmatyzowanej i „normalnej”; to część tego samego systemu, ale stygmatyzacja zachęca do myślenia kategoriami oddzielnych zbiorów jednostek oraz podzielonych na: normalnych i stygmatyzowanych⁶.

W badaniu CBOS „Komu żyje się najtrudniej?” respondenci i respondentki wskazują, że grupą, która ma największe trudności i ograniczenia w funkcjonowaniu w społeczeństwie są osoby z niepełnosprawnościami. Tę grupę wskazało 43% spośród osób badanych⁷(Rys. 1).

Badania dokonane w latach 2002 oraz 2004 przez OBOP potwierdzają lęk OzN przed niestabilnością na rynku, utratą pracy. Powyższe badania wykazały także, że osoby z niepełnosprawnościami zauważają, iż mają mniejsze szanse awansu oraz roz-

⁴ A. Żyta, U. Bartnikowska, *Inkluzja, marginalizacja wykluczenie a niepełnosprawność– refleksje i dylematy*, [w:] *Inkluzja – marginalizacja–wykluczenie a jakość życia osób z niepełnosprawnością. Wyzwania współczesności*, A. Żyta, U. Bartnikowska, S. Przybyliński (red), Wyd. Uniwersytetu Warmińskiego Mazurskiego, Olsztyn 2016, s. 17.

⁵ *Ibidem*.

⁶ J. Kanarska, *Niepełnosprawność w ujęciu interdyscyplinarnym*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2019, s. 103.

⁷ M. Omyła-Rudzka, *Komu żyje się najtrudniej?*, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2018.

Które z wymienionych grup, Pana(i) zdaniem, są w najgorszej sytuacji, które napotykają największe trudności i ograniczenia w społeczeństwie? Proszę wybrać nie więcej niż trzy takie grupy.



Rys. 1. Grupy osób z ograniczeniami

Źródło: M. Omyła-Rudzka, Komu żyje się najtrudniej?, CBOS, Warszawa 2018.

woju (praktyki dyskryminacyjne). Brak zatrudnienia, a tym samym pozbawienie możliwości zarobkowania, skutkuje barierami w zaspokojeniu potrzeb. Istnieje co prawda zabezpieczenie społeczne dla osób z niepełnosprawnościami, którym jest świadczenie rentowe, jednak najczęściej nie wystarcza ono na pokrycie wszelkich niezbędnych wydatków. Dlatego osoby z niepełnosprawnością fizyczną pracują zarobkowo, a osoby z niepełnosprawnością intelektualną mają z tym problem. Według badań przeprowadzonych w województwie śląskim najczęściej wykluczonymi z rynku pracy są osoby biernie zawodowo oraz OzN.⁸

Niepełnosprawność powoduje znaczne bariery w sferze społecznej i gospodarczej, co skutkuje ograniczeniem ambicji życiowych, aspiracji oraz motywacji. Przyczynia się to do samomarginalizacji osób z niepełnosprawnościami. Grupa ta nie jest jednolita.

⁸ I. Fajfer-Kruczek, *Wykluczenie społeczne osób z niepełnosprawnością w środowisku lokalnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2015, s. 59.

Wyodrębnia się cztery kategorie OzN, które są podzielone na rodzaj i stopień wykluczenia społecznego:

- osoby upośledzone statusowo – posiadają niższy poziom wykształcenia, kwalifikacji zawodowych, niewysoką samoocenę oraz cechują się biedą, ograniczonym dostępem do świadczeń zdrowotnych, pomocy społecznej i deficytem zaradności;
- osoby aktywne zawodowo – cechują się wyższym poziomem wykształcenia, czego skutkiem jest szersza świadomość należnych uprawnień oraz większa zaradność w korzystaniu ze struktury wsparcia;
- osoby wyizolowane społecznie – wyróżnia je najczęściej znaczny stopień i cięższy rodzaj niepełnosprawności, które skutkują dysfunkcjonalnością, niemożnością samodzielnej egzystencji oraz izolację od społeczeństwa. Natomiast sytuacja materialna tych osób jest bezpieczna, ponieważ otrzymują stałe świadczenia rentowe;
- osoby pasywne – charakteryzują się biernością społeczną i zawodową, nie ma tu znaczenia rodzaj i stopień niepełnosprawności. Nie próbują znaleźć wsparcia i nie uczestniczą w programach aktywizujących⁹.

Jeśli chodzi o marginalizację czy wykluczenie społeczne dzieci i młodzieży chorej oraz z niepełnosprawnościami, wyodrębnia się następujące obszary i formy braku aktywności:

- zabawa – dziecko niepełnosprawne zawsze jest postrzegane jako gorszy partner do zabawy wśród dzieci o pełnej sprawności;
- nauka – istnieją przypadki odmówienia przyjęcia dziecka chorego lub z niepełnosprawnością do szkoły, klasy; istnieje także segregacja podczas egzaminów, np. maturalnych, ale też przypisywanie choremu dziecku złego zachowania, nadopiekuńczości w stosunku do dziecka, funkcjonowanie małej liczby przedszkoli i szkół integracyjnych, nieprzygotowanie nauczycieli do pracy z dziećmi i młodzieżą o różnym stopniu niepełnosprawności;
- praca – bardzo mała konkurencyjność na rynku pracy młodzieży z niepełnosprawnością w porównaniu do pełnosprawnych rówieśników o tym samym wykształceniu;
- zdrowie – bagatelizowanie stanu i potrzeb dziecka chorego czy z niepełnosprawnością przez lekarzy pediatrów, odmowa świadczeń lub nie poinformowanie o nich, niepoprawne kwalifikowanie zachowań dziecka, niska liczebność lekarzy pediatrów¹⁰.

Osoby z niepełnosprawnością i relacje społeczne

Osoby z niepełnosprawnością napotykać na wiele barier, które w sposób pośredni lub bezpośredni mogą oddziaływać na jakość ich życia i sposób funkcjonowania. Do głównych barier można zaliczyć:

- architektoniczne: odnoszą się do braku dostępności do pomieszczeń, środków transportu, urzędzeń, miejsc użyteczności publicznej;

⁹ *Ibidem*, s. 60.

¹⁰ I. Fajfer-Kruczek, *op.cit.*, s. 50.

- prawne: obejmujące przepisy prawne od których zależna jest OzN i na które bardzo często nie ma realnego wpływu;
- psychologiczne: związane są one z samoakceptacją, zadowoleniem z życia, które bezpośrednio wpływają na poczucie własnej wartości – zakorzenione głęboko w umyśle jednostki, tworzące stały obraz siebie;
- społeczne: one wchodzą w zakres relacji osoby z niepełnosprawnością – osoba pełnosprawna (lub ogólnie społeczeństwo) związane są z doświadczeniami dyskryminacji, postawami obojętności, stereotypami, uprzedzeniami i negatywnymi interakcjami społecznymi.

Każda z nich związana jest z konkretną sferą życia. Powiązania pomiędzy nimi są niewyraźne i mogą prowadzić do pomyłek interpretacji. Są one zagrożeniem dla egzystencji osób z niepełnosprawnością i budowania satysfakcjonujących relacji.

Wciąż powszechne we wzorcach społeczno-kulturowych krzywdzące stereotypy i uprzedzenia są istotnym czynnikiem wpływającym na jakość społecznych kontaktów jednostek, niezależnie od stopnia ich sprawności, co przez badaczy postrzegane jest jako piętnowanie. Piętno jest związane z uprzedzeniami, buduje straty, to sprawia że znacznie wpływa na zjawisko dyskryminacji oraz granice partycypacji. Podobnie stereotypizacja może podtrzymywać piętno. Stereotypy są istotną częścią dyskryminacji różnych grup. Zapoczątkowuje je skłonność do powielania określonych informacji. Z tego wynika, że stereotypy mogą reprezentować postrzeganie świata oraz przyczyniają się do rodzaju informacji na dany temat. Wobec powyższego można wywnioskować, że dyskryminacja osób z niepełnosprawnościami jest bezpośrednim skutkiem negatywnych stereotypów oraz uprzedzeń. Głównymi elementami stereotypu OzN jest słabość, zależność od innych, ułomność oraz skłonność do izolacji społecznej. Stereotypy tworzy się przy pomocy negatywnych cech kategoryalnych, które nawiązują do całej społeczności osób z niepełnosprawnościami, nie biorąc pod uwagę indywidualnych cech jednostek i posiadających przez nią zasobów. Skutkiem tego jest, że w zakres stereotypu wchodzi cechy nie oddające rzeczywistego stanu rzeczy i jednocześnie przy tym umacniają piętno społeczne. W kreowaniu stereotypów osób z niepełnosprawnościami biorą udział te same mechanizmy co u innych grup wykluczonych. Główne znaczenie w ich kształtowaniu mają trzy czynniki: mechanizm społecznej kategoryzacji, indywidualne cechy i doświadczenia jednostki stygmatyzującej oraz mechanizm społecznego uczenia się¹¹.

Jeśli mowa o relacjach społecznych, to sporo można się o nich dowiedzieć z zakresu sieci społecznych. Niski ich poziom jest równoznaczny z małą liczbą relacji społecznych lub ich brakiem. Z badań wynika, że osoby z niepełnosprawnościami odczuwają na podobnym poziomie co osoby w pełni sprawne, deficyty w zakresie bycia kochanym i darzonym zaufaniem. Również bazując na danych z Diagnozy Społecznej z 2015 roku, można wywnioskować, że OzN w zakresie uczestniczenia w sieciach społecznych mia-

¹¹ S. Opozda-Suder, F. Wojciechowski, *Społeczne konsekwencje niepełnosprawności – między wykluczeniem a partycypacją*, Zeszyty Pracy Socjalnej, nr 2/2016, Kraków 2016 s.49–59.

ły mniej kontaktów z przyjaciółmi i rodziną od osób bez niepełnosprawności. Osoby z niepełnosprawnością żyją w jednorodnych grupach, które sprzyjają autoizolacji. Pozwala to wnioskować, że osoby o obniżonej sprawności funkcjonują w homogenicznych grupach, co ma wpływ na zaburzenie relacji społecznych.

Osoby z niepełnosprawnością mają słabo rozbudowaną sieć społeczną. Skutkuje to izolacją społeczną, a tym samym poczuciem samotności. To powoduje zamykanie się OzN w swojej bezpiecznej bańce – wąskim kręgu bliskiego otoczenia. Proces ten nazywano automarginalizacją. Można uznać, że osoby z niepełnosprawnościami boją się wychodzić poza relacje, które dają im poczucie bezpieczeństwa. Większość kontaktów społecznych zbudowana jest na podstawie silnych więzi, co niewątpliwie wpływa na komfort uzyskania wsparcia¹².

Internet pozwala na wchodzenie w interakcje z innymi jego użytkownikami i co za tym idzie tworzeniu wirtualnych wspólnot widocznych w portalach społecznościowych. W tym kontekście Internet pełni istotną rolę dla osób z niepełnosprawnościami. Dzięki niemu można dbać o relacje społeczne przy pomocy narzędzi sieciowych z osobami, które składają się na bliższy oraz szerszy krąg znajomych. To przyczynia się do mniejszego poczucia osamotnienia, wpływa pozytywnie na budowanie samooceny i zwiększenie poziomu zadowolenia z życia. Bycie częścią wirtualnej wspólnoty daje poczucie przynależności i bezpieczeństwa.

Wyróżnia się cztery charakterystyczne cechy mediów społecznościowych w kontekście osób z niepełnosprawnościami:

- funkcja informacyjna – dostęp do informacji;
- funkcja integracyjna – budowanie poczucia przynależności do wspólnot wśród OzN;
- funkcja emancypacyjna – portale społecznościowe tworzą miejsce do debat na temat sytuacji OzN i walki o ich prawa;¹³
- funkcje komunikacyjne – zawiązywanie interakcji z szerokimi kręgami społecznymi oraz utrzymywanie kontaktów z bliskimi osobami.¹⁴

Niektóre z tych funkcji spełnia Facebook. Z dostępnych informacji wynika, że osoby z niepełnosprawnościami wykorzystywały to medium jako miejsce pozwalające na podtrzymanie relacji. Ich celem nie było szukanie nowych znajomości w Internecie. Nie były nastawione na poznawanie osób w sieci, czy to sprawnych czy niepełnosprawnych.

¹² M. Stojkow, D. Żuchowska-Skiba, *Dynamika Sieci Społecznych Osób Niepełnosprawnych we współczesnym społeczeństwie Polskim*, [w:] *Poza wykluczeniem i marginalizacją. Pytanie o aktywność osób niepełnosprawnych w różnych sferach życia codziennego i działania instytucji*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Sociologica”, nr 60/2017, Kraków 2017, s. 146–158.

¹³ Na portalu społecznościowym Instagram jest wiele takich kont, które są prowadzone przez osoby z niepełnosprawnościami, przykładem są: https://www.instagram.com/dziewczynyna_z_fioletowa_noga/; <https://www.instagram.com/lifeonwhlz/>; <https://www.instagram.com/zaniczka/>, [dostęp: 02.06.2022].

¹⁴ J. Belzyt, W. Kruszyńska, *Osoby niepełnosprawne w sieci – emancypacyjny wymiar Internetu*, „Dyskursy Pedagogiki Specjalnej”, nr 26/2017, Zakład Pedagogiki Specjalnej, Gdańsk 2017, s. 145–155.

Jednak miejsce to przyczyniło się w dużym stopniu do wzmocnienia poczucia przynależności OzN do poznanych grup osób z niepełnosprawnościami. Skutkowało to wymianą informacji, wzbogacaniem wiedzy, a w konsekwencji do poczucia wsparcia. Dodatkowo pozwalało też na udział w dyskusjach. Dzięki Facebookowi badani mieli możliwość wpływu na formę oraz częstotliwość swoich kontaktów społecznych, intensyfikując przy tym ich poczucie niezależności i władzy nad własnym życiem. Obok tych funkcji respondenci zaznaczali również media społecznościowe jako przestrzeń służącą rozrywce¹⁵.

Metodologia badań własnych

Sformułowanie celu badań to niezbędny element do rozpoczęcia procedury badawczej. Celem badań prezentowanych w artykule jest wskazanie barier w relacjach społecznych u osób z niepełnosprawnością ruchową oraz wyjaśnienie wpływania poszczególnych barier na jakość relacji z innymi jednostkami.

Problemy badawcze, które przyjęto w pracy autorki artykułu są następujące:

1. Czy bariery architektoniczne utrudniają relacje społeczne osób z niepełnosprawnością ruchową?
2. Czy relacje społeczne osób z niepełnosprawnościami są uzależnione od postrzegania siebie czy od odbioru otoczenia?
3. Czy bariery w relacjach społecznych związane z niepełnosprawnością, nakładają się inne problemy niezwiązane z nią u osób z niepełnosprawnością?
4. Czy Internet pomaga w nawiązywaniu relacji społecznych u osób z niepełnosprawnością ruchową z powodu ograniczenia i barier?

Następnym elementem metodologii badawczej są hipotezy. Polegają one na nakreśleniu założeń, konkluzji albo twierdzeń na temat obecności związków oraz zależności między określonymi przedmiotami, faktami albo zjawiskami osadzonych w konkretnym problemie badawczym pracuje się nad przesłankami, które posłużą do wykrystalizowania hipotezy. Jest ona przede wszystkim przypuszczeniem bądź prawdopodobieństwem występowania lub nie, danej rzeczy, zdarzenia, lub zjawiska w danym miejscu czy czasie.

Mając na względzie problemy badawcze wyodrębnia się: hipotezy opisowe i przyczynowo-skutkowe. Te pierwsze cechują się założeniem współwystępowania albo współzmienności badanych zjawisk. Natomiast te drugie mają zawarte w sobie odpowiedź na pytanie o źródło badanych zjawisk. Dobra hipoteza powinna odznaczać się:

- pozwalaniem na dedukcyjne wnioskowanie,
- stanowieniem zbieżności z obowiązującym stanem wiedzy, jej zawężeniem, jednoznacznością i zdefiniowaniem dodatnich wskaźników, dzięki którym można będzie ją potwierdzić lub obalić.

¹⁵ *Ibidem*.

Konstruowanie hipotez to forma, w której w sposób bezpośredni mamy przejście od wiedzy istniejącej do wiedzy nowej. Natomiast jeśli mówimy o praktycznej funkcji, to jest ona podstawowym narzędziem służącym ustaleniu zakresu i środków w czynnościach prowadzących do rozwiązywania problemów naukowych. Poza tym nakreśla problem, wyznaczając empiryczne ścieżki jego rozwiązania. Biorąc pod uwagę stopień ogólności tez – ze względu na powyższe dzielimy je na hipotezy ogólne oraz hipotezy szczegółowe¹⁶. Natomiast hipotezy, które postawiono w badaniach prezentują się następująco:

1. W opinii badanych głównym ograniczeniem możliwości spędzania czasu z innymi osobami jest brak przystosowań architektonicznych, które spełniają niezbędne wymogi dla osób z niepełnosprawnością ruchową.
2. Największą barierą w budowaniu i utrzymywaniu relacji społecznych jest brak akceptacji siebie przez osoby z niepełnosprawnością. Niska samoocena powoduje autoizolację.
3. Zdaniem badanych dużym problemem osób z niepełnosprawnością jest panujący w polskim społeczeństwie patriariat. Określa on wyraźnie oczekiwania wobec tych osób.
4. Osoby badane uważają, że OzN mają znacznie ułatwione w dobie Internetu możliwości nawiązywania znajomości i przyjaźni. Z powodu własnych ograniczeń oraz barier architektonicznych ich funkcjonowanie bez Internetu ograniczone byłoby do najbliższego otoczenia.

W niniejszych badaniach wykorzystano technikę pogłębionego wywiadu bezpośredniego. Natomiast do przeprowadzenia wywiadu niezbędne jest również narzędzie badawcze. W tym przypadku są to:

- Dyspozycja do wywiadu
- Aplikacja MS Teams


Pierwsze narzędzie zawierało pytania, które były tworzone na podstawie poszczególnych problemów badawczych umieszczonych powyżej. W trakcie przeprowadzania wywiadu pytania były modyfikowane w zależności od osoby badanej. Dodawane były przykłady, aby lepiej osoba badana zrozumiała pytanie. Dopytywano, jeśli osoba badana udzieliła niewyczerpującej odpowiedzi, ale również w sytuacjach, kiedy osoba badana mówiła nie na temat. Dodatkowo nie zawsze pytania były zadawane po kolei oraz wywiad nie wymagał zadania wszystkich pytań, ponieważ osoby badane odpowiadały na nie przy okazji innego pytania.

Natomiast jeśli chodzi aplikację MS Teams to przy jej użyciu były przeprowadzone badania. Utworzono kanał na niej o nazwie BARIERY WYWIADY, gdzie odbyły się wszystkie wywiady. Osoby badane o wyznaczonej godzinie na komunikatorze Messenger dostawały link do utworzonego chwilę wcześniej spotkania. W czasie rozmowy oso-

¹⁶ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Wydawnictwo „BERNARDINUM”, Gdynia 2002, s. 47–52.

ba badana oraz osoba badająca miały włączony mikrofon i kamerkę internetową, dzięki temu możliwa była dodatkowa obserwacja badanych. Całe badanie było nagrywane (audiowizualnie) i automatycznie transkrybowane za pomocą funkcji w MS Teams. Osoby badane w trakcie umawiania się na wywiad były informowane o formie wywiadu i jego rejestracji. Dodatkowo osoby badane były zapewnione o zanonimizowaniu.

W badaniach użyto celowego doboru próby. Osoby badane zgłaszały się pod postami o poszukiwaniu osób z niepełnosprawnością ruchową do badań w ramach pracy licencjackiej. Były one zamieszczone na dwóch grupach portalu społecznościowego Facebook:

- Prawo i Wsparcie Niepełnosprawnych
- Niepełnosprawni są wśród nas 

W ten sposób udało się pozyskać cztery osoby badane. Do kolejnych dwóch dotarto przez bezpośrednią prośbę o uczestnictwo w badaniach osób z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, mających widoczną niepełnosprawność ruchową. Ten sposób doboru osób badanych gwarantował, że osoby badane miały styczność z Internetem, dzięki czemu były w stanie ocenić, czy miał on wpływ na ich relacje społeczne.

Próba badawcza obejmowała trzy kobiety i trzech mężczyzn, którzy w momencie przeprowadzania badań mieli od 25 do 52 lat. Numeracja osób badanych odzwierciedla kolejność przeprowadzania poszczególnych wywiadów. Osoby badane posiadały różne niepełnosprawności ruchowe, jednak połowa z nich ma zdiagnozowane dziecięce porażenie mózgowie. Badania były przeprowadzane pomiędzy 20 marca a 8 kwietnia 2022 roku.

Tabela 1. Dane społeczno-demograficzne osób badanych

Osoba badana	Płeć	Wiek	Wykształcenie	Rodzaj niepełnosprawności
1	Kobieta	52 l.	Wyższe	DPM ¹⁷
2	Kobieta	29 l.	W trakcie studiów	Nerwiakowłókniakowatość
3	Kobieta	45 l.	Wyższe	Degradacja stawów kolonowych
4	Mężczyzna	31 l.	Średnie	DPM
5	Mężczyzna	25 l.	Wyższe	Zniekształcenie prawej dłoni
6	Mężczyzna	25 l.	Wyższe	DPM

Źródło: opracowanie własne.

¹⁷ Dziecięce Porażenie Mózgowe.

Wyniki badań własnych – bariery architektoniczne i wykluczenie

Pierwszym zagadnieniem poruszonym podczas wywiadów były bariery architektoniczne. Jako pierwsza osoba badana podała niedostosowane miejsca użytku publicznego. Osoby badane wymieniały takie bariery jak: nieodpowiednie barierki, strome schody, ciężkie drzwi, oraz pozorne dostosowania. Przykładowa wypowiedź na ten temat to: *Dworzec centralny w Warszawie... są dwie toalety dostępne (...) zawsze potrzebuję skorzystać, bo już tłumaczyłam, po prostu mam słaby pęcherz (...) jedna toaleta jest w podziemiu bardzo daleko od hali głównej i od peronów, to toaleta dostępna. Natomiast druga toaleta jest na zewnątrz i jest kompletnie niedostępna dla osób na wózkach inwalidzkich. A dla mnie też jest trudno dostępna, bo to jest kilka schodów, ale schody nie mają barierek (...)[W1].*

Bariery utrudniały podróżowanie, co widać w powyższym cytacie, ale także reszcie badanych ograniczały możliwości spędzania czasu w pubach, teatrze i operze. Dodatkowo wycieczki szkolne dla u niektórych osób badanych nie były czasem integracji z grupą. Zdarzało się tak, że ona była wykluczana ze spędzania czasu z klasą. To się działo w sytuacjach, kiedy wycieczka obejmowała przykładowo wędrówkę po górach, to osoba z niepełnosprawnością ruchową zostawała sama: (...) *byłam z klasą na wycieczce w Zakopanem. Bardzo fajna wycieczka (zdecydowanie było czuć sarkazm w głosie osoby badanej i w jej mimice), oni szli w góry, ja jechałam sobie busikiem do Zakopanego, siadałam sobie w jakimś tam, no może to nie kawiarni (...), no i czekałam aż oni z tych gór zjedzą i się spotkamy i taka wycieczka klasowa (...)[W3].* Natomiast w przypadku innego wywiadu, w podobnej sytuacji OzN miała zorganizowane wyjście do kina z wychowawczynią, jednak to kompletnie nie zadowalało osoby badanej, ponieważ była oddzielona od grupy i nie mogła się z nią integrować, co świadczy o tym płacz osoby badanej, który się pojawił podczas opowiadania tej historii. [W1]. Jeszcze w takiej sytuacji znalazła się osoba z wywiadu szóstego, która nie była w stanie wejść do skansenu, nawet z czyjąś pomocą. Zdecydowanie taka organizacja wycieczek szkolnych nie sprzyja u OzN budowaniu relacji społecznych z klasą. Słusznym rozwiązaniem tych sytuacji byłoby danie wyboru dwóch atrakcji dla wszystkich uczniów, aby osoba z niepełnosprawnością nie spędzała czasu wykluczona z grupy.

W przypadku osób z wywiadu pierwszego i szóstego, na studiach pomagali im koledzy np. nosząc rzeczy czy pomagając podczas wchodzenia po stromych schodach. Były również opisywane sytuacje, kiedy środowisko badanych dostosowywało sposób spędzania czasu tak, aby osoba z niepełnosprawnością mogła w nim współuczestniczyć, nie potrzebując przy tym pomocy osób trzecich: (...) *Dobrałam sobie takich znajomych, którzy też nie mają takich dziwnych hobby i siedzenie przy grillu przez 5 godzin wszystkich satysfakcjonuje, więc jest ok. (...) Nie mam zamiaru walczyć gdzieś ze sobą i udowadniać komuś sobie, że mogę zrobić coś więcej niż mogę. [W3]*

Dodatkowo czwarta osoba badana, od zawsze poruszająca się przy pomocy balkownika, jako dziecko bardzo pragnęła interakcji z innymi dziećmi na podwórku do tego

stopnia, że była w stanie przezwyciężyć bariery architektoniczne, mimo pewnego ryzyka: *Jak ja miałem 6 lat, to byłem takim pierwszym dzieciakiem na osiedlu. Wiesz niepełnosprawnym, który wyszedł przy tym balkoniku na dwór, który zanim wyszedł na ten dwór, to musiał się pięć razy wywalić ze schodów i tak dalej, więc no bo się tego wszystkiego uczyłem nie, no ale jak już wiesz, potem zacząłem wychodzić i tak dalej.*[W4]

Jeśli mowa o zmianach dotyczących przestrzeni publicznej, to badani wspominali o powstających udogodnieniach dla OzN. Jednak w większości nie ma spektakularnej różnicy w kontekście inkluzywności przestrzeni. Zdecydowanie potrzebne są kolejne inwestycje, które miałyby na celu zwiększenia dostępności przestrzeni publicznej.

Dyskryminacja i stereotypizacja osób z niepełnosprawnościami.

Osoby badane mają różny stosunek do opowiadania o swojej niepełnosprawności, także jednostkowo na przestrzeni życia. Czwarta osoba badana nigdy nie miałam problemu o opowiadaniu o swojej niepełnosprawności, nawet uczestniczyła w zajęciach dla przyszłych opiekunów dla osób z niepełnosprawnościami: (...) *jedno z pytań było „Ja mam do Pana pytanie, jak ja panu podam rękę na przykład to czy to Pana nie zaboli albo mnie, czy to nie zaboli albo czy mi się coś stanie albo Panu”*(osoba badana zaczęła się uśmiechać, w trakcie mówienia o tym pytaniu). *A ja wiesz, a ja jej mówię, no nie. No, nic się nie stanie. Pani raczej też nie. Może sobie Pani spróbować, nie. No i wiesz, podeszła i normalnie wiesz, (...) podaliśmy sobie rękę i spoko tak, że wiesz* [W4]. Uważał, że trzeba odpowiadać na pytania, również nie miał problemu z pytaniami od zupełnie obcych ludzi oraz z niechcianą pomocą. Do wszystkich tych kwestii podchodził z uśmiechem i spokojem. Jedynym wyjątkiem była nadopiekuńczość dziadków. To działo się w takim stopniu, że osoba badana postanowiła wyjść i wrócić po 3 dniach w wieku 17 lat, aby udowodnić im, że nic mu się nie stanie.

W przypadku kolejnej osoby badanej w większości sytuacji o niepełnosprawność pytają ją osoby, które już zna. Nowe osoby, które poznaje, często nie zauważają jej niepełnosprawności, z czym czuje się lepiej, bo jak sama mówi, nie jest obciążona stereotypem. Jednak sytuacja ma się inaczej przy innych okolicznościach: *W sensie jakoś tak może unikam poznawania ludzi w jakichś klubach i tak dalej, ale to myślę, że wielu ludzi robić, ale no ja akurat często spotykam napruty typów*(w tym momencie dominuje zdecydowanie zirytowany sposób wypowiedzi), *którzy po prostu wiecznie opisują mnie przez pryzmat mojej niepełnosprawności już przy uścisku ręki i gadają ze mną godzinę o tym, jakie to jest normalne i w ogóle. No jeżeli jest normalne, to czemu o tym rozmawiamy przez godzinę?*(znaczące wetchnięcie). [W5]. Tutaj osoba badana jest zirytowana rozmową o niepełnosprawności przez dopiero co poznaną mężczyznę, którzy mają dobre intencje, ale wskutek wypitego alkoholu nie rozumieją, że warto byłoby porozmawiać na inne tematy niż niepełnosprawność. W większości przypadków rozmowa o niepełnosprawności wygląda inaczej – ludzie bardziej szanują komfort osoby bada-

nej. Osoby z niepełnosprawnościami nie mają większego problemu z pytaniami o niepełnosprawność. Przykładowo, kiedy osoba badana kogoś poznaje i po jakimś czasie zacznie pytać o jej nienormalność.

Natomiast u szóstej osoby badanej odczucia wobec pytań o niepełnosprawność były niejednakowe w ciągu życia:(...) *No to tak, tak czułem się taki zmieszany tak, no później na przestrzeni lat zaczęło to do mnie jakby coraz bardziej to docierać, żeby nie patrzeć na siebie przez taki pryzmat nie osoby niepełnosprawnej i te pytania nie sprawiały mi jakiegos tam dyskomfortu(...).*[W6]. Dodatkowo na praktykach z dziećmi, swobodnie opowiadał im o swojej inności. Ta osoba badana musi się wciąż mierzyć z nadopiekuńczością ze strony mamy, która ogranicza jej sprawczość.

Inna osoba badana przejawia w miarę neutralny stosunek do pytań ze strony obcych oraz bez większego problemu na nie odpowiada, natomiast czuje się nieswojo, gdy pytania zadają mężczyźni, ponieważ odbiera je bardziej jako wścibskość niż troskę. Jeśli chodzi o inną osobę badaną, to zracjonalizowała ona sobie, dlaczego ludzie zadają te pytania i dzięki temu podchodzi do nich neutralnie i widać, po jej zachowaniu, że czuje się z tą postawą dobrze. Natomiast przeszkadza jej nadopiekuńczość rodziców. Głównie chodzi o brak sprawczości, ale również to, złe samopoczucie, wynikające z uzależnienia od osoby trzeciej, w sytuacji kiedy ma ochotę wyjść na zewnątrz: *Wiesz, że muszę prosić o pomoc są takie rzeczy, że nie mogę sama. Znaczą, nie umiem z tego wytłumaczyć, chodzi mi po prostu o to, że nie mam problemu z poproszeniem o pomoc. Ale jednak denerwuje mnie to, że nie mogę niektórych rzeczy zrobić sama, bo człowiek jednak chciałby być jak najbardziej samodzielny, jak najbardziej... Znaczą nawet, nie, że zajmujący kogoś, tylko bardziej samodzielny, że nie wiem, że o ja chcę wyjść. Tak. To ubieram się, cieszę i wychodzę. Tak, a nie, że muszę patrzeć, żeby ktoś był w domu, żeby mnie uczesła.* [W2]

Natomiast trzecia osoba badana miała najbardziej emocjonalny stosunek do pytań o niepełnosprawność: *Nie zdarzyło mi się już od dawna. Jeszcze jak byłam młodsza, to bardziej nawet zupełnie obcy ludzie: „a co to się stało, że o kulach?” Zawsze miałam ochotę powiedzieć, „a g***o oknem wyleciało i się złamało” na przykład, bo no mnie to denerwowało. Mam tą niepełnosprawność. W sumie nabytą od 15 roku życia. I te starsze panie, nie wiem w środkach komunikacji miejskiej, gdzie kiedyś się jeszcze musiałam tym przemieszczać, nie wiem. W parku gdzieś no kurde bele, co cię to babo obchodzi? No nie masz czym się zająć? Tylko musisz się mnie pytać, co mi się stało?(znaczące wetchnięcie)* [W3]. Poza tym nie spotkała się nadopiekuńczością.

Jeśli chodzi o przejawy jawnej dyskryminacji, poza tymi związanymi z systemem oświaty, zdarzały się zaczepki ze strony rówieśników. W kolejnym wywiadzie, piąta osoba badana opowiada o wyzywaniu się nawzajem. Osoba badana wypracowała u siebie mechanizmy obronne, które polegały na dostrzeganiu wad u ludzi, aby potem się odegrać. W momencie wywiadu przekształciło się to na dostrzeganie drobnych zmian w wyglądzie ludzi, co jest raczej pozytywne. Z kolei czwarta osoba badana została odrzucona przez kobietę i powodem tego była jej (osoby badanej) niepełnosprawność. Owa kobieta powiedziała, że wstydziłaby się z nim pokazać. Jednak osoba badana w mo-

mencie opowiadania tej sytuacji bardziej z niej się śmiała, więc ma to w jakiś sposób przepracowane. Za to osoba z pierwszego wywiadu miała następujące doświadczenia: *czułam w szkole średniej że w ogóle nie byłam nie byłam osobą pożądaną towarzysko, byłam wielokrotnie odrzucana. Także w relacjach damsko-męskich też byłam wielokrotnie odrzucana (...)[W1]* również była gorzej traktowana od koleżanek, które nie miały niepełnosprawności, przez co łatwiej było im się wpisać w kanon. W dużej mierze przez to osoba badana dostała depresji, którą leczy.

Dyskryminacji w pracy ze względu na niepełnosprawność doświadczyła także trzecia osoba badana. Te sytuacje polegały na niezapraszaniu jej na spotkania biznesowe z klientami, których później obsługiwała i kontaktowała się z nimi telefonicznie. Osoba z niepełnosprawnością przyznała, że nie przejmowała się tym, bo nie miała na to wpływu. Jednak po osobie badanej widać było, że jej przykro z tego powodu.

Zjawisko dyskryminacji przy kolejnym badanym przejawia się w taki sposób, że niektórzy z jego otoczenia nie mogli zaakceptować, że urodził się jako OzN i wskutek tego dostawał złośliwe komentarze czy wykłady moralizatorskie, że jednak nie potrzebuje przy czymś pomocy. Wcześniej bardzo się tym przejmował, ale dzięki terapii przepracował to i teraz jego podejście do takich rzeczy jest takie: *(...)Jednym uchem wpuszczam drugim wypuszczam tak, czyli nie zwracam na to uwagi kompletnie tak ignoruje to po prostu.[W6]*

W tym momencie można się przyjrzeć stereotypizacji płciowej, która narzuca patriarchat w kontekście odnajdywania się w tym osób z niepełnosprawnością ruchową. Osoba badana podczas pierwszego wywiadu stwierdziła, że kobiety z niepełnosprawnościami są wykluczone z kobiecości i seksualności, ponieważ nie wpisują się w kanon.

Natomiast u następnej osoby badanej członek rodziny zwracał uwagę w negatywny sposób, że badana osoba z niepełnosprawnością ruchową nie może czegoś zrobić. *Tak mój szwagier miał problem ze zrozumieniem tego, że ja czasami, no nie potrafię zrobić pewnych rzeczy. No i, i tak jakby czułem dyskryminację.* [W6] Ta sytuacja sprawiła przykrość osobie badanej i wpłynęła na stosunki z członkiem rodziny.

Jeśli chodzi o kolejną osobę badaną, to źle się czuła z tym, że koleżanki poruszały tematy, które są w jej sytuacji przykre: *Właśnie byliśmy w restauracji tak i było właśnie tematach. Tam właśnie o pracy, o dzieciach (...i) było mi trochę przykro, może trochę smutno, (...)No bo wiesz, ja chwili ja nie pracuję. Nie wiadomo, czy kiedykolwiek fizycznie będę w stanie, (...)jedna z koleżanek urodziła w październiku dziecko. Ja, wiem, że ja dziecka mieć nie będę mogła. (...) no wycofałam się na parę dni z grupy [W2].*

Z kolei czwarta osoba badana starała się mimo wszystko uczestniczyć w aktywnościach typowo męskich i wymagających sprawności. W praktyce po prostu siedziała i komentowała co się dzieje na boisku do swoich znajomych, którzy w tym czasie grali. Dodatkowo ankietowany podkreślił, że odgrywa się na kolegach w grach komputerowych.

Natomiast u tych osób badanych nie występowały żadne problemy w kontekście dopasowania się w grupę męską lub kobiecą. Trzecia osoba badana obracała się w ta-

kiej grupie, gdzie nie było presji na stereotypowo kobiece strój (np. buty typu szpilki). Jej rówieśnicy preferowali glany. Jeśli chodzi o piątego badanego, skomentował tak nigdy nie chciał się dopasować w sztywne ramy, co sam podkreślił i podał jako przykład, że miał długie włosy, farbował je, i tańczył. Dodatkowo piąty respondent gdy trafił w typowo męskie stereotypowe środowisko, (podczas trenowania boksu), nie czuł się gorzej ze względu na niespełnienie jakichś norm. Nigdy nie czuł potrzeby, aby się w jakiegokolwiek normy wpisywać.

Według osób badanych patriarchy może mieć wpływ na relację społeczne osób z niepełnosprawnościami, ale to bardzo indywidualna kwestia. Czwarty badany podkreśla, że teraz jest lepiej, jeśli o to chodzi. W następnym przypadku trzecia osoba badana i szósta osoba badana podkreślają kwestię samooceny osoby i środowiska w jakim żyje. Z kolei w druga osoba badana zwraca uwagę, że stereotypowe role społeczne obejmują wszystkich, nawet OzN: *Myślę, że tak dlatego, że... nie wiem, jak to ci wytłumaczyć. No, ale jeżeli mamy stosunki do niektórych ról społecznych, tak(...)* Bo to się też różnie przekłada na niepełnosprawność. to postrzeganie wierzchnią. patrzenie na takie osoby właśnie z góry.[W2] Piąta osoba badana natomiast podkreśliła, że na stereotypy płciowe, mogą nakładać się stereotypy związane z niepełnosprawnością, czego skutkiem jest zmniejszenie społecznych wymagań narzuconych przez patriarchy dla tej grupy: *może i tak trochę może tam przeszkadzać, ale myślę, że też osoby niepełnosprawne mają trochę tą taryfę ulgową, nawet w postrzeganiu tych ludzi, takich właśnie supermęskich stereotypowo. Że no tutaj biedny niepełnosprawny, który potrzebuje pomocy, więc on ma prawo poprosić o pomoc.*[W5]

Dodatkowo osoby badane zwróciły uwagę na stereotypy osoby z niepełnosprawnością, przez które odmawia im się normalnego życia towarzyskiego *Jak wprowadziłem się do tego nowego miejsca zamieszkania, no to, sąsiedzi też mnie nie znali. Więc jak ktoś tam zobaczył, że na przykład jest weekend przychodzą do mnie goście. Yy... no to wiesz w stylu teksty w stylu Yy to wy tu nie będziecie imprezy, robić co to jest żeby wiesz niepełnosprawny to tamto nie wypada, z nie?*[W4]. Dodatkowo inna osoba badana przytoczyła historię swojego kolegi z niepełnosprawnością ruchową, któremu odmawia się wypicia piwa na mieście, czy pisania na temat seksu ze swoją dziewczyną, bo jest OzN i mu nie wypada. [W2]

Internet a relacje społeczne

Internet daje szerokie możliwości komunikacji z innymi, ale również poznania nowych osób bez wychodzenia z domu. To jest kluczowa kwestia u osób niepełnosprawnością ruchową. Wszyscy badani posiadają relacje nawiązane w świecie offline, jak i online. Relacje internetowe prezentowały się różnorodnie w zależności od osoby badanej. Piąta osoba badana w ogóle nie szukała relacji przez Internet (romantycznych i przyjacielskich) i sama podkreślała, że nie czuje się komfortowo w Internecie. Jednak jego pa-

sją jest muzyka i czasami zdarza mu się nagrać coś z innymi osobami ze świata online i przez to nawiązuje się relacja. Jednak osoba badana podkreśliła, że czuje się, jakby kogoś oszukiwała nie informując o niepełnosprawności, ale z drugiej strony dzięki temu była wolna od stereotypu „biednego niepełnosprawnego”. Dodatkowo sama mówi, że izoluje się od ludzi. Czwartą osobą badaną ma wiele znajomości internetowych i wiele z nich powstało poprzez klub samochodowy. Badany nie korzysta z portali randkowych, bo uważa, że za bardzo odsłaniają one człowieka. Poza tym spotkał się z paroma ludźmi z Internetu i jeździł nawet do nich za granicę.

Reszta osób badanych korzystała z aplikacji czy stron, które nie tylko skupiały się na pasjach. Pierwsza osoba badana korzystała z pokoi erotycznych na czaterii. Spotkała się z osobą poznaną tam parę razy. Jednak to nie do końca było to, czego oczekiwała. W ciągu wywiadu podkreślała, że chciałaby się w końcu zakochać, bo również nigdy nie była w związku. Z wywiadu można wywnioskować, że pragnęła romantycznej relacji. Jednak zdaniem autorki wybierała niewłaściwe do tego środki. Szósty badany posiada konto na „Badoo”, ale nie osiągnął tam żadnych sukcesów. Ma jednak relacje przez Internet z kimś związanym z jego pasją, którą jest doradztwo zawodowe. W planach ma również spotkanie z tą osobą.

Kolejną osobą badaną nie korzystała z portali randkowych. Skupiała się na grupkach dla OzN oraz dokładnie jej niepełnosprawnością posiada stamtąd relacje koleżeńskie. Zawiodła się na poszukiwaniach miłości w Internecie: (...) *Całą resztę znajomości, którą próbowałam nawiązywać to jakby ci to ładnie powiedzieć... facetom zależało na jednym...*[W2]. Ta osoba badana nigdy nie spotkała się z nikim z Internetu. Trzecia osoba badana natomiast miała trzy okresy intensywnego korzystania z Internetu: w momencie pojawienia się sieci internetowej w Polsce; kiedy pracowała zdalnie oraz w momencie gdy była po rozwodzie i miała pod opieką małe dzieci. Posiadała relacje internetowe głównie poprzez fora tematyczne, a potem grupki na Facebooku. Natomiast w ostatnim okresie korzystała z portali randkowych i tak poznała obecnego męża.

Wszyscy badani uważają, że Internet ułatwia nawiązywanie relacji społecznych u osób z niepełnosprawnością ruchową. Jednak dwie osoby badane zwróciły uwagę na aspekt wykluczenia cyfrowego mówiąc, że nie każdy jest w stanie posługiwać się Internetem. *Wydaje mi się, że zależy to od osoby. Może to być łatwiejsze, że osoba jest yyy... internetowa, bo jeżeli osoba nie jest komunikatywna w Internecie, no to nie jest to łatwiejsze* [W2]

Podsumowanie

Celem badań niniejszej pracy było wskazanie barier w relacjach społecznych u osób z niepełnosprawnością ruchową oraz wyjaśnienie wpływu poszczególnych barier na jakość relacji z innymi ludźmi. Badanie miało za zadanie zweryfikować postawione założenia badawcze.

Pierwsza hipoteza – *W opinii badanych głównym ograniczeniem możliwości spędzania czasu z innymi osobami jest brak przystosowań architektonicznych do niezbędnych wymogów dla osób niepełnosprawnością ruchową*, została potwierdzona. W przypadku grupy badanej w większości bariery architektoniczne ograniczają możliwości spędzania czasu i budowania więzi. Dodatkowo osoby z ich otoczenia niekiedy wybierały taką formę spędzania czasu, w której badane osoby z niepełnosprawnościami nie były w stanie wziąć udziału.

Druga hipoteza – *Największą barierą w budowaniu i utrzymywaniu relacji społecznych jest brak akceptacji siebie przez osoby z niepełnosprawnością. Niska samoocena powoduje autoizolację*. To założenie także zostało zweryfikowane pozytywnie. Większość osób badanych doświadczyło dyskryminacji oraz wręcz autostygmatyzacji. Część z nich wypracowała sobie pewne mechanizmy obronne w ciągu życia lub podczas psychoterapii.

Trzecia hipoteza – *Zdaniem badanych dużym problemem osób z niepełnosprawnością, to panujący w polskim społeczeństwie patriarchy. Określa on wyraźnie oczekiwania wobec tych osób również się potwierdziła*. Osoby badane uważają, że narzucone wzorce patriarchalne mają wpływ na budowanie więzi. Z wywiadów wynika dodatkowo, iż bardziej podkreślaną barierą jest stereotyp OzN, której odmawia się życia towarzyskiego.

Czwarta hipoteza – *Osoby badane uważają, że OzN mają znacznie ułatwione, w dobie Internetu, możliwości nawiązywania znajomości i przyjaźni. Z powodu własnych ograniczeń oraz barier architektonicznych ich funkcjonowanie bez Internetu ograniczone byłoby do najbliższego otoczenia, także się potwierdziła*. W opinii osób badanych Internet znacznie ułatwia nawiązywaniu relacji społecznych przez osoby z niepełnosprawnością ruchową.

Z powyższych badań wysuwa się konkluzja, że badane OzN mają problemy w relacjach społecznych spowodowane barierami architektonicznymi, wykluczeniem społecznym oraz autostygmatyzacją. Internet pomaga OzN nawiązywać relacje z innymi jednostkami. Jednak według autorki badań potrzebne są rozwiązania systemowe, które kładłyby większy nacisk na przystosowania architektoniczne oraz edukację antydyskryminacyjną i psychoedukację w szkołach.

Bibliografia

- Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Wydawnictwo „BERNARDINUM”, Gdynia 2002.
- Belzyt J., Kruszyńska W., *Osoby niepełnosprawne w sieci – emancypacyjny wymiar Internetu*, „Dyskursy Pedagogiki Specjalnej”, nr 26/2017, Zakład Pedagogiki Specjalnej, Gdańsk 2017.
- Fajfer-Kruczek I., *Wykluczenie społeczne osób z niepełnosprawnością w środowisku lokalnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2015.
- Giddens A., Sutton P.W., *Socjologia* (ebook), Wyd. PWN, Warszawa 2020.
- Kanarska J., *Niepełnosprawność w ujęciu interdyscyplinarnym*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2019.

Omyła-Rudzka M., *Komu żyje się najtrudniej?*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2018.

Opozda-Suder S., Wojciechowski F., *Społeczne konsekwencje niepełnosprawności – między wykluczeniem a partycypacją*, „Zeszyty Pracy Socjalnej”, nr 2/2016, Kraków 2016.

Stojkow M., Żuchowska-Skiba D., *Dynamika Sieci Społecznych Osób Niepełnosprawnych we współczesnym społeczeństwie Polskim*, [w:] *Poza wykluczeniem i marginalizacją. Pytanie o aktywność osób niepełnosprawnych w różnych sferach życia codziennego i działania instytucji*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica”, nr 60/2017, Kraków 2017.

Żyta A., Bartnikowska U., *Inkluzja, marginalizacja wykluczenie a niepełnosprawność – refleksje i dylematy*, [w:] *Inkluzja – marginalizacja – wykluczenie a jakość życia osób z niepełnosprawnościami. Wyzwania współczesności*, Żyta A., Bartnikowska U., Przybyliński S. (red.), Wyd. Uniwersytetu Warmińsko Mazurskiego, Olsztyn, 2016.

Źródła internetowe:

Instagram – konta aktywistyczne OzN: https://www.instagram.com/dziewczyna_z_fioletowa_noga/;

<https://www.instagram.com/lifeonwhlz/>; <https://www.instagram.com/zaniczka/>, [dostęp:02.06.2022].

BARRIERS IN SOCIAL RELATIONS IN PEOPLE WITH MOTOR DISABILITIES

Abstract

People with disabilities are a minority in society. They struggle with many problems that non-disabled people do not experience. The purpose of the presented research is to indicate the type of barriers in social relations among people with disabilities and explaining the impact of individual barriers on the quality of these relationships. The research was conducted using the method of in-depth direct interview. The research sample included six purposefully selected respondents with a certificate of motor disability. The interviews were conducted on the MS Teams Platform using a microphone, a video camera and were recorded with the consent of the respondents.

The research results allow the following conclusions to be drawn: test persons with motor disabilities experience barriers in social relations in the form of: architectural barriers, social exclusion and self-stigma. The hope for the elimination or reduction of barriers is the Internet, which allows interpersonal contacts and helps building social bonds. The author of the research not only sees an improvement in the situation of people with disabilities by introducing systemic solutions in the form of greater emphasis on architectural adaptations, but also in the form of anti-discrimination education and psychoeducation in schools.

Keywords: social relations, social bonds, barriers in social relations, disability, motor disability

Monika Chełchowska

Koło Aktywizacji i Wspierania Animatorów

Opiekun: dr Izabela Szatrawska

Wydział Nauk Społecznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

OCZEKIWANIA A REALIA SZKOLNE W PERCEPCJI NAUCZYCIELA STAŻYSTY

Według informacji zawartych w leksykonie języka polskiego nauczycielem jest osoba, która przekazuje innym ludziom wiedzę, jest obdarzona autorytetem oraz stanowi wzór do naśladowania¹. Według K. Murawskiego autorytet to rodzaj relacji międzyludzkiej, która opiera się na wzajemnym zaufaniu, jeśli dojdzie do utraty tej nici zaufania, może dojść do utraty autorytetu. W czasach nasilonej cyfryzacji i powszechnego dostępu do środków masowego przekazu to właśnie one *odgrywają ważniejszą rolę niż szkoła w kreowaniu norm i wartości społecznych oraz postaw*². Obecnie obserwujemy jednak zjawisko „upadku autorytetów”, w tym upadek autorytetu i prestiżu nauczyciela.

Nauczyciele oczekują zmian w systemie szkolnictwa i w mentalności ludzi. Zgodnie ze słownikiem Państwowego Wydawnictwa Naukowego oczekiwaniami można nazwać przewidywania konkretnych sytuacji bądź czekanie na coś z niecierpliwością.³

Prestiż zawodu nauczyciela

Honor im rzadszy, tym bardziej w cenie – tymi słowami Henryk Domański określił istotę prestiżu⁴. Prestiż to trudne do uchwycenia zjawisko, w którym istotną rolę odgry-

¹ <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/nauczyciel;4009280.html> [dostęp: 8.09.2022]

² B. Kędzierska, K. Potyrała, *Kształcenie i doskonalenie nauczycieli w globalizującym się społeczeństwie*, „Rocznik Lubelski” 2015, t. 4.

³ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/oczekiwa%C4%87.html> [dostęp: 8.09.2022]

⁴ H. Domański, *Prestiż*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012, s. 13.

wa pozycja społeczna, szacunek, respekt oraz godność. W 2013 roku przeprowadzono Międzynarodowe Badania Nauczania i Ucznienia się TALIS (Teaching and Learning International Survey), w którym zapytano respondentów, czy w ich opinii zawód nauczyciela jest szanowany przez ogół społeczeństwa. Odpowiedzi twierdzącej udzieliło jedynie 18% osób ankietowanych (w badaniu udział wzięło 172 tysiące osób z 34 krajów)⁵.

Zgoła inne wnioski można wysunąć na podstawie wyników badań przeprowadzonych w 2013 roku przez Centrum Badania Opinii Społecznej. Według tej ankiety zawód nauczyciela znajduje się na siódmym miejscu w rankingu „prestżu zawodów”. Aż 74% respondentów twierdziło tu, że nauczyciele cechują się dużym poważaniem w polskim społeczeństwie.⁶

Centrum Badania Opinii Społecznej przebadalo społeczeństwo pod kątem prestiżu zawodów również w 2019 roku. W tym rankingu, zawód nauczyciela ponownie osiągnął siódme miejsce. 72% respondentów potwierdziło, że w ich opinii nauczyciel cieszy się dużym poważaniem w społeczeństwie. Tylko 3% osób biorących udział w badaniu twierdziło, że poważanie zawodu nauczyciela jest na niskim poziomie. Można wnioskować, że są to bardzo obiecujące wyniki, jednak po przeanalizowaniu danych, odnotowano spadek poziomu poważania profesji nauczycielskiej o 4 punkty w stosunku do badań przeprowadzonych u schyłku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Nauczyciel to zawód, który zaraz po profesorach uniwersytetów, dziennikarzach oraz lekarzach stracił najwięcej uznania w społeczeństwie polskim.⁷

Z powyższych badań wynika, że w przeciągu ostatnich sześciu lat zawód nauczyciela stracił swoją pozycję w rankingu poszanowania zawodów wśród obywateli Polski. Jest to duża różnica w przeciągu tak krótkiego czasu. Przyczyną takiej sytuacji może być wspomniany wcześniej upadek autorytetów, niekorzystna polityka państwa wobec pracowników oświaty, nieodpowiednio wykwalifikowana kadra, czy brak zaufania do specjalistów ze strony rodziców.⁸

Dorota Klus-Stańska zauważa, że ludzie oczekują od nauczycieli powołania oraz swojego rodzaju oddania szkole i uczniom. Według W. Strykowskiego nauczyciel przyjął w społeczeństwie koncepcję nauczyciela twórczego – osoby, która swoje kompetencje zawodowe musi nieustannie kształtować poprzez wykorzystywanie metod samokształcenia, udział w wielokierunkowych szkoleniach, stałe podejmowanie nowych wyzwań i szukanie sposobności do poprawy własnego warsztatu pracy. *Ustawiczne kształcenie i samodoskonalenie stanowi wiodącą ideę współczesnej edukacji*⁹.

⁵ D. Walczak, *Prestż zawodu nauczyciela w percepcji różnych aktorów życia szkoły*, „Studia z teorii wychowania” 2016, t. VII, nr 4(17), Warszawa.

⁶ *Ibidem*, s. 94.

⁷ CBOS, *Prestż zawodów*, BS/164/2013.

⁸ <https://edunews.pl/badania-i-debaty/wywiady/374-brakuje-nam-zaufania-do-nauczycieli>, [dostęp: 8.09.2022].

⁹ Strykowski W., *Kompetencje Współczesnego nauczyciela*, „Neodidagmata” 27/28, Poznań 2004/2005, s. 15–28.

Praca w szkole w opinii nauczycieli

Jednym z powodów wypalenia zawodowego i rezygnacji z kariery pedagogicznej u młodych nauczycieli są niewspółmiernie niskie zarobki, w stosunku do ilości pracy i kwalifikacji, jakie muszą osiąść¹⁰. Nauczyciel jest jednak takim samym pracownikiem jak urzędnik, bankier czy księgowy. Od nauczycieli w przeciwieństwie do przedstawicieli innych profesji wymaga się, by przez cały okres zawodowy rozwijali swoje umiejętności¹¹.

Jednym z problemów poruszanych przez respondentów są niskie zarobki. Nauczyciel stażysta, który nie ukończył studiów magisterskich zarabia 2818 złotych brutto, natomiast nauczyciel mianowany 2841 złotych brutto. Przy czym najniższe wynagrodzenie w Polsce na rok 2022 wynosi 3010 złotych brutto¹². Przy takiej pensji nie lada wyzwaniem jest wygospodarowanie odpowiedniej sumy pieniędzy, która pokryłaby koszty życia oraz wielokrotnego udziału w kursach czy szkoleniach¹³.

Bardzo ważną składową prestiżu jest również zaufanie publiczne. Dorota Klus-Stańska zauważa, że w polskiej świadomości nauczyciel nie jawi się jako specjalista. Pracownik oświaty jest pod nieustanną kontrolą kuratorium oraz rodziców, którzy krytykują każdy ruch nauczycieli¹⁴. Społeczeństwo nie zdaje sobie sprawy, że pracownicy oświaty funkcjonują w określonym systemie tworzonym przez Ministerstwo Edukacji i Nauki i nie mają wpływu na treści zalecane przez MENiSW. Istotną rolę odgrywa także zaufanie pomiędzy członkami samego grona pedagogicznego. Przyjazna atmosfera w pracy oraz wzajemne wsparcie mogą wpływać korzystnie na poprawę warsztatu pracy¹⁵.

Cele badania

Przejęcie z roli studenta do roli nauczyciela jest trudnym i stresującym zadaniem. Młodzi ludzie często nie zdają sobie sprawy, jak wygląda rola nauczyciela „od zplecza” i co się z tym wiąże. Studenci, którzy dopiero opuszczają mury uczelni, przepełnieni są ideami, które pragną wprowadzać w życie. W związku z tym celem badań stało się porównanie oczekiwań w stosunku do realiów szkolnych w percepcji nauczyciela stażysty.

Badania przeprowadzono na grupie nauczycieli stażystów, ponieważ na tym stanowisku zazwyczaj decyduje się o dalszym kierunku kariery zawodowej. Jest to okres,

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ <https://edunews.pl/badania-i-debaty/wywiady/374-brakuje-nam-zaufania-do-nauczycieli>, [dostęp: 8.09.2022].

¹² <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Ile-zarabiaja-nauczyciele-Podstawa-nizsza-od-minimalnej-krajowej-8301690.html>, [dostęp: 8.09.2022].

¹³ <https://edunews.pl/badania-i-debaty/wywiady/374-brakuje-nam-zaufania-do-nauczycieli>, [dostęp: 8.09.2022].

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ <https://edunews.pl/system-edukacji/nauczyciele/5836-druzyna-nauczycieli>, [dostęp: 8.09.2022].

w którym podejmuje się decyzję o kontynuowaniu swoich zmaganiach w pracy nauczycielskiej lub rezygnuje się z niej na rzecz innej ścieżki zawodowej. Jest to również czas, gdzie nauczyciele wkładają dużo siły i energii na ciągły rozwój swoich umiejętności i kompetencji.¹⁶

Nauczyciele, którzy wzięli udział w badaniach zamieszkują powiat olsztyński. Grupa badawcza mieści się w przedziale wiekowym od 23 do 48 lat. Dobór podmiotu badań był celowy. Nauczycieli biorących udział w badaniach było pięcioro. Wszyscy respondenci to kobiety. Jednym z celów badania było sprawdzenie, czy nauczyciele stażysty o większym doświadczeniu życiowym i zawodowym niezwiązanym ze szkolnictwem mają takie same oczekiwania względem szkoły.

Ważnym elementem badania było sprawdzenie, z jakimi wyzwaniem nauczyciele stażysty muszą mierzyć się na co dzień oraz jakie mają możliwości rozwoju zawodowego.

Wyzwania stojące przed nauczycielami stażystami

Nauczyciel rozpoczynający pracę jako stażysta musi zmierzyć się z wieloma wyzwaniami. Ważne by te wyzwania były adekwatne do roli, jaką ma pełnić pracownik oraz do kompetencji i umiejętności pracownika.

System pracy w szkole różni się znacznie od innych zawodów. Największymi różnicami są: określony ustawa awans zawodowy oraz pensum nauczycielskie. Jak wynika z przeprowadzonego badania, nauczycielki, które posiadały w swoich rodzinach pracowników oświaty łatwiej odnalazły się w nowym środowisku. Tworzenie dokumentów czy sprawozdań nie stanowiło dla nich większego problemu, ponieważ miały wsparcie bliskich osób. *Wszystkie dokumenty potrzebne do awansu pisałam z siostrą, która zdała egzamin na nauczyciela kontraktowego trzy lata temu.*

Nauczycielowi, który dopiero rozpoczyna karierę w szkole, przypisuje się opiekuna – osobę o odpowiednim stażu pracy, na wyższym stanowisku, posiadającą udokumentowane doświadczenie zawodowe i wspólnie tworzą plan awansu zawodowego. Opiekun wspiera stażystę w decyzjach zawodowych, kontroluje prowadzone przez niego zajęcia. Niestety dobór odpowiedniego mentora nie jest prosty.

Kiedy przyszedłam pierwszy raz do pracy nie wiedziałam nawet, gdzie jest toaleta. Szkoła była ogromna. Czuję się jak w labiryncie. Z drugiej strony nigdy nie pracowałam na stałe i nigdy nie prowadziłam zajęć z dziećmi. Pierwszego dnia koleżanki po prostu kazały mi iść do klasy i prowadzić zajęcia. Nikt mi nie powiedział jak korzystać z elektronicznego dziennika, jakie zasady panują w szkole i na co mam uważać. Tego dnia moi uczniowie wdali się w bójkę. Byłam bardziej spanikowana niż oni.

¹⁶ K. Szczepakowa, <https://epedagogika.pl/wspolpraca-z-rodzicami/wzajemne-oczekiwania-rodzicow-i-nauczycieli-maja-wplyw-na-wspolprace-4050.html>, [dostęp: 8.09.2022].

Powyższa wypowiedź młodego nauczyciela pokazuje, jak ważne jest wsparcie merytoryczne i duchowe opiekuna. Zajęcia szkolne mogą być trudne tak samo dla dzieci jak i nauczycieli. Jednym z pomysłów respondenta było to, by przez pierwszy tydzień lub dwa nauczyciel stażysta nie prowadził samodzielnie zajęć, a był tylko obserwatorem lub prowadził je pod czujnym okiem opiekuna. Może to wynikać z nieodpowiednio przebytej praktyki pedagogicznej na studiach. Najczęstszymi problemami związanymi z praktyką są: brak kontroli ze strony opiekunów, niewystarczająca ilość godzin praktyk, oderwanie od rzeczywistych zadań nauczyciela. Odpowiednio przebyte praktyki mogłyby pomóc w szlifowaniu umiejętności młodego nauczyciela, dałyby poczucie bezpieczeństwa. Dzieci z kolei zyskałyby nauczyciela, który potrafi wyeksponować swoją wiedzę i prowadzić ciekawe lekcje. Nauczyciele oczekują jasno sprecyzowanych zadań od dyrektora oraz opiekuna stażu, które mają zrealizować w pracy oraz by nie wykraçały one poza ramy ich kompetencji.

Pracuję w szkole już 7 miesięcy i wciąż studiuje. Sama wypełniam swoje obowiązki bez niczyjej pomocy, a mimo to inni nauczyciele i pracownicy szkoły traktują mnie z pozbłażaniem i politowaniem. W ich mniemaniu ja wszystko wykonuję źle. Mam dość bycia obywatelem drugiej kategorii". Wstąpienie do środowiska szkolnego wiąże się z wypracowaniem własnego autorytetu i odnalezieniem swojej roli w szkole. Większość respondentek odpowiedziała, że nie czuje się specjalistką w swojej pracy. Przeszkodą w tej sytuacji może być brak pewności siebie, nadmierny krytycyzm ze strony współpracowników, czy nieodpowiednie przygotowanie w czasie studiów. Jedna z kobiet biorących udział w badaniu zaznaczyła, że podczas trzech lat studiowania na uniwersytecie miała tylko dwa przedmioty pozwalające na dokładniejszą analizę środowiska szkolnego. Inna respondentka z kolei wspomniała o małej liczbie godzin praktyk na studiach – *Miałam tylko 120 godzin praktyk po pierwszym semestrze i 120 godzin po drugim, z czego drugie praktyki przypadły podczas pandemii i odbywałam je zdalnie.* Taka sytuacja pokazuje, że im mniej informacji i doświadczenia zdobędą przyszli nauczyciele podczas studiów, tym trudniej im będzie rozpocząć pracę w systemie pełnoetatowym.

Kiedy przyszłam do szkoły miałam głowę pełną pomysłów. Naprawdę chciałam zmienić rzeczywistość tych dzieci. Podczas pierwszych rozmów z moją opiekunką stażu usłyszałam, że powinnam zniszczyć swoje idee w zarodku, ponieważ nie są one i tak do zrealizowania. Jest to opinia często powtarzająca się wśród respondentów. Wskazują oni na to, że rozpoczynając pracę w szkole chcieliby modernizować oświatę, a zderzają się z brakiem pozwolenia na realizację własnych pomysłów oraz przymus tkwienia w utartych schematach. To pokazuje, na jak wiele barier napotyka młodzi nauczyciele, którzy chcieliby wdrażać nowe pomysły w rzeczywistość szkolną. Młodzi nauczyciele oczekują by ich pomysły zostały wysłuchane oraz przedyskutowane z dyrektorem bądź doświadczonymi nauczycielami. Wprowadzenie nowych pomysłów w życie szkoły niejednokrotnie pozwala zwiększyć prestiż i renomę placówki szkolnej, jak również zwiększa poziom kompetencji nauczycieli, którzy nadzorują dane projekty.

Jedna z nauczycielek wyznała, że bardzo trudnym zadaniem w jej pracy jest kontakt z rodzicami uczniów. *Boję się pisać do rodziców uczniów, bo boję się, że ktoś znowu mnie oskarży, że zachowanie dziecka jest moją przyczyną. Zostałam już oskarżona, że uwzięłam się na dziecko oraz że chciałam dopuścić do śmierci jednej z dziewcząt. Było to straszne przeżycie, a ja chciałam tylko dobra dzieci. Brak wsparcia i chęci współpracy ze strony rodziców to problem, na który zwróciły uwagę wszystkie nauczycielki. Dziecko inaczej zachowuje się oraz podejmuje inne inicjatywy w szkole i w domu. Wpływ na to mają rówieśnicy oraz proces dorastania, podczas którego dziecko próbuje odnaleźć własną niezależność. Nauczyciele stażyści chcieliby, by rodzice zauważyli w nich wsparcie w rozwoju ich dzieci, a nie przeszkodę. Taka zmiana pozwoliłaby na lepsze stosunki na gruncie nauczyciel–rodzic, co w konsekwencji mogłoby się przełożyć na wyższą jakość kształcenia dzieci.*

Możliwości rozwoju nauczyciela

System szkolny opiera się na czteroetapowym awansie nauczyciela. Kolejnymi stopniami są: nauczyciel stażysta, nauczyciel kontraktowy, nauczyciel mianowany, nauczyciel dyplomowany. Awans zawodowy nauczyciela trwa co najmniej dwanaście lat. Z badań wynika, że możliwości rozwoju nauczyciela są ściśle powiązane ze sposobem zarządzania placówką oświatową. Wśród badanych pojawiały się obawy przed brakiem możliwości rozwoju w czasie wieloletniej pracy na jednym stanowisku. *Pracuję w szkole nie cały rok, a mam wrażenie, że każdy mój dzień wygląda tak samo. Boję się, że za rok całkiem przestanę się rozwijać. Dwóch respondentów pozytywnie oceniło możliwości rozwoju w pracy. Dyrektor placówki, w której pracuję, przynajmniej raz w miesiącu proponuje szkolenie dla pracowników w celu zwiększenia wiedzy oraz umiejętności.*

Badani zwrócili uwagę na brak motywacji finansowej, brak poczucia docenienia zawodu, co przekłada się na brak satysfakcji z pracy. *Ponoszę odpowiedzialność za dzieci i ich rozwój, a zarabiam mniej niż osoby z obsługi. Niskie zarobki mogą powodować frustrację oraz brak chęci do rozwijania swoich umiejętności.*

Respondenci, którzy pracują z młodszymi uczniami zauważają, że zdarza im się kupować materiały edukacyjne we własnym zakresie. *Jeśli chcę prowadzić ciekawe zajęcia dla dzieci, często muszę sama kupować potrzebne materiały. Od szkoły dostajemy niewystarczające środki. Chcemy jak najbardziej uatrakcyjnić dzieciom czas w świetlicy, ale nie chcemy też przeznaczać na to własnych pieniędzy.* Nauczyciele twierdzą, że powinni zarabiać więcej niż dotychczas, ponieważ pensja nauczyciela nie jest konkurencyjna w stosunku do innych zawodów.

Podsumowanie

Profesja nauczyciela nie należy do łatwych zawodów. Praca z ludźmi wymaga pokładów empatii, spokoju oraz wytrwałości. Nauczycielki, które zgodziły się wziąć udział w badaniu wyznały, że pomimo wielu przeciwności chcą kontynuować rozpoczętą w szkole pracę. Pozwala im ona spełniać się zawodowo oraz rozwijać jako człowiek. Zwiększenie kompetencji nauczycieli może przełożyć się na rozwój szkoły, a co za tym idzie, na lepsze perspektywy dla kolejnych pokoleń. System edukacyjny potrzebuje dobrych i zaangażowanych nauczycieli, którzy będą kształtować kolejne pokolenia, bo tylko w ten sposób można budować dobre społeczeństwo. Dlatego dążenie do usuwania barier zawodowych, prawdziwe wspieranie rozwoju nauczycieli, ich kompetencji i budowanie poczucia satysfakcji zarówno zawodowej, merytorycznej, jak i finansowej, powinno być priorytetem dla gremiów zarządzających edukacją.

Bibliografia

- CBOS, Komunikat z Badań, Nr 157/2019
CBOS, Prestiż zawodów, BS/164/2013
Domański H., *Prestiż*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012.
Kędzierska B., Potyrała K., *Kształcenie i doskonalenie nauczycieli w globalizującym się społeczeństwie*, „Rocznik Lubelski” 2015, t. 4.
Krajewski M., *Badania pedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe „NOVUM” Sp. z o.o., Płock 2006.
Strykowski W., *Kompetencje Współczesnego nauczyciela*, „Neodidagmata” 27/28, Poznań 2004–2005.
Walczak D., *Prestiż zawodu nauczyciela w percepcji różnych aktorów życia szkoły*, „Studia z teorii wychowania” 2016, t. VII, nr 4(17), Warszawa.
<https://edunews.pl/badania-i-debaty/wywiady/374-brakuje-nam-zaufania-do-nauczycieli>, [dostęp: 8.09.2022].
<https://edunews.pl/system-edukacji/nauczyciele/5836-druzyna-nauczycieli>, [dostęp: 8.09.2022].
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/nauczyciel;4009280.html> [dostęp: 8.09.2022]
<https://sjp.pwn.pl/slowniki/oczekiwa%C4%87.html> [dostęp: 8.09.2022] <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Ile-zarabiaja-nauczyciele-Podstawa-nizsza-od-minimalnej-krajowej-8301690.html>, [dostęp: 8.09.2022].

EXPECTATIONS AND SCHOOL REALITIES AS PERCEIVED BY THE TRAINEE TEACHER

Abstract

When entering the teaching environment, we have to re-evaluate our expectations of working as a teacher and adapt them to the realities we experience every day. It happens that our ideas

are not possible to implement in the school environment, which sometimes leads to frustration and dissatisfaction with the work.

The aim of this article is to answer the question whether the expectations of teachers starting work correspond to the realities of the Polish mainstream school. An attempt was made to examine the factors influencing the perceptions of the teaching profession and to answer the question why they often differ significantly from reality. The research group consisted of trainee teachers working in the Olsztyn powiat.

Keywords: trainee teacher, school, teachers' expectations, school realities

Filip Kozera

Zuzanna Chodkowska

Zuzanna Berezicka

Koło Naukowe Psychologii „Oblicza”

Opiekun: dr Martyna Kotyśko

Wydział Nauk Społecznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

PSYCHOTERAPIA ONLINE W OBLICZU PANDEMII COVID-19

Wstęp

Opis pandemii

Kryzys, który wywołała pandemia koronawirusa mająca swój początek w listopadzie 2019 roku, z pewnością wpłynął na ludzi na całym świecie. Oprócz tysięcy zakażonych i zmarłych, kryzys związany z pandemią odbił się również na zdrowiu psychicznym osób, które wcześniej nie zgłaszały problemów tej natury. Głównie ze względu na przedłużający się okres zamknięcia w domach i niejednokrotnie – odseparowanie od bliskich, a często także zmaganie się z ich śmiercią czy poważnym pogorszeniem stanu zdrowia (zostawiającego pacjenta z negatywnymi i długotrwałymi skutkami zachorowania).

U wielu ludzi pojawiły się objawy lękowe i depresyjne, co według badań jest bezpośrednią reakcją na pandemię COVID-19¹, co spowodowało konieczność znalezienia nowych metod pracy z pacjentem albo wprowadzenia do użycia już istniejących, lecz niepopularnych². Jedną z takich metod okazało się przeniesienie terapii do trybu online.

¹ H. Weinberg, *Online group psychotherapy: Challenges and possibilities during COVID-19 – A practice review*, „Group Dynamics: Theory, Research, and Practice” 2020, nr 3, s. 201–211.

² M. Zielona-Jenek, A. Izdebska, E. Soroko, *Terra incognita. Doświadczenia początków pandemii*, 2021.

Ogólny zarys psychoterapii online

Psychoterapia online nie została stworzona wyłącznie na zapotrzebowanie spowodowane wybuchem pandemii COVID-19. Pierwsze podejścia do użycia technologii w terapii miały miejsce już w 1960, kiedy badacze stworzyli program komputerowy ELIZA, naśladujący psychoanalityków i pomimo prostoty (opierający się na analizie języka rozmówcy), okazał się skuteczny, ponieważ większość osób, które miały do czynienia z programem w wysokim stopniu angażowało się w rozmowę³. Po tych wydarzeniach eksploracja tematyki prowadzenia terapii bez konieczności spotkań ze specjalistami na żywo była kontynuowana, aczkolwiek nie było przesłanek, aby formuła online była podstawowym narzędziem pracy terapeutycznej. Jednak z prowadzonych badań zawsze nasuwał się jeden wniosek: terapia online może przynosić korzyści u niektórych pacjentów⁴. Dlatego trudne jest zdecydowanie o charakterze psychoterapii prowadzonej zdalnie, gdyż zarówno korzyści, jak i ograniczenia są niejednokrotnie zindywidualizowane do tego stopnia, że generalizacja wniosków nie jest możliwa.

W 2017 roku Drath i Nęcki przeprowadzili badanie mające na celu sprawdzić, jak psychoterapeuci odnoszą się do zjawiska psychoterapii online, jego zalet i ograniczeń. Wyniki nie były zaskakujące, 77,4% badanych stwierdziło, że zdalna formuła terapii powinna być stosowana tylko w wyjątkowych sytuacjach, a 10,3% - że jest to narzędzie, które powinno być wykluczone z użycia. Mimo że badanie było prowadzone przed wybuchem pandemii COVID-19, to już około jedna trzecia z grupy 193 psychoterapeutów prowadziła terapię w formie online, i wbrew założeniom nie były to tylko osoby młode i z mniejszym doświadczeniem w zawodzie. Jednakże taka forma terapii wywołuje wiele kontrowersji, w szczególności, kiedy nie przeplata się z bezpośrednimi spotkaniami w gabinecie. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że coraz powszechniejsza digitalizacja nawet bardzo prostych czynności może mieć wpływ na to, że zarówno pacjenci, jak i psychoterapeuci będą częściej używać narzędzi do pracy online⁵. Należy jednak zwrócić uwagę na to, iż psychoterapeuci, którzy brali udział w badaniu, nie byli w sytuacji, gdzie stosowanie narzędzia online byłoby koniecznością, a nie wyborem, dlatego też naszym zdaniem wyniki nie odzwierciedlają pełnej opinii psychoterapeutów o stosowaniu formuły online do prowadzenia terapii.

Psychoterapia online w trakcie pandemii

Wielu psychoterapeutów stanęło przed wyzwaniem poprowadzenia psychoterapii w formie zdalnej. Niejednokrotnie było to przenoszenie pracy rozpoczętej już wcześniej

³ T. Hanley, *Researching online counselling and psychotherapy: The past, the present and the future*, „Counselling and Psychotherapy Research” 2021, nr 3, s. 493–497

⁴ *Ibidem*.

⁵ W. Drath, S. Nęcki, *Psychoterapia online z perspektywy polskich psychoterapeutów*, „Psychoterapia” 2018, nr 186, s. 55–63

z klientem na różne platformy umożliwiające spotkania online. Pomimo że w niektórych regionach świata już coraz rzadziej wspomina się o pandemii, większość ograniczeń z nią związanych została zniesiona, to wciąż mówi się o tym, jakie możliwości zostały odkryte dzięki wydarzeniom z ostatnich dwóch lat. Psychoterapeuci rozważają zachowanie niektórych elementów zdalnej pracy z klientem, szczególnie w sytuacjach, gdzie jest to pewna forma ułatwienia pracy dla obu stron⁶.

Na początku pandemii największym utrudnieniem dla psychoterapeutów były ograniczenia technologiczne i to, jak kontakt z pacjentem może zmienić się, a nawet pogorszyć w trakcie wizyt online. Często prowadziło to do ograniczenia przyjmowania pacjentów i reguły sceptycznego nastawienia związanego z całkowitą zmianą formy terapii, bez określenia jak długo będzie to trwało⁷.

Nastawienie psychoterapeutów zaczęło zmieniać się, gdy dostrzegli potencjał w prowadzeniu terapii zdalnie oraz że ta forma pomocy może być efektywna⁸. Nie należy jednak zapominać o ograniczeniach takiego podejścia, jak chociażby to, że niektóre formy psychoterapii mogą sprawdzić się jedynie w kontakcie bezpośrednim, daje on bowiem lepsze efekty w kwestiach nawiązywania relacji i odczytywania emocji z pantomimiki⁹. Nie każdy psychoterapeuta czy pacjent będzie mógł tak samo efektywnie pracować bez nawiązywania kontaktu na żywo, nawet pomimo profesjonalnego podejścia ze strony terapeuty i chęci do współpracy ze strony klienta¹⁰.

Metoda

Celem przeprowadzonego systematycznego przeglądu literatury było zbadanie i eksploracja zagadnienia Psychoterapii Online w czasach COVID-19, z dostępnych baz danych, zostały wykorzystane: wyszukiwarka Google Scholar oraz ResearchGate. Jako podstawę wyszukiwania ustalono słowa kluczowe – w celu ograniczenia dostępnych treści. Użyte zostały następujące hasła: „Psychoterapia online”, „COVID-19”, „Psychoterapia zdalna”, „Pandemia”. Wykorzystano także następujące zwroty: „Postrzeganie psychoterapii online”, „Psychoterapia w trakcie pandemii”, „Psychoterapeuci w trakcie pandemii”. Na tej podstawie zebrano 37 artykułów w języku polskim oraz angielskim. W pierwszym kroku selekcji odrzucone zostały duplikaty, konkretnie 2 artykuły. Ko-

⁶ T. Hanley, *op.cit.*

⁷ M. Zielona-Jenek, A. Izdebska, E. Soroko, *op.cit.*

⁸ T. Probst, B. Haid, W. Schimböck, A. Reisinger, M. Gasser, H. Eichberger-Heckmann, C. Pieh, *Therapeutic interventions in in-person and remote psychotherapy: Survey with psychotherapists and patients experiencing in-person and remote psychotherapy during COVID-19*, „Clinical Psychology & Psychotherapy” 2021, nr 4, s. 988–1000.

⁹ *Ibidem.*

¹⁰ K. Konieczny, *Online psychotherapy during COVID-19 pandemic—experiences of psychotherapists*, „Research review. Archives of Psychiatry and Psychotherapy” 2021, nr 12, s. 1–5.

lejnym zastosowanym kryterium, była zgodność tytułu oraz abstraktów z omawianym zagadnieniem. Wybrano treści dotyczące psychoterapii online sprzed pandemii, a także dotyczące stosowania tej formy terapeutycznej w okresie trwania pandemii COVID-19. Na tej podstawie odrzucono 10 pozycji nieuwzględniających wspomnianych kryteriów. W kolejnym kroku odrzucone zostały artykuły opublikowane przed 2018 r. (n = 8). Ostatnim etapem selekcji, była analiza tekstów artykułów pod kątem przyjętej tematyki: Psychoterapia online w czasie pandemii COVID-19. W wyniku tej analizy odrzucono 6 artykułów. W efekcie do przeglądu badań zostało wykorzystanych 11 artykułów, w tym artykuły przeglądowe oraz badawcze. Przeprowadzony przegląd pozwolił na odszukanie treści zgodnych z tematem i pozwalającym na eksplorację tematu, jakim jest Psychoterapia online w obliczu pandemii COVID-19.

Wyniki

Wady i zalety psychoterapii online oraz postrzeganie jej przez klientów/psychoterapeutów

Psychoterapia tradycyjna – świadczona w gabinecie, a psychoterapia online w formie wideorozmów, gdzie kontakt dostarcza nam jedynie cyfrowy ekran różni się na wielu płaszczyznach. Nie można jednak traktować jej binarnie i mówić, że jest skuteczna albo nieskuteczna, gdyż tak jak nurty psychologiczne same w sobie nie są niezawodne, to w obu przypadkach dużo zależy od samego klienta.

Mimo iż czynnik czasowy nie ulega zmianie, to zdecydowania zmienia się przestrzeń, którą psychoterapeuta dzieli z pacjentem. Platformy, z których korzystają obie strony niwelują odległość, ale również fałszują rzeczywistość. Forma online oddaje wrażenie bezpośredniości kontaktu, a zarazem niweluje możliwość przejścia na drugą stronę ekranu. Obraz zarówno klienta, jak i psychoterapeuty jest dwuzmysłowy, co może wyraźnie wpłynąć na dalszy przebieg psychoterapii. Jednakże warto też zwrócić uwagę, że w trakcie terapii nie potrzebujemy wykorzystywania wszystkich zmysłów. Będzie związane ze smakiem, zapachem i dotykiem rzadko odgrywają istotną rolę w procesie terapeutycznym, a pominięcie ich raczej nieczęsto doprowadza do błędnej oceny. Jak wskazują badania przeprowadzone przez Julię i Marię Kluzowicz¹¹, w grupie 54 psychoterapeutów i 101 klientów, znaczna większość wskazała, że trudnością dla nich był brak wzrokowego i bezpośredniego kontaktu, mimo iż forma online pozwala częściowo zniwelować te bariery. Ponadto „pierwsze wrażenie”, które w relacji jest tak ważne staje się zaburzone i nierzeczywiste, ponieważ mimo iż połączony online

¹¹ J. Kluzowicz, M. Kluzowicz, *Psychoterapia w czasie izolacji społecznej związanej z Covid-19 – perspektywa terapeutów i klientów*, „Psychoterapia” 2021, nr 196, s. 5–31.

z psychoterapeutą, klient wciąż jest zakotwiczony w nałożonych na siebie rolach społecznych (domowych, towarzyskich etc.)¹². Wniosek, że bezpośrednie spotkanie wydaje się lepsze niż zapośredniczone, staje się zupełnie nietrafny. W rzeczywistości psychoterapeuta głównie opiera się na mimice, gestykulacji oraz tonie głosu klienta, które są przekazywane niezależnie od formy prowadzenia psychoterapii. Warto jednak zwrócić uwagę, że badana grupa badawcza była mała, przez co mogła być niereprezentatywna więc warto by było powtórzyć badania na większej próbie respondentów.

Z drugiej strony psychoterapia online wiąże się z wieloma problemami technicznymi, które mogą niekorzystanie wpłynąć na interpersonalną relację między psychoterapeutą a klientem. Jak w swoich badaniach wskazuje Ogonowska¹³, zdaniem psychoterapeutów klientom o wiele łatwiej jest skracać dystans, np. poprzez zadawanie osobistych pytań, co wcześniej nie zdarzało się aż tak często. Związane jest to z pozytywną stroną prowadzenia terapii w formie online, gdyż w kontakcie z klientem dąży się do swobody wyrażania uczuć oraz dynamicznej relacji. Zostało to także potwierdzone w badaniach J. Kluzowicz i M. Kluzowicz¹⁴, gdzie osoby badane stwierdziły, że w czasie trwania psychoterapii online o wiele łatwiej jest im poruszać tematy, które w kontakcie bezpośrednim przyniosłyby większy dyskomfort. Forma zdalna pozwala klientom na zdystansowanie się od swoich lęków oraz nieprzyjemnych wspomnień. Może to być spowodowane tym, że klienci czują się swobodniej w znanym środowisku, a co za tym idzie doznają większego poczucia bezpieczeństwa, które przyspiesza proces budowania zaufania. Z drugiej strony pacjenci mogą poczuć zbyt dużą swobodę i przestać traktować psychoterapię jako odrębną przestrzeń do dążenia ku zdrowiu, a jedynie codzienną czynność. Jeden z autorów zbiorowej autoetnografii¹⁵ pisze, że „Widok rodziny gotującej makaron i siadającej do obiadu może zbić z tropu nawet najbardziej doświadczony terapeuta”. Jednakże są to subiektywne odczucia, więc nie muszą być zasadne w kontekście innych psychoterapeutów.

Nie dość, że psychoterapia zdalna jest mniej angażująca poznawczo i szybka, to także oferuje wiele możliwości osobom z problemami psychicznymi, takimi jak: zaburzenia lękowe, ataki paniki, fobia społeczne. Ważny jest też fakt, że wiele osób nie ma możliwości korzystania z psychoterapii w formie tradycyjnej z powodów zdrowotnych, czy też ekonomicznych. W swoim artykule Bogusława Piasecka ze współpracownikami¹⁶ wysuwa wniosek, że dzięki rozpromowaniu i rozpowszechnieniu, psychoterapia

¹² B. Wojdała, K. Barska, *Czy różnica między psychoterapią w formie wideorozmów i w formie gabinetowej dotyczy istoty procesu psychotherapeutycznego*, „Psychoterapia” 2021, nr 199, s. 5–20.

¹³ A. Ogonowska, *(Cyber)psychologiczne i medialne uwarunkowania psychoterapii indywidualnej online*, „Psychoterapia” 2018, nr 186, s. 65–79

¹⁴ J. Kluzowicz, M. Kluzowicz, *op.cit.*

¹⁵ B. Piasecka, A. Bryniarska, S. Mróz, B. Wojszel, M. Janczura, B. Józefik, A. Siwiec-Bek, B. Taurogiński, *Od marca 2020 do marca 2021 – psychoterapeuci o pracy w pandemii COVID-19. Autoetnografia zbiorowa*, „Psychoterapia” 2021, nr 197, s. 9–27

¹⁶ *Ibidem*.

online pozwala na leczenie osobom, dla których forma tradycyjna jest niedostępna, lub dostęp jest utrudniony np. z powodu dystansu, nadwyrężenia finansowego, czy też chorób somatycznych. Jednakże nie można powiedzieć, że forma online jest dostępna dla wszystkich klientów. Jest ona także wykluczająca ze względu na osoby, które czują dyskomfort podczas psychoterapii online bądź nie posiadają wystarczających kompetencji cyfrowych.

Kolejnym atutem psychoterapii zdalnej, na który warto zwrócić uwagę jest oszczędność czasu i środków, które przeznaczone są na dojazd i prowadzenie gabinetu psycho-terapeutycznego. Owa forma jest wygodna zarówno dla klienta, jak i psychoterapeuty, gdyż oboje czerpią korzyści z elastycznego rozplanowania spotkań oraz dogodnego rozgospodarowania czasem. Z drugiej strony klient, by odbyć psychoterapię tradycyjną nie musi martwić się o zagospodarowanie czasem i przestrzenią, ponieważ przychodzi do gabinetu, który jest do tego przeznaczony. Z kolei forma online zmusza klienta oraz psychoterapeutę do wydzielenia z obszaru prywatnego przestrzeni, która zazwyczaj jest dzielona z bliskimi osobami.

Należy jednak wspomnieć, że nie każdy psychoterapeuta jest świadomy zagrożeń, jakie wynikają z korzystania z komunikatorów internetowych jak np. kradzież danych osobowych, o co bardzo łatwo w naszych czasach, przy nieodpowiednim zabezpieczeniu komputera lub smartfona. Nie jest to jedynie problem techniczny, ale zagraża on także zasadzie poufności, która leży w podstawie etycznej psychoterapii. Może zaburzać to koncepcję „bezpiecznej przystani”, jaką w teorii ma być gabinet psychoterapeuty, a dochodzi do przesunięcia granicy ze sfery prywatnej na publiczną.

Już na początku pandemii zarówno klienci, jak i psychoterapeuci mierzyli się z wieloma wątpliwościami i nurtującymi pytaniami. W dużej mierze odnosiły się one do kwestii natury etycznej takich jak zachowanie poufności, czy też poczucie odpowiedzialności za kontekst spotkania. Jak już zostało wcześniej wspomniane w badaniach Dratha i Nęcki¹⁷ zdecydowana większość psychoterapeutów uważa, iż psychoterapia online powinna być wykorzystywana w sytuacjach wyjątkowych i tego wymagających. Jeśli chodzi o specyfikę sytuacji, podczas której należałoby zastanowić się nad kontaktem online, aż 70% terapeutów wskazało, że skorzystaliby z niej, gdyby pacjent nie miał możliwości dostępu do tradycyjnej formy kontaktu. Za jej powszechnym stosowaniem – jako regularnej formy pracy z klientem – opowiedziało się jedynie 7,2%. Podane wyniki badania przedstawiają nowy, wyłaniający się dylemat wśród psychoterapeutów. Nie stawia on pytania „czy powinno stosować się psychoterapię online”, a prowokuje do zastanowienia się, kiedy, w jakich sytuacjach i jak należy ją zastosować. Ponadto najliczniejszą grupą (59,8%) okazały się być osoby, które opowiadają się za stosowaniem modelu komplementarnego i traktowaniem psychoterapii online jako formy uzupełniającej przebieg leczenia. Z kolei jak wynika z badań¹⁸ badani potwierdzili, że

¹⁷ W. Drath, S. Nęcki, *op.cit.*

¹⁸ J. Kluzowicz, M. Kluzowicz, *op.cit.*

ich podejście do psychoterapii w formie zdalnej zmieniło się na jej korzyść i z powodu okoliczności zaistniałych w pandemii COVID-19 zwiększyło się ich zaufanie do stosowania komunikacji online. Jednakże znaczna większość wypowiada się za tym, że po zniesieniu obostrzeń przystają za powrotem do formy bezpośredniej, niezależnie od nurtu terapeutycznego, w którym pracuje terapeuta.

Psychoterapia online – perspektywa różnych nurtów

Pandemia wirusa SARS-CoV-2 spowodowała konieczność przejścia na system online psychoterapeutów pracujących w różnych nurtach psychoterapeutycznych, takich jak na przykład nurt poznawczo-behawioralny, psychodynamiczny oraz metody oparte na uważności. Według psychoterapeutów, jednym z głównych czynników leczących w terapii jest relacja terapeutyczna. Szczególnie istotna jest ona z perspektywy podejścia psychodynamicznego oraz psychoanalitycznego, w których ważna jest obecność cielesna oraz bezpośredni, fizyczny kontakt z psychoterapeutą. Jednak w nurcie poznawczo-behawioralnym, relacja terapeutyczna nie jest głównym elementem posiadającym funkcję leczniczą. W każdym jednak nurcie, klienci mają poczucie pozbawienia, w formacie online, ważnej części terapii, jaką jest obecność drugiego człowieka¹⁹. Czy jednak psychoterapia prowadzona w formie online, pozwalała na osiągnięcie efektów terapeutycznych i leczących? Przeprowadzono badanie dotyczące internetowej psychoterapii poznawczo-behawioralnej (ICBT – *internet-based cognitive behavioural therapy*), wzięli w nim udział pacjenci, którzy zachorowali na COVID-19. Charakteryzowali się oni odczuwaniem wysokiego poziomu lęku, niepokoju oraz objawów depresyjności. ICBT zostało zastosowane zarówno przed leczeniem, jak i po jego zakończeniu w celu redukcji wcześniej wspomnianych symptomów. W rezultacie tego działania zaobserwowano zmniejszenie nasilenia symptomów depresyjnych, co potwierdza skuteczność tej metody jako części rutynowego leczenia psychiatrycznego w kontekście depresji. Zauważono także ogólną poprawę zdrowia psychicznego, jednak odkrycie tego, jakie są konkretne efekty psychoterapii online, wymaga dalszych badań²⁰. W okresie przed pandemią również przeprowadzono badanie, które dotyczyło ICBT. Badaniu poddano 70 dorosłych osób, których terapia trwała przez okres 8 tygodni. Jako rezultat zauważono obniżenie objawów depresji w porównaniu z grupą, która nie podlegała w tym czasie leczeniu. Warty podkreślenia jest jednak fakt, że wspomniane efekty, badane były w krótkim okresie po zakończeniu badania, nie wiadomo czy efekty te będą miały

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ A. Ilmiatun, A. Astri, K. Syafitri, *Effectiveness of Online Psychotherapy in Managing Mental Health Problems During The Covid-19 Pandemic*, „STRADA Jurnal Ilmiah Kesehatan” 2021, nr 1, s. 1032–1040.

charakter długoterminowy. Długoterminowy efekt interwencji w postaci internetowej psychoterapii poznawczo-behawioralnej nie jest możliwy do określenia²¹.

Sprawdzono także, czy metoda MIM (*Mindfulness in Motion*), może być skuteczną metodą jako wsparcie psychoterapeutyczne online podczas pandemii. Metoda ta opiera się na zasadach uważności i praktykowaniu jej, zawiera elementy jogi oraz wykorzystuje muzykę. Potwierdzono skuteczność tej metody w radzeniu sobie ze stresem i niepokojem²². W przeprowadzonym badaniu²³, uczestnicy ściąkali na telefon aplikację z ćwiczeniami dotyczącymi treningu umysłowego, na przykład pamięci, uwagi. Badani musieli przez 14 tygodni korzystać codziennie ze wspomnianej aplikacji. W wyniku tego działania ustalono, że u osób badanych zwiększył się ogólny poziom świadomości oraz poziom satysfakcji z życia. Można więc mówić o efektach, które wystąpiły w krótkim czasie od użycia wspomnianej metody terapeutycznej

Psychoterapia online przed i w trakcie pandemii

Debata na temat formy prowadzenia psychoterapii w formie zdalnej toczy się już od wielu lat. Początkowo myśląc o terapii online, chodziło głównie o formę pisemną, natomiast wraz z rozwojem technologii, pojawiła się możliwość kontaktu klienta z terapeutą na przykład w formie rozmowy telefonicznej bądź połączenia wideo. Pomimo istnienia tej formy pracy z klientem, wielu psychoterapeutów podchodziło sceptycznie do tej metody. We wcześniej wspomnianych badaniach większość psychoterapeutów wskazywała na formę online jako dopuszczalną w wyjątkowych przypadkach, natomiast niewielka część była gotowa do stosowania tej metody jako jedynej formy prowadzenia psychoterapii. Co warto podkreślić, jedynie 32% badanych psychoterapeutów miało wówczas jakiegokolwiek doświadczenie w pracy online²⁴

Wyniki uzyskane w grupie psychoterapeutów psychodynamicznych wskazują, że ok. 94% badanych nie miało do czynienia z tą formą pomocy, co może wynikać ze specyfiki nurtu psychodynamicznego i szczególnej istotności relacji terapeutycznej, jaka w nim występuje. Z początkiem pandemii, która spowodowała konieczność pracy w systemie online, 95% przynajmniej częściowo pracowało z pacjentami w formie zdalnej. Wnioskiem z tych badań było także to, że osoby, które niżej oceniały swoje kompetencje technologiczne, były bardziej skłonne do sceptycznego podejścia do psychoterapii online. Badani psychoterapeuci wskazywali, że mimo początkowych wątpliwości oraz tego, że gdyby nie pandemia, nigdy nie podjęliby się realizacji psychoterapii w formie

²¹ K. Konieczny, K. Rachubińska, *Psychoterapia poznawczo-behawioralna online jako forma leczenia depresji*, [w:] T. Wysoczyński (red.), K. Dereń (red.), *Nauka, Badania i Doniesienia Naukowe 2021 Nauki humanistyczne i społeczne*, Idea Knowledge Future, Świebodzice 2021, s. 68–76.

²² A. Ilmiatun, A. Astri, K. Syafitri, *op.cit.*

²³ *Ibidem.*

²⁴ J. Kluzowicz, M. Kluzowicz, *op.cit.*

online, to jednak jest ona konieczna w celu zapewnienia bezpieczeństwa pacjentom i utrzymania trwałości terapii²⁵. Jak wykazano, w opinii psychoterapeutów, psychoterapia była niezbędnym i koniecznym narzędziem, prowadzeniu usług pomocowych w trakcie trwania pandemii. Istotnym jednak jest pytanie, czy taka forma terapii jest także preferowana w czasie, gdy nie ma konieczności izolacji społecznej pomimo trwania pandemii. Mimo wspomnianej początkowej niepewności co do tej psychoterapii online i w znakomitej większości braku korzystania z tej formy, we wcześniej wspomnianym badaniu²⁶, wykazano, że podejście jest zróżnicowane. Około 41% respondentów, którzy byli psychoterapeutami raczej nie byłaby gotowa do tego, aby kontynuować terapię w formie online, natomiast 37% byłaby skłonna kontynuować sesje terapeutyczne online, można zauważyć wzrost zaufania do tego typu narzędzia. Inaczej to wygląda natomiast w grupie badanych klientów, 63% respondentów – klientów, raczej nie chciałoby uczyć się na sesję online, podczas gdy 26% nie miało by z tym problemu.

Podsumowanie

Rozpoczęcie pandemii COVID-19 było zjawiskiem niespodziewanym i niespotykanym w ciągu ostatnich lat. Zmusiło to społeczeństwo do wyszukania lub rozwoju rozwiązań, które mogłyby pozwolić na skuteczne funkcjonowanie, z uwzględnieniem dystansu i izolacji społecznej. Psychoterapia online była jednym z takich rozwiązań w dziedzinie terapeutycznej oraz pomocowej. W opinii większości klientów, nie jest w stanie ona zastąpić tradycyjnych sesji terapeutycznych, jednak stanowi narzędzie skuteczne w sytuacjach wyjątkowych i minimalizujące ryzyko zakażenia wirusem. Psychoterapeuci natomiast mimo początkowego braku doświadczenia i podchodzenia z dystansem do takiej formy pracy z klientem, ze względu na konieczność jej użycia podchodzą do niej z większym zaufaniem i gotowością do dalszego jej stosowania, gdy będzie taka konieczność. Efektywność krótkoterminowa psychoterapii online jest zauważalna w efektach terapeutycznych, pozwala na osiągnięcie zamierzonych efektów takich jak obniżenie niepokoju czy objawów depresji. Biorąc pod uwagę jednak, że pandemia ciągle trwa a od jej wybuchu minęło stosunkowo niewiele czasu, w związku z tym nie można w tym momencie ocenić efektów długoterminowych psychoterapii online. Jednakże efektywność oraz skuteczność tej formy terapii, zarówno krótkoterminowej, jak i długoterminowej, jest niewątpliwie obszarem wartym zbadania w przyszłości. Istotną kwestią do sprawdzenia, będzie także jak popularna będzie psychoterapia online po zakończeniu pandemii. Warto też zauważyć, że mało jest badań, które przeprowadzone zostały w trakcie trwania lockdownu więc głównie opieramy się wspomnieniach

²⁵ M. Zielona-Jenek, A. Izdebska, E. Soroko, *op.cit.*

²⁶ J. Kluzowicz, M. Kluzowicz, *op.cit.*

respondentów, a nie aktualnie przeżywanych uczuciach. Jak wiemy inaczej odnosimy się do naszych doświadczeń po czasie, niż gdy przeżywamy je na bieżąco. Trudno więc będzie sprawdzić różnicę w podejściu badanych w czasie trwania izolacji i po niej. W wykorzystanej literaturze brak zgodnego stanowiska co do skuteczności psychoterapii online. Według autorów artykułu decyzja o zastosowaniu formy terapii online powinna być dostosowana do możliwości podjęcia jej przez klienta.

Bibliografia

- Drath W., Nęcki S., *Psychoterapia online z perspektywy polskich psychoterapeutów*, „Psychoterapia” 2018, nr 186.
- Hanley T., *Researching online counselling and psychotherapy: The past, the present and the future*, „Counselling and Psychotherapy Research” 2021, nr 3.
- Ilmiatun A., Astri A., Syafitri K., *Effectiveness of Online Psychotherapy in Managing Mental Health Problems During The Covid-19 Pandemic*, „STRADA Jurnal Ilmiah Kesehatan” 2021, nr 1.
- Kluzowicz J., Kluzowicz M., *Psychoterapia w czasie izolacji społecznej związanej z Covid-19 – perspektywa terapeutów i klientów*, „Psychoterapia” 2021, nr 1(196).
- Konieczny K., *Online psychotherapy during COVID-19 pandemic – experiences of psychotherapists*, „Research review. Archives of Psychiatry and Psychotherapy” 2021, nr 12.
- Konieczny K., Rachubińska K., *Psychoterapia poznawczo-behawioralna online jako forma leczenia depresji*, [w:] T. Wysoczański (red.), K. Dereń (red.), *Nauka, Badania i Doniesienia Naukowe 2021 Nauki humanistyczne i społeczne*, Idea Knowledge Future, Świebodzice 2021.
- Ogonowska A., *(Cyber)psychologiczne i medialne uwarunkowania psychoterapii indywidualnej online*, „Psychoterapia” 2018, nr 186.
- Piasecka B., Bryniarska, A., Mróz S., Wojszel B., Janczura, M., Józefik, B., Siwiec-Bek, A., Taurogiński, B., *Od marca 2020 do marca 2021 – psychoterapeuci o pracy w pandemii COVID-19. Autoetnografia zbiorowa*, „Psychoterapia” 2021, nr 197.
- Probst T., Haid B., Schimböck W., Reisinger A., Gasser M., Eichberger-Heckmann H., Pieh C., *Therapeutic interventions in in-person and remote psychotherapy: Survey with psychotherapists and patients experiencing in-person and remote psychotherapy during COVID-19*, „Clinical Psychology & Psychotherapy” 2021, nr 4.
- Weinberg H., *Online group psychotherapy: Challenges and possibilities during COVID-19 – A practice review*, „Group Dynamics: Theory, Research, and Practice” 2020, nr 3.
- Wojdała, B., Barska K., *Czy różnica między psychoterapią w formie wideorozmów i w formie gabinetowej dotyczy istoty procesu psychoterapeutycznego*, „Psychoterapia” 2021, nr 4(199).
- Zielona-Jenek, M. Izdebska A., Soroko E., *Terra incognita. Doświadczenia początków pandemii*, 2021.

ONLINE PSYCHOTHERAPY IN THE FACE OF COVID-19 PANDEMIC

Abstract

The article is a review of studies from 2018 to 2022, aimed at presenting the changes that have taken place in the field of psychotherapy in the face of the coronavirus pandemic. This situation has necessitated isolation, which has forced psychotherapists to find formula to work with clients. The solution was transferring meetings to the online system. This way of conducting therapy is still used, which have both negative and positive sides. This allows both psychotherapists and clients to express their view on the impact of online psychotherapy during the pandemic. The attitude of psychotherapists has changed in relation to the online tool. Now they approach it with confidence, ready to use it in the future. For some clients this method brings positive results, and is advisable to use, but on the other hand there are also those who do not want to continue online psychotherapy. In summary, the perception of online psychotherapy changed during the pandemic. It is necessary to pay attention, what online psychotherapy will bring in the future, it is too early to consider long-term effects. It is also important to compare efficiency of traditional psychotherapy with online psychotherapy.

Keywords: online psychotherapy, COVID-19, remote psychotherapy, pandemic

Julia Żywanowska

Weronika Kozak

Aleksandra Budka

Koło Naukowe Psychologii UWM „Oblicza”

Opiekun koła: dr Martyna Kotyśko

Wydział Nauk Społecznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

POCZUCIE HUMORU JAKO SPOSÓB RADZENIA SOBIE ZE STRESUJĄCYMI SYTUACJAMI

Wstęp

Poczucie humoru jest cechą indywidualną i nie da się podać dokładnej definicji, która uwzględniałaby wszystkie jej aspekty. Według Freuda jest to najważniejszy mechanizm obronny, umożliwiający jednostce poradzenie sobie z trudną sytuacją bez odczuwania negatywnych emocji¹. Maslow postrzegał poczucie humoru jako jedną z cech charakteryzujących osoby, spełniające najwyższy poziom modelu potrzeb jego autorstwa, czyli potrzebę samorealizacji². Poczucie humoru z ewolucyjnego punktu widzenia mogło także stanowić kluczową metodę radzenia sobie ze stresorami³.

Badania nad humorem pozwoliły na wyodrębnienie kilku rodzajów humoru. W zależności od autorów i środowiska, w jakim były przeprowadzane, podział ten może się różnić. Martin, Puhlik-Doris, Larsen, Gray i Weir⁴ wyróżnili 4 rodzaje humoru: afilia-

¹ J. S. Dowling, M. Hockenberry, R. L. Gregory, *Sense of humor, childhood cancer stressor, and outcomes of psychosocial adjustment, immune function, and infection*, „Journal of Pediatric Oncology Nursing” 2003, nr 20(6), s. 271–292.

² A. Maslow, *Toward a psychology of being*, Princeton 1962 [za:] Kuiper N.A., Martin R.A., Olinger L.J., *Coping humour, stress, and cognitive appraisals*, „Canadian Journal of Behavioural Science/Revue canadienne des sciences du comportement” 1993, nr 25(1), s. 81–96.

³ N.F. Dixon, *Humour: A cognitive alternative to stress?*, [w:] I.G. Sarason and C.D. Spielberger (Eds.), *Stress and Anxiety*, Washington 1980, s. 281–289, [za:] Kuiper N.A., Martin R.A., Olinger L.J., *Coping humour, stress, and cognitive appraisals*, „Canadian Journal of Behavioural Science/Revue canadienne des sciences du comportement” 1993, nr 25(1), s. 81–96.

⁴ R.A. Martin, P. Puhlik-Doris, G. Larsen, J. Gray, K. Weir, *Individual differences in uses of humor and their relation to psychological well-being: Development of the Humor Styles Questionnaire*, „Journal of Research in Personality” 2003, nr 37(1), s. 48–75.

cyjny, w służbie ego, agresywny i samodeprecjonujący. Humor afiliacyjny umożliwia budowanie relacji z innymi oraz redukowanie napięcia. Podobnie jak humor w służbie ego jest to humor adaptacyjny, wpływający pozytywnie na samopoczucie i zdrowie psychiczne. Humor w służbie ego służy zdystansowaniu się od stresora. Pozostałe dwa typy poczucia humoru są dezadaptacyjne. Humor agresywny to taki, którego używanie obniża samopoczucie innych ludzi oraz charakteryzuje się dużą dozą sarkazmu i ironii. Ostatnim rodzajem jest humor samodeprecjonujący, gdzie poprawienie relacji z innymi odbywa się poprzez poniżenie samego siebie i umniejszenie swojej wartości⁵.

Inny podział, w którym wyodrębniono 3 rodzaje humoru, wykorzystany został do badania ludności japońskiej⁶. Ponownie wyróżnione zostało agresywne oraz samodeprecjonujące poczucie humoru. Trzecim rodzajem był humor żartobliwy, który mimo że sam w sobie nie jest dezadaptacyjny, to jego zastosowanie w kulturze japońskiej jest postrzegane jako niepożądane i może być źródłem frustracji⁷.

Szkodliwość korzystania z konkretnego poczucia humoru jest uwarunkowana indywidualnymi sytuacjami i środowiskiem, w których jednostka danym rodzajem humoru się posługuje. Czynnikiem kulturowym może być wyznacznikiem tego jak wypowiedziany żart będzie odebrany. W tym aspekcie kultura wschodnia i zachodnia znacznie różnią się od siebie. W kolektywistycznych krajach azjatyckich te rodzaje poczucia humoru, uznawane za dezadaptacyjne na zachodzie, mogą być bardziej akceptowalne i pożądane społecznie⁸.

Humor pełni również funkcję adaptacyjną w sytuacji, kiedy występuje jako pozytywna strategia radzenia sobie ze stresem. W obliczu stresora poczucie humoru pozwala na zdystansowanie się od źródła stresu i negatywnych⁹. Wskutek takiego działania zredukowane jest napięcie wywołane stresującą sytuacją.

Niezbędnym do zrozumienia natury sytuacji stresowych, jest poznanie definicji stresora oraz samego stresu. Zimbardo oraz Gerring¹⁰ definiują stres jako zespół reakcji organizmu na bodźce, które przekraczają możliwości radzenia sobie i zakłócające

⁵ A. Kruczek, M. Basińska, *Humour, stress and coping in adults*, „Advances in Psychiatry and Neurology/Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2018, nr 27(3), s. 181–195.

⁶ R. Tsukawaki, M. Higuchi, H. Fukada, *Relationships between humor expression and self-acceptance, aggression, and altruism* „Shinrigaku Kenkyu”, „The Japanese Journal of Psychology” 2009, nr 80(4), s. 339–344.

⁷ R. Tsukawaki, N. Kojima, T. Imura, Y. Furukawa, i K. Ito, *Relationship between types of humour and stress response and well-being among children in Japan*, „Asian Journal of Social Psychology” 2019, nr 22(3), s. 281–289.

⁸ *Ibidem*.

⁹ N.S. Endler, J.D.A. Parker, *Assessment of multidimensional coping: Task, emotion, and avoidance strategies*, „Psychological Assessment” 1994, nr 6, s. 50–60 16; W.S. Fry, *Perfectionism, humor, and optimism as moderators of health outcomes and determinants of coping styles of women executives*, „Genetic, Social, and General Psychology Monographs” 1995, nr 121, s. 213–245; P. Amici, *Humor in the age of COVID-19 lockdown: An explorative qualitative study*, „Psychiatria Danubina” 2020, nr 32(1), s. 15–20.

¹⁰ P.G. Zimbardo, R.J. Gerring, *Psychologia i życie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020, s. 524.

homeostazę. Jest to także stan psychiczny, będący odpowiedzią na emocjonalne lub fizyczne wyzwania w zależności od długości stanu, w którym jednostka odczuwa stres, wyróżniono stres chroniczny oraz stres ostry. Stres chroniczny, trwający przez dłuższy czas, to bycie ciągle wystawionym na działanie stresującego bodźca. Z takim rodzajem stresu muszą mierzyć się na przykład pacjenci onkologiczni oraz ich rodziny¹¹. Długotrwały pobyt w szpitalu, czekanie na diagnozę i leczenie narażają jednostkę na ciągle doświadczanie stresu i negatywnych emocji. Natomiast stres ostry to stan krótszy, który ma wyraźny koniec i początek. Mogą go odczuwać na przykład uczniowie, którzy nagle dowiedzieli się o niezapowiedzianej kartkówce. Stresorem określamy bodziec wywołujący stres. Jeżeli jednostka narażona jest przez długi okres na jego działanie staje się on stresorem chronicznym – nie posiada jasno wyodrębnionej perspektywy jej zakończenia. Takim właśnie stresorem okazała się pandemia COVID-19, która obfitowała w szereg zmian wpływających bezpośrednio na życie codzienne: zmiana trybu pracy ze stacjonarnego na zdalny, w niektórych przypadkach nawet jej utrata, ograniczony kontakt z innymi ludźmi, dezinformacja, zagrożenie zachorowaniem i ciągle poczucie niepewności to tylko niektóre z wyzwań, z jakimi mierzy się społeczeństwo. W celu poradzenia sobie ze stresem i jego negatywnymi skutkami dysponujemy strategiami radzenia sobie.

Według Zimbardo i Gerringa¹² wyróżniamy dwie podstawowe kategorie strategii: zorientowane na problem oraz zorientowane na emocjach. Zorientowane na problem, to takie, w których skupiamy się na zadaniu, będącym źródłem stresu i dążymy do uwolnienia się od niego, na przykład poprzez rozwiązanie tego problemu czy zadania. Stresor wywołuje w nas więcej negatywnych niż pozytywnych emocji takich jak lęk, niepewność. Aby zredukować ich odczuwanie stosujemy strategię zorientowaną na emocjach co prowadzi do poprawy samopoczucia jednostki. Posługiwanie się poczuciem humoru jest pozytywną strategią radzenia sobie, a stosowanie jej zwiększa efektywność radzenia sobie ze stresem, co znajduje swoje odzwierciedlenie w badaniach Kruczek i Basińskiej¹³. Osoby, które w stresujących sytuacjach najczęściej wykorzystują poczucie humoru, wyrażały mniejsze poczucie napięcia emocjonalnego, stresu zewnętrznego oraz stresu intrapsychicznego w porównaniu do osób mniej wykorzystujących humor w obliczu stresu¹⁴.

Odnosi się to również do stresu związanego z pracą i z tzw. *work-life conflict*¹⁵. *Work-life conflict* to problem w łączeniu ze sobą ról, które jednostka pełni w pracy i w życiu

¹¹ R. Samant, K. Balchin, E. Cisa-Paré, J. Renaud, L. Bunch, A. McNeil, J. Meng, *The importance of humour in oncology: a survey of patients undergoing radiotherapy*, „Current Oncology”, 2020, nr 27(4), s. 350–353.

¹² P. G. Zimbardo, i R. J. Gerring, *op.cit.*

¹³ A. Kruczek, M. A. Basińska, *Radzenie sobie przez humor dla relacji między stresem w pracy a satysfakcją zawodową*, „Medycyna Pracy” 2018, nr 69(6), s. 621–631.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ D. Cheng, X. W. Chan, R. K. Amarnani, F. Farivar, *Finding humor in work-life conflict: Distinguishing the effects of individual and co-worker humor*, „Journal of Vocational Behavior” 2021, nr 125. DOI:10.1016/103538.

codziennym. Stres związany z pracą zakłóca życie osobiste i w negatywny sposób na nie wpływa, lub odwrotnie, sytuacja życiowa negatywnie wpływa na pracę. Wzajemne oddziaływanie na siebie tych dwóch sfer jest źródłem frustracji oraz napięcia emocjonalnego, mogącego przejawiać się chronicznym stresem. Żeby rozładować te emocje używamy właśnie poczucia humoru, ale nie tylko w formie mówionych żartów. Wraz z rozwojem technologii i kultury internetowej zwiększyła się przestrzeń do dzielenia się żartobliwymi treściami.

Szczególnie w okresie lockdownu nastąpił wzrost popularności przekazywania sobie humorystycznych materiałów za pomocą internetowych memów¹⁶. Memy to wytwory cyberkultury, których treść jest ściśle powiązana z życiem codziennym danej grupy osób lub całego społeczeństwa¹⁷. Zazwyczaj zawierają zdjęcie oraz podpis, są udostępniane na różnych portalach społecznościowych, takich jak: Facebook, Twitter, Messenger, Instagram czy WhatsApp. Cechą charakterystyczną memów jest też duża ilość ironii i sarkazmu. Mogą też być przekazywane jako filmik lub po prostu gif, czyli kilkusekundowy ruchomy obraz.

Poczucie humoru wpływa na wiele obszarów życia. Celem przeprowadzonego przeglądu literatury była jego eksploracja w sytuacjach stresowych. Głównym założeniem prowadzonych działań było zbadanie poczucia humoru jako sposobu radzenia sobie w różnych stresujących sytuacjach, w tym pandemii COVID-19.

Metoda

Metodą badawczą wykorzystaną do realizacji celu badawczego był przegląd literatury. Wykorzystano w nim takie bazy danych jak: Zasoby Elektroniczne Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Google Scholar, Research Gate oraz SAGE journals. W celu wyszukania publikacji posłużono się następującymi słowami kluczowymi: sense of humour, sense of humour in stressful situations, sense of humour in COVID-19, humour, humour in stress, humour in COVID-19, COVID-19, social media, coping mechanism, anxiety, jokes, laughter therapy. Do analizy zostały włączone artykuły spełniające następujące kryteria: tytuł zawierający słowa kluczowe, artykuły nie starsze niż 20 lat temu (pomimo tego, że COVID-19 jest nowym wytworem od wielu lat obserwowano pozytywny wpływ poczucia humoru na wiele aspektów życia), prace, do których dostęp był bezpłatny oraz darmowy.

¹⁶ M.G. Flaherty, C. Rughiniş, *Online Memes and COVID-19*, „Contexts” 2021, nr 20(3), s. 40–45.

¹⁷ L.P. Cancelas-Ouviña, *Humor in Times of COVID-19 in Spain: Viewing Coronavirus Through Memes Disseminated via WhatsApp*, „Frontiers in psychology” 2021, nr 12, DOI: 10.3389/fpsyg.2021.611788.

Wyniki

Poczucie humoru w radzeniu sobie z traumatyzującymi wydarzeniami.

Z przeprowadzonego przeglądu literatury, dotyczącej wykorzystania poczucia humoru w radzeniu sobie z traumatyzującymi wydarzeniami udowodniono, że żarty rzeczywistości stanowią mechanizm obronny w sytuacjach uznawanych za trudne. Autorzy opisują humor w dobie kryzysu jako nieodłączną jego część. Podają za przykład „Czarnobylski folklor” oparty na motywach związanych z katastrofą w Ukrainie z 1986 roku, na który składają się zabawne anegdotki, gry dziecięce, piosenki, czy żarty oraz parodie¹⁸. W radzeniu sobie z traumatycznymi wspomnieniami pomocne są również żarty opowiedane przez osoby, które osobiście doświadczyły traumy, na przykład żarty o Holokaucie tworzone przez osoby, które musiały się z nim zmierzyć. Co więcej, w Izraelu humor dotyczący tego tematu doprowadził do powstania osobnego gatunku humoru powiązanego z radzeniem sobie ze wspomnieniami z okresu II wojny światowej. Pozwala to na emocjonalne przepracowanie wspomnień oraz oswojenie rzeczywistości zmienionej przez dane wydarzenia¹⁹.

Poczucie humoru w pandemii COVID-19

Humor w dobie pandemii również towarzyszył ludziom i okazał się mieć terapeutyczne działanie. W momencie, kiedy kontakt bezpośredni stał się bardzo ograniczony, bądź też niemożliwy – wiele osób odnalazło w aktywności internetowej jedyną formę kontaktu ze światem oraz sposób na radzenie sobie z negatywnymi psychicznymi skutkami kwarantanny. Poprzez żarty mogli oni wyrazić swoje lęk, obawy oraz trudności odczuwane podczas izolacji, co przyjęło funkcję regulacji emocjonalnej²⁰.

Zauważalny wzrost liczby memów związanych z pandemią COVID-19 sprawił, że zjawiskiem tym zainteresowali się badacze i poddali je analizie. W wyniku kategoryzacji oraz interpretacji tych wytworów kultury internetowej ustalili, że żarty dotyczyły głównie codziennych czynności podczas kwarantanny, porównań dni sprzed wybuchu pandemii do obecnych, z uwzględnieniem wpływu kwarantanny domowej na samopoczucie fizyczne oraz psychiczne. W żartach skupiano się również na przewidywaniach

¹⁸ L. Fialkova, *Chornobyl's folklore: Vernacular commentary on nuclear disaster*, „Journal of Folklore Research” 2001, nr 38(3), s. 181–204, [za:] Ridanpää J., *Crisis and Humorous Stories: Laughing at the Times of COVID-19*, „Literary Geographies” 2020, nr 6(2), s. 296–301.

¹⁹ S. Lipman, *Laughter in hell: The use of humor during the Holocaust*, Northvale 1991, [za:] Ridanpää J., *Crisis and Humorous Stories: Laughing at the Times of COVID-19*, „Literary Geographies” 2020, nr 6(2), s. 296–301.

²⁰ E. Aslan, *Days of our 'quarantined' lives: multimodal humour in COVID-19 internet memes*, „Internet Pragmatics” (online first) 2020. DOI: <https://doi.org/10.1075/ip.00075.asl>.

wyglądu oraz formy fizycznej na koniec kwarantanny, która prześmiewczo ukazywana była jako szczególnie niekorzystna. Śmiech towarzyszący ekspresji swoich lęków, obaw oraz niepokoju stanowił formę odreagowania oraz oswojenia się z wyzwaniami, wobec których stanęło społeczeństwo²¹.

Badacze Akram, Irvine, Allen, Stevenson, Ellis i Drabble²² postanowili poddać analizie różnice w interpretacji oraz odbiorze memów przez osoby wykazujące znaczny poziom lęku spowodowany wybuchem pandemii, oraz osoby, u których poziom lęku jest obniżony, biorąc pod uwagę rolę regulacji emocji. Postrzeganie humoru, powiązania z tematem i możliwości udostępnienia dalej były postrzegane jako częściej przejawiane wśród osób niespokojnych w porównaniu z osobami o niższym poziomie lęku. Różnice te nie były zapośredniczone brakami w regulacji emocji²³.

Humor a społeczeństwo

Humor jednak okazuje się również pełnić rolę w budowaniu tożsamości społecznej. Kontekst kulturowy, w którym jest osadzony, również pozostaje nie bez znaczenia. Negatywne reperkusje pandemii z perspektywy społecznej tworzą przestrzeń na zauważenie oraz podjęcie świadomych działań w obszarze podziału obowiązków domowych oraz zawodowych. W czasie izolacji poczucie frustracji oraz złości, przybierały formę sarkazmu i humoru w mediach społecznościowych. Poczucie swobody w wyrażaniu swojego zdania w formie humorystycznej poprzez portale internetowe pozwoliło zauważyć potrzebę oraz chęć zmian wśród kobiet. Może to zaowocować trwałą reorganizacją sfery domowej oraz zawodowej z uwzględnieniem potrzeb poszczególnych domowników, bez tak silnego wpływu tradycyjnych ról płciowych. Ironia w tym przypadku może przyjąć nową formę „*community-building function*”, czyli funkcję budowania społeczności²⁴.

Ajidahun²⁵ dokonał również analizy żartów krążących na portalach społecznościowych w Nigerii. Po dokonaniu kategoryzacji żartów do pięciu grup, badacz wyciągnął następujące wnioski: większość żartów o tematyce związanej z pandemią COVID-19 skupia się na negatywnym wpływie obecnej sytuacji na małżeństwa oraz rodziny, spora część żartów dotyczyła również wyzwań gospodarczych, przed którymi stanęło społeczeństwo w obliczu lockdownu. Powodem do żartów okazały się również negatywne

²¹ *Ibidem*.

²² U. Akram, K. Irvine, S. F. Allen, J. C. Stevenson, J. G. Ellis, J. Drabble, *Internet memes related to the COVID-19 pandemic as a potential coping mechanism for anxiety*, „Scientific reports” 2021, nr 11(1), s. 1-8.

²³ *Ibidem*.

²⁴ M. Ceuterick, *An affirmative look at a domesticity in crisis: Women, Humour and Domestic Labour during the COVID-19 Pandemic*, „Feminist Media Studies” 2020, nr 20(6), s. 896-901.

²⁵ C.O. Ajidahun, *Humour as coping strategy for COVID-19 in Nigeria*, „Dutsinma Journal of English and Literature” 2022, nr 5(1), s. 1-28.

opinie na temat przywództwa rządu nigeryjskiego — obywatele Nigerii w prześmiewczy sposób demonstrowali swoje niezadowolenie z zarządzania państwem w czasach kryzysu zdrowotnego. Badacz ustalili, że dowcipy niosą ogromny potencjał terapeutyczny w obliczu stresujących wydarzeń życiowych, takich jak pandemia, co stanowi alternatywę do popadania w rozpacz²⁶.

Co ważne, poczucie humoru w obliczu stresujących sytuacji nie zawsze okazuje się mieć tylko korzystną formę. Wybuch pandemii miał znaczący wpływ na zaostrzenie zachowań sinofobicznych, powstawanie teorii spiskowych związanych z Chinami oraz początkiem pandemii COVID-19. Badacze wyróżnili różne rodzaje dehumanizacji, które przejawiali internauci również w formie żartów. Dehumanizujące żarty, jeśli stosowane odpowiednio długo mogą wpłynąć znacząco na sposób postrzegania niektórych ludzi jako „podludzi”. Takie żarty mogą nawet dawać przyzwolenie na przemoc, celebrować ją, a samo cierpienie ofiary ukazywać jako przyjemne²⁷. W obecnych czasach panuje coraz większe przyzwolenie na humor powiązany z odczłowieczającymi praktykami. Poczucie humoru bowiem może stanowić narzędzie do zaprzeczenia oraz łagodzenia oskarżeń o rasizm²⁸. Kiedy mamy do czynienia z szerzeniem nienawistnych przekazów poprzez żarty może to często zostać uznane za rozrywkę.

Okazuje się również, że rodzaj przejawianego poczucia humoru w sytuacji stresowej może mieć wpływ na odbiór jednostki przez społeczeństwo. Osoby posługujące się humorem afiliacyjnym oraz humorem w służbie ego są mniej narażone na odczucie negatywnych skutków ich używania w porównaniu np. z humorem agresywnym. W badaniach przeprowadzonych na japońskich dzieciach dowiedziono, że agresywny humor jest pozytywnie skorelowany ze wskaźnikami występowania stresu oraz negatywnie skorelowany ze wskaźnikami dobrego emocjonalnego samopoczucia²⁹.

Poczucie humoru w medycynie

Poczucie humoru oraz jego przejawy okazują się mieć również zastosowanie w dziedzinie medycyny oraz pomocy psychicznej pacjentom. De Faveri i Roessler³⁰ w swoim badaniu postanowili poddać analizie pozytywny wpływ wyszkolonych klaunów odwiedzających placówki na samopoczucie psychospołeczne pacjentów w szpitalach. Wybuch pandemii COVID-19 skutecznie utrudnił, a wręcz uniemożliwił klaunom

²⁶ Ibidem.

²⁷ I. Sakki, L. Castrén, *Dehumanization through humour and conspiracies in online hate towards Chinese people during the COVID-19 pandemic*, „British Journal of Social Psychology” 2022, nr 00, s. 1–21. <https://doi.org/10.1111/bjso.1254>

²⁸ Ibidem.

²⁹ R. Tsukawaki, N. Kojima, T. Imura, Y. Furukawa, i K. Ito, *op.cit.*

³⁰ S. De Faveri, M. Roessler, *Clowning during COVID-19—a survey of European healthcare clowning organisations highlights the role of humour and art in the healthcare system*, „Public Health” 2021, t. 196, s. 82–84.

swoją działalność na terenie placówek, a prowadzenie spotkań zdalnych okazało się zdecydowanie mniej efektywne w porównaniu z tradycyjnym modelem wsparcia. Badania wskazują, że klauni medyczni mają znaczący wpływ na samopoczucie dzieci – zmniejszają poziom napięcia u małych pacjentów oraz ich rodziców, a także wpływają pozytywnie na zmniejszenie poziomu bólu, stresu oraz zmęczenia związanych z podjęciem leczenia onkologicznego.

Dodatkowo, klauni stanowią źródło wsparcia również dla personelu placówek medycznych, czyniąc atmosferę lżejszą oraz mniej stresującą, co ma korzystny wpływ na nawiązywanie kontaktu z dziećmi zmuszonymi do przebywania w szpitalu. Badanie wykazuje również, że klauni mogą poprawić humor oraz jakość życia osób starszych zmagających się z demencją³¹. Badania przeprowadzone nad wpływem poczucia humoru oraz żartów na pacjentów onkologicznych pozwoliły również zauważyć, iż pacjenci poddawani radioterapii w znacznej większości uznają humor za ważny mechanizm obronny oraz sposób na radzenie sobie z własną chorobą³².

Wisielczy humor, którego używanie może wydawać się nieadekwatne, tym bardziej przez lekarzy pogotowia ratunkowego w czasach pandemii COVID-19, znalazł zastosowanie jako skuteczny sposób radzenia sobie z trudnymi emocjami³³.

Poczucie humoru a stres w pracy i edukacji

Poczucie humoru stanowi również sposób radzenia sobie ze stresem obecnym w miejscu pracy. Badacz Oktug³⁴ dokonał analizy różnych rodzajów poczucia humoru oraz ich wpływu na odczuwany stres, co pozwoliło na wyciągnięcie następujących wniosków: stres koreluje dodatnio z wyczerpaniem emocjonalnym, które z kolei koreluje negatywnie z humorem w służbie ego oraz humorem afiliacyjnym. Co więcej, humor samodeprecjonujący okazuje się mieć negatywny wpływ na nasze samopoczucie i koreluje pozytywnie z wyczerpaniem emocjonalnym w sytuacjach zawodowych. Wpływ czynników stresowych w pracy może zostać skutecznie obniżony poprzez stosowanie humoru w służbie ego – pozwala on na walkę z uczuciem wyczerpania. Humor samodeprecjonujący jednak nasila związek stresu w pracy z wyczerpaniem emocjonalnym. Humor agresywny nie ma wpływu na związek między stresem w pracy a wyczerpaniem emocjonalnym³⁵. Z przeprowadzonego badania wynika więc, że humor nie zawsze będzie adaptacyjną formą radzenia sobie ze stresem w miejscu pracy.

³¹ S. De Faveri, M. Roessler, *op.cit.*

³² R. Samant, K. Balchin, E. Cisa-Paré, J. Renaud, L. Bunch, A. McNeil, J. Meng, *op.cit.*

³³ C.P. Chiodo, K.K. Broughton, M.P. Michalski, *Caution: wit and humor during the COVID-19 pandemic*, „Foot & Ankle International” 2020, nr 41(6), s. 763-764.

³⁴ Z. Oktug, *The moderating role of employees' humor styles on the relationship between job stress and emotional exhaustion*, „International Business Research” 2017, nr 10(4), s. 131-138.

³⁵ *Ibidem*.

Dokonano również analizy wpływu poczucia humoru na odczuwanie stresu zawodowego pod względem różnic międzypłciowych oraz wieku osób badanych³⁶. Nasilenie poziomu stresu u obu płci okazuje się być podobne, jednak istnieją istotne statystycznie różnice w zakresie radzenia sobie poprzez humor – mężczyźni częściej stosują tę strategię niż kobiety. Osoby badane, które wyżej oceniają swój stan zdrowia, również częściej radzą sobie ze stresem poprzez humor. Wśród grup wyróżnionych ze względu na wiek – wczesna dorosłość (20–40 lat) oraz średnia dorosłość (41–60 lat), zaobserwowano, że osoby młodsze rzadziej wykorzystują humor do radzenia sobie ze stresem, mimo że nasilenie poziomu stresu oraz satysfakcji w obu grupach jest podobne. Co najważniejsze: osoby radzące sobie ze stresem poprzez humor mają znacznie wyższy poziom satysfakcji z pracy.

Badanie przeprowadzone na nauczycielach³⁷ pozwoliło na wgląd w ich sposoby radzenia sobie w stresujących sytuacjach za pomocą poczucia humoru. Poczucie stresu w pracy mediowało częściowo związek pomiędzy radzeniem sobie nauczycieli przez humor a przewlekłym zmęczeniem i obniżoną motywacją. Nauczyciele, którzy częściej radzili sobie ze stresem przez humor, doświadczali mniejszego poczucia stresu w pracy, co zmniejszało nasilenie przewlekłego zmęczenia i obniżenia motywacji. W badaniu wykazano także, że poczucie stresu w pracy mediowało całkowicie związek pomiędzy radzeniem sobie przez humor a subiektywnym odczuciem zmęczenia, zmniejszoną aktywnością oraz pogorszeniem koncentracji.

Analiza literatury dotyczącej konfliktu „*work-life-conflict*” pozwoliło na wyciągnięcie następujących wniosków: Konflikt w pracy i w domu był ważnym predyktorem stresu (w szczególności u pracowników, którzy mniej używali humoru do radzenia sobie). Interakcja między konfliktem a humorem współpracowniczym był statystycznie istotnym predyktorem stresu. Humor niezależnie od rodzaju okazał się mieć łagodzący wpływ na „*work-life-conflict*”³⁸. Inną zbadaną grupą zawodową były irańskie pielęgniarki. Zaobserwowano znaczącą pozytywną korelację między stanem zdrowia sanitariuszek, ogólnym poczuciem humoru, postawą humorystyczną, kreatywnością humanistyczną, percepcją humoru oraz skłonności do żartów³⁹.

Badania kwestionariuszowe przeprowadzone wśród studentów wykazały, iż większość respondentów stosuje humor afiliatywny (85%) oraz humor w służbie ego (89%) w celu redukcji poziomu odczuwanego stresu. Wynika to z faktu, że znaczna większość respondentów twierdzi, iż w sytuacji stresującej próbują polepszyć samopoczucie innych osób w ich obecności, podczas kiedy 82% uczestników badania preferuje aktywności

³⁶ A. Kruczek, M. Basińska, *Humour, stress...*, *op.cit.*

³⁷ A. Kruczek, *Humor nauczycieli i jego związku z przewlekłym zmęczeniem. Mediacyjna rola poczucia stresu w pracy*, „*Medycyna Pracy*” 2019, nr 70(3), s. 343–361.

³⁸ D. Cheng, X.W. Chan, R.K. Amarnani, F. Farivar, *op.cit.*

³⁹ M. Babazadeh, S. Molavynjad, Z. Parhamnia, T. Boroun, *Interplay of occupational stress, sense of humor, and health status among nurses working at hospitals in Ahvaz*, „*Journal of Medicine and Life*” 2021, nr14(2), s. 262–270.

takie jak opowiadanie historii lub używanie słów uznawanych za zabawne. Dowodzi to, że niezależnie od czynników wpływających na poziom odczuwanego stresu, respondenci są w stanie kontrolować poziom napięcia poprzez identyfikację własnego potencjału i możliwości obniżenia poziomu stresu⁴⁰.

Dyskusja

Przeprowadzona analiza wykazuje ogólną zgodność badaczy w kwestii uznawania poczucia humoru jako sposobu radzenia sobie ze stresującymi sytuacjami. Z perspektywy pandemii COVID-19 badacze stwierdzili, iż: poczucie humoru stało się nieodłączną częścią akceptacji oraz eksploracji nowej rzeczywistości, a także niesionych przez nią wyzwań. Wzrost aktywności w mediach społecznościowych napędzany monotonią w dobie pandemii pozwolił zauważyć, że tworzenie memów oraz podejmowanie innych aktywności w Internecie ma silne działanie opiniotwórcze. Internauci tworzą treści na podstawie bieżących wydarzeń ze świata polityki i nie tylko, co sprawia, że powstaje przestrzeń do wyrażania własnych opinii oraz ich wymiany w sposób szybki, efektywny i przyjemny⁴¹.

Z przeprowadzonych badań na temat wyrażania humoru poprzez memy internetowe związane z obecną pandemią COVID-19 wynika, iż mogą wstępnie służyć jako mechanizm radzenia sobie dla osób doświadczających poważnych objawów lęku⁴² co pozwala wnioskować, iż zastosowanie humoru nie tylko w czasie pandemii, ale w ogólnie rozumianych sytuacjach stresowych, okazuje się być korzystne.

Co więcej, przeprowadzona analiza dostarcza wiedzy dotyczącej żartów oraz napięcia w pracy – badacze są zgodni co do faktu, że poczucie humoru znacznie wpływa na samopoczucie pracowników oraz ich poziom satysfakcji z wykonywanej pracy.

Badania prowadzone zarówno wśród pielęgniarek⁴³, jak i innych sektorów^{44, 45, 46} pozwoliły również na rozpatrzenie istotności rodzaju wykazywanego poczucia humoru na otoczenie oraz samą jednostkę. Nie każdy żart i nie każdy typ humoru będzie dobrze postrzegany społecznie, a w rezultacie może to również zaszkodzić samej jednostce. Przykładem jest nieadaptacyjna odmiana humoru – humor autodestruktywny. Okazuje się, że pomimo pierwotnej funkcji rozładowywania napięcia, na dłuższą metę

⁴⁰ K. Isa, M. Mizad, A. Widyastuti, F. Isa, S. Thulasi Palpanadan, *The Effect of Humour in Minimizing Stress among Engineering Students*, „International Journal of Engineering and Advanced Technology” 2019, nr 9(1), s. 5971–5975.

⁴¹ E. Aslan, *op.cit.*

⁴² U. Akram, K. Irvine, S.F. Allen, J.C. Stevenson, J.G. Ellis, J. Drabble, *op.cit.*

⁴³ M. Babazadeh, S. Molavinejad, Z. Parhamnia, T. Boroun, *op.cit.*

⁴⁴ D. Cheng, X. W. Chan, R. K. Amarnani, F. Farivar, *op.cit.*

⁴⁵ A. Kruczek, *Humor nauczycieli...*, *op.cit.*

⁴⁶ A. Kruczek, M. A. Basińska, *Radzenie sobie...*, *op.cit.*

zwiększa poczucie wypalenia oraz wyczerpania emocjonalnego pracowników⁴⁷. Posługiwanie się humorem agresywnym również może być źródłem konfliktów i rozpadu relacji międzyludzkich. Używanie takiego rodzaju humoru do radzenia sobie w niektórych przypadkach jest także źródłem stresu⁴⁸.

Należy podkreślić, że wnioski płynące z badania dotyczącego roli klaunów w obszarze pomocy medycznej, skłaniają do ponownego przemyślenia oraz reorganizacji działania placówek medycznych. Warto także zastanowić się, czy wykluczenie wyszkolonych artystów z życia szpitali rzeczywiście jest niezbędne w dobie pandemii, ze względu na pozytywne skutki ich działalności⁴⁹.

Humor w medycynie znalazł również zastosowanie w przypadku pomocy pacjentom onkologicznym. Na podstawie przeprowadzonych badań można wyciągnąć wniosek, iż osoby pracujące w sektorze medycznym powinny poważnie brać pod uwagę włączenie odpowiednich rodzajów humoru w cały proces zdrowienia oraz w codziennej pracy z pacjentami. Okazuje się, że otwartość w kontakcie z osobami cierpiącymi na chorobę nowotworową i żarty wynikające ze swobody w relacji pacjent–medyk mają znaczny wpływ na samopoczucie wszystkich osób aktualnie funkcjonujących w systemie ochrony zdrowia⁵⁰.

Kryzys w swojej definicji idzie w parze raczej z powagą, niż z humorem, a mimo to możliwy jest stan, w którym stresujące, krytyczne wydarzenia mogą wywoływać śmiech. Czarny humor w dobie kryzysu stanowi poznawczą oraz behawioralną formę odreagowania oraz przepracowywania stresujących wydarzeń. Literatura podaje wiele przykładów sytuacji postrzeganych jako dramatyczne, w których śmiech znalazł zastosowanie jako mechanizm pomocowy.

Co więcej, okazuje się, że pandemia, z którą przyszło nam się zmierzyć, pozwoliła na weryfikację wielu struktur funkcjonowania w dotychczasowej codzienności. Badania Ceuterick⁵¹ pozwoliły zauważyć, sarkastyczne oraz żartobliwe odpowiedzi kobiet na nieporadność w łączeniu życia zawodowego z rodzinnym mężczyzn świadczą o tym, że humor może stanowić wspinały sposób na uniknięcie bycia posądzoną o bycie „zbyt emocjonalną”. Kobiety nie są bowiem ukazywane w roli ofiary, mimo że manifestują brak zaspokojenia własnych potrzeb społecznych⁵². Lockdown pozwolił uwypuklić nieprzystosowanie tradycyjnego modelu rodziny heteroseksualnej oraz prowadzenia domu do współczesnych potrzeb oraz standardów. W dobie pandemii konieczność wprowadzenia zmian społecznych okazuje się być niemożliwa do zignorowania, co więcej, mówi się nie tylko o kryzysie zdrowia, ale również patriarchatu⁵³.

⁴⁷ Z. Oktug, *op.cit.*

⁴⁸ R. Tsukawaki, N. Kojima, T.Imura, Y. Furukawa, i K. Ito, *op.cit.*

⁴⁹ S. De Faveri, M. Roessler, *op.cit.*

⁵⁰ R. Samant, K. Balchin, E. Cisa-Paré, J. Renaud, L. Bunch, A. McNeil, J. Meng, *op.cit.*

⁵¹ M. Ceuterick, *op.cit.*

⁵² M. Ceuterick, *ibidem.*

⁵³ M. Ceuterick, *ibidem.*

Badania przeprowadzone w Nigerii pod kątem żartów dotyczących pandemii również uwypuklają problem nieprzystosowania poprzednich modeli funkcjonowania społecznego do nowej rzeczywistości⁵⁴.

W kwestii wpływu społecznego humoru warto zauważyć, iż obecny w literaturze trend związany z humorem, który może również w niektórych społecznościach stanowić jedyną drogę stawiania oporu wobec sytuacji politycznej. Ludzie żyjący w politycznie represyjnych warunkach często posługują się humorem, na przykład w postaci narracyjnych dowcipów i zagadek, aby dać upust złości i frustracji, co stanowi formę cichego oporu⁵⁵. Jeżeli spojrzymy na humor jako formę stawiania oporu, wywierania autentycznego wpływu na opinie społeczne (np. poprzez tworzenie memów, które, jak udowodniono, mają funkcję opiniotwórczą), okaże się, że śmiech pełni istotną rolę w społeczeństwie⁵⁶. Przedstawione przykłady dowodzą nie tylko, że poczucie humoru stanowi sposób na radzenie sobie ze stresującymi sytuacjami poprzez rozładowanie napięcia, ale również jako sposób na wzmacnianie poczucia wspólnoty i budowania społeczności.

Powiedzenie, jednak że poczucie humoru z perspektywy społecznej ma wyłącznie same zalety byłoby błędem. Literatura obfituje w przykłady, kiedy to właśnie żarty stają się narzędziem stygmatyzacji społecznej. W momencie coraz większego upowszechniania się żartów na temat specyficznej grupy społecznej następuje umocnienie krzywdzącego, stereotypowego myślenia. Dehumanizujące żarty, jeśli stosowane odpowiednio długo mogą wpłynąć znacząco na sposób postrzegania niektórych ludzi jako „podludzi”. Takie żarty mogą nawet dawać przyzwolenie na przemoc, celebrować ją, a samo cierpienie ofiary ukazywać jako przyjemne⁵⁷. Uwłaczające żarty mogą być z konstruktami społecznymi oraz ustanowioną hierarchią. Humor opierające się na dehumanizacji innych grup etnicznych czy rasowych mają silny wpływ na zacieśnianie więzi społecznych wśród członków grupy własnej⁵⁸. Co więcej, badacze sugerują, iż dehumanizujący humor idący w parze z usprawiedliwieniem systemowym legity-

⁵⁴ C.O. Ajidahun, *op.cit.*

⁵⁵ S.H. Brandes, *Peaceful protest: Spanish political humor in a time of crisis*, „Western Folklore” 1977, nr 36(4), s. 331–346, [za:] J. Ridanpää, *Crisis and Humorous Stories: Laughing at the Times of COVID-19*, „Literary Geographies” 2020, nr 6(2), s. 296–301.

⁵⁶ E. Aslan, *op.cit.*

⁵⁷ M. Billig, *Humour and hatred: The racist jokes of the Ku Klux Klan*, „Discourse & Society” 2001, nr 12, s. 267–289. [za:] Sakki I., Castrén L., *Dehumanization through humour and conspiracies in online hate towards Chinese people during the COVID-19 pandemic*, „British Journal of Social Psychology” 2022, nr 00, s. 1–21. <https://doi.org/10.1111/bjso.12543>.

⁵⁸ Billig G. Hodson, C. MacInnis, *Derogating humor as a delegitimization strategy in intergroup context*, „Psychological Science” 2016, nr 2, s. 63–74, [za:] Sakki I., Castrén L., *Dehumanization through humour and conspiracies in online hate towards Chinese people during the COVID-19 pandemic*, „British Journal of Social Psychology” 2022, nr 00, s. 1–21. <https://doi.org/10.1111/bjso.12543>; S. Weaver, *Jokes, rhetoric and embodied racism: A rhetorical discourse analysis of the logics of racist jokes on the inter-net*, „Ethnicities” 2016, nr 11, s. 413–435, [za:] I. Sakki, L. Castrén, *Dehumanization through...*, *op.cit.*

mizuje grupy społeczne jako dopuszczalne cele derogacji. Wynika z tego, iż śmiech nie tylko może nam pomóc ze stresem, ale wręcz przeciwnie, może być jego przyczyną, jeśli stosowany jest w szkodliwy społecznie sposób⁵⁹.

Przeprowadzony przegląd badań ma jednak swoje ograniczenia – literatura ujęta w artykule napisana jest niemalże wyłącznie w języku angielskim. Przez brak możliwości korzystania z artykułów w innych językach, wnioski płynące z przeprowadzonego przeglądu należy ekstrapolować ostrożnie, na określone, opisane przez autorów kultury. Mała ilość literatury w języku polskim jednak stwarza duże pole do dalszej pracy oraz eksploracji tematu w polskich realiach. Co ważne, sytuacje krytyczne, takie choroba, wybuch pandemii czy katastrofy pozwalają zauważyć, że uniwersalne trudności, z którymi społeczeństwu przychodzi się zmagać, uwypuklają wspólne dla wszystkich (bądź znacznej większości) osób sposoby radzenia sobie z napięciem, w tym właśnie poprzez żarty na temat kryzysu, którym zostajemy dotknięci.

Choć żartowanie na niektóre tematy może wydawać się niestosowne, brutalne, czy wręcz rażące – w każdym przypadku śmiech pełni podobną funkcję. W związku z tym ciężko jest całkowicie odłączyć poczucie humoru od rozpacz i lęku. Pozwala ono przywrócić równowagę tam, gdzie zostaje ona zachwiana na skutek różnych wydarzeń życiowych.

Bibliografia

- Ajidahun C.O., *Humour as coping strategy for COVID-19 in Nigeria*, „Dutsinma Journal of English and Literature” 2022, nr 5(1).
- Akram U., Irvine K., Allen S.F., Stevenson J.C., Ellis J.G., Drabble J., *Internet memes related to the COVID-19 pandemic as a potential coping mechanism for anxiety*, „Scientific reports” 2021, nr 11(1).
- Amici P., *Humor in the age of COVID-19 lockdown: An explorative qualitative study*, „Psychiatria Danubina” 2020, nr 32(1).
- Aslan E., *Days of our ‘quarantined’ lives: multimodal humour in COVID-19 internet memes*, „Internet Pragmatics” (online first) 2020. DOI: <https://doi.org/10.1075/ip.00075.asl>.
- Babazadeh M., Molavynejad S., Parhamnia Z., Boroun T., *Interplay of occupational stress, sense of humor, and health status among nurses working at hospitals in Ahvaz*, „Journal of Medicine and Life” 2021, nr14(2).
- Billig G., Hodson, MacInnis C., *Derogating humor as a delegitimization strategy in intergroup context*, „Psychological Science” 2016, nr 2, s. 63–74, [za:] Sakki I., Castrén L., *Dehumanization through humour and conspiracies in online hate towards Chinese people during the COVID-19 pandemic*, „British Journal of Social Psychology” 2022, nr 00, <https://doi.org/10.1111/bjso.12543>.
- Billig M., *Humour and hatred: The racist jokes of the Ku Klux Klan*, „Discourse & Society”, 2001, nr 12, [za:] Sakki I., Castrén L., *Dehumanization through humour and conspiracies in online*

⁵⁹ Billig G., Hodson, C., MacInnis, C. *Derogating humor...*, *op.cit.*

- hatetowards Chinese people during the COVID-19 pandemic, „British Journal of Social Psychology” 2022, nr 00, <https://doi.org/10.1111/bjso.12543>.
- Brandes S.H., *Peaceful protest: Spanish political humor in a time of crisis*, „Western Folklore” 1977, nr 36(4), [za:] J. Ridanpää, *Crisis and Humorous Stories: Laughing at the Times of COVID-19*, „Literary Geographies” 2020, nr 6(2).
- Cancelas-Ouviña L.P., *Humor in Times of COVID-19 in Spain: Viewing Coronavirus Through Memes Disseminated via WhatsApp*, „Frontiers in psychology” 2021, nr 12, DOI: 10.3389/611788.
- Ceuterick M., *An affirmative look at a domesticity in crisis: Women, Humour and Domestic Labour during the COVID-19 Pandemic*, „Feminist Media Studies” 2020, nr 20(6), s. 896–901.
- Cheng D., Chan X.W., Amarnani R.K., Farivar F., *Finding humor in work–life conflict: Distinguishing the effects of individual and co-worker humor*, „Journal of Vocational Behavior” 2021, nr 125. DOI:10.1016/103538.
- Chiodo C.P., Broughton K.K., Michalski M.P., *Caution: wit and humor during the COVID-19 pandemic*, „Foot & Ankle International” 2020, nr 41(6).
- Dixon N.F., *Humour: A cognitive alternative to stress?* [w:] I.G. Sarason and C.D. Spielberger (Eds.), *Stress and Anxiety*, Washington 1980, [za:] Kuiper N.A., Martin R.A., Olinger L.J., *Coping humour, stress, and cognitive appraisals*, „Canadian Journal of Behavioural Science/Revue canadienne des sciences du comportement” 1993, nr 25(1).
- Dowling J.S., Hockenberry M., Gregory R.L., *Sense of humor, childhood cancer stressors, and outcomes of psychosocial adjustment, immune function, and infection*, „Journal of Pediatric Oncology Nursing” 2003, nr 20(6).
- Endler N.S., Parker J.D.A., *Assessment of multidimensional coping: Task, emotion, and avoidance strategies*, „Psychological Assessment” 1994, nr 6.
- Faveri S. De, Roessler M., *Clowning during COVID-19—a survey of European healthcare clowning organisations highlights the role of humour and art in the healthcare system*, „Public Health” 2021, t. 196.
- Fialkova L., *Chornobyl’s folklore: Vernacular commentary on nuclear disaster*, „Journal of Folklore Research” 2001, nr 38(3), [za:] Ridanpää J., *Crisis and Humorous Stories: Laughing at the Times of COVID-19*, „Literary Geographies” 2020, nr 6(2).
- Flaherty M.G., Rughiniş C., *Online Memes and COVID-19*, „Contexts” 2021, nr 20(3).
- Fry W.S., *Perfectionism, humor, and optimism as moderators of health outcomes and determinants of coping styles of women executives*, „Genetic, Social, and General Psychology Monographs” 1995, nr 121.
- Isa K., Mizad M., Widyastuti A., Isa F., Thulasi Palpanadan S., *The Effect of Humour in Minimizing Stress among Engineering Students*, „International Journal of Engineering and Advanced Technology” 2019, nr 9(1).
- Kruczek A., Basińska M., *Humour, stress and coping in adults*, „Advances in Psychiatry and Neurology/Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2018, nr 27(3).
- Kruczek A., Basińska M.A., *Radzenie sobie przez humor dla relacji między stresem w pracy a satysfakcją zawodową*, „Medycyna Pracy” 2018, nr 69(6).
- Kruczek A., *Humor nauczycieli i jego związku z przewlekłym zmęczeniem. Medycyjnna rola poczucia stresu w pracy*, „Medycyna Pracy” 2019, nr 70(3).
- Lipman S., *Laughter in hell: The use of humor during the Holocaust*, Northvale 1991, [za:] Ridanpää J., *Crisis and Humorous Stories: Laughing at the Times of COVID-19*, „Literary Geographies” 2020, nr 6(2).
- Martin R.A., Puhlik-Doris P., Larsen G., Gray J., Weir K., *Individual differences in uses of humor and their relation to psychological well-being: Development of the Humor Styles Questionnaire*, „Journal of Research in Personality” 2003, nr 37(1).

- Maslow A., *Toward a psychology of being*, Princeton 1962 [za:] Kuiper N.A., Martin R.A., Olinger L.J., *Coping humour, stress, and cognitive appraisals*, „Canadian Journal of Behavioural Science/Revue canadienne des sciences du comportement” 1993, nr 25(1).
- Oktag Z., *The moderating role of employees' humor styles on the relationship between job stress and emotional exhaustion*, „International Business Research” 2017, nr 10(4).
- Sakki I., Castrén L., *Dehumanization through humour and conspiracies in online hate towards Chinese people during the COVID-19 pandemic*, „British Journal of Social Psychology” 2022, nr 00, s. <https://doi.org/10.1111/bjso.12543>
- Samant R., Balchin K., Cisa-Paré E., Renaud J., Bunch L., McNeil A., Meng J., *The importance of humour in oncology: a survey of patients undergoing radiotherapy*, „Current Oncology”, 2020, nr 27(4).
- Tsukawaki R., Higuchi M., Fukada H., *Relationships between humor expression and self-acceptance, aggression, and altruism* „Shinrigaku Kenkyu”, „The Japanese Journal of Psychology” 2009, nr 80(4).
- Tsukawaki R., Kojima N., Imura T., Furukawa Y., K. Ito, *Relationship between types of humour and stress response and well-being among children in Japan*, „Asian Journal of Social Psychology” 2019, nr 22(3).
- Weaver S., *Jokes, rhetoric and embodied racism: A rhetorical discourse analysis of the logics of racist jokes on the inter-net*, „Ethnicities” 2016, nr 11, [za:] Sakki I., Castrén L., *Dehumanization through humour and conspiracies in online hate towards Chinese people during the COVID-19 pandemic*, „British Journal of Social Psychology” 2022, nr 00, <https://doi.org/10.1111/bjso.12543>.
- Zimbardo P.G., Gerrig R.J., *Psychologia i życie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020.

SENSE OF HUMOUR AS MEANS OF DEALING WITH STRESSFUL SITUATIONS

Abstract

Sense of humour is one of the main strategies of dealing with stress. It is an adaptive tool for emotional regulation, establishing interpersonal relationships and social identity. The aim of this study is to analyze the sense of humour in the context of coping with stressful situations. The time of pandemic caused many social changes. Forcing people to change their lifestyles and negatively affected people emotionally. Creating funny content on the social media turned out to be the way to express negative emotions. During lockdown, social media became the main space for establishing contact with people and expressing opinions. Sense of humour as a mechanism of emotional regulation is helpful on daily basis. Humour decreases level of frustration caused by 'work-life conflict'. It allows people to improve their functioning in professional and school environments. Studies show that jokes have significant support role during cancer recovery. Literature is compatible when it comes to positive aspects of expressing humour, but the culture contexts cannot be forgotten. Scientific literature on strategies of coping with stress through humour, allows us to draw defined conclusions: making jokes about COVID-19 pandemic helps release emotional tension and gives the sense of community through sharing hard experiences.

Keywords: sense of humour, sense of humour in stressful situations, COVID-19, sense of humour in COVID-19, social media, coping mechanism